

MAGAZYN *relaks* razem z dodatkami

● Przedsiębiorca Michał Wypychewicz o wyjątkowej akcji pomocy, rodzinie, autorytetach i... marzeniach

● Dlaczego Polacy fantazjują dziś o ucieczce z miasta na wieś i czego w tej fantazji nie chcą widzieć

PLUS TELEMAGAZYN z programem TV oraz Wasz tygodnik



RADOMSKIE

Echo

Dnia

Piątek
26.06.2026

Nr 146 (15 117)

www.echodnia.eu
Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

Tadeusz Jędrzejewski brał udział w proteście 25 czerwca 1976 roku w Radomiu **strony 16-17**



Maria Sobocińska: Aktorstwo to taki zawód, w którym człowiek cały czas się martwi

Chciałabym, żeby dane mi było dalej grać

Oglądamy ją właśnie w serialu „Proud” w serwisie HBO Max. Nam Maria Sobocińska zdradza, czy znane nazwisko pomogło jej rozpocząć karierę **strona 24-25**



Kapsuła czasu w 50. rocznicę Radomskiego Czerwca '76 została wmurowana. Co jest w środku? **strona 3**

Alarm bombowy w Miejskim Urzędzie Pracy w Radomiu. Była ewakuacja pracowników **strona 4**

W Gdańsku trwają rozmowy o odbudowie Ukrainy. Pięć tysięcy uczestników **strony 20-21**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



AKCJA CHARYTATYWNA

0011544390

Rusza Pociąg Marzeń!

Dołącz do akcji i pomóż nam spełnić dziecięce marzenia.

Więcej na stronach 26-27



TYDZIEŃ Z ECHEM DNIA

SOBOTA
● WEEKEND Z RODZINĄPONIEDZIAŁEK
● DODATEK SPORTOWYWTOREK
● PULS BIZNESUŚRODA
● MAGAZYN ZDROWIECZWARTEK
● POD PARAGRAFEMPIĄTEK
● PULS POLSKI

ZAMÓW PRENUMERATĘ: telefon: 12 312 53 88, prenumerata@echodnia.eu, bok.prenumerata@polskapress.pl

Janusz
Michalczyk
publicystaWITAJCIE W KRAINIE
UŁUDY

Kosmiczne zarobki młodego lekarza z warszawskiego szpitala i zarazem działacza partii rządzącej, który zainkasował w ubiegłym roku półtora miliona złotych, stały się wdzięcznym tematem w niekończącej się nigdy dyskusji o nieokiełznanej pazerności ludzi powiązanych z władzą. Powiem szczerze, że święte oburzenie z powodu - jak to się kiedyś mówiło: kręcenia lodów - uważam za przejaw zbiorowej hipokryzji. Oczywiście, machinacje z godzinami pracy są jawnym oszustwem i musi być za to kara, lecz podniecanie się samymi kwotami uważam za wielce niezdrowe, bo codziennie ktoś duże pieniądze legalnie płaci różnym specjalistom. Tak działa system ochrony zdrowia. Logicznie rzecz biorąc, w przypadku stwierdzenia trudnego do akceptacji zjawiska powinno się skorygować istniejące, wadliwe rozwiązania albo wręcz skopiować te, które sprawdzają się w innych krajach. Zamiast tego bijemy pianę, a politycy licytują się na pomysły, które od początku jawią się jako nierealne. Przyjrzyjmy się takiej kwestii:

czy sytuację uzdrowi wyznaczenie limitu zarobków i na jakiej ustalić go wysokość? Sto tysięcy rocznie, dwieście, trzysta? A może w tym celu zakreślić jak w telewizji kołem fortuny? Będzie z takich dyskusji wiele zabawy, lecz doświadczenie życiowe podpowiada, że sprytem da się ominąć niemal każde utrudnienie. No dobrze, weźmy byka za rogi i zapytajmy, dlaczego nasi politycy unikają rzeczowej rozmowy z ekspertami. Otóż, sprawa z daleka pachnie wielkimi kłopotami, a rezultat wydaje się trudniejszy do osiągnięcia niż wyprawa rakieta na Marsa. To jakby misja samobójcza, bo zaraz obwołają cię wrogiem ludu i zapomnij o karierze. Najtrudniejsze jest chyba to, że trzeba by wyrzec się opluwania rywali, rycia dołów pod konkurencją i pomyśleć o wspólnym dobru, przynajmniej gdy chodzi o zdrowie. Jeden przykład. Głowimy się, jak sprawić, by pacjenci przychodzili na umówione wizyty u specjalistów zamiast zgodzić się, że potrzebna jest niewygórowana opłata. No tak, ale jak tu ogłosić, że koniec z zapisaną w konstytucji darmochą? Nawet jeśli to fikcja.

Koncert Jeana-Michela Jarre'a
w Radomiu. Przegląd tygodniaMichał Nosal
Region

Wyjątkowy koncert na 50 lat Radomskiego Czerwca 76 dał w Radomiu Jean-Michel Jarre. Na stadionie były tłumy. To jedno z najważniejszych wydarzeń minionego tygodnia w regionie.

Gwiazda

W piątek, 19 czerwca na Stadionie Radomskiego Centrum Sportu odbyło się wyjątkowe muzyczne widowisko z udziałem Jean-Michel Jarre'a. Koncert światowej sławy francuskiego kompozytora jest jednym z głównych punktów obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 76.

Trener

To, o czym informowaliśmy nieoficjalnie w ostatnich dniach, stało się faktem w niedzielę, 21 czerwca. Radomiak Radom oficjalnie ogłosił, że Bruno Baltazar przestał pełnić funkcję pierwszego trenera zespołu. Umowa pomiędzy Klubem a szkoleniowcem została rozwiązana za porozumieniem stron. Nowym trenerem został Tomasz Kaczmarek, który podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2029 roku.

Pożoga

W niedzielę, 21 czerwca nad ranem strażacy z Grójca i okolic gasili pożar samochodów ciężarowych w Pabierow-



Jean-Michel Jarre dał w Radomiu wyjątkowy koncert na 50-lecie Radomskiego Czerwca 76.

cach w gminie Grójec. Akcja była trudna, brało w niej udział kilkudziesięciu ratowników. Ogień zniszczył sześć wozów, zagrożony był też inny sprzęt.

Umowa

W środę, 24 czerwca w Fabryce Broni „Łucznik” w Radomiu podpisano umowę na dostawę dla polskiej armii 46 tysięcy sztuk karabinków MSBS „GROT” w wersji A3. Wartość kontraktu to 600 milionów złotych. Przy podpisaniu umowy obecny był minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Sukces

Pięcioletnia Zofia Garbac, uczestniczka zajęć plastycznych w Młodzieżowym Domu Kultury imienia Heleny Stadnickiej w Radomiu, zdobyła nagrodę w 56. Międzynarodowym Konkursie Plastycznym PENTEL w Japonii. Na konkurs napłynęło około 130 tysięcy prac z całego świata.

Ścigany

Dramat w Mierzawie. Od ciosów nożem zginął 80-letni mężczyzna, jego 76-letnia żona trafiła do szpitala. O zbrodnię podejrzany jest ich

49-letni zięć, były policjant. Natychmiast rozpoczęła się obława, a za mężczyzną rychło wydano list gończy. W powiecie jędrzejowskim zaroilo się od policji, z nieba zbiega poszukiwał policyjny śmigłowiec. 49-latek został zatrzymany.

Upadek

Do bardzo poważnego wypadku doszło we wtorek, 23 czerwca po godzinie 9 na terenie poligonu wojskowego w Nowej Dębie (powiat tarnobrzelski). 29-letni mężczyzna spadł tam z wysokości około 9 metrów na twarde podłoże i doznał dużych obrażeń ciała.

Ku przestrodze

Tragiczny wypadek w bloku Stalowej Woli. Na klatce schodowej czekała na windę kobieta z psem na smyczy. Winda zamykała się, gdy pies wbiegł do kabiny. Na klatce schodowej została kobieta z drugim końcem smyczy. Winda ruszyła i pies zawisł. Gdy na miejsce dotarły zaalarmowane służby, zwierzę było już martwe.

Centrum

Przy szpitalu w Staszowie powstało Świętokrzyskie Centrum Geriatrii, inwestycja za blisko 20 milionów złotych. Nowa placówka ma zapewnić opiekę dla 55 osób, a pieniądze pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy. W piątek, 19 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie tego miejsca. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Sobota	
Dzień 33°C		Dzień 36°C	
Noc 13°C		Noc 16°C	
Barometr 1018 hPa		Niedziela	
Wiatr płn.-zach. 18 km/h			
Biomet niekorzystny		Dzień 40°C	
		Noc 20°C	
		Poniedziałek	
		Dzień 39°C	
		Noc 20°C	

Uwaga: zachmurzenie małe i umiarkowane, bardzo wysokie temperatury

26 CZERWCA 2026

Dziś 177. dzień roku
Do sylwestra pozostało 188 dni.

Wschód słońca
o godzinie 4.16, zachód
o godzinie 21.01.

Dzień będzie trwać 16 godzin i 45 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 2 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 9 godzin i 3 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Dawid, Jan, Jeremi, Jeremiasz, Paweł, Pelagia.

KALENDARIUM

1947

Szkoła na radomskim Godowie po raz pierwszy wydała uczniom świadectwa ukończenia szkoły.

1976

Dzień po Wydarzeniach Radomskich, strajki robotników rozszerzyły się na wszystkie zakłady państwowe w Radomiu w odpowiedzi na pacyfikację i aresztowania.



FOT. PARAFIA-KOZIENICE.PL

2016

Biskup Henryk Tomasik poświęcił kapliczkę w Cudowie koło Kozienic (na zdjęciu). Kapliczka została odbudowana po pożarze w maju 2009 roku.

2021

Grójecki Ośrodek Kultury zorganizował pierwsze Święto Kogutka Grójeckiego. To powrót do XIX-wiecznej tradycji ludowej.

2022

Ochotnicza Straż Pożarna w Bukównie, w gminie Radzanów, obchodziła jubileusz 100-lecia powstania. Odślonięto tablicę pamiątkową na budynku remizy.

nasz REGION

KRÓTKO

GMINA BELSK DUŻY/REGION

Karambol pięciu samochodów

W środę, 24 czerwca, na trasie ekspresowej S7 Grójec - Białobrzegi, na jezdni w kierunku Radomia zdarzyło się pięć samochodów! Do karambolu doszło na S7 w okolicy miejscowości Maciejówka na odcinku między węzłami Skurów i Józefów. To miejscowości między Grójcem a Białobrzegami. Zdarzenie w gminie Belsk Duży miało miejsce około godziny 15.20.

Jak wynika z ustaleń pracujących na miejscu policjantów, na pasie awaryjnym S7 zatrzymało się osobowe

volvo. W samochód uderzył fiat tipo. Fiat odbił się i wpadł w toyotę, a później jeszcze w skodę. Uszkodzona została jeszcze toyota yaris.

W karambolu ranny został 28-letni kierowca fiata, karetka zabrała go do szpitala. Pozostali uczestnicy wyszli z wypadku bez obrażeń.

Na S7 w kierunku Radomia od razu powstały ogromne korki. Ostatecznie utrudnienia, jak podała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, zakończyły się o godzinie 18.51. IK, SW

GMINA PROMNA

Złote BMW kompletnie rozbite



FOT. POMOC DROGOWA 24H BIAŁOBRZEGI

W środę na skrzyżowaniu w Sielcach zderzyły się dwie osobówki. Kierujący Golfem 20-latek nie ustąpił pierwszeństwa BMW. Golf dachował i upadł w zboże na przydrożnym polu. Kompletnie rozbite jest też BMW. 19-letni kierowca BMW został ranny i trafił do szpitala. Obaj kierowcy to mieszkańcy powiatu białobrzskiego. IK

GMINA PROMNA

Pożar auta ma ekspresowej S7

W środę, 24 czerwca strażacy gasili pożar samochodu na trasie S7 w Kolonii Promna. Dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Białobrzegach zgłoszenie o pożarze na dostał o godzinie 9.

Na pasie ruchu w kierunku Radomia ogień pojawił się w komorze silnika samochodu jadącego trasą. Kie-

rowca zdążył zjechać na pas awaryjny, wszyscy zdążyli bezpiecznie wysiąść z wozu. Strażacy ugasiли pożar zanim objął cały samochód. Na czas akcji S7 w kierunku Radomia była w miejscu zdarzenia zamknięta.

Akcja w Kolonii Promna zakończyła się około godziny 10.30. Samochód z drogi zabrała laweta. IK

RADOM

Łaźnia po remoncie

Zabytkowy budynek Łaźni przy ulicy Żeromskiego w Radomiu odzyskał blask! To zupełnie inne wnętrza, jest jasno, elegancko i funkcjonalnie.

IK

KAZANÓW

Obrzędy sobótkowe

Widowisko inspirowane dawnymi obrzędami Nocy Świętojańskiej, śpiewy, tańce, ognisko i rodzinny festyn – tak wyglądały obrzędy sobótkowe w Kazanowie.

PAT



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Janusz Petz**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 064. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: **radom@echodnia.eu**

Kapsuła czasu na 50. rocznicę Radomskiego Czerwca '76

Julia Sosnowska
Radom

Na placu Corazkiego w Radomiu wmurowano kapsułę czasu z okazji 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76. To wyjątkowy zapis pamięci o robotniczym buncie dla przyszłych pokoleń.

W czwartek, 25 czerwca, w samo południe na placu Corazkiego w Radomiu odbyła się uroczystość wkopania kapsuły czasu przygotowanej na 50. rocznicę Radomskiego Czerwca '76.

Wydarzenie miało nie tylko podniosły charakter, ale również symboliczne znaczenie. Połączyło pamięć o bohaterach protestów robotniczych sprzed pół wieku z obrazem dzisiejszego miasta i jego mieszkańców.

Kapsuła została przygotowana jako świadectwo historii i teraźniejszości.

Co znalazło się w kapsule czasu?

W jej wnętrzu umieszczono materiały dokumentujące przebieg radomskiego protestu z czerwca 1976 roku oraz obchody jubileuszowe. Wśród nich znalazły się kopie archiwalnych dokumentów dotyczących tamtych wydarzeń, a także homilie księdza Romana Kotlarza, nagrane niegdyś przez Służbę Bezpieczeństwa. Do kapsuły trafiła rów-



FOT. JULIA SOSNOWSKA

We wmurowaniu kapsuły czasu na Placu Corazkiego wzięli udział między innymi Radosław Witkowski, prezydent Radomia i wiceprezydentka Marta Michalska-Wilk.

nież notacja ze zmarłym Stanisławem Kowalskim, uczestnikiem robotniczego buntu.

Nie zabrakło też współczesnego głosu mieszkańców i instytucji. W kapsule znalazły się listy przygotowane przez przedstawicieli Instytutu Pamięci Narodowej w Radomiu, prezydenta miasta, stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76 oraz Młodzieżowej Rady Miasta. To przesłania skierowane do przyszłych pokoleń, które mają opowiedzieć o wartościach, pamięci i tożsamości obecnych radomian.

Organizatorzy zadbałi także o elementy oddające codzienność i charakter obchodów jubileuszowych. Wśród nich zna-

laży się między innymi pierwsza strona aktualnej gazety, kartka z kalendarza z datą 25 czerwca 2026 roku, współczesne monety i banknoty oraz pamiątkowa przypinka przygotowana na 50-lecie wydarzeń. Do kapsuły włożono także publikację Instytutu Pamięci Narodowej „50 mgnień Radomskiego Czerwca '76” oraz nagrany na nośniku USB piosenkę i teledysk stworzone przez pracowników radomskiej delegatury instytutu.

Pamiętki związane z lokalną społecznością

Szczególne miejsce zajęły w niej także pamiętki związane z lokalną społecznością.

W kapsule znalazły się nagrodzone prace dzieci i młodzieży z konkursu edukacyjnego „Dziedzictwo ks. Kotlarza i Czerwca '76”, Dzwon Życia i Nadziei przekazany przez Radomskie Centrum Onkologii, medal z Półmaratonu Radomskiego Czerwca '76 oraz okolicznościowe karty miejskie wydane z okazji jubileuszu.

Wkopana kapsuła czasu stała się trwałym znakiem pamięci o jednym z najważniejszych wydarzeń w powojennej historii Radomia. To także przekaz dla przyszłych pokoleń, zapis tego, jak mieszkańcy miasta po 50 latach oddawali hołd bohaterom Czerwca '76 i pielęgnowali lokalną historię.

Popołudniowe uroczystości pod pomnikiem

Główne uroczystości zaplanowano na godzinę 18.00 u zbiegu ulic Żeromskiego i 25 Czerwca. Odbyła się msza polowa, której przewodniczył biskup radomski Marek Solarczyk.

W programie uroczystości, po zakończeniu nabożeństwa, wystąpi prezydent Karol Nawrocki.

Po mszy świętej uczestnicy uroczystości mieli złożyć kwiaty pod kamieniem węgielnym pod pomnik ludzi skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem 25 czerwca 1976 roku. Cała uroczystość miała się odbyć w asyście wojskowej kompanii honorowej. ©©

Interaktywna wystawa „Made in Radom”

Aleksandra Majchrzak
Radom

W środę, 24 czerwca w Kamienicy Deskurów w Radomiu otwarto wystawę „Made in Radom”, przygotowaną przez Resursę Obywatelską.

To interaktywna ekspozycja skierowana przede wszystkim do dzieci, która rzez zabawę, ruch i doświadczenie przybliży historię miasta. Wystawę można oglądać do 11 października.

„Made in Radom” to przestrzeń, w której najmłodsi nie są

jedynie zwiedzającymi, ale są też współtwórcami miasta. Dzieci mogą samodzielnie projektować układ ulic i zabudowy, obserwując, jak Radom zmieniał się od średniowiecznego grodu do współczesnego miasta.

Twórcy wystawy postawili na interaktywność i angażującą formę przekazywania wiedzy. Dzięki temu młodzi uczestnicy mogą poznawać historię Radomia w sposób atrakcyjny i dostosowany do ich wieku.

Na otwarciu wystawy pojawiły się między innymi dzieci z Publicznego Przedszkola nu-

mer 12 w Radomiu oraz z Kids College.

Na odwiedzających czekają między innymi kameralne kino prezentujące ważne wydarzenia z dziejów miasta, strefa dźwięków inspirowana postacią Mikołaja z Radomia oraz przestrzeń nawiązująca do dawnej restauracji Wierzbickiego. W tej części wystawy dzieci mogą wcielać się w różne role i poznawać codzienność mieszkańców minionych dekad.

Organizatorzy podkreślają, że ekspozycja nie ogranicza się wyłącznie do historii. To także

opowieść o współczesnym Radomiu, jego charakterze, mieszkańcach i miejscach, które tworzą tożsamość miasta.

Wystawa „Made in Radom” jest częścią obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 1976. Wystawa znajduje się w Dziale Muzealnym Resursy Obywatelskiej w Kamienicy Deskurów na radomskim Rynku. Zwiedzający mogą ją oglądać od poniedziałku do piątku oraz w niedziele w godzinach od 10.00 do 18.00. Ostatnie wejście możliwe jest o godzinie 17:00. ©©

RADOM**Rozbiórka parkingu przy Kelles-Krauza dobiega końca**

W centrum Radomia trwają prace rozbiórkowe parkingu „Parkuj i Jedź” przy skrzyżowaniu ulic Malczewskiego i Kelles Krauza. Na miejscu starego parkingu widać już wyraźne postępy prac rozbiórkowych. Ciężki sprzęt sukcesywnie rozebrał elementy parkingu, a teren jest zabezpieczony. Na placu rozbiórki zostało tak naprawdę już niewiele - sam gruz.

JS

KRÓTKO**RADOM****Ponad 500 gramów narkotyków**

Radomscy policjanci zabezpieczyli dużą ilość środków odurzających. Policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali 42 letniego mieszkańca miasta podejrzanego o posiadanie znacznych ilości narkotyków.

Funkcjonariusze weszli do jego mieszkania, a także przeszukali garaż i piwnicę. W trakcie działań zabezpieczyli łącznie blisko 550 gramów środków odurzających, w tym amfetaminę i marihu-

anę. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnie doprowadzono go do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków. Decyzją sądu wobec 42 latka zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na trzy miesiące.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami za posiadanie znacznych ilości środków odurzających grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

JS

JEDLIŃSK**Noc Świętojańska**

Noc Świętojańska odbyła się w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Jedlińsku. Była muzyka ludowa, konkursy, korowód nad Radomką i ognisko. Wystąpiły Guzowianki.

JS

CHLEWISKA**Otwarli Domy Kopułowe**

W środę, 24 czerwca, odbyło się uroczyste otwarcie nowej inwestycji, czyli Domów Kopułowych w hotelu Manor House SPA w Chlewiskach w powiecie szydłowieckim.

JS

BELSK DUŻY**Piknik Służb Mundurowych**

Piknik Służb Mundurowych odbył się w sobotę, 21 czerwca, w Gminie Belsk Duży. Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców oraz gości z regionu.

PAT

RADOM**Budują terminal**

W Radomiu realizują wielki projekt logistyczny. Przy ulicy Energetyków budowany jest terminal przeładunkowy. To inwestycja warta niemal 300 milionów złotych.

JP

Alarm bombowy w Miejskim Urzędzie Pracy w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

W czwartek, 25 czerwca, ogłoszono alarm bombowy i ewakuowano wszystkich pracowników z budynku Miejskiego Urzędu Pracy w Radomiu.

Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej i policji. Alarm okazał się fałszywy. Po sprawdzeniu budynku pracownicy wrócili do swoich obowiązków.

W czwartek, 25 czerwca, ewakuowano budynek Miejskiego Urzędu Pracy przy ulicy Żeromskiego 75A w Radomiu. Powodem było zgłoszenie o możliwości podłożenia ładunku wybuchowego.



FOT. PATRYK SAMBORSKI

Alarm bombowy w Miejskim Urzędzie Pracy w Radomiu. Na miejscu pracowały służby.

Ewakuację przeprowadzono około godziny 9:35. Na miejsce przyjechało kilka

zastępów straży pożarnej oraz policja. Służby dokładnie sprawdziły budynek oraz jego

otoczenie. Alarm okazał się fałszywy. Jeszcze przed godziną 12 działania zostały zakończone, a pracownicy wrócili do swoich obowiązków.

To już druga ewakuacja w Radomiu w tym tygodniu. W środę, 24 czerwca, z powodu alarmu przeciwpożarowego ewakuowano Galerię Słoneczną.

Zaledwie kilkadziesiąt metrów od budynku Miejskiego Urzędu Pracy trwały przygotowania sceny oraz infrastruktury technicznej związanej z obchodami 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76. Fałszywy alarm nie przeszkodził.

Główne uroczystości z udziałem prezydenta Karola Nawrockiego odbyły się po zamknięciu wydania. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY DRUŻYNA ENERGII

0011537324

Eksplozja radości i gra fair play! Roztańczona Drużyna Energii po raz kolejny zainspirowała tysiące dzieci w całej Polsce do zabawy ruchem

Aż 527 szkół z całego kraju włączyło się do aktywnej zabawy w 9. edycji programu Drużyna Energii, którego mecenasem jest Energa z Grupy ORLEN. Pięć z nich dotarło do ścisłego finału, który miał miejsce w Pol-sat Plus Arenie Gdynia. Główny puchar i tytuł mistrzowski powędrowały tym razem do Szkoły Podstawowej w Sieprawiu, ale prawdziwym zwycięzcą okazała się każda placówka, która włączyła zielone światło dla aktywności fizycznej.

Szkoły podstawowe coraz częściej dotaczają do programów wspierających ruch wśród dzieci. Najlepszym tego przykładem jest Drużyna Energii.

– Szczególnie cieszy mnie jeden element tegorocznej edycji: fakt, że chłopcy z pełnym zaangażowaniem stanęli w pierwszym szeregu tam, gdzie pojawił się taniec. To doskonały dowód na to, że nowa dyscyplina świetnie spełniła swoją rolę i naturalnie zintegrowała młodzież – podkreśla Magdalena Marszałkowska, dyrektor

Departamentu Marketingu Energi SA. – Nie zmienia się jedno: do pięciu zwycięskich szkół trafi ponad 75 tysięcy złotych na rozwój ich sportowych przestrzeni. Drużyna Energii to nie tylko projekt sportowy, ale przede wszystkim wspólna pasja i realne wsparcie dla placówek, które stawiają na aktywność i do-brą energię.

Mistrzowski skład

Ponownie do aktywności fizycznej zachęcali dzieci z klas 4-8 szkół podstawowych ambasadorowie. Jak co roku byli nimi profesjonalni sportowcy, reprezentujący różnorodne dyscypliny – od sportów zespołowych jak rugby czy koszykówka po taniec. Ich obecność podkreśla, że ruch to nie tylko sport wyczynowy, ale każda forma aktywności fizycznej, od codziennych spacerów po profesjonalny trening, która buduje zdrowe nawyki i inspiruje dzieci do działania.

– Bardzo często zadaje-my sobie pytanie: dlaczego warto się ruszać? Nie po to tylko, aby być zdro-

wym. W wieku szkolnym to ważne, żeby budować relacje, motywować się nawzajem i żeby wspólnie, fajnie spędzać czas. Dla tych dzieci jesteśmy tylko magnesem, aby z nimi rozmawiać i motywować. Wielkie podziękowania należą się nauczycielom, bo to oni motywują uczniów do aktywności – mówi Piotr Gruszka, były reprezentant Polski w siatkówce, ambasador Drużyny Energii.

Sport, który nie wyklucza

Głównym celem wszystkich sportowców było przekazać młodzieży ducha drużyny, jakim jest wspólne działanie i wzajemne motywowanie się. Bo to od tego najczęściej, nie tylko na boisku, zależy sukces. – W rugby na boisku walczy-my, ale poza nim się wspieramy. W Drużynie Energii chcemy pokazać, że nie trzeba być wybitnym sportowcem, wystarczy, że chcesz się ruszać, poznać nowe sporty. Każda z naszych ekip pracuje razem, jak w rodzinie. Dzieci muszą być ze sobą, aby wygrywać konkurencje. Ta współpraca i zasa-



Drużyna Energii: finał pełen ruchu, tańca i współpracy – młodzież pokazuje, że sport to coś więcej niż rywalizacja.

dy fair play bardzo się liczą i to staramy się przekazać młodzieży w tym projekcie – wyjaśnia Hanna Maliszewska, rugbistka i ambasadorka programu.

Pasja, która zmienia życie

Nie tylko doświadczeni trenerzy i reprezentanci Polski wcielili się w rolę nauczycieli i mentorów. Dla młodzieży szkolnej dobrym przykładem może być ktoś w ich wieku.

– Dobrze się z nimi dogaduję, bo są w podobnym

do mnie wieku. Rozpozna- ją mnie, podchodzą, żeby przybić piątkę. Mówią, że pomogłem im się zmienić. Ja wspieram ich, a oni mnie - cieszy się 15-letni Kacper Gołębiowski, influencer i ambasador programu.

Taniec - nowy wymiar ruchu

Wspomnianym wyróżni-kiem tej edycji Drużyny Energii był taniec. Tę formę aktywności propagowali doświadczeni instruktorzy.

– W każdej szkole ćwiczy-ły dziewczyny, ale tak-że chłopcy. Były szkoły, w których to chłopcy byli prowadzącymi. Ich odwaga jest coraz większa. Nie ukrywamy, że w sportach tanecznych chłopców jest mało, więc są na wagę złota. Wszystko zależy od osoby. Z jednej strony można zmęczyć się na treningu, a z drugiej strony przez taniec wyrazić siebie – tłumaczy Przemysław Gizak, ambasador programu i trener w gdańskim klubie Teal Dance.

Szkoły na medal

Wielki Finał w Gdyni był zwieńczeniem wielomiesięcznej pracy uczniów i nauczycieli. Na profesjonalnym parkiecie spotkała się najlepsza piątka w kraju, reprezentująca pięć żywiołów: Publiczna Szkoła Podstawowa w Krzeszowie Górnym, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobnie Siódmym, Szkoła Podstawowa w Liniewie, Szkoła Podstawowa w Sieprawiu oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bukowinie.

Lotnisko w Radomiu może przejąć wakacyjne loty z Okęcia

Janusz Petz
Radom

Anex Tour, ale także inni turoperatorzy, przymierzają się do przenoszenia swoich niektórych lotów czarterowych do zagranicznych kurortów z Okęcia na lotnisko w Radomiu.

- Powodem jest tłok i brak dobrych slotów na Lotnisku Chopina - informuje branżowy portal Fly4free.pl.

O tym, że prowadzone są takie rozmowy z biurami podróży, potwierdzają Polskie Porty Lotnicze, właściciel lotnisk w Warszawie, Zielonej Górze i Radomiu. Nie ujawniane są jeszcze szczegóły takich negocjacji, ale zanoszą się na to, że takie przeprowadzki nastąpią jeszcze podczas obecnego sezonu letniego.

Powodem jest nie tylko tłok na lotnisku Okęcie i tasiemcowe kolejki do odpraw, ale przede wszystkim brak atrakcyjnych dostępnych slotów na tym lotnisku. Sloty to w uproszczeniu miejsce zare-



FOT. JET FOTOS/KONRAD WYSZYŃSKI

Anex Tour jest obecny w Radomiu. Niegdyś oferował loty z Radomia do egipskiego Szarm el-Szejk, teraz lata do Hurgady korzystając z ukraińskich linii lotniczych Skyline Express. Na zdjęciu Boeing 757-330 linii Skyline Express.

zerwowane dla konkretnego lotu i samolotu zarówno na pasie startowym, jak i w przestrzeni powietrznej.

Dla turysty nie jest obojętne, czy samolot wystartuje wieczorem, czy przed południem. Dodatkowo z Okęcia samoloty nie mogą startować i lądować w nocy, a w Radomiu już tak. O udręce wczasowiczów męczących się w tłumie na Okęciu piszą media, trudno to nawet porównywać z wyposażonym w najlepsze urządzenia klimatyzacyjne terminalem w Rado-

miu, który dodatkowo zapewnia bardzo szybki odbiór bagażu, atrakcje dla dzieciaków, wygodne sklepy i punkty gastronomiczne.

O przymiarkach do częściowej przeprowadzki do Radomia czytamy w portalu Fly4free.pl.

„Od lat słyszymy, że Lotnisko Chopina jest już zapchane i to duża szansa dla lotniska w Radomiu, a jednak nic się nie zmienia - na Okęciu cały czas pojawiają się nowe trasy, a lotnisko bije kolejne rekordy w liczbie obsłużonych pasażerów. Tymczasem

wszystko wskazuje na to, że... Chopin faktycznie się zapchał. Wskazują na to choćby duże kolejki do kontroli bezpieczeństwa, a także fakt, że biura podróży coraz chętniej zerkają w stronę Radomia. Tydzień temu na radomskim lotnisku pojawił się Dreamliner włoskiej linii Neos Air, który zabrał klientów biura podróży Itaka na wyspę Nosy Be na Madagaskarze. I wszystko wskazuje na to, że takich niespodziewanych wakacyjnych lotów może być w tym sezonie dużo więcej” - czytamy w portalu Fly4free.

Jak ustalił portal, biuro podróży Anex Tour jest bardzo zainteresowane, aby już w te wakacje przenieść część lotów planowanych z Lotniska Chopina do Radomia.

Skala tego ruchu nie jest na razie znana - wiadomo jednak, że chodzi o połączenia w ścisłym szczycie sezonu wakacyjnego, a więc od drugiej połowy lipca do końca sierpnia.

Prawdopodobnie pasażerowie lotów przenoszonych z Okęcia na lotnisko Warszawa-Radom mieliby zapewniony transfer autobusowy. ©©

Kurtyny wodne w centrum Radomia już działają

Julia Sosnowska
Radom

Radomianie przechodzący w centrum Radomia już mogą cieszyć profesjonalną ochłodą. Wodociągi Miejskie w kilku miejscach w centrum Radomia postawiły kurtyny wodne.

Tegoroczne lato daje wszystkim we znaki, a temperatury, które pojawiają w Radomiu i regionie radomskim są bardzo wysokie. Odpowiedzią na upały są kurtyny wodne, które mają przynieść ulgę mieszkańcom.

Zrzucając, to bramki z zainstalowanymi u góry opryskiwaczami, które rozpraszają w dół delikatną mgiełkę.

W Radomiu działa obecnie sześć kurtyń wodnych, które mają pomóc mieszkańcom przetrwać wysokie temperatury.

Trzy z nich ustawiono wzdłuż ulicy Żeromskiego na placu Corazkiego przed Urzędem Miejskim, przy fontannach oraz na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Witolda. Pozostałe znajdują się na rynku, placu Jagiellońskim oraz na Borkach.

Niewykluczone, że więcej kurtyń wodnych zostanie postawionych z okazji wielkiego koncertu nad zalewem na Borkach w ramach trasy „Lato z Radiem i Telewizją Polską”, który odbędzie się w sobotę, 27 czerwca. ©©



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Kurtyna wodna na Placu Jagiellońskim. W sumie w Radomiu pojawiło się sześć kurtyń wodnych.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WARTY

0011544259

Bezpieczny biznes bez zbędnej biurokracji

Nie ma pojęcia o małym biznesie, kto nie miał problemu z wyborem właściwych kodów PKD dla swojej działalności. Tymczasem mało czytelny i z pozoru nieistotny dla początkujących przedsiębiorców proces miewa poważne, a często wręcz tragiczne skutki dla rozwiniętych już biznesów. Aż do rewolucyjnej zmiany, jaką na rynku wprowadziła Warta, która - jako pierwsza w Polsce - ubezpiecza biznes od tego, na co się z klientem umówi, a nie od tego, co kiedyś zadeklarował, że planuje robić, wybierając kody PKD.



Czym są kody PKD? Rejestracja w Polsce każdego rodzaju działalności: od jednoosobowej firmy po wielkokałtutową spółkę z o.o. wymaga m.in. zadeklarowania rodzaju planowanej działalności. Można ją jednak określić tylko zgodnie z urzędowym wykazem możliwych działalności, ujętym w tzw. Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD właśnie). Znajdziemy tam 21 sekcji, podzielonych na 88 działów, z których wybieramy jedną z 272 grup, podzielonych na 615 klas i ułożonych w 654 podklasach.

Ale to jeszcze nie wszystko. Przeanalizujmy proces rejestrowania działalności na przykładzie kowala. Zgłaszając swoją przyszłą firmę do państwowego rejestru, we właściwej rubryce wpisze on: 25.50.Z. To kod PKD opisujący działalność: „kucie, prasowanie, wyłaczanie i walcowanie metali; metalurgia proszków”.

To będzie dla kowala tzw. działalność przeważająca, czyli główna. Każda firma musi taką wskazać, a do tego

może wybrać jeszcze dodatkowe działalności (i przypisane do nich kody PKD). Nasz kowal powinien wpisać więc jeszcze przynajmniej: 25.73.Z - to produkcja narzędzi, bo bez tego nie mógłby zrobić np. topaty czy młotka.

Na jego miejscu zaznaczylibyśmy także kod 43.99.Z: po zgłoszeniu działalności opisanej pod tym kodem jako „pozostałe specjalistyczne roboty budowlane, gdzie indziej niesklasyfikowane”, będzie mógł samodziel-

nie montować klientom np. okucia bram.

I tak dalej. Jeśli kowal zdecydował się na jednoosobową działalność gospodarczą, którą zgłasza się w CEiDG (Centralnej Ewidencji i Informacji o Usługach Gospodarczych), to nie ma ograniczeń w ilości wybranych kodów PKD. Wszystkie większe podmioty gospodarcze, rejestrowane w KRS (Krajowym Rejestrze Firm) obowiązują limit: według polskiego prawa nie mogą one prowadzić

więcej niż 10 rodzajów działalności, „mieszczących” się w klasyfikacji PKD.

Widzimy już więc, że procedura nie jest prosta i może być źródłem wielu problemów i nieporozumień. Z jednej strony kody PKD nie nadążają za zmiennością modeli biznesowych - w czasach, gdy nowe zawody i usługi powstają już nie w ciągu lat, a miesięcy. Z drugiej strony same firmy, rozwijając się, łączą różne rodzaje aktywności, wchodzą w nowe branże, nieustannie zmieniają i poszerzają ofertę. Łatwo wtedy zapomnieć o konieczności aktualizacji tych zmian w zapisach PKD.

Częściowym usprawiedliwieniem dla przedsiębiorców mogą być wyniki badań, przeprowadzonych wśród nich w tym roku przez Instytut Keralla Research na zamówienie Warty. Aż 25% właścicieli firm, wskazując na bariery ograniczające ich rozwój, wskazało biurokrację. Do której z pewnością zaliczają także proces wyboru kodów PKD. A tymczasem aż 42% z nich nie ma świadomości konsekwencji ubezpieczeniowych, jakie mogą być skutkiem niepełnych danych

o PKD. Tymczasem wiele polis dla firm uzależnia zakres ochrony od kodów PKD, które nie zawsze w pełni odzwierciedlają rzeczywisty profil aktualnej działalności.

Dlatego Warta, jako pierwszy ubezpieczyciel na rynku, wprowadziła w 2025 r. rozwiązanie, wychodzące naprzeciw rzeczywistym potrzebom przedsiębiorców, polegające na oferowaniu ubezpieczenia dla firm bez deklaracji kodów PKD. Inaczej mówiąc, Warta zabezpiecza faktyczną działalność klientów, nie odnosząc się do wpisów w rejestrach.

Ta z pozoru niewielka zmiana warunków jest elementem trwającej rewolucji na rynku ubezpieczeń, prowadzonej w duchu dopasowywania ofert ubezpieczeniowych do faktycznych potrzeb przedsiębiorców, przedstawianych w polisach w maksymalnie przejrzysty i zrozumiały sposób. Zmian, w których relacje firma-ubezpieczyciel to umowa rynkowych praktyk, którzy rozumieją biznes. Umowy, z której Warta wywija się niezależnie od tego, czy i jakie dane firma ma zapisane aktualnie w państwowym rejestrze.

Marzenia za jeden uśmiech! Poznajcie kolejnych ambasadorów radości najszczerzej, bo dziecięcej

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Od początku czerwca trwa akcja Uśmiech Dziecka, w ramach której tworzymy galerię setek zdjęć, szerokich uśmiechów i rodzinnych, wzruszających historii. W rozmowach z nami rodzice opowiadają nie tylko o charakterach i pasjach swoich pociech, małych uczestników naszej akcji, ale także o tym, co sprawia im radość i jakie mają marzenia, bo nagroda główna w naszej akcji to przecież aż 40 000 złotych na spełnienie marzeń dziecka i jego rodziny!

A pragnienia są różne. Niektóre dzieci chciałyby polecieć samolotem lub zobaczyć egzotyczne zwierzęta. Inne marzą

o nowym rowerze, własnym pokoju czy wspaniałych zabawkach. Są też pomysły kosmiczne, pełne fantazji! Tak, dziecięce marzenia potrafią i zaskakiwać, i wzruszać, i przypominać, jak cudownie jest być dzieckiem oraz spędzać czas w ulubiony sposób. To właśnie dlatego jednym z elementów naszej najbardziej uśmiechniętej akcji w roku jest możliwość pomocy w realizacji marzeń. Dzięki nagrodzie głównej w Uśmiechu Dziecka niektóre z tych małych i dużych pragnień zdecydowanie mają szansę zamienić się w niezapomnianą rzeczywistość.

Dziś przedstawiamy kolejnych uczestników tegorocznej edycji plebiscytu. - To mali am-

basadorzy dziecięcej radości, których uśmiechy potrafią zarażać optymizmem, a historie wzruszać i inspirować. Każde dziecko jest inne, każde wyjątkowe, ale wszystkie przypominają nam, jak pięknie można patrzeć na świat z dziecięcej perspektywy. O swoich pociechach opowiadają ich rodzice. W ich słowach czuć dumę, czułość i zachwyt nad tym, jak mali bohaterowie odkrywają wielki świat. Mamy nadzieję, że prezentowane historie wywołają uśmiech u naszych czytelników, a może nawet przypomną im własne dziecięce marzenia i chwile, które do dziś noszą w pamięci - mówi redaktor prowadząca akcję Ewelina Żuberek.

Czytaj więcej o akcji na echodnia.eu/radomskie/usmiejch

MALUSZKI do lat 2

Uśmiecha się, zanim jeszcze dobrze otworzy oczy. Mikołaj każdy dzień zaczyna od radości

Mikołaj Biernacki jest jeszcze bardzo małym chłopcem, ale już teraz potrafi rozczerść swoich najbliższych jednym spojrzeniem. Rodzice przyznają, że nie potrzebuje szczególnego powodu do uśmiechu. Wystarczy, że obudzi się po nocnym śnie lub drzemce, spojrzy na mamę i tatę, a na jego twarzy natychmiast pojawia się promienny uśmiech.

Takie chwile sprawiają, że nawet zwykły poranek staje się wyjątkowy. Dla rodziców to najpiękniejszy sposób na rozpoczęcie dnia i przypomnienie, jak wiele radości może przynieść obecność dziecka.

Mikołaj jest obecnie na etapie intensywnego poznawania świata. Każdego dnia odkrywa nowe dźwięki, kolory i twarze. Z ogromnym zainteresowaniem obserwuje otoczenie, a jego ciekawość rośnie z każdym kolejnym tygodniem. Wszystko jest dla niego nowe i fascynujące, dlatego rodzice z uwagą śledzą każdy kolejny etap jego rozwoju.

Wśród wszystkich wspomnień szczególnie miejsce zajmuje oczywiście dzień jego



narodzin. To właśnie ten moment rodzice wspominają najczęściej i z największym wzruszeniem. Pojawienie się synka na świecie było dla rodziny wyjątkowym wydarzeniem i początkiem nowego rozdziału pełnego emocji, radości i pięknych chwil.

Na pytanie o marzenia Mikołaja odpowiedź jest jeszcze bardzo prosta. - Jest za małutki, żeby wiedzieć, o czym marzy. Na razie jest na etapie bycia ciekawym świata i poznawania go - mówi mama chłopca, Monika Romanowska.

MALUSZKI DO LAT 2

Szczęściem są dla niego spacerzy nad staw, przejażdżki z dziadkiem i odkrywanie świata

Krzysztof Urbanek to chłopiec, który z ogromną radością poznaje świat i każdego dnia znajduje nowe powody do uśmiechu. Jest pogodnym i ciekawym świata dzieckiem, które uwielbia aktywnie spędzać czas z najbliższymi. - Bardzo lubi jazdę traktorami z dziadkiem, uwielbia wszystkie koparki, dźwigi i traktorki - mówi Klaudia Urbanek. Chłopiec lubi także spokojniejsze zajęcia. Chętnie słucha czytanych książeczek, sięga po malowanki i rysowanki, a każda nowa historia czy obrazek potrafią przyciągnąć jego uwagę na dłuższą chwilę. - Uwielbia także spacerować, lubi oglądać dzikie kaczki. Za każdym razem chce iść nad staw i cieszyć się na wszystkie dzikie stworzonka - mówi mama chłopca.

To właśnie podczas spacerów najlepiej widać jego zachwyt nad światem. Każde zwierzę, ptak czy nowy widok stają się dla niego interesującą przygodą. Rodzice zauważają, że Krzysiek z ogromnym zainteresowaniem obserwuje przyrodę i chętnie poznaje nowe rzeczy.



W rodzinie nie brakuje również zabawnych historii związanych z chłopcem. W rodzinie nie brakuje też zabawnych historii związanych z nauką korzystania z nocnika. Jak opowiada mama, największe sukcesy w tej

dziedzinie odnosi babcia. Gdy jednak nie ma jej w pobliżu, Krzysiek potrafi schować się tak skutecznie, że rodzice orientują się za późno i dochodzi do małej „awarii”. Dziś cała rodzina wspomina te sytuacje z uśmiechem.

MALUSZKI do lat 2

Wystarczy jedno „a kuku”, żeby na twarzy Franciszka pojawił się szeroki uśmiech

Franciszek Włodarczyk ma niespełna pięć miesięcy, ale już teraz każdego dnia dostarcza swoim bliskim wielu powodów do radości. Jest pogodnym i uśmiechniętym maluchem, który coraz chętniej reaguje na otaczający go świat. Rodzice z zachwytem obserwują, jak rozwija się z tygodnia na tydzień i zdobywa nowe umiejętności. Najwięcej śmiechu wywołują u niego proste zabawy z mamą. - U synka najczęściej wywołuje uśmiech, jak robię mu „a kuku”. Ma dopiero prawie pięć miesięcy, ale lubi też, jak robię mu samolocik, wtedy również się śmieje - mówi Katarzyna Szara.

Choć jeszcze nie wypowiada słów, jego gaworzenie jest dla rodziców niezwykle ważne i potrafi dostarczyć wielu wzruszeń. To właśnie uśmiech i pierwsze dziecięce „rozmowy” są tym, co najbardziej zachwyca panią Katarzynę. - Uwielbiam, jak się uśmiecha i gada. Jest to wyjątkowe u tak małego dzieciątka - podkreśla.

Dla rodziców są to najpiękniejsze momenty codzienności. Każdy uśmiech, nowe spojrzenie czy dźwięk wydany przez synka stają się wyjątkowym



wspomnieniem. Mama przyznaje, że jedną z najbardziej zabawnych rzeczy jest to, jak łatwo wywołać na jego twarzy radość.

Na wielkie marzenia Franciszka przyjdzie jeszcze czas. Na razie najważniejsze jest odkrywanie świata i poznawanie wszystkiego, co znajduje się w

kół niego. Jedno jest jednak pewne - Franciszek już teraz wnosi do domu mnóstwo ciepła i radości. Swoim uśmiechem pokazuje, że do szczęścia często wystarczą najprostsze rzeczy: bliskość rodziców, wspólna zabawa i poczucie bezpieczeństwa.

W Radomiu będą remonty ulic Chrobrego i Limanowskiego

Julia Sosnowska
Radom

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ogłosił przetargi na remonty kolejnych ulic. W planach jest wymiana nawierzchni na Chrobrego i Limanowskiego.

W przypadku ulicy Chrobrego, prace obejmą odcinek od ronda Sybiraków do ulicy 11 Listo-

pada. To fragment o długości około 350 metrów. Oprócz ułożenia nowej nawierzchni asfaltowej zaplanowano wymianę krawężników betonowych i prace wykończeniowe. Podobny zakres prac będzie na ulicy Limanowskiego. Remont obejmie odcinek od ulicy Wałowej do ronda Kisielewskiego. Nowa nawierzchnia zostanie ułożona na obu jezdniach i na rondzie. ©P



Remont ulicy Limanowskiego obejmie odcinek od ulicy Wałowej do ronda Kisielewskiego.

Nowe atrakcje nad zalewem w Iłży. Jest nowe molo i przystań

Julia Sosnowska
Iłża

Mieszkańcy i turyści mogą już korzystać z nowej infrastruktury nad wodą w Iłży. Oddano do użytku molo, pomosty i altany na wodzie, a wkrótce ruszy także kąpielisko.

We wtorek, 23 czerwca, oficjalnie zakończono budowę iłżeckiego mola na terenie Miejskiego Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Iłży.

Co ciekawe, inwestycję zrealizowano szybciej, niż początkowo zakładano. Pierwotny termin zakończenia prac wyznaczono na 28 czerwca.

W ramach zadania powstało ponad 120 metrów pomostów pływających, a także altana na wodzie oraz miejsca przeznaczone do cumowania łodzi i kajaków. Nowa infrastruktura ma służyć zarówno mieszkańcom, jak i turystom szukającym wypoczynku nad zalewem.

Obiekt został odpowiednio przygotowany pod kątem bezpieczeństwa. Wyposażono go



Molo i przystań nad zalewem w Iłży są już gotowe i wszyscy mogą już z nich korzystać.

w koła ratunkowe oraz inny podręczny sprzęt ratowniczy. Koszt realizacji inwestycji wyniósł blisko 1 milion złotych.

Rewitalizacja Iłżeckiej Przystani to projekt, który zmienia oblicze jednego z najpiękniej-

szych zakątków gminy. Przystań zyskała nowoczesne pomosty pływające z altanami rekreacyjnymi, nową przestrzeń, miejsce do bezpiecznego korzystania z kąpieliska, a także inne udogodnienia, które uczy-

nią ją bardziej dostępną i atrakcyjną dla wszystkich gości. Projekt obejmował między innymi budowę pomostów z altanami rekreacyjnymi oraz oświetleniem, które będą wykorzystywane przez turystów. ©P

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

Fundacja ORLEN stawia na młodych. 18 polskich studentów rusza po wiedzę na najlepsze uczelnie świata

18 najzdolniejszych studentek i studentów z Polski rozpocznie naukę na jednych z najbardziej prestiżowych uczelni świata dzięki wsparciu Fundacji ORLEN. Laureaci IX edycji programu Bona Fide trafią m.in. na Harvard University, University of Oxford, University of Cambridge i Massachusetts Institute of Technology. Fundacja przeznaczy na czesne ponad 3 mln zł, a każdy stypendysta mógł ubiegać się nawet o 200 tys. zł.

Miliony na edukację młodych Polaków w światowej lidze
Fundacja ORLEN ogłosiła laureatów dziewiątej edycji programu Bona Fide, jednego z najbardziej prestiżowych programów stypendialnych wspierających zagraniczną edukację polskich studentów. W najbliższym roku akademickim 18 młodych osób rozpocznie studia na uczelniach, które od lat wyznaczają kierunki w nauce, technologii, ekonomii, prawie i zarządzaniu.

Na liście kierunków wybranych przez tegorocznych stypendystów znalazły się m.in. finanse, ekonomia,



prawo międzynarodowe, zarządzanie publiczne, data science, inżynieria komputerowa oraz biotechnologia. Są to obszary, które bezpośrednio odpowiadają na wyzwania współczesnej gospodarki. Fundacja ORLEN przeznaczy na pokrycie czesnego ponad 3 mln zł. Każdy z laureatów mógł ubiegać się o wsparcie w wysokości do 200 tys. zł.

Nagradzane były nie tylko świetne oceny

O wyborze laureatów nie decydowały wyłącznie wyniki w nauce. Komisja programu Bona Fide, złożona z przed-

stawicieli ORLEN i Fundacji ORLEN, szukała osób, które łączą bardzo dobre osiągnięcia akademickie z aktywnością społeczną, doświadczeniem projektowym i konkretną wizją własnego rozwoju.

Współczesne uczenie z globalnej czołówki nie kształcą już tylko specjalistów zamkniętych w jednej dziedzinie. Coraz większe znaczenie ma umiejętność pracy interdyscyplinarnej, rozumienie skutków społecznych nowych technologii, kompetencje przywódcze oraz zdolność przekładania wiedzy na realne rozwiązania.

– Bona Fide daje młodym ludziom możliwość zdobywania wiedzy i doświadczeń w najbardziej renomowanych ośrodkach akademickich na świecie. Podczas tegorocznych rozmów rekrutacyjnych szczególnie zapadli nam w pamięć kandydaci, którzy z dużą dojrzałością opowiadali o swoich planach badawczych i z pasją mówili o projektach społecznych, które już realizują. To właśnie ta ciekawość świata i gotowość działania wyróżniają ich już dziś, a w przyszłości mogą stać się impulsem do tworzenia rozwiązań, które będą odpowiadać na najważ-

niejsze wyzwania społeczne, gospodarcze i technologiczne – mówi Joanna Barbrich, kierowniczka obszaru programowego Fundacji ORLEN.

Warunkiem jest powrót do Polski

Program Bona Fide został pomyślany jako inwestycja w kompetencje, które mają wrócić do kraju. Uczestnicy zobowiązują się do powrotu do Polski po zakończeniu studiów i wykorzystania zdobytej wiedzy w instytucjach publicznych, organizacjach społecznych, sektorze prywatnym, a także w Grupie ORLEN.

Efekty programu są już widoczne. Obecnie w samym ORLENIE pracuje siedmioro studentów z poprzednich edycji Bona Fide. Jedną z nich jest Maja Białaszek, stypendystka 7. edycji programu, absolwentka prawa własności intelektualnej na University of Edinburgh, obecnie specjalistka w dziale strategicznych analiz bezpieczeństwa ORLEN.

– Udział w programie Bona Fide otworzył przede mną możliwości, których trudno byłoby doświadczyć w inny sposób. Studia za granicą pozwoliły mi zdobyć wiedzę i spojrzenie na wiele zagadnień z międzynarodowej perspektywy. Dziś mogę wykorzystywać te doświad-

czenia w pracy zawodowej i kolejnych projektach – podkreśla Maja Białaszek.

Sieć kontaktów, mentoring i nowe wsparcie

W programie coraz większe znaczenie ma społeczność absolwentów. Pomagają kandydatom, dzielą się doświadczeniem związanym z rekrutacją, finansowaniem edukacji i funkcjonowaniem w międzynarodowym środowisku akademickim. W minionym roku pełnili także rolę mentorów dla osób ubiegających się o stypendium.

Fundacja rozwija również format spotkań „Bona Fide After Hours”, które mają wzmacniać relacje między uczestnikami programu i tworzyć przestrzeń do wymiany wiedzy. W przypadku edukacji na światowym poziomie kapitał społeczny bywa równie ważny jak sam dyplom.

Dziewiąta edycja programu została dodatkowo rozszerzona. Stypendyści mogą ubiegać się o dofinansowanie części kosztów związanych z rozpoczęciem nauki za granicą, takich jak przeprowadzka czy podróże. Regulamin przewiduje też dodatkowe punkty dla osób kontynuujących edukację na kolejnych etapach studiów.

W ciągu ośmiu dotychczasowych edycji Bona Fide wsparł blisko 100 studentów.

WYDARZENIA KTÓRE ZMIENIŁY HISTORIĘ POLSKI PRZYPOMINAJĄ INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ I URZĄD MIEJSKI

Radomski Czerwiec '76 w filmach

Oprac. Patryk Samborski
Radom

W 50. rocznicę Radomskiego Czerwca '76 Instytut Pamięci Narodowej oraz Urząd Miejski w Radomiu opublikowały materiały filmowe poświęcone wydarzeniom z 25 czerwca 1976 roku.

To opowieść o proteście robotników, brutalnych represjach i wydarzeniach, które stały się jednym z fundamentów narodzin opozycji demokratycznej oraz „Solidarności”.

Mija 50 lat od robotniczego protestu w Radomiu, który do dziś pozostaje jednym z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski. Choć bezpośrednim powodem wyjścia mieszkańców na ulice były zapowiedziane podwyżki cen żywności, demonstracja bardzo szybko stała się sprzeciwem wobec całego systemu komunistycznej władzy. O tamtych wydarzeniach przypominają dwa materiały przygotowane przez Instytut Pamięci Narodowej oraz Urząd Miejski w Radomiu.

Dlaczego doszło do protestu?

W połowie 1976 roku Radom liczył około 180 tysięcy mieszkańców, z których większość stanowili robotnicy zatrudnieni w największych zakładach przemysłowych miasta. Mimo że Radom był stolicą



Tak było na ulicach Radomia 25 czerwca 1976 roku.

województwa, mieszkańcy zmagali się z problemami typowymi dla całej Polski - niskimi wynagrodzeniami, brakami w sklepach i trudną sytuacją mieszkaniową.

Wieczorem 24 czerwca 1976 roku premier Piotr Jaroszewicz ogłosił w telewizji drastyczne podwyżki cen podstawowych artykułów spożywczych. Dla wielu rodzin oznaczało to jeszcze większe pogorszenie i tak trudnych warunków życia.

Już następnego ranka robotnicy największych radomskich zakładów pracy, między in-

nymi Zakładów Metalowych im. gen. Waltera, „Radoskóru” oraz innych przedsiębiorstw, rozpoczęli protest. Zamiast kierować się pod urzędy administracji, przeszli pod siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR, doskonale wiedząc, że to właśnie partia komunistyczna podejmowała najważniejsze decyzje dotyczące państwa.

Od pokojowego protestu do brutalnej pacyfikacji
Początkowo demonstracja miała pokojowy charakter, jed-

nak z biegiem godzin sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. Protestujący zdobyli i podpalili gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej), a z masztu zdjęli czerwoną flagę, zastępując ją białoczerwoną. Dla wielu historyków był to symbol sprzeciwu nie tylko wobec podwyżek cen, ale także wobec całego systemu komunistycznego.

Do stłumienia protestu władze skierowały około 1,5 tysiąca funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i ZOMO

(Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej), sprawadzonych z różnych części kraju. Po południu rozpoczęła się brutalna pacyfikacja miasta. Funkcjonariusze wyposażeni w armatki wodne, gaz łzawiący, tarcze i pałki zajmowali kolejne ulice, zatrzymując zarówno uczestników demonstracji, jak i przypadkowych przechodniów.

„Ścieżki zdrowia”, represje i narodziny opozycji

Po zakończeniu protestu rozpoczęła się fala represji. Zatrzymani byli bici podczas przesłuchań, trafiali do aresztów i więzień, wielu straciło pracę. Symbolem tamtych wydarzeń stały się „ścieżki zdrowia” - szpalery milicjantów, którzy pałkami bili prowadzonych między nimi zatrzymanych.

Równocześnie komunistyczna propaganda próbowała przedstawić protestujących jako chuliganów i przestępców, pomijając rzeczywiste przyczyny demonstracji. Zapadły wieloletnie wyroki więzienia, nakładano kary finansowe, a setki osób zwolniono z pracy.

Jednym z nielicznych duchownych, którzy publicznie stanęli po stronie represjonowanych robotników, był ks. Roman Kotlarz. Kapłan uczestniczył w proteście, a później w swoich kazaniach upominał się o sprawiedliwość. Był wie-

lokrrotnie szykanowany i bity przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Zmarł kilka tygodni później w niewyjaśnionych okolicznościach.

Radomski Czerwiec zmienił historię Polski

Szacuje się, że 25 czerwca 1976 roku w radomskim protestie uczestniczyło około 20 tysięcy osób. Około 200 zostało rannych, ponad 630 trafiło do aresztów i więzień, blisko tysiąc straciło pracę, a 25 osób uznanych za organizatorów protestu usłyszało wyroki od dwóch do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Pomimo represji pamięć o wydarzeniach nie została wymazana. Pomoc udzielana prześladowanym robotnikom doprowadziła do powstania Komitetu Obrony Robotników, a doświadczenia Radomia, Ursusa i Płocka stały się jednym z najważniejszych impulsów do narodzin „Solidarności” w 1980 roku.

Materiały przygotowane przez Instytut Pamięci Narodowej i Urząd Miejski w Radomiu przypominają nie tylko przebieg protestu, ale także jego konsekwencje. W 50. rocznicę Radomskiego Czerwca '76 stanowią okazję do przypomnienia historii ludzi, którzy mieli odwagę sprzeciwić się komunistycznej władzy i wpłynęli na późniejsze przemiany prowadzące do odzyskania przez Polskę wolności. ©©

REKLAMA

0311533763

TEATR
POWSZECHNY RADOM

Dziękujemy za wspólny sezon teatralny.
Za obecność, życzliwość, i emocje.
Życzymy Państwu pięknych, słonecznych wakacji
oraz wielu inspirujących chwil.

Do zobaczenia w nowym sezonie!

visitRadom.pl
RADOM ZASKAKUJE

AUTORUD
VW AUDI SKODA

STRABAG
WORK ON PROGRESS

Gra o Radomskim Czerwcu '76 podbiła słynny festiwal Pyrkon w Poznaniu

Aleksandra Majchrzak
Radom

Ponad 60 tysięcy uczestników, mnóstwo atrakcji i tysiące miłośników fantastyki, gier oraz popkultury.

Podczas odbywającego się od 19 do 21 czerwca Pyrkonu w Poznaniu wśród wystawców znalazła się również Resursa Obywatelska, prezentując grę planszową stworzoną z okazji 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 1976.

Przez trzy dni festiwalu odwiedzający mogli nie tylko zagrać w grę „50 powodów do zadumy”, ale także poznać historię jednego z najważniejszych wydarzeń w dziejach Radomia. Stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród młodszych, jak i starszych uczestników imprezy.



Resursa promowała grę „50 powodów do zadumy”

- Gra „50 powodów do zadumy” znalazła się w strefie gier na Pyrkonie. Faktycznie przez trzy dni była rozgrywana przez uczestników. Muszę przyznać, że spotkała się z niesamowicie pozytywnymi recenzjami. Było bardzo duże zainteresowanie tą grą i bardzo duża frekwencja na naszym

stoisku. Promowaliśmy nie tylko samą grę, ale również Radomski Czerwiec jako ważne wydarzenie historyczne - mówi Justyna Górka-Streicher, dyrektor Resursy Obywatelskiej.

Jak podkreślają organizatorzy, wyjazd do Poznania był okazją do promocji Radomia i jego historii wśród mieszkańców różnych regionów kraju. Wiele odwiedzających przyznawało, że wcześniej niewiele wiedziało o wydarzeniach z czerwca 1976 roku.

Do Poznania trafiło również 50 egzemplarzy gry, które rozdano uczestnikom w ramach konkursów i działań promocyjnych. Dzięki temu gra oraz związana z nią historia Radomskiego Czerwca dotarły do odbiorców z różnych części Polski.

Przedstawiciele Resursy Obywatelskiej oceniają udział w Pyrkonie jako duży sukces.

POLSKA i ŚWIAT

SPOŁECZEŃSTWO

Edukacja prawna, ochrona przed cyberprzestępczością oraz przeciwdziałanie oszustwom finansowym i telefonicznym to główne założenia ogólnopolskiego programu bezpieczeństwa osób starszych, którego inauguracja odbyła się w Katowicach. Szkolenia i warsztaty prowadzą praktycy, w tym notariusze, rzecznicy praw konsumentów oraz funkcjonariusze policji.

”

Jesteśmy starzejącym się społeczeństwem, a na seniorów czyha wiele zagrożeń, szczególnie w sieci

Sławomir Pałka, wiceminister sprawiedliwości

Premier: Przyszłość możemy zbudować tylko na prawdzie

Karolina Wrońska
Gdańsk

- Ukraina, i słusznie, chce być częścią zjednoczonej Europy. Zawsze warunkiem prawdziwego zjednoczenia było rozumienie własnej historii i autentyczna zdolność do pojednania - mówił premier Donald Tusk, otwierając w Gdańsku Konferencję na rzecz Odbudowy Ukrainy.



Premier Donald Tusk i przewodnicząca delegacji ukraińskiej - premier Julia Swyrydenko

W konferencji uczestniczy m.in. premier Ukrainy Julia Swyrydenko.

Szef rządu podkreślił, że „przyszłość możemy zbudować tylko na prawdzie”. - Pamiętajcie wszyscy bez wyjątku, moi rodacy w Polsce, twój, Julio, rodacy w Ukrainie, i nasi przyjaciele w Europie, że przyszłość możemy zbudować tylko na prawdzie, na wzajemnym szacunku, na rozumieniu historii - powiedział Tusk.

Jak dodał premier, „solidarność, która narodziła się w Gdańsku, może być naszą rzeczywistością, jeśli otworzymy swoje serca i umysły na przyszłość, ale przede wszystkim na przyszłość”.

Wezwał też wszystkich do pomocy „w tym wielkim dziele, aby ludzie dobrej woli w Ukrainie, w Polsce, w Europie i na świecie znowu odnaleźli się w tych trudnych czasach, znowu byli razem”. Premier podkreślił, że odbudowa „to nie tylko budynki, elektrownie, to nie tylko szkoły, nie tylko infrastruktura”.

- Odbudowa to także to, co w nas. Ukraina, i słusznie, chce

być częścią zjednoczonej Europy. Zawsze warunkiem prawdziwego, pełnego zjednoczenia było rozumienie własnej historii i autentyczna zdolność i gotowość do pojednania - mówił premier.

Tusk podkreślił również, że wszyscy obecni na konferencji, wszyscy w Polsce, Ukrainie i Europie, wierzą w to, że Ukraina oprze się rosyjskiej agresji i że plany odbudowy Ukrainy to nie miraż.

Swyrydenko: Dziękuję Polakom za pomoc

Premier Ukrainy powiedziała, że jest bardzo wdzięczna wszystkim popierającym Ukrainę i okazującym jej solidarność. - Przede wszystkim, stojąc tutaj, chciałam podziękować polskiemu narodowi. Drodzy Polacy, bardzo dziękuję za waszą pomoc, którą okazaliście wówczas, kiedy była ona najbardziej potrzebna - powiedziała Julia Swyrydenko.

Międzynarodowa pomoc dla Ukrainy

Głównym tematem odbywającej się w Gdańsku dwudniowej Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy (Ukraine Recovery Conference - URC 2026) będzie międzynarodowa pomoc gospodarcza i obronna dla Kijowa.

- W ciągu kolejnych dwóch dni tej konferencji my oczekujemy podpisania ponad 160 umów wartych 100 milionów euro - oświadczyła premier Ukrainy podczas inauguracji wydarzenia. Wskazała, że będą one miały wpływ na wiele

wymiarów: rozwoju regionalnego, biznesowego, a także obronnego.

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła, że do Ukrainy trafi tego dnia pierwsza płatność na kwotę 3,2 mld euro z unijnej pożyczki opiewającej na 90 mld euro. - W najbliższych dniach rozpocznie się też wypłata środków z puli 6 miliardów euro na produkcję dronów - dodała.

Chodzi o pożyczkę na rzecz Ukrainy, której zaciągnięcie przez UE było możliwe po wycofaniu przez Węgry weta. Wypłacone w czwartek przez KE 3,2 mld euro trafią do Kijowa na wsparcie budżetowe, a 6 mld euro Ukraina będzie mogła wydać na drony. 90 mld euro trafi na Ukrainę w transzach w latach 2026-2027. PAP

MATERIAL INFORMACYJNY MIASTO STOŁECZNE WARSZAWA

0011543247

REKLAMA

0011529006



OGŁOSZENIE

W myśl art. 214b ust. 2 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399), ogłasza się, co następuje:

W Biurze Spraw Dekretowych Urzędu miasta stołecznego Warszawy (zwanym dalej „Urzędem”) toczy się postępowanie administracyjne z wniosku złożonego w dniu **27 marca 1958 r.** przez **Władysława Nowakowskiego**, zamieszkałego **we wsi Ulów** (pow. Białobrzegi, woj. kieleckie), położonej obecnie w powiecie przysuskim, w województwie mazowieckim (ostatnie znane Urzędowi miejsce zamieszkania) – o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego w trybie art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy (Dz. U. nr 50, poz. 279, zwane dalej „Postępowaniem dekretowym”) dla nieruchomości położonej **w Warszawie przy dawnej ul. Modrej na Służewie, działka nr 151, ozn. hip. „Willa Służew Nr 150, 151, 152 – dz. 151”** (zwanej dalej „Nieruchomością”). W sprawie nie wpłynęło żadne inne pismo pochodzące od stron w przeciągu ostatnich 30 lat poprzedzających dzień publikacji niniejszego ogłoszenia.

Prezydent m.st. Warszawy wzywa strony Postępowania dekretowego, aby w terminie sześciu miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosiły się do Urzędu, podając swój aktualny adres, a następnie w terminie kolejnych trzech miesięcy udowodniły swe prawa do Nieruchomości, pod rygorem umorzenia Postępowania dekretowego.

Zgodnie z art. 214b ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami podstawa umorzenia Postępowania dekretowego zachodzi, gdy organ wezwał nieustalone strony lub strony, których adresów nie ustalono, do uczestnictwa w postępowaniu przez ogłoszenie, a w sprawie nie wpłynęło żadne pismo pochodzące od wzywanej strony w przeciągu ostatnich 30 lat poprzedzających dzień publikacji ogłoszenia. Organ wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeżeli w terminie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia wzywana strona nie zgłosiła swych praw albo zgłosiwszy je, nie udowodniła ich w terminie kolejnych 3 miesięcy lub nie wskazała swego adresu.



POSTĘP ODMIANOWY zależy od Ciebie

Cykl hodowlany nowej odmiany roślin rolniczych trwa nawet 10-12 lat i jest bardzo kosztowny.

Rzetelnie rozliczając się za odstępstwo rolne, pomagasz hodowcom wyhodować innowacyjne odmiany.

To dzięki Tobie w kolejnych latach na polskie pola trafią plenne odmiany, dopasowane do warunków glebowo-klimatycznych.



CZYTAJ WIĘCEJ

www.agencjanasienna.pl

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

ANTYKI

ANTYK krajalnice kupię 576-948-827

INNE

KOŁDREX Sprzedaż kołder
z wełny owczej, tanie, ciepłe! Tel.
534-222-122

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KRYCIE papą, obróbki, malowanie
i mycie dachu, tel. 515-364-409.

MALARSKIE, czysto, gładź,
tapetowanie, glazura, panele, remont,
kompleksowe wykańczanie wnętrz.
Tel. 697-397-605

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

PORZĄDKOWE

PRANIE podciśnieniowe dywanów,
tapicerek, tel. 606 429 802, www.
robson-pranie.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, turnus 7dniowy od
1050zł. Ful opcja, cisza spokój,
natura, miodowyrzaj.pl 501642492.**

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze

śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok.

z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG blisko morza! 511337308

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI., 668-571-329

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od
5500 zł, tel. 602-228-750.

Dwa silne trzęsienia ziemi. Ofiar mogą być tysiące

Adam Kielar
Caracas

Dwa potężne trzęsienia ziemi nawiedziły Wenezuelę, powodując poważne zniszczenia, zwłaszcza w stolicy kraju - Caracas. Władze ogłosiły stan wyjątkowy, a eksperci ostrzegają, że liczba ofiar może być ogromna.

Trzęsienia ziemi, które wstrząsnęły Wenezuelą, spowodowały znaczne zniszczenia w wielu miastach, w tym w stolicy, Caracas. Władze ogłosiły stan wyjątkowy, a pełniąc obowiązki prezydenta Delcy Rodríguez przekazała kondolencje rodzinom ofiar. Podała, że do tej pory potwierdzono 32 ofiary śmiertelne i ponad 700 rannych, ale bilans ten na pewno wzrośnie.

Rzecznik polskiego MSZ Maciej Wewiór przekazał w czwartek, że „w Wenezueli obecność naszych obywateli to pojedyncze przypadki”. - Nie mamy żadnego sygnału, aby którykolwiek z nich ucierpiał - poinformował. Dotyczy to także polskich dyplomatów.

Szkoły w Wenezueli pozostaną zamknięte, a inne aktywności zawieszone, z wyjątkiem podstawowych usług. Wszystkie loty na lotnisku w Caracas zostały odwołane, co dodatkowo utrudnia sytuację.

Według amerykańskiej służby geologicznej USGS pierwsze trzęsienie miało magnitudę 7,2,



FOT. ARIANA CUBILLOS/AP/EAST NEWS

Wiele osób zostało rannych w wyniku dwóch silnych trzęsień ziemi, które w środę wieczorem nawiedziły Wenezuelę. Władze ogłosiły stan wyjątkowy

a kolejne 7,5. Eksperci ostrzegają, że „prawdopodobna jest wysoka liczba ofiar i duże zniszczenia”. Według USGS mogły zginąć dziesiątki tysięcy, a nawet ponad 100 tysięcy osób.

- Są budynki, domy, które się zawaliły, i zajmujemy się tym, używając wszystkiego, co dostępne, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, pomoc obywatelską. Straż pożarna, policja, wszystko zostało uruchomione - powiedział szef wenezuelskiego MSW Diosdado Cabello.

Burmistrz stołecznej dzielnicy Chacao Gustavo Duque powiedział kanałowi Globovision, że w dzielnicy zawaliły się dwa budynki, a 16 osób zostało rannych. Dodał, że są również

ofiary śmiertelne, ale nie podał ich liczby.

W chwili trzęsienia wielu Wenezuelczyków przebywało w domach, ponieważ w środę przypadało święto narodowe.

- Gdy się zaczęło, usłyszeliśmy krzyczących ludzi. Wszyscy zbiegali po schodach - powiedziała cytowana przez Reutersa publicystka Astrid Ramirez.

USA gotowe pomóc Wenezueli

Amerykański sekretarz stanu Marco Rubio oświadczył w czwartek rano czasu polskiego, że Stany Zjednoczone natychmiast wyślą ratowników i środki medyczne do dotkniętej trzęsieniami ziemi Wenezueli.

Rubio w swoim wpisie na platformie X przekazał, że „z polecenia prezydenta Donalda Trumpa Departament Stanu niezwłocznie wysłał do Wenezueli ekipy poszukiwawcze i ratownicze, środki medyczne i pomoc humanitarną.

W nocy ze środę na czwartek prezydent Trump oświadczył na platformie Truth Social, że Stany Zjednoczone są gotowe pomóc Wenezueli po trzęsieniach ziemi, które przyniosły „druzgocącą liczbę” ofiar śmiertelnych. Niezwłoczne wysłanie ratowników i pomocy zapowiadał również podsekretarz stanu USA do spraw pomocy humanitarnej Jeremy Lewin. PAP

Tragiczne skutki fali ekstremalnych upałów we Włoszech. Zmarły już cztery osoby

Adam Kielar
Rzym

Cztery osoby zmarły we Włoszech z powodu ekstremalnych upałów. Temperatury w centrum i na północy kraju sięgają 37-39 stopni Celsjusza.

Wśród ofiar ekstremalnych upałów znalazło się dwóch rolników. Pierwszy z nich to 61-letni mężczyzna, który pracował w winnicy koło Piacenzy w regionie Emilia-Romania. Druga ofiara to 58-latek z okolic miasta Lodi w Lombardii. Obaj mężczyźni zmarli w wyniku wyczerpania organizmu spowodowanego wysokimi temperaturami.

Kolejną ofiarą jest 56-letni mężczyzna, który zasnął na cmentarzu w miejscowości Garlasco koło Pawii. Niestety,



FOT. PAP/EP/DANIEL DAL ZENNARO

Wysokie upały stanowią zagrożenie dla zdrowia

mimo udzielonej pomocy nie udało się go uratować. W Neapolu zmarł 57-letni bezdomny, który przebywał na jednym z placów w centrum

miasta. W jego przypadku również podejrzewa się, że przyczyną zgonu były upały.

Włoskie ministerstwo zdrowia zareagowało na falę upałów, wprowadzając czerwony, najwyższy stopień alarmu w 16 miastach. Wśród nich znajdują się Rzym, Mediolan, Florencja, Wenecja i Turyn. Czerwony stopień alarmu oznacza zagrożenie dla zdrowia całej populacji, a liczba miast objętych alertem ma rosnąć w kolejnych dniach.

Ponad 40 stopni Celsjusza we Włoszech

Prognozy wskazują, że temperatury mogą przekroczyć 40 stopni Celsjusza, co stanowi poważne wyzwanie dla mieszkańców i służb ratunkowych. Władze apelują o ostrożność i unikanie prze-

bywania na słońcu w najgorętszych godzinach dnia.

Ekstremalne upały mają poważne konsekwencje dla zdrowia ludzi, zwłaszcza osób starszych, dzieci oraz osób z chorobami przewlekłymi. Wysokie temperatury mogą prowadzić do odwodnienia, udarów cieplnych oraz innych poważnych problemów zdrowotnych. Władze apelują o zachowanie ostrożności i dbanie o regularne nawadnianie organizmu.

W obliczu rosnących temperatur mieszkańcy Włoch muszą dostosować do nich swoje codzienne nawyki, aby minimalizować ryzyko związane z upałami. Ważne jest, aby unikać wysiłku fizycznego na zewnątrz, nosić lekkie i przewiewne ubrania oraz regularnie pić wodę. PAP

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

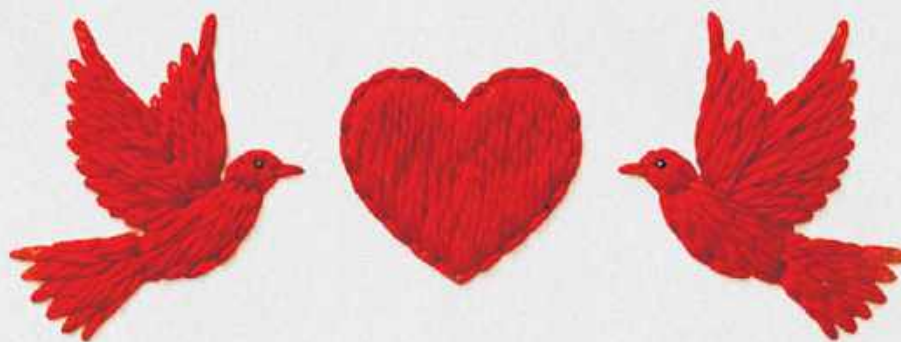
ibo.polskapress.pl

REKLAMA

2511455892

 ANDRZEJ CHUDY		KURSY NA
SZKOLENIE OKRESOWE KWALIFIKACJA WSTĘPNA KURS INSTRUKTORSKI 27 VI godz. 9.00		
KURSY PRAWA JAZDY		
29 VI	9³⁰	AB
UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET		
8 VII	15⁰⁰	CD
KAT. AB CD C-E		
Kielce, ul. Żytnia 20 www.szkolachudy.pl		41-366-08-62 602-299-279

Wsi spokojna,
wsi wesola,
najwsinialsza



PULS
#222

Ta nasza jedyna, wyimaginowana
Strony 14-15

MICHAŁ WYPYCHEWICZ: ŻYCIE DAŁO MI WIELE CENNYCH LEKCJI. NAJWAŻNIEJSZE JEST, ABY UMIEĆ PODNIEŚĆ SIĘ PO PORAŻCE

Michał Wypychewicz, przedsiębiorca, menedżer i inwestor, zarządzający przedsiębiorstwami rodziny Wypychewicz z Włoszczowy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorców młodego pokolenia w Polsce mówi nam o wyjątkowej akcji pomocy, rodzinie, autorytetach i... marzeniach.

Paulina Baran

Trzecia edycja turnieju charytatywnego Charity Cup rozpocznie się już w piątek, 26 czerwca w Arłamowie. Jej twórcą i inicjatorem jest Michał Wypychewicz, 37-letni biznesmen, współwłaściciel ZPUE i Koronea Family Office z Włoszczowy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorców młodego pokolenia w Polsce. ZPUE posiada również Zakłady we Włoszczowie, Pszczynie oraz w Gliwicach. W skład Grupy Koronea, właściciela ZPUE wchodzi również fabryka transformatorów ATLAS Trafo w Turcji. Dziś rozmawiamy z jej szefem.

Projekt Charity Cup w ciągu trzech lat przeszedł drogę od lokalnego turnieju piłkarskiego we Włoszczowie do wydarzenia o skali ogólnopolskiej, angażującego dzisiaj blisko 500 osób z 50 firm reprezentujących duży biznes. Skąd wzięła się idea zorganizowania takiego wydarzenia?

Pierwszym momentem, kiedy ta idea zaczęła się rodzić w mojej głowie, była rozmowa ze znajomym z biznesu, który przytoczył mi statystykę samobójstw wśród dzieci i młodzieży w Polsce. Okazało się wtedy, że jesteśmy niestety w tej kategorii niechlubnym liderem w Unii Europejskiej. Dla mnie ta statystyka była przerażająca. Czuję, że muszę coś zrobić. Wtedy wymyśliłem, że połączę rzecz, które lubię, czyli biznes i sport. Tak powstał przed dwoma laty pierwszy turniej, który odbył się we Włoszczowie. Było to wówczas bardziej lokalne wydarzenie, ale zakończyło się sukcesem. Potem kolejna, większa już edycja zorganizowana w Kiel-

cach. Teraz przyszedł czas na Arłamów.

Ile zespołów zagra w turnieju i jaki cel charytatywny będą wspierać uczestnicy?

W tym roku organizujemy już faktycznie ogólnopolskie przedsięwzięcie, bo zaangażowanych jest kilkadziesiąt firm, kilkadziesiąt drużyn, a łączna ilość uczestników tego wydarzenia to prawie 500 osób. W zeszłym roku, dzięki organizacji turnieju udało się wybudować Centrum Diagnostyki i Wsparcia we Włoszczowie. Dzisiaj zbieramy pieniądze na to, aby mocno wspierać dzieci i młodzież na różnych płaszczyznach i nie ukrywam, że liczę na to, że uda nam się wychować przyszłe pokolenie młodych sportowców. W akcję jest bardzo mocno zaangażowany Tomasz Smokowski, który jest ambasadorem polskiego sportu dzieci i młodzieży. Chcemy wspierać utalentowaną młodzież i dzieci w różnych dyscyplinach sportowych, bo niestety często obserwujemy sytuacje, że nie mogą oni trenować swojego ulubionego sportu, ponieważ zwyczajnie ich na to nie stać. Drugą kluczową częścią naszej akcji jest zdrowie dzieci i młodzieży. Przede wszystkim więc profilaktyka i to, od czego wszystko się zaczęło, czyli pomoc psychologiczna dla najmłodszych. Trzeba uświada-



FOT. MATERIAŁY FIRMY

miać, że kwestia zdrowia psychicznego to nie jest temat wstydlivy i tak jak cierpimy na różne choroby ciała, tak samo dotyczą nas choroby związane ze zdrowiem psychicznym, które też można, a wręcz trzeba leczyć.

Czy firmy chętnie angażują się w takie inicjatywy?

Wydaje mi się, że najtrudniejszym momentem jest zawsze ruszenie z miejsca. Wbrew pozorom to pierwsza, lokalna edycja Charity Cup, która wydawałaby się najłatwiejsza, była najtrudniejsza w organizacji. Podczas drugiej edycji mieliśmy już poniekąd zbudowaną markę, więc było łatwiej. Jednak tak naprawdę tym, co przekonuje ludzi, żeby wziąć udział w wydarzeniu, jest to, co się dzieje po tych eventach, czyli właśnie wspiana pomoc

dzieciom i młodzieży. Przykład ośrodka, który udało się zbudować, tworzonych tu relacji, wsparcia psychologów dziecięcych, a nawet takie zwykłe rozmowy kularowe, pokazują, że zebrane pieniądze faktycznie aktywnie wspierają społeczeństwo i właśnie ta realna wartość społeczna jest najlepszym paliwem do kolejnych edycji.

Jak wygląda atmosfera podczas Charity Cup?

Emocje są duże, jak to w rywalizacji sportowej, i o to chodzi. Nie spotykamy się, jak to często bywa na wydarzeniach charytatywnych, w garniturach, przy pięknie udekorowanych stołach, gdzie licytujemy ogromne sumy, tylko spotykamy się na boiskach, na halach, w duchu sportowej rywalizacji, która potrafi być zacięta. Dzięki temu faktycznie budujemy zarówno coś pozytywnego od strony charytatywnej, ale też pokazujemy, że ten sport potrafi być fantastycznym lekarstwem zarówno dla ciała jak i dla zdrowia psychicznego.

Jakie konkurencje rozegrane zostaną w tym roku?

Charity Cup 2026 to już olimpiada sportowa. Będzie mię-

CHARITY CUP

Trzecia edycja turnieju charytatywnego Charity Cup rozpocznie się w piątek, 26 czerwca w Arłamowie. Projekt w ciągu trzech lat przeszedł drogę od lokalnego turnieju piłkarskiego we Włoszczowie do wydarzenia o skali ogólnopolskiej, angażującego dzisiaj blisko 500 osób z 50 firm reprezentujących duży biznes.

dzynnymi siatkówka, padel, elementy golfa, wspinaczka, konkurencje lekkoatletyczne, dart, no, i oczywiście to, od czego wszystko się zaczęło, czyli piłka nożna.

Jak zbieracie pieniądze podczas takiego wydarzenia?

Mamy trzy formuły. Przede wszystkim zaczynamy od opłaty wpisowej za uczestnictwo drużyny w turnieju. Drugim elementem, który znacznie mocniej wpływa na budżet, są pakiety sponsor-skie, a trzecim licytacje, które odbywają się w trakcie turnieju. Oprócz tego uruchamiamy na miejscu sklepik i bazar, gdzie są prezenty i gadżety, które można zakupić, a wpływ z tych transakcji także zasilą całą zbiórkę.

Jest Pan pomysłodawcą tego wydarzenia. Co daje Panu największą satysfakcję z organizacji Charity Cup?

To jest fantastyczne miejsce, w którym można się spotkać i połączyć biznes ze sportem, a to dwie moje życiowe pasje. Najbardziej dumny jestem z tego, co się dzieje po takim turnieju, bo najważniejszym elementem wydarzenia nie jest

jednak, ile się zbierze, tylko to, jak skutecznie wyda się te pieniądze. Ja jestem dumny, że my faktycznie niesiemy pomoc dzieciom i młodzieży, jestem dumny z kolegów, z przedsiębiorców, którzy się angażują w takie ruchy. Myślę, że Polska bardzo się pod tym względem zmieniła w ostatnich latach, co pokazuje wiele inicjatyw. Przedsiębiorcy zaczynają myśleć znacznie szerzej niż tylko o własnym biznesie.

Jaką rolę sport może odegrać w radzeniu sobie z problemami psychicznymi młodych ludzi?

Wystarczy wspomnieć chociażby o znanych piłkarzach, którzy jasno mówią, że kiedyś było bardzo ciężko, ale piłka ich „uratowała”. Sport na pewno może być furtką do trochę innego świata. Uczy też dyscypliny, regularności oraz tego, że aby coś osiągnąć, trzeba codziennie stawiać się na trening, pokonywać własne słabości i co ważne, a bardzo często zapomniane, sport uczy też przegrywać, bo przecież wygrywają nieliczni. Ogromną zaletą sportu jest także to, że daje nam poczucie przynależności, bo zdecydowana większość dyscyplin sprawia, że stajemy się częścią czegoś większego. Myślę, że ta akceptacja w grupie jest niezwykle potrzebna młodym ludziom.

Co było dla Pana najważniejsze w drodze do sukcesu i co odpowiedziałby Pan młodym ludziom?

Na pewno szczęście jest szalenie ważne, bo chociażby kwestie zdrowia mogą sprawić, że nasze marzenia legną w gruzach. Myślę, że ważna jest także jasna wizja, tego, co chce się w życiu robić. Dla mnie kry-

IDEA ZACZEŁA SIĘ RODZIĆ, KIEDY ZNAJOMY PRZYTOCZYŁ MI STATYSTYKĘ SAMOBÓJSTW WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY W POLSCE. BYŁA NAJWYŻSZĄ W EUROPIE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Michał Wypychewicz, 37-letni biznesmen, współwłaściciel ZPUE i Koronea Family Office z Włoszczowy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorców młodego pokolenia w Polsce.

tycznym elementem była umiejętność podnoszenia się, czyli dzieje się coś złego, upadamy, ale po chwili wstajemy i idziemy dalej. Tego właśnie uczy sport, elementy związane z porażkami, z przegrywaniami w różnych dyscyplinach. Uważam, że umiejętność podnoszenia się po porażkach w biznesie, w sukcesie, w relacjach, w przyjaźni, czy w miłości jest niezwykle ważna. Musimy wiedzieć, że prędzej czy później w naszym życiu pojawią się porażki. Wtedy wyłącznie ta nasza umiejętność podniesienia się, wyciągnięcia wniosków, pozwoli nam nie bić cały czas głową w mur, ale wstać i iść dalej.

Kto jest Pana największym autorytetem?

Mam wiele takich osób. Oczywiście zaczynając od pierwszego autorytetu w życiu większości mężczyzn, czyli taty, poprzez Alexa Fergusona – jednego z najwybitniejszych trenerów w historii piłki nożnej, który miał bardzo wiele cennych, złotych myśli. Jedną z jego dewiz życiowych, którą dzisiaj wykorzystuję w biznesie, jest ta, że nigdy nie chodzi o to, żeby tworzyć lepszych piłkarzy, tylko, żeby tworzyć lepszych ludzi. I ja się z tym bardzo utożsamiam, bo biznes, zwłaszcza na wysokim poziomie, jest wspólnym dążeniem do tego, żeby być trochę lepszym człowiekiem. A to

się przekłada później na wszystko: wyniki w pracy, relacje. Moim sportowym autorytetem jest natomiast Mike Tyson. Zawsze uwielbiałem oglądać jego walki i taką dziką energię, która w wielu momentach w życiu jest ważna. Po pierwsze oczywiście mądrość, ale też w pewnym momencie umiejętność wykorzystania tych demonów, które w nas drzemają i skierowania ich w dobrą stronę.

Mówił Pan, że sport uczy życia, bo częściej się w nim przegrywa niż wygrywa. A co było dla Pana najlepszą lekcją w życiu?

Chyba moment, kiedy jako młody menedżer wchodzący

w biznes współpracowałem z tatą i doszedłem do wniosku na pewnym etapie, że dla dobra rodziny nie przejmę od niego biznesu. Nasze wizje prowadzenia firmy były w pewnym momencie inne i musiałem sobie wszystko w głowie na nowo poukładać. W związku z tym, że rodzina była dla mnie najważniejsza,

postanowiłem założyć swoją firmę i zacząć od zera. To był trudny czas, bo zawsze myślałem o ZPUE, o biznesie rodzinnym jako moim finalnym miejscu, w którym się znajdę, a wtedy nagle poczułem, że to się nigdy nie wydarzy. Nie ukrywam, że wówczas traktowałem ten brak porozumienia i znalezienia wspólnej drogi z tatą jako swoją porażkę. Teraz z perspektywy czasu wiem jednak, że ten moment mnie bardzo wiele nauczył.

Można więc powiedzieć, że to jak w sporcie: ta porażka przekuła się w sukces?

Na pewno była to dla mnie cenna lekcja. Zajął mi kilka lat zrozumienie, dlaczego tak się wtedy stało. Mam teraz z tyłu głowy taką złotą myśl, że często podchodzimy do dyskusji, do relacji w taki sposób, że staramy się przekonać do swoich racji czy pomysłów, a na koniec okazuje się, że te racje czy pomysły są zintegrowane często z tożsamością. Bronimy więc nie tyle swoich racji czy pomysłów, a swojej tożsamości. Dopóki nie potrafimy rozdzielić pomysłu, projektów od naszej tożsamości, to popadamy w konflikty. A wpadanie w taką dyskusję to jest trochę jak zawracanie rzeki. Jest po prostu fizycznie niemożliwe. Teraz już wiem, że nie można naruszać czyjejś tożsamości i trzeba rozmawiać w taki sposób, aby umieć znaleźć kompromis, a nie udowadniać, kto ma silniejsze ego.

Czy bycie ojcem zmieniło Pana spojrzenie na proporcje między pracą a życiem prywatnym?

To była jedna z rzeczy, którą chciałem zrobić inaczej niż tata. Bo kiedy byłem dzieckiem, potem nastolatkiem, tata cały czas pracował. Dlatego też długo siedziałem w firmie, od najmłodszych lat angażowałem się w biznes, bo chciałem z nim spędzić trochę więcej czasu. Przyrzekłem sobie, że ja kiedyś jako ojciec będę miał więcej czasu dla swojego syna. Oczywiście staram się to robić, ale okazuje się, że nie jest to łatwe. Teraz skupiam się nie tylko na ilości czasu spędzanego z rodziną, lecz na jego jakości, formie. Kiedy jestem z synem, staram się być faktycznie z nim. On też lubi piłkę, więc gramy w piłkę. Ma też inne zainteresowania i staram się być z nim w tym wszystkim. Wiem, że tego czasu zawsze będzie

CV

Kim jest Michał Wypychewicz?

Michał Wypychewicz od 2021 roku, po udanym procesie sukcesji, zarządza przedsiębiorstwami rodziny Wypychewicz, z których kluczowym biznesem jest ZPUE Spółka Akcyjna – polska firma technologiczna dostarczająca nowoczesne rozwiązania dla sektora elektroenergetycznego. Pod jego kierownictwem ZPUE dynamicznie się rozwinęło, stając się największą w Europie firmą w swoim segmencie. Jest pomysłodawcą i współtwórcą portalu branżowego e magazyny.pl. W 2023 roku powołał do życia Koronea Family Office – strukturę zarządzającą majątkiem rodziny – i aktywnie wzmacnia jej rolę jako podmiotu inwestującego w przedsiębiorstwa z różnych sektorów gospodarki. W najnowszym rankingu „100 Najbogatszych Polaków” magazynu Forbes rodzina Wypychewicz zajęła 12. miejsce, awansując z 17. pozycji rok wcześniej. W zarządzaniu łączy podejście technokratyczne z wrażliwością na perspektywę HR. Rozwija ZPUE w kierunku europejskiego technologicznego lidera zielonej transformacji oraz odpowiedzialnie wspiera budowanie rodzinnego kapitału. Wiedzę zdobywał na uczelniach takich jak Wharton i Harvard Business School. Absolwent Akademii Leona Koźmińskiego, sportowiec, pasjonat fizyki.

za mało, dlatego skupiam się na jego jakości.

O czym dzisiaj marzy Michał Wypychewicz?

To jest bardzo trudne pytanie... Tak sobie myślę, że ja jestem bardzo szczęśliwy i cieszę się z tego, co mam. Mówiłem o wzlotach i upadkach. Dzisiaj czuję, że jestem na fali wznoszącej, ale za kilka lat sytuacja może wyglądać zupełnie inaczej. Teraz cieszę się z tego, co mam, co jest dobre wokół mnie, czyli rodzina i dobre relacje. Wydaje mi się, że jeżeli miałbym mieć takie jedno pełne marzenie, to chciałbym tę radość i pogodę ducha utrzymywać niezależnie od okoliczności, bo jestem przekonany, że prędzej czy później jakieś burze przyjdą. Człowiek, który zawsze potrafi odnaleźć w sobie pogodę ducha i optymizm już nie musi marzyć, bo ma wszystko.

*ALEX FERGUSON, JEDNEN Z
NAJWYBITNIEJSZYCH TRENERÓW
W HISTORII PIŁKI NOŻNEJ, MIAŁ
WIELE CENNYCH, ZŁOTYCH MYŚLI.
WYKORZYSTUJĘ JE W BIZNESIE*



FOT. 123RF

Katarzyna Krzywicka-Zdunek: Przyjezdni próbują wprowadzać na wieś miejski porządek, wprost z zamkniętych osiedli, gdzie po godzinie 18 nie kosi się trawnika, o 22 jest cisza nocna

KATARZYNA KRZYWICKA-ZDUNEK: POLACY ZAKOCHALI SIĘ WE WSI JAK Z INSTAGRAMA

Dlaczego Polacy fantazjują dziś o ucieczce na wieś, czego w tej fantazji nie chcą widzieć i dlaczego dobre życie poza miastem wymaga pieniędzy, samochodu oraz pokory wobec lokalnej społeczności – mówi socjolożka Katarzyna Krzywicka-Zdunek z socjolożki.pl

Anita Czapryn

Polacy pokochali wieś - na to wskazują najnowsze badania socjolożek.pl. Skąd w ogóle pomysł, żeby to zbadać?

Zacząłem się od tego, że znana influencerka nagrała filmik, w którym ogłosiła: „Teraz zaczynam moją countryside era”. Opowiadała, że będzie chodziła na rynek i kupowała jajka od szczęśliwych kur. Internauci ją wykpiłi. Pисali, że romantyzuje polską wieś, że życie na wsi nie jest takie różowe, a ona zapewne przeprowadza się nie na wieś, tylko pod Warszawę, czyli na przedmieścia. I że jedyne, co będzie miała, to własny ogródek, a zakupy i tak będzie robiła w pobliskim Dino. Stwierdziłyśmy więc, że sprawdzimy, czy według Polak i Polaków życie na wsi jest atrakcyjne.

Okazało się, że jest?

Tak. Ale to jest ciekawa atrakcyjność, bo z jednej strony Polacy widzą pozytywne aspekty: spokój, ciszę, bliskość natury, czyste powietrze, własny dom z ogrodem, większą przestrzeń, wolniejsze tempo życia. Pojawia się też poczucie bezpieczeństwa, choć nie aż tak często, jak można by sądzić. Tylko co czwarty Polak uważa, że na wsi jest bezpieczniej. Natomiast spokój i ciszę wskazuje 66 procent badanych. Z drugiej strony kobiety częściej niż mężczyźni dostrzegają, że na wsi jest mniejszy wybór szkół i zajęć dla dzieci, mniej możliwości związanych z pracą, sklepami, kulturą czy edukacją. Czyli cała ta różnorodność, którą mamy w mieście,

jest trudniej dostępna. Mężczyźni trochę częściej widzą wieś przez pryzmat bezpieczeństwa i spokojnego życia.

Jeśli 66 procent badanych uważa życie na wsi za atrakcyjne, to ono jest atrakcyjne do czego? Do mieszkania? Do codziennego życia?

Do życia, do codziennego funkcjonowania. Ale w tej atrakcyjności objawia się przede wszystkim tęsknota za odpoczynkiem, za odskocznią od zabieganego życia. Tylko że często to jest dobre na chwilę. Bo zaraz wracamy do naszego pędu. W intensywnym życiu zawodowym wieś mogłaby nam się szybko znudzić. Może takie życie jest dobre, kiedy jesteśmy na emeryturze, ale gdy jesteśmy wciągani

w pracę, to już nie jest takie oczywiste.

Ciekawa jestem, czy zmieniło się nasze myślenie o wsi?

Zmieniło się o tyle, że kiedyś była może tęsknota za dworciem szlacheckim. W latach 90., kiedy na wsiach budowano wille, była w tym aspiracja do klasy wyższej albo wyższej średniej. Teraz to jest raczej tęsknota za prostym życiem. Takim, w którym wracamy do relacji z sąsiadami, do lokalnych kontaktów ze sprzedawcami. To jest tęsknota za bliskością, za dzieciństwem. W dużej mierze jesteśmy jednak społeczeństwem chłopskim. Wiele z nas pochodzi ze wsi.

Mieszkałam na wsi w dzieciństwie, dojeżdżałam

do szkoły w miasteczku, dzieciaki nazywały mnie „wieśniarą”. Wtedy marzeniem było, żeby ze wsi uciec do miasta. Dziś coraz częściej fantazjuje się o ucieczce na wieś. Co się stało?

Ten powrót na wieś czy ucieczka na wieś nie oznacza już tego samego, co dziesięć czy dwadzieścia lat temu, gdy mówiło się: rzucę wszystko i wyjadę w Bieszczady, będę wypasać owce i robić sery. Przekonałiśmy się, że to nie działa. Trzeba się z czegoś utrzymać. Sama wiem, że tam odzyskam spokój, jest bardzo romantyczna. Tymczasem, żeby móc fantazjować o powrocie na wieś, trzeba mieć kapitał ekonomiczny. Taki, który pozwoli pracować zdalnie z domku na wsi.

Skończył się pogardliwy język wobec wsi? Mówimy dziś o wsi z większym szacunkiem?

Myślę, że tak. Widzimy, jak wieś radzi sobie w trudnych warunkach, ale też ta wieś nie jest już „zabita dechami”. To nie jest taka wieś, o której mówiło się kiedyś z pogardą: że ktoś jest „wieśniarą”, że nie ubiera się tak, jak trzeba, że jest gorzej wyedukowany. Też mam to za sobą. Trzeba było wyżej stawać na palcach, niż było to konieczne. Dzisiaj szanse bardziej się wyrównały: jest internet, można się uczyć, można się rozwijać. Myślę, że osoby ze wsi nie powinny mieć kompleksów.

Po pandemii wiele osób wróciło na ojcowiznę, bo nie porażało się z życiem w mie-

ście. Dla nich ten powrót miał smak porażki?

Tak, ten powrót może być przyznaniem się do tego, że się nie udało. Warszawa jest ekstremalna, życie tutaj jest drogie. Ci, którzy zmuszeni byli wrócić do mniejszych miejscowości, zobaczyli, że znajomi tam już się urządzili, mają pobudowane domy, rodzinę, stabilną pracę, biznesy. A oni mają poczucie, że duże miasto ich wypłuło.

Z drugiej strony pandemia pokazała, że praca zdalna może ułatwić mieszkanie na wsi.

Ale trzeba pamiętać jeszcze o czymś. Tam, na tej wsi, już żyją ludzie. Mają swój kapitał społeczny, swoje relacje, swoją strukturę, swoje historie i konflikty. Kiedy przyjeżdżamy z miasta, jesteśmy przybyszami. To nie jest tak, że pojawiają się z naszymi pomysłami i od razu zaczniemy reformować wieś. Raczej to my musimy się dopasować do tego, co tam już jest.

Akurat w weekend byłam u przyjaciół, którzy prowadzą na świętokrzyskiej wsi agroturystykę. Funkcjonują tam od 20 lat i powiedzieli mi, że dla miejscowych nadal są obcy.

Tak, bo obcym się nie ufa. To nie jest twoja ojcowizna. Chyba że wracasz na przykład na Warmię, do domu rodziców. Wtedy jesteś Anitą, która wróciła na ojcowiznę czy matczyną. Ale jeśli przyjeżdżasz z innego miejsca, bo kupiłaś siedlisko, musisz się z tą społecznością jakoś zdefiniować.

Co dzieje się z lokalnymi społecznościami, kiedy na wieś przyjeżdżają ludzie z dużych miast, z dużym kapitałem i zupełnie innymi oczekiwaniami? Przyjaciółka opowiadała mi, że próbowała skrzyknąć wieś, żeby zrobić coś razem, a spotkała się z reakcją: „O, przyjechała damulka z Warszawy i będzie nam mówiła, co mamy robić”.

Bo to bywa odbierane jako poczucie: ja wiem lepiej. Może i mam większe kompetencje społeczne, może wiem, jak organizować warsztaty i jak aktywizować ludzi. Ale najlepsze działania dzieją się wtedy, kiedy wychodzą ze środka. Działam w stowarzyszeniu Liderki Innowacji. Tam są kobiety ze wsi: sołtyski, wójtki, kobiety, które przejęły ziemię czy gospodarstwo po rodzicach i je rewitalizowały. One pochodzą stamtąd. Jedna zajmuje się pszczołami, inni ogrodnictwem, inni prowadzą gospodarstwa ekologiczne, różne lokalne inicjatywy. Spotykają się, dzielą wiedzą.

W różnych miejscach Polski, także w małych miejscowo-

ściach, pojawiają się też prywatne domy kultury. One przejmują to, czego często nie robią albo nie są w stanie zrobić instytucjonalne domy kultury: organizują koncerty, wystawy, zapraszają ciekawych ludzi. I bardzo często są to inicjatywy osób, które przyjechały na wieś, coś kupiły i zaczęły działać.

Ale to wymaga ogromnego wyczucia. Łatwo wejść w wieś z miejskim przekonaniem: my was teraz nauczymy życia. Trzeba uważać, żeby to nie było odebrane tak, jakby ktoś wchodził do czyjegoś domu w zabłoconych butach i mówił gospodarzom, jak mają żyć.

Co najbardziej drażni miejscowych w nowych przyjezdnych?

Wprowadzanie swoich porządków. Nieliczenie się z tym, co jest na miejscu. Albo przeciwnie: całkowite izolowanie się. Ktoś przyjeżdża, ma swój domek, z nikim nie rozmawia i nie chce wejść w żadną relację. A to nie jest tak, że miejscowi są zamurowani i nie można z nimi nawiązać kontaktu. Tylko to przyjezdni muszą się bardziej postarać niż odwrotnie.

Wiem, jak wygląda prawdziwa wieś. Nie zawsze pięknie pachnie, zwłaszcza kiedy trzeba na polu roztrząsać gnój. Drogami jeżdżą ciężkie traktory, w żniwa pracują kombajny, jest kurz, hałas, są muchy, szczury i myszy. To nie jest wieś ze zbiorowej wyobraźni mieszkańców.

Tak, bo częściej pojawia się obraz cichej, spokojnej wsi z domkiem pod lasem, gdzie pod płot przechodzą sarny, które można karmić. A sytuacje, o których mówisz: gnój, kombajny, traktory, kłopoty z piętą rano albo psy szczekające do nocy, to jest zderzenie z rzeczywistością. Na grupach na Facebooku można przeczytać, że ludzie, którzy przenieśli się na wieś, zmagają się z różnymi tego rodzaju dylematami. Piszą: do której godziny może szczekać pies? Do której może jeździć traktor? Co ze śmiećkami? Nagle okazuje się, że nie ma spokoju. Wieś żyje rytmem pór roku, prac polowych i tego, co musi być zrobione. I wtedy pojawia się szok. Przyjezdni próbują wprowadzać na wieś miejski porządek, wprost z zamkniętych osiedli, gdzie po godzinie 18 nie może się trawnika, o 22 jest cisza

W MAŁYCH MIEJSCOWOŚCIACH WSZYSCY O SOBIE WSZYSTKO WIEDZĄ. MOŻE I SĄSIAD MIJA NAS BEZ SŁOWA, ALE NASZE ŻYCIE JEST OMAWIANE OD A DO Z

nocna, więc nie wbija się gwoździ ani nie włącza pralki o szóstej rano. Chcielibyśmy to przenieść na wieś, ale tak się nie da. Znajoma mieszkanka wsi dostała karteczkę od przyjezdnej sąsiadki, żeby jej pies tak nie biegał i nie szczekał. Wrzuciła pytanie na grupę. Uczestnicy podziękowali się na dwa obozy. Wybuchła wojna. Jedni mówili: jeśli przenosisz się na wieś, musisz liczyć się z tym, że tam jest inny rytm. Drudzy odpowiadali: ale my tu potrzebujemy spokoju.

Czyli w tej nowej opowieści o countryside era nie ma miejsca na obornik, pracę o świcie i konflikty sąsiedzkie?

Myślę, że w tej wyobrażonej „countryside era” ludzie często nie chcą o tym pamiętać. Bo gdyby pamiętali, to mogliby pomyśleć: a może jednak nie odzyskamy tam takiego spokoju, jakiego szukamy.

Czego zwykle nie ma na tej wymarzonej, instagramowej wsi?

No właśnie na pewno nie zawsze będzie spokój. Nie zawsze będą ładne zapachy. Nie ma rynekczku. Są te same problemy, które mamy w dużym mieście, a dodatkowo nie ma anonimowości. W małych miejscowościach wszyscy o sobie wszystko wiedzą. Może i sąsiad mijają nas bez słowa, ale w swojej grupie, na przyzbie, nasze życie jest omawiane od A do Z.

Można też zapytać o to, co miasto robi z ludźmi, skoro to we wsi zaczęli upatrywać ratunku.

Miasto zrobiło z nas zapracowanych ludzi, ogarniaczy. W pewnym momencie słowo „ogarniaczka” stało się powodem do dumy. To miało znaczyć, że jestem osobą, która panuje nad całym swoim życiem. Ale to jest złudne, bo w istocie jesteśmy zmęczeni, przebudzcowani, kładziemy się spać i myślimy, że jutro znowu trzeba iść do pracy. Sami sobie zrobiliśmy taki kielat. Stąd z romantycznym rozmarzeniem myślimy o spokojnej wsi.

Czy Polacy naprawdę chcą wsi, czy raczej chcą uciec od miasta?

Myślę, że tęsknimy za wspólnotą. Za tym, żeby móc znowu pójść do sąsiada po szklankę mleka albo pożyczyć szklankę cukru. Za nor-

malnymi, prawdziwymi relacjami. Media społecznościowe zrobiły swoje: mamy kontakt z wieloma ludźmi, a często nie znamy własnych sąsiadów. Ten kontakt bywa iluzoryczny. Ale ja bardzo lubię ulicę, przy której mieszkam. Rzadko chodzę do Biedronki, bo mam pana w warszawianku, który powie mi: „Dziś nie bierz truskawek, bo są wczorajsze”. Mam panią w mięsnym, która zapyta: „Odłożyć pani pierś z kurczaka? Bo wiem, że kupowała pani tydzień temu”. To są normalne, sąsiedzkie, prawdziwe więzi.

Jak bardzo Instagram, TikTok, seriale i język reklamy wpłynęły na obraz wsi w głowach mieszkańców miast?

Erving Goffman, jeden z moich ulubionych socjologów, pisał w „Człowieku w teatrze życia codziennego”, że nasze życie dzieli się na scenę i kulisy. Odgrywamy różne role. To, co widzimy na Instagramie u osób, które być może znalazły cichą przystań na wsi, jest sceną. To odgrywany i wyobrażony obraz wsi. Kulisy nie pokazujemy: trudu, ciężkiej pracy, wstawania o świcie, rytmu żniw i innych prac polowych. Kiedy opowiadał swoim dzieciom, że w ósmej klasie jeździliśmy ze szkołą na wykopki, one kompletnie nie mają pojęcia, co to jest. A ja pamiętam, że kiedy człowiek był zmęczony, najlepiej smakowała bułka z żółtym serem i kawa Inka.

Z waszego badania wynika, że romans ze wsią może się udać, jeśli jest samochód. Dlaczego on jest tak ważny?

Największa słabość wsi, co widać z tego badania, to trudniejszy dostęp do pracy i słaby transport. Wykluczenie transportowe jest rzeczywistym problemem. Likwidowane są linie autobusowe, nie ma lokalnych pociągów. Ludzie są zdani na siebie albo na sąsiada z samochodem, który podrzuci do fryzjera, dentysty, lekarza. Powinniśmy głośno mówić o wykluczeniu komunikacyjnym, bo ono utrudnia życie nie tylko starszym osobom, ale też dzieciom i młodzieży. Trzeba też pomyśleć o starszych osobach: jak mogą mieć spokój, ciszę i bezpieczeństwo, a jednocześnie nie zostać sami.

Jak wygląda codzienność nastolatków, seniorów, samotnych matek, osób chorych na wsi?

Dla nastolatków problemem jest sposób spędzania wolnego czasu. Kiedy robiliśmy badanie młodych ludzi, okazało się, że punktem kulturalnym nie był dom kultury, ale przystanek autobusowy. Pytanie o wykluczenie trans-

portowe jest ważne, bo decyduje o pracy, edukacji, zdrowiu i relacjach. Tylko że polska wieś zmieniła się strukturalnie. Rolnicy są wspierani przez dotacje unijne, mają lepsze domy, lepsze warunki, mają samochody. Stąd to myślenie, że jakoś sobie poradzą.

Co z samotnością, która jest plagą naszych czasów? Jeśli na wsi wszyscy się znają, co ta samotność oznacza?

Myślę, że samotność może dotyczyć szczególnie osób starszych, których dzieci wyjechały do miasta. Również wdów, osób niedomagających, ludzi, którzy mają daleko do lekarza. To temat wart osobnego przebadania. Osoby w wieku 30, 40, 50, a nawet 60 lat są jeszcze mobilne. Ale starsi ludzie, którzy mają problemy ze zdrowiem, mogą bardzo cierpieć z powodu samotności. Internet tego nie załatwi.

Spotkałam się z historiami, kiedy ludzie, którzy kilkanaście lat temu rzucili wszystko i wyjechali w góry, żeby prowadzić pensjonat, dziś jako seniorzy wracają do miasta, bo chcą mieć lekarza na miejscu.

Miasto to jednak udogodnienie. Możesz zamówić lodówkę przez internet i ktoś ci ją przywiezie. Ale chodzi też o dostęp do osób i usług, które na starość stają się potrzebne. Myślę, że w przypadku starszych osób na wsi rozgrywa się wiele dramatów.

Kogo dzisiaj stać na dobre życie na wsi?

Myślę, że trzeba mieć pieniądze albo taką pracę, która pozwala na zdalną. Trzeba mieć samochód, możliwość dojeżdżania raz na jakiś czas do dużego miasta, gdzie są klienci, spotkania, sprawy do załatwienia, projekty. To polega na takim trochę lepszym sobie życia. Pojawiają się pytania: co będzie, kiedy dzieci dorosną? Czy zostaną na tej wsi? Czy będą chciały do liceum w Warszawie? Trzeba też zobaczyć różnicę między osobami, które mają dobrą pensję, pracę zdalną i dwa samochody, a tymi, którzy dojeżdżają komunikacją do pracy za najniższą krajową. To są dwa różne światy.

Wieś stała się dziś luksusem klasy średniej?

Stała się symbolem poukładania sobie życia w taki sposób, żeby złapać równowagę między pogonią przypisaną do dużego miasta a prywatnością. Kończę pracę, wychodzę do ogrodu, idę z psami na spacer. Mam poczucie, że zachowuję równowagę między życiem zawodowym i prywatnym.

Zmieniła się definicja komfortu? Kiedyś komfort oznaczał bliskość sklepów, szkół, usług. Dziś komfortem jest natura, przestrzeń, spokój i cisza?

Myślę, że komfortem stał się nasz dobrostan. To, że nikt nie przekracza naszych granic, nie mówi nam, jak żyć, nie dyktuje, nie daje rad. Jesteśmy w stanie zapewnić sobie komfort racjonalny, jeśli oczywiście mamy środki. Na wielu wsiach są paczkomaty, sklepy, apteki, dyskonty. Dostęp do towarów nie jest już tak trudny. Czasem na wsi masz lepsze produkty niż w Warszawie; w mieście dostaniesz je tylko w superdelikatesach czy na targach śniadaniowych.

Który wynik tego badania najbardziej ci poruszył?

To, że tylko 24 procent badanych uważa, że wieś oznacza bezpieczeństwo. Wydawało mi się, że wieś jest postrzegana jako bezpieczniejsza niż miasto. Z innych badań wiem, że w mieście boimy się na przykład samotnego mężczyzny idącego pustą ulicą, szczególnie nocą. A tu okazuje się, że na wsi też mogą być lęki. Pytanie, jakie to lęki. Czy związane z tym, że dom jest pod lasem i ktoś może się włamać? Czy z tym, że jestem sam, coś mi się stanie i co wtedy z lekarzem? A jeśli jest zima, zawieją, daleko do drogi? To są konkretne pytania.

Podsumowując: Polacy zachcieli się w takiej wsi, która wydaje się dla nich trochę Toskanią. Można fantazjować o prostym życiu, ale pod warunkiem, że ma się pieniądze?

Trzeba mieć pieniądze, trzeba mieć kapitał ekonomiczny. Ale trzeba też pamiętać, że trafiamy w miejsce, w którym jest już zbudowany kapitał społeczny. Tam jest społeczność, z którą musimy się zmierzyć. I albo się z nią zasymlujemy, albo cały czas będziemy tak naprawdę osobą obcą, turystą.

CV



Katarzyna Krzywicka-Zdunek
Socjolożka, badaczka jakościowa. Współtwórczyni projektów o polskich kobietach i mężczyznach oraz platformy internetowej socjolożki.pl

Niepublikowane wspomnienia uczestnika Radomskiego Czerwca z gminy Zakrzew.
Tadeusz Jędrzejewski: - 25 czerwca 1976 roku to był piękny dzień! Jestem dumny, że brałem udział w proteście.

Opracował Patryk Samborski

BRAŁ UDZIAŁ W PROTEŚCIE 25 CZERWCA 1976 ROKU

W dniu 25 czerwca 1976 roku na ulice Radomia wyszli robotnicy protestujący przeciwko podwyżkom cen żywności. Wśród nich było wielu mieszkańców okolicznych miejscowości. Publikujemy nieznane dotąd wspomnienia Tadeusza Jędrzejewskiego z gminy Zakrzew, który jako 19-letni pracownik ZREMB-u brał udział w wydarzeniach Radomskiego Czerwca. Relację spisał niedawno dla swojej wnuczki i udostępnił Powiatowemu Instytutowi Kultury.

Tadeusz Jędrzejewski miał zaledwie 19 lat, gdy razem z tysiącami robotników wyszedł na ulice Radomia. Pracował w Radomskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa „ZREMB”, jednocześnie ucząc się w Wieczorowym Technikum Mechanicznym. W swojej relacji szczegółowo opisuje atmosferę panującą w zakładzie, przebieg protestu oraz późniejsze represje.

Praca w ZREMB-ie i pierwsze informacje o strajku

Na początku swoich wspomnień opisuje, kim był w czerwcu 1976 roku i jak wyglądał początek dnia, który na zawsze zapisał się w historii Radomia.

„Byłem pracownikiem Radomskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa „ZREMB” w Radomiu. Miałem wówczas 19 lat. Kontynuowałem naukę w Wieczorowym Technikum Mechanicznym, którą ukończyłem w 1978 roku, otrzymując Świadectwo Maturalne (Technik Mechanik).

25 czerwca pracowałem na pierwszej zmianie. Około godz. 9, tuż przed przerwą śniadaniową, dotarli do nas informacje, że w Zakładach Metalowych wybuchł strajk i że załoga zakładów wyszła na ulice Radomia (był to największy zakład w Radomiu, ponad 10 tys. osób). Wiadomość ta szybko rozniosła się po naszym zakła-



Tadeusz Jędrzejewski prezentuje zachowany do dziś komplet ubrań, który miał na sobie 25 czerwca 1976 roku.

dzie. Załoga zakładu liczyła wówczas ok. 1300 osób.”

Cały zakład przystąpił do strajku

Autor wspomina, że pierwszym wydziałem, który zdecydował się przerwać pracę, był Wydział Regeneracji. Próby uspokojenia sytuacji nie przyniosły skutku.

„Jako pierwszy do strajku przyłączył się Wydział Regeneracji, w którym ja pracowałem. Kierownik wydziału i mistrz wydziału podjęli próbę negocjacji, by nie dopuścić do strajku. Atmosfera w zakładzie zrobiła się tak napięta, że cały zakład natychmiast przystąpił do strajku. Była godz. 10

- przerwa śniadaniowa ok. 30 min. W czasie posiłku dotarł do nas głośny śpiew tysięcy osób. Śpiewano Międzynarodówkę („Wyklęty powstań ludu z ziemi, powstańcie których dręczy głód”). Była to załoga Zakładów Metalowych, oraz załogi innych zakładów, które wyszły na ulice Radomia by zaprotestować przeciwko znienawidzonej władzy, jaką była Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Bezpośrednią przyczyną strajku była dość duża podwyżka cen żywności. Sklepy były puste. Żeby kupić kawałek wędliny czy mięsa należało stać w wielogodzinnych kolejkach. Zarobki były niskie. Władza, podobnie jak obecna, opierała

się na kłamstwie. Nastroje wśród ludności były napięte. Wszyscy chcieli się pozbyć znienawidzonej władzy. 25 czerwca naród zmobilizował się w jedno i podjął walkę.”

Marsz na ulice Radomia

Po zakończeniu przerwy śniadaniowej robotnicy opuścili zakład i dołączyli do protestujących zmierzających w kierunku centrum miasta.

„Po dotarciu do nas załóg z wielu zakładów, szybko przebraliśmy się w odzież codzienną i wyruszyliśmy razem z innymi załogami na ulice Radomia. Atmosfera była napięta, lecz pełna optymizmu. Nastąpiła godzina wolności i chwały!!! Jak

nigdy dotąd wszyscy staliśmy się sobie bliscy i życzliwi. Przed nami był jeden cel: pokonać znienawidzoną władzę. Miasto wrzało. Wierzyliśmy w zwycięstwo.”

Kurtka, która została z nim do dziś

W drodze pod siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR autor na chwilę odłączył się od tłumu. Jak wspomina, decyzja o zakupie kurtki miała później nieoczekiwane konsekwencje.

„Szliśmy w stronę ówczesnej ulicy 1-go Maja, (dzisiaj ulica 25 Czerwca) gdzie znajdowała się siedziba Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Po drodze nie spotkaliśmy żadnego milicjanta, nikt nam nie przeszkadzał. Przed ulicą Żeromskiego oderwałem się od tłumu, by kupić sobie upatrzoną dzień wcześniej kurtkę dżinsopodobną w domu towarowym (teraz na pl. Jagiellońskim), która była przyczyną moich późniejszych kłopotów, oraz którą przechowuję do dziś mimo upływu 50 lat. Po dotarciu do ul. Żeromskiego byłem świadkiem rozbijania, dewastacji i kradzieży różnych sklepów. Jak się później okazało, czynów tych nie dokonywali zwykli mieszkańcy, lecz prowokatorzy wysłani przez PZPR, by winą za ten czyn obarczyć zwykłych ludzi. Ponieważ wychowany byłem w rodzinie patriotycznej, a ojciec mój był na tamte czasy dobrym gospodarzem, w domu nie odczuwaliśmy niedostatku. Nie przywłaszczyłem dla siebie najmniejszego nawet przedmiotu, chociaż były to tego okazji.

Płonący gmach PZPR i starcia z ZOMO

Po dotarciu w okolice Komitetu Wojewódzkiego PZPR uczestnicy protestu zobaczyli płonący budynek partii. Jak wspomina Tadeusz Jędrzejewski, nikt nie wierzył w zapewnienia władz o wycofaniu podwyżek cen. Protestujący przygotowywali się na siłową interwencję.

„Gdy doszliśmy do ul. 1-go Maja wstąpiła w nas radość i nadzieja. Znienawidzony gmach PZPR płonął, były w nim porzucane okna i drzwi wejściowe. Z głośnika słychać było przemówienie sekretarza wojewódzkiego PZPR, który nawoływał do rozejścia się do domów, gdyż zostało zawarte porozumienie z komitetem centralnym PZPR i podwyżki cen żywności miały zostać wstrzymane. Nikt w to nie wierzył. Po kilku celnych trafieniach kamieniami głośnik zamilkł. Szukowaliśmy się na najgorsze. Wiedzieliśmy, że władza nie odpuści i musimy podjąć walkę. Zbudowaliśmy barykadę. Były tam płonące autobusy miejskie, opony, oraz różny sprzęt domowy przyniesiony przez mieszkańców. Spodziewaliśmy się ataku sił ZOMO i MO, ich posiłków z Warszawy, że przyjadą i będą szli od strony dworca.”

Granat wybuchł w grupie zomowców

Autor wspomnień szczegółowo opisuje pierwsze chwile starcia z oddziałami ZOMO oraz sposób, w jaki protestujący próbowali odeprzeć atak.

„Wczesnym popołudniem ok. godz. 15 nastąpił atak od ul. Żeromskiego w stronę ul. 25 czerwca (dawniej 1-go Maja). Oddziały ZOMO szły w grupach, w każdej z nich było ok. 40 zomowców. Atak rozpoczęli ostrzeliwując nas granatami z gazem łzawiącym. Szczegółem, że granatami, że wybuchają po kilku sekundach od upadku na ziemię. Chwyciłam ręką dygniący granat, który upadł w pobliżu mnie i rzuciłem w stronę zomowców. Rzut okazał się skuteczny. Granat wybuchł w grupie zomowców. Widziałem jak zasłaniają sobie oczy rękawicami i tarczami. Natychmiast to samo zaczęli robić inni uczestnicy walk. Szczegółem nam sprzyjało ponieważ od ul. 25 Czerwca oraz parku im. Tadeusza Kościuszki powiewał lekki letni wiatr. Gaz wystrzelony w naszym kierunku przedostawał się wraz

z wiatrem w stronę zomowców. Po krótkim ostrzale gazem, zmienili taktykę ataku.”

Barykady i walka na ulicach Radomia

Po nieudanym natarciu z użyciem gazu ZOMO próbowało okrążyć protestujących z dwóch stron. Tadeusz Jędrzejewski opisuje, jak mieszkańcy wspólnie bronili barykady.

„Oddziały ZOMO podzieliły się na dwie grupy, próbując nas okrążyć z dwóch stron. Jedne atakowały nas od ul. Żeromskiego, druga grupa od strony dworca. Skuteczna okazała się zbudowana barykada. Skutecznie powstrzymywaliśmy zomowców obrzucając ich palącymi się oponami, różnego rodzaju płonącymi przedmiotami.

Skuteczną bronią okazały się też płyty chodnikowe. Rozebrana została część chodników w ul. Niedziałkowskiego, Żeromskiego i 25 Czerwca. Kostkę donosili nam mieszkańcy Radomia w tym ludzie starsi, kobiety i inni którzy nie mogli czynnie walczyć.”

„Jedni mówili bić, inni wypuścić”

Jednym z najbardziej niezwykłych epizodów opisanych przez uczestnika protestu jest sytuacja, w której grupa zomowców została odcięta od swoich oddziałów.

„Chwile grozy przeżyło 16 zomowców, których udało nam się odłączyć od zwartych oddziałów. Zachowywali się jak dzieci, byli zupełnie bezbronni. Pokładli tarcze, maski, hełmy, oraz pałki milicyjne na ulicę. Okrążeni, prosili nas byśmy ich wypuścili, gdyż i oni mają rodziny, dzieci i chcą żyć. Zapytaliśmy ich dlaczego nie zajmą się uczciwą pracą tylko gnębieniem narodu. Przrzekali, że już nie wrócą na służbę ZOMO. Przez chwilę zastanawialiśmy się co z nimi zrobić. Jedni mówili bić, inni wypuścić. Ostatecznie zdecydowaliśmy ich wypuścić odbierając im wyposażenie milicyjne.”

Walki trwały do wieczora

Po kilku godzinach starć protest zaczął wygasać. Autor wspomina, że mimo zmęczenia pozostał na swoim stanowisku do końca walk.

„Wróciłem na swoje miejsce. Płyt chodnikowych Kostki wciąż przybywało. Po kilkugodzinnej walce zacząłem odczuwać ból prawej ręki. Jednak młodzieńcza energia, odwaga i zapal nie pozwoliły mi opuścić swojego stanowiska.

Walki trwały do wczesnych godzin wieczornych. Wieczorem liczba walczących zmniejszała się, tłum powoli się rozchodził. Zadanie zostało wykonane. Piechotą z należytą

ostrożnością dotarłem na Kaptur do swoich krewnych u których miałem zostawiony motocykl WSK, na którym wraz ze swoim szwagrem dotarliśmy do domu.”

Powrót do domu i pomoc nieznajomej

Po zakończeniu walk Tadeusz Jędrzejewski wrócił do swoich krewnych na Kapturze, gdzie zostawił motocykl. Dopiero wtedy zaczął zastanawiać się nad konsekwencjami udziału w proteście. Jak wspomina, problemem okazała się kupiona wcześniej kurtka oraz fakt, że został zarejestrowany przez kamerę.

„Na podwórku oczekiwali na nas sąsiedzi chcący się dowiedzieć co się takiego wydarzyło. Po mojej relacji z tych wydarzeń zaczęli wymieniać swoje doświadczenia by wybać mnie z czekających mnie kłopotów. Kłopotem dla mnie okazała się wspomniana wcześniej kurtka, którą miałem przy sobie przez większą część dnia. Szkoda było mi ją zostawić. Z pomocą przysłała mi nieznajoma dla mnie starsza pani, która pokazała mi kamerę umieszczoną na dachu budynku. Niestety byłem już nagrany gdyż jestem na archiwalnym zdjęciu do dzisiaj. Po krótkiej rozmowie oświadczyła mi, żeby jej dać tę kurtkę i zgłosić się po nią pod wskazany przez

nią adres. Pomocni okazali się również wspomniani przeze mnie sąsiedzi. Byli to ludzie prości, niezamożni lecz mądrzy. Dwóch z nich uczestniczyło w wojnie obronnej 1939 roku.”

Ukrywanie się przed milicją

W kolejnych dniach rozpoczęły się zatrzymywania uczestników protestów. Autor opisuje, jak przez pewien czas unikał zatrzymania, nocując poza domem i obserwując ruchy milicji.

„Pierwsze dwie noce spałem w mieszkaniu niczego się nie obawiając. W następnym tygodniu po przyjeździe autobusem z drugiej zmiany, gdy tylko wszedłem na podwórko, pies niczym błyskawica pobiegł przez ogród w stronę drogi. Trochę mnie to zaskoczyło, ponieważ zawsze pilnował tylko podwórka nie wybiegając na drogę. Bez zastanowienia pobiegłem w ogród i zobaczyłem przed ogrodem na drodze nysę milicyjną. Tej nocy nie spałem w domu. Koło domu rósł duży bób w którym urządziłem sobie legowisko. Pies wyczuł nienaturalną sytuację. Nie odstępował ode mnie. Parę razy tylko w ciągu nocy przebiegał przez ogród i wokoło budynków i cichym grubym szczeniem oznajmiał, że wszystko jest w porządku. By-

łem pod wrażeniem mądrości i przywiązania do mnie tego zwierzęcia. Swoim zachowaniem przekazywał mi swoje spostrzeżenia (spij, nie bój się, bądź spokojny, jesteś bezpieczny, będę cię bronił, jestem z tobą). Wiedziałem, że pies nikogo do mnie nie dopuści.”

Płot nie był przeszkodą

Jak wspomina uczestnik protestu, świadomość własnych możliwości oraz doświadczenie sportowe dawały mu poczucie, że w razie potrzeby będzie potrafił uniknąć zatrzymania.

„Wiedziałem, że w walce wręcz nikt mnie nie pokona, ponieważ w szkole nauczyłem się walki w obronie własnej (boks) i ani razu w młodzieżowych pojedynkach nie zostałem pokonany. Wiedziałem, że w razie ucieczki nikt mnie nie dogoni ponieważ trenowałem biegi na 400 metrów oraz uczestniczyłem w zawodach sportowych. Jeden raz pracując na drugiej zmianie, wjechał do zakładu radiowóz milicyjny o czym zostałem szybko poinformowany. Płot nie był dla mnie żadną przeszkodą.”

Represje po wydarzeniach

Na zakończenie swoich wspomnień Tadeusz Jędrzejewski opisuje działania władz wobec uczestników protestów

oraz to, jak po latach ocenia wydarzenia z 25 czerwca 1976 roku.

„Rozpoczęły się represje takie jak ścieżki zdrowia, wsadzanie do więzień. Nazwano nas warchołami. Było warto. Wydarzenia te dały początek masowym wystąpieniom w 1980 i 81 dając początek upadku komunizmu.”

Relacja po latach

Wspomnienia Tadeusz Jędrzejewski spisał dopiero niedawno z myślą o swojej wnuczce. Następnie zdecydował się udostępnić je Powiatowemu Instytutowi Kultury. Jak podkreśla, niedługo po wydarzeniach Czerwca ‘76 zakończył pracę w Radomiu i poświęcił się prowadzeniu gospodarstwa.

„25 czerwca 1976 roku to był piękny dzień! Jestem dumny, że brałem udział w proteście - mówi.”

Takich jak on, według ówczesnej nomenklatury - chłoporobotników czyli utrzymujących się zarówno z pracy w fabrykach jak i na roli, było w PRL wielu. Także na terenie obecnego Powiatu Radomskiego. W dokumentach IPN, wśród robotników skazanych po Czerwcu ‘76, wyrzucanych z pracy, mamy długą listę „naszych”. Powiatowy Instytut Kultury przygotowuje na ten temat specjalną publikację. ©©

REKLAMA

0011544426

NOWA ENERGIA MŚP

- Firma działa, ale coraz trudniej złapać nowe zlecenia albo klientów?
- Koszty rosną szybciej niż przychody?
- Masz wrażenie, że część procesów „ciągnie się” ręcznie, chaotycznie albo za długo?
- Masz pomysł na rozwój, ale brakuje konkretnego planu?

ZGŁOŚ FIRME DO 6 LIPCA 2026 R.

18 godzin bezpłatnych szkoleń

Konsultacje z mentorem

Konkretne rozwiązania

Mazowsze.
serce Polski

Mazowsze >>> dla organizacji
pozarządowych >

INVESTIN

LGD
Regionalny Fundusz Rozwoju

Echo Gminy Kozienice



Urząd Miejski w Kozienicach
ul. Parkowa 5, 26-900 Kozienice
tel.: 48 611 71 00, fax: 48 614 20 48
e-mail: urząd@kozienice.pl
www.kozienice.pl

Echo
Dnia

Tysiące uczestników świętowało Dzień Puszczy Kozienickiej. To było wyjątkowe wydarzenie pełne muzyki, sportu i rodzinnych atrakcji

Muzyka, sport, rekreacja i doskonała atmosfera po raz kolejny połączyły mieszkańców oraz gości podczas Dnia Puszczy Kozienickiej. Tegoroczna edycja wydarzenia, która odbyła się 13 czerwca na terenie Ośrodka Rekreacji i Turystyki KCRiS w Kozienicach, przyciągnęła tłumy uczestników i potwierdziła, że jest to jedno z najważniejszych oraz najbardziej wyczekiwanych wydarzeń plenerowych w regionie.



Przez cały dzień na odwiedzających czekał bogaty program atrakcji, łączący sportową rywalizację, występy artystyczne, rodzinny wypoczynek oraz koncerty znanych i cenionych wykonawców. Dzień Puszczy Kozienickiej po raz kolejny stał się świętem integrującym pokolenia i środowiska, tworząc wyjątkową przestrzeń do wspólnego spędzania czasu.

Już od godzin porannych uczestnicy mogli kibicować zawodnikom biorącym udział w Turnieju Tenisa Ziemnego, Młodzieżowym Turnieju

Piłki Piłkowej oraz XV Biegu Szlakiem Króla Zygmunta Starego. Równolegle funkcjonowały stoiska promocyjne i warsztatowe, a najmłodsi korzystali z licznych animacji, dmuchańców oraz atrakcji przygotowanych specjalnie z myślą o dzieciach.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się Mała Scena, na której swoje talenty prezentowali młodzi artyści ze szkół, sekcji artystycznych Kozienickiego Domu Kultury oraz Ogrodu Jordanowskiego. Występy spotkały się

z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności, która nagradzała wykonawców gromkimi brawami. Nie zabrakło także atrakcji przygotowanych przez Fundację „Stajnia Chartowianka”, gdzie dużą popularnością cieszyły się przejażdżki na kucyku.

Ważnym elementem wydarzenia było wręczenie medali, pucharów i nagród uczestnikom sportowych zmagania. Na odwiedzających czekała również rozbudowana strefa gastronomiczna. Smaki regionalnej kuchni prezentowały Koła Gospodyń Wiejskich: Psarżanki z Psar, Paryżanki z Janikowa oraz KGW ze Świerży Górnych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także food trucki oraz dodatkowe atrakcje, konkursy i pokazy przygotowane przez sponsorów i partnerów wydarzenia.

Równolegle na łowisku Oaza w Opatkowicach odbywały się zawody wędkarskie, które stanowiły kolejną pro-

pozycję dla miłośników aktywnego wypoczynku i rekreacji na świeżym powietrzu.

Wieczorem sercem wydarzenia stał się kozienicki amfiteatr. Oficjalną część uroczystości poprzedziło powitanie mieszkańców, gości oraz delegacji zagranicznych z Niemiec, Ukrainy i Włoch. Ich obecność związana była z obchodami 30-lecia podpisania umowy partnerskiej z Gminą Związkową Göllheim, co nadało tegorocznym obchodom szczególnie uroczysty i międzynarodowy charakter.

Muzyczne emocje rozpoczął zespół Nicponie, który szybko porwał publiczność swoją energią i oryginalnymi aranżacjami. Następnie na scenie wystąpił Wojciech Baranowski, prezentując swoje największe przeboje. Kulminacyjnym punktem Dnia Puszczy Kozienickiej był koncert KęKę. Jeden z najpopularniejszych polskich raperów przyciągnął do amfiteatru tłumy fanów. Współ-

ne śpiewanie największych przebojów artysty, niezwykła energia publiczności i wyjątkowa atmosfera sprawiły, że był to jeden z najbardziej spektakularnych momentów całego wydarzenia.

Na zakończenie uczestnicy bawili się podczas potańcówki pod gwiazdami, która stała się symbolicznym zwieńczeniem pełnego atrakcji dnia.

Tegoroczny Dzień Puszczy Kozienickiej po raz kolejny udowodnił, że jest wydarzeniem o wyjątkowej skali i znaczeniu dla lokalnej społeczności. Bogaty program, wysoka frekwencja, obec-

ność gości z kraju i zagranicy oraz znakomita atmosfera sprawiły, że na długo pozostanie on w pamięci uczestników jako święto wspólnoty, kultury i dobrej zabawy.

Organizatorem Dnia Puszczy Kozienickiej była **Gmina Kozienice**. **Współorganizatorami** wydarzenia: KCRiS, KDK im. B. Klimczuka. **Sponsorami wydarzenia** byli: **Armat, Obory Sp. z o.o. – Lactalis Polska, Polskie Pomidory S.A., Elektrob Sp. z o.o., Jatczak Bartłomiej, PTH IVAX Rafał Iwańczyk, Sator, Wojtpol Wojtysiak s.j., Algard Piotr Pożak, Enap S.A.**



MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOZIENICE

30 lat partnerstwa ponad granicami. Kozienice świętowały jubileusz współpracy z Göllheim

To był wyjątkowy dzień pełen wzruszeń, symbolicznych gestów i wspomnień. W piątek, 12 czerwca, w Kozienicach odbyły się uroczyste obchody 30-lecia współpracy partnerskiej pomiędzy Gminą Kozienice a niemiecką Gminą Związkową Göllheim. Jubileusz zgromadził przedstawicieli samorządów z Polski, Niemiec oraz delegację, Ukrainy i Włoch, stając się świętem międzynarodowej przyjaźni, dialogu i współpracy ponad granicami.

W wydarzeniu uczestniczyły także delegacje zaprzyjaźnionych miast partnerskich z Ukrainy – Chuhuiv i Miżhirji oraz z Włoch – Lanuvio i Marano Equo. Obecność zagranicznych gości podkreśliła znaczenie wieloletnich relacji, które przez trzy dekady rozwijały się wokół wspólnych wartości, wzajemnego szacunku i otwartości na współpracę.

Obchody rozpoczęły się w wyjątkowy sposób – od posadzenia „Drzewa Przyjaźni” w Parku Królewskim w Kozienicach i odsłonięcia pamiątkowych tabliczek. Dalsza część uroczystości odbyła się w Centrum Kulturolno-Artystycznym. Gości powitała dyrektor placówki Elwira Kozłowska. Podniosły charakter wydarzenia podkreśliło wspólne wysłuchanie hymnów Polski, Niemiec, Ukrainy, Włoch oraz Unii Europejskiej.

Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele



wszystkich partnerskich samorządów. Delegację GV Göllheim reprezentował burmistrz Steffen Antweiler, miasto Chuhuiv – burmistrz Halyna Minaieva, Gminę Miżhirja – starosta Vasyl Shchur, Marano Equo – burmistrz Franco Tozzi, natomiast Lanuvio Maurizio Santoro.

Szczególnym momentem uroczystości było wspomnienie osób, które przed laty stworzyły fundamenty współpracy. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych burmistrzów Kozienic – Henryka Madejskiego, rodzice, a także przedstawiciele Rady Miejskiej i Urzędu Miejskiego.

otwarcu przez Burmistrza Gminy Kozienice Mariusza Prawdę uczestnicy przystąpili do sportowych zmagień. Rozgrzewkę poprowadziła parolimpijka Jagoda Kibil. Dzieci dopingowali nauczyciele, rodzice, a także przedstawiciele Rady Miejskiej i Urzędu Miejskiego.

Dzieci rywalizowały w konkurencjach lekkoatletycznych obejmujących biegi, skok w dal oraz rzuty. Nie zabrakło także konkurencji rekreacyjnych, takich jak bieg z woreczkiem na głowie, wyścigi sztafetowe czy wyścigi w workach. Na najmłodszych czekało także wiele dodatkowych atrakcji, które zapewnili m.in. Komenda Powiatowa Policji w Kozienicach, KGK Sp. z o.o. oraz Stowarzyszenie Kozgames.

Po zakończeniu sportowych zmagień wręczono

międzynarodowych kontaktów samorządu.

Podczas oficjalnych wystąpień głos zabrali przedstawiciele wszystkich delegacji. Mówiono o znaczeniu samorządowej współpracy, wzajemnym wsparciu oraz przyjaźni, która pomimo upływu lat pozostaje żywa i inspirowa do podejmowania kolejnych wspólnych inicjatyw.

Jednym z najważniejszych punktów jubileuszu było podpisanie deklaracji dalszej współpracy pomiędzy Gminą Kozienice i GV Göllheim. Dokument podpisali przedstawiciele obu gmin, nawiązując tym samym do historycznego porozumienia zawartego trzydzieści lat wcześniej. Swoje podpisy złożyli rów-

nież przedstawiciele pozostałych delegacji, podkreślając wspólnotę wartości i gotowość do dalszego rozwijania partnerskich relacji.

Symbolicznym zwieńczeniem obchodów był koncert jubileuszowy „Dźwięki, które łączą”. Na scenie wystąpili uczniowie, nauczyciele i absolwenci Szkoły Muzycznej I stopnia im. Wojciecha Kilara w Kozienicach, prezentując program inspirowany kulturą państw współpracujących z Gminą Kozienice. Publiczność nagrodziła występy owacją, a muzyka po raz kolejny udowodniła, że potrafi łączyć ludzi niezależnie od języka, narodowości czy granic.

Jubileusz 30-lecia współpracy partnerskiej Kozie-



nic i Göllheim był nie tylko okazją do podsumowania wspólnej historii, ale również wyraźnym sygnałem,

że przyjaźń budowana przez trzy dekady pozostaje trwałym fundamentem przyszłych działań.

I Dziecięca Spartakiada „Z Profilaktyką na Ty” zgromadziła blisko 800 uczniów

Sport, dobra zabawa i promocja zdrowego stylu życia – pod takimi hasłami we wtorek, 16 czerwca, na stadionie lekkoatletyczno-piłkarskim im. M. Łuczyńskiego w Kozienicach odbyła się I Dziecięca Spartakiada „Z Profilaktyką na Ty”. W wydarzeniu uczestniczyło około 800 uczniów klas I-III szkół podstawowych z terenu Gminy Kozienice wraz z opiekunami.

Uroczystość rozpoczęła się prawdziwie olimpijskim akcentem. Wszystkie reprezentacje szkół wkroczyły na stadion w uroczystym pochodzie przy dźwiękach Orkiestry Dętej OSP w Kozienicach. Towarzyszyła im policyjna maskotka – komisarz Zik.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego, wciągnięciu flagi na maszt oraz oficjalnym

otwarcu przez Burmistrza Gminy Kozienice Mariusza Prawdę uczestnicy przystąpili do sportowych zmagień. Rozgrzewkę poprowadziła parolimpijka Jagoda Kibil. Dzieci dopingowali nauczyciele, rodzice, a także przedstawiciele Rady Miejskiej i Urzędu Miejskiego.

Dzieci rywalizowały w konkurencjach lekkoatletycznych obejmujących biegi, skok w dal oraz rzuty. Nie zabrakło także konkurencji rekreacyjnych, takich jak bieg z woreczkiem na głowie, wyścigi sztafetowe czy wyścigi w workach. Na najmłodszych czekało także wiele dodatkowych atrakcji, które zapewnili m.in. Komenda Powiatowa Policji w Kozienicach, KGK Sp. z o.o. oraz Stowarzyszenie Kozgames.

Po zakończeniu sportowych zmagień wręczono

medale najlepszym zawodnikom. Nagrodzono również najsilniejszego uczestnika i najsilniejszą uczestniczkę spartakiady.

W klasyfikacji szkół zwyciężyła PSP nr 2 w Kozienicach, drugie miejsce zajęła PSP w Stanisławicach, a trzecie PSP nr 4 w Kozienicach.

I Dziecięca Spartakiada „Z Profilaktyką na Ty” była nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale przede wszystkim promocją aktywnego stylu życia i profilaktyki zdrowotnej wśród najmłodszych mieszkańców gminy. Sam pomysł organizacji dziecięcych igrzysk narodził się podczas prac Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Rady Miejskiej w Kozienicach.

Organizatorem wydarzenia była Gmina Kozienice, a partnerem Kozienickie Centrum Rekreacji i Sportu.



W GDAŃSKU O NIEZACHWIANYM WSPARCIU EUROPY DLA UKRAINY

– W Gdańsku widać cud odbudowy - miasto powstało z ruin po II wojnie światowej. Ma też swojego ducha, który dał Polsce, Europie i światu Solidarność. To samo czeka teraz Ukrainę – powiedział premier Donald Tusk, rozpoczynając Ukraine Recovery Conference w Gdańsku. – Drodzy Polacy, w mieście Solidarności i Wolności dziękuję za wasze wsparcie dla nas – mówiła z kolei premier Ukrainy, Julia Swyrydenko. W strategicznych rozmowach o odbudowie Ukrainy w Gdańsku bierze udział 5 tysięcy uczestników – polityków i przedstawicieli biznesu z Europy i całego świata

Tomasz Chudzyński

W Gdańsku trwają strategiczne rozmowy o odbudowie Ukrainy. Na Ukraine Recovery Conference przybyło niemal sto delegacji, w tym przedstawiciele międzynarodowych organizacji finansowych, firm przemysłowych oraz najwyższego szczebla politycznego. Potwierdziły się słowa Pawła Kowala, który jeszcze

przed URC reklamował to wydarzenie jako jedno z największych wydarzeń gospodarczych świata w tym roku.

Zaniechanie jest bardziej kosztowne

Początek konferencji przyniósł deklarację dalszego, europejskiego wsparcia dla Ukrainy. O uruchomieniu kolejnych transfery finansowych mówili w Gdańsku szefowa Komisji Europejskiej Ur-

sula von der Leyen, Antonio Costa, przewodniczący Rady Europejskiej, prezydent Litwy Gitanas Nausėda, kanclerz Niemiec Friedrich Merz czy prezes Banku Światowego Ajay Banga. Mowa jest o miliardach euro - na infrastrukturę energetyczną, transportową, ale też innowacyjne technologie zbrojeniowe.

- Pomagamy Ukrainie już teraz, bo koszt zaniechania finalnie jest zawsze wyższy niż dzia-

łanie natychmiastowe. Dlatego nie możemy czekać z odbudową na koniec wojny. Budujemy szkoły, elektrownie fotowoltaiczne, chcemy wzmacniać samorządy - mówi Gitanas Nausėda, prezydent Litwy.

- Ukraińskie doświadczenie z pola walki jest bezcenne. Przemysł zbrojeniowy jest najbardziej innowacyjny na świecie. Potrzebujemy ukraińskiej innowacyjności, europejskiej tech-

nologii i sprawności - podkreśla Ursula von der Leyen, zapowiadając wspólną produkcję dronów i rakiet.

- Rosja nie wygra tej wojny. Wsparcie europejskie dla Ukrainy jest niezachwiane - dodawał Friedrich Merz.

Obecność naszego biznesu

Zaznaczmy, w odbudowę Ukrainy zaangażowany ma być

europejski, w tym polski biznes. Dziś podpisano część umów gospodarczych między firmami z Polski i Ukrainy oraz instytucjami obu państw. Chodzi o zaangażowanie firm w odbudowę sektora energetycznego naszego wschodniego sąsiada, jego infrastruktury drogowej, kolejowej czy portów. M.in. umowę o zaangażowaniu w proces odbudowy podpisali ze swoimi odpowiednikami

REKLAMA

0011506604



TWOJE MIEJSCE NA WYPOCZYNEK WŚRÓD NATURY

Słoneczne Wzgórze to wyjątkowy, całoroczny drewniany domek otoczony przepięknymi lasami oraz polami słoneczników i zbóż. Obiekt położony jest w malowniczej wiosce Podlesie w gminie Wodzisław w województwie świętokrzyskim. Nasze usytuowanie obfituje w urokliwe góry, doliny i wąwozy, które można eksplorować na różne sposoby - pieszo, rowerem czy motocyklem.

OFERUJEMY:

- Przestronny taras idealny na poranne kawy
- „Brzozową Aleję” oraz Pole Słoneczników, unikalne miejsce na pikniki i sesje zdjęciowe
- Teren do organizacji imprez plenerowych
- Pole namiotowe
- Miejsce na ognisko

Apartament posiada w pełni wyposażony aneks kuchenny, który pozwala na samodzielne przygotowywanie posiłków.

Dzięki dogodnej lokalizacji w pobliżu centrum miasta goście mają również łatwy dostęp do lokalnych restauracji.

SPECJALIZUJEMY SIĘ W ORGANIZACJI:

- Urodzin w plenerze dla dzieci i dorosłych
- Wieczorów panieńskich i kawalerskich
- Komunii na świeżym powietrzu
- Profesjonalnych sesji zdjęciowych
- Spotkań tematycznych z ekspertami (leśnikiem, hodowcą psów, właścicielem stawów rybnych)
- Zorganizowanych wycieczek rowerowych

Chcesz odpocząć w miejscu, gdzie czas płynie wolniej,
a natura otula Cię swoim spokojem?

Napisz do nas, a pomożemy Ci zaplanować niezapomniany pobyt na Słonecznym Wzgórzu!



789 310 110

Adres: Podlesie 8a, 28-330

anetag@onet.eu



Słoneczne Wzgórze

<https://slonecznewzgorze1.pl>

<https://maps.app.goo.gl/rQbNA6wGnoGsR5tL9>



FOT. PAPIADAM WARSZAWA

Premier Ukrainy Julia Swyrydenko oraz premier Donald Tusk wspólnie otworzyli konferencję w Gdańsku

w Ukrainie przedstawiciele ORLEN-u, PGE, Tauronu, w obecności szefa MAP, Wojciecha Balczona.

Do tego dochodzą kwestie wymiany handlowej.

- Wymiar gospodarczy Konferencji jest kluczowy - wielu polskich przedsiębiorców jest zaangażowanych już teraz w Ukrainie, a jest zainteresowana rozwojem tej współpracy, w tym udziałem w inwestycjach po zakończeniu działań zbrojnych - mówiła Eliza Zeidler, wiceszefowa ministerstwa aktywów państwowych, koordyna-

torka przygotowań URC 2026 po stronie polskiej.

- Mówimy o setkach miliardów dolarów i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny - zapowiadał premier RP, Donald Tusk.

Część debat jest poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w jego drodze do Unii Europejskiej. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji. Mowa

jest m.in. o wsparciu medycznym, psychologicznym, dla weteranów wojennych i ich bliskich.

Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, są rozmowy o sektorze obronnym. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym chwalić - jego technologie dronowe czy raketowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Podpisane zostały umowy między polskimi i ukraińskimi firmami dotyczące właśnie tej dziedziny.

Podczas konferencji odbywa się także szczyt flanki wschodniej NATO z udziałem liderów Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Szwecji i Rumunii. Premier Tusk podkreślił, że przywiązuje do tych rozmów dużą wagę, licząc na wzmocnienie współpracy w regionie.

- Na wschodniej flance NATO nie może być słabego ognia. Wydajemy coraz więcej na obronność, uczymy się walki, rozwijamy nową broń, w tym broń elektromagnetyczną - podkreślał premier Łotwy, Andris Kulbergs i zapowiedział też konieczność wykorzystania zamrożonych środków rosyjskich na cel odbudowy Ukrainy.

Solidarność i odwaga

Padło dużo słów o solidarności, były też wyrazy wdzięczno-

ści dla Polek i Polaków za ich wsparcie dla Ukrainy.

- Jesteśmy wam wdzięczni, drodzy Polacy, za wasze wsparcie dla nas, za chęć budowy wspólnej przyszłości - mówiła Julia Swyrydenko, premier Ukrainy. - Jesteśmy w miasteczku Solidarności i Wolności. Solidarność wymaga odwagi, wy ją okazaliście.

- To Ukraina musi definiować warunki sprawiedliwego pokoju. Nikt nie może za nią decydować. UE będzie wspierać przyszłość Ukrainy, bo nasza wizja wychodzi poza ramy wojny. Dziś kładziemy fundamenty pod odbudowaną Ukrainę - mówił Antonio Costa.

- Wasza obecność w moim rodzinnym Gdańsku to dowód na to, że Solidarność nie jest tylko sloganem, a stanowi treść naszej dziejowej misji - zjednoczenia wolnego świata. W Gdańsku widać cud odbudowy - miasto powstało z ruin po II wojnie światowej. Ma też swojego ducha, który dał Polsce, Europie i światu Solidarność. To samo czeka teraz Ukrainę - mówił Donald Tusk.

Symbol gdańskiego stadionu

Donald Tusk jeszcze w środę zapowiadał, że powie na URC w Gdańsku kilka twardych słów w kontekście kryzysu, który w ostatnich tygodniach dotknął polsko-ukraińskich relacji. Niewątpliwie termin URC zbliżał się

w cieniu ochłodzenia naszych stosunków z Ukraińcami.

- Będzie okazja, żeby parę mocnych i gorzkich słów powiedzieć pod adresem nieadekwatnie reagujących polityków na różnice wynikające z trudnej historii. Będę też to chciał bardzo otwarcie powiedzieć w obecności pani premier Ukrainy - zapowiadał premier RP.

- Odbudowa to nie tylko budynki, ale też to, co jest w nas. Zjednoczenie musi opierać się na prawdzie. Musimy odnaleźć się w tych trudnych czasach. Mówię to do swoich rodaków w Polsce i do Twoich rodaków w Ukrainie, Julio - mówił Tusk. Na koniec cytował Niemena: „Ludzi dobrej woli jest więcej”.

To ochłodzenie w czasie gdańskiego URC wydawało się mniejsze niż w ostatnich dniach. Miasto przywitało delegacje uczestniczące w Ukraine Recovery Conference słoneczną, upalną pogodą i flagami państw - uczestników międzynarodowego spotkania. Za sprawą specjalnych środków bezpieczeństwa czuć było w Gdańsku atmosferę naprawdę „dużego” wydarzenia, ale wyczuwalna była również i atmosfera optymizmu. I nie chodziło jedynie o uśmiechniętych wolontariuszy obsługujących Konferencję.

- Wojna się skończy, myślę że dobrze dla Ukrainy i dla Europy - mówiły ukraińskie wolonta-

riuszki pracujące w Europejskim Centrum Solidarności przy obśłudze wydarzenia. - Wiele będzie trzeba odbudować, ale to też się uda.

Serdeczne było śródowe przywitanie polskiej i ukraińskiej delegacji parlamentarnych ze Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy, a także wzajemne rozmowy polityków już w czasie URC.

- Kiedy wybierałem się do Gdańska, czuć było napięcie w relacjach polsko-ukraińskich. Ale przypomniała mi się piosenka zespołu Quenn „Friends will be friends”. Tak będzie i teraz. Dzięki m.in. naszym kontaktom z parlamentarzystami, także ukraińskimi. Chodzi o budowę mostów, inwestowanie w wieloletnie relacje. Liderzy polityczni przychodzą i odchodzą, a takie relacje pozostają - mówił europoseł Michał Szczerba.

- Jest w tym spotkaniu pewna symbolika. Stadion w Gdańsku, na którego terenie m.in. odbywa się Konferencja, został wybudowany na wspólne, polsko-ukraińskie Euro 2012. Stadion w Gdańsku działa i się rozwija. Inaczej jest z wieloma stadionami na Ukrainie, które na tamtą imprezę powstały. Zrobimy wszystko, by je odbudować - powiedziała posłanka Agnieszka Pomaska.

REKLAMA

0011538893



Latem zadbaj o zdrowie



Zakwaterowanie



**3 posiłki dziennie
w formie bufetu szwedzkiego**



Konsultacja lekarska



**2 zabiegi dziennie
(oprócz niedziel i dni świątecznych)**



**90 min. dziennie w Strefie Relaksu
(sauna, jacuzzi, grota solna, siłownia)**



Voucher do Integracja Cafe



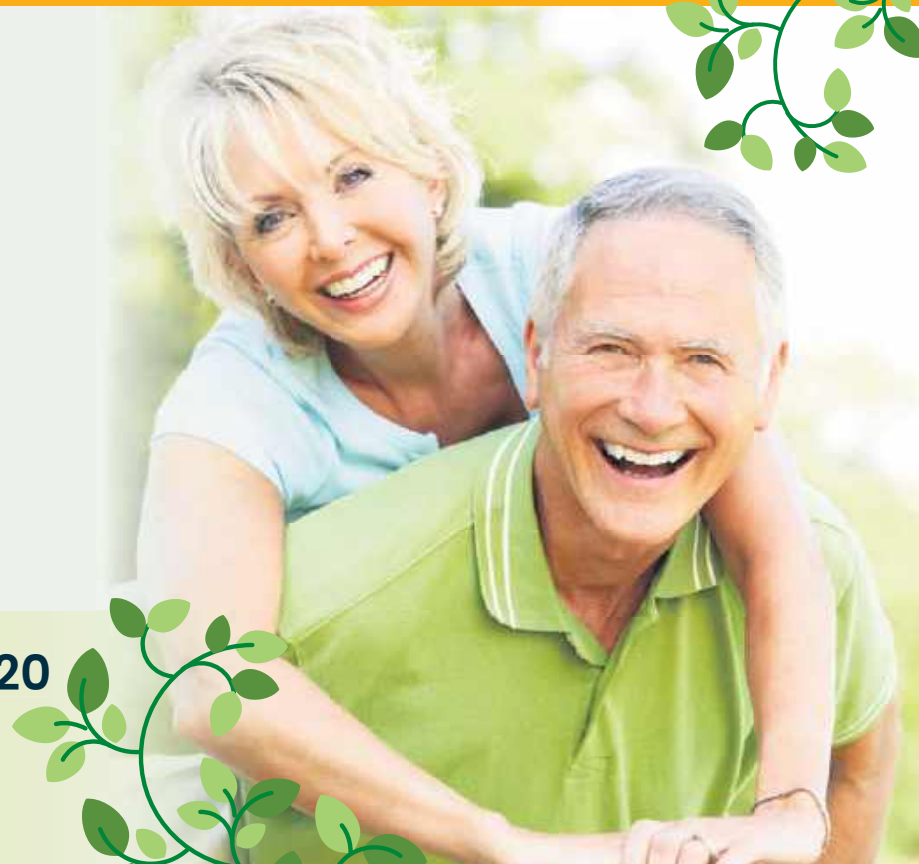
52 35 63 101, 52 35 63 100, 52 35 63 320



medicalspa@solanki.pl, recepcja@solanki.pl



www.solanki.pl



47. Imieniny Pana Jana przyciągnęły tłumy - Zwoleń ponownie stał się stolicą kultury, historii i dobrej zabawy

Przez kilka dni Zwoleń żył wydarzeniami związanymi z 47. Imieninami Pana Jana. W programie znalazły się rajd rowerowy, spotkania z wyjątkowymi gośćmi, spektakle, wystawy, wydarzenia literackie, koncerty oraz tradycyjny korowód imieninowy. Tegoroczne obchody po raz kolejny udowodniły, że święto poświęcone Janowi Kochanowskiemu należy do najważniejszych wydarzeń kulturalnych regionu, łącząc historię, literaturę, sztukę i rozrywkę dla mieszkańców w każdym wieku.

Rowerem śladami Kochanowskich

Obchody rozpoczęły XII Rajd Rowerowy Szlakiem Kochanowskich. Uczestnicy pokonali około 50-kilometrową trasę prowadzącą przez Zwoleń, Sycynę i Czarnolas.

Choć pogoda początkowo nie napawała optymizmem, ostatecznie okazała się łaskawa dla rowerzystów.

Na starcie rajdu obecni byli burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima oraz zastęp-

ca burmistrza Grzegorz Molendowski. W wydarzeniu uczestniczył także sekretarz gminy Mirosław Chołuj. Na zakończenie tradycyjnie przygotowano ognisko i poczęstunek dla uczestników.

Spotkanie z historią podczas „Herbatki z Hrabinią”

Kolejnym punktem programu było wyjątkowe spotkanie „Herbatka z Hrabinią”, które odbyło się 19 czerwca w Domu Kultury w Zwoleniu. Gościem wydarzenia była Jadwiga Maria Jolanta Zamoyska, która podzieliła się historią swojej rodziny oraz wspomnieniami związanymi z rodem Zamoyskich. Uczestnicy mogli wysłuchać opowieści o Kozłowie, losach rodziny zmuszonej do opuszczenia majątku oraz o życiu na emigracji w Kanadzie. Szczególne zainteresowanie wzbudziły również wą-



ki dotyczące historycznych powiązań pomiędzy rodami Kochanowskich i Zamoys-

skich. Spotkaniu towarzyszyła wystawa prac malarskich hrabiny „Inki”.



Pantomima, która poruszyła widzów

Wieczorem odbył się XXII Wieczór Poezji „Janowi Kochanowskiemu – my współcześni”, podczas którego zaprezentowano spektakl „Treny” w wykonaniu artystów z Warszawskiego Centrum Pantomimy. Przedstawienie, oparte na jednym z najwybitniejszych dzieł Jana Kochanowskiego, ukazało za pomocą ruchu, gestu i muzyki emocje związane z cierpieniem, tęsknotą i poszukiwaniem ukojenia po stracie bliskiej osoby. Spektakl został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność i stał się niezwykle poruszającym otwarciem głównych obchodów.

Film, wystawa i spotkanie z twórcami

Sobotni program 47. Imienin Pana Jana upłynął pod znakiem filmu, sztuki i rozmów o twórczości. W Kinie Świt w Zwoleniu odbyło się spotkanie z Urszulą Morgą i Bartoszem Mikołajczykiem,

połączone z projekcją filmu „Znaki Pana Śliwki”.

Uczestnicy wydarzenia mogli bliżej poznać dorobek Karola Śliwki – wybitnego grafika i autora wielu znaków graficznych, które na trwałe wpisały się w polską

przestrzeń publiczną. Spotkaniu towarzyszyła wystawa poświęcona jego twórczości, pozwalająca spojrzeć na dorobek artysty z szerszej perspektywy i odkryć historię znaków rozpoznawalnych przez kolejne pokolenia Polaków.

Burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima:

„Tegoroczne Imieniny Pana Jana po raz kolejny pokazały, jak wielki potencjał tkwi w naszym mieście i jego dziedzictwie. Przez kilka dni Zwoleń był miejscem spotkań ludzi kultury, miłośników historii, sztuki i dobrej muzyki. Cieszę się, że mieszkańcy oraz goście tak licznie uczestniczyli we wszystkich wydarzeniach – od rajdu rowerowego, przez spotkania i wystawy, aż po koncert galowy. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację obchodów, partnerom, artystom, pracownikom jednostek organizacyjnych i uczestnikom. To dzięki wspólnemu zaangażowaniu możemy pielęgnować pamięć o Janie Kochanowskim i promować Zwoleń jako miejsce wyjątkowe na kulturalnej mapie Polski”.

Wernisaże dopełniły kulturalny program

W niedzielę miały miejsce dalsze części obchodów. Jubileuszowe wydarzenia wzbogaciły wernisaże przygotowane w Domu Kultury w Zwoleniu. W Galerii Fotografii i Plastyki oraz Galerii Przestrzeni Twórczej zaprezentowano dwie wyjątkowe wystawy.

Podziękowania i gratulacje burmistrz Arkadiusz Sulima przekazał bliskim artysty.



Pierwsza z nich, „Tadeusz Ratuszyński – Malarstwo i fotografia”, stanowi retrospektywne spojrzenie na dorobek jednego z najbardziej rozpoznawalnych artystów związanych ze Zwoleniem. Ekspozycja prezentuje zarówno jego prace malarskie, jak i fotograficzne, dokumentujące wieloletnią działalność twórczą.



Druga wystawa, „Polak, Węgier – dwa bratanki... Wspólne drogi / Lengyel, Magyar – két jóbarát... Közös utak”, prezentuje prace Ewy Gołdzińskiej i Petera Varszegi. Autorzy poprzez sztukę ukazują wielowiekowe związki, wspólną historię i przyjaźń łączącą narody polski i węgierski.

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ZWOLEŃ

Korowód imieninowy przeszedł ulicami Zwolenia

Główne, niedzielne uroczystości rozpoczęły się od tradycyjnego Korowodu Imieninowego, który wyruszył spod Domu Kultury w Zwoleniu.



W przemarszu uczestniczyli członkowie Młodzieżowej Orkiestry Dętej Miasta Zwolenia, Dziecięcej Grupy Folklorystycznej, mieszkańcy występujący w strojach renesansowych i jagiellońskich oraz liczni goście.

Uczestnicy korowodu złożyli kwiaty pod pomnikami Jana Kochanowskiego oraz w krypcie Kochanowskich w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Następnie wszyscy udali się nad zwoleński zalew, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.



Oficjalne otwarcie święta

Na scenie zlokalizowanej przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odbyło się oficjalne otwarcie koncertu galowego.



Uczestników wydarzenia powitał burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima, podkreślając znaczenie Imienin Pana Jana dla promocji dziedzictwa kulturowego miasta i regionu.



Zwieńczeniem tegorocznych obchodów był koncert zespołu Classic, który zakończył święto poświęcone Janowi Kochanowskiemu.

Na scenie zaprezentowali się lokalni artyści

Publiczność mogła podziwiać występy Dziecięcej Grupy Folklorystycznej, Młodzieżowej Orkiestry Dętej Miasta Zwolenia oraz Zespołu Mażorettek. Nie zabrakło także

prezentacji wokalnych i tanecznych przygotowanych przez uczestników zajęć prowadzonych w Domu Kultury w Zwoleniu.

Na scenie wystąpili soliści i duety wokalne oraz soliści



i duety taneczne, którzy zaprezentowali efekty swojej całorocznej pracy artystycznej.

Gwiazdy porwały publiczność

Wieczorna część wydarzenia należała do gwiazd tego-



Jednym z ważnych punktów programu było wręczenie nagród laureatom konkursów związanych z postacią Jana Kochanowskiego i literackim charakterem wydarzenia.

Nagrody w XXVIII Ogólnopolskim Konkursie Literackim na Fraszkę „O Statuetkę Jana Kochanowskiego” otrzymali: Robert Rutkowski z Zakrętu, Tadeusz Michał Zuchowicz z Policzny oraz Marek Wójtowicz z Lublina.

Uhonorowano także zwycięzców XXVII Konkursu Wiedzy o Janie Kochanowskim oraz VII Konkursu Literackiego „Moja Miejscowość w Literaturze”.



Zwycięzcy XXVII Konkursu Wiedzy o Janie Kochanowskim



Laureaci konkursu Literackiego „Moja Miejscowość w Literaturze”.

rozpoznawalnych polskich wokalistek. Jej koncert zgromadził liczną publiczność, która wspólnie śpiewała największe przeboje artystki.

Tradycja, która łączy pokolenia

Tegoroczne Imieniny Pana Jana po raz kolejny potwierdziły, że wydarzenie na stałe

wpisano się w kalendarz najważniejszych imprez kulturalnych regionu. Połączenie tradycji, historii, literatury i współczesnej rozrywki sprawiło, że zarówno mieszkańcy, jak i goście mogli znaleźć w programie coś dla siebie, wspólnie celebrując dziedzictwo najwybitniejszego poety polskiego renesansu.



Urząd Miejski w Zwoleniu

ul. plac Kochanowskiego 1
26-700 Zwolenie
tel. 48 672 22 10, fax 48 676 24 18
email: sekretariat@zwolen.pl
www.zwolen.pl

MARIA SOBOCIŃSKA: AKTORSTWO TO TAKI ZAWÓD, W KTÓRYM CZŁOWIEK CAŁY CZAS SIĘ MARTWI

Jej mama to ceniona aktorka Hanna Mikuć, a tata – nieżyjący już znakomity operator filmowy Piotr Sobociński. Ona początkowo chciała iść inną drogą, ale ostatecznie wygrała w niej miłość do kina i teatru. Oglądamy ją właśnie w serialu „Proud” w serwisie HBO Max. Nam Maria Sobocińska zdradza, czy znane nazwisko pomogło jej rozpocząć karierę

Patryk Gzyl

W zawodzie aktora zawsze była duża konkurencja. Ale w dzisiejszych czasach jest ona chyba wyjątkowo ostra. Odczuwasz to na własnej skórze?

Na pewno ma na to wpływ to, że bardzo dużo osób kończy co roku szkoły aktorskie. Ostatnio ktoś mi nawet powiedział, że to ponad 120 osób, ponieważ są to zarówno państwowe, jak i prywatne szkoły. Siłą rzeczy tych osób na rynku robi się coraz więcej. Niby projektów teraz też jest sporo, ale mam poczucie, że nadal nie jest to wystarczająca ilość dla takiej liczby aktorów.

Młodzi aktorzy chwalą sobie obecność światowych platform streamingowych w Polsce, bo to dzięki temu mają więcej szans na role.

Zdecydowanie. Jeszcze do niedawna nie było tych seriali premium, tylko te codzienne telenowele, kręcone przez główne stacje telewizyjne. Dzięki Netflixowi czy HBO Max mamy większe możliwości. Seriale premium są jednak rzadsze, nie jest to więc produkcja za produkcją, rola za rolą. Wszystko to rozkłada się w czasie. Są więc też momenty, kiedy musimy czekać, bo nie ma pracy na planie.

Dzisiaj podstawowym sposobem zdobywania pracy przez aktora jest casting. Wielu twoich kolegów i koleżanek nie przepada jednak za tym. Jak jest z tobą?

Uczestniczę w castingach już parę dobrych lat i niestety nadal towarzyszy mi przy tym stres, który często blokuje i sprawia, że nie jestem z siebie zadowolona. Oczywiście są różne castingi i różni ludzie, każdy jest inny, ale za każdym razem jest się poddawany

ocenie, co niestety jest częścią tego zawodu.

Oglądamy cię teraz w głównej roli kobiecej w serialu serwisu HBO Max – „Proud”. Jak zostałeś Kiki?

Tym razem dostałam bezpośrednią propozycję od twórców. Najpierw było to generalnie pytanie, czy chciałabym wziąć udział w tym projekcie: żebym zapoznała się z tematem i podjęła taką decyzję, ale bez ostatecznego potwierdzenia. Aby ono się dokonało trzeba było czekać aż rok. Musiało się na to bowiem złożyć wiele dalszych decyzji i to nie tylko tu w Polsce, ale też za granicą. Nie do końca miałam więc pewność, że ostatecznie zagram w „Proud”. Otrzymałam to potwierdzenie dopiero po roku.

Kiki to barwna i emocjonalna postać. Co cię najbardziej w niej zaciękało, gdy przeczytałaś scenariusz?

Na pewno to, że znajduje się w przełomowym momencie swego życia. Ma już odchowane nastoletnie dziecko i może zacząć zupełnie od nowa. To było szczególnie interesujące, tym bardziej że to życie, które sobie właśnie zaplanowała rozpocząć, nie do końca układa się tak, jakby chciała. Nie mogę za wiele zdradzić, ale generalnie świat nie okazuje się dla niej zbyt łatwy.

Kiki jest młodą matką. To dla ciebie jeszcze obce doświadczenie. Jak sobie z tym poradziłaś?

Bardzo mnie ucieszyło, kiedy czytałam scenariusz, że nastoletnia córka Kiki jest bardziej dojrzała niż ona sama. (Śmiech) To mi na pewno pomogło, bo

nie musiałam grać matki, która jest wszechwiedząca. Kiki ma wiele do przepracowania – i taka postać jest mi zdecydowanie bliższa.

Zastanawiałaś się jaką przyszłość ma twoja bohaterka? Oczywiście. Rozmawialiśmy na ten temat dużo z reżyserem. Ponieważ jest to postać drugoplanowa, wiele dotyczących jej wydarzeń rozgrywa się poza kamerą. Trzeba było więc sobie je dopowiedzieć, żebym wiedziała z czym mam wchodzić w scenę. Nie można było pokazać jej całego życia, sporo więc rozmawialiśmy, abym mogła się od tego odbić w budowaniu tej postaci.

Grasz w otoczeniu swoich rówieśników, młody był też reżyser. Dzięki temu mieliście lepsze porozumienie na planie?

Podczas realizacji „Proud” bardzo się zżyliśmy – i to nie tylko aktorzy ze sobą, ale też z ekipą i z reżyserem. Udało nam się więc stworzyć fajną grupę i na pewno znalazło to przełożenie na dobrą współpracę.

„Proud” to pierwszy polski serial o środowisku queerowym. Jak się odnalazłaś w tej tematyce?

Bardzo się cieszę, że ten temat został poruszony i z tego, że nasz serial nie narzuca sposobu myślenia o nim, tylko daje przestrzeń, by zastanowić się i wyrobić sobie swoje zdanie. To mnie najbardziej interesowało. Szczególnie powiedziawszy, najważniejsze było nie to, jaką orientację seksualną ma główny bohater, ale to, jakim jest człowiekiem i z czym się mierzy.

No właśnie: Filip to gej, który niespodziewanie musi zrezygnować z hedonistycznych

uciech i zająć się małym dzieckiem.

Mam nadzieję, że jeżeli ktoś da szansę serialowi i obejrzy wszystkie osiem odcinków, to zobaczy, iż jest to naprawdę wielowarstwowa i uniwersalna historia o miłości. Pokazuje, jak człowiek może się zmienić, bo to również opowieść o tym, że można stać się kimś lepszym. O tym, że w każdym z nas jest potencjał, z którego możemy nawet nie zdawać sobie sprawy.

„Proud” pokazuje, że nasza najbliższa rodzina niekoniecznie musi być połączona więzami krwi, ale mogą ją tworzyć nasi przyjaciele. Zgadzasz się z tym przesłaniem?

Tak. „Proud” to opowieść o tym, że możemy mieć rodzinę z wyboru. Każdy z jej członków nie jest idealny, ma swoje problemy, ale razem jesteśmy silniejsi.

W twoim przypadku niezwykle ważna jest ta prawdziwa rodzina: twoja mama jest aktorką, tata i dziadek byli wybitnymi operatorami. Uczestniczyłaś od dziecka w ich filmowym i teatralnym życiu?

Trochę tak. Czasem byłam na planie u taty. Początkowo uciekałam jednak od pomysłu, żeby pracować przy filmach. Chciałam robić coś zupełnie innego. Dlatego to wcale nie było oczywiste, że zostanę aktorką. Tak się jednak poukładało, że serce mi pokazało inną drogę niż chciałam.

Podobno początkowo chciałaś być lekarką i miałaś studiować medycynę.

To prawda. Nie udało się jednak z tą medycyną – i dobrze, bo nie mam predyspozycji do bycia lekarką i nie sprawdzi-

łabym się w tym zawodzie. (Śmiech)

Co sprawiło, że tuż przed maturą zdecydowałaś się na Akademię Teatralną? Mówiąc w skrócie: miłość do kina i teatru.

Twoja mama dobrze pewnie знаła blaski i cienie zawodu aktorki. Nie odciągała cię od pójsia tą drogą?

Wszyscy w mojej rodzinie odciągali mnie od tego. A to oczywiście zadziało w drugą stronę, jak to zazwyczaj bywa.

Studiowałaś w warszawskiej Akademii Teatralnej. Dziś wiemy, że nauka w tego rodzaju szkołach może być trudnym doświadczeniem. Jak było w twoim przypadku?

Ja akurat bardzo dobrze wspominałam szkołę. Moim opiekunem roku był Andrzej Strzelecki, który bardzo się o nas troszczył. Dużo rzeczy się słyszało, ale ja nigdy nie doświadczyłam na uczelni czegoś, co by mnie zablokowało czy straszyło.

Znane nazwisko w polskim światku filmowym było dla ciebie na początku kariery bardziej parasolem ochronnym czy niosło większy ciężar ociekiwań?

Ludziom się wydaje, że kiedy ma się w rodzinie kogoś znanego w zawodzie, to jest łatwiej zdać do szkoły i znaleźć potem ciekawą pracę. Tymczasem jest zupełnie inaczej. Kiedy wchodziłam w zawód, ciężko mi było mierzyć się z opiniami, że nazwisko może pomóc zdobyć pracę. Bardzo bałam się zagrać w filmie, do którego zdjęcia robił mój brat, mimo że przeszłam klasycznie przez casting. Martwi-

łam się, że ktoś coś sobie pomyśli. Teraz jednak mam już inny stosunek do tego. Obaj moi bracia są w zawodzie i z przyjemnością pracuję z nimi, jeśli zdarzy mi się z którymś z nich spotkać na planie.

Nie miałaś na studiach i na początku pracy wątpliwości, że wybrałaś właściwą drogę kariery?

Do tej pory je mam. (Śmiech) Za każdym razem, kiedy oglądam film ze swoim udziałem, martwię się, że wszystko zrobiłam źle. Z kolei, kiedy nie gram i siedzę w domu, też się martwię, tym razem o to, że nie mam pracy. Z tego wynika, że aktorstwo to taki zawód, w którym człowiek cały czas się martwi. (Śmiech)

No ale zadebiutowałaś przecież od razu u reżysera z najwyższej półki – w „Wołyniu” u Wojtki Smarzowskiego. Jak wypadło to spotkanie?

Miałam naprawdę wielkie szczęście, że zadebiutowałam u Wojtki, bo to nie tylko wspinały reżyser, ale też świetny człowiek. Kręciliśmy w „Wołyniu” polsko-ukraińskie wesele i było to niesamowite sceny. Ten plan był jakiś taki magiczny i nigdy go nie zapomnę.

Potem zagrałaś w „Weselu” i ostatnio w „Domu dobrym”. Jesteś już częścią aktorskiej rodziny Smarzowskiego? Mam nadzieję!

W „Domu dobrym” zagrałaś siostrę głównej bohaterki. Jak budowałaś tę siostrzaną relację z Agatą Turkot?

Na pewno pomogło nam to, że znałyśmy się z Agatą już wcześniej. Bardzo się więc ucieszyłam, kiedy dowiedziałam się, że będę grać jej siostrę. Scena-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Maria Sobocińska: Chciałabym, żeby dane mi było dalej grać, żeby przychodziły do mnie propozycje, bo mimo swoich wad, jest to piękny zawód

riusz był też świetnie napisany, tak, że można się było od czegoś odbić. Mimo że moja bohaterka jest na drugim planie, to sama też ma swoje problemy. Obie siostry konfrontują się więc na tym polu.

Waszą matkę zagrała Agata Kulesza. To też było ciekawe spotkanie?

Tak. Ale z Agatą spotykamy się również często prywatnie, bo jesteśmy sąsiadkami. (śmiech)

Za występ w „Domu dobrym” dostałaś nominację do Orła. To już trzecia twoja nominacja do tej nagrody. Takie wyróżnienia nie są dla ciebie potwierdzeniem, że wybrałaś właściwą drogę kariery?

Dużo bardziej przeżywam nieudane castingi niż nominacje do Orłów. (śmiech) Jakoś to nie jest dla mnie równoważne. Bardzo się jednak cieszę z każdej nominacji. Jest to duże wyróżnienie. I są to zdecydowanie chwile szczęścia. Ale potwierdzeniem są przede wszystkim kolejne propozycje.

Pierwszą nominację do Orła dostałaś za maturzystkę Dagnę w „Panu T.”. Ta rola wymagała od ciebie dojrzałości, ale i przełamania barier przed intymnymi scenami. Jak sobie z tym poradziłaś?
Otrzymałam duże wsparcie od Pawła Wilczaka, z którym miałam takie sceny.

A Paweł Wilczak ma opinię trudnego aktora. Jak to się stało, że znaleźliście akurat tak dobre porozumienie?
Nie wiem, dlaczego ma taką opinię. „Pan T.” był jednym z moich pierwszych planów i Paweł, grając główną rolę, wprowadził atmosferę, w której wszyscy dookoła czuli się dobrze.

Ciekawą rolę stworzyłaś potem w „Drużynie AA”. To film, który łączy dramaty z komedią. Trudno ci było znaleźć ten balans w swojej postaci?
Przy tym filmie mieliśmy za zadanie nie grać komedii, aby ta komedia wydarzała się jakoby naokoło nas, choćby w różnych wydarzeniach, które się nam

przytrafiają, w kostiumach czy w scenografii, ujętej w nieco komiksowy sposób. My mieliśmy za zadanie pokazać autentyczne dramaty naszych bohaterów. Cieszę się, że przynajmniej raz na jakiś czas mam okazję zagrać takie bardziej złożone postaci.

Jak przygotowujesz się do takich ról?

Różnie. Do każdej roli trochę inaczej. W „Drużynie AA” moja bohaterka była uzależniona od alkoholu. Zapoznałam się więc z terapią AA, rozmawiałam z ludźmi, którzy ją przeszli, trochę o tym czytałam. To ciekawe, że przy każdym filmie człowiek uczy się czegoś nowego.

Najbardziej komediową rolą w twoim dorobku jest chyba Paulina z „Sexify”. Na planie mieliście taki sam ubaw jak potem widzowie przed ekranem?

Często mówi się: „Śmiech na planie, płacz na ekranie”. Ale tutaj wszyscy byliśmy zgrani i mieliśmy sporo zabawnych momentów. Komedię trzeba jednak grać poważnie - i choć każdemu chce się śmiać, nie można temu ulegać i jakoś wytrzymać.

Paulina była niewiele młodsza od ciebie i też dopiero wchodziła w dorosłe życie. Dużo siebie odnalazłaś w tej postaci?

Na pewno również byłam w takim momencie poszukiwania siebie. Ale jednak charakterologicznie była to postać daleka ode mnie, więc nie czerpałam z własnych doświadczeń.

Paulina przechodzi najbardziej wyrazistą przemianę w serialu. Ty też miałaś taki moment w życiu?

Na pewno również poszukiwałam siebie, tak jak ona. Właściwie dalej przez to przechodzę. Chyba nigdy jednak nie przeszłam przemiany aż tak radykalnej. To była postać komediowa, więc dużo zachowań było tam, delikatnie mówiąc, przerysowanych.

Podobno stworzyliście z Sandrą Drzymalską i Olą Skrabą siostrzany dream team na planie. To prawda?

Bardzo się ze sobą zżyłyśmy i cieszę się, że mogłyśmy zagrać wspólnie aż w dwóch sezonach tego serialu.

„Sexify” bardzo się spodobał poza Polską. Miałas tego dowody?

Byłam bardzo tym zaskoczona, bo nikt z nas nie spodziewał się, że to tak daleko pójdzie. Dostawałyśmy z dziewczynami wiadomości od ludzi z zagranicy, wręcz z drugiego końca świata. Byłam w wielkim szoku, że kiedy pojechałam gdzieś za granicę, ponieważ rozpoznano mnie tam na ulicy. Zdarzyło mi się to w różnych krajach. A kompletnie się tego nie spodziewałam.

Twoi rówieśnicy próbują dobijać się o role poza Polską. Ciebie nie ciągnie za granicę?

Na razie mam ambicje i marzenia, żeby grać w polskim kinie, bo uważam, że jest świetne.

Nie odpuszczasz także teatru. Choćby współtworzysz niezależną grupę Potem-O-Tem. Co daje ci współpraca z takim offowym zespołem?

Stworzyliśmy ten teatr sami z kolegami od podstaw. To duży plus. Jestem z tymi ludźmi bardzo blisko. Cieszę

się też, że mogę grać na innych scenach, bo teatr to zupełnie inny rodzaj pracy. A ja jestem najszcześniejsza, kiedy mogę dotknąć trochę tego i trochę tamtego. Marzę więc, aby grać w filmie i w teatrze. Bo kiedy nie ma przez jakiś czas planu filmowego, to jest scena teatralna. Nie siedzi się w domu, tylko chodzi regularnie do pracy. Teatr daje więc pewną stabilność w życiu.

Nie chciałabyś być na etacie w teatrze?

Coś tak czuję, że by mnie to paraliżowało. Stresuję się, nie mogąc pogodzić pracy w filmie z pracą w teatrze, nie mając etatu, to co by było gdybym miała taki etat!

Jak wspomniłaś, grasz czasem w filmach, do których autorami zdjęć są twoi bracia. Jak się wtedy czujesz na planie?

Głównie spotykam się z Piotrkim. Teraz jest dobrze, początek tylko był trudny, bo miałam wrażenie, że muszę udowodnić bratu, iż nadaję się do tego zawodu, bo on mnie ocenia dwa razy ostrzej niż inni. Musiałam więc zagryźć zęby. Potem było już lepiej i teraz to całkiem dobrze działa.

A konsultujesz się czasem z mamą, kiedy pracujesz nad rolą?

Mama nie lubi rozmawiać o moich rolach, bo nie chce znać historii opowiedzianej w filmie przed pójsciem do kina. (śmiech)

Wykonujesz zawód, który jest narażony na wścibstwo plotkarskich portali. Jak sobie z tym radzisz?

Nie mam kontroli nad tym, co kto sobie wymyśli i napisze. Najlepiej więc tego nie komentować i żyć dalej. Codziennie jesteśmy narażeni na ocenę i hejt. Trzeba więc wyrobić w sobie odporność na takie sytuacje.

Ty chronisz bardzo swoją prywatność. To dobra taktyka?

Nie wyobrażam sobie innej. Nie potrafiłabym dzielić się swoim życiem prywatnym z mediami.

Pracujesz w zawodzie już prawie 10 lat. Aktorstwo cię nie rozczarowało?

Zdecydowanie nie. Nie lubię tylko momentów, kiedy to aktorstwo nas nie rozpieszcza i są przerwy. Trzeba się jednak na to uodpornić. Wtedy ratuje mnie teatr. A do tego jest rodzina, przyjaciele, życie po prostu. Chciałabym, żeby dane mi było dalej grać, żeby przychodziły do mnie propozycje, bo mimo swoich wad, jest to piękny zawód. Mam oczywiście swoje marzenia - choćby spotkania z niektórymi reżyserami czy aktorami. Mam nadzieję, że się spełnią.

POMÓŻ SPEŁNIĆ MARZENIA DZIECI O WAKACJACH

– „Pociąg Marzeń” to wagoniki miłości do człowieka – mówiła nam Beata Drzazga, przedsiębiorczyni, która od lat wspiera naszą inicjatywę. Tradycyjnie, u progu wakacji, Polska Press Grupa rusza z kolejną jej edycją. Lokomotywa czeka już na stacji, teraz czas na doczepienie składu. To, jak długi i pojemny będzie to pociąg, zależy od Was, drodzy darczyńcy, przedsiębiorcy i partnerzy. Liczymy, że i tym razem do nas dołączycie. Dziecięce marzenia czekają na spełnienie!

Anna Wańczko

Można marzyć o wakacjach w tropikach i można marzyć... by w ogóle mieć wakacje. Choć raz. Tak właśnie wyglądają marzenia dzieci, które na co dzień zmagają się z wieloma trudnościami, ponieważ ich rodzin nie stać na żadne wyjazdy, a codzienność to mury szpitala, domu dziecka lub hospicjum. Są podopiecznymi fundacji, stowarzyszeń, nie rozpieszcza ich życie. To z myślą o nich powstał „Pociąg Marzeń” – akcja, dzięki której setki dzieci pierwszy raz zobaczyły morze, góry, a nawet wyjechały za granicę. Ale wyjazdy to nie wszystko, w ramach inicjatywy finansowane są dla nich również



Podopieczni gdańskiej Fundacji Hospicyjnej podczas wyjazdu na Mierzeję Wiślaną. Wakacje w Jantarze były wyjątkowe, uczestnicy zapamiętają je na długo

tumusy rehabilitacyjne, terapeutyczne, sprzęt sportowy i medyczny, a także niezbędne leki.

Jako organizatorzy tego przedsięwzięcia dokładnie sprawdzamy, komu przekazwane są zebrane środki.

– Nasze serwisy i tytuły regionalne od lat wspierają inicjatywy fundacji i stowarzyszeń. Po raz kolejny, wspólnie z naszymi partnerami biznesowymi, będziemy mogli pomóc w realizacji marzeń – mówi Zenon Nowak, prezes Zarządu Polska Press Grupy.

Nim ruszy maszyna...

Założenie akcji jest proste. Pociąg potrzebuje jak największej liczby wagoników. Bo im jest ich więcej, tym większej liczbie po-

trzebujących dzieci będziemy mogli pomóc. Wagoniki to cegiełki przekazywane przez firmy, przedsiębiorców i darczyńców decydujących się wesprzeć akcję. W ramach podziękowania na wykupionym przez Państwa wagoniku umieszczamy logotyp Waszej firmy. Gdy pociąg ruszy ze stacji, symbolicznie przejeżdża przez całą Polskę, a wraz z nim oznaczony Waszym logiem wagonik. Logo pojawia się na łamach dzienników regionalnych oraz lokalnych serwisów internetowych należących do Polska Press Grupy, dzięki czemu jest widoczne dla milionów naszych czytelników. To nie tylko ukłon w stronę darczyńców, ale także zachęta dla innych przedsiębior-

REKLAMA

0011544664



JAGODZIANKI

100 % świeżych jagód!

6,50 zł/szt

przy zakupie 6 sztuk



waga produktu 140g

*cena przed obniżką- 8,90 zł/szt(63,57 zł/kg)

*cena przy zakupie 1 sztuki- 8,90 zł/szt(63,57 zł/kg)

*cena przy zakupie 3 sztuk- 6,99 zł/szt(49,93 zł/kg)

*cena przy zakupie 6 sztuk- 6,50 zł/szt(46,43 zł/kg)

ców, by dołączali do tego łańcucha dobra.

Gdy pociąg staje na stacji końcowej, przychodzi czas na podliczenie zebranej kwoty i przekazanie środków na rzecz współpracujących z nami fundacji i stowarzyszeń. A co dzieje się dalej?

Chwile szczęścia, które zostają w pamięci

Za nami organizacja wielu edycji „Pociągu Marzeń”, które przyniosły ponad 3 miliony złotych na rzecz działań realizowanych przez fundacje i stowarzyszenia wspierające dzieci. To setki wysłanych na wakacje młodszymi i starszymi potrzebujących, setki uśmiechów, chwil bez troski, oderwania od codzienności i przede wszystkim wspomnień. To także piękne i nierzadko wzruszające relacje z wyjazdów opowiadane nam przez opiekunów, wolontariuszy, a także same dzieci.

Bo jak tu się nie wzruszać, kiedy od jednej z podopiecznych Domu Dziecka w Mikołowie usłyszeliśmy: Zawsze marzyłam o wyjeździe do parku wodnego, a tu jeszcze mieliśmy okazję pójść do Orientarium! To był najfajniejszy dzień w moim życiu! - relacjonowała swoje odczucia po wycieczce do Łodzi. Z kolei jej koleżka, który miał okazję odwiedzić Katowice i Sosnowiec, najbardziej zapadły w pamięci gokarty. - Były naprawdę szybkie! A po wszystkim mogliśmy zjeść hamburgery i frytki w amerykańskim stylu - opowiadał z przejęciem. Pomyślicie może: Tak niewiele? Otóż to niewiele to spełnienie małych marzeń przede wszystkim o tym, by poczuć wakacyjną bez troskę, która przecież powinna być dana każdemu dziecku bez wyjątku.

Nie tylko polskie miasta pojawiają się na wakacyjnych trasach „Pociągu Marzeń”. Podopieczni Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Parkowa” w Krakowie wyjechali na greckie Korfu, gdzie cieszyli się wakacjami all inclusive. - Na co dzień nie mają wpływu na to, co jedzą,

a tam mogli wybierać do woli to, na co akurat mają ochotę. Przeżyliśmy dla nich była kolacja a la carte, na którą musieli się ładnie ubrać - wspominał jedną z wycieczek Jarosław Chodorowski, dyrektor krakowskiego Centrum „Parkowa”. Rok później podopieczni „Parkowej” wyjechali do Bułgarii i Turcji.

Na wyjazdowej liście znalazła się również Szwecja. Adam, wychowanek Domu Dziecka w Orzeszu, tak opowiadał o swojej podróży: To była niesamowita przygoda! Nigdy nie pomyślałem, że będę miał okazję zwiedzić Szwecję. Wspaniałe widoki, zabawy na promie, a do tego świetna kuchnia! Bardzo dziękuję za ten wyjazd!

Gdy jedni zwiedzali i cieszyli się relaksem, inni doświadczali wręcz ekstremalnych emocji podczas obozów survivalowych, skacząc ze spadochronem. Czy wszyscy się zdecydowali? Oczywiście! A do tego uczyli się sztuk walki, robienia szalasów i pomocy w nagłych wypadkach.

Szansa na terapię, naukę i rozmowę

Środki zebrane podczas akcji „Pociąg Marzeń” pomagają również w organizacji turnusów rehabilitacyjnych i terapeutycznych. Podczas takich wyjazdów dzieci ze szczególnymi potrzebami uczą się samodzielności. - Dzięki wsparciu mogliśmy pojechać na Kaszuby, do Krzesznej. To był prawdziwy trening życia. Nasi wychowankowie sami przygotowywali posiłki, planowali dzień, dbali o porządek. Wspólnie spędzali czas, bawili się, ale też uczyli się współpracy i odpowiedzialności - relacjonowała jeden z takich wyjazdów Magdalena Dawidowska z gdańskiej Fundacji Ja Też.

W niektóre podróże dzieci wyjeżdżają ze swoimi mamami. Dla nich również wyjazd bywa chwilą oddechu od codziennego trudu opieki. - Dzieci miały zabawy z animatorami, co drugi dzień dyskotekę, przy-

gotowaliśmy teatrzyk. Najważniejsze jest to, że wróciły radosne, a my wypoczęte. Mogłyśmy też wreszcie spokojnie, bez wiecznego pośpiechu, porozmawiać ze sobą - słyszymy od jednej z mam, która z wdzięcznością przyjęła ten czas resetu od codzienności.

Są także wyjazdy, których głównym celem jest obserwacja rodzin oraz wspieranie ich umiejętności wychowawczych i opiekuńczych. To czas modelowania sposobu wypoczynku i spędzania wspólnego czasu z dziećmi - bez rozpraszaczy takich jak telewizor, komputer czy telefon komórkowy. - To przekleństwo, często odbiera-

jące bliskim możliwość żywej komunikacji między sobą - zaznacza Krzysztof Paliński, prezes białostockiego Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie „Droga”. - Po wyjeździe rodziny deklarowały, że wiele z wypracowanych tam sposobów komunikowania się i spędzania czasu chcą przenieść na grunt normalnego, codziennego życia - dodaje.

W czasie obozów organizowane są różnego rodzaju warsztaty, sesje terapeutyczne, pomoc psychologiczna, grupy wsparcia. Opiekunowie i wolontariusze kładą nacisk nie tylko na rozrywkę i szaleństwo, ale także na edukację i rozmowę.

Para buch! Koła w ruchu!

Na koniec - wspólnym mianownikiem wszystkich tych wyjazdów jest uśmiech. Uśmiech dziecka, które właśnie spełniło swoje marzenie. Uśmiech dziecka, które poczuło, że życie może wyglądać inaczej, które na moment zapomniało o troskach, bólu, poczuło się ważne, zauważone i poznało smak przygody. Ten uśmiech to dla nas, a wiemy z relacji, że i dla Was, drodzy darczyńcy, najlepsza nagroda i podziękowanie. To dowód, że warto co roku rozgrzewać lokomotywę, stawiać ją na tory i czekać, aż kolejne wagoniki zostaną dołączone.

- Warto pomagać, bo dobro wraca. Może to utarte hasło, ale tak jest. Wszystko, co dajemy innym, wraca do nas, choćby jako uśmiech dzieci. W życiu nie ma nic piękniejszego niż radość drugiego człowieka - te słowa Jarosława Gryckiewicza, prezesa kujawsko-pomorskiej Fundacji Pomocy Społecznej „Okruszek Szczęścia”, są najpiękniejszym podsumowaniem tego, co przyświecało i nadal przyświeca nam podczas organizowania kolejnych „Pociągów Marzeń”. Dlatego czekamy i gorąco zachęcamy, byście do nas dołączyli. Stańcie się częścią dobra, które realnie zmienia życie wielu osób.

REKLAMA

0011544425

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY I OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

AMBASADOR
Szymon Marciniak

Pierwsze
wrażenie
robi się tylko raz.

Zadbaj o wizytówkę swojego domu

Drzwi wejściowe MB-86N Pivot Door

PARTNERZY POLSKA PRESS GRUPY

Lista organizacji, którym pomagać będziemy w tej edycji „Pociągu Marzeń”:

- Śląskie – Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”.
- Lubelskie – Fundacja Strefa Dorastania.
- Dolnośląskie – Fundacja Jagoda im. Jagody Pachota.
- Lubuskie – Stowarzyszenie Nasze Dzieci.
- Wielkopolskie – Fundacja Pomocy Dzieciom Tak Po Prostu.
- Kujawsko-Pomorskie – Fundacja Pomocy Społecznej „Okruszek Szczęścia”.
- Małopolskie – Stowarzyszenie SIEMACHA.
- Podkarpackie – Fundacja Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci.
- Świętokrzyskie – Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło.
- Łódzkie – Fundacja Gajusz.
- Mazowieckie – Stowarzyszenie Pomocy Rodzinom.
- Podlaskie – Fundacja Pomóż IM.
- Zachodniopomorskie – Zachodniopomorska Fundacja Pomocy Rodzinie „Tęcza Serc”.
- Pomorskie – Fundacja na Rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych Pomóż i Ty.

PAWEŁ MOSIOŁEK**Nowy utwór
„Janówka”**

Paweł Mosiołek zaprezentował nową piosenkę „Janówka”, inspirowaną dawnymi słowiańskimi obchodami Nocy Świętojańskiej. Utworowi towarzyszy teledysk, w którym artysta występuje nad wodą, grając na akordeonie. Za powstanie utworu odpowiada Paweł Mosiołek, który jest autorem słów, muzyki, aranżacji oraz wykonania piosenki. Muzyk z Radomia podkreśla również, że projekt został zrealizowany bez wykorzystania sztucznej inteligencji. To kolejna aktywność artysty w ostatnich miesiącach. W tym roku Paweł Mosiołek świętował swoje 50. urodziny, organizując recital jubileuszowy. Kameralny koncert miał również wymiar charytatywny. Podczas imprezy prowadzono zbiórkę na rzecz Dominika Granckiego, który zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne’a (DMD). Artysta zaangażował się w pomoc choremu chłopcu. Paweł Mosiołek to wokalista, muzyk, kompozytor, tekściarz pochodzący z Radomia.

MARTA RATUSZYŃSKA**Z Radomia
do Krakowa**

Marta Ratuszyńska znana w Radomiu z rozlicznych aktywności społecznych, kandydatka w wyborach samorządowych, parlamentarnych i na prezydenta Polski zgłosiła swoją kandydaturę w wyborach na prezydenta Krakowa. Przez wiele lat związana była z lokalną Lewicą, obecnie jest prezesem partii Dobry Radom. Na stronie facebookowej ugrupowania podkreśla, że urodziła się w Krakowie, ma rodzinne związki z tym miastem i właśnie dlatego zdecydowała się wystartować w wyborach. Marta Ratuszyńska ma 48 lat, jest absolwentką ekonomii na Hochschule Coburg oraz zarządzania ochroną zdrowia-menedżer ochrony zdrowia. Jest syndykiem i doradcą restrukturyzacyjnym. Specjalizuje się w prawie upadłościowym i restrukturyzacyjnym. Współpracowała z międzynarodowymi koncernami i przedsiębiorstwami, zarówno w Niemczech, jak i w Polsce. Jest fundatorką Fundacji Zdrowie i Życie Pacjentów imienia Teresy Ratuszyńskiej. Jej hobby to gra na fortepianie - uwielbia Fryderyka Chopina oraz sztuki walki.



FOT. ARCHIWUM

**WOJCIECH ŻALIŃSKI,
ARTUR SZEWCZYK,
IRENEUSZ SZYMCHAK**
Pobiegli

W niedzielę, 21 czerwca, ulicami Radomia pobiegło prawie 2 tysiące uczestników 14. Półmaratonu Radomskiego Czerwca 76. Tegoroczna edycja, będąca częścią obchodów 50. rocznicy robotniczego protestu zgromadziła rekordową liczbę zawodników. Na trasie pojawiło się wiele znanych osób, przedsiębiorców, samorządowców, byłych sportowców. Słynny były siatkarz Czarnych Radom, niedawno prezes klubu Wojciech Żaliński - pierwszy z lewej



FOT. ARCHIWUM

w upale uzyskał czas 2.11.21. Tak podsumował: „Przebiegłem półmaraton. Czy jestem zadowolony? Taki nie. Miałoby być poniżej 2 godzin, ale w tych warunkach okazało się to dla mnie niemożliwe”. Artur Szewczyk, burmistrz Ciepłowa w powiecie lipskim - w środku - uzyskał 2.30.14. Tak podsumował swój start: „Dzisiaj, przez ten upał

miałem wrażenie, że ten bieg to walka o życie”. Ireneusz Szymczak, wójt gminy Pniewy w powiecie grójeckim pobiegł na 5 kilometrów. Podsumował: 5 kilometrów. w upale w Radomiu, po bardzo udanej Nocy Świętojańskiej 2026 w gminie Pniewy - a czas „adekwatny do okoliczności”. Dałem radę i w Czerwcową Piątkę - Dumne Warchoły”.



FOT. ARCHIWUM



FOT. ARCHIWUM

DAGMARA DĄBROWSKA**Po ślubie
do Egiptu**

Dagmara Dąbrowska, była już siatkarka Moya Radomka Radom w wakacje 2026 wybrała się do Egiptu gdzie ruszyła w podróż poślubną. W czerwcu wyszła z piłkarza Aleksandra Komora, ostatnio grającego w Ruchu Chorzów. Uroczystość odbyła się w Rezydencji w Szczerym Polu pod Lublinem, a wśród gości nie zabrakło przyjaciół i osób związanych ze środowiskiem sportowym.



FOT. ARCHIWUM

JAKUB KOWALSKI**Wspinaczka
na Słowacji**

Jakub Kowalski - radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego z Radomia w czerwcu wybrał się w Tatry - na Słowację. Na zdjęciu - Wysokie Tatry, Kraj Prešovski. Radny z Radomia zamieścił w mediach społecznościowych filmy ze swoich wspinaczek. Pod zdjęciem, które zamieszczamy napisał: „Widoki, które wynagradzają każdy krok”.



FOT. ARCHIWUM

PAWEŁ GÓRAK**Wypoczynek
w Egipcie**

Paweł Górak - radny Rady Powiatu Radomskiego wybrał się z żoną w czerwcu 2026 do Egiptu. Paweł Górak pełni funkcję Przewodniczącego Komisji Administracji, Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności w Radzie Powiatu Radomskiego. Posiada też uprawnienia trenera II klasy piłki nożnej. Angażuje się w szkolenie lokalnych drużyn piłkarskich w regionie radomskim.

DIANA JARZYNA**W Monaco**

Radomianka Diana Jarzyna, Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2008 w czerwcu 2026 wypoczywa na Riwerze Francuskiej, między innymi w Monaco. Diana jest rodowitą radomianką, w Radomiu ukończyła V Liceum Ogólnokształcące imienia Romualda Traugutta, potem studiowała biologię na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, wtedy też startowała w organizowanym przez „Echo Dnia” konkursie piękności. Dziś mieszka koło Warszawy.



FOT. ARCHIWUM

DARIA SYTA I IGOR GROBELNY**Grecka podróż
poślubna**

To ich pierwsze wspólne wakacje jako żona i mąż. Pochodząca z Orońska w powiecie szydlowieckim Daria Syta, znana z Tańca z Gwiazdami oraz siatkarz Igor Grobelny, który jest związany z Radomiem, tuż po ślubie wybrali się w podróż na grecką wyspę. Zakochani podziwiają zachody słońca nad morzem i cieszą się wspólnie spędzonym czasem.



FOT. ARCHIWUM



FOT. ARCHIWUM

KINGA WCISŁO-PIECABA Kreta, jej ulubiona

Kinga Wcisło-Piecaba z Radomia - była miss, znana też z osiągnięć w piłce ęcznej a dziś influencerka związana z modą w czerwcu 2026 wybrała się na ulubioną Kretę. Tak pisze o tej wyspie w Grecji: „Kreta karmi oczy i duszę. Każdy dzień przynosi nowe kolory, nowe zachwyty i momenty, które chcę zapamiętać na długo. Cieszę się każdą chwilą w tym magicznym miejscu”.

KRZYSZTOF SOBCZAK Na urlopie w górach

Krzysztof Sobczak, który sprawuje funkcję wójta gminy Wieniawa w powiecie przysuskim nieprzerwanie od 1 grudnia 2014 roku w czerwcu 2026 roku wybrał się z żoną na krótki urlop w góry. Tym razem celem letniej wyprawy były Bieszczady. Piękna pogoda połączona z urokliwymi góorskimi krajobrazami pozwoliły wypocząć oraz nabrać sił.



FOT. ARCHIWUM



FOT. ARCHIWUM

DOROTA CHOTECKA I RADOŚLAW PAZURA Chwila dla siebie

Pochodząca z Radomia aktorka Dorota Chotecka w czerwcu 2026 wybrała się wraz z mężem Radosławem Pazurą na krótki wypoczynek na Bałkany. Aktorka zamieściła kilka wspólnych zdjęć opatrując je opisem „Chwila dla siebie”. Dorota Chotecka i Radosław Pazura, są jednym z najdłuższych stażem małżeństw w polskim show-biznesie. Od lat aktywnie prowadzą profile w mediach społecznościowych, gdzie regularnie publikują zabawne filmiki z życia codziennego. Chotecka urodziła się i wychowała w Radomiu, gdzie ukończyła VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kochanowskiego. Ostatnio wystąpiła w głównym teledysku Dawida Kwiatkowskiego do utworu „Czy wie”.

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

ŻURNALISTA Nie ma zmiłuj

Wśród nazwisk celebrytów, którzy wystąpią w jesiennej edycji „Tańca z gwiazdami”, znalazł się Dawid Swakowski. To popularny podcaster, znany jako Żurnalista. Pudelek dowiedział się, że negocjacje z nim trwały długo i nie były łatwe. - Przez długi czas stał na stanowisku, że chce zarabiać 30 tys. zł za odcinek i uważał, że to i tak nie jest wygórowana cena. Ostatecznie spotkał się z Polsatem w negocjacjach mniej więcej w połowie drogi. Finalnie udało się ustalić, że będzie zarabiał między 20 a 25 tys. zł za odcinek, co i tak jest bardzo dużo, bo większość uczestników zarobi mniej. Do tego wymarzył sobie, że chce tańczyć z Izabelą Skierską i nie ma zmiłuj - powiedział informator serwisu.

AGNIESZKA HYŻY Współczuje mężowi

Prezenterka jest związana z piosenkarzem Grzegorzem Hyżym i ma z nim syna Leona. Poza tym oboje małżonkowie wychowują dzieci z poprzednich związków - ona córkę Martę, a on bliźniaki Wiktora i Alexandra. Przy okazji minionego Dnia Ojca podzieliła się gorzką refleksją nad ojcostwem w rodzinach patchworkowych. „Nie każdy tata odwozi rano do szkoły. Nie każdy czyta codziennie na dobranoc. Czasem ojcostwo mieści się w ośmiu dniach w miesiącu i to nie mówi nic o sile tej relacji. Są ojcowie, którzy walczą o czas. Są ojcowie, którzy uczą się odpuszczać. Są ojcowie, którzy kochają dzieci partnerki i jednocześnie tęsknią za własnymi” - napisała na Instagramie.

DODA Kochała gangstera

Podczas niedawnego wywiadu dla podcastu „Biznes Misja” piosenkarka nieoczekiwanie zdradziła, że na początku swej kariery w pierwszej dekadzie XXI wieku miała kontakty ze światem mafii. - Byłam raz za kochana w gangsterze. Napisałam nawet dla niego piosenkę. Opiszę to kiedyś w książce. Chciałam to opowiedzieć w swoim filmie, ale niestety nie wyrazili zgody na przeprowadzenie wywiadu z osobami z taką przeszłością. On był jednym z najbardziej nietoksycznych, spokojnych i uczciwych paradoksalnie mężczyzn, których spotkałam na swojej drodze. Nigdy mnie nie sprzedał, był zawsze lojalny, z charakterem i honorowy - powiedziała.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Julia Wieniawa urlopuje się na południu Europy. Najpierw odpoczywała na Mykonos, teraz na Ibizie

dzenie wywiadu z osobami z taką przeszłością. On był jednym z najbardziej nietoksycznych, spokojnych i uczciwych paradoksalnie mężczyzn, których spotkałam na swojej drodze. Nigdy mnie nie sprzedał, był zawsze lojalny, z charakterem i honorowy - powiedziała.

JOANNA OPOZDA Dostała upominek

Aktorka jest od czterech lat mamą synka Vincenta. To owoc jej burzliwego małżeństwa z Antonim Królikowskim. Para rozstała się jeszcze przed narodzinami malucha. Byli partnerzy do dziś toczą zacięłą batalię w sądzie, czekając na oficjalny rozwód. W Dniu Ojca Opozda pochwaliła się w internecie prezentem, jaki otrzymała od syna. „Mój synek przyszedł dzisiaj do mnie po przedszkolu, przytulił mnie i dał mi ten prezent i mówi: »Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Ojca, mamoo«. Przytulamy wszystkie samodzielne mamy i samodzielnych ojców! Jesteście wspaniali” - napisała na Instagramie. W tle relacji pojawił się pamiętny utwór Majki Jeżowskiej sprzed lat pt. „A ja wolę moją mamę”.

ROKSANA WĘGIEL Wyjaśniła zamieszanie

W kwietniu książdź z parafii w Dydni upomniał w czasie mszy piosenkarkę i jej męża, sugerując, że rzekomo nie za-

placili za ślub, który im dał w 2024 roku. Teraz w wywiadzie dla „Vivy” wokalistka powróciła do sprawy. - Oczywiście, że zapłaciłam, to po pierwsze. Po drugie, w Kościele nie ma czegoś takiego jak cennik, i on, mówiąc coś takiego, po prostu, niestety, stawia Kościół w złym świetle. Przez takich księży Kościół faktycznie dużo traci. On później poszedł po rozum do głowy i już się z nami skontaktował. Było dużo zamieszania w tej sprawie. Takie sytuacje mają krótkie nogi i wszystko wychodzi na jaw od razu, więc nie ma co zaczynać takich spekulacji i wprowadzać chaos - stwierdziła.

JULIA WIENIAWA Korzysta z uroków

Piosenkarka od kilku tygodni urlopuje się na południu Europy. Najpierw odpoczywała na greckiej wyspie Mykonos w pięciogwiazdkowym hotelu Cavotago Mykonos. Potem obrała kurs na Hiszpanię i obecnie relaksuje się na Ibizie. Towarzyszy jej tam grono przyjaciół i influencerów. Wieniawa w pełni korzysta z uroków wyspy: pływa w błękitnej wodzie, szusuje na skuterach wodnych, wyleguje się w bikini na łódce, intensywnie się opala, pije drinki z kokosa i tańczy w klubach. Mało tego: zakolegowała się nawet z wenezuelskim aktorem i wokalistą Omarem Rudbergiem, który zdobył popularność za sprawą występów w serialu Netflix’a „Książęta”.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny radzi też zadbać o własne potrzeby i równowagę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywne pomysły znajdują uznanie. Horoskop na dziś zapowiada, że przed tobą dzień sprzyjający nauce, kontaktom i inspiracjom.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na piątek radzi nie rezygnować z obranego celu, mimo chwilowych przeszkód.

Byk (20.04 - 20.05)
Dobry moment na nowe plany. Horoskop dzienny wróży, że optymizm przyciągnie ludzi i ciekawe okazje.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi zaufać sobie i unikać zbędnych sporów.

Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia i dyplomacja będą Twoim atutem. Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że ktoś doceni Twoje zaangażowanie i pomoc.

Lew (23.07 - 22.08)
Dobra organizacja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, że warto dopiąć sprawy odkładane od dawna.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewność siebie pomoże Ci osiągnąć cel. Horoskop na dziś podpowiada, by uważać jednak i nie dominować nad innymi osobami.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja sprawom domowym. Horoskop dzienny na piątek podpowiada, by znaleźć chwilę na odpoczynek oraz kontakt z bliskimi.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny mówi, że nowe informacje mogą otworzyć nowe możliwości.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojne podejście pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by w relacjach postawić na szczerość i takt.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na piątek stanowczo radzi podjąć wyzwanie. Efekty bardzo pozytywnie Cię zaskoczą.

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie: przysłowie niemieckie.

ROZWIĄZANIE: KAZDY PATRZY PRZESZŁOŚĆ OKULARY.

Brazylia zaczęła się rozkręcać na mundialu. Tylko co naprawdę dzieje się z Raphinhą?

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Brazylia wreszcie wrzuciła szósty bieg na mundialu i zagrała w północnoamerykańskim turnieju jak na wielką Brazylię przystało.

Canarinhos pewnie pokonali w ostatnim meczu grupowym Szkocję (3:0) po dwóch trafieniach Viniciusa Júniora i jednym Matheusa Cunha, meldując się w fazie pucharowej z pierwszego miejsca. W kadrze Carlo Ancelottiego nie brakuje jednak problemów i powodów do zmartwień...

Reprezentacja Brazylii z meczu na mecz coraz wyraźniej łapie mundialowy rytm. Podopieczni Ancelottiego rozpoczęli turniej dość niemrawo, od remisu z Marokiem (1:1), gdy cenny punkt w starciu z jednym z najpoważniejszych rywali uratował Vinicius. W dwóch ostatnich meczach wygrali już po 3:0. Brazylijczyk z Realu Madryt jest zresztą w ostatnim czasie w znakomitej dyspozycji - trafił do siatki w każdym z trzech dotychczasowych starć z Marokiem, Haiti oraz Szkocją i ma już na koncie tyle samo goli, co goniący prowadzącego w klasyfikacji strzelców Leo Messiego Kylian Mbappé i Erling Haaland (po 4 bramki).

To właśnie od formy Viniciusa i Raphinhii w dużej mierze zależy ofensywna siła Canarin-



FOT. GRZEGORZ WALDA - NEW JERSEY

Brazylia może mieć problem z dyspozycyjnością Raphinii w najbliższych meczach w mistrzostwach świata. U piłkarza zdiagnozowano uraz mięśnia dwugłowego

hos. Gwiazdy Realu i Barcelony jedną indywidualną akcją potrafią przesądzić o losach spotkania, tyle że Brazylia może mieć problem z dyspozycyjnością Raphinii w najbliższych meczach w mistrzostwach świata.

Co z Raphinhą?

Raphinha doznał urazu w poprzednim meczu z Haiti i walczy z czasem, by wrócić do gry w kolejnej fazie turnieju. Według informacji dziennikarza

„Mundo Deportivo” Gabriela Sanza u piłkarza zdiagnozowano uraz mięśnia dwugłowego uda, co oznacza, że będzie pauzował około dwóch tygodni. Jeśli proces rehabilitacji przebiegnie zgodnie z planem, a także jego koledzy nie zawiodą w 1/16 i 1/8 finału, Brazylijczyk może wrócić na ćwierćfinał.

Dodatkowo w mediach pojawiły się doniesienia o jego trudnej sytuacji pozaboiskowej - zarówno rodzinnej, jak i finan-

sowej - a także spekulacje dotyczące możliwego transferu tuż po mundialu. W grę ma wchodzić m.in. odejście z FC Barcelony do saudyjskiego Al-Hilal, które miałyby pomóc mu ustabilizować sytuację poza boiskiem.

Do tych spekulacji odniosła się żona piłkarza. - Gdybyśmy mieli tylko 10 procent tego, co zarabia dziś Raphinha, i tak byłibyśmy bardzo błogosławieni. Gdybym opublikowała coś w stylu: „Patrzcie, nie jestem

biedna, wciąż jestem bogata”, ludzie oskarżyliby mnie o brak klasy... - oświadczyła.

Powrót Neymara

W reprezentacji Brazylii po raz pierwszy od prawie trzech lat zagrał Neymar, który walczył z czasem, aby wystąpić na swoich czwartych mistrzostwach świata. Z powodu kontuzji 34-latek opuścił dwa pierwsze mecze z Marokiem i Haiti, ale trener Ancelotti dał mu szansę powrotu, wpuszczając go na ostatnie czternaście minut spotkania ze Szkocją przy prowadzeniu 3:0. Brazylijczyk z przeszłością w PSG i Barcelonie oddał nawet jeden groźny strzał na bramkę, a po meczu nie krył wzruszenia.

- Poczułem dziś ogromną ulgę. Trochę się wzruszyłem i płakałem w samotności, bo to takie cudowne uczucie móc przeżyć to wszystko jeszcze raz. Dziękuję wszystkim brazylijskim kibicom, którzy mi kibicowali, a szczególnie mojej rodzinie i przyjaciołom - mówił poruszony powrotem na boisko w narodowych barwach.

Pierwsze rozstrzygnięcia

Brazylia wyszła z pierwszego miejsca w grupie C i w 1/16 finału zmierzy się z drużyną, która zajęła 2. miejsce w grupie F - o tę pozycję powalczą w bezpośrednim starciu Japonia i Szwecja.

Pierwszą parę fazy pucharowej mistrzostw świata 2026

utworzą niespodziewanie RPA z Kanadą. Reprezentacja Republiki Południowej Afryki po raz pierwszy w historii wyszła z grupy, pokonując - co prawda tylko 1:0, ale w pełni zasłużenie - Koreę Południową.

Pewna historycznego awansu z trzeciego miejsca (w grupie B) do grona 32 najlepszych zespołów północnoamerykańskiego turnieju może być także Bośnia i Hercegowina.

Co jeszcze przed nami? Ciekawie zapowiadają się mecze z udziałem goniących Messiego w klasyfikacji strzelców Erlinga Haalanda i Kyliana Mbappé, którzy w piątkowy wieczór staną naprzeciwko siebie w ostatnim meczu grupowym.

Ponadto, w nocy z piątku na sobotę czeka nas prawdziwy hit: Urugwaj zmierzy się z Hiszpanią w bezpośredniej walce o awans do fazy pucharowej. Dla polskich kibiców i wszystkich rannych ptaszków szczególnie interesująco zapowiada się jeszcze poranny mecz Egiptu z Iranem, w którym arbitrem będzie Szymon Marciniak.

NAJBLIŻSZE MECZE

Piątek, 26 czerwca:

godz. 21.00: Norwegia - Francja (TVP 1);
godz. 21.00: Senegal - Irak (TVP Sport).

W nocy z piątku na sobotę:

godz. 2.00: Republika Zielonego Przylądka - Arabia Saudyjska (TVP Sport);
godz. 2.00 Urugwaj - Hiszpania (TVP 1);
godz. 5.00 Egipt - Iran (TVP Sport);
godz. 5.00 Nowa Zelandia - Belgia (TVP 1).
© P

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Coraz bliżej zakończenia fazy grupowej w mistrzostwach świata. Znamy już coraz więcej zespołów, które zagrają w 1/16 mundialu w USA, Kanadzie i Meksyku.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50), **Czechy - Meksyk 0:3** (Garcia 55, Quinones 61, Fidalgo 90+4), **RPA - Korea Południowa 1:0** (Masoko 63).

1. Meksyk	3	9	6-0
2. RPA	3	4	2-3
3. Korea Południowa	3	3	2-3
4. Czechy	3	1	2-6

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0**

(Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Manai 75 samobój), **Bośnia i Hercegowina - Katar 3:1** (Alajbegović 29, Abunada (samob. 34, Mahmić 80 - Al Haydos 42), **Szwajcaria - Kanada 2:1** (Vargas 46, Manzambi 57 - David 76).

1. Szwajcaria	3	7	7-3
2. Kanada	3	4	8-3
3. Bośnia i Hercegowina	3	4	5-6
4. Katar	3	1	2-10

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3), **Maroko - Haiti 4:2** (Hakimi 39, Saibari 45+1, Rahimi 78, Yassine 89 - Bono 10 (samob. Isidor 43), **Szkocja - Brazylia 0:3** (Vincius Junior 7, 45+3, Cunha 60).

1. Brazylia	3	7	7-1
2. Maroko	3	7	6-3
3. Szkocja	3	3	1-4
4. Haiti	3	0	2-8

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irakunda 27, Matcalle 75),

USA - Australia 2:0 (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlöterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyo-kers 59, Svanberg 84 - Rekkik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbe 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

zullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematov 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76).

1. Kolumbia	2	6	4-1
2. Portugalia	2	4	6-1
3. DR Konga	2	1	1-2
4. Uzbekistan	2	0	1-8

GRUPA I

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0**, **Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54).

1. Anglia	2	4	4-2
2. Ghana	2	4	1-0
3. Chorwacja	2	3	3-4
4. Panama	2	0	0-2

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

5 goli: Leo Messi (Argentyna)

4 gole: Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Vincius Junior (Brazylia)

3 gole: Johan Manzambi (Szwajcaria), Deniz Undav (Niemcy), Ismael Saibari (Maroko), Jonathan David (Kanada), Matheus Cunha (Brazylia).
© P

MAGAZYN *relaks* razem z dodatkami

● Przedsiębiorca Michał Wypychewicz o wyjątkowej akcji pomocy, rodzinie, autorytetach i... marzeniach

● Dlaczego Polacy fantazjują dziś o ucieczce z miasta na wieś i czego w tej fantazji nie chcą widzieć

PLUS TELEMAGAZYN z programem TV oraz Wasz tygodnik



ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo

Dnia

Piątek
26.06.2026

Nr 146 (15 117)

www.echodnia.eu
Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

Edward Wrona po 57 latach pracy kończy działalność i zamyka swój zakład **strona 5**



Maria Sobocińska: Aktorstwo to taki zawód, w którym człowiek cały czas się martwi

Chciałabym, żeby dane mi było dalej grać

Oglądamy ją właśnie w serialu „Proud” w serwisie HBO Max. Nam Maria Sobocińska zdradza, czy znane nazwisko pomogło jej rozpocząć karierę **strona 18-19**



Województwa świętokrzyskie i małopolskie łączą siły w obszarze turystyki i promocji **strona 6**

W sobotę rusza 32. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz **strony 22-23**

W Gdańsku trwają rozmowy o odbudowie Ukrainy. Pięć tysięcy uczestników **strony 20-21**

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



AKCJA CHARYTATYWNA

0011544390

Rusza Pociąg Marzeń!

Dołącz do akcji i pomóż nam spełnić dziecięce marzenia.

Więcej na stronach 26-27



nasz REGION

KRÓTKO

PIŃCZÓW

Stanowcza decyzja sądu. Pijany kierowca ma trafić za kraty

Na karę bezwzględnego więzienia skazany został w trybie przyspieszonym pijany kierowca, którego zatrzymali policjanci w powiecie pińczowskim. Do kontroli doszło w niedzielę przed godziną 23.30. Policjanci opowiadają, że 31-latek mający dożywotni zakaz kierowania, prowadził Peugeota mając około 0,7 pro-

mila alkoholu w organizmie. Sąd Rejonowy w Pińczowie rozliczył mężczyznę w trybie przyspieszonym. 31-latek usłyszał wyrok roku bezwzględnego więzienia. Ma też wpłacić pięć tysięcy złotych nawiązki i przekazać 10 tysięcy złotych na rzecz fundacji wspierającej ofiary wypadków drogowych. MINOS

KIELCE

Potrójna kraksa na Warszawskiej



FOT. MATEUSZ JAROS

Trzy osobówki brały udział w wypadku, do którego doszło w środę tuż przed godziną 19.30 na ulicy Warszawskiej w Kielcach. Kraksa wydarzyła się na jezdni w kierunku centrum miasta. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że BMW prowadzone przez 19-latkę podczas zmiany pasa uderzyło w Toyotę i wepchnęło ją na Skodę - mówiła na gorąco podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Do szpitala zabrana została 20-letnia kierowca Toyoty. MINOS

POWIAT OPATOWSKI

Policyjna para po służbie ujęła podejrzanego o kradzież

Policyjne małżeństwo z Opatowa: kryminalny i dzielnik, w środowy wieczór po służbie robili zakupy w markecie w Jacentowie. - Zwrócili uwagę na mężczyznę, który przeszedł za linie kas nie płacąc za artykuły chemiczne i ujęli go - opowiada starszy aspirant Kata-

ryna Czesna-Wójcik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opatowie. Towary były warte nieco ponad sto złotych, nie skończyło się jednak mandatem, tylko wnioskiem do sądu, bo to nie pierwszy raz gdy 36-latek ma podobny kłopot z prawem. MINOS

GMINA WŁOSZCZOWA

Zatrzymali dwa prawa jazdy
Dwa prawa jazdy za prędkość zatrzymali w środę policjanci z Włoszczowy. Uprawienia stracili 54-latek i 24-latek. Kobieta Dacią jechała 101 na godzinę, mężczyzna Dodgem - 103. MINOS

KIELCE

Zatrzymali obywatela Ukrainy
Świętokrzyscy policjanci zatrzymali w środę w Kielcach 29-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna przebywał w naszym kraju nielegalnie i miał kłopoty z prawem. Ma być deportowany. MINOS



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencja@echodnia.eu.

Agata Wojda otrzymała wotum zaufania. Po burzliwej debacie

Anna Gwóźdź
Kielce

Prezydentka Kielc, Agata Wojda otrzymała wotum zaufania od Rady Miasta Kielce.

Głosowanie odbyło się podczas sesji absolutorijnej w czwartek 25 czerwca, po debacie nad Raportem o stanie Gminy Kielce za 2025 rok. Zgodnie z przewidywaniami, wiele zależało od radnych niezrzeszonych - i tak faktycznie się stało.

Za wotum zaufania głosowała Koalicja Obywatelska. Przeciwno byli obecni na sali radni Prawa i Sprawiedliwości. Opozycję osłabiła nieobecność radnej Anny Jaworskiej-Dąbrowskiej. Nie było też radnego niezrzeszonego Macieja Burszteina. Spośród pięciu pozostałych radnych niezależnych tylko przewodniczący rady Maciej Jakubczyk był przeciw. Reszta poparła prezydent Agatę Wojdę. Wynik: 14 „za”, 9 „przeciw”, 2 nieobecnych.

Wcześniej prezydent, przedstawiając raport o stanie miasta, próbowała przekonywać radnych, że Kielce są w momencie ważnych zmian. Mówiła, że miasta średniej wielkości, takie jak Kielce, muszą dziś szukać swojej nowej roli.

- Mieszkańcy nie szukają już tylko komfortu finansowego, ale także bezpieczeństwa, dobrej przestrzeni do życia, rozwoju rodziny i realizacji swoich

pasji. To jest moment, w którym miasta średniej wielkości, takie jak Kielce, mogą dobrze określić swoją przyszłość - mówiła Agata Wojda.

Prezydent podkreślała, że jednym z najważniejszych wyzwań jest gospodarka, rynek pracy i przygotowanie nowych terenów inwestycyjnych. Wskazywała między innymi na Nowy Malików, Kielecki Park Przemysłowy i Niewa-chłów. - Tereny inwestycyjne mogą być dla Kielc przełomem. Zgłoszenia, które trafiają do Centrum Obsługi Inwestora, pokazują, że zainteresowanie jest, ale miasto dziś nie ma wystarczającej liczby gotowych dużych terenów. Dlatego budujemy relacje z inwestorami i pokazujemy, że Kielce są otwarte na biznes - argumentowała.

Agata Wojda mówiła też o środkach zewnętrznych. Informowała, że w ostatnich dwóch latach miasto pozyskało prawie 500 milionów złotych na różne inwestycje. Wymieniała między innymi Dolinę Silnicy, Park Miejski, Plac Wolności, Muzeum Zabawek i Zabawy, rezerwat geologiczny, Ogród Botaniczny, amfiteatr Kadzielnia, drogi rowerowe, chodniki, przejścia dla pieszych i przystanki.

Poparcie dla Agaty Wojdy zapowiedział klub Koalicji Obywatelskiej. Michał Piasecki, przewodniczący, mówił, że trzeba docenić pozyskane pieniądze, inwestycje i programy



FOT. ANNA GWÓDŹ

Prezydentka Kielc Agata Wojda, w momencie opiniowania jej pracy przez radnych

miejskie. - Mówimy o setkach milionów złotych na projekty inwestycyjne realizowane w naszym mieście. To są konkretne pieniądze i konkretne zadania. Środki unijne nie będą dostępne zawsze, dlatego trzeba z nich korzystać wtedy, kiedy jest taka możliwość - podkreślał.

Radny zwracał też uwagę na Kartę Mieszkańca, komunikację publiczną, program „Kielce bez dziur”, termomodernizacje szkół, nowe miejsca w żłobkach i współpracę z organizacjami pozarządowymi. Jego zdaniem mimo politycznych sporów współpraca prezydent z radą istnieje.

Zupełnie inaczej sytuację oceniał klub Prawa i Sprawiedliwości. Marcin Stępniewski, prze-

wodniczący, ostro krytykował prezydent i zarzucał jej brak dialogu, szczególnie w sprawie Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, szczególnie, że chwilę wcześniej na sali obrad protestowali pracownicy tej spółki.

Krytykował również sytuację finansową miasta, zadłużenie i proponowaną wcześniej pożyczkę konsolidacyjną. Według niego władze miasta pokazują wybrane dane jako sukces, ale nie przedstawiają pełnego obrazu. - Kielce należą do najbardziej zadłużonych miast na prawach powiatu w kraju - oceniał radny.

Odnosił się też do danych gospodarczych, wskazując na spadek zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw, wzrost liczby bezrobotnych oraz słabsze wyniki przemysłu i budownictwa. Krytykował tempo przygotowywania terenów inwestycyjnych. - Kielce potrzebują miejsc pracy teraz, a nie w odległej przyszłości - mówił.

W debacie pojawiały się również głosy radnych niezależnych. Ciekawym momentem było wystąpienie Moniki Kowalczyk, ponieważ z jej wypowiedzi nie wynikało jednoznacznie, jak ostatecznie zagłosuje. Z kolei Maciej Jakubczyk, przewodniczący Rady Miasta Kielce, mówił, że często nie zgadza się z prezydent.

- Pani jest pracowita, ale ten czas, który poświęca pani na pracę, nie jest do końca optymalny - mówił. ©©

Auto uderzyło w drzewo. Kierowca przysnął?

Elżbieta Zemsta
Skarżysko-Kamienna

Mercedes uderzył w drzewo na ulicy 1 Maja w Skarżysku-Kamiennej. Wszystko wskazuje na to, że kierowca przysnął, do kolizji doszło wcześniej rano.

Rankiem w środę, 24 czerwca wezwano służby ratunkowe na ulicę 1 Maja w Skarżysku-Kamiennej. Osobowy mercedes uderzył tam w drzewo.

Do zdarzenia doszło po godzinie 5 rano. Jak przekazywali

strażacy, osobowy samochód uderzył w drzewo na ulicy 1 Maja w Skarżysku-Kamiennej. Autem podróżował tylko kierowca.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że trzeźwy 47-letni kierowca mercedesa zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Mężczyźnie nic się nie stało. Z jego wyjaśnień wynika, że przysnął za kierownicą - relacjonowała nadkomisarz Anna Słowińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej. ©©



FOT. PSP SKARŻYSKO-KAMIENNA

Kolizja na ulicy 1 Maja w Skarżysku-Kamiennej. Kierowca prawdopodobnie przysnął i uderzył w drzewo.

KUNÓW**Samochód stał na pasach. Kierowca pijany?**

Policjanci patrolujący w środowy wieczór Kunów w powiecie ostrowieckim natknęli się na Volkswagena z włączonym silnikiem zaparkowanego na przejściu dla pieszych. W pobliskim sklepie odnaleźli 35-latkę podejrzanego o to, że chwilę wcześniej prowadził auto. Mężczyzna miał blisko promil alkoholu w organizmie.

MINOS**GMINA RADOSZYCE****Ponad półtora promila**

Ponad 1,5 promila alkoholu miał w organizmie 35-letni kierowca Forda Focusa, którego policjanci skontrolowali w środę w Plennej w powiecie koneckim. Grożą mu nawet trzy lata więzienia. **MINOS**

KIELCE**Ukradli górski rower**

Z klatki schodowej bloku przy ulicy Prostej w Kielcach złodziej ukradł rower górski. Ze zgłoszenia, które dostali w środę policjanci wynika, że rower był wart 1500 złotych. **MINOS**

POWIAT SKARŻYSKI**Oszukany na opale**

64-latek z powiatu skarżyskiego zamówił przez internet opał. Za drewno i brykiet zapłacił ponad pięć tysięcy złotych, ale dostawa nie dotarła. **MINOS**

OSTROWIEC**Perfумы za kilkadziesiąt złotych**

Najprawdopodobniej we dwóch działali złodzieje, którzy kilka dni temu okradli drogerię w Ostrowcu. Ze sklepu zniknęły cztery flakony perfumy warte łącznie ponad 800 złotych. **MINOS**

KRÓTKO**KIELCE****Rusza wakacyjny punkt kontroli autokarów. Można się umówić**

Startują wakacje, rusza punkt kontroli autokarów. Od piątku, 26 czerwca, będzie działał na parkingu obok Hali Legionów przy ulicy Drogosza w Kielcach. Kontrolę będą wykonywać policjanci oraz funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego.

- Aby przeprowadzić kontrolę, wystarczy umówić godzinę pod numerem telefonu 47-802-37-00 lub -07. Kontrole przeprowadzane poza

działaniem punktu, należy zgłosić z kilkudniowym wyprzedzeniem - radzi młodszy inspektor Kamil Tokarski, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Przypomnijmy, jak było w Świętokrzyskiem w zeszłe wakacje. Na 250 autokarów skontrolowanych przed ruszeniem z dziećmi w trasę, tylko jeden okazał się niesprawny. **MINOS**

Elżbieta Zemsta

Sandomierz

Straż pożarna, policja, ratownicy medyczni brali udział w ćwiczeniach służb ratunkowych w Sandomierzu.

Działania odbyły się w kilku miejscach na terenie miasta, przeciwczono trzy epizody.

Od rana w czwartek, 25 czerwca służby ratunkowe z powiatu sandomierskiego zaangażowane były w ćwiczenia, które miały sprawdzić koordynację i zarządzanie w różnego typu akcjach ratowniczych.

W ćwiczeniach, które organizowała sandomierska straż pożarna wzięli udział policjanci i ratownictwo medyczne, woj-



FOT. MIASTO SANDOMIERZ

Ćwiczenia powiatowe pod kryptonimem „SZPITAL” w Sandomierzu. Brało w nich udział wiele służb.

sko, Straż Miejska oraz Polski Czerwony Krzyż - w sumie około 200 osób.

Działania odbywały się pod kryptonimem „SZPITAL”. I to właśnie w budynku Szpitala

Specjalistycznego Ducha Świętego w Sandomierzu rozegrał się pierwszy epizod, który zakładał atak terrorystyczny na placówkę. Napastnik wziął zakładników, były strzały i odbicie uwięzionych osób. Był także policyjny pościg za terrorystą. W epizodzie udział wzięli strażacy i policjanci wraz z psem tropiącym.

Drugi epizod rozegrał się na skrzyżowaniu ulic Schnizla i Dobkiewicza - ćwiczone akcje służb działających przy ratowaniu poszkodowanych w wypadku komunikacyjnym.

Trzeci epizod dotyczył działań na wodzie - scenariusz zakładał pożar statku pasażerskiego na Wiśle i ratunek osób, które znalazły się w wodzie.

MATERIAL INFORMACYJNY DRUŻYNA ENERGII

0011537324

Eksplozja radości i gra fair play! Roztańczona Drużyna Energii po raz kolejny zainspirowała tysiące dzieci w całej Polsce do zabawy ruchem

Aż 527 szkół z całego kraju włączyło się do aktywnej zabawy w 9. edycji programu Drużyna Energii, którego mecenasem jest Energa z Grupy ORLEN. Pięć z nich dotarło do ścisłego finału, który miał miejsce w Pol-sat Plus Arenie Gdynia. Główny puchar i tytuł mistrzowski powędrowały tym razem do Szkoły Podstawowej w Sieprawiu, ale prawdziwym zwycięzcą okazała się każda placówka, która włączyła zielone światło dla aktywności fizycznej.

Szkoły podstawowe coraz częściej dotychczas do programów wspierających ruch wśród dzieci. Najlepszym tego przykładem jest Drużyna Energii. - Szczególnie cieszy mnie jeden element tegorocznej edycji: fakt, że chłopcy z pełnym zaangażowaniem stanęli w pierwszym szeregu tam, gdzie pojawił się taniec. To doskonały dowód na to, że nowa dyscyplina świetnie spełniła swoją rolę i naturalnie zintegrowała młodzież - podkreśla Magdalena Marszałkowska, dyrektor

Departamentu Marketingu Energi SA. - Nie zmienia się jedno: do pięciu zwycięskich szkół trafi ponad 75 tysięcy złotych na rozwój ich sportowych przestrzeni. Drużyna Energii to nie tylko projekt sportowy, ale przede wszystkim wspólna pasja i realne wsparcie dla placówek, które stawiają na aktywność i dobrą energię.

Mistrzowski skład

Ponownie do aktywności fizycznej zachęcali dzieci z klas 4-8 szkół podstawowych ambasadorowie. Jak co roku byli nimi profesjonalni sportowcy, reprezentujący różnorodne dyscypliny - od sportów zespołowych jak rugby czy koszykówka po taniec. Ich obecność podkreśla, że ruch to nie tylko sport wyczynowy, ale każda forma aktywności fizycznej, od codziennych spacerów po profesjonalny trening, która buduje zdrowe nawyki i inspiruje dzieci do działania.

- Bardzo często zadajemy sobie pytanie: dlaczego warto się ruszać? Nie po to tylko, aby być zdro-

wym. W wieku szkolnym to ważne, żeby budować relacje, motywować się nawzajem i żeby wspólnie, fajnie spędzać czas. Dla tych dzieci jesteśmy tylko magnesem, aby z nimi rozmawiać i motywować. Wielkie podziękowania należą się nauczycielom, bo to oni motywują uczniów do aktywności - mówi Piotr Gruszka, były reprezentant Polski w siatkówce, ambasador Drużyny Energii.

Sport, który nie wyklucza

Głównym celem wszystkich sportowców było przekazać młodzieży ducha drużyny, jakim jest wspólne działanie i wzajemne motywowanie się. Bo to od tego najczęściej, nie tylko na boisku, zależy sukces. - W rugby na boisku walczyliśmy, ale poza nim się wspieramy. W Drużynie Energii chcemy pokazać, że nie trzeba być wybitnym sportowcem, wystarczy, że chcesz się ruszać, poznać nowe sporty. Każda z naszych ekip pracuje razem, jak w rodzinie. Dzieci muszą być ze sobą, aby wygrać konkurencję. Ta współpraca i zasa-

**Drużyna Energii: finał pełen ruchu, tańca i współpracy - młodzież pokazuje, że sport to coś więcej niż rywalizacja.**

dy fair play bardzo się liczą i to staramy się przekazać młodzieży w tym projekcie - wyjaśnia Hanna Maliszewska, rugbistka i ambasador programu.

Pasja, która zmienia życie

Nie tylko doświadczeni trenerzy i reprezentanci Polski wcielili się w rolę nauczycieli i mentorów. Dla młodzieży szkolnej dobrym przykładem może być ktoś w ich wieku.

- Dobrze się z nimi dogaduję, bo są w podobnym

do mnie wieku. Rozpoznałam mnie, podchodzą, żeby przybić piątkę. Mówią, że pomogłem im się zmienić. Ja wspieram ich, a oni mnie - cieszy się 15-letni Kacper Gołębiowski, influencer i ambasador programu.

Taniec - nowy wymiar ruchu

Wspomnianym wyróżnikiem tej edycji Drużyny Energii był taniec. Tę formę aktywności propagowali doświadczeni instruktorzy.

- W każdej szkole ćwiczyły dziewczyny, ale także chłopcy. Były szkoły, w których to chłopcy byli prowadzącymi. Ich odwaga jest coraz większa. Nie ukrywamy, że w sportach tanecznych chłopców jest mało, więc są na wagę złota. Wszystko zależy od osoby. Z jednej strony można zmęczyć się na treningu, a z drugiej strony przez taniec wyrazić siebie - tłumaczy Przemysław Gizak, ambasador programu i trener w gdańskim klubie Teal Dance.

Szkoły na medal

Wielki Finał w Gdyni był zwieńczeniem wielomiesięcznej pracy uczniów i nauczycieli. Na profesjonalnym parkiecie spotkała się najlepsza piątka w kraju, reprezentująca pięć żywiołów: Publiczna Szkoła Podstawowa w Krzeszowie Górnym, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobnie Siódmym, Szkoła Podstawowa w Liniewie, Szkoła Podstawowa w Sieprawiu oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bukowinie.

MOTORYZACJA KULTOWY ELEKTRYK SAMOCHODOWY EDWARD WRONA Z DĄBROWY KOŃCZY DZIAŁALNOŚĆ

Po 57 latach pracy zamyka zakład

Paulina Baran
Region

Przez 57 lat ratował kierowców z opresji, diagnozował usterki, których inni nie potrafili znaleźć i wychował całe pokolenia fachowców. Wkrótce zamknie zakład.

74-letni Edward Wrona, znany i ceniony elektryk samochodowy z Dąbrowy koło Kielc, pod koniec roku zamknie swój zakład. Opowiedział nam swoją niezwykłą historię.

Warsztat elektromechaniki pana Edwarda od lat był miejscem, do którego trafiało się wtedy, gdy inni rozkładali ręce. Przez ponad pół wieku przewinęły się przez niego tysiące samochodów i jeszcze więcej klientów. - W tym roku minie mi 57 lat pracy w zawodzie - mówi pan Edward.

Swoją przygodę z elektromechaniką rozpoczął jako 14-letni chłopak. Były to zupełnie inne czasy. Po siedmioklasowej szkole podstawowej poszedł do trzyletniej zawodówki, a po jej ukończeniu od razu roz-



FOT. DAWID LUKASIK

Edward Wrona, ceniony elektryk samochodowy z Dąbrowy pod Kielcami, pod koniec roku zamknie zakład

począł pracę. - Nigdy nie żałowałem wyboru tego zawodu. Na żaden inny bym się nie zamienił - podkreśla.

Nazwisko Edwarda Wrony zna praktycznie każdy kierowca z regionu, który choć raz miał problem z instalacją elektryczną w samochodzie. Przez lata wypracował sobie opinię człowieka niezwykle kompetentnego, spokojnego i uczciwego.

Sam przyznaje, że przez lata prowadzenia własnej działalności konfliktowe sytuacje zdarzały mu się bardzo rzadko. -

Na palcach jednej ręki mogę policzyć takie przypadki - mówi.

W swojej pracy zawsze stawiał na kulturę osobistą i szacunek do klienta. - Staram się być zawsze grzeczny i najłagodniej załatwiać wszystkie trudne sprawy - podkreśla.

Przez warsztat przewinęły się tysiące samochodów. Ilu dokładnie? Tego sam już nie jest w stanie policzyć. - To były na pewno tysiące aut - przyznaje z uśmiechem.

Jednym z największych powodów do dumy są dla niego

ludzie, których nauczył zawodu.

Przez około 40 lat szkolił młodych pracowników. Wielu z nich prowadzi dziś własne warsztaty i z powodzeniem pracuje w branży motoryzacyjnej. To właśnie przekazywanie wiedzy uważa za jedną z najważniejszych części swojej zawodowej drogi. Dziś doświadczeni fachowcy, których „wychował” są cenieni w kraju i zagranicą.

Przez 57 lat pracy pan Edward obserwował gigantyczną rewolucję technologiczną. Gdy zaczynał, większość usterek można było naprawić dzięki wiedzy, doświadczeniu i pomysłowości. Dziś coraz częściej wymienia się całe moduły. - Kiedyś trzeba było główkować, radzić sobie, szukać przyczyny i naprawiać. Teraz najczęściej wymienia się całość - mówi.

Jego zdaniem ten trend będzie się pogłębiał. - Już się zaczyna produkowanie samochodów w taki sposób, że coraz mniej rzeczy się naprawia, a coraz więcej wymienia - mówi

pan Edward jednocześnie podkreślając, że w tym zawodzie nie można stać w miejscu. - Trzeba być na bieżąco. Nie ma szans, żeby pominąć nowe rozwiązania i technologie

Nie tylko samochody przeszły ogromną metamorfozę. Zmieniły się również relacje międzyludzkie. Pan Edward przyznaje, że dawniej szacunek do fachowców był większy.

- Ostatnie lata to jest szaleństwo. Ludzie są bardzo roszczeniowi. Nie ma szacunku dla wieku. Czasami słyszy się takie słowa, których nie mogę nawet powtórzyć - mówi z wyraźnym smutkiem.

Decyzja o zakończeniu działalności nie była łatwa. Warsztat jest całym jego życiem. - Mam poważne choroby. Pewnie jeszcze bym pociągnął, ale niestety zdrowie już nie pozwala - przyznaje.

Zakład będzie działał jeszcze do końca roku. Potem jego przyszłość pozostaje niewiadomą.

Jest jednak cień nadziei. Niewykluczone, że działalność przejmie najstarszy pracownik

pana Edwarda, związany z warsztatem od 33 lat.

- Jeżeli by tak się stało, to chętnie bym jeszcze pomagał i coś podpowiadał - mówi pan Edward.

W jego głosie słychać, że nie chodzi wyłącznie o firmę. To miejsce, któremu poświęcił całe dorosłe życie.

Choć po zamknięciu warsztatu rozpocznie nowy etap życia, nie zamierza siedzieć bezczynnie. - Zawsze znajdę sobie jakieś zajęcie. Nie lubię być bez ruchu - zapewnia. Ma też marzenie, które pozostaje niezmiennie od lat.

- Chciałbym utrzymać zdrowie i dalej zwiedzać świat, bo bardzo to lubię.

Po 57 latach pracy trudno wyobrazić sobie Dąbrowę bez zakładu Edwarda Wrony. Dla wielu kierowców był nie tylko fachowcem, ale także człowiekiem, któremu można było zaufać.

Kończy się pewna epoka. Epoka ludzi, którzy naprawiali samochody nie przez wymianę części, ale dzięki wiedzy, doświadczeniu i pasji. Edward Wrona jest jednym z nich

MATERIAŁ INFORMACYJNY WARTY

0011544259

Bezpieczny biznes bez zbędnej biurokracji

Nie ma pojęcia o małym biznesie, kto nie miał problemu z wyborem właściwych kodów PKD dla swojej działalności. Tymczasem mało czytelny i z pozoru nieistotny dla początkujących przedsiębiorców proces miewa poważne, a często wręcz tragiczne skutki dla rozwiniętych już biznesów. Aż do rewolucyjnej zmiany, jaką na rynku wprowadziła Warta, która - jako pierwsza w Polsce - ubezpiecza biznes od tego, na co się z klientem umówi, a nie od tego, co kiedyś zadeklarował, że planuje robić, wybierając kody PKD.

Czym są kody PKD? Rejestracja w Polsce każdego rodzaju działalności: od jednoosobowej firmy po wielkokałtową spółkę z o.o. wymaga m.in. zadeklarowania rodzaju planowanej działalności. Można ją jednak określić tylko zgodnie z urzędowym wykazem możliwych działalności, ujętym w tzw. Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD właśnie). Znajdziemy tam 21 sekcji, podzielonych na 88 działów, z których wybieramy jedną z 272 grup, podzielonych na 615 klas i ułożonych w 654 podklasach.



Ale to jeszcze nie wszystko. Przeanalizujmy proces rejestrowania działalności na przykładzie kowala. Zgłaszając swoją przyszłą firmę do państwowego rejestru, we właściwej rubryce wpisze on: 25.50.Z. To kod PKD opisujący działalność: „kucie, prasowanie, wyłaczanie i walcowanie metali; metalurgia proszków”.

To będzie dla kowala tzw. działalność przeważająca, czyli główna. Każda firma musi taką wskazać, a do tego

może wybrać jeszcze dodatkowe działalności (i przypisane do nich kody PKD). Nasz kowal powinien wpisać więc jeszcze przynajmniej: 25.73.Z - to produkcja narzędzi, bo bez tego nie mógłby zrobić np. topaty czy młotka.

Na jego miejscu zaznaczylibyśmy także kod 43.99.Z: po zgłoszeniu działalności opisanej pod tym kodem jako „pozostałe specjalistyczne roboty budowlane, gdzie indziej niesklasyfikowane”, będzie mógł samodzielnie

nie montować klientom np. okucia bram.

I tak dalej. Jeśli kowal zdecydował się na jednoosobową działalność gospodarczą, którą zgłasza się w CEiDG (Centralnej Ewidencji i Informacji o Usługach Gospodarczych), to nie ma ograniczeń w ilości wybranych kodów PKD. Wszystkie większe podmioty gospodarcze, rejestrowane w KRS (Krajowym Rejestrze Firm) obowiązują limit: według polskiego prawa nie mogą one prowadzić

więcej niż 10 rodzajów działalności, „mieszczących” się w klasyfikacji PKD.

Widzimy już więc, że procedura nie jest prosta i może być źródłem wielu problemów i nieporozumień. Z jednej strony kody PKD nie nadążają za zmiennością modeli biznesowych - w czasach, gdy nowe zawody i usługi powstają już nie w ciągu lat, a miesięcy. Z drugiej strony same firmy, rozwijając się, łączą różne rodzaje aktywności, wchodzą w nowe branże, nieustannie zmieniają i poszerzają ofertę. Łatwo wtedy zapomnieć o konieczności aktualizacji tych zmian w zapisach PKD.

Częściowym usprawnieniem dla przedsiębiorców mogą być wyniki badań, przeprowadzonych wśród nich w tym roku przez Instytut Keralla Research na zamówienie Warty. Aż 25% właścicieli firm, wskazując na bariery ograniczające ich rozwój, wskazało biurokrację. Do której z pewnością zaliczają także proces wyboru kodów PKD. A tymczasem aż 42% z nich nie ma świadomości konsekwencji ubezpieczeniowych, jakie mogą być skutkiem niepełnych danych

o PKD. Tymczasem wiele polis dla firm uzależnia zakres ochrony od kodów PKD, które nie zawsze w pełni odzwierciedlają rzeczywisty profil aktualnej działalności.

Dlatego Warta, jako pierwszy ubezpieczyciel na rynku, wprowadziła w 2025 r. rozwiązanie, wychodzące naprzeciw rzeczywistym potrzebom przedsiębiorców, polegające na oferowaniu ubezpieczenia dla firm bez deklaracji kodów PKD. Inaczej mówiąc, Warta zabezpiecza faktyczną działalność klientów, nie odnosząc się do wpisów w rejestrach.

Ta z pozoru niewielka zmiana warunków jest elementem trwającej rewolucji na rynku ubezpieczeń, prowadzonej w duchu dopasowywania ofert ubezpieczeniowych do faktycznych potrzeb przedsiębiorców, przedstawianych w polisach w maksymalnie przejrzysty i zrozumiały sposób. Zmian, w których relacje firma-ubezpieczyciel to umowa rynkowych praktyk, którzy rozumieją biznes. Umowy, z której Warta wywija się niezależnie od tego, czy i jakie dane firma ma zapisane aktualnie w państwowym rejestrze.

KRÓTKO

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Jechali o wiele za szybko

Piratka drogowa recydywistka i mężczyzna, który małym samochodem osiągnął za dużą prędkość, zostali zatrzesani przez policjantów.

Pięć tysięcy złotych mandatu i 15 punktów - taka kara spotkała 27-letnią kierującą, którą policjanci przyłapali w środę przed godziną 21 na krajowej trasie numer 79 w Rogowie w gminie Opatowiec w powiecie kazimierskim. Na odcinku, gdzie wolno jechać maksymalnie 50-tką, kierująca Oplem miała

na liczniku 124 na godzinę. Dodatkowo okazało się, że nie pierwszy raz znacznie przekroczyła prędkość, stąd kara w warunkach recydywy.

Na Alei Legionów w Skarżysku-Kamiennym policjanci zmierzili w środę po godzinie 13 prędkość Mini Coopera prowadzonego przez 44-latkę. Mężczyzna jechał 102 na godzinę w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50-ciu. Dostał 13 punktów i 1500 złotych mandatu. MINOS

GMINA PIEKOSZÓW

Zderzenie osobówki z ciężarówką



Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w czwartek po godzinie 11.30 w miejscowości Łosień w powiecie kieleckim. Kia prowadzona przez 22-latkę zderzyła się z ciężarowym Volvo, którym kierował 52-latek. Nikomu nic się nie stało. Prowadzący z osobówki został ukarany mandatem przez policjantów. MINOS

KOŃSKIE

Służby przejęły cztery nielegalne automaty do gier hazardowych

Koneccy kryminalni wspólnie z funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej skontrolowali w środowy wieczór lokal na terenie miasta. Znaleźli w nim cztery automaty

do gier. Z pierwszych ustaleń wynika, że były one prowadzone bez koncesji. Właścicielowi urządzeń grożą teraz wysoka grzywna i nawet trzy lata więzienia. MINOS

GMINA TARŁÓW

Po „użyciu” wpadł przez prędkość

73 kilometry na godzinę jechał ciężarowy Mercedes, którego prędkość policjanci zmierzili w środowy rano na krajowej trasie numer 79 w Wólce Tarłowskiej w gminie Tarłów w powiecie opatowskim. Wolno ty jechać maksymalnie 50-tką, więc za-

trzymali kierowcę do kontroli. Przy jej okazji na jaw wyszło, że 64-latek nie jest do końca trzeźwy. Miał 0,23 promila alkoholu w organizmie, a jazda w takim stanie jest wykroczeniem. Mężczyznę rozliczy sąd. MINOS

Świętokrzyskie i Małopolskie łączą siły! List już podpisany

Paulina Baran
Chęciny

W czwartek, 25 czerwca na Zamku w Chęcinach województwa świętokrzyskiego i małopolskie zainaugurowały nowy rozdział współpracy w obszarze turystyki i promocji.

Główny list intencyjny, wytyczający wspólne cele obu regionów podpisali marszałek województwa świętokrzyskiego, Renata Janik oraz marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka.

Uroczystości rozpoczęły się od spotkania uczestników w zabytkowej Niemczówce. Następnie delegacje obu województw przeszły aleją pomnikową na Wzgórze Zamkowe. Gospodarzami tej części wydarzenia byli przedstawiciele Chorągwi Rycerskiej Ziemi Sandomierskiej pod wodzą Karola Burego. Uroczyste powitanie przy placu z armatami, dźwięki muzyki dawnej oraz asysta straży zamkowej nadały całemu wydarzeniu wyjątkowy i historyczny charakter.

W murach chęcińskiej warowni o współpracy

Oficjalna część spotkania, poprowadzona w murach chęcińskiej warowni, skupiła się na obustronnych korzyściach płynących z zacieśnienia współpracy między regionami.

Marszałek Renata Janik przed uroczystym sygnowaniem Listu Intencyjnego, który otwiera drogę do wspólnego budowania bogatej oferty turystycznej, powiedziała: To dla mnie ogromny zaszczyt, że mogę powitać wszystkich zgromadzonych - Pana Marszałka, wspaniałych samorządowców oraz przedstawicieli instytucji kultury - w tak wyjątkowym miejscu. Znajdujemy się w królewskim mieście Chęciny, które zachwyca nie tylko swoim słynnym zamkiem, ale również urokliwym klimatem i niezliczoną ilością zabytków. Bardzo się cieszę, że otwartość marszałka Łukasza Smółki sprawiła, iż możemy się dziś spotkać i podpisać list intencyjny między województwem świętokrzyskim a województwem małopolskim. Jesteśmy sąsiadami, dzieli nas niewielka odległość, a łączy wspólna, bogata historia. Jestem głęboko przekonana, że nie musimy ze sobą konkurować o turystów. Zamiast tego możemy współpracować, wzajemnie uzupełniać swoje oferty i pokazywać to, co mamy najlepsze. Bardzo liczę na tę współpracę. Mam na-



List intencyjny podpisali w Chęcinach marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik oraz marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka

dzieje, że podpisany dziś list intencyjny stanie się zielonym światłem do realizacji szeregu wspólnych inwestycji. Przed nami wspólne projekty: łączenie naszych ścieżek rowerowych i szlaków pieszych, razem będziemy prezentować się na targach turystycznych i wymieniać doświadczeniami, zacieśnimy więzi między naszymi podmiotami gospodarczymi oraz instytucjami kultury, z których bogactwa jesteśmy tak dumni. Dzisiejszy dzień to także ważny moment dla samorządów niższych szczebli. Porozumienia o współpracy podpiszą dziś również starostowie powiatu jędrzejowskiego i miechowskiego, a także Gmina Chęciny ze swoim małopolskim partnerem. Mam ogromną nadzieję, że przełoży się to na konkretne rezultaty i z każdym rokiem nasze regiony będzie odwiedzać jeszcze większa liczba tury-

stów. Oferta województwa świętokrzyskiego jest ogromna. Liczba realizowanych inwestycji oraz wydarzeń kulturalno-turystycznych sprawia, że turyści - w tym, na co bardzo liczymy, mieszkańcy Małopolski - zechcą odkrywać nasz region na nowo.

Z optymizmem w przyszłość

Bardzo dziękuję w imieniu całej delegacji z Małopolski za tak niezwykle miłe przyjęcie. Dziękuję przede wszystkim za wyraźną wolę dobrej współpracy, ponieważ w turystykę zdecydowanie warto inwestować. Liczby mówią same za siebie. W minionym roku Małopolskę odwiedziło 29 milionów turystów - z czego kilkanaście milionów to goście z zagranicy, a ponad 20 milionów to turyści krajowi. Zostawili oni w naszej gospodarce ponad 25 miliardów złotych. To ogromna

kwota, która jasno pokazuje, że turystyka to potężna gałąź gospodarki. Chcemy w nią inwestować wspólnie z województwem świętokrzyskim, opierając się na doskonałych relacjach i patrząc z optymizmem w przyszłość. - powiedział marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka.

Zobowiązania do współdziałania zawarli: Paweł Faryna - starosta powiatu jędrzejowskiego oraz Krzysztof Świerczek - starosta powiatu Miechowskiego; Robert Jaworski - burmistrz gminy i miasta Chęciny oraz Jarosław Baziak - wójt gminy Gródek nad Dunajcem; Aleksandra Stachniak - dyrektor Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie oraz Marta Mordarska - dyrektor Centrum Kultury w Kryniczy-Zdroju.

W wydarzeniu wzięli udział między innymi Tomasz Pleban - starosta powiatu kieleckiego.

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele klubów z obu regionów organizacyjnych - między innymi prezes Rafał Nowak i dyrektor Marcin Piętaś z Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego, Grzegorz Biedroń i Piotr Cwik z Małopolskiej Organizacji Turystycznej.

Wydarzenie zwińczyły pokazy tańców dawnych, zwiedzanie chęcińskiego zamku oraz huczna salwa armatnia, która symbolicznie przypieczętowała początek nowej, obiecującej współpracy między Małopolską a regionem świętokrzyskim.

©

CO OBEJMIE WSPÓŁPRACA?

Podpisany List Intencyjny zakłada przede wszystkim: wspólną promocję unikatowych walorów przyrodniczych, obiektów dziedzictwa kulturowego i historycznego obu województw; inicjowanie i rozwój ponadregionalnych produktów turystycznych, takich jak łączone szlaki piesze, rowerowe i tematyczne; wymianę doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie zrównoważonej turystyki i nowoczesnego zarządzania marką regionu; zintegrowane kampanie promocyjne oraz współpracę przy organizacji wydarzeń i targów branżowych. Główny dokument zawarty między władzami obu województw stanowił parasol dla kolejnych, szczegółowych porozumień. W obecności marszałków, przy dźwiękach triumfalnych fanfar, listy intencyjne o współpracy podpisywali kolejno przedstawiciele władz lokalnych oraz instytucji kulturalnych.

Cztery małe dziki utknęły w studzience w Skarżysku. Z pomocą ruszyli strażacy

Elżbieta Zemsta
Skarżysko-Kamienna

W środowy poranek, 24 czerwca skarżyscy strażacy dostali sygnał o czterech małych dzikach, które uwięzione były w studzience na ulicy Wierzbowej.

Zgłoszenie o zdarzeniu do straży pożarnej dotarło po godzinie 5 rano. Na miejsce pojechały za-

stępny ratowników z jednostki w Skarżysku-Kamiennej.

- Zwierzęta znajdowały się w studzience o głębokości około metra. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz wydostaniu zwierząt ze studzienki. Dzikie w dobrej kondycji oddały się w nieznanym kierunku - relacjonował młodszy kapitan Michał Figarski ze skarżyskiej straży pożarnej.



FOT. ST. KPT. KAROL GHUSZEK / PSP SKARŻYSKO

Cztery małe dziki utknęły w studzience kanalizacyjnej w Skarżysku-Kamiennej. Wydostali je strażacy.

Paula Goszczyńska
Kielce

W czwartek, 25 czerwca, w Hali Uniwersyteckiego Centrum Sportu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach odbyło się Absolutorium Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum.

124 absolwentów odebrało dyplomy. Towarzyszyła im rodzina i bliscy - łącznie blisko 700 osób.

Absolutorium na kierunku lekarskim to wyjątkowy moment w życiu każdego przyszłego lekarza. To uroczyste wydarzenie stanowi symboliczne zakończenie wielu lat intensywnej nauki, wymagających praktyk i niezliczonych godzin spędzonych na zdobywaniu wiedzy oraz umiejętności niezbędnych do ratowania ludzkiego zdrowia i życia.

Uroczystość rozpoczęła się od wniesienia sztandaru oraz Hymnu Polski. Następnie głos zabrała profesor Beata Wojciechowska, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kiel-



FOT. DAWID ŁUKASIK

Absolutorium to ważny moment. Maryla, Patrycja, Sandra, Weronika oraz Ania przyznały po wczorajszej uroczystości, że są z siebie dumne

cach. Przypomniała, że w zawodzie lekarza najważniejsze jest dobro i zdrowie pacjenta. - Gratuluję wam. Za wami lata ciężkiej pracy pełnej wyrzeczeń. Lekarz jednak cały czas musi podążać za rozwojem medycyny, by dobrze służyć pacjentom - podkreśliła rektor uczelni.

Każdy lekarz otrzymał swój dyplom z rąk przedstawicieli władz uczelni, co spotkało się z gorącymi brawami i gratulacjami ze strony gości. Rodzina

bardzo dopingowała nowym lekarzom i nie kryła dumy.

Sami lekarze byli bardzo zadowoleni, że dotrwali do tego dnia. - Czujemy dużą ekscytację, troszkę stresu, ale też jesteśmy z siebie dumne. Że wytrzymałyśmy te sześć lat, choć z drugiej strony trudno uwierzyć, że to tak szybko minęło. Jeszcze chwilę będzie to do nas docierać - mówiły Maryla, Patrycja, Sandra, Weronika oraz Ania.

A jakie mają plany na przyszłość? - Na początku trochę odpocząć. A później specjalizacja, ale jeszcze się zastanawiamy. To staż nam pokaże nieco bardziej, w czym najlepiej się czujemy - dodały absolwentki.

Oprócz absolwentów z Polski, byli również absolwenci sekcji English Division. Kulminacyjnym punktem uroczystości było symboliczne rzucenie biretem.

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Fundacja ORLEN stawia na młodych. 18 polskich studentów rusza po wiedzę na najlepsze uczelnie świata

18 najzdolniejszych studentek i studentów z Polski rozpocznie naukę na jednych z najbardziej prestiżowych uczelni świata dzięki wsparciu Fundacji ORLEN. Laureaci IX edycji programu Bona Fide trafią m.in. na Harvard University, University of Oxford, University of Cambridge i Massachusetts Institute of Technology. Fundacja przeznaczy na czesne ponad 3 mln zł, a każdy stypendysta mógł ubiegać się nawet o 200 tys. zł.

Miliony na edukację młodych Polaków w światowej lidze
Fundacja ORLEN ogłosiła laureatów dziewiątej edycji programu Bona Fide, jednego z najbardziej prestiżowych programów stypendialnych wspierających zagraniczną edukację polskich studentów. W najbliższym roku akademickim 18 młodych osób rozpocznie studia na uczelniach, które od lat wyznaczają kierunki w nauce, technologii, ekonomii, prawie i zarządzaniu.

Na liście kierunków wybranych przez tegorocznych stypendystów znalazły się m.in. finanse, ekonomia,



prawo międzynarodowe, zarządzanie publiczne, data science, inżynieria komputerowa oraz biotechnologia. Są to obszary, które bezpośrednio odpowiadają na wyzwania współczesnej gospodarki. Fundacja ORLEN przeznaczy na pokrycie czesnego ponad 3 mln zł. Każdy z laureatów mógł ubiegać się o wsparcie w wysokości do 200 tys. zł.

Nagradzane były nie tylko świetne oceny

O wyborze laureatów nie decydowały wyłącznie wyniki w nauce. Komisja programu Bona Fide, złożona z przed-

stawicieli ORLEN i Fundacji ORLEN, szukała osób, które łączą bardzo dobre osiągnięcia akademickie z aktywnością społeczną, doświadczeniem projektowym i konkretną wizją własnego rozwoju.

Współczesne uczenie z globalnej czołówki nie kształcą już tylko specjalistów zamkniętych w jednej dziedzinie. Coraz większe znaczenie ma umiejętność pracy interdyscyplinarnej, rozumienie skutków społecznych nowych technologii, kompetencje przywódcze oraz zdolność przekładania wiedzy na realne rozwiązania.

- Bona Fide daje młodym ludziom możliwość zdobywania wiedzy i doświadczeń w najbardziej renomowanych ośrodkach akademickich na świecie. Podczas tegorocznych rozmów rekrutacyjnych szczególnie zapadli nam w pamięć kandydaci, którzy z dużą dojrzałością opowiadali o swoich planach badawczych i z pasją mówili o projektach społecznych, które już realizują. To właśnie ta ciekawość świata i gotowość działania wyróżniają ich już dziś, a w przyszłości mogą stać się impulsem do tworzenia rozwiązań, które będą odpowiadać na najważ-

niejsze wyzwania społeczne, gospodarcze i technologiczne - mówi Joanna Barbrich, kierowniczka obszaru programowego Fundacji ORLEN.

Warunkiem jest powrót do Polski

Program Bona Fide został pomyślany jako inwestycja w kompetencje, które mają wrócić do kraju. Uczestnicy zobowiązują się do powrotu do Polski po zakończeniu studiów i wykorzystania zdobytej wiedzy w instytucjach publicznych, organizacjach społecznych, sektorze prywatnym, a także w Grupie ORLEN.

Efekty programu są już widoczne. Obecnie w samym ORLENIE pracuje siedmioro studentów z poprzednich edycji Bona Fide. Jedną z nich jest Maja Białaszek, stypendystka 7. edycji programu, absolwentka prawa własności intelektualnej na University of Edinburgh, obecnie specjalistka w dziale strategicznych analiz bezpieczeństwa ORLEN.

- Udział w programie Bona Fide otworzył przede mną możliwości, których trudno byłoby doświadczyć w inny sposób. Studia za granicą pozwoliły mi zdobyć wiedzę i spojrzenie na wiele zagadnień z międzynarodowej perspektywy. Dziś mogę wykorzystywać te doświad-

czenia w pracy zawodowej i kolejnych projektach - podkreśla Maja Białaszek.

Sieć kontaktów, mentoring i nowe wsparcie

W programie coraz większe znaczenie ma społeczność absolwentów. Pomagają kandydatom, dzielą się doświadczeniem związanym z rekrutacją, finansowaniem edukacji i funkcjonowaniem w międzynarodowym środowisku akademickim. W minionym roku pełnili także rolę mentorów dla osób ubiegających się o stypendium.

Fundacja rozwija również format spotkań „Bona Fide After Hours”, które mają wzmacniać relacje między uczestnikami programu i tworzyć przestrzeń do wymiany wiedzy. W przypadku edukacji na światowym poziomie kapitał społeczny bywa równie ważny jak sam dyplom.

Dziewiąta edycja programu została dodatkowo rozszerzona. Stypendyści mogą ubiegać się o dofinansowanie części kosztów związanych z rozpoczęciem nauki za granicą, takich jak przeprowadzka czy podróże. Regulamin przewiduje też dodatkowe punkty dla osób kontynuujących edukację na kolejnych etapach studiów.

W ciągu ośmiu dotychczasowych edycji Bona Fide wsparł blisko 100 studentów.

Pożar auta przy stacji paliw w Sandomierzu. Szybko zareagowali inni kierowcy

Elżbieta Zemsta
Sandomierz

W środowe popołudnie, 24 czerwca sandomierscy strażacy dostali sygnał o pożarze samochodu osobowego na parkingu przy stacji paliw Orlen w Sandomierzu. Na miejsce pojechały zastępy.

Do zdarzenia doszło około godziny 16.30. Jak przekazywał młodszy kapitan Dominik Górecki z sandomierskiej straży pożarnej, informacja dotyczyła pożaru samochodu osobowego znajdującego się na parkingu przy stacji paliw Orlen w Sandomierzu.



Sandomierscy strażacy zabezpieczyli miejsca zdarzenia.

Seria fałszywych alarmów bombowych w regionie

Michał Nosal
Świętokrzyskie

Do kilkudziesięciu instytucji w naszym województwie wpłynęły w czwartkowe przedpołudnie maile z informacją o podłożeniu ładunku wybuchowego.

W kilku miejscach zdecydowano się na ewakuację.

Łącznie wiadomości o podłożeniu bomby wpłynęły do 41 urzędów i instytucji użyteczności publicznej w Świętokrzyskiem. Większość z nich na terenie powiatu kieleckiego.

Wśród odbiorców był na przykład Miejski Zarząd Dróg (ewakuowano tu 70 osób) czy Urząd Gminy w Masłowie, gdzie informacja o bombie stała się przyczyną przerwy w ważnej sesji Rady Gminy. Ewakuację przeprowadzono też

- Po dojeździe jednostek strażackich okazało się, że osoby postronne ugasiły pożar przed przyjazdem ratowników - relacjonował Dominik Górecki.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora w pojeździe oraz sprawdzeniu go za pomocą kamery termowizyjnej na obecność ukrytych żarzewi ognia - nie wykryto zagrożenia.

W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

W działaniach brał udział zastęp z jednostki w Sandomierzu - w sile czterech ratowników. ©©

Anna Gwóźdź
Kielce

Protest pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Zablockowana ulica i szturm na Urząd Miasta Kielce. Udział w proteście wzięło około 200 osób.

Najpierw zablockowali ulicę Pelca, potem weszli na salę obrad Rady Miasta Kielce. W czwartek, 25 czerwca pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, w firmowych koszulkach i z transparentami, domagali się rozmowy o przyszłości spółki. Na tablicach mieli hasła: „Żądamy debaty” i „Dlaczego kielecka władza boi się prawdy?”. Na sali sesyjnej mogło być około 200 osób. Było głośno, emocjonalnie i bardzo gorąco.

Uczestnicy zgromadzenia stanęli na ulicy Pelca, w pobliżu kieleckiego ratusza. Byli kierowcy, pracownicy spółki, związkowcy i przedstawiciele Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Na czele protestu stanął Bogdan Latośński, przewodniczący związku zawodowego w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji i były poseł.

Protestujący przekonywali, że nie chodzi im o polityczną awanturę, ale o przyszłość firmy, miejsca pracy i komunikację miejską w Kielcach. Z ulicy przeszli później na sesję Rady Miasta Kielce. Sala obrad pękała w szwach.

Protestują przeciwko likwidacji

- Protestujemy przeciwko likwidacji MPK przez obecną władzę. Ja mówiłem to już dawno, że nie ma klimatu na spółkę pracowniczą w Kielcach. Podjęto działania polityczne i one są realizowane - mówił mediom Bogdan Latośński.

Jak przekonywał, jednym z głównych problemów jest jego zdaniem odbieranie MPK części linii i przesuwanie ich do innych kontraktów. - MPK Kielce jako jedyne MPK w Polsce jest poddane przetargowi. Władza z jednej strony o tym mówi, ale z drugiej strony nie mówi, jak zabiera linie i dołącza drugiemu przewoźnikowi za dwa razy taką stawkę - dodawał.

Odnosił się też do zarzutów dotyczących stanu taboru i klimatyzacji w autobusach. Według niego spółka nie może inwestować w takim zakresie, jakiego się od niej oczekuje, jeżeli traci część pracy przewozowej.



W czwartek, 25 czerwca około godziny 11 ulica Pelca w Kielcach została zablockowana przez protestujących pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji.

- Z czego my mamy kupować inwestycje, skoro zabiera się nam linie z przetargu, który obłożony jest potężnymi inwestycjami? - pytał.

Postulatem protestujących jest debata o przyszłości komunikacji miejskiej i samego MPK. - Po pierwsze: debaty, rozmowy. Po drugie: zaprzestania działań kłamliwych w stosunku do MPK. Pracownicy mają dość, gdy słyszą wypowiedzi władz miasta, które ich zdaniem manipulują i mijają się z prawdą - mówił Bogdan Latośński.

Zapytany, co stanie się, jeśli miasto nie przychyli się do postulatów protestujących, odpowiedział, że nie jest w stanie tego przesądzić. - To nie jest w gestii Latośńskiego - mówił o sobie. - Dzisiejszy protest jest wynikiem decyzji pracowników. Związek zawodowy nie mógł dłużej czekać. Ci ludzie ciężko pracują, są mieszkańcami Kielc, tu mają rodziny i nie chcą utrudniać życia mieszkańcom. Ale nie wiem, jak to się skończy dalej - dodawał.

Potestują, ale mówią też: „dogadajmy się”

Podczas sesji głos zabrała również Monika Gębska, członkini zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Przekonywała radnych, że spółka nie jest w złej kondycji, choć mierzyła się z trudnościami po pandemii, wojnie i gwałtownym wzroście cen paliwa. - Ta spółka naprawdę jest stabilna, jeśli cho-

dzi o zarządzanie i finanse. Jest też tania w utrzymaniu, a to chyba najważniejsze dla miasta, które posiada 33 procent udziałów w tej spółce - mówiła.

Przypomniała, że większościowym właścicielem MPK jest KASP, czyli Kieleckie Autobusy Spółka Pracownicza. Miasto ma 33 procent udziałów. - Ani KASP nie zrobi nic bez zgody miasta, ani miasto nie zrobi nic bez zgody KASP-u, bo tak skonstruowana jest umowa spółki. Trzeba więc zdecydować, w którym kierunku chcemy iść - mówiła.

Jej zdaniem potrzebna jest poważna rozmowa o tym, czy miasto chce utrzymać obecny model, czy powinno dojść do zmian właścicielskich. - Albo spółkę należy sprywatyzować w całości i pozwolić odkupić udziały w jedną albo w drugą stronę. W tej chwili mamy pat, klincz i brak rozmów, a zamiast tego przepychanie się pismami - mówiła członkini zarządu MPK.

Monika Gębska zwracała też uwagę, że w sporze o wielkie decyzje giną codzienne problemy kierowców. - Borykamy się z rzeczami, które wydają się błahostkami, choćby z toale-

tami. Kierowcy nie mają gdzie skorzystać z toalety. Nie zapominajmy, że w gronie kierowców są również kobiety. To jest podstawowy problem - mówiła.

Odniosła się również do skarg pasażerów na komunikację. Jak podkreślała, MPK odpowiada na zgłoszenia i próbuje rozwiązywać bieżące sprawy. - Oczywiście są skargi na jakość usług MPK, ale czy takich skarg nie ma na innych przewoźników? Będą, bo to jest czynnik ludzki. Wierzę, że nasi pracownicy dokładają wszelkich starań, aby tych skarg było jak najmniej - mówiła.

Zapowiedziała też, że MPK wyśle na trasy wszystkie dostępne klimatyzowane autobusy. - Trafiło do nas pismo z Zarządu Transportu Miejskiego, aby wypuścić wszystkie klimatyzowane autobusy. I tak zrobimy. Te autobusy będą do dyspozycji mieszkańców - zapewniła.

Na koniec zaapelowała do władz miasta i radnych o rozmowę. - Panie przewodniczący, Wysoka Rado, pani prezydent, usiadźmy i zalczyjmy rozmawiać nie o błahych rzeczach, ale o tym, co dla miasta i transportu jest konieczne. Zastanówmy się, co dalej z tą spółką i w jakim kierunku puścić kielecki transport - mówiła.

Szersza dyskusja w sprawie Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ma odbyć się na najbliższych sesjach kieleckiej Rady Miejskiej. ©©

Postulatem protestujących jest debata o przyszłości komunikacji miejskiej i samego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji

POLSKA i ŚWIAT

SPOŁECZEŃSTWO

Edukacja prawna, ochrona przed cyberprzestępczością oraz przeciwdziałanie oszustwom finansowym i telefonicznym to główne założenia ogólnopolskiego programu bezpieczeństwa osób starszych, którego inauguracja odbyła się w Katowicach. Szkolenia i warsztaty prowadzą praktycy, w tym notariusze, rzecznicy praw konsumentów oraz funkcjonariusze policji.

„

Jesteśmy starzejącym się społeczeństwem, a na seniorów czyha wiele zagrożeń, szczególnie w sieci

Sławomir Pałka, wiceminister sprawiedliwości

Premier: Przyszłość możemy zbudować tylko na prawdzie

Karolina Wrońska
Gdańsk

- Ukraina, i słusznie, chce być częścią zjednoczonej Europy. Zawsze warunkiem prawdziwego zjednoczenia było rozumienie własnej historii i autentyczna zdolność do pojednania - mówił premier Donald Tusk, otwierając w Gdańsku Konferencję na rzecz Odbudowy Ukrainy.



Premier Donald Tusk i przewodnicząca delegacji ukraińskiej - premier Julia Swyrydenko

W konferencji uczestniczy m.in. premier Ukrainy Julia Swyrydenko.

Szef rządu podkreślił, że „przyszłość możemy zbudować tylko na prawdzie”. - Pamiętajcie wszyscy bez wyjątku, moi rodacy w Polsce, twój, Julio, rodacy w Ukrainie, i nasi przyjaciele w Europie, że przyszłość możemy zbudować tylko na prawdzie, na wzajemnym szacunku, na rozumieniu historii - powiedział Tusk.

Jak dodał premier, „solidarność, która narodziła się w Gdańsku, może być naszą rzeczywistością, jeśli otworzymy swoje serca i umysły na przyszłość, ale przede wszystkim na przyszłość”.

Wezwał też wszystkich do pomocy „w tym wielkim dziele, aby ludzie dobrej woli w Ukrainie, w Polsce, w Europie i na świecie znowu odnaleźli się w tych trudnych czasach, znowu byli razem”. Premier podkreślił, że odbudowa „to nie tylko budynki, elektrownie, to nie tylko szkoły, nie tylko infrastruktura”.

Odbudowa to także to, co w nas. Ukraina, i słusznie, chce być częścią zjednoczonej Europy. Zawsze warunkiem prawdziwego, pełnego zjednoczenia było rozumienie własnej historii i autentyczna zdolność i gotowość do pojednania - mówił premier.

Tusk podkreślił również, że wszyscy obecni na konferencji, wszyscy w Polsce, Ukrainie i Europie, wierzą w to, że Ukraina oprze się rosyjskiej agresji i że plany odbudowy Ukrainy to nie mara.

Swyrydenko: Dziękuję Polakom za pomoc

Premier Ukrainy powiedziała, że jest bardzo wdzięczna wszystkim popierającym Ukrainę i okazującym jej solidarność. - Przede wszystkim, stojąc tutaj, chciałam podziękować polskiemu narodowi. Drodzy Polacy, bardzo dziękuję za waszą pomoc, którą okazaliście wów-

czas, kiedy była ona najbardziej potrzebna - powiedziała Julia Swyrydenko.

Podziękowała również za „chęć budowania wspólnej przyszłości w ramach Unii Europejskiej”.

Międzynarodowa pomoc dla Ukrainy

Głównym tematem odbywającej się w Gdańsku dwudniowej Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy (Ukraine Recovery Conference - URC 2026) będzie międzynarodowa pomoc gospodarcza i obronna dla Kijowa.

- W ciągu kolejnych dwóch dni tej konferencji my oczekujemy podpisania ponad 160 umów wartych 100 milionów euro - oświadczyła premier Ukrainy podczas inauguracji wydarzenia. Wskazała, że będą one miały wpływ na wiele

wymiarów: rozwoju regionalnego, biznesowego, a także obronnego.

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła, że do Ukrainy trafi tego dnia pierwsza płatność na kwotę 3,2 mld euro z unijnej pożyczki opiewającej na 90 mld euro. - W najbliższych dniach rozpocznie się też wypłata środków z puli 6 miliardów euro na produkcję dronów - dodała.

Chodzi o pożyczkę na rzecz Ukrainy, której zaciągnięcie przez UE było możliwe po wycofaniu przez Węgry weta. Wypłacone w czwartek przez KE 3,2 mld euro trafią do Kijowa na wsparcie budżetowe, a 6 mld euro Ukraina będzie mogła wydać na drony. 90 mld euro trafi na Ukrainę w transzach w latach 2026-2027. PAP

KRÓTKO

NA DROGACH

Nocny wypadek pod Lublinem

Do poważnego wypadku drogowego doszło w nocy z środy na czwartek w miejscowości Dys pod Lublinem. Samochód był prowadzony przez 16-latkę.

- Kierujący stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi, uderzając w drzewo i ogrodzenie posesji, a następnie zatrzymał się na dachu - przekazał podinspektor Kamila Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. W trakcie interwencji

okazało się, że kierujący nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów. Ponadto po przebadaniu na zawartość alkoholu w organizmie okazało się, że pasażerowie byli pijani. Stan kierującego nie pozwolił na badanie. Wszystkie osoby podróżujące pojazdem zostały przetransportowane do szpitala dziecięcego. Każda z nich doznała obrażeń ciała, jednak stan dwóch osób jest szczególnie ciężki. 16-letni kierowca znajduje się w stanie zagrażającym życiu. ASz

TRAGEDIA

7-latka zginęła w pożarze domu

7-letnia dziewczynka zginęła w pożarze domu w miejscowości Czarna Woda w powiecie starogardzkim (woj. pomorskie).

Jak poinformowali strażacy z KW PSP w Gdańsku, pożar wybuchł przed godziną 8 rano i szybko objął cały budynek. Na miejsce skierowano kilkanaście zastępów straży pożarnej. Strażacy rozpoczęli prze-

szukiwanie domu oraz gaszenie. - Z budynku w momencie przyjazdu straży pożarnej ewakuowały się trzy osoby: matka oraz dwójka dzieci w wieku 7 i 9 lat. Podczas przeszukiwania domu strażacy odnaleźli zwęglone ciało siedmioletniej dziewczynki - powiedział rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego PSP w Gdańsku Dawid Westrych.

AUTOREKLAMA

strona
podróży



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

AUTOREKLAMA

strefa
AGRO

Grunt to biznes.

strefaagro.pl

REKLAMA

agencja
nasienna

POSTĘP
ODMIANOWY
zależy od Ciebie

Cykl hodowlany nowej odmiany roślin rolniczych trwa nawet 10-12 lat i jest bardzo kosztowny.

Rzeczliwie rozliczając się za odstępstwo rolne, pomagasz hodowcom wyhodować innowacyjne odmiany.

To dzięki Tobie w kolejnych latach na polskie pola trafią plenne odmiany, dopasowane do warunków glebowo-klimatycznych.



CZYTAJ WIĘCEJ

www.agencjanasienna.pl

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Handlowe

ANTYKI

ANTYK krajalnice kupię 576-948-827

INNE

KOŁDREX Sprzedaż kołder
z wełny owczej, tanie, ciepłe! Tel.
534-222-122

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KRYCIE papą, obróbki, malowanie
i mycie dachu, tel. 515-364-409.

MALARSKIE, czysto, gładź,
tapetowanie, glazura, panele, remont,
kompleksowe wykańczanie wnętrz.
Tel. 697-397-605

MALOWANIA, remonty, 784-688-071.

PORZĄDKOWE

PRANIE podciśnieniowe dywanów,
tapicerek, tel. 606 429 802, www.
robson-pranie.pl

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, turnus 7dniowy od
1050zł. Ful opcja, cisza spokój,
natura, miodowyrzaj.pl 501642492.**

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze

śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok.

z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG blisko morza! 511337308

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI., 668-571-329

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od
5500 zł, tel. 602-228-750.

Dwa silne trzęsienia ziemi. Ofiar mogą być tysiące

Adam Kielar
Caracas

Dwa potężne trzęsienia ziemi nawiedziły Wenezuelę, powodując poważne zniszczenia, zwłaszcza w stolicy kraju - Caracas. Władze ogłosiły stan wyjątkowy, a eksperci ostrzegają, że liczba ofiar może być ogromna.

Trzęsienia ziemi, które wstrząsnęły Wenezuelą, spowodowały znaczne zniszczenia w wielu miastach, w tym w stolicy, Caracas. Władze ogłosiły stan wyjątkowy, a pełniąc obowiązki prezydenta Delcy Rodríguez przekazała kondolencje rodzinom ofiar. Podała, że do tej pory potwierdzono 32 ofiary śmiertelne i ponad 700 rannych, ale bilans ten na pewno wzrośnie.

Rzecznik polskiego MSZ Maciej Wewiór przekazał w czwartek, że „w Wenezueli obecność naszych obywateli to pojedyncze przypadki”. - Nie mamy żadnego sygnału, aby którykolwiek z nich ucierpiał - poinformował. Dotyczy to także polskich dyplomatów.

Szkoły w Wenezueli pozostaną zamknięte, a inne aktywności zawieszone, z wyjątkiem podstawowych usług. Wszystkie loty na lotnisku w Caracas zostały odwołane, co dodatkowo utrudnia sytuację.

Według amerykańskiej służby geologicznej USGS pierwsze trzęsienie miało magnitudę 7,2,



FOT. ARIANA CUBILLOS/AP/EAST NEWS

Wiele osób zostało rannych w wyniku dwóch silnych trzęsień ziemi, które w środę wieczorem nawiedziły Wenezuelę. Władze ogłosiły stan wyjątkowy

a kolejne 7,5. Eksperci ostrzegają, że „prawdopodobna jest wysoka liczba ofiar i duże zniszczenia”. Według USGS mogły zginąć dziesiątki tysięcy, a nawet ponad 100 tysięcy osób.

- Są budynki, domy, które się zawaliły, i zajmujemy się tym, używając wszystkiego, co dostępne, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, pomoc obywatelską. Straż pożarna, policja, wszystko zostało uruchomione - powiedział szef wenezuelskiego MSW Diosdado Cabello.

Burmistrz stołecznej dzielnicy Chacao Gustavo Duque powiedział kanałowi Globovision, że w dzielnicy zawaliły się dwa budynki, a 16 osób zostało rannych. Dodał, że są również

ofiary śmiertelne, ale nie podał ich liczby.

W chwili trzęsienia wielu Wenezuelczyków przebywało w domach, ponieważ w środę przypadało święto narodowe.

- Gdy się zaczęło, usłyszeliśmy krzyczących ludzi. Wszyscy zbiegali po schodach - powiedziała cytowana przez Reutersa publicystka Astrid Ramirez.

USA gotowe pomóc Wenezueli

Amerykański sekretarz stanu Marco Rubio oświadczył w czwartek rano czasu polskiego, że Stany Zjednoczone natychmiast wyślą ratowników i środki medyczne do dotkniętej trzęsieniami ziemi Wenezueli.

Rubio w swoim wpisie na platformie X przekazał, że „z polecenia prezydenta Donalda Trumpa Departament Stanu niezwłocznie wysłał do Wenezueli ekipy poszukiwawcze i ratownicze, środki medyczne i pomoc humanitarną.

W nocy ze środę na czwartek prezydent Trump oświadczył na platformie Truth Social, że Stany Zjednoczone są gotowe pomóc Wenezueli po trzęsieniach ziemi, które przyniosły „druzgocącą liczbę” ofiar śmiertelnych. Niezwłoczne wysłanie ratowników i pomocy zapowiadał również podsekretarz stanu USA do spraw pomocy humanitarnej Jeremy Lewin. PAP

Tragiczne skutki fali ekstremalnych upałów we Włoszech. Zmarły już cztery osoby

Adam Kielar
Rzym

Cztery osoby zmarły we Włoszech z powodu ekstremalnych upałów. Temperatury w centrum i na północy kraju sięgają 37-39 stopni Celsjusza.

Wśród ofiar ekstremalnych upałów znalazło się dwóch rolników. Pierwszy z nich to 61-letni mężczyzna, który pracował w winnicy koło Piacenzy w regionie Emilia-Romania. Druga ofiara to 58-latek z okolic miasta Lodi w Lombardii. Obaj mężczyźni zmarli w wyniku wyczerpania organizmu spowodowanego wysokimi temperaturami.

Kolejną ofiarą jest 56-letni mężczyzna, który zasnął na cmentarzu w miejscowości Garlasco koło Pawii. Niestety,



FOT. PAP/EP/DANIEL DAL ZENNARO

Wysokie upały stanowią zagrożenie dla zdrowia

mimo udzielonej pomocy nie udało się go uratować. W Neapolu zmarł 57-letni bezdomny, który przebywał na jednym z placów w centrum

miasta. W jego przypadku również podejrzewa się, że przyczyną zgonu były upały.

Włoskie ministerstwo zdrowia zareagowało na falę upałów, wprowadzając czerwony, najwyższy stopień alarmu w 16 miastach. Wśród nich znajdują się Rzym, Mediolan, Florencja, Wenecja i Turyn. Czerwony stopień alarmu oznacza zagrożenie dla zdrowia całej populacji, a liczba miast objętych alertem ma rosnąć w kolejnych dniach.

Ponad 40 stopni Celsjusza we Włoszech

Prognozy wskazują, że temperatury mogą przekroczyć 40 stopni Celsjusza, co stanowi poważne wyzwanie dla mieszkańców i służb ratunkowych. Władze apelują o ostrożność i unikanie prze-

bywania na słońcu w najgorętszych godzinach dnia.

Ekstremalne upały mają poważne konsekwencje dla zdrowia ludzi, zwłaszcza osób starszych, dzieci oraz osób z chorobami przewlekłymi. Wysokie temperatury mogą prowadzić do odwodnienia, udarów cieplnych oraz innych poważnych problemów zdrowotnych. Władze apelują o zachowanie ostrożności i dbanie o regularne nawadnianie organizmu.

W obliczu rosnących temperatur mieszkańcy Włoch muszą dostosować do nich swoje codzienne nawyki, aby minimalizować ryzyko związane z upałami. Ważne jest, aby unikać wysiłku fizycznego na zewnątrz, nosić lekkie i przewiewne ubrania oraz regularnie pić wodę. PAP

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

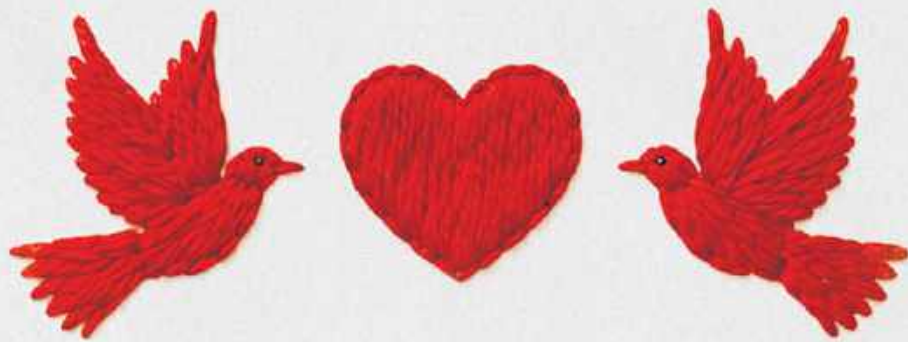
ibo.polskapress.pl

REKLAMA

2511455892

 ANDRZEJ CHUDY		KURSY NA
SZKOLENIE OKRESOWE KWALIFIKACJA WSTĘPNA KURS INSTRUKTORSKI 27 VI godz. 9.00		
KURSY PRAWA JAZDY		
29 VI	9³⁰	AB
UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET		
8 VII	15⁰⁰	CD
KAT. AB CD C-E		
Kielce, ul. Żytnia 20 www.szkolachudy.pl		41-366-08-62 602-299-279

Wsi spokojna,
wsi wesola,
najwsinialsza



PULS
#222

Ta nasza jedyna, wyimaginowana
Strony 16-17

MICHAŁ WYPYCHEWICZ: ŻYCIE DAŁO MI WIELE CENNYCH LEKCJI. NAJWAŻNIEJSZE JEST, ABY UMIEĆ PODNIEŚĆ SIĘ PO PORAŻCE

Michał Wypychewicz, przedsiębiorca, menedżer i inwestor, zarządzający przedsiębiorstwami rodziny Wypychewicz z Włoszczowy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorców młodego pokolenia w Polsce mówi nam o wyjątkowej akcji pomocy, rodzinie, autorytetach i... marzeniach.

Paulina Baran

Trzecia edycja turnieju charytatywnego Charity Cup rozpocznie się już w piątek, 26 czerwca w Arłamowie. Jej twórcą i inicjatorem jest Michał Wypychewicz, 37-letni biznesmen, współwłaściciel ZPUE i Koronea Family Office z Włoszczowy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorców młodego pokolenia w Polsce. ZPUE posiada również Zakłady we Włoszczowie, Pszczynie oraz w Gliwicach. W skład Grupy Koronea, właściciela ZPUE wchodzi również fabryka transformatorów ATLAS Trafo w Turcji. Dziś rozmawiamy z jej szefem.

Projekt Charity Cup w ciągu trzech lat przeszedł drogę od lokalnego turnieju piłkarskiego we Włoszczowie do wydarzenia o skali ogólnopolskiej, angażującego dzisiaj blisko 500 osób z 50 firm reprezentujących duży biznes. Skąd wzięła się idea zorganizowania takiego wydarzenia?

Pierwszym momentem, kiedy ta idea zaczęła się rodzić w mojej głowie, była rozmowa ze znajomym z biznesu, który przytoczył mi statystykę samobójstw wśród dzieci i młodzieży w Polsce. Okazało się wtedy, że jesteśmy niestety w tej kategorii niechlubnym liderem w Unii Europejskiej. Dla mnie ta statystyka była przerażająca. Czuję, że muszę coś zrobić. Wtedy wymyśliłem, że połączę rzecz, które lubię, czyli biznes i sport. Tak powstał przed dwoma laty pierwszy turniej, który odbył się we Włoszczowie. Było to wówczas bardziej lokalne wydarzenie, ale zakończyło się sukcesem. Potem kolejna, większa już edycja zorganizowana w Kiel-

cach. Teraz przyszedł czas na Arłamów.

Ile zespołów zagra w turnieju i jaki cel charytatywny będą wspierać uczestnicy?

W tym roku organizujemy już faktycznie ogólnopolskie przedsięwzięcie, bo zaangażowanych jest kilkadziesiąt firm, kilkadziesiąt drużyn, a łączna ilość uczestników tego wydarzenia to prawie 500 osób. W zeszłym roku, dzięki organizacji turnieju udało się wybudować Centrum Diagnostyki i Wsparcia we Włoszczowie. Dzisiaj zbieramy pieniądze na to, aby mocno wspierać dzieci i młodzież na różnych płaszczyznach i nie ukrywam, że liczę na to, że uda nam się wychować przyszłe pokolenie młodych sportowców. W akcję jest bardzo mocno zaangażowany Tomasz Smokowski, który jest ambasadorem polskiego sportu dzieci i młodzieży. Chcemy wspierać utalentowaną młodzież i dzieci w różnych dyscyplinach sportowych, bo niestety często obserwujemy sytuacje, że nie mogą oni trenować swojego ulubionego sportu, ponieważ zwyczajnie ich na to nie stać. Drugą kluczową częścią naszej akcji jest zdrowie dzieci i młodzieży. Przede wszystkim więc profilaktyka i to, od czego wszystko się zaczęło, czyli pomoc psychologiczna dla najmłodszych. Trzeba uświada-



FOT. MATERIAŁY FIRMY

miać, że kwestia zdrowia psychicznego to nie jest temat wstydlivy i tak jak cierpimy na różne choroby ciała, tak samo dotyczą nas choroby związane ze zdrowiem psychicznym, które też można, a wręcz trzeba leczyć.

Czy firmy chętnie angażują się w takie inicjatywy?

Wydaje mi się, że najtrudniejszym momentem jest zawsze ruszenie z miejsca. Wbrew pozorom to pierwsza, lokalna edycja Charity Cup, która wydawałaby się najłatwiejsza, była najtrudniejsza w organizacji. Podczas drugiej edycji mieliśmy już poniekąd zbudowaną markę, więc było łatwiej. Jednak tak naprawdę tym, co przekonuje ludzi, żeby wziąć udział w wydarzeniu, jest to, co się dzieje po tych eventach, czyli właśnie wspiana pomoc

dzieciom i młodzieży. Przykład ośrodka, który udało się zbudować, tworzonych tu relacji, wsparcia psychologów dziecięcych, a nawet takie zwykłe rozmowy kularowe, pokazują, że zebrane pieniądze faktycznie aktywnie wspierają społeczeństwo i właśnie ta realna wartość społeczna jest najlepszym paliwem do kolejnych edycji.

Jak wygląda atmosfera podczas Charity Cup?

Emocje są duże, jak to w rywalizacji sportowej, i o to chodzi. Nie spotykamy się, jak to często bywa na wydarzeniach charytatywnych, w garniturach, przy pięknie udekorowanych stołach, gdzie licytujemy ogromne sumy, tylko spotykamy się na boiskach, na halach, w duchu sportowej rywalizacji, która potrafi być zacięta. Dzięki temu faktycznie budujemy zarówno coś pozytywnego od strony charytatywnej, ale też pokazujemy, że ten sport potrafi być fantastycznym lekarstwem zarówno dla ciała jak i dla zdrowia psychicznego.

Jakie konkurencje rozegrane zostaną w tym roku?

Charity Cup 2026 to już olimpiada sportowa. Będzie mię-

CHARITY CUP

Trzecia edycja turnieju charytatywnego Charity Cup rozpocznie się w piątek, 26 czerwca w Arłamowie. Projekt w ciągu trzech lat przeszedł drogę od lokalnego turnieju piłkarskiego we Włoszczowie do wydarzenia o skali ogólnopolskiej, angażującego dzisiaj blisko 500 osób z 50 firm reprezentujących duży biznes.

dzynnymi siatkówka, padel, elementy golfa, wspinaczka, konkurencje lekkoatletyczne, dart, no, i oczywiście to, od czego wszystko się zaczęło, czyli piłka nożna.

Jak zbieracie pieniądze podczas takiego wydarzenia?

Mamy trzy formuły. Przede wszystkim zaczynamy od opłaty wpisowej za uczestnictwo drużyny w turnieju. Drugim elementem, który znacznie mocniej wpływa na budżet, są pakiety sponsor-skie, a trzecim licytacje, które odbywają się w trakcie turnieju. Oprócz tego uruchamiamy na miejscu sklepik i bazar, gdzie są prezenty i gadżety, które można zakupić, a wpływ z tych transakcji także zasilą całą zbiórkę.

Jest Pan pomysłodawcą tego wydarzenia. Co daje Panu największą satysfakcję z organizacji Charity Cup?

To jest fantastyczne miejsce, w którym można się spotkać i połączyć biznes ze sportem, a to dwie moje życiowe pasje. Najbardziej dumny jestem z tego, co się dzieje po takim turnieju, bo najważniejszym elementem wydarzenia nie jest

jednak, ile się zbierze, tylko to, jak skutecznie wyda się te pieniądze. Ja jestem dumny, że my faktycznie niesiemy pomoc dzieciom i młodzieży, jestem dumny z kolegów, z przedsiębiorców, którzy się angażują w takie ruchy. Myślę, że Polska bardzo się pod tym względem zmieniła w ostatnich latach, co pokazuje wiele inicjatyw. Przedsiębiorcy zaczynają myśleć znacznie szerzej niż tylko o własnym biznesie.

Jaką rolę sport może odegrać w radzeniu sobie z problemami psychicznymi młodych ludzi?

Wystarczy wspomnieć chociażby o znanych piłkarzach, którzy jasno mówią, że kiedyś było bardzo ciężko, ale piłka ich „uratowała”. Sport na pewno może być furtką do trochę innego świata. Uczy też dyscypliny, regularności oraz tego, że aby coś osiągnąć, trzeba codziennie stawiać się na trening, pokonywać własne słabości i co ważne, a bardzo często zapomniane, sport uczy też przegrywać, bo przecież wygrywają nieliczni. Ogromną zaletą sportu jest także to, że daje nam poczucie przynależności, bo zdecydowana większość dyscyplin sprawia, że stajemy się częścią czegoś większego. Myślę, że ta akceptacja w grupie jest niezwykle potrzebna młodym ludziom.

Co było dla Pana najważniejsze w drodze do sukcesu i co odpowiedziałby Pan młodym ludziom?

Na pewno szczęście jest szalenie ważne, bo chociażby kwestie zdrowia mogą sprawić, że nasze marzenia legną w gruzach. Myślę, że ważna jest także jasna wizja, tego, co chce się w życiu robić. Dla mnie kry-

IDEA ZACZEŁA SIĘ RODZIĆ, KIEDY ZNAJOMY PRZYTOCZYŁ MI STATYSTYKĘ SAMOBÓJSTW WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY W POLSCE. BYŁA NAJWYŻSZĄ W EUROPIE



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Michał Wypychewicz, 37-letni biznesmen, współwłaściciel ZPUE i Koronea Family Office z Włoszczowy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorców młodego pokolenia w Polsce.

tycznym elementem była umiejętność podnoszenia się, czyli dzieje się coś złego, upadamy, ale po chwili wstajemy i idziemy dalej. Tego właśnie uczy sport, elementy związane z porażkami, z przegrywaniami w różnych dyscyplinach. Uważam, że umiejętność podnoszenia się po porażkach w biznesie, w sukcesie, w relacjach, w przyjaźni, czy w miłości jest niezwykle ważna. Musimy wiedzieć, że prędzej czy później w naszym życiu pojawią się porażki. Wtedy wyłącznie ta nasza umiejętność podniesienia się, wyciągnięcia wniosków, pozwoli nam nie bić cały czas głową w mur, ale wstać i iść dalej.

Kto jest Pana największym autorytetem?

Mam wiele takich osób. Oczywiście zaczynając od pierwszego autorytetu w życiu większości mężczyzn, czyli taty, poprzez Alexa Fergusona – jednego z najwybitniejszych trenerów w historii piłki nożnej, który miał bardzo wiele cennych, złotych myśli. Jedną z jego dewiz życiowych, którą dzisiaj wykorzystuję w biznesie, jest ta, że nigdy nie chodzi o to, żeby tworzyć lepszych piłkarzy, tylko, żeby tworzyć lepszych ludzi. I ja się z tym bardzo utożsamiam, bo biznes, zwłaszcza na wysokim poziomie, jest wspólnym dążeniem do tego, żeby być trochę lepszym człowiekiem. A to

się przekłada później na wszystko: wyniki w pracy, relacje. Moim sportowym autorytetem jest natomiast Mike Tyson. Zawsze uwielbiałem oglądać jego walki i taką dziką energię, która w wielu momentach w życiu jest ważna. Po pierwsze oczywiście mądrość, ale też w pewnym momencie umiejętność wykorzystania tych demonów, które w nas drzemają i skierowania ich w dobrą stronę.

Mówił Pan, że sport uczy życia, bo częściej się w nim przegrywa niż wygrywa. A co było dla Pana najlepszą lekcją w życiu?

Chyba moment, kiedy jako młody menedżer wchodzący

w biznes współpracowałem z tatą i doszedłem do wniosku na pewnym etapie, że dla dobra rodziny nie przejmę od niego biznesu. Nasze wizje prowadzenia firmy były w pewnym momencie inne i musiałem sobie wszystko w głowie na nowo poukładać. W związku z tym, że rodzina była dla mnie najważniejsza,

postanowiłem założyć swoją firmę i zacząć od zera. To był trudny czas, bo zawsze myślałem o ZPUE, o biznesie rodzinnym jako moim finalnym miejscu, w którym się znajdę, a wtedy nagle poczułem, że to się nigdy nie wydarzy. Nie ukrywam, że wówczas traktowałem ten brak porozumienia i znalezienia wspólnej drogi z tatą jako swoją porażkę. Teraz z perspektywy czasu wiem jednak, że ten moment mnie bardzo wiele nauczył.

Można więc powiedzieć, że to jak w sporcie: ta porażka przekuła się w sukces?

Na pewno była to dla mnie cenna lekcja. Zajął mi kilka lat zrozumienie, dlaczego tak się wtedy stało. Mam teraz z tyłu głowy taką złotą myśl, że często podchodzimy do dyskusji, do relacji w taki sposób, że staramy się przekonać do swoich racji czy pomysłów, a na koniec okazuje się, że te racje czy pomysły są zintegrowane często z tożsamością. Bronimy więc nie tyle swoich racji czy pomysłów, a swojej tożsamości. Dopóki nie potrafimy rozdzielić pomysłu, projektów od naszej tożsamości, to popadamy w konflikty. A wpadanie w taką dyskusję to jest trochę jak zawracanie rzeki. Jest po prostu fizycznie niemożliwe. Teraz już wiem, że nie można naruszać czyjejś tożsamości i trzeba rozmawiać w taki sposób, aby umieć znaleźć kompromis, a nie udowadniać, kto ma silniejsze ego.

Czy bycie ojcem zmieniło Pana spojrzenie na proporcje między pracą a życiem prywatnym?

To była jedna z rzeczy, którą chciałem zrobić inaczej niż tata. Bo kiedy byłem dzieckiem, potem nastolatkiem, tata cały czas pracował. Dlatego też długo siedziałem w firmie, od najmłodszych lat angażowałem się w biznes, bo chciałem z nim spędzić trochę więcej czasu. Przyrzekłem sobie, że ja kiedyś jako ojciec będę miał więcej czasu dla swojego syna. Oczywiście staram się to robić, ale okazuje się, że nie jest to łatwe. Teraz skupiam się nie tylko na ilości czasu spędzanego z rodziną, lecz na jego jakości, formie. Kiedy jestem z synem, staram się być faktycznie z nim. On też lubi piłkę, więc gramy w piłkę. Ma też inne zainteresowania i staram się być z nim w tym wszystkim. Wiem, że tego czasu zawsze będzie

CV

Kim jest Michał Wypychewicz?

Michał Wypychewicz od 2021 roku, po udanym procesie sukcesji, zarządza przedsiębiorstwami rodziny Wypychewicz, z których kluczowym biznesem jest ZPUE Spółka Akcyjna – polska firma technologiczna dostarczająca nowoczesne rozwiązania dla sektora elektroenergetycznego. Pod jego kierownictwem ZPUE dynamicznie się rozwinęło, stając się największą w Europie firmą w swoim segmencie. Jest pomysłodawcą i współtwórcą portalu branżowego e magazyny.pl. W 2023 roku powołał do życia Koronea Family Office – strukturę zarządzającą majątkiem rodziny – i aktywnie wzmacnia jej rolę jako podmiotu inwestującego w przedsiębiorstwa z różnych sektorów gospodarki. W najnowszym rankingu „100 Najbogatszych Polaków” magazynu Forbes rodzina Wypychewicz zajęła 12. miejsce, awansując z 17. pozycji rok wcześniej. W zarządzaniu łączy podejście technokratyczne z wrażliwością na perspektywę HR. Rozwija ZPUE w kierunku europejskiego technologicznego lidera zielonej transformacji oraz odpowiedzialnie wspiera budowanie rodzinnego kapitału. Wiedzę zdobywał na uczelniach takich jak Wharton i Harvard Business School. Absolwent Akademii Leona Koźmińskiego, sportowiec, pasjonat fizyki.

za mało, dlatego skupiam się na jego jakości.

O czym dzisiaj marzy Michał Wypychewicz?

To jest bardzo trudne pytanie... Tak sobie myślę, że ja jestem bardzo szczęśliwy i cieszę się z tego, co mam. Mówiłem o wzlotach i upadkach. Dzisiaj czuję, że jestem na fali wznoszącej, ale za kilka lat sytuacja może wyglądać zupełnie inaczej. Teraz cieszę się z tego, co mam, co jest dobre wokół mnie, czyli rodzina i dobre relacje. Wydaje mi się, że jeżeli miałbym mieć takie jedno pełne marzenie, to chciałbym tę radość i pogodę ducha utrzymywać niezależnie od okoliczności, bo jestem przekonany, że prędzej czy później jakieś burze przyjdą. Człowiek, który zawsze potrafi odnaleźć w sobie pogodę ducha i optymizm już nie musi marzyć, bo ma wszystko.

*ALEX FERGUSON, JEDNEN Z
NAJWYBITNIEJSZYCH TRENERÓW
W HISTORII PIŁKI NOŻNEJ, MIAŁ
WIELE CENNYCH, ZŁOTYCH MYŚLI.
WYKORZYSTUJĘ JE W BIZNESIE*

CO PAPIEŻE ROBIA W CZASIE WAKACJI?

W niedzielę 6 lipca Ojciec Święty Leon XIV wyjedzie na letni wypoczynek do papieskiej rezydencji w Castel Gandolfo. To jego drugi pobyt w letniej rezydencji. Z kolei jego poprzednik, papież Franciszek, odpoczywał w Rzymie

Mariusz Grabowski

Jak poinformowała Prefektura Domu Papieskiego, w „drugim Watykanie”, w historycznej, malowniczo położonej pod Rzymem posiadłości nad jeziorem Albano, papież będzie łączył „wypoczynek z modlitwą”. Wróci do pracy 20 lipca.

„Wakacje duchowe”

Przeczytajmy komunikat Prefektury, w którym podano papieską agendę. I tak: w niedzielę, 13 lipca o godz. 10 w Papieskiej Parafii św. Tomasza z Villanova w Castel Gandolfo Ojciec Święty odprawi Mszę Świętą. O godz. 12 odmówi modlitwę Anioł Pański na Piazza della Libertà, przed Pałacem Apostolskim. W lipcu zawieszone zostaną wszystkie audyencje prywatne, a także audyencje generalne w środy: 9, 16 i 23 lipca. Te ostatnie wrócą od środy, 30 lipca.

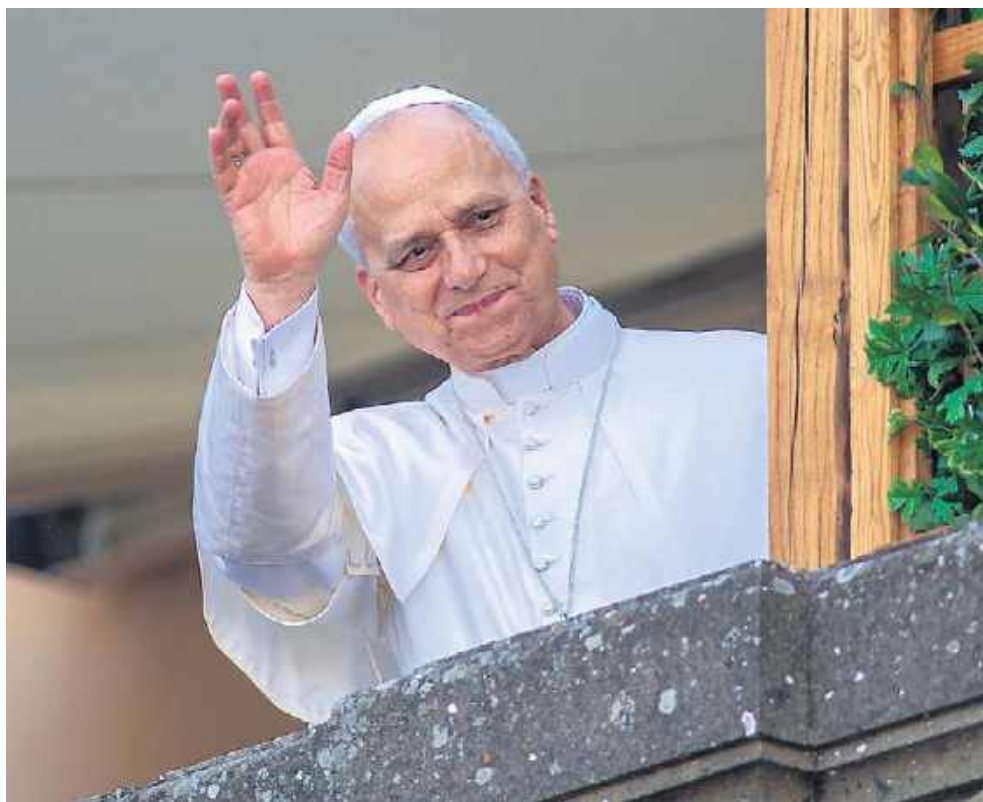
W niedzielę, 20 lipca o godz. 9.30, Ojciec Święty odprawi Mszę Świętą w katedrze w Albano. O godz. 12 odmówi modlitwę Anioł Pański na Piazza della Libertà w Castel Gandolfo. Po południu Ojciec Święty powróci do Watykanu.

A co po wakacjach? W piątek, 15 sierpnia o godz. 10 Ojciec Święty odprawi Mszę Świętą w Papieskiej Parafii w Castel Gandolfo. O godz. 12 odmówi modlitwę Anioł Pański na Piazza della Libertà. W niedzielę, 17 sierpnia o godz. 12.00, modlitwa Anioł Pański na Piazza della Libertà w Castel Gandolfo. Po południu Ojciec Święty powróci do Watykanu.

Dodajmy, że katedra w Albano, gdzie Ojciec Święty odprawi Mszę Świętą 20 lipca, jest kościołem tytularnym kard. Prevosta od chwili nominacji na kardynała biskupa, którego jednak nie zdążył objąć.

Mozart Franciszka

Decyzja Leona XIV o odpoczynku w Castel Gandolfo jest symboliczna. Jego poprzednik Franciszek zrezygnował bowiem z tradycji wakacjowania w miejscu kojarzącym się ze splendorem papiestwa. Wolał odpoczywać w swoim mieszkaniu w Domu św. Marty i pozostawać blisko swojego codziennego otoczenia.



W ubiegłym roku w Castel Gandolfo Leon XIV odprawił mszę w intencji „opieki nad Stworzeniem”, spotkał się też z prezydentem Ukrainy

Charakter letniego odpoczynku papieża Franciszka znamy głównie z jego wypowiedzi. Zawieszał środowe audyencje ogólne, a czas poświęcał na osobistą modlitwę, lekturę książek oraz słuchanie muzyki, głównie klasyków wiekańskich (lubił zwłaszcza Mozarta w wykonaniu pianistki Clary Haskil). Jednak mimo braku oficjalnych wystąpień publicznych, „nierzadko zajmował się bieżącymi sprawami Kościoła”. Studiował np. dokumenty i projekty, które trafiały na jego biurko.

„Wolny czas Ojciec Święty spędza z dużym spokojem. Codziennie, gdy się spotykamy na porannej Mszy, widzę go pogodnego, radosnego. Cały czas zresztą pracuje i ma w rękach jakieś dokumenty albo korespondencję” - mówił latem 2016 r. papieski ceremoniarz ks. Guillermino Karcher. I dodawał: „Bardzo zależy mu na tym, by na jak najwięcej listów samemu odpowiedzieć. Ten czas wykorzystuje właśnie na nadrobienie zaległości w kontaktach z przyjaciółmi i bliskimi ludźmi, na których mu szczególnie zależy”.

Tu się oddycha...

Trudno zrozumieć dlaczego Franciszek nie lubił relaksu w Castel Gandolfo, które już w starożytności kusiło patrycjuszów, senatorów i cesarzy. Bliskość Rzymu sprawiła, że i książęta Kościoła szukali tu od średniowiecza ochłody i wypoczynku. Kiedy więc pod koniec XVI w. miasteczko-zamek, należący wcześniej do rodu Gandolfich, przeszło w ręce Stolicy Apostolskiej, wzniesiono tu willę papieską ze wspaniałymi ogrodami.

Była ona ulubionym miejscem kanikuły letniej dla wielu biskupów Rzymu aż do upadku Państwa Kościelnego w 1870 r. Po podpisaniu Traktatu Laterańskiego w 1929 r. między Państwem Włoskim a Stolicą Apostolską, pałac papieski w Castel Gandolfo oraz tzw. Willa Barberini i jej ogrody uzyskały status eksterytorialności i stały się częścią posiadłości papieskich.

Po drugiej wojnie Castel Gandolfo rozkwitło szczególnie w okresie pontyfikatów papieży: Piusa XII i Jana Pawła II. Za panowania naszego rodaka na Tronie Piotrowym letnia re-

zydencja stała się czymś więcej niż miejscem krótkiego wypoczynku papieża - była tętniącą życiem oazą spotkań z wierzącymi, sympozjów naukowych i pracy twórczej.

Klasztory i basen

Do pałacu przylega lądowisko helikopterów, którymi papież przemieszczał się z Watykanu do swej letniej rezydencji oraz odkryty basen, wzniesiony za pontyfikatu Jana Pawła II.

Giełkawy częścią Pałacu Apostolskiego jest także obserwatorium astronomiczne, zwane Specola Vaticana, założone przez papieża Leona XIII w 1891 r. Zostało ono przeniesione do Castel Gandolfo z Ogrodów Watykańskich ze względu na niedostateczną widoczność nieba, którą utrudniały światła Rzymu.

Z kolei ogrody papieskie rozciągają się na przestrzeni setek metrów, pomiędzy centrum miasta a miejscowością Marino. Cały kompleks zajmuje powierzchnię 55 ha - jest zatem o 11 ha większy od Watykanu. W jego skład wchodzi trzy wille

kardynalskie: Cybo, Del Moro i Barberini, dwa klasztory kontemplacyjne (Klarysek i Bazylianów), 30 ha parku i ogrodów kwiatowych, 24 ha ogrodów warzywnych, obory i budynki gospodarcze.

Po co są wakacje?

Papież wielokrotnie podkreślał, że wakacje to nie czas bezczynności. To okazja do odnowy sił, ale także - jak mówił w sierpniu 2017 r. papież Franciszek - moment opatrnościowy, by „zwiększyć nasze zaangażowanie w poszukiwanie i w spotkanie z Panem”.

Ojciec Święty zachęcał wówczas wiernych, by w letnim okresie „odzyskiwali siły ciała i ducha”, nie zapominając o modlitwie i lekturze Słowa Bożego. Franciszek zawierał Maryi również osoby, które z różnych względów - zdrowotnych i ekonomicznych - nie mogą pozwolić sobie na wakacyjne wyjazdy.

Ponad dekadę wcześniej, 17 lipca 2005 r., papież Benedykt XVI spacerując w Dolinie Aosty przypominał, że „wakacje dają wyjątkową możliwość zatrzymania się przed cudami natury - tej „wspaniałej księgi”, dostępnej dla wszystkich, dużych i małych”. Bowiem, jak podkreślał, w kontakcie z przyrodą człowiek odnajduje swoją właściwą miarę. „Odkrywa na nowo, że jest stworzeniem (...) otwartym na Nieskończoność” - mówił.

Wstańcie, chodźmy!

Benedykt cenił wakacyjną aktywność, ale prawdziwym rekordzistą pod tym względem był Jan Paweł II. „Prawdziwy wakacyjny wypoczynek polega na tym, że uwalniając od zwykłych codziennych obowiązków, pozwala na nowo odkryć wartości, które zazwyczaj zaniedbujemy, takie jak kontakt z naturą, radość” - mówił będąc w Nowym Targu 8 czerwca 1979 r.

A kilkanaście lat później, w rozważaniach przed modlitwą „Anioł Pański” w lipcu 1996 r. dodawał: „W Księdze Rodzaju czytamy, że Bóg »odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bo-

wiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając» (Rdz 2, 2-3). Te słowa objawiają duchowy sens odpoczynku i podkreślają jego potencjalny wymiar religijny”.

Papież-Polak spędzał wakacje czynnie. Nie tylko w Castel Gandolfo, ale także w Lorenzago di Cadore w Dolomitach, a przez dziesięć lat wędrując także przez włoskie Alpy, gdzie miał nawet skromną, zarządzaną przez salezjanów rezydencję w osadzie Les Combes w Dolinie Aosty (później był tam Benedykt XVI).

Na górskim szlaku

„Uderza radość Ojca Świętego w kontakcie z naturą. On w przyrodzie widzi więcej niż inni. Kontempluje piękno krajobrazu, bogactwo przyrody; cieszy się deszczem, słońcem, wiatrem” - mówił w 2004 r. Joaquin Navarro-Valls, hiszpański dziennikarz i lekarz, rzecznik Stolicy Apostolskiej, podkreślając, że dla osób, które wędrują z papieżem po Alpach, te wyprawy to także lekcja, jak patrzeć na góry oczyma papieża.

W czasie wakacji 2004 r. odpoczywający w Les Combes Jan Paweł II dostał od lekarzy zakaz wędrówek w góry powyżej 1700 m. Mimo że jego przewodnik Alberto Cerise przygotował dla niego aż 15 alternatywnych tras. „Po ośnieżonych masywach Alp papież częściej teraz spaceruje oczyma” - mówił przepytany przez dziennikarza Cerise.

Jan Paweł II odbył więc jedynie spacer do miejsca, skąd można było podziwiać zaśnieżone szczyty. Po dotarciu do celu ochrona rozstawiła namiot, włączyła kocher i przygotowała posiłek. Po posiłku papież kontemlował piękno krajobrazu i odmówił Różaniec.

Wakacje z katarem

Wróćmy jeszcze na chwilę do papieża Franciszka, który za wakacjami najwyraźniej nie przepadał. Podczas jednej z rozmów z dziennikarzami „Il Sismografo” w 2016 r. wyznał, że ostatnio na „prawdziwy” urlop wyjechał z Buenos Aires w 1975 r. „Zawsze robię sobie wakacje, naprawdę, ale w domu; zmieniam rytm dnia. Więcej śpię, czytam to, co lubię, słucham muzyki, więcej się modłę. I to mnie relaksuje” - powiedział.

Akurat w 2016 r. o żadnych wakacjach nie było mowy. 27 lipca wyleciał do Polski na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, a kilka wcześniej tygodni po prostu przechorował. Już 3 lipca, podczas niedzielnej audyencji z wiernymi na modlitwie Anioł Pański, Franciszek zwrócił się do nich bardzo przebiegłymi: kichał, kaszlał i miał wyraźnie zmieniony głos.

Być może w sielskim klimacie Castel Gandolfo dolegliwości fizyczne nie byłyby dlań takie dotkliwe?



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca



Realizowano przy wsparciu finansowym Wojewody Świętokrzyskiego



Dofinansowano ze środków Samorządu Województwa Świętokrzyskiego



Festiwal zrealizowano przy wsparciu Powiatu Buskiego



Festiwal zrealizowano przy wsparciu Gminy Busko-Zdrój



XXXII Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Krystyny Jamroz 27.06.-5.07.2026 r. Busko-Zdrój

ORGANIZATOR



P.O. DYREKTORA
DARIUSZ GARLEJ

DYREKTOR ARTYSTYCZNY FESTIWALU
ARTUR JARON

PATRONAT HONOROWY



WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI
JÓZEF BRYK



STAROSTA BUSKI
JERZY KOLARZ



PATRONAT MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO
RENATA JANIK



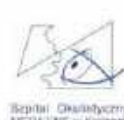
BURMISTRZ MIASTA
I GMINY BUSKO-ZDRÓJ
JERZY SZYDLÓWSKI

MECENAS FESTIWALU:



PARTNER:

SPONSORZY:





FOT. 123RF

Katarzyna Krzywicka-Zdunek: Przyjezdni próbują wprowadzać na wieś miejski porządek, wprost z zamkniętych osiedli, gdzie po godzinie 18 nie kosi się trawnika, o 22 jest cisza nocna

KATARZYNA KRZYWICKA-ZDUNEK: POLACY ZAKOCHALI SIĘ WE WSI JAK Z INSTAGRAMA

Dlaczego Polacy fantazjują dziś o ucieczce na wieś, czego w tej fantazji nie chcą widzieć i dlaczego dobre życie poza miastem wymaga pieniędzy, samochodu oraz pokory wobec lokalnej społeczności – mówi socjolożka Katarzyna Krzywicka-Zdunek z socjolożki.pl

Anita Czapryn

Polacy pokochali wieś - na to wskazują najnowsze badania socjolożek.pl. Skąd w ogóle pomysł, żeby to zbadać?

Zacząłem się od tego, że znana influencerka nagrała filmik, w którym ogłosiła: „Teraz zaczynam moją countryside era”. Opowiadała, że będzie chodziła na rynek i kupowała jajka od szczęśliwych kur. Internauci ją wykpiłi. Pисali, że romantyzuje polską wieś, że życie na wsi nie jest takie różowe, a ona zapewne przeprowadza się nie na wieś, tylko pod Warszawę, czyli na przedmieścia. I że jedyne, co będzie miała, to własny ogródek, a zakupy i tak będzie robiła w pobliskim Dino. Stwierdziłyśmy więc, że sprawdzimy, czy według Polak i Polaków życie na wsi jest atrakcyjne.

Okazało się, że jest?

Tak. Ale to jest ciekawa atrakcyjność, bo z jednej strony Polacy widzą pozytywne aspekty: spokój, ciszę, bliskość natury, czyste powietrze, własny dom z ogrodem, większą przestrzeń, wolniejsze tempo życia. Pojawia się też poczucie bezpieczeństwa, choć nie aż tak często, jak można by sądzić. Tylko co czwarty Polak uważa, że na wsi jest bezpieczniej. Natomiast spokój i ciszę wskazuje 66 procent badanych. Z drugiej strony kobiety częściej niż mężczyźni dostrzegają, że na wsi jest mniejszy wybór szkół i zajęć dla dzieci, mniej możliwości związanych z pracą, sklepami, kulturą czy edukacją. Czyli cała ta różnorodność, którą mamy w mieście,

jest trudniej dostępna. Mężczyźni trochę częściej widzą wieś przez pryzmat bezpieczeństwa i spokojnego życia.

Jeśli 66 procent badanych uważa życie na wsi za atrakcyjne, to ono jest atrakcyjne do czego? Do mieszkania? Do codziennego życia?

Do życia, do codziennego funkcjonowania. Ale w tej atrakcyjności objawia się przede wszystkim tęsknota za odpoczynkiem, za odskocznią od zabieganego życia. Tylko że często to jest dobre na chwilę. Bo zaraz wracamy do naszego pędu. W intensywnym życiu zawodowym wieś mogłaby nam się szybko znudzić. Może takie życie jest dobre, kiedy jesteśmy na emeryturze, ale gdy jesteśmy wciągani

w pracę, to już nie jest takie oczywiste.

Ciekawa jestem, czy zmieniło się nasze myślenie o wsi?

Zmieniło się o tyle, że kiedyś była może tęsknota za dworkiem szlacheckim. W latach 90., kiedy na wsiach budowano wille, była w tym aspiracja do klasy wyższej albo wyższej średniej. Teraz to jest raczej tęsknota za prostym życiem. Takim, w którym wracamy do relacji z sąsiadami, do lokalnych kontaktów ze sprzedawcami. To jest tęsknota za bliskością, za dzieciństwem. W dużej mierze jesteśmy jednak społeczeństwem chłopskim. Wiele z nas pochodzi ze wsi.

Mieszkałam na wsi w dzieciństwie, dojeżdżałam

do szkoły w miasteczku, dzieciaki nazywały mnie „wieśniarą”. Wtedy marzeniem było, żeby ze wsi uciec do miasta. Dziś coraz częściej fantazjuje się o ucieczce na wieś. Co się stało?

Ten powrót na wieś czy ucieczka na wieś nie oznacza już tego samego, co dziesięć czy dwadzieścia lat temu, gdy mówiło się: rzucę wszystko i wyjadę w Bieszczady, będę wypasać owce i robić sery. Przekonałiśmy się, że to nie działa. Trzeba się z czegoś utrzymać. Sama wiem, że tam odzyskam spokój, jest bardzo romantyczna. Tymczasem, żeby móc fantazjować o powrocie na wieś, trzeba mieć kapitał ekonomiczny. Taki, który pozwoli pracować zdalnie z domku na wsi.

Skończył się pogardliwy język wobec wsi? Mówimy dziś o wsi z większym szacunkiem?

Myślę, że tak. Widzimy, jak wieś radzi sobie w trudnych warunkach, ale też ta wieś nie jest już „zabita dechami”. To nie jest taka wieś, o której mówiło się kiedyś z pogardą: że ktoś jest „wieśniarą”, że nie ubiera się tak, jak trzeba, że jest gorzej wyedukowany. Też mam to za sobą. Trzeba było wyżej stawać na palcach, niż było to konieczne. Dzisiaj szanse bardziej się wyrównały: jest internet, można się uczyć, można się rozwijać. Myślę, że osoby ze wsi nie powinny mieć kompleksów.

Po pandemii wiele osób wróciło na ojcowiznę, bo nie porażało się z życiem w mie-

ście. Dla nich ten powrót miał smak porażki?

Tak, ten powrót może być przyznaniem się do tego, że się nie udało. Warszawa jest ekstremalna, życie tutaj jest drogie. Ci, którzy zmuszeni byli wrócić do mniejszych miejscowości, zobaczyli, że znajomi tam już się urządzili, mają pobudowane domy, rodziny, stabilną pracę, biznesy. A oni mają poczucie, że duże miasto ich wypłuło.

Z drugiej strony pandemii pokazała, że praca zdalna może ułatwić mieszkanie na wsi.

Ale trzeba pamiętać jeszcze o czymś. Tam, na tej wsi, już żyją ludzie. Mają swój kapitał społeczny, swoje relacje, swoją strukturę, swoje historie i konflikty. Kiedy przyjeżdżamy z miasta, jesteśmy przybyszami. To nie jest tak, że pojawiają się z naszymi pomysłami i od razu zaczniemy reformować wieś. Raczej to my musimy się dopasować do tego, co tam już jest.

Akurat w weekend byłam u przyjaciół, którzy prowadzą na świętokrzyskiej wsi agroturystykę. Funkcjonują tam od 20 lat i powiedzieli mi, że dla miejscowych nadal są obcy.

Tak, bo obcym się nie ufa. To nie jest twoja ojcowizna. Chyba że wracasz na przykład na Warmię, do domu rodziców. Wtedy jesteś Anitą, która wróciła na ojcowiznę czy matczyną. Ale jeśli przyjeżdżasz z innego miejsca, bo kupiłaś siedlisko, musisz się z tą społecznością jakoś zdefiniować.

Co dzieje się z lokalnymi społecznościami, kiedy na wieś przyjeżdżają ludzie z dużych miast, z dużym kapitałem i zupełnie innymi oczekiwaniami? Przyjaciółka opowiadała mi, że próbowała skrzyknąć wieś, żeby zrobić coś razem, a spotkała się z reakcją: „O, przyjechała damulka z Warszawy i będzie nam mówiła, co mamy robić”.

Bo to bywa odbierane jako poczucie: ja wiem lepiej. Może i mam większe kompetencje społeczne, może wiem, jak organizować warsztaty i jak aktywizować ludzi. Ale najlepsze działania dzieją się wtedy, kiedy wychodzą ze środka. Działam w stowarzyszeniu Liderki Innowacji. Tam są kobiety ze wsi: sołtyksi, wójtki, kobiety, które przejęły ziemię czy gospodarstwo po rodzicach i je rewitalizowały. One pochodzą stamtąd. Jedna zajmuje się pszczołami, inna ogrodnictwem, a jeszcze jedna prowadzi biznes. Inne prowadzą gospodarstwa ekologiczne, różne lokalne inicjatywy. Spotykają się, dzielą wiedzą.

W różnych miejscach Polski, także w małych miejscowościach, pojawiają się też prywatne domy kultury. One przejmują to, czego często nie robią albo nie są w stanie zrobić instytucjonalne domy kultury: organizują koncerty, wystawy, zapraszają ciekawych ludzi. I bardzo często są to inicjatywy osób, które przyjechały na wieś, coś kupiły i zaczęły działać.

Ale to wymaga ogromnego wyczucia. Łatwo wejść w wieś z miejskim przekonaniem: my was teraz nauczymy życia. Trzeba uważać, żeby to nie było odebrane tak, jakby ktoś wchodził do czyjegoś domu w zabłoconych butach i mówił gospodarzom, jak mają żyć.

Co najbardziej drażni miejscowych w nowych przyjeźdźcach?

Wprowadzanie swoich porządków. Nieliczenie się z tym, co jest na miejscu. Albo przeciwnie: całkowite izolowanie się. Ktoś przyjeżdża, ma swój domek, z nikim nie rozmawia i nie chce wejść w żadną relację. A to nie jest tak, że miejscowi są zamurowani i nie można z nimi nawiązać kontaktu. Tylko to przyjeźdźni muszą się bardziej postarać niż odwrotnie.

Wiem, jak wygląda prawdziwa wieś. Nie zawsze pięknie pachnie, zwłaszcza kiedy trzeba na polu roztrząsać gnój. Drogami jeżdżą ciężkie traktory, w żniwa pracują kombajny, jest kurz, hałas, są muchy, szczury i myszy. To nie jest wieś ze zbiorowej wyobraźni mieszkańców.

Tak, bo częściej pojawia się obraz cichej, spokojnej wsi z domkiem pod lasem, gdzie pod płot podchodzą sarny, które można karmić. A sytuacja, o których mówisz: gnój, kombajny, traktory, kłopoty z piętą rano albo psy szczekające do nocy, to jest zderzenie z rzeczywistością. Na grupach na Facebooku można przeczytać, że ludzie, którzy przenieśli się na wieś, zmagają się z różnymi tego rodzaju dylematami. Piszą: do której godziny może szczekać pies? Do której może jeździć traktor? Co ze śmieciami? Nagle okazuje się, że nie ma spokoju. Wieś żyje rytmem pór roku, prac polowych i tego, co musi być zrobione. I wtedy pojawia się szok. Przyjeźdźni próbują wprowadzać na wieś miejski porządek, wprost z zamkniętych osiedli, gdzie po godzinie 18 nie może się trawnika, o 22 jest cisza

nocna, więc nie wbijają się gwoździ ani nie włączają pralki o szóstej rano. Chcielibyśmy to przenieść na wieś, ale tak się nie da. Znajoma mieszkanka wsi dostała karteczkę od przyjezdnej sąsiadki, żeby jej pies tak nie biegał i nie szczekał. Wrzuciła pytanie na grupę. Uczestnicy podziękowali się na dwa obozy. Wybuchła wojna. Jedni mówili: jeśli przenosisz się na wieś, musisz liczyć się z tym, że tam jest inny rytm. Drudzy odpowiadali: ale my tu potrzebujemy spokoju.

Czyli w tej nowej opowieści o countryside era nie ma miejsca na obornik, pracę o świcie i konflikty sąsiedzkie?

Myślę, że w tej wyobrażonej „countryside era” ludzie często nie chcą o tym pamiętać. Bo gdyby pamiętali, to mogliby pomyśleć: a może jednak nie odzyskamy tam takiego spokoju, jakiego szukamy.

Czego zwykle nie ma na tej wymarzonej, instagramowej wsi?

No właśnie na pewno nie zawsze będzie spokój. Nie zawsze będą ładne zapachy. Nie ma rynekczku. Są te same problemy, które mamy w dużym mieście, a dodatkowo nie ma anonimowości. W małych miejscowościach wszyscy o sobie wszystko wiedzą. Może i sąsiad mijają nas bez słowa, ale w swojej grupie, na przyzbie, nasze życie jest omawiane od A do Z.

Można też zapytać o to, co miasto robi z ludźmi, skoro to we wsi zaczęli upatrywać ratunku.

Miasto zrobiło z nas zapracowanych ludzi, ogarniaczy. W pewnym momencie słowo „ogarniaczka” stało się powodem do dumy. To miało znaczyć, że jestem osobą, która panuje nad całym swoim życiem. Ale to jest złudne, bo w istocie jesteśmy zmęczeni, przebudzowani, kładziemy się spać i myślimy, że jutro znowu trzeba iść do pracy. Sami sobie zrobiliśmy taki kielat. Stąd z romantycznym rozmarzeniem myślimy o spokojnej wsi.

Czy Polacy naprawdę chcą wsi, czy raczej chcą uciec od miasta?

Myślę, że tęsknimy za wspólnotą. Za tym, żeby móc znowu pójść do sąsiada po szklankę mleka albo pożywić szklankę cukru. Za nor-

malnymi, prawdziwymi relacjami. Media społecznościowe zrobiły swoje: mamy kontakt z wieloma ludźmi, a często nie znamy własnych sąsiadów. Ten kontakt bywa iluzoryczny. Ale ja bardzo lubię ulicę, przy której mieszkam. Rzadko chodzę do Biedronki, bo mam pana w warszawianku, który powie mi: „Dziś nie bierz truskawek, bo są wczorajsze”. Mam panią w mięsny, która zapyta: „Odłożyć pani pierś z kurczaka? Bo wiem, że kupowała pani tydzień temu”. To są normalne, sąsiedzkie, prawdziwe więzi.

Jak bardzo Instagram, TikTok, seriale i język reklamy wpłynęły na obraz wsi w głowach mieszkańców miast?

Erving Goffman, jeden z moich ulubionych socjologów, pisał w „Człowieku w teatrze życia codziennego”, że nasze życie dzieli się na scenę i kulisy. Odgrywamy różne role. To, co widzimy na Instagramie u osób, które być może znalazły cichą przystań na wsi, jest sceną. To odgrywany i wyobrażony obraz wsi. Kulisy nie pokazujemy: trudu, ciężkiej pracy, wstawania o świcie, rytmu żniw i innych prac polowych. Kiedy opowiadał swoim dzieciom, że w ósmej klasie jeździliśmy ze szkołą na wykopki, one kompletnie nie mają pojęcia, co to jest. A ja pamiętam, że kiedy człowiek był zmęczony, najlepiej smakowała bułka z żółtym serem i kawa Inka.

Z waszego badania wynika, że romans ze wsią może się udać, jeśli jest samochód. Dlaczego on jest tak ważny?

Największa słabość wsi, co widać z tego badania, to trudniejszy dostęp do pracy i słaby transport. Wykluczenie transportowe jest rzeczywistym problemem. Likwidowane są linie autobusowe, nie ma lokalnych pociągów. Ludzie są zdani na siebie albo na sąsiada z samochodem, który podrzuci do fryzjera, dentysty, lekarza. Powinniśmy głośno mówić o wykluczeniu komunikacyjnym, bo ono utrudnia życie nie tylko starszym osobom, ale też dzieciom i młodzieży. Trzeba też pomyśleć o starszych osobach: jak mogą mieć spokój, ciszę i bezpieczeństwo, a jednocześnie nie zostać sami.

Jak wygląda codzienność nastolatków, seniorów, samotnych matek, osób chorych na wsi?

Dla nastolatków problemem jest sposób spędzania wolnego czasu. Kiedy robiliśmy badanie młodych ludzi, okazało się, że punktem kulturalnym nie był dom kultury, ale przystanek autobusowy. Pytanie o wykluczenie trans-

portowe jest ważne, bo decyduje o pracy, edukacji, zdrowiu i relacjach. Tylko że polska wieś zmieniła się strukturalnie. Rolnicy są wspierani przez dotacje unijne, mają lepsze domy, lepsze warunki, mają samochody. Stąd to myślenie, że jakoś sobie poradzą.

Co z samotnością, która jest plagą naszych czasów? Jeśli na wsi wszyscy się znają, co ta samotność oznacza?

Myślę, że samotność może dotyczyć szczególnie osób starszych, których dzieci wyjechały do miasta. Również wdów, osób niedomagających, ludzi, którzy mają daleko do lekarza. To temat wart osobnego przebadania. Osoby w wieku 30, 40, 50, a nawet 60 lat są jeszcze mobilne. Ale starsi ludzie, którzy mają problemy ze zdrowiem, mogą bardzo cierpieć z powodu samotności. Internet tego nie załatwi.

Spotkałam się z historiami, kiedy ludzie, którzy kilkanaście lat temu rzucili wszystko i wyjechali w góry, żeby prowadzić pensjonat, dziś jako seniorzy wracają do miasta, bo chcą mieć lekarza na miejscu.

Miasto to jednak udogodnienie. Możesz zamówić lodówkę przez internet i ktoś ci ją przywiezie. Ale chodzi też o dostęp do osób i usług, które na starość stają się potrzebne. Myślę, że w przypadku starszych osób na wsi rozgrywa się wiele dramatów.

Kogo dzisiaj stać na dobre życie na wsi?

Myślę, że trzeba mieć pieniądze albo taką pracę, która pozwala na zdalną. Trzeba mieć samochód, możliwość dojeżdżania raz na jakiś czas do dużego miasta, gdzie są klienci, spotkania, sprawy do załatwienia, projekty. To polega na takim trochę lepszym sobie życia. Pojawiają się pytania: co będzie, kiedy dzieci dorosną? Czy zostaną na tej wsi? Czy będą chciały do liceum w Warszawie? Trzeba też zobaczyć różnicę między osobami, które mają dobrą pensję, pracę zdalną i dwa samochody, a tymi, którzy dojeżdżają komunikacją do pracy za najniższą krajową. To są dwa różne światy.

Wieś stała się dziś luksusem klasy średniej?

Stała się symbolem poukładania sobie życia w taki sposób, żeby złapać równowagę między pogonią przypisaną do dużego miasta a prywatnością. Kończę pracę, wychodzę do ogrodu, idę z psami na spacer. Mam poczucie, że zachowuję równowagę między życiem zawodowym i prywatnym.

Zmieniła się definicja komfortu? Kiedyś komfort oznaczał bliskość sklepów, szkół, usług. Dziś komfortem jest natura, przestrzeń, spokój i cisza?

Myślę, że komfortem stał się nasz dobrostan. To, że nikt nie przekracza naszych granic, nie mówi nam, jak żyć, nie dyktuje, nie daje rad. Jesteśmy w stanie zapewnić sobie komfort racjonalny, jeśli oczywiście mamy środki. Na wielu wsiach są paczkomaty, sklepy, apteki, dyskonty. Dostęp do towarów nie jest już tak trudny. Czasem na wsi masz lepsze produkty niż w Warszawie; w mieście dostaniesz je tylko w superdelikatesach czy na targach śniadaniowych.

Który wynik tego badania najbardziej ci poruszył?

To, że tylko 24 procent badanych uważa, że wieś oznacza bezpieczeństwo. Wydawało mi się, że wieś jest postrzegana jako bezpieczniejsza niż miasto. Z innych badań wiem, że w mieście boimy się na przykład samotnego mężczyzny idącego pustą ulicą, szczególnie nocą. A tu okazuje się, że na wsi też mogą być lęki. Pytanie, jakie to lęki. Czy związane z tym, że dom jest pod lasem i ktoś może się włamać? Czy z tym, że jestem sam, coś mi się stanie i co wtedy z lekarzem? A jeśli jest zima, zawieją, daleko do drogi? To są konkretne pytania.

Podsumowując: Polacy zachcieli się w takiej wsi, która wydaje się dla nich trochę Toskanią. Można fantazjować o prostym życiu, ale pod warunkiem, że ma się pieniądze?

Trzeba mieć pieniądze, trzeba mieć kapitał ekonomiczny. Ale trzeba też pamiętać, że trafiamy w miejsce, w którym jest już zbudowany kapitał społeczny. Tam jest społeczność, z którą musimy się zmierzyć. I albo się z nią zasymlujemy, albo cały czas będziemy tak naprawdę osobą obcą, turystą.

CV



Katarzyna Krzywicka-Zdunek
Socjolożka, badaczka jakościowa. Współtwórczyni projektów o polskich kobietach i mężczyznach oraz platformy internetowej socjolożki.pl

MARIA SOBOCIŃSKA: AKTORSTWO TO TAKI ZAWÓD, W KTÓRYM CZŁOWIEK CAŁY CZAS SIĘ MARTWI

Jej mama to ceniona aktorka Hanna Mikuć, a tata – nieżyjący już znakomity operator filmowy Piotr Sobociński. Ona początkowo chciała iść inną drogą, ale ostatecznie wygrała w niej miłość do kina i teatru. Oglądamy ją właśnie w serialu „Proud” w serwisie HBO Max. Nam Maria Sobocińska zdradza, czy znane nazwisko pomogło jej rozpocząć karierę

Patryk Gzyl

W zawodzie aktora zawsze była duża konkurencja. Ale w dzisiejszych czasach jest ona chyba wyjątkowo ostra. Odczuwasz to na własnej skórze?

Na pewno ma na to wpływ to, że bardzo dużo osób kończy co roku szkoły aktorskie. Ostatnio ktoś mi nawet powiedział, że to ponad 120 osób, ponieważ są to zarówno państwowe, jak i prywatne szkoły. Siłą rzeczy tych osób na rynku robi się coraz więcej. Niby projektów teraz też jest sporo, ale mam poczucie, że nadal nie jest to wystarczająca ilość dla takiej liczby aktorów.

Młodzi aktorzy chwalą sobie obecność światowych platform streamingowych w Polsce, bo to dzięki temu mają więcej szans na role.

Zdecydowanie. Jeszcze do niedawna nie było tych seriali premium, tylko te codzienne telenowele, kręcone przez główne stacje telewizyjne. Dzięki Netflixowi czy HBO Max mamy większe możliwości. Seriale premium są jednak rzadsze, nie jest to więc produkcja za produkcją, rola za rolą. Wszystko to rozkłada się w czasie. Są więc też momenty, kiedy musimy czekać, bo nie ma pracy na planie.

Dzisiaj podstawowym sposobem zdobywania pracy przez aktora jest casting. Wielu twoich kolegów i koleżanek nie przepada jednak za tym. Jak jest z tobą?

Uczestniczę w castingach już parę dobrych lat i niestety nadal towarzyszy mi przy tym stres, który często blokuje i sprawia, że nie jestem z siebie zadowolona. Oczywiście są różne castingi i różni ludzie, każdy jest inny, ale za każdym razem jest się poddawany

ocenie, co niestety jest częścią tego zawodu.

Oglądamy cię teraz w głównej roli kobiecej w serialu serwisu HBO Max – „Proud”. Jak zostałeś Kiki?

Tym razem dostałam bezpośrednią propozycję od twórców. Najpierw było to generalnie pytanie, czy chciałabym wziąć udział w tym projekcie: żebym zapoznała się z tematem i podjęła taką decyzję, ale bez ostatecznego potwierdzenia. Aby ono się dokonało trzeba było czekać aż rok. Musiało się na to bowiem złożyć wiele dalszych decyzji i to nie tylko tu w Polsce, ale też za granicą. Nie do końca miałam więc pewność, że ostatecznie zagram w „Proud”. Otrzymałam to potwierdzenie dopiero po roku.

Kiki to barwna i emocjonalna postać. Co cię najbardziej w niej zaciękało, gdy przeczytałaś scenariusz?

Na pewno to, że znajduje się w przełomowym momencie swego życia. Ma już odchowane nastoletnie dziecko i może zacząć zupełnie od nowa. To było szczególnie interesujące, tym bardziej że to życie, które sobie właśnie zaplanowała rozpocząć, nie do końca układa się tak, jakby chciała. Nie mogę za wiele zdradzić, ale generalnie świat nie okazuje się dla niej zbyt łatwy.

Kiki jest młodą matką. To dla ciebie jeszcze obce doświadczenie. Jak sobie z tym poradziłaś?

Bardzo mnie ucieszyło, kiedy czytałam scenariusz, że nastoletnia córka Kiki jest bardziej dojrzała niż ona sama. (Śmiech) To mi na pewno pomogło, bo

nie musiałam grać matki, która jest wszechwiedząca. Kiki ma wiele do przepracowania – i taka postać jest mi zdecydowanie bliższa.

Zastanawiałaś się jaką przyszłość ma twoja bohaterka? Oczywiście. Rozmawialiśmy na ten temat dużo z reżyserem. Ponieważ jest to postać drugoplanowa, wiele dotyczących jej wydarzeń rozgrywa się poza kamerą. Trzeba było więc sobie je dopowiedzieć, żebym wiedziała z czym mam wchodzić w scenę. Nie można było pokazać jej całego życia, sporo więc rozmawialiśmy, abym mogła się od tego odbić w budowaniu tej postaci.

Grasz w otoczeniu swoich rówieśników, młody był też reżyser. Dzięki temu mieliście lepsze porozumienie na planie?

Podczas realizacji „Proud” bardzo się zżyliśmy – i to nie tylko aktorzy ze sobą, ale też z ekipą i z reżyserem. Udało nam się więc stworzyć fajną grupę i na pewno znalazło to przełożenie na dobrą współpracę.

„Proud” to pierwszy polski serial o środowisku queerowym. Jak się odnalazłaś w tej tematyce?

Bardzo się cieszę, że ten temat został poruszony i z tego, że nasz serial nie narzuca sposobu myślenia o nim, tylko daje przestrzeń, by zastanowić się i wyrobić sobie swoje zdanie. To mnie najbardziej interesowało. Szczególnie powiedziawszy, najważniejsze było nie to, jaką orientację seksualną ma główny bohater, ale to, jakim jest człowiekiem i z czym się mierzy.

No właśnie: Filip to gej, który niespodziewanie musi zrezygnować z hedonistycznych

uciech i zająć się małym dzieckiem.

Mam nadzieję, że jeżeli ktoś da szansę serialowi i obejrzy wszystkie osiem odcinków, to zobaczy, iż jest to naprawdę wielowarstwowa i uniwersalna historia o miłości. Pokazuje, jak człowiek może się zmienić, bo to również opowieść o tym, że można stać się kimś lepszym. O tym, że w każdym z nas jest potencjał, z którego możemy nawet nie zdawać sobie sprawy.

„Proud” pokazuje, że nasza najbliższa rodzina niekoniecznie musi być połączona więzami krwi, ale mogą ją tworzyć nasi przyjaciele. Zgadzasz się z tym przesłaniem?

Tak. „Proud” to opowieść o tym, że możemy mieć rodzinę z wyboru. Każdy z jej członków nie jest idealny, ma swoje problemy, ale razem jesteśmy silniejsi.

W twoim przypadku niezwykle ważna jest ta prawdziwa rodzina: twoja mama jest aktorką, tata i dziadek byli wybitnymi operatorami. Uczestniczyłaś od dziecka w ich filmowym i teatralnym życiu?

Trochę tak. Czasem byłam na planie u taty. Początkowo uciekałam jednak od pomysłu, żeby pracować przy filmach. Chciałam robić coś zupełnie innego. Dlatego to wcale nie było oczywiste, że zostanę aktorką. Tak się jednak poukładało, że serce mi pokazało inną drogę niż chciałam.

Podobno początkowo chciałaś być lekarką i miałaś studiować medycynę.

To prawda. Nie udało się jednak z tą medycyną – i dobrze, bo nie mam predyspozycji do bycia lekarką i nie sprawdzi-

łabym się w tym zawodzie. (Śmiech)

Co sprawiło, że tuż przed maturą zdecydowałaś się na Akademię Teatralną? Mówiąc w skrócie: miłość do kina i teatru.

Twoja mama dobrze pewnie знаła blaski i cienie zawodu aktorki. Nie odciągała cię od pójsia tą drogą?

Wszyscy w mojej rodzinie odciągali mnie od tego. A to oczywiście zadziało w drugą stronę, jak to zazwyczaj bywa.

Studiowałaś w warszawskiej Akademii Teatralnej. Dziś wiemy, że nauka w tego rodzaju szkołach może być trudnym doświadczeniem. Jak było w twoim przypadku?

Ja akurat bardzo dobrze wspominałam szkołę. Moim opiekunem roku był Andrzej Strzelecki, który bardzo się o nas troszczył. Dużo rzeczy się słyszało, ale ja nigdy nie doświadczyłam na uczelni czegoś, co by mnie zablokowało czy straszyło.

Znane nazwisko w polskim światku filmowym było dla ciebie na początku kariery bardziej parasolem ochronnym czy niosło większy ciężar ociekiwań?

Ludziom się wydaje, że kiedy ma się w rodzinie kogoś znanego w zawodzie, to jest łatwiej zdać do szkoły i znaleźć potem ciekawą pracę. Tymczasem jest zupełnie inaczej. Kiedy wchodziłam w zawód, ciężko mi było mierzyć się z opiniami, że nazwisko może pomóc zdobyć pracę. Bardzo bałam się zagrać w filmie, do którego zdjęcia robił mój brat, mimo że przeszłam klasycznie przez casting. Martwi-

łam się, że ktoś coś sobie pomyśli. Teraz jednak mam już inny stosunek do tego. Obaj moi bracia są w zawodzie i z przyjemnością pracuję z nimi, jeśli zdarzy mi się z którymś z nich spotkać na planie.

Nie miałaś na studiach i na początku pracy wątpliwości, że wybrałaś właściwą drogę kariery?

Do tej pory je mam. (Śmiech) Za każdym razem, kiedy oglądam film ze swoim udziałem, martwię się, że wszystko zrobiłam źle. Z kolei, kiedy nie gram i siedzę w domu, też się martwię, tym razem o to, że nie mam pracy. Z tego wynika, że aktorstwo to taki zawód, w którym człowiek cały czas się martwi. (Śmiech)

No ale zadebiutowałaś przecież od razu u reżysera z najwyższej półki – w „Wołyniu” u Wojtki Smarzowskiego. Jak wypadło to spotkanie?

Miałam naprawdę wielkie szczęście, że zadebiutowałam u Wojtki, bo to nie tylko wspinały reżyser, ale też świetny człowiek. Kręciliśmy w „Wołyniu” polsko-ukraińskie wesele i było to niesamowite sceny. Ten plan był jakiś taki magiczny i nigdy go nie zapomnę.

Potem zagrałaś w „Weselu” i ostatnio w „Domu dobrym”. Jesteś już częścią aktorskiej rodziny Smarzowskiego? Mam nadzieję!

W „Domu dobrym” zagrałaś siostrę głównej bohaterki. Jak budowałaś tę siostrzaną relację z Agatą Turkot?

Na pewno pomogło nam to, że znałyśmy się z Agatą już wcześniej. Bardzo się więc ucieszyłam, kiedy dowiedziałam się, że będę grać jej siostrę. Scena-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Maria Sobocińska: Chciałabym, żeby dane mi było dalej grać, żeby przychodziły do mnie propozycje, bo mimo swoich wad, jest to piękny zawód

riusz był też świetnie napisany, tak, że można się było od czegoś odbić. Mimo że moja bohaterka jest na drugim planie, to sama też ma swoje problemy. Obie siostry konfrontują się więc na tym polu.

Waszą matkę zagrała Agata Kulesza. To też było ciekawe spotkanie?

Tak. Ale z Agatą spotykamy się również często prywatnie, bo jesteśmy sąsiadkami. (śmiech)

Za występ w „Domu dobrym” dostałaś nominację do Orła. To już trzecia twoja nominacja do tej nagrody. Takie wyróżnienia nie są dla ciebie potwierdzeniem, że wybrałaś właściwą drogę kariery?

Dużo bardziej przeżywam nieudane castingi niż nominacje do Orłów. (śmiech) Jakoś to nie jest dla mnie równoważne. Bardzo się jednak cieszę z każdej nominacji. Jest to duże wyróżnienie. I są to zdecydowanie chwile szczęścia. Ale potwierdzeniem są przede wszystkim kolejne propozycje.

Pierwszą nominację do Orła dostałaś za maturzystkę Dagnę w „Panu T.”. Ta rola wymagała od ciebie dojrzałości, ale i przełamania barier przed intymnymi scenami. Jak sobie z tym poradziłaś?
Otrzymałam duże wsparcie od Pawła Wilczaka, z którym miałam takie sceny.

A Paweł Wilczak ma opinię trudnego aktora. Jak to się stało, że znaleźliście akurat tak dobre porozumienie?
Nie wiem, dlaczego ma taką opinię. „Pan T.” był jednym z moich pierwszych planów i Paweł, grając główną rolę, wprowadził atmosferę, w której wszyscy dookoła czuli się dobrze.

Ciekawą rolę stworzyłaś potem w „Drużynie AA”. To film, który łączy dramaty z komedią. Trudno ci było znaleźć ten balans w swojej postaci?
Przy tym filmie mieliśmy za zadanie nie grać komedii, aby ta komedia wydarzała się jakoby naokoło nas, choćby w różnych wydarzeniach, które się nam

przytrafiają, w kostiumach czy w scenografii, ujętej w nieco komiksowy sposób. My mieliśmy za zadanie pokazać autentyczne dramaty naszych bohaterów. Cieszę się, że przynajmniej raz na jakiś czas mam okazję zagrać takie bardziej złożone postaci.

Jak przygotowujesz się do takich ról?

Różnie. Do każdej roli trochę inaczej. W „Drużynie AA” moja bohaterka była uzależniona od alkoholu. Zapoznałam się więc z terapią AA, rozmawiałam z ludźmi, którzy ją przeszli, trochę o tym czytałam. To ciekawe, że przy każdym filmie człowiek uczy się czegoś nowego.

Najbardziej komediową rolą w twoim dorobku jest chyba Paulina z „Sexify”. Na planie mieliście taki sam ubaw jak potem widzowie przed ekranem?

Często mówi się: „Śmiech na planie, płacz na ekranie”. Ale tutaj wszyscy byliśmy zgrani i mieliśmy sporo zabawnych momentów. Komedię trzeba jednak grać poważnie - i choć każdemu chce się śmiać, nie można temu ulegać i jakoś wytrzymać.

Paulina była niewiele młodsza od ciebie i też dopiero wchodziła w dorosłe życie. Dużo siebie odnalazłaś w tej postaci?

Na pewno również byłam w takim momencie poszukiwania siebie. Ale jednak charakterologicznie była to postać daleka ode mnie, więc nie czerpałam z własnych doświadczeń.

Paulina przechodzi najbardziej wyrazistą przemianę w serialu. Ty też miałaś taki moment w życiu?

Na pewno również poszukiwałam siebie, tak jak ona. Właściwie dalej przez to przechodzę. Chyba nigdy jednak nie przeszłam przemiany aż tak radykalnej. To była postać komediowa, więc dużo zachowań było tam, delikatnie mówiąc, przerysowanych.

Podobno stworzyliście z Sandrą Drzymalską i Olą Skrabą siostrzany dream team na planie. To prawda?

Bardzo się ze sobą zżyłyśmy i cieszę się, że mogłyśmy zagrać wspólnie aż w dwóch sezonach tego serialu.

„Sexify” bardzo się spodobał poza Polską. Miałas tego dowody?

Byłam bardzo tym zaskoczona, bo nikt z nas nie spodziewał się, że to tak daleko pójdzie. Dostawałyśmy z dziewczynami wiadomości od ludzi z zagranicy, wręcz z drugiego końca świata. Byłam w wielkim szoku, że kiedy pojechałam gdzieś za granicę, ponieważ rozpoznano mnie tam na ulicy. Zdarzyło mi się to w różnych krajach. A kompletnie się tego nie spodziewałam.

Twoi rówieśnicy próbują dobijać się o role poza Polską. Ciebie nie ciągnie za granicę?

Na razie mam ambicje i marzenia, żeby grać w polskim kinie, bo uważam, że jest świetne.

Nie odpuszczasz także teatru. Choćby współtworzysz niezależną grupę Potem-O-Tem. Co daje ci współpraca z takim offowym zespołem?

Stworzyliśmy ten teatr sami z kolegami od podstaw. To duży plus. Jestem z tymi ludźmi bardzo blisko. Cieszę

się też, że mogę grać na innych scenach, bo teatr to zupełnie inny rodzaj pracy. A ja jestem najszcześliwsza, kiedy mogę dotknąć trochę tego i trochę tamtego. Marzę więc, aby grać w filmie i w teatrze. Bo kiedy nie ma przez jakiś czas planu filmowego, to jest scena teatralna. Nie siedzi się w domu, tylko chodzi regularnie do pracy. Teatr daje więc pewną stabilność w życiu.

Nie chciałabyś być na etacie w teatrze?

Coś tak czuję, że by mnie to paraliżowało. Stresuję się, nie mogąc pogodzić pracy w filmie z pracą w teatrze, nie mając etatu, to co by było gdybym miała taki etat!

Jak wspomniłaś, grasz czasem w filmach, do których autorami zdjęć są twoi bracia. Jak się wtedy czujesz na planie?

Głównie spotykam się z Piotrkim. Teraz jest dobrze, początek tylko był trudny, bo miałam wrażenie, że muszę udowodnić bratu, iż nadaję się do tego zawodu, bo on mnie ocenia dwa razy ostrzej niż inni. Musiałam więc zagryźć zęby. Potem było już lepiej i teraz to całkiem dobrze działa.

A konsultujesz się czasem z mamą, kiedy pracujesz nad rolą?

Mama nie lubi rozmawiać o moich rolach, bo nie chce znać historii opowiedzianej w filmie przed pójściem do kina. (śmiech)

Wykonujesz zawód, który jest narażony na wścibstwo plotkarskich portali. Jak sobie z tym radzisz?

Nie mam kontroli nad tym, co kto sobie wymyśli i napisze. Najlepiej więc tego nie komentować i żyć dalej. Codziennie jesteśmy narażeni na ocenę i hejt. Trzeba więc wyrobić w sobie odporność na takie sytuacje.

Ty chronisz bardzo swoją prywatność. To dobra taktyka?

Nie wyobrażam sobie innej. Nie potrafiłabym dzielić się swoim życiem prywatnym z mediami.

Pracujesz w zawodzie już prawie 10 lat. Aktorstwo cię nie rozczarowało?

Zdecydowanie nie. Nie lubię tylko momentów, kiedy to aktorstwo nas nie rozpieszcza i są przerwy. Trzeba się jednak na to uodpornić. Wtedy ratuje mnie teatr. A do tego jest rodzina, przyjaciele, życie po prostu. Chciałabym, żeby dane mi było dalej grać, żeby przychodziły do mnie propozycje, bo mimo swoich wad, jest to piękny zawód. Mam oczywiście swoje marzenia - choćby spotkania z niektórymi reżyserami czy aktorami. Mam nadzieję, że się spełnią.

W GDAŃSKU O NIEZACHWIANYM WSPARCIU EUROPY DLA UKRAINY

– W Gdańsku widać cud odbudowy - miasto powstało z ruin po II wojnie światowej. Ma też swojego ducha, który dał Polsce, Europie i światu Solidarność. To samo czeka teraz Ukrainę – powiedział premier Donald Tusk, rozpoczynając Ukraine Recovery Conference w Gdańsku. – Drodzy Polacy, w mieście Solidarności i Wolności dziękuję za wasze wsparcie dla nas – mówiła z kolei premier Ukrainy, Julia Swyrydenko. W strategicznych rozmowach o odbudowie Ukrainy w Gdańsku bierze udział 5 tysięcy uczestników – polityków i przedstawicieli biznesu z Europy i całego świata

Tomasz Chudzyński

W Gdańsku trwają strategiczne rozmowy o odbudowie Ukrainy. Na Ukraine Recovery Conference przybyło niemal sto delegacji, w tym przedstawiciele międzynarodowych organizacji finansowych, firm przemysłowych oraz najwyższego szczebla politycznego. Potwierdziły się słowa Pawła Kowala, który jeszcze

przed URC reklamował to wydarzenie jako jedno z największych wydarzeń gospodarczych świata w tym roku.

Zaniechanie jest bardziej kosztowne

Początek konferencji przyniósł deklarację dalszego, europejskiego wsparcia dla Ukrainy. O uruchomieniu kolejnych transz finansowych mówili w Gdańsku szefowa Komisji Europejskiej Ur-

sula von der Leyen, Antonio Costa, przewodniczący Rady Europejskiej, prezydent Litwy Gitanas Nausėda, kanclerz Niemiec Friedrich Merz czy prezes Banku Światowego Ajay Banga. Mowa jest o miliardach euro - na infrastrukturę energetyczną, transportową, ale też innowacyjne technologie zbrojeniowe.

- Pomagamy Ukrainie już teraz, bo koszt zaniechania finalnie jest zawsze wyższy niż dzia-

łanie natychmiastowe. Dlatego nie możemy czekać z odbudową na koniec wojny. Budujemy szkoły, elektrownie fotowoltaiczne, chcemy wzmacniać samorządy - mówi Gitanas Nausėda, prezydent Litwy.

- Ukraińskie doświadczenie z pola walki jest bezcenne. Przemysł zbrojeniowy jest najbardziej innowacyjny na świecie. Potrzebujemy ukraińskiej innowacyjności, europejskiej tech-

nologii i sprawności - podkreśla Ursula von der Leyen, zapowiadając wspólną produkcję dronów i rakiet.

- Rosja nie wygra tej wojny. Wsparcie europejskie dla Ukrainy jest niezachwiane - dodawał Friedrich Merz.

Obecność naszego biznesu

Zaznaczmy, w odbudowę Ukrainy zaangażowany ma być

europejski, w tym polski biznes. Dziś podpisano część umów gospodarczych między firmami z Polski i Ukrainy oraz instytucjami obu państw. Chodzi o zaangażowanie firm w odbudowę sektora energetycznego naszego wschodniego sąsiada, jego infrastruktury drogowej, kolejowej czy portów. M.in. umowę o zaangażowaniu w proces odbudowy podpisali ze swoimi odpowiednikami

REKLAMA

0011506604



TWOJE MIEJSCE NA WYPOCZYNEK WŚRÓD NATURY

Słoneczne Wzgórze to wyjątkowy, całoroczny drewniany domek otoczony przepięknymi lasami oraz polami słoneczników i zbóż. Obiekt położony jest w malowniczej wiosce Podlesie w gminie Wodzisław w województwie świętokrzyskim. Nasze usytuowanie obfituje w urokliwe góry, doliny i wąwozy, które można eksplorować na różne sposoby - pieszo, rowerem czy motocyklem.

OFERUJEMY:

- Przestronny taras idealny na poranne kawy
- „Brzozową Aleję” oraz Pole Słoneczników, unikalne miejsce na pikniki i sesje zdjęciowe
- Teren do organizacji imprez plenerowych
- Pole namiotowe
- Miejsce na ognisko

Apartament posiada w pełni wyposażony aneks kuchenny, który pozwala na samodzielne przygotowywanie posiłków.

Dzięki dogodnej lokalizacji w pobliżu centrum miasta goście mają również łatwy dostęp do lokalnych restauracji.

SPECJALIZUJEMY SIĘ W ORGANIZACJI:

- Urodzin w plenerze dla dzieci i dorosłych
- Wieczorów panieńskich i kawalerskich
- Komunii na świeżym powietrzu
- Profesjonalnych sesji zdjęciowych
- Spotkań tematycznych z ekspertami (leśnikiem, hodowcą psów, właścicielem stawów rybnych)
- Zorganizowanych wycieczek rowerowych

Chcesz odpocząć w miejscu, gdzie czas płynie wolniej,
a natura otula Cię swoim spokojem?

Napisz do nas, a pomożemy Ci zaplanować niezapomniany pobyt na Słonecznym Wzgórzu!



789 310 110

Adres: Podlesie 8a, 28-330

anetag@onet.eu

Słoneczne Wzgórze

<https://slonecznewzgorze1.pl>

<https://maps.app.goo.gl/rQbNA6wGnoGsR5tL9>



FOT. PAPIADAM WARSZAWA

Premier Ukrainy Julia Swyrydenko oraz premier Donald Tusk wspólnie otworzyli konferencję w Gdańsku

w Ukrainie przedstawiciele ORLEN-u, PGE, Tauronu, w obecności szefa MAP, Wojciecha Balczona.

Do tego dochodzą kwestie wymiany handlowej.

- Wymiar gospodarczy Konferencji jest kluczowy - wielu polskich przedsiębiorców jest zaangażowanych już teraz w Ukrainie, a jest zainteresowana rozwojem tej współpracy, w tym udziałem w inwestycjach po zakończeniu działań zbrojnych - mówiła Eliza Zeidler, wiceszefowa ministerstwa aktywów państwowych, koordyna-

torka przygotowań URC 2026 po stronie polskiej.

- Mówimy o setkach miliardów dolarów i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny - zapowiadał premier RP, Donald Tusk.

Część debat jest poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w jego drodze do Unii Europejskiej. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji. Mowa

jest m.in. o wsparciu medycznym, psychologicznym, dla weteranów wojennych i ich bliskich.

Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, są rozmowy o sektorze obronnym. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym chwalić - jego technologie dronowe czy raketowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Podpisane zostały umowy między polskimi i ukraińskimi firmami dotyczące właśnie tej dziedziny.

Podczas konferencji odbywa się także szczyt flanki wschodniej NATO z udziałem liderów Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Szwecji i Rumunii. Premier Tusk podkreślił, że przywiązuje do tych rozmów dużą wagę, licząc na wzmocnienie współpracy w regionie.

- Na wschodniej flance NATO nie może być słabego ogniwa. Wydajemy coraz więcej na obronność, uczymy się walki, rozwijamy nową broń, w tym broń elektromagnetyczną - podkreślał premier Łotwy, Andris Kulbergs i zapowiedział też konieczność wykorzystania zamrożonych środków rosyjskich na cel odbudowy Ukrainy.

Solidarność i odwaga

Padło dużo słów o solidarności, były też wyrazy wdzięczno-

ści dla Polek i Polaków za ich wsparcie dla Ukrainy.

- Jesteśmy wam wdzięczni, drodzy Polacy, za wasze wsparcie dla nas, za chęć budowy wspólnej przyszłości - mówiła Julia Swyrydenko, premier Ukrainy. - Jesteśmy w miasteczku Solidarności i Wolności. Solidarność wymaga odwagi, wy ją okazaliście.

- To Ukraina musi definiować warunki sprawiedliwego pokoju. Nikt nie może za nią decydować. UE będzie wspierać przyszłość Ukrainy, bo nasza wizja wychodzi poza ramy wojny. Dziś kładziemy fundamenty pod odbudowaną Ukrainę - mówił Antonio Costa.

- Wasza obecność w moim rodzinnym Gdańsku to dowód na to, że Solidarność nie jest tylko sloganem, a stanowi treść naszej dziejowej misji - zjednoczenia wolnego świata. W Gdańsku widać cud odbudowy - miasto powstało z ruin po II wojnie światowej. Ma też swojego ducha, który dał Polsce, Europie i światu Solidarność. To samo czeka teraz Ukrainę - mówił Donald Tusk.

Symbol gdańskiego stadionu

Donald Tusk jeszcze w środę zapowiadał, że powie na URC w Gdańsku kilka twardych słów w kontekście kryzysu, który w ostatnich tygodniach dotknął polsko-ukraińskich relacji. Niewątpliwie termin URC zbliżał się

w cieniu ochłodzenia naszych stosunków z Ukraińcami.

- Będzie okazja, żeby parę mocnych i gorzkich słów powiedzieć pod adresem nieadekwatnie reagujących polityków na różnice wynikające z trudnej historii. Będę też to chciał bardzo otwarcie powiedzieć w obecności pani premier Ukrainy - zapowiadał premier RP.

- Odbudowa to nie tylko budynki, ale też to, co jest w nas. Zjednoczenie musi opierać się na prawdzie. Musimy odnaleźć się w tych trudnych czasach. Mówię to do swoich rodaków w Polsce i do Twoich rodaków w Ukrainie, Julio - mówił Tusk. Na koniec cytował Niemen: „Ludzi dobrej woli jest więcej”.

To ochłodzenie w czasie gdańskiego URC wydawało się mniejsze niż w ostatnich dniach. Miasto przywitało delegacje uczestniczące w Ukraine Recovery Conference słoneczną, upalną pogodą i flagami państw - uczestników międzynarodowego spotkania. Za sprawą specjalnych środków bezpieczeństwa czuć było w Gdańsku atmosferę naprężoną, „dużego” wydarzenia, ale wyczuwalna była również i atmosfera optymizmu. I nie chodziło jedynie o uśmiechniętych wolontariuszy obsługujących Konferencję.

- Wojna się skończy, myślę że dobrze dla Ukrainy i dla Europy - mówiły ukraińskie wolonta-

riuszki pracujące w Europejskim Centrum Solidarności przy obśłudze wydarzenia. - Wiele będzie trzeba odbudować, ale to też się uda.

Serdeczne było śródowe przywitanie polskiej i ukraińskiej delegacji parlamentarnych ze Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy, a także wzajemne rozmowy polityków już w czasie URC.

- Kiedy wybierałem się do Gdańska, czuć było napięcie w relacjach polsko-ukraińskich. Ale przypomniła mi się piosenka zespołu Quenn „Friends will be friends”. Tak będzie i teraz. Dzięki m.in. naszym kontaktom z parlamentarzystami, także ukraińskimi. Chodzi o budowę mostów, inwestowanie w wieloletnie relacje. Liderzy polityczni przychodzą i odchodzą, a takie relacje pozostają - mówił europoseł Michał Szczerba.

- Jest w tym spotkaniu pewna symbolika. Stadion w Gdańsku, na którego terenie m.in. odbywa się Konferencja, został wybudowany na wspólne, polsko-ukraińskie Euro 2012. Stadion w Gdańsku działa i się rozwija. Inaczej jest z wieloma stadionami na Ukrainie, które na tamtą imprezę powstały. Zrobimy wszystko, by je odbudować - powiedziała posłanka Agnieszka Pomaska.

REKLAMA

0011538893



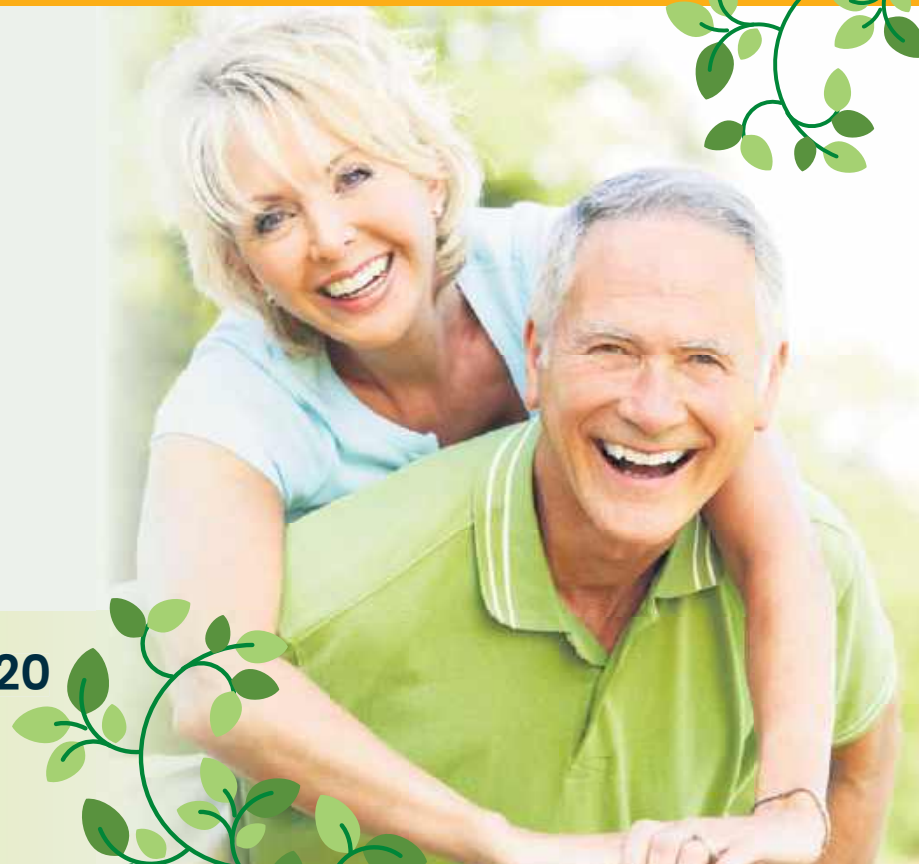
Latem zadbaj o zdrowie

-  **Zakwaterowanie**
-  **3 posiłki dziennie w formie bufetu szwedzkiego**
-  **Konsultacja lekarska**
-  **2 zabiegi dziennie (oprócz niedziel i dni świątecznych)**
-  **90 min. dziennie w Strefie Relaksu (sauna, jacuzzi, grota solna, siłownia)**
-  **Voucher do Integracja Cafe**

 **52 35 63 101, 52 35 63 100, 52 35 63 320**

 **medicalspa@solanki.pl, recepcja@solanki.pl**

 **www.solanki.pl**



GWIAZDY ORAZ BOGATY PROGRAM. W SOBOTĘ RUSZA ŚWIĘTO MUZYKI

32. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz w Busku-Zdroju i całym regionie. Będą koncerty oraz spotkania z wybitnymi artystami

Michał Kolera

Od soboty, 27 czerwca do niedzieli 5 lipca w Busku-Zdroju oraz wielu miejscowościach regionu świętokrzyskiego, między innymi w Kielcach, Starachowicach, Staszowie czy Pińczowie będzie odbywać się 32. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz.

32. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz od lat odbywa się w Busku-Zdroju. Ale przez ostatnie lata wychodził też coraz mocniej poza Busko-Zdrój i powiat buski. W tym roku ma bardzo szeroki zasięg - koncerty będą odbywać się także w Kielcach, Starachowicach, Staszowie, Pińczowie oraz miejscowościach w powiecie buskim, kieleckim, opatowskim i ostrowieckim.

Sobota, 27 czerwca

Godzina 15. Koncert Orkiestry Dętej działającej przy Buskim Samorządowym Centrum Kultury. Muszla koncertowa w Parku Zdrojowym w Busku-Zdroju. W programie: Jerry Herman - Hallo Dolly, Duke Ellington - Caravana, The Platters - Only You, Francis Lai - Love Story solo trąbka, Zbigniew Górny - Piknik latem, Pussycat Dolls - Sway, Harry Tobias - Droga do gwiazd (Sail along silvery moon), Cesari Elio - Quando, Bert Kaempfert - Strangers In The Night, Lex Abel - Longstreet marsz, Hans Kolditz - znane melodie. Wstęp wolny

Godzina 18. Inauguracja Festiwalu. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Bilety 180 złotych. Opera „Czarodziejski flet” - Wolfgang Amadeusz Mozart. Wykonawcy: Warszawska Opera Kameralna. Słowo o operze - Adam Czopek.

Niedziela, 28 czerwca

Godzina 15. Przeboje Wiedeńskiej Operetki. Muszla koncertowa w Parku Zdrojowym w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Joanna Nawrot-Maciejowska - sopran, Klaudia Duda - sopran, Jakub Oczkowski - tenor, Michał Jewiarz - baryton, Buska Orkiestra Zdrojowa, Paweł Korepta - prowadzenie. W programie: Franz Lehar - Walc Złoto i srebro, Emmerich Kalman -

Czardasz Silvy - Księżniczka, Rudolf Sieczyński - Wiedeń miasto moich marzeń, Franz Lehar - Czardasz Ilony - Kiedy skrzypce grają z opery Cygańska miłość, Arno Babadżanian - Diabelski Młyn z repertuaru Adama Zwierza, Jerry Bock - Gdybym był bogaty - Aria Telego, Emmerich Kalman - Artystki z Variete z opery Księżniczka Czardasza, Mitch Leigh - The Impossible Dream (Śnić sen) - Człowiek z La Manchy, Emmerich Kalman - Ach, jedź do Waraźdin, Jerry Bock - To świt to zmrok - Sunset Sunrise - Skrzypek na dachu, Robert Stolz - Brunetki Blondynki, Emmerich Kalman - Hrabina Mariza: Aria Tasilla - Graj Cyganie, Nico Dostal - Dziewczęta z Barcelony z opery Clivia, Emmerich Kalman - Tłumy fraków - duet z operetki Księżniczka Czardasza, Vincenzo Di Chiara - La Spagnola, Jacques Offenbach - Arietta Pericholi - Aria ze śmiechem, Frederick Loewe - Przetańczyć całą noc, Frank Peterson, Francesco Sartori, Lucio Quarantotto Duet - Time to say goodbye, Franz Lehár - Usta milczą, dusza śpiewa - aria z operetki Wesoła wdówka. Wstęp wolny.

Godzina 17. „Między niebem a ziemią”. Kościół pod wezwaniem Bożego Ciała w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Szymon Zawodny - saksofon, Hanna Dys - organy, Katarzyna Sroka - prowadzenie. W programie: utwory Jana Sebastiana Bacha, Edwarda Griega, Cesara Francka, Łukasza Wosia, Szymona Zawodnego i innych. Wstęp wolny.

Godzina 18. Koncert Chopiniana, Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach. Wykonawcy: Marcin Zdunik - wiolonczela, Paweł Wakarecy - fortepian. W programie: utwory Fryderyka Chopina. Wstęp wolny ale za okazaniem wejściówki wcześniej odebranej z recepcji Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach.

Godzina 17 „Konkursowe wspomnienia”. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: David Khrikuli - fortepian, Adam Rozlach - prowadzenie. W programie: Fryderyk Chopin Sonata b-moll opus.35, Ballada g-moll opus.23, Ballada f-moll

opus 52, Walc Es-dur opus 18, Nokturn Es-dur opus 55 numer 2, Mazurki opus 59 Bilety 70 złotych

Godzina 19 „Muzyka religijna i negro spirituals”, Parafia świętego Stanisława w Ożarowie, powiat opatowski. Wykonawcy: Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Anna Szostak - dyrygent, Katarzyna Sroka - prowadzenie. W programie: pieśni kurpiowskie Szymanowskiego, Negro Spirituals. Wstęp wolny.

Godzina 20.30 „Konkursowe wspomnienia”. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: Piotr Alexewicz - fortepian, Adam Rozlach - prowadzenie. W programie: Fryderyk Chopin - 24 preludia opus 28, Barkarola Fis-dur opus 60, Walc As-dur opus 42, Ballada f-moll opus 52, Ludwig van Beethoven - Sonata Es-dur opus 81a, Johannes Brahms - Trzy intermezzy opus 117 Es-dur, b-moll, cis-moll. Bilety - 70 złotych

Poniedziałek, 29 czerwca

Godzina 17. Od chorału do pieśni ludowej, Kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Anna Szostak - dyrygent, Katarzyna Sroka - prowadzenie. W programie: pieśni kurpiowskie Szymanowskiego, Negro Spirituals. Wstęp wolny.



Podczas festiwalu imienia Krystyny Jamroz w Busku-Zdroju na scenie wystąpią między innymi: Alicja Węgorzewska, Mietek Szczeciński i Jakub Oczkowski

KONCERTY BĘDĄ TEŻ W KIELCACH, STARACHOWICACH, STASZOWIE, PIŃCZOWIE I W MIEJSCOWOŚCIACH W POWIECIE BUSKIM, KIELECKIM, OPATOWSKIM I OSTROWIECKIM

Godzina 20. Arcydzieła muzyki klasycznej. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: Artur Jaroń - fortepian, Paweł Kos-Nowicki - dyrygent, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej, Adam Rozlach - prowadzenie koncertu. W programie: Adam Wesołowski - Muzyka Aniołów - prawykonanie, George Gershwin - koncert fortepianowy F-dur, Leonard Bernstein - West Side Story - suita, Maurice Ravel - Bolero. Bilety 100 złotych

Wtorek, 30 czerwca

Godzina 15. Mistrz i uczeń. Sala koncertowa, Sanatorium Marconi w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Mirosław Herbowski - fortepian, Mateusz Dubiel - fortepian, Adam Rozlach - prowadzenie koncertu. W programie: Fryderyk Chopin - Ballada g-moll opus 23, Fryderyk Chopin - Ballada As-dur opus 47, Polonez Fantazja opus 61, Franz Schubert - Fantazja f-moll na 4 ręce, Johannes Brahms - Sonata f-moll opus 5, Bilety 40 złotych.

Godzina 18. Konkursowe wspomnienia. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: Joanna Nawrot-Maciejowska - sopran, Jakub Oczkowski - tenor, Robert Gierlach - bas, Chór Filharmonii Śląskiej, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej, Jacek Rogala - dyrygent, Artur Jaroń - prowadzący. W programie: Wolfgang Amadeusz Mozart - Requiem. Wstęp wolny

Godzina 20.30. Spektakl teatralno-muzyczny „Pani Pylińska i sekret Chopina” - Eric Emmanuel Schmitt. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: Joanna Żółkowska, Dorota Naruszewicz, Kacper Kuszewski, Lena Ledoff - fortepian. Bilety 100 złotych

Środa, 1 lipca.

Godzina 15. Koncert Kwintetu Jerzego Cygana. Muszla Koncertowa w Parku Zdrojowym w Busku-Zdroju. W programie: muzyka Henryka Kuźniaka. Koncert poprowadzi Wit Chamera. Wstęp wolny

Godzina 17. Koncert Pamięci Krystyny Jamroz. Parafia świętego Brata Alberta w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Ewa Tracz - sopran, Urszula Kryger - mezzosopran, Karol Kozłowski - tenor, Robert Gierlach - bas, Chór Filharmonii Śląskiej, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej, Jacek Rogala - dyrygent, Artur Jaroń - prowadzący. W programie: utwory Henryka Wieniawskiego, Niccolò Paganiniego, Antonio Vivaldiego, Fritza Kreislera, Johna Lennona/Paula McCartneya i innych. Bilety 100 złotych

Godzina 19.30 „Najpiękniejsza Muzyka Filmowa” - Koncert z okazji 90. urodzin Henryka Kuźniaka. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: Alicja Węgorzewska - mezzosopran, Wojciech Stolorz - wokół, Marcin Jajkiewicz - wokół, Mirosław Jacek Błaszczyk - dyrygent, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Podkarpackiej, Artur Jaroń - prowadzenie koncertu W programie muzyka filmowa Henryka Kuźniaka i innych kompozytorów. Bilety 100 złotych

Czwartek, 2 lipca

Godzina 15 „Klasyka inaczej”. Muszla koncertowa w Parku Zdrojowym w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Whoop Group - kwartet saksofonowy. W programie: Antonio Vivaldi - Cztery pory roku - Lato, Zima, Wolfgang Amadeusz Mozart - Uwertura do opery Wesele Figara, Edvard Grieg - Walc opus 12, Kobold, George Gershwin - 3 preludia i inne utwory. Wstęp wolny.

Godzina 18 „Zwycięzcy międzynarodowych konkursów”. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Wykonawcy: Bartłomiej Nizioł - skrzypce, Michał Francuz - fortepian, Jan Popis - prowadzenie koncertu. W programie: Eugene Ysaye - Sonata Ballada na skrzypce solo, Henryk Wieniawski - Wariacje na temat własny, Cesar Franck - Sonata A-dur, George Gershwin opr. J.Heifetz - Suita Porgy and Bess. Bilety 80 złotych

Godzina 21 Benefis Vadima Brodskiego. Ośrodek Edukacyjno-muzealny „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku, powiat kielecki. Wykonawcy: Vadim Brodski, Orkiestra Kameralna Wirtuozów Lwowa, Serhij Burko - dyrygent, Artur Jaroń - prowadzenie. W programie: utwory Henryka Wieniawskiego, Niccolò Paganiniego, Antonio Vivaldiego, Fritza Kreislera, Johna Lennona/Paula McCartneya i innych. Bilety 100 złotych

Piątek, 3 lipca

Godzina 15 Arcydzieła kameralistyk. Sala koncertowa, Sanatorium Marconi w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Duo Andersson, Julia Anderson - skrzypce, Paulius Anderson - fortepian. W programie: utwory Johanna Brahmsa i Ludwiga Van Beethovena. Bilety 50 złotych

Godzina 17.30. Angielska Muzyka Barokowa. Parafia pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Szańcu koło Buska-Zdroju. Wykonawcy: Aisling Kenny - sopran, Mikołaj Zgółka - skrzypce historyczne, Maximilian Ehrhardt - harfa barokowa, Krzysztof Sokołowski - viola da gamba. W programie: utwory Antonio Vivaldiego, Georga Friedricha Handla, Francois Couperin Le Grand, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Jana Sebastiana Bacha, Allesandra Scarlattiego, Jeana Philippe Rameau, Henrego Purcella, Giovanniego Battisty Pergolesiego. Wstęp wolny.

Godzina 19. Wieczór z operetką. Park Kultury w Starachowicach. Wykonawcy: Barbara Mościcka - sopran, Michał Ryguła - tenor, Strauss Ensemble, Artur Jaroń - prowadzenie. W programie: Imre Kalman - Księżniczka Czardasza, Hrabina Marica, Franz Lehar - Giuditte, Wesoła Wdówka, Kraina Uśmiechu, Frederick Loewe -

My Fair Lady, Jerry Bock - Skrzypek na dachu, Johann Strauss - utwory instrumentalne. Wstęp wolny.

Godzina 20. Koncert muzyki francuskiej i polskiej. Synagoga w Chęcinach. Wykonawcy: Justyna Reczeniedi - sopran, Marcelina Sztekmiller - skrzypce, Michał Francuz - fortepian, Andrzej Ślęzak - fortepian. W programie: Cesar Franck - Sonata A-dur opus 100 na skrzypce i fortepian, Henryk Wieniawski - Polonez brillant D-dur opus 4, Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko. Wstęp wolny

Godzina 20. Stanisław Moniuszko - Halka opera w IV aktach. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Opera Śląska w Bytomiu. Sławomir Pietra - słowo o muzyce. Bilety 160 złotych

Godzina 21.30. Kłasyka i muzyka klezmerska. Stara Synagoga w Pińczowie. Wykonawcy: Whoop Group - kwartet saksofonowy. W programie: Antonio Vivaldi - Cztery pory roku - Lato, Zima, Wolfgang Amadeusz Mozart - Uwertura do opery Wesele Figara, Edvard Grieg - Walc op. 12, Kobold, George Gershwin- 3 preludia oraz muzyka klezmerska. Bilety 60 złotych

Sobota, 4 lipca

Godzina 11. Koncert uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia imienia Penderec-

kiego w Busku - Zdroju i Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych imienia Różyckiego w Kielcach. Aleja Adama Mickiewicza - deptak w Busku Zdroju. W programie: utwory Johanna Sebastiana Bacha, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Ludwiga van Beethovena. Wstęp wolny

Godzina 15. Przeboje Wiednia. Muszla Koncertowa w Parku Zdrojowym w Busku-Zdroju. Orkiestra Kameralna Wirtuozi Lwowa, Artur Jaroń - prowadzenie. W programie: utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Josepha Haydna, Johanna Straussa, Franza Lehara. Wstęp wolny

Godzina 16. Od opery do operetki. Zamek Władysława Jagiełły w Szydłowie. Wykonawcy: Magdalena Idzik - mezzosopran, Marzena Trzebińska - sopran, Jakub Milewski - baryton, Magdalena Trzebińska - fortepian, Katarzyna Sroka - prowadzenie koncert. W programie: Imre Kalman - Księżniczka Czardasza, Hrabina Marica, Franz Lehar - Giuditte, Wesoła Wdówka, Kraina Uśmiechu, Frederick Loewe - My Fair Lady, Jerry Bock - Skrzypek na dachu, Johann Strauss - utwory instrumentalne. Wstęp wolny

Godzina 18. Recital Nadzwyczajny. Sala koncertowa, Sanatorium Marconi w Busku-Zdroju. Wykonawcy: Kevin

Chen - fortepian, Adam Rozlach - prowadzenie. W programie: Fryderyk Chopin - Nokturn c-moll opus 48/1, 12 etiud opus 10, Polonez - Fantazja As-dur opus 61, Sonata b-moll opus 35, Franciszek Liszt - Walc Mefisto, Dolina Obermanna z cyklu Lata pielgrzymstwa - Szwajcaria. Bilety 120 złotych

Godzina 20.30. Gwiazdy polskiej estrady. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Mieczysław Szczepniak z zespołem. Bilety 100 złotych

Godzina 20. Przeboje wiekańskiej operetki część 2, sala widowiskowa w Solcu-Zdroju. Wykonawcy: Ewelina Szybińska - sopran, Barbara Mościcka - sopran, Łukasz Gaj - tenor, Michał Ryguła - tenor, Strauss Ensemble, Artur Jaroń - prowadzenie. W programie: Imre Kalman - Księżniczka Czardasza, Hrabina Marica, Franz Lehar - Giuditte, Wesoła Wdówka, Kraina Uśmiechu, Frederick Loewe - My Fair Lady, Jerry Bock - Skrzypek na dachu, Johann Strauss - utwory instrumentalne. Bilety 60 złotych

Niedziela, 5 lipca

Godzina 12. Od Vivaldiego do Moniuszki, Parafia świętego Wojciecha w Glinianach, gmina Ożarów, powiat opatowski, Wykonawcy: Jakub Muraś - saksofon, Łukasz Brzezina - akordeon, Magdalena Idzik -

mezzosopran, Jakub Milewski - baryton, Artur Jaroń - fortepian. W programie: utwory Antoniego Vivaldiego, Georga Friedricha Handla, Stanisława Moniuszki oraz Cesara Francka. Wstęp wolny

Godzina 15. Koncert uczestników kursu wokalnego profesora Ewy Blahovej. Sala koncertowa, Sanatorium Marconi w Busku-Zdroju. W programie: arie, duety i Ensemble operowe. Wstęp wolny

Godzina 17. Przeboje wiekańskiej operetki. Park Miejski w Staszowie. Wykonawcy: Ewelina Szybińska - sopran, Barbara Mościcka - sopran, Łukasz Gaj - tenor, Michał Ryguła - tenor, Strauss Ensemble, Artur Jaroń - prowadzenie. W programie: Imre Kalman - Księżniczka Czardasza, Hrabina Marica, Franz Lehar - Giuditte, Wesoła Wdówka, Kraina Uśmiechu, Frederick Loewe - My Fair Lady, Jerry Bock - Skrzypek na dachu, Johann Strauss - utwory instrumentalne. Wstęp wolny.

Godzina 18 Vivaldi Forever. Zamek Ćmielów, powiat ostrowiecki. Wykonawcy: Jakub Muraś - saksofon, Łukasz Brzezina - akordeon. W programie: Antonio Vivaldi. Wstęp z biletem na zamek

Godzina 18. Zemsta Nietopierza - operetka Johanna Straussa. Sala widowiskowa, Buskie Samorządowe Centrum

Kultury. Opera Krakowska. Bilety 180 złotych.

Kawiarenki festiwalowe

Niedziela, 28 czerwca lub wtorek 30 czerwca, godzina 16 - Alicja Węgorzewska

Poniedziałek, 29 czerwca, godzina 16 - Piotr Alexewicz, David Khrikuli

Środa, 1 lipca, godzina 16 - Vadim Brodski

Czwartek, 2 lipca, godzina 16 - Sławomir Pietras

W sobotę, 2 lipca, o godzinie 16.30 zostanie odsłonięte słoneczko festiwalowe Alicji Węgorzewskiej.

Wystawy

Od soboty 20 czerwca do środy 8 lipca - w Buskiej Galerii Sztuki Willa Polonia będzie dostępna wystawa czasowa - „Beethoven na pointach”, na której prezentowane będą fotografie Janusza Marynowskiego.

Od poniedziałku, 22 czerwca do niedzieli, 30 sierpnia w Galerii Antresola w Buskiego Samorządowego Centrum Kultury będzie trwała wystawa czasowa - „Krystyna Jamroz - podróż (nie) dokonczona” oraz wystawa wystawa czasowa - „Sceniczne kreacje Krystyny Jamroz”, autorstwa Adama Czapka obejmująca etapy kreacji scenicznych na przestrzeni jej kariery muzycznej.

REKLAMA

0011544037

Święto Wody w Parku Miejskim. Moc atrakcji dla całych rodzin

Koncert legendarnego zespołu Dżem, potańcówka do muzyki na żywo, konkursy dla dzieci i dorosłych, spektakl teatru lalkowego oraz kajaki i rowery wodne na stawie w Parku Miejskim – takie atrakcje czekają podczas Święta Wody w sobotę 27.06.2026 r. organizowanego przez Wodociągi Kieleckie w ramach Święta Kielce. **WSTĘP WOLNY.**

– Święto Wody to doskonała okazja, aby przypomnieć mieszkańcom, jak cennym dobrem jest woda i jak ważną rolę odgrywa w codziennym życiu. Chcemy promować picie wysokiej jakości kieleckiej kranówki, ale przede wszystkim stworzyć przestrzeń do wspólnego spędzenia czasu przez całe rodziny. Zapraszamy wszystkich kielczan do Parku Miejskiego na popołudnie i wieczór pełne atrakcji, dobrej muzyki i pozytywnej energii – mówi Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich.

Program Święta Wody 27.06.2026 r. (sobota)

SCENA W PARKU MIEJSKIM

16.00 – Rozpoczęcie festynu

16.00 – „O Wilku i Czerwonym Kapturku” – spektakl rodzinny Teatru Lalki i Aktora „Kubus” w Kielcach im. Stefana Karckiego

17.00 – Koncert Orkiestry Dętej z Daleszyc pod batutą Jacka Cielibaby (w repertuarze m.in. muzyka filmowa)

17.40 – Oficjalne rozpoczęcie festynu „Święto Wody” i powitanie gości

17.45 – Wręczenie nagród laureatom konkursu dla przedszkolaków „Każdy wody potrzebuje – ja to pięknie narysuję”

18.00 – Koncert Hanny Tabiszewskiej – finalistki 4. edycji programu „The Voice Senior”

18.40 – Finał konkursu specjalnego na wiersz lub fraszkę sławiącą kielecką kranówkę

19.00 – Koncert zespołu Dżem

21.00 – Zabawa pod gwiazdami z Kieleckimi Wodociągami przy akompaniamencie zespołu K2

około 22.30 – Zakończenie festynu



Atrakcje nad stawem w Parku Miejskim (16.00-18.00)

Wodociągi Kieleckie wraz z UKS Zalew Kielce zapraszają najmłodszych na:

- rejsy rowerami wodnymi,
- rejsy kajakami,
- rejsy żaglówkami,
- konkurs wiązania węzłów żeglarskich,
- zawody w zakładaniu kamizelek ratunkowych na czas,
- inne atrakcje i zabawy dla dzieci.



Pod koniec lat 60. Stanisław Jędryka, przyszły „dyżurny” spec od młodzieżowych seriali, miał za sobą zaledwie jedną produkcję skierowaną dla owej grupy - była to „Wyspa złoczyńców” z 1965 roku, czyli filmowa adaptacja jednej z powieści o panu Samochodziku.

Jędryka, wkrótce kojarzony głównie z serialami opartymi o prozę Adama Bahdaja, jeszcze w 1961 roku zainteresował się przeniesieniem na mały ekran powieści „Do przerwy 0:1”. Dlaczego akurat ten tytuł? Zapewne nie bez znaczenia był fakt, że reżyser, jako zapalony piłkarz, temat „dzikich” drużyn sportowych znał z własnego doświadczenia. Z kolei książka opowiadała o losach grupy chłopców, których marzeniem było zwycięstwo w piłkarskim turnieju drużyn podwórkowych. Tłem akcji była powojenna Warszawa.

Scenariusz na półkę

Jędryka i Bahdaj napisali scenariusz, który w czerwcu 1961 roku był rozpatrywany podczas posiedzenia Komisji Ocen Scenariuszy, gdzie zdecydowano, że... serial „Do przerwy 0:1” nie powstanie. Reżyser twierdził, że przyczyną takiej decyzji mogło być „mało wizerunkowe i propagandowe” ukazanie stolicy jako miasta zniszczonego i biednego, wypełnionego różnymi patologiami. Jakimi? Przykładowo w książce główny bohater Maniusz Tkaczyk „Paragon” zbiera butelki pozostawione przez okolicznych pijaków. W scenariuszu scenę tę lekko rozbudowano (najwyraźniej nie we właściwym dla władz kierunku) - otóż chłopiec spotyka robotnika z pobliskiej budowy, który stwierdza: „Przyjdź po wypłacie, to będzie większy asortyment”. W dodatku główni bohaterowie borykają się z brakiem sportowych strojów czy obuwia, zaś piłka przypomina dziurawy worek.

„Drugą potencjalnie niebezpieczną pułapką była kwestia drużyny piłkarskiej Polonia Warszawa, powszechnie uwielbianej i wszechobecnej w świadomości bohaterów zarówno powieści Bahdaja, jak i omawianego projektu. Jako marka kojarzona z okresem przedwojennym Polonia była już wówczas stopniowo deprecjonowana przez komunistów na rzecz Legii, która miała stać się najważniejszym stołecznym klubem. Jak wiemy, cel ten został osiągnięty - wystarczy wspomnieć graffiti »zdobiące« warszawskie ulice i budynki” - czytamy na stronie Znie-nacka.pl. Coś musiało być na rzeczy, bo gdy serial w 1969 roku wreszcie nakręcono, Polonia została z niego całkowicie wymazana. W książce zaś jest to ukończony klub Perełki, Mandżaro i Paragona.

„DO PRZERWY 0:1”. PODWÓRKO NICZYM WEMBLEY

Ten serial jak mało który ukazuje atmosferę powojennej Warszawy, w dodatku robiąc to oczami jej najmłodszych mieszkańców. Mieszkańców, którzy mimo swojej niełatwej sytuacji nie przestają gonić za marzeniami i... piłką. Wkrótce minie 57 lat od premiery serialu „Do przerwy 0:1”

Wojciech Obremski



O rolę zadziornego, obrotnego, choć trochę pechowego Paragona starało się 1,5 tysiąca kandydatów. Wszystkich ich pokonał 13-letni Marian Tchórznicki, którego reżyser wypatrzył na Starym Mieście podczas zabawy

Trzecim możliwym powodem odrzucenia serialu był fakt, że akurat wtedy realizowano inny film o bardzo podobnej tematyce. Była to „Bitwa o Kozi Dwór” w reżyserii Wadima Berestowskiego. Obrzez opowiadał o rywalizacji dziecięcych drużyn piłkarskich w przedwojennej Warszawie. Decydenci najpewniej stwierdzili, że powstające w tym samym czasie dwie produkcje o zbliżonej do siebie treści to zbyt wiele. Ba, zaproponowano nawet Jędryce, by ten zamienił

piłkę na hokej. Nie był to koniec problemów. W późniejszym etapie wielu osobom nie spodobał się fakt, że Roman Wilhelmi, nieskazitelnym Olgierd z „Czterech pancernych i psa”, ma zagrać typa spod ciemnej gwiazdy.

Z pięściami na Wilhelmięgo

Kiedy siedmiodziesięcioletni serial udało się w końcu nakręcić, różnił się nieco od książkowego oryginału. Poza wspomnianym usunięciem Polonii

Warszawa w niebyt, ulicę Górczewską zastąpiła Chmielna, Paragon, by zarobić pieniądze, nie sprzedaje gazet, tylko kwiaty, a wychowującą go ciotkę w serialu zastępuje samotna matka pracująca jako motorniczka tramwaju.

O rolę zadziornego, obrotnego, choć trochę pechowego Paragona starało się 1,5 tysiąca kandydatów. Wszystkich ich pokonał 13-letni Marian Tchórznicki, którego reżyser wypatrzył na Starym Mieście podczas zabawy. Jednak na przesłuchaniu

okazało się, że Tchórznicki w ogóle nie radzi sobie z tekstem, a kamera go paraliżuje. - Przepadła gdzieś cała ta swoboda, którą zaobserwowałem u niego na ulicy. A przecież w filmie sytuacje były podobne! - wspominał Jędryka, który postanowił mimo wszystko dać chłopcu szansę. I warto było, bo z dnia na dzień Tchórznicki oswajał się coraz bardziej ze swoją rolą i filmowym otoczeniem.

- Ze zwykłego chłopca, który kopie piłkę na Powiślu, stałem się nagle znanym pol-

skim aktorem i w głowie lekko mi się przewracało - opowiadał po latach. Co przeważało, że to właśnie Tchórznicki został głównym bohaterem? Otóż na castingu miał odegrać scenę z Romanem Wilhelmiem, który celowo mocno uderzył chłopca, by wywołać u niego wzburzenie. Udało się. Wściekły Tchórznicki rzucił się na Wilhelmięgo, co spodobało się filmowcom.

- Po latach Wilhelmi, a miałem z nim dość dobry kontakt, mówi: „Ja cię specjalnie, Paragon, uderzyłem, bo chciałem z ciebie wydobyć to wszystko” - wspominał Tchórznicki, który niestety nie poradził sobie z nagłą sławą. Jeszcze jako 13-latek sięgnął po alkohol, a poczęstować go miał... sam Wilhelmi. Aktor był winien chłopakowi 300 złotych, a dług spłacił w formie zaproszenia Mariana na ajerkoniaki do SPATiF-u.

- Schlałem się jak kot tym ajerkoniakiem. [Wilhelmi - przyp. red.] wziął taksówkę, zawiózł mnie na Bednarską [do mieszkania Tchórznickich - przyp. red.] i powiedział do mamy: „Teresa, oddaję syna, przepraszam” - opowiadał Tchórznicki.

Co ciekawe, młody aktor nie mówi w serialu swoim głosem - zdubbingowała go Krystyna Chimanienko. - To ona sprawiła, że Paragon jest wiarygodny i prawdziwy, a pewne sceny nabrały zupełnie innego wymiaru - twierdził Jędryka.

Prawdziwe mecze i nagrody

Finałowy mecz między drużynami „Huragan” i „Syrenka” kręcono w przerwie prawdziwego spotkania ligowego Legii. - Filmowa drużyna wybiegła na murawę i w ciągu piętnastu minut, przy pełnym stadionie, zrobiliśmy kilka ujęć. Chłopcy wychodzili z tunelu jak prawdziwi piłkarze, a na stadionie było wtedy jakieś dwadzieścia tysięcy ludzi. Później dokończyłem ten mecz już bez publiczności. Fotografowałem sceny z góry, tak że nie było widać otoczenia, tylko samo boisko - wspominał reżyser.

Za to półfinałowy mecz na stadionie „Warszawianki” filmowano już bez udziału kibiców, w których wcielili się statysci. Jednak sędziował prawdziwy sędzia piłkarski, któremu dano nawet scenę dialogową. W serialu wykorzystano także oryginalne fragmenty meczów Polski z Brazylią i Belgią.

Serial przyniósł Adamowi Bahdajowi i Stanisławowi Jędryce nagrodę zespołową Komitetu ds. Radia i Telewizji w dziedzinie filmowej twórczości telewizyjnej. „Do przerwy 0:1” ciepło przyjęto także za granicą, podobał się zwłaszcza w Szwecji. W 1970 roku zaś na ekrany kin wszedł film „Paragon gola”, zmontowany z wybranych odcinków „Do przerwy 0:1”.

Marzenia za jeden uśmiech! Poznajcie kolejnych ambasadorów radości najszczerzej, bo dziecięcej

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Od początku czerwca trwa akcja Uśmiech Dziecka, w ramach której tworzymy galerię setek zdjęć, szerokich uśmiechów i rodzinnych, wzruszających historii. W rozmowach z nami rodzice opowiadają nie tylko o charakterach i pasjach swoich pociech, małych uczestników naszej akcji, ale także o tym, co sprawia im radość i jakie mają marzenia, bo nagroda główna w naszej akcji to przecież aż 40 000 złotych na spełnienie marzeń dziecka i jego rodziny!

A pragnienia są różne. Niektóre dzieci chciałyby polecieć samolotem lub zobaczyć egzotyczne zwierzęta. Inne marzą

o nowym rowerze, własnym pokoju czy wspaniałych zabawkach. Są też pomysły kosmiczne, pełne fantazji! Tak, dziecięce marzenia potrafią i zaskakiwać, i wzruszać, i przypominać, jak cudownie jest być dzieckiem oraz spędzać czas w ulubiony sposób. To właśnie dlatego jednym z elementów naszej najbardziej uśmiechniętej akcji w roku jest możliwość pomocy w realizacji marzeń. Dzięki nagrodzie głównej w Uśmiechu Dziecka niektóre z tych małych i dużych pragnień zdecydowanie mają szansę zamienić się w niezapomnianą rzeczywistość.

Dziś przedstawiamy kolejnych uczestników tegorocznej edycji plebiscytu. - To mali am-

basadorzy dziecięcej radości, których uśmiechy potrafią zarażać optymizmem, a historie wzruszać i inspirować. Każde dziecko jest inne, każde wyjątkowe, ale wszystkie przypominają nam, jak pięknie można patrzeć na świat z dziecięcej perspektywy. O swoich pociechach opowiadają ich rodzice. W ich słowach czuć dumę, czułość i zachwyt nad tym, jak mali bohaterowie odkrywają wielki świat. Mamy nadzieję, że prezentowane historie wywołają uśmiech u naszych czytelników, a może nawet przypomną im własne dziecięce marzenia i chwile, które do dziś noszą w pamięci - mówi redaktor prowadząca akcję Ewelina Żuberek.

MALUSZKI do lat 2

Oliwier to pogodny i ciekawy świata chłopiec, który każdego dnia odkrywa coś nowego

Najczęściej uśmiech na twarzy naszego synka wywołują wspólne zabawy z rodzicami, zabawy w „a kuku” oraz kontakt z bliskimi. Bardzo lubi odkrywać nowe przedmioty, oglądać książeczki i bawić się samochodzikami - mówi Oliwia Smolarek.

Dużą przyjemność sprawiają mu także spacer. Każde wyjście jest dla niego okazją do nowych obserwacji i poznawania kolejnych ciekawych miejsc. Widać, że świat wokół nieustannie go fascynuje.

Rodzice szczególnie cenią w Oliwierku jego pogodę ducha i naturalną otwartość na ludzi. - Jest uśmiechniętym, otwartym dzieckiem, które z zainteresowaniem odkrywa nowe rzeczy i chętnie nawiązuje kontakt z innymi - opowiada mama.

Szczególnie ujmujące jest to, że nawet osoby, których wcześniej nie znał, szybko obdarza swoim szczerym uśmiechem. Ta naturalna życzliwość sprawia, że bardzo łatwo zdobywa sympatię otoczenia.

Jednym z najpiękniejszych wspomnień rodziny jest moment, gdy Oliwier nauczył się



przesyłać buziaki. Początkowo robił to głównie najbliższemu, ale z czasem zaczął okazywać swoją sympatię również podczas rodzinnych spotkań.

Choć trudno jeszcze mówić o konkretnych marzeniach Oliwiera, już dziś widać, co spr-

wia mu największą radość. - Każdego dnia z ogromną ciekawością odkrywa świat. Największą radość sprawiają mu nowe przygody, wspólna zabawa z bliskimi i poznawanie wszystkiego, co go otacza - mówi mama.

Czytaj więcej o akcji na echodnia.eu/swietokrzyskie/usmiejch

MALUSZKI do lat 2

Gdy tylko zobaczy kury, biegnie je obserwować.
Świat nie przestaje zachwycać małego Wojtka

- Mój synek jest dwuletnim, ciekawym świata dzieckiem, które każdego dnia odkrywa coś nowego. Najwięcej radości sprawiają mu zabawy samochodami - z zainteresowaniem jeździ nimi po podłodze, obserwuje ich ruch i poznaje ich przeznaczenie. Bardzo lubi również zwierzęta, szczególnie psy i koty. Chętnie je obserwuje, naśladuje ich odgłosy i cieszy się z każdego kontaktu z nimi - mówi Ewa Tutak. Dużą przyjemność Wojciechowi sprawia także przebywanie na świeżym powietrzu. Z zaciekawieniem poznaje otaczający go świat, obserwuje przyrodę i z radością biega za kurkami, które wzbudzają jego zainteresowanie i wywołują uśmiech na twarzy. Jest pogodnym dzieckiem, które uczy się poprzez zabawę, ruch i codzienne doświadczenia. - Najbardziej lubię w moim synku jego radość, ciekawość świata i szczerość. Wszystko, co go otacza, jest dla niego nowe i interesujące, dlatego z ogromnym zaangażowaniem poznaje otoczenie i cieszy się nawet z drobnych rze-



czy. Jest bardzo pogodnym dzieckiem i często swoim uśmiechem potrafi poprawić nastrój całej rodzinie - mówi mama chłopca. Wyjątkowy jest jego sposób okazywania zainteresowania światem i zwierzętami. Przykładem może być sytuacja, gdy zoba-

czy kury na podwórku - z wielką radością biegnie je obserwować, naśladuje ich odgłosy i śmieje się, gdy uciekają przed nim. Potrafi spędzić dłuższą chwilę, przyglądając się ich zachowaniu, a później opowiadać po swojemu o tym, co zobaczył.

DZIEWCZYNKI i CHŁOPCY od lat 2

W sklepie, w parku czy na spacerze Klaudia zawsze pierwsza mówi innym „Cześć” i „Pa”

Klaudia Wiśniewska to dziewczynka, której nie brakuje energii, uśmiechu i chęci do poznawania nowych osób. Najwięcej radości sprawia jej wspólna zabawa z innymi dziećmi oraz czas spędzany ze swoim ukochanym psem. Chętnie wychodzi na spacer, bawi się w ogrodzie, rysuje i spędza czas z lalkami. Każdy dzień jest dla niej okazją do nowych przygód i odkrywania świata. Kamila Wiśniewska, mama dziewczynki, podkreśla, że tym, co najbardziej wyróżnia Klaudię, jest jej otwartość na ludzi. Dziewczynka z łatwością nawiązuje kontakty z dziećmi, jak i dorosłymi. - W sklepie lub w parku, widząc inne dzieci, chętna jest od razu się przywitać. Każdemu mówi „cześć” i „pa” - opowiada mama. Ta naturalna serdeczność sprawia, że Klaudia szybko zdobywa sympatię otoczenia. Jej uśmiech i otwartość często wywołują pozytywne reakcje u osób, które spotyka na swojej drodze. Rodziców wzrusza również jej odpowiedzialność i dojrzałość w kontaktach z młodszymi dziećmi. Mimo młodego wieku potrafi zachować się bardzo troskliwie i z wyrozumiałością.



Najbardziej wzrusza mnie to, jak moja córka w takim wieku jest odpowiedzialna. Gdy bawi się z niemowlakiem koleżanki, sama wie, jak się zachować - mówi pani Kamila. Takie sytuacje pokazują, że Klaudia ma nie tylko pogodny usposobienie, ale również dużo empatii i wrażli-

wości na potrzeby innych. Choć dziewczynka nie potrafi jeszcze dokładnie opowiedzieć o swoich marzeniach, mama zauważyła, że Klaudia z zachwytem reaguje na zdjęcia i widoki pięknych miejsc. - Wydaje mi się, że marzy o pojechaniu w góry lub nad morze - opowiada mama.

POMÓŻ SPEŁNIĆ MARZENIA DZIECI O WAKACJACH

– „Pociąg Marzeń” to wagoniki miłości do człowieka – mówiła nam Beata Drzazga, przedsiębiorczyni, która od lat wspiera naszą inicjatywę. Tradycyjnie, u progu wakacji, Polska Press Grupa rusza z kolejną jej edycją. Lokomotywa czeka już na stacji, teraz czas na doczepienie składu. To, jak długi i pojemny będzie to pociąg, zależy od Was, drodzy darczyńcy, przedsiębiorcy i partnerzy. Liczymy, że i tym razem do nas dołączycie. Dziecięce marzenia czekają na spełnienie!

Anna Wańczko

Można marzyć o wakacjach w tropikach i można marzyć... by w ogóle mieć wakacje. Choć raz. Tak właśnie wyglądają marzenia dzieci, które na co dzień zmagają się z wieloma trudnościami, ponieważ ich rodzin nie stać na żadne wyjazdy, a codzienność to mury szpitala, domu dziecka lub hospicjum. Są podopiecznymi fundacji, stowarzyszeń, nie rozpieszcza ich życie. To z myślą o nich powstał „Pociąg Marzeń” – akcja, dzięki której setki dzieci pierwszy raz zobaczyły morze, góry, a nawet wyjechały za granicę. Ale wyjazdy to nie wszystko, w ramach inicjatywy finansowane są dla nich również



Podopieczni gdańskiej Fundacji Hospicyjnej podczas wyjazdu na Mierzeję Wiślaną. Wakacje w Jantarze były wyjątkowe, uczestnicy zapamiętają je na długo

tumusy rehabilitacyjne, terapeutyczne, sprzęt sportowy i medyczny, a także niezbędne leki.

Jako organizatorzy tego przedsięwzięcia dokładnie sprawdzamy, komu przekazujemy zebrane środki.

– Nasze serwisy i tytuły regionalne od lat wspierają inicjatywy fundacji i stowarzyszeń. Po raz kolejny, wspólnie z naszymi partnerami biznesowymi, będziemy mogli pomóc w realizacji marzeń – mówi Zenon Nowak, prezes Zarządu Polska Press Grupy.

Nim ruszy maszyna...

Założenie akcji jest proste. Pociąg potrzebuje jak największej liczby wagoników. Bo im jest ich więcej, tym większej liczbie po-

trzebujących dzieci będziemy mogli pomóc. Wagoniki to cegiełki przekazywane przez firmy, przedsiębiorców i darczyńców decydujących się wesprzeć akcję. W ramach podziękowania na wykupionym przez Państwa wagoniku umieszczamy logotyp Waszej firmy. Gdy pociąg ruszy ze stacji, symbolicznie przejeżdża przez całą Polskę, a wraz z nim oznaczony Waszym logiem wagonik. Logo pojawia się na łamach dzienników regionalnych oraz lokalnych serwisów internetowych należących do Polska Press Grupy, dzięki czemu jest widoczne dla milionów naszych czytelników. To nie tylko ukłon w stronę darczyńców, ale także zachęta dla innych przedsiębior-

REKLAMA

0011544664



JAGODZIANKI

100 % świeżych jagód!

6,50 zł/szt

przy zakupie 6 sztuk



waga produktu 140g

*cena przed obniżką- 8,90 zł/szt(63,57 zł/kg)

*cena przy zakupie 1 sztuki- 8,90 zł/szt(63,57 zł/kg)

*cena przy zakupie 3 sztuk- 6,99 zł/szt(49,93 zł/kg)

*cena przy zakupie 6 sztuk- 6,50 zł/szt(46,43 zł/kg)

ców, by dołączali do tego łańcucha dobra.

Gdy pociąg staje na stacji końcowej, przychodzi czas na podliczenie zebranej kwoty i przekazanie środków na rzecz współpracujących z nami fundacji i stowarzyszeń. A co dzieje się dalej?

Chwile szczęścia, które zostają w pamięci

Za nami organizacja wielu edycji „Pociągu Marzeń”, które przyniosły ponad 3 miliony złotych na rzecz działań realizowanych przez fundacje i stowarzyszenia wspierające dzieci. To setki wysłanych na wakacje młodszymi i starszymi potrzebujących, setki uśmiechów, chwil bez troski, oderwania od codzienności i przede wszystkim wspomnień. To także piękne i nierzadko wzruszające relacje z wyjazdów opowiadane nam przez opiekunów, wolontariuszy, a także same dzieci.

Bo jak tu się nie wzruszać, kiedy od jednej z podopiecznych Domu Dziecka w Mikołowie usłyszeliśmy: Zawsze marzyłam o wyjeździe do parku wodnego, a tu jeszcze mieliśmy okazję pójść do Orientarium! To był najfajniejszy dzień w moim życiu! - relacjonowała swoje odczucia po wycieczce do Łodzi. Z kolei jej koleżka, który miała okazję odwiedzić Katowice i Sosnowiec, najbardziej zapadły w pamięci gokarty. - Były naprawdę szybkie! A po wszystkim mogliśmy zjeść hamburgery i frytki w amerykańskim stylu - opowiadał z przejęciem. Pomyślcie może: Tak niewiele? Otóż to niewiele to spełnienie małych marzeń przede wszystkim o tym, by poczuć wakacyjną bez troskę, która przecież powinna być dana każdemu dziecku bez wyjątku.

Nie tylko polskie miasta pojawiają się na wakacyjnych trasach „Pociągu Marzeń”. Podopieczni Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Parkowa” w Krakowie wyjechali na greckie Korfu, gdzie cieszyli się wakacjami all inclusive. - Na co dzień nie mają wpływu na to, co jedzą,

a tam mogli wybierać do woli to, na co akurat mają ochotę. Przeżyli dla nich była kolacja a la carte, na którą musieli się ładnie ubrać - wspominał jedną z wycieczek Jarosław Chodorowski, dyrektor krakowskiego Centrum „Parkowa”. Rok później podopieczni „Parkowej” wyjechali do Bułgarii i Turcji.

Na wyjazdowej liście znalazła się również Szwecja. Adam, wychowanek Domu Dziecka w Orzeszu, tak opowiadał o swojej podróży: To była niesamowita przygoda! Nigdy nie pomyślałem, że będę miał okazję zwiedzić Szwecję. Wspaniałe widoki, zabawy na promie, a do tego świetna kuchnia! Bardzo dziękuję za ten wyjazd!

Gdy jedni zwiedzali i cieszyli się relaksem, inni doświadczali wręcz ekstremalnych emocji podczas obozów survivalowych, skacząc ze spadochronem. Czy wszyscy się zdecydowali? Oczywiście! A do tego uczyli się sztuk walki, robienia szalasów i pomocy w nagłych wypadkach.

Szansa na terapię, naukę i rozmowę

Środki zebrane podczas akcji „Pociąg Marzeń” pomagają również w organizacji turnusów rehabilitacyjnych i terapeutycznych. Podczas takich wyjazdów dzieci ze szczególnymi potrzebami uczą się samodzielności. - Dzięki wsparciu mogliśmy pojechać na Kaszuby, do Krzesznej. To był prawdziwy trening życia. Nasi wychowankowie sami przygotowywali posiłki, planowali dzień, dbali o porządek. Wspólnie spędzali czas, bawili się, ale też uczyli się współpracy i odpowiedzialności - relacjonowała jeden z takich wyjazdów Magdalena Dawidowska z gdańskiej Fundacji Ja Też.

W niektóre podróże dzieci wyjeżdżają ze swoimi mamami. Dla nich również wyjazd bywa chwilą oddechu od codziennego trudu opieki. - Dzieci miały zabawy z animatorami, co drugi dzień dyskotekę, przy-

gotowaliśmy teatrzyk. Najważniejsze jest to, że wróciły radosne, a my wypoczęte. Mogłyśmy też wreszcie spokojnie, bez wiecznego pośpiechu, porozmawiać ze sobą - słyszymy od jednej z mam, która z wdzięcznością przyjęła ten czas resetu od codzienności.

Są także wyjazdy, których głównym celem jest obserwacja rodzin oraz wspieranie ich umiejętności wychowawczych i opiekuńczych. To czas modelowania sposobu wypoczynku i spędzania wspólnego czasu z dziećmi - bez rozpraszaczy takich jak telewizor, komputer czy telefon komórkowy. - To przekleństwo, często odbiera-

jące bliskim możliwość żywej komunikacji między sobą - zaznacza Krzysztof Paliński, prezes białostockiego Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie „Droga”. - Po wyjeździe rodziny deklarowały, że wiele z wypracowanych tam sposobów komunikowania się i spędzania czasu chcą przenieść na grunt normalnego, codziennego życia - dodaje.

W czasie obozów organizowane są różnego rodzaju warsztaty, sesje terapeutyczne, pomoc psychologiczna, grupy wsparcia. Opiekunowie i wolontariusze kładą nacisk nie tylko na rozrywkę i szaleństwo, ale także na edukację i rozmowę.

Para buch! Koła w ruchu!

Na koniec - wspólnym mianownikiem wszystkich tych wyjazdów jest uśmiech. Uśmiech dziecka, które właśnie spełniło swoje marzenie. Uśmiech dziecka, które poczuło, że życie może wyglądać inaczej, które na moment zapomniało o troskach, bólu, poczuło się ważne, zauważone i poznało smak przygody. Ten uśmiech to dla nas, a wiemy z relacji, że i dla Was, drodzy darczyńcy, najlepsza nagroda i podziękowanie. To dowód, że warto co roku rozgrzewać lokomotywę, stawiać ją na tory i czekać, aż kolejne wagoniki zostaną dołączone.

- Warto pomagać, bo dobro wraca. Może to utarte hasło, ale tak jest. Wszystko, co dajemy innym, wraca do nas, choćby jako uśmiech dzieci. W życiu nie ma nic piękniejszego niż radość drugiego człowieka - te słowa Jarosława Gryckiewicza, prezesa kujawsko-pomorskiej Fundacji Pomocy Społecznej „Okruszek Szczęścia”, są najpiękniejszym podsumowaniem tego, co przyświecało i nadal przyświeca nam podczas organizowania kolejnych „Pociągów Marzeń”. Dlatego czekamy i gorąco zachęcamy, byście do nas dołączyli. Stańcie się częścią dobra, które realnie zmienia życie wielu osób.

REKLAMA

0011544425

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY I OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

AMBASADOR
Szymon Marciniak

Pierwsze
wrażenie
robi się tylko raz.

Zadbaj o wizytówkę swojego domu

Drzwi wejściowe MB-86N Pivot Door

PARTNERZY POLSKA PRESS GRUPY

Lista organizacji, którym pomagać będziemy w tej edycji „Pociągu Marzeń”:

- Śląskie – Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”.
- Lubelskie – Fundacja Strefa Dorastania.
- Dolnośląskie – Fundacja Jagoda im. Jagody Pachota.
- Lubuskie – Stowarzyszenie Nasze Dzieci.
- Wielkopolskie – Fundacja Pomocy Dzieciom Tak Po Prostu.
- Kujawsko-Pomorskie – Fundacja Pomocy Społecznej „Okruszek Szczęścia”.
- Małopolskie – Stowarzyszenie SIEMACHA.
- Podkarpackie – Fundacja Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci.
- Świętokrzyskie – Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło.
- Łódzkie – Fundacja Gajusz.
- Mazowieckie – Stowarzyszenie Pomocy Rodzinom.
- Podlaskie – Fundacja Pomóż IM.
- Zachodniopomorskie – Zachodniopomorska Fundacja Pomocy Rodzinie „Tęcza Serc”.
- Pomorskie – Fundacja na Rzecz Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych Pomóż i Ty.

SŁAWOMIR ZIELIŃSKI Wspomnienie słynnej Kobry

Zamordowano prawie 400 osób... To w telewizyjnym Teatrze Sensacji Kobra, nadawanym od czasów PRL. - W każdy czwartek wieczorem pustoszały ulice i uliczki. Ludzie pędzili na „Kobrę”. Te czarno-białe spektakle, które zaczęto grać „na żywo” prawie 70 lat temu, stały się prekursorami kryminalnych seriali telewizyjnych. Do dziś dreszcz emocji budzi czołówka z zakreconym węzem projektu Witolda Giersza. - przypominał w mediach społeczno-ściowych Sławomir Zieliński, dziennikarz i wieloletni szef ogólnopolskich redakcji radiowych i telewizyjnych, obecnie dyrektor Biura Programowego Telewizji Polskiej, pochodzący z Suchedniowa i związany z Kielcami. I dodaje: - Podczas 25. Festiwalu „Dwa Teatry” w Sopocie, zakończonego 22 czerwca, można było zobaczyć wystawę poświęconą „Kobrze”. Nim powstały pierwsze filmowe odcinki „Stawki większej niż życie”, to właśnie w Teatrze Sensacji grano teatralną wersję Kłosa.

EWA PATER Jest nowa konsultantka

Doktor nauk medycznych Ewa Pater została konsultantką wojewódzką w dziedzinie reumatologii. Nominację na kolejną, pięcioletnią kadencję wręczył wojewoda Józef Bryk. Doktor Ewa Pater to ceniona specjalistka w dziedzinie reumatologii i chorób wewnętrznych. Jest kierownikiem Oddziału Reumatologicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

SANDRA DRABIK Grunt to trening

- Trening to ten moment, kiedy wszystko wraca na swoje miejsce. Daje mi energię, spokój i przestrzeń tylko dla siebie. Kto trenuje, ten wie- zwraca się Sandra Drabik, uczestniczka Igrzysk Olimpijskich, mistrzyni świata w kick-boxingu, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski w boksie, żołnierz, trenerka, ze Sportowego Klubu Soma Gym Kielce.



WIKTORIA BIELECKA, LILIANA WOJTON Miss 2026

W niedzielę, 21 czerwca w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbyła się jubileuszowa, 20. Gala Finałowa Miss Województwa Świętokrzyskiego. Tytuł Miss Wojewódz-

stwa 2026 zdobyła 20-letnia Wiktoria Bielecka z Kielc. Z kolei tytuł Miss Nastolatek Województwa 2026 należał do Liliany Wojton z Kielc - obie na zdjęciu w środku. Tytuł I Wicemiss Województwa otrzymała Wiktoria Mrozek. Pochodzi z miejscowości Galów z gminy Busko Zdrój. Ma 23 lata, studiuje w Krakowie; II Wice-

miss została Karolina Żubrowska. Pochodzi z Woli Morawickiej w powiecie kieleckim. Ma 29 lat., studiuje technikę dentystryczną. III Wicemiss dla Pauliny Ładak - ma 21 lat, ukończyła technikum w kierunku asystentka stomatologiczna, obecnie studiuje kosmetologię. Tytuł IV Wicemiss zdobyła Daria Cepil. Ma 26 lat, pochodzi

z Buska-Zdroju. Jest kelnerką. I Wicemiss nastolatek została Anastazia Khaba z Jędrzejowa, II Wicemiss Nastolatek została Lena Słomińska z gminy Brody w powiecie starachowickim, III Wicemiss Nastolatek to Dominika Pocheć z okolic Starachowic, IV Wicemiss Nastolatek to Kinga Gajewska z okolic Ostrowca Świętokrzyskiego.



EWA NAPORA Znow na planie

- Dziś oficjalnie mogę napisać, że miałam możliwość być na planie filmu „Ojczyzna, „w reżyserii Pawła Pawlikowskiego - pochwała się Ewa Napora z gminy Secemin w powiecie włoszczowskim, z kieleckiej grupy epizodystów i statystów Aplauz Film. To dramat rozgrywający się między bohaterami- Thomasem Mannem, a jego córką Eriką. Wywołał burzę na festiwalu w Cannes.



ŁUKASZ GRYŃ Bardzo udane sianokosy

- Wraz z żoną mieliśmy przyjemność uczestniczyć w niezwykłej Sobótce, zorganizowanej w Parku Etnograficznym w Tokarni. Dzięki niezawodnym członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich Kowalanki, mogliśmy podziwiać obrzęd sianokosów. Dziękujemy - cieszył się wójt Nowin Łukasz Gryń. Tego dnia należący do Muzeum Wsi Kieleckiej Park Etnograficzny w Tokarni odwiedziło mnóstwo ludzi.



MARCIN PISZCZEK Niedziela na grzybach

Dziś las był przepiękny! Mokro, chłodno, ciemno, w strugach deszczu! Po prostu cudownie! Grzybobranie też całkiem sympatyczne: borowiki ceglastopore, zajaczk i nasze pierwsze w tym roku kozaki - pokazał w mediach społecznościowych Marcin Piszczek, burmistrz Jędrzejowa. Pogodę w ubiegłą niedzielę mieliśmy jakże odmienną od upałów, które teraz mamy.

JANUSZ I ANDRZEJ BANATKIEWICZ Razem idą śladem ojca

Dzień Ojca jest dla naszej rodziny wyjątkowy. To właśnie nasz tata, Jan Banatkiewicz, stworzył cukiernię, która od 70 lat jest częścią Kielc i Buska-Zdroju. Dzięki jego pasji, ciężkiej pracy i miłości do cukiernictwa możemy dziś kontynuować rodzinną tradycję - napisali w Internecie Janusz i Andrzej Banatkiewicz, na zdjęciu z mamą Antoniną.



MAREK MATEREK Tata. To jest fajna rola

- Tata - najfajniejsza rola na świecie - ocenia prezydent Starachowic, Marek Materak, który świata nie widzi poza trzyletnim synkiem Maksiem. Często widać ich obu, jak razem wędrują wokół zalewu Lubianka- dumy wóldarza miasta, albo buszują w okolicy rodzinnej działki w Orzechówce, w gminie Bodzentyn. We wtorek 23 czerwca obchodzony był Dzień Ojca.





AGATA JACKIEWICZ
Ryga jest gościnną
Agata Jackiewicz, aktorka społeczna z gminy Skalbierz w powiecie kaziemskim, prezka regionu świętokrzyskiego Stowarzyszenia Kobiety w Centrum, wybrała się w czerwcu 2026 do Rygi - stolicy Łotwy. Napięta w mediach społecznościowych: „Ależ ta Ryga okazała się piękna! I bardzo, bardzo gościnną”. Pani Agacie towarzyszyły w Rydze koleżanki.

KATARZYNA KONDZIOŁKA W górach

Katrzyzna Kondziołka, burmistrz miasta i gminy Zawichost w powiecie sandomierskim w czerwcu 2026 roku ruszyła wraz z mężem Janem Pawłem Kondziołką w góry. Najpierw były polskie Karkonosze a potem wypad do pobliskich Czech i Skalne Miasto Adršpach to największy labirynt skalny. Pani burmistrz napisała w mediach społecznościowych: - Miejsce, które naprawdę pobudza wyobraźnię i zachwycia na każdym kroku.



WIOLETA JOŃCZYK

Wypoczynek łączyła z pracą

Wioleta Jończyk związana z Kielcami, mieszkająca w Daleszycach jedna z najpopularniejszych polskich influencerów branży fitness, ale też zawodniczka fitness, trenerka i nauczycielka w czerwcu wyjechała na wypoczynek połączony z pracą w Beskidach, do Szczyrcu. Wypoczywała w Apartamenty XYZ eXtreme You Zen. Tak oceniła: „Od pierwszej chwili zachwyciły mnie nowoczesne, przestronne apartamenty, piękne widoki, mnóstwo zieleni i klimat sprzyjający odpoczynkowi. Poranna kawa na tarasie z widokiem na góry smakowała wyjątkowo. Ogromnym atutem wysmienite jedzenie. Po aktywnym dniu mogliśmy zrelaksować się przy basenie lub w gorącej balii podczas zachodu słońca”.

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

ŻURNALISTA

Nie ma zmiłuj

Wśród nazwisk celebrytów, którzy wystąpią w jesiennej edycji „Tańca z gwiazdami”, znalazł się Dawid Swakowski. To popularny podcaster, znany jako Żurnalista. Pudełek dowiedział się, że negocjacje z nim trwały długo i nie były łatwe. - Przez długi czas stał na stanowisku, że chce zarabiać 30 tys. zł za odcinek i uważał, że to i tak nie jest wygórowana cena. Ostatecznie spotkał się z Polsatem w negocjacjach mniej więcej w połowie drogi. Finalnie udało się ustalić, że będzie zarabiał między 20 a 25 tys. zł za odcinek, co i tak jest bardzo dużo, bo większość uczestników zarobi mniej. Do tego wymarzył sobie, że chce tańczyć z Izabelą Skierską i nie ma zmiłuj - powiedział informator serwisu.

AGNIESZKA HYŻY

Współczuje mężowi

Prezenterka jest związana z piosenkarzem Grzegorzem Hyżym i ma z nim syna Leona. Poza tym oboje małżonkowie wychowują dzieci z poprzednich związków - ona córkę Martę, a on bliźniaki Wiktora i Alexandra. Przy okazji miniego Dnia Ojca podzieliła się gorzką refleksją nad ojcostwem w rodzinach patchworkowych. „Nie każdy tata odwozi rano do szkoły. Nie każdy czyta codziennie na dobranoc. Czasem ojcostwo mieści się w ośmiu dniach w miesiącu i to nie mówi nic o sile tej relacji. Są ojcowie, którzy walczą o czas. Są ojcowie, którzy uczą się odpuszczać. Są ojcowie, którzy kochają dzieci partnerki i jednocześnie tęsknią za własnymi” - napisała na Instagramie.

DODA

Kochała gangstera

Podczas niedawnego wywiadu dla podcastu „Biznes Misja” piosenkarka nieoczekiwanie zdradziła, że na początku swej kariery w pierwszej dekadzie XXI wieku miała kontakty ze światem mafii. - Byłam raz zakochana w gangsterze. Napisałam nawet dla niego piosenkę. Opiszę to kiedyś w książce. Chciałam to opowiedzieć w swoim filmie, ale niestety nie wyrazili zgody na przeprowadzenie wywiadu z osobami z taką przeszłością. On był jednym z najbardziej nietoksycznych, spokojnych i uczciwych paradoksalnie mężczyzn, których spotkałam na swojej drodze. Nigdy mnie nie sprzedał, był zawsze lojalny, z charakterem i honorowy - powiedziała.



Julia Wieniawa urlopuje się na południu Europy. Najpierw odpoczywała na Mykonos, teraz na Ibizie

dzenie wywiadu z osobami z taką przeszłością. On był jednym z najbardziej nietoksycznych, spokojnych i uczciwych paradoksalnie mężczyzn, których spotkałam na swojej drodze. Nigdy mnie nie sprzedał, był zawsze lojalny, z charakterem i honorowy - powiedziała.

JOANNA OPOZDA

Dostała upominek

Aktorka jest od czterech lat mamą synka Vincenta. To owoc jej burzliwego małżeństwa z Antonim Królikowskim. Para rozstała się jeszcze przed narodzinami malucha. Byli partnerzy do dziś toczą zacięłą batalię w sądzie, czekając na oficjalny rozwód. W Dniu Ojca Opozda pochwaliła się w internecie prezentem, jaki otrzymała od syna. „Mój synek przyszedł dzisiaj do mnie po przedszkolu, przytulił mnie i dał mi ten prezent i mówi: »Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Ojca, mamoo«. Przytulałam wszystkie samodzielne mamy i samodzielnych ojców! Jesteście wspaniali” - napisała na Instagramie. W tle relacji pojawił się pamiętny utwór Majki Jeżowskiej sprzed lat pt. „A ja wolę moją mamę”.

ROKSANA WĘGIEL

Wyjaśniła zamieszanie

W kwietniu ksiądz z parafii w Dydni upomniał w czasie mszy piosenkarkę i jej męża, sugerując, że rzekomo nie za-

placili za ślub, który im dał w 2024 roku. Teraz w wywiadzie dla „Vivy” wokalistka powróciła do sprawy. - Oczywiście, że zapłaciłam, to po pierwsze. Po drugie, w Kościele nie ma czegoś takiego jak cennik, i on, mówiąc coś takiego, po prostu, niestety, stawia Kościół w złym świetle. Przez takich księży Kościół faktycznie dużo traci. On później poszedł po rozum do głowy i już się z nami skontaktował. Było dużo zamieszania w tej sprawie. Takie sytuacje mają krótkie nogi i wszystko wychodzi na jaw od razu, więc nie ma co zaczynać takich spekulacji i wprowadzać chaos - stwierdziła.

JULIA WIENIAWA

Korzysta z uroków

Piosenkarka od kilku tygodni urlopuje się na południu Europy. Najpierw odpoczywała na greckiej wyspie Mykonos w pięciogwiazdkowym hotelu Cavotago Mykonos. Potem obrała kurs na Hiszpanię i obecnie relaksuje się na Ibizie. Towarzyszy jej tam grono przyjaciół i influencerów. Wieniawa w pełni korzysta z uroków wyspy: pływa w błękitnej wodzie, szusuje na skuterach wodnych, wyleguje się w bikini na łódce, intensywnie się opala, pije drinki z kokosa i tańczy w klubach. Mało tego: zakolegowała się nawet z wenezuelskim aktorem i wokalistą Omarem Rudbergiem, który zdobył popularność za sprawą występów w serialu Netflix’a „Książęta”.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny radzi też zadbać o własne potrzeby i równowagę.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywne pomysły znajdą uznanie. Horoskop na dziś zapowiada, że przed tobą dzień sprzyjający nauce, kontaktom i inspiracjom.

Baran (21.03 - 19.04)

Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na piątek radzi nie rezygnować z obranego celu, mimo chwilowych przeszkód.

Byk (20.04 - 20.05)

Dobry moment na nowe plany. Horoskop dzienny wróży, że optymizm przyciągnie ludzi i ciekawe okazje.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intuicja podpowie właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi zaufać sobie i unikać zbędnych sporów.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia i dyplomacja będą Twoim atutem. Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że ktoś doceni Twoje zaangażowanie i pomoc.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobra organizacja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, że warto dopiąć sprawy odkładane od dawna.

Panna (23.08 - 22.09)

Pewność siebie pomoże Ci osiągnąć cel. Horoskop na dziś podpowiada, by uważać jednak i nie dominować nad innymi osobami.

Waga (23.09 - 22.10)

Dzień sprzyja sprawom domowym. Horoskop dzienny na piątek podpowiada, by znaleźć chwilę na odpoczynek oraz kontakt z bliskimi.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny mówi, że nowe informacje mogą otworzyć nowe możliwości.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokojne podejście pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by w relacjach postawić na szczerość i takt.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na piątek stanowczo radzi podjąć wyzwanie. Efekty bardzo pozytywnie Cię zaskoczą.

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie: przysłowie niemieckie.

ROZWIĄZANIE: KAZDY PATRZY PRZESZŁOŚĆ OKULARY.

Brazylia zaczęła się rozkręcać na mundialu. Tylko co naprawdę dzieje się z Raphinhą?

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Brazylia wreszcie wrzuciła szósty bieg na mundialu i zagrała w północnoamerykańskim turnieju jak na wielką Brazylię przystało.

Canarinhos pewnie pokonali w ostatnim meczu grupowym Szkocję (3:0) po dwóch trafieniach Viniciusa Júniora i jednym Matheusa Cunhi, meldując się w fazie pucharowej z pierwszego miejsca. W kadrze Carlo Ancelottiego nie brakuje jednak problemów i powodów do zmartwień...

Reprezentacja Brazylii z meczu na mecz coraz wyraźniej łapie mundialowy rytm. Podopieczni Ancelottiego rozpoczęli turniej dość niemrawo, od remisu z Marokiem (1:1), gdy cenny punkt w starciu z jednym z najpoważniejszych rywali uratował Vinicius. W dwóch ostatnich meczach wygrali już po 3:0. Brazylijczyk z Realu Madryt jest zresztą w ostatnim czasie w znakomitej dyspozycji - trafił do siatki w każdym z trzech dotychczasowych starć z Marokiem, Haiti oraz Szkocją i ma już na koncie tyle samo goli, co goniący prowadzącego w klasyfikacji strzelców Leo Messiego Kylian Mbappé i Erling Haaland (po 4 bramki).

To właśnie od formy Viniciusa i Raphinhii w dużej mierze zależy ofensywna siła Canarin-



FOT. GRZEGORZ WALDA - NEW JERSEY

Brazylia może mieć problem z dyspozycyjnością Raphinii w najbliższych meczach w mistrzostwach świata. U piłkarza zdiagnozowano uraz mięśnia dwugłowego

hos. Gwiazdy Realu i Barcelony jedną indywidualną akcją potrafią przesądzić o losach spotkania, tyle że Brazylia może mieć problem z dyspozycyjnością Raphinii w najbliższych meczach w mistrzostwach świata.

Co z Raphinhą?

Raphinha doznał urazu w poprzednim meczu z Haiti i walczy z czasem, by wrócić do gry w kolejnej fazie turnieju. Według informacji dziennikarza

„Mundo Deportivo” Gabriela Sanza u piłkarza zdiagnozowano uraz mięśnia dwugłowego uda, co oznacza, że będzie pauzował około dwóch tygodni. Jeśli proces rehabilitacji przebiegnie zgodnie z planem, a także jego koledzy nie zawiodą w 1/16 i 1/8 finału, Brazylijczyk może wrócić na ćwierćfinał.

Dodatkowo w mediach pojawiły się doniesienia o jego trudnej sytuacji pozaboiskowej - zarówno rodzinnej, jak i finan-

sowej - a także spekulacje dotyczące możliwego transferu tuż po mundialu. W grę ma wchodzić m.in. odejście z FC Barcelony do saudyjskiego Al-Hilal, które miałyby pomóc mu ustabilizować sytuację poza boiskiem.

Do tych spekulacji odniosła się żona piłkarza. - Gdybyśmy mieli tylko 10 procent tego, co zarabia dziś Raphinha, i tak byłibyśmy bardzo błogosławieni. Gdybym opublikowała coś w stylu: „Patrzcie, nie jestem

biedna, wciąż jestem bogata”, ludzie oskarżyliby mnie o brak klasy... - oświadczyła.

Powrót Neymara

W reprezentacji Brazylii po raz pierwszy od prawie trzech lat zagrał Neymar, który walczył z czasem, aby wystąpić na swoich czwartych mistrzostwach świata. Z powodu kontuzji 34-latek opuścił dwa pierwsze mecze z Marokiem i Haiti, ale trener Ancelotti dał mu szansę powrotu, wpuszczając go na ostatnie czternaście minut spotkania ze Szkocją przy prowadzeniu 3:0. Brazylijczyk z przeszłością w PSG i Barcelonie oddał nawet jeden groźny strzał na bramkę, a po meczu nie krył wzruszenia.

- Poczułem dziś ogromną ulgę. Trochę się wzruszyłem i płakałem w samotności, bo to takie cudowne uczucie móc przeżyć to wszystko jeszcze raz. Dziękuję wszystkim brazylijskim kibicom, którzy mi kibicowali, a szczególnie mojej rodzinie i przyjaciołom - mówił poruszony powrotem na boisko w narodowych barwach.

Pierwsze rozstrzygnięcia

Brazylia wyszła z pierwszego miejsca w grupie C i w 1/16 finału zmierzy się z drużyną, która zajmie 2. miejsce w grupie F - o tę pozycję powalczą w bezpośrednim starciu Japonia i Szwecja.

Pierwszą parę fazy pucharowej mistrzostw świata 2026

utworzą niespodziewanie RPA z Kanadą. Reprezentacja Republiki Południowej Afryki po raz pierwszy w historii wyszła z grupy, pokonując - co prawda tylko 1:0, ale w pełni zasłużenie - Koreę Południową.

Pewna historycznego awansu z trzeciego miejsca (w grupie B) do grona 32 najlepszych zespołów północnoamerykańskiego turnieju może być także Bośnia i Hercegowina.

Co jeszcze przed nami? Ciekawie zapowiadają się mecze z udziałem goniących Messiego w klasyfikacji strzelców Erlinga Haalanda i Kyliana Mbappé, którzy w piątkowy wieczór staną naprzeciwko siebie w ostatnim meczu grupowym.

Ponadto, w nocy z piątku na sobotę czeka nas prawdziwy hit: Urugwaj zmierzy się z Hiszpanią w bezpośredniej walce o awans do fazy pucharowej. Dla polskich kibiców i wszystkich rannych ptaszków szczególnie interesująco zapowiada się jeszcze poranny mecz Egiptu z Iranem, w którym arbitrem będzie Szymon Marciniak.

NAJBLIŻSZE MECZE

Piątek, 26 czerwca:

godz. 21.00: Norwegia - Francja (TVP 1);
godz. 21.00: Senegal - Irak (TVP Sport).

W nocy z piątku na sobotę:

godz. 2.00: Republika Zielonego Przylądka - Arabia Saudyjska (TVP Sport);
godz. 2.00 Urugwaj - Hiszpania (TVP 1);
godz. 5.00 Egipt - Iran (TVP Sport);
godz. 5.00 Nowa Zelandia - Belgia (TVP 1).
© P

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Coraz bliżej zakończenia fazy grupowej w mistrzostwach świata. Znamy już coraz więcej zespołów, które zagrają w 1/16 mundialu w USA, Kanadzie i Meksyku.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50), **Czechy - Meksyk 0:3** (Garcia 55, Quinones 61, Fidalgo 90+4), **RPA - Korea Południowa 1:0** (Masoko 63).

1. Meksyk	3	9	6-0
2. RPA	3	4	2-3
3. Korea Południowa	3	3	2-3
4. Czechy	3	1	2-6

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0**

(Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Manai 75 samobój), **Bośnia i Hercegowina - Katar 3:1** (Alajbegović 29, Abunada (samob. 34, Mahmić 80 - Al Haydos 42), **Szwajcaria - Kanada 2:1** (Vargas 46, Manzambi 57 - David 76).

1. Szwajcaria	3	7	7-3
2. Kanada	3	4	8-3
3. Bośnia i Hercegowina	3	4	5-6
4. Katar	3	1	2-10

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3), **Maroko - Haiti 4:2** (Hakimi 39, Saibari 45+1, Rahimi 78, Yassine 89 - Bono 10 (samob, Isidor 43), **Szkocja - Brazylia 0:3** (Vincius Junior 7, 45+3, Cunha 60).

1. Brazylia	3	7	7-1
2. Maroko	3	7	6-3
3. Szkocja	3	3	1-4
4. Haiti	3	0	2-8

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irakunda 27, Matcalle 75),

USA - Australia 2:0 (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlöterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyo-kers 59, Svanberg 84 - Rekkik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbe 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3).

1. Francja	2	6	6-1
2. Norwegia	2	6	7-3
3. Senegal	2	0	3-6
4. Irak	2	0	1-7

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al Arab 74 samobój, Amautović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouri 82).

1. Argentyna	2	6	5-0
2. Austria	2	3	3-3
3. Algieria	2	3	2-4
4. Jordania	2	0	2-5

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fay-

zullae 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematov 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76).

1. Kolumbia	2	6	4-1
2. Portugalia	2	4	6-1
3. DR Konga	2	1	1-2
4. Uzbekistan	2	0	1-8

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Virenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0**, **Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54).

1. Anglia	2	4	4-2
2. Ghana	2	4	1-0
3. Chorwacja	2	3	3-4
4. Panama	2	0	0-2

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

5 goli: Leo Messi (Argentyna)
4 gole: Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Vincius Junior (Brazylia)
3 gole: Johan Manzambi (Szwajcaria), Deniz Undav (Niemcy), Ismael Saibari (Maroko), Jonathan David (Kanada), Matheus Cunha (Brazylia). © P

SPORT

www.sportowy24.pl

Michał Mydlarz został nowym zawodnikiem KSZO 1929 Ostrowiec

Damian Wiśniewski
Ostrowiec Świętokrzyski

PIŁKA NOŻNA. Grający ostatnio w Chelmince Chelmem Michał Mydlarz to pierwszy piłkarz, który trafił do KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski w letnim okienku transferowym. Klub ogłosił to 25 czerwca.

- Nowym zawodnikiem KSZO został Michał Mydlarz. 26-letni pomocnik dołącza do pomarańczowo-czarnych i będzie występował z numerem 21. Witamy przy Świętokrzyskiej i życzymy Michałowi wielu udanych występów oraz samych sukcesów w barwach KSZO! - napisał ostrowiecki klub w mediach społecznościowych.

Michał Mydlarz urodził się 17 kwietnia 2000 roku w Skarżysku-Kamiennym. W trakcie swojej przygody z piłką grał w: juniorach Legii Warszawa, w Victorii Sulejówce, GKS Jastrzębie, ŁKS Łagów, Avii Świdnik, Stali Stalowa Wola i ostatnio w Chelmince Chelmem.

W czasach gry dla GKS Jastrzębie i Stali Stalowa Wola Mydlarz miał okazję zaprezentować swoje umiejętności w Betcliu 1. Lidze, a więc na zapleczu ekstraklasy. W tych rozgrywkach zanotował 28 występów, w których miał dwie asysty. Dla Stalówki było także 27 spotkań w drugiej lidze, gdzie dostał trzy żółte kartki.

Ostatni sezon spędził w Betcliu 3. Lidze, gdzie razem z Chelminką do samego końca liczył się w walce o awans, lub o baraże (awansowała ostatecznie Avia Świdnik, a w barażach nieskutecznie zagrał KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski). Wystąpił w 31 meczach i 24-krotnie wybiegał w pierwszym składzie. Strzelił jednego gola, miał cztery asysty i dostał siedem żółtych kartek.

Dla KSZO to pierwszy transfer w letnim okienku transferowym, ale klub w ostatnim czasie informował o kilku zawodnikach z jego kadry, którzy zostają na kolejny sezon. Tymi zawodnikami są:

Yevgeniy Belych - 25-latek z Ukrainy, 13 goli i trzy asysty w 29 meczach ligowych ubiegłego sezonu;

Bartosz Bartosz Waleńcik - 24-latek, trzy gole i cztery asysty w 30 meczach ligowych ubiegłego sezonu;

Jarosław Lis - 28-latek, dwa gole i dwie asysty w 23 meczach ligowych, jeden gol w barażach;

Maksym Horzhui - 28-latek z Ukrainy, dziewięć goli i dziesięć asyst w 32 meczach ligowych ubiegłego sezonu

Bartosz Klebaniuk - 24-latek, 30 goli puszczonych i 11 czystych kont w 33 meczach ligowych ubiegłego sezonu;

Paweł Czajkowski - 31-letni kapitan, trzy gole i trzy asysty w 32 meczach ligowych ubiegłego sezonu. ©©



Michał Mydlarz i prezes KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, Piotr Chorab

PIŁKA NOŻNA

Duże zmiany kadrowe w Granacie. Spore zmiany szykują się w zespole Granatu Skarżysko-Kamienna występującym w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. Już wiadomo o dwóch istotnych wzmocnieniach. Z zespołu ligowego rywala GKS Rudki przychodzą Kamil Uciński i Szymon Matysek (na zdjęciu). Z klubu odeszli natomiast: Dawid Tutaj, Michał Wojtoń, Filip Rożek i trener, Tomasz Wójtowicz. ©© SW



FOT. AUTOR

PIŁKA NOŻNA

Arka Pawłów ma nowego partnera

Występująca w Keeza 4. Lidze świętokrzyskiej Arka Pawłów poinformowała o podjęciu współpracy z nowym partnerem, P. P. H. U. Drewex Andrzej Perchel. ©© DW

Patrik Hellebrand i pierwszy trening z Koroną: Jest dobrze

Maciej Barwinek
Kielce

PIŁKA NOŻNA. Patrik Hellebrand zameldował się na pierwszym treningu Korony Kielce, która w środę rozpoczęła przygotowania do sezonu 2026/2027 PKO BP Ekstraklasy.

W zajęciach wziął udział Patrik Hellebrand, nowy zawodnik Korony Kielce, który dołączył do klubu za rekordową kwotę 1,7 miliona euro z Górnika Zabrze. Pomocnik z Czech opowiedział o pierwszych wrażeniach z pobytu w Kielcach i drużynie. Po treningu rozmawialiśmy z Patrikiem Hellebrandem, nowym piłkarzem Korony Kielce.

Jak przyjęła Cię drużyna?

- Bardzo dobrze. Wszyscy oferują pomoc, to mnie zaskoczyła. Chcę im za to bardzo podziękować.

Z trenerem Jackiem Zielińskim pewnie rozmawiałeś. Co mówił? Czego oczekuje od Ciebie?

Tak, rozmawialiśmy, ale nie chce zbyt wiele mówić, bo nie chcę pomóc przeciwnikom, ale, ale na pewno była to fajna, konstruktywna rozmowa.

Jak się zapatrujesz na rywalizację? W środku pola Korony są Tamar Svetlin, Martin Remacle i Simon Gustavsson.



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Patrik Hellebrand wierzy, że z Koroną może osiągnąć sukces. Rozmawialiśmy z nim na pierwszym treningu w Kielcach

Jest na pewno sporo jakości i ja zawsze mówiłem, że tylko tak mogą być lepszymi piłkarzami, mając obok siebie takich dobrych zawodników.

Przyszedłeś do Korony z Górnika Zabrze, który wywalczył Puchar Polski i zakwalifikował się do eliminacji Ligi Mistrzów. Korona czeka na taki sezon. Myślisz, że właśnie z tym składem, z tym projektem jest to możliwe?

Myślę, że w ekstraklasie jest wszystko możliwe, pokazał to już ostatni sezon. Tak naprawdę każda drużyna mogła zdobyć mistrza i spaść. Myślę, że następny rok może być podobny i wierzę, że przy dobrej

grze możemy osiągnąć coś pięknego.

Pokazałeś się już z bardzo dobrej strony w dwóch sezonach w Ekstraklasie. Przychodzisz do Korony jako jej najdroższy piłkarz w historii. To ciężki w jakis sposób na Tobie? Taka odpowiedzialność?

Oo, muszę powiedzieć, że w ogóle o tym nie myślę, bo kocham piłkę nożną. Jestem szczęśliwy, że mogę grać i zawsze chcę dać tylko sto procent dla drużyny i dla mnie to ona jest najważniejsza.

Patrik Hellebrand ma 27 lat, na koncie jeden występ w reprezentacji Czech. 13 listopada 2025 roku znalazł się w wyjściu

wej jedenastce na towarzyskie spotkanie z San Marino i po raz pierwszy wystąpił w narodowych barwach, spędzając na murawie 63 minuty. Wcześniej występował w kadrze juniorów i młodzieżowej swojej kraju. Jego aktualna wartość rynkowa wynosi 3,5 miliona euro. Korona Kielce jeszcze nigdy w historii nie wydawała takich pieniędzy na piłkarza. Skorzystała z klauzuli w kontrakcie i wykupiła Patrika Hellebrand z Górnika Zabrze za 1,7 miliona euro. To rekordowy transfer Korony i jeden z najwyższych wewnątrz Ekstraklasy! Do tej pory Korona najwięcej wydała na Słowenka Tamara Svetlina - około miliona euro. ©©

Piłkarze Korony Kielce po pierwszym treningu

Maciej Barwinek
Kielce

PIŁKA NOŻNA. W środę, 24 czerwca, piłkarze Korony Kielce spotykali się na pierwszych zajęciach. Zobaczcie co po treningu powiedzieli Dawid Błanik, Daniel Bąk oraz Kornel Toboła.

Pierwszy trening Korony odbył się w środę na stadionie przy ulicy Kusocińskiego w Kielcach.

W pierwszych zajęciach wzięło udział w sumie 20 za-

wodników. Wśród nich znaleźli się między innymi Dawid Błanik, Daniel Bąk i Kornel Toboła.

- Tęskniłem za rytmem treningowym. Bardzo się cieszę, że już wracamy i możemy spokojnie przygotowywać się do sezonu - mówił Dawid Błanik.

Przypomnijmy to najlepszy strzelec Korony Kielce w poprzednim sezonie, zdobył 9 bramek i zaliczył 4 asysty.

Pomocnik odniósł się także do informacji o tym, że Korona próbuje ściągnąć no-

wego skrzydłowego. - Kiedy czujesz „oddech” innego zawodnika na plecach musisz być jeszcze bardziej skoncentrowany i dawać na treningach jeszcze więcej - dodał Dawid Błanik.

Powracający z wypożyczenia ze Znicza Pruszków, Daniel Bąk, który w zeszłym sezonie strzelił 6 bramek w rozgrywkach Betcliu 1. Ligi, teraz chciałby pomóc Koronie. - Zdobyłem wiele doświadczenia i chciałbym je przenieść na boiska ekstraklasowe - mówił.

Z pierwszą drużyną Korony Kielce trenował również Kornel Toboła, wyróżniający się pomocnik drużyny rezerw.

- Jestem bardzo zadowolony. To co pokaże przez okres przygotowawczy może mieć duży wpływ na moją dalszą karierę. Myślę, że swoim charakterem, umiejętnościami i techniką pokaże, że potrafię grać w piłkę i zasługuję co najmniej na debiut - mówił nam po treningu w środę Kornel Toboła. ©©

echo kieleckie

Echo
Dnia

www.echodnia.eu

Nr 26/2026

WYDARZENIE

OD DZIŚ ŚWIĘTO
KIELC 2026.
GWIAZDAMI
KONCERTÓW
**NATALIA
SZREDER,
FUKAJ I DŻEM**
Strefa Imprez



FOT. ARCHIWUM

KOMUNIKACJA

Koniec utrudnień na Alei Górników Staszicowskich. Remontów wciąż dużo

Anna Gwóźdź
Kielce

Zakończył się remont na Alei Górników Staszicowskich w Kielcach. Ale remontów w mieście wciąż jest dużo. A to oznacza utrudnienia dla kierowców.

Od poniedziałku, 22 czerwca, na Alei Górników Staszicowskich w Kielcach obowiązuje stała organizacja ruchu. Droga znów jest przejezdna w obu kierunkach, a autobusy komunikacji miejskiej wróciły na podstawowe trasy. To koniec utrudnień na ulicy, która w ostatnich miesiącach przeszła dużą modernizację. Remont objął odcinek od ulicy Pańskiej do skrzyżowania z ulicą Fabryczną. Drogowcy usunęli starą konstrukcję jezdni i chodników, wykonali nową podbudowę oraz nawierzchnię bitumiczną. Po obu stronach ulicy powstały chodniki, przebudowano zjazdy do posesji i wykonano nowe oznakowanie. Spora część robót odbyła się pod ziemią. Przebudowano sieci wodociągową, sanitarną, gazową i teletechniczną, rozbudowano kanalizację deszczową, zamontowano nowe wpusty uliczne i studnie. Wzdłuż drogi stanęły nowe słupy oświetleniowe.

- To była mocno rozbudowana inwestycja. Oprócz tego, co widać, czyli nowej jezdni i chodników, wykonano także prace przy infrastrukturze podziemnej oraz oświetleniu - podkreśla Marcin Januchta, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach.

Na alei zamontowano progi zwalniające, wyznaczono nowe przejścia dla pieszych, przebudowano zatoki autobusowe i przygotowano miejsce postojowe dla osób z niepełnosprawnościami.



Na Alei Górników Staszicowskich w Kielcach obowiązuje stała organizacja ruchu

- Użytkownicy, zarówno piesi, kierowcy, jak i rowerzyści, będą mogli osobiście przekonać się, że jest tam zdecydowanie bezpieczniej i bardziej komfortowo - dodaje.

Modernizacja Alei Górników Staszicowskich jest częścią większego zadania obejmującego pięć kieleckich ulic peryferyjnych. Oprócz niej w projekcie znalazły się ulice: Wydryńska, Sukowska, Karczunek i Młoda. Ulica Wydryńska została odebrana w grudniu, a prace na pozostałych odcinkach są mocno zaawansowane. Cała inwe-

stycja kosztuje blisko 38 milionów złotych, z czego prawie 30 milionów to dofinansowanie z Polskiego Ładu. Zakończenie zaplanowano na koniec października.

Choć Aleja Górników Staszicowskich jest już przejezdna, w innych częściach miasta kierowcy nadal muszą liczyć się z utrudnieniami. Prace trwają na ulicy Batalionów Chłopskich. Firma STRABAG wykonuje tam nową nawierzchnię jezdni, najpierw po południowej stronie ulicy, na odcinku od ronda generała Karola Boń-

czy-Załęskiego do posesji numer 98A. Na tym fragmencie obowiązuje ruch jednokierunkowy. Pojazdy poruszają się północną stroną jezdni tylko w jednym kierunku, od ronda w stronę ulicy Transportowców. Wyznaczono objazdy w kierunku ulic Malików i Wystawowej. Autobusy komunikacji miejskiej kursują w jednym kierunku, a pasażerowie korzystają z przystanków tymczasowych. Obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 kilometrów na godzinę i zakaz wyprzedzania.

Remont trwa również na ulicy Malików. Modernizowany jest około 800-metrowy odcinek od Alei Szajnówiczy-Iwanowa do ulicy Kolejowej. Fragment podzielono na cztery części, a roboty są prowadzone etapami, tylko na jednym odcinku naraz. Obecnie drogowcy przygotowują wpusty, studzienki i zasuwy do demontażu starej nawierzchni. W miejscach prac wprowadzany jest ruch wahadłowy. Frezowanie i układanie asfaltu zaplanowano wieczorami i nocą, między godziną 18 a 5. Zakończenie remontu planowane jest na początek sierpnia.

Od poniedziałku, 22 czerwca, utrudnienia obowiązują także na ulicy Fosforytowej. Firma TRAKT rozpoczęła główny etap remontu nawierzchni na odcinku od ulicy Podklasztornej do posesji przy ulicy Alabastrowej 98 oraz na skrzyżowaniu z ulicą Krzemionkową. W pierwszej kolejności z ruchu wyłączona została południowa strona ulicy. Pojazdy, w tym autobusy miejskie, poruszają się północną jezdnią od ulicy Podklasztornej do Krzemionkowej. Jadący w przeciwną stronę muszą korzystać z objazdów ulicami Ołowianą i Kryształową. Obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 kilometrów na godzinę i zakaz wyprzedzania. Najgłośniejsze prace mają być prowadzone nocą, między godziną 19 a 5. Zakończenie remontu przewidziano na połowę sierpnia.

Utrudnienia są związane także z budową trasy S74, między innymi w rejonie ulicy Łódzkiej. Od maja trwają prace na ulicy Warszawskiej, gdzie remontowany jest odcinek od skrzyżowania z ulicami Orkana i Jaworskiego do ronda Geodetów. Od czerwca prowadzone są też roboty przy budowie infrastruktury rowerowej i pieszej w rejonie ulic Bohaterów Warszawy i Szczecińskiej. ©

FOT. DAWID ŁUKASIK

KRÓTKO

KIELCE

Ruszają wakacyjne autobusy

Kadzielnia, Ogród Botaniczny, Telegraf, Wietrznia, Rynek, dworzec autobusowy i Muzeum Zabawek i Zabawy - między innymi te miejsca będzie można odwiedzić specjalnymi wakacyjnymi autobusami. W pierwszy weekend wakacji w Kielcach ruszają dwie linie turystyczne CK1 i CK2. Mają ułatwić mieszkańcom dojazd do atrakcji, a turystom pod-

powiedzieć, co warto zobaczyć w mieście.

Obie ruszą z Placu Konstytucji, czyli sprzed Urzędu Miasta Kielce. Jak informowała Barbara Damian, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Kielcach, rozkład przygotowano tak, by z tego miejsca średnio co 45-50 minut odjeżdżał autobus w kierunku atrakcji turystycznych.



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

NOWINY

De Mono gwiazdą Święta Gminy

Koncert zespołu De Mono, występ duetu Alien & Majtis, recital Sylwii Lasoty, program Kabaretu 4 Fala i koncert Fabryki Bzu - to tylko część atrakcji przygotowanych na tegoroczne Święto Gminy Nowiny. Odbędzie się ono 4 i 5 lipca na placu festynowym w Nowinach, gdzie nie zabraknie także występów lokalnych artystów, atrakcji dla dzieci. Koncert De Monorozpocznie się 4 lipca o godzinie 20.30 i będzie kulminacyjnym momentem pierwszego dnia święta gminy. Wcześniej publiczność rozgrzeją Fabryka Bzu o godzinie 18.30 i Kabaret 4 Fala o godzinie 19.30.

Niedzielnym program również obfituje w atrakcje. Na najmłodszych już o godzinie 16.30 czeka spektakl Teatru Lalki i Aktora Kubuś. O godzinie 19.30 wystąpi Sylwia Lasota, a o godzinie 20.30 duet Alien & Majtis.

GMINA MORAWICA

Cztery osoby pod opieką lekarzy

Cztery osoby, w tym trójka małych dzieci trafiły do szpitala po wypadku, jaki wydarzył się w poniedziałek kilkanaście minut przed godziną 21 w Dębskiej Woli w powiecie kieleckim. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 19-letni kierowca Renault jadący drogą powiatową, na skrzyżowaniu

z drogą wojewódzką nie ustąpił pierwszeństwa Tesli jadącej w kierunku Morawicy - opowiadał aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Pod opiekę lekarzy trafili 38-letni kierowca Tesli oraz trójka dzieci, które z nimjechały: 3-, 6- i 10-letnie.

Kompleksowa modernizacja Domów Pomocy Społecznej w powiecie kieleckim

Starostwo Powiatowe
Powiat kielecki

W latach 2026-2028 w placówkach w Zgórsku i Łagiewnikach przeprowadzone zostaną trzy kluczowe modernizacje, które znacząco wpłyną na komfort życia mieszkańców.

Pierwszym z planowanych działań jest budowa nowego ogrodzenia wokół zbiornika wód opadowych znajdującego się na terenie Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku. Obecne ogrodzenie, ze względu na zły stan techniczny, nie zapewnia odpowiedniego poziomu ochrony i nie chroni skutecznie przed dostępem osób trzecich.

- Nowa konstrukcja zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców, zabezpieczy teren przed nieuprawnionym wejściem, wyeliminuje ryzyko wypadków, uporządkuje przestrzeń wokół zbiornika - zaznacza wicestarosta kielecki Tomasz Dulny.

Realizacja inwestycji zaplanowana jest na lata 2026-2027,



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

Starostwo zapowiada kompleksowe remonty Domów Pomocy Społecznej w Zgórsku (na zdjęciu) i Łagiewnikach

a jej koszt wyniesie około 150 000 zł.

Drugim etapem modernizacji DPS w Zgórsku będzie montaż instalacji solarnej przeznaczonej do przygotowania ciepłej wody użytkowej. System kolektorów słonecznych zostanie zintegrowany z istniejącą kotłownią gazową, co pozwoli na jej odciążenie i znaczące ograniczenie zużycia paliwa.

- Korzyści z inwestycji to pokrycie 50-70% rocznego zapo-

trzebowania na ciepłą wodę dzięki energii słonecznej, obniżenie kosztów zakupu gazu, zmniejszenie obciążenia kotłowni, redukcja emisji CO₂, zwiększenie efektywności energetycznej obiektu - zaznacza wicestarosta.

Wartość projektu realizowanego w latach 2026-2027 wyniesie około 650 000 zł.

Największą inwestycją obejmie Dom Pomocy Społecznej w Łagiewnikach, gdzie zaplano-

wano gruntowną modernizację źródła ciepła i systemu przygotowania ciepłej wody użytkowej.

- Projekt zakłada: wymianę dotychczasowych kotłów olejowych na nowoczesne, wysokosprawne urządzenia, montaż pompy ciepła, która pokryje około 60% zapotrzebowania na energię do CWU, instalację fotowoltaiki, która zasili pompę ciepła i urządzenia pomocnicze - wylicza Tomasz Dulny.

Dzięki temu: obiekt stanie się bardziej ekologiczny, znacząco spadną koszty energii elektrycznej, zapewniona zostanie ciągłość i bezpieczeństwo pracy systemu grzewczego, poprawi się efektywność energetyczna całego budynku.

Inwestycja zostanie zrealizowana w latach 2026-2028, a jej koszt to około 3 100 000 zł.

Modernizacje w Zgórsku i Łagiewnikach to nie tylko unowocześnienie infrastruktury technicznej. - Powiat konsekwentnie pokazuje, że inwestowanie w infrastrukturę społeczną to inwestowanie w ludzi - ich bezpieczeństwo, zdrowie i godne warunki życia - dodaje wicestarosta Tomasz Dulny. ©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ARCHIWUM

Wyjątkową uroczystością pełną wzruszeń, wdzięczności i wspomnień były obchody jubileuszu 50-lecia oraz 60-lecia pożycia małżeńskiego par z terenu Gminy Masłów. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji jubilatów, odprawioną w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Masłowie. Liturgii towarzyszyła oprawa muzyczna w wykonaniu Chóru Masłowianie. Homilię wygłosił ks. Piotr Motyka, podkreślając wartość małżeństwa opartego na miłości, wzajemnym szacunku, cierpliwości i odpowiedzialności. Zwrócił uwagę, że wieloletnie związki Jubilatów są pięknym świadectwem wierności składanej przed laty przysiędze oraz przykładem dla młodszych pokoleń.

Złote Gody 21 par w Kielcach. Medale, życzenia i wspólne świętowanie

Anna Gwóźdź
Kielce

21 par małżeńskich świętowało swoje Złote Gody podczas uroczystości, która odbyła się we wtorek, 23 czerwca, w Urzędzie Miasta Kielce.

Jubilaci odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie - odznaczenia przyznawane parom, które przeżyły razem co najmniej 50 lat.

Uroczystość poprowadziły prezydentka Kielc Agata Wojda oraz wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kielce Anna Mazur-Kałuża. Nie zabrakło serdecznych życzeń, gratulacji oraz podziękowań za wieloletnią wierność, wzajemny szacunek i budowanie rodzinnych więzi.

Po wręczeniu odznaczeń przyszedł czas na wspólne fotografie z rodzinami i bliskimi. W uroczystej atmosferze odśpiewano także tradycyjne „Sto lat”, a jubiliści przyjmowali wyrazy uznania od zaproszonych gości.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odebrali w Kielcach: Lucyna i Edward Arendarczyk, Teresa i Stefan Biernat, Stefania i Henryk Chatys, Danuta i Marian Fiuk, Jadwiga i Marek Gadowski, Maria i Tadeusz Kozieł, Krystyna i Marian Kuta, Halina i Jan Klana, Grażyna i Eugeniusz Łodo, Teodozja i Bogdan Markowicz, Jadwiga i Andrzej Paślawski, Grażyna i Julian Pędzich, Ewa i An-



Jubilaci odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

drzej Sadowski, Danuta i Jacek Śliwa, Ewa Sroka-Sajecka i Zygmunt Sajecki, Antonina i Karol Seroka, Bożena i Piotr Waszkiewicz, Anna i Zbigniew Wiatr, Zofia i Kazimierz Więckowski, Marianna i Edward Wtorek, Marianna i Władysław Wzorek.

Wśród 21 par świętujących złote gody znalazły się małżeństwa, których historie mogłyby posłużyć za scenariusz filmu o miłości, wytrwałości i wspólnym pokonywaniu życiowych przeciwności. Choć każda z tych opowieści jest inna, wszystkie łączy jedno - przekonanie, że trwały związek buduje się każdego dnia.

Maria i Tadeusz Kozieł są razem już 50 lat. Ich historia roz-

poczęła się zupełnie niewinnie - na weselu. Pan Tadeusz przyszedł na uroczystość swojego kolegi, a pani Maria była koleżanką panny młodej. To właśnie tam po raz pierwszy zwrócili na siebie uwagę. Był kwiecień, a kilka miesięcy później ich życie zmieniło się na zawsze. Jeszcze w tym samym roku, w październiku, stanęli na ślubnym kobiercu.

- Poznaliśmy się na weselu i tak już zostało - mówią dziś z uśmiechem, wspominając wydarzenia sprzed pięciu dekad.

Pytani o receptę na tak długie małżeństwo, nie mówią o wielkich gestach czy wyjątkowych wydarzeniach. Ich zdaniem najważniejsze są co-

dzienne, pozornie zwyczajne sprawy.

- Trzeba mieć zrozumienie, pokorę i wyrozumiałość. Umieć przebaczać i rozumieć drugą osobę. To jest najważniejsze - podkreślają zgodnie.

Równie ciekawą historię mają Antonina i Karol Seroka. Ich drogi połączyły się w Krakowie, gdzie pan Karol odbywał służbę wojskową w jednostce desantowej. Pani Antonina, rodowita krakowianka z Bronowic, doskonale pamięta moment pierwszego spotkania.

- Wiedziałam, że ma na imię Karol, więc go zawołałam w barze. I od tamtej pory już mi nie odpuścił - wspomina z uśmiechem. ©©

Kurtyny wodne już działają w Kielcach. Gdzie się schłodzić?

Magdalena Wróblewska
Kielce

Wodociągi Kieleckie uruchomiły dwa zraszacze wodne w centrum miasta, które mają pomóc mieszkańcom w walce z wysokimi temperaturami. Urządzenia stanęły na Placu Artystów oraz na Rynku.

Miejskie kurtyny rozpylają chłodzącą mgiełkę w miejscach, gdzie ruch pieszzy jest największy, a brakuje naturalnego cienia. Z kolei sieć ulicznych źródeł pozwala na bieżąco i bezkosztowo gasić pragnienie podczas spacerów.

Woda w pitnikach jest w pełni bezpieczna i czysta. Według informacji spółki wodociągowej, kranówkę można

pić bezpośrednio - bez konieczności wcześniejszego gotowania, filtrowania czy uzdatniania. Jej jakość podlega stałej kontroli w certyfikowanym laboratorium przedsiębiorstwa.

Gdzie można za darmo uzupełnić wodę?

Śródmieście i tereny zielone: ulica Sienkiewicza 28, ulica Kapitulna 2 (Plac Artystów), ulica Ewangelicka (Plac Moniuszki), Park Miejski oraz Park Dygasińskiego.

Osiedla: ulica Klonowa 37A, ulica Bernardyńska 34, ulica Łopuszniańska 54.

Sąsiednie gminy: Nowiny (przy Urzędzie Gminy oraz obok przedszkola na ulicy Parkowej 11), a także Zagnańsk (Plac Zabaw „Bartuś”).

©©



Rozpylana woda zapewniająca natychmiastowe obniżenie temperatury odczuwalnej dla przechodniów

42 tysiące złotych dofinansowania dla gminy Chęciny

Agnieszka Olech
Gmina Chęciny

Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski podpisał umowę na dofinansowanie przebudowy następnego odcinka drogi wewnętrznej ulicy Słonecznej w Wolicy.

Pozyskane przez samorząd gminy Chęciny dofinansowanie pozwoli na wykonanie kolejnego etapu modernizacji ulicy Słonecznej w Wolicy. Cała droga ma długość około 1040 metrów. W poprzednich latach przebudowano już jej początkowy odcinek o długości około 401 metrów. Do wykonania pozostaje jeszcze fragment liczący około 639 metrów. Dzięki pozyskanym środkom gmina wyremontuje kolejnych około 150 metrów drogi, kontynuując tym sa-



Wsparcie z budżetu Województwa Świętokrzyskiego wyniosło 42 tysiące złotych

mym rozpoczęte wcześniej prace. Modernizowany odcinek rozpocznie się od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej wykonanej podczas wcześniejszej przebudowy i pobiegnie w kierunku za-

chodnim, do granicy terenów należących do Polskich Kolei Państwowych. To kolejny krok w stronę kompleksowej modernizacji całej ulicy Słonecznej. Warto zaznaczyć, że po realizacji tegorocznego zadania

zmodernizowanych będzie już ponad 550 metrów ulicy Słonecznej, co oznacza, że ponad połowa tej drogi będzie posiadała nową nawierzchnię.

Jak zaznacza burmistrz Robert Jaworski, samorząd konsekwentnie realizuje kolejne zadania drogowe na terenie całej gminy. - Każde pozyskane dofinansowanie to szansa na realizację następnych oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji. Dzięki otrzymanym środkom będziemy mogli przebudować kolejny odcinek ulicy Słonecznej w Wolicy. To ważne zadanie, które poprawi komfort życia mieszkańców i bezpieczeństwo użytkowników drogi. Konsekwentnie inwestujemy w rozwój infrastruktury drogowej, ponieważ dobrze skomunikowane miejscowości są jednym z fundamentów dalszego rozwoju całej gminy -

mówi burmistrz Robert Jaworski.

Ulica Słoneczna jest drogą istotną dla mieszkańców tej części Wolicy. Realizacja kolejnego etapu remontu pozwoli poprawić bezpieczeństwo ruchu, a także warunki przejazdu zarówno dla mieszkańców, jak i użytkowników korzystających z niej na co dzień m.in. dojeżdżający do swoich pól. Obecnie droga posiada nawierzchnię tłuczniową o szerokości od trzech do czterech metrów. Zgodnie z dokumentacją przewiduje się poszerzenie jezdni do czterech metrów, wykonanie pełnej konstrukcji jezdni wraz z warstwami wiążącą i ścieralną, przebudowę poboczy i zjazdów na przyległe posesje.

Jak podkreślano podczas podpisania umów na dofinansowanie, wsparcie kierowane przez Zarząd Województwa

Świętokrzyskiego do samorządów pozwala realizować inwestycje, które bez pomocy zewnętrznych środków często musiałyby zostać odłożone w czasie. - Rozwój obszarów wiejskich to jeden z absolutnych priorytetów samorządu województwa świętokrzyskiego. Wiemy doskonale, że nowoczesne rolnictwo potrzebuje nie tylko dobrego sprzętu, ale też bezpiecznej i przejezdnej infrastruktury. Dlatego wspieramy gminy w realizacji inwestycji drogowych, które poprawiają codzienne funkcjonowanie mieszkańców i ułatwiają prowadzenie działalności rolniczej. Cieszę się, że kolejne środki trafiły do gminy Chęciny i przyczynią się do poprawy lokalnej infrastruktury drogowej - podkreśla marszałek województwa świętokrzyskiego, Renata Janik.

©©

Pozyskano 450 tysięcy złotych dofinansowania dla Przychodni Nowiny. Będzie nowoczesny sprzęt i kolejne inwestycje

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Przychodnia Nowiny pozyskała 450 tysięcy złotych dofinansowania w ramach programu FEnIKS - Wsparcie Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców gminy Nowiny korzystających z usług miejscowej przychodni. Po wielu miesiącach przygotowań i starań placówka znalazła się w gronie beneficjentów programu FEnIKS, pozyskując aż 450 tysięcy złotych wsparcia. Co szczególnie warto jest podkreślić, nowińska przychodnia zajęła wysokie, 33. miejsce spośród ponad 1200 placówek podstawowej opieki zdrowotnej z całej Polski, które ubiegały się o dofinansowanie.

Pieniądze pozwolą na zakup nowoczesnej aparatury diagnostycznej oraz wyposażenia wspierającego codzienną pracę personelu medycznego. Do przychodni trafią między innymi mobilny aparat EKG, holtery EKG i ciśnieniowe, spirometr, dermatoskop, bilirubinometr, a także nowy sprzęt komputerowy i drukarki. Dzięki temu pacjenci będą mogli korzystać z jeszcze lepszej i szybszej diagnostyki na miejscu.



Dyrektor Przychodni Nowiny Anna Kliszcz i wójt Łukasz Gryń

metr, dermatoskop, bilirubinometr, a także nowy sprzęt komputerowy i drukarki. Dzięki temu pacjenci będą mogli korzystać z jeszcze lepszej i szybszej diagnostyki na miejscu.

Jak podkreśla wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń, rozwój przychodni i poprawa jakości świadczonych usług zdrowotnych pozostają jednym z najważniejszych kierunków działań samorządu.

Pozyskanie 450 tysięcy złotych dla naszej przychodni to efekt wielu miesięcy pracy i konsekwentnych starań całego zespołu. Cieszę się, że dzięki tym środkom pla-

cówka zostanie doposażona w nowoczesny sprzęt diagnostyczny, który przełoży się na jeszcze lepszą opiekę nad mieszkańcami. To inwestycja zarówno w bezpieczeństwo pacjentów, jak i komfort pracy personelu medycznego. Nie zamierzamy jednak na tym poprzestać. Przygotowujemy dokumentację do kolejnego projektu, który zakłada wymianę windy w budynku przychodni. To niezwykle ważne przedsięwzięcie szczególnie dla seniorów oraz osób z niepełnosprawnościami. Wspólnie robimy wszystko, aby nasza przychodnia była miejscem nowoczesnym, bezpiecznym i przyjaznym dla każdego pacjenta - mówi wójt Łukasz Gryń.

Z pozyskanego wsparcia nie kryje zadowolenia również dyrektor Przychodni Nowiny SPZOZ Anna Kliszcz. - Otrzymanie dofinansowania w wysokości 450 tysięcy złotych to dla naszej placówki ogromny sukces i potwierdzenie, że obaliliśmy właściwy kierunek rozwoju. Szczególnie cieszy nas fakt, że znaleźliśmy się na 33.

miejscu wśród ponad 1200 placówek POZ z całego kraju ubiegających się o wsparcie. Dzięki tym środkom znacząco zwiększymy możliwości diagnostyczne przychodni. Zakup nowoczesnego sprzętu pozwoli szybciej wykrywać wiele schorzeń, skrócić czas oczekiwania na badania i umożliwi jeszcze skuteczniejsze leczenie pacjentów na miejscu. Każda taka inwestycja przekłada się bezpośrednio na jakość opieki zdrowotnej, jaką możemy zapewnić mieszkańcom naszej gminy - podkreśla dyrektor Anna Kliszcz.

Obecnie przychodnia oczekuje na podpisanie umowy, po czym rozpocznie realizację zakupów. Równocześnie prowadzone są działania związane z przygotowaniem kolejnych projektów mających poprawić funkcjonowanie placówki. Jednym z nich jest planowana wymiana windy, która ma ułatwić korzystanie z budynku osobom starszym, pacjentom z ograniczoną mobilnością oraz osobom z niepełnosprawnościami.

©®

REKLAMA



0011538341

LUMPEKSMANIA

ODZIEŻ NOWA I UŻYWANA



Kielce, ul. Duża 3 (przy rynku)

Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego nie mieli wątpliwości — to właśnie Lumpeksmania z Kielc zdobyła tytuł **Najlepszego Butiku 2026 w plebiscyście „Mistrzowie Handlu”** 🏆.

Przyjdź na dostawę w każdy PONIEDZIAŁEK

Każda sobota wszystko do 5 zł

Nowe rondo w Nowinach gotowe, kierowcy już z niego korzystają

Starostwo Powiatowe
Powiat kielecki

Na skrzyżowaniu ulic Modrzewiowej, Perłowej i Przemysłowej w Nowinach kierowcy korzystają już z bezpiecznego, komfortowego ronda.

To jedna z kluczowych inwestycji drogowych powiatu kieleckiego. Otwarcia ronda dokonali: wicestarosta kielecki Tomasz Dulny, członek zarządu powiatu Cezary Majcher, wójt Nowin Łukasz Gryń oraz radni Rady Powiatu: Łukasz Barwinek i Kamil Prędotą.

Dzięki dobrej współpracy władz powiatu i gminy oraz rządowej dotacji udało się przebudować niebezpieczne skrzyżowanie - podkreśla wicestarosta kielecki Tomasz Dulny.

Skrzyżowanie w Nowinach, przez lata było jednym z najbardziej niebezpiecznych w gminie. Tu kumulują się ruch pojazdów mieszkańców i ciężkich samochodów, które obsługują pobliski rejon przemysłowy - mówi Tomasz Dulny.

Cezary Majcher zwraca uwagę, że inwestycja nie do-



Otwarcia ronda dokonali: wicestarosta kielecki Tomasz Dulny, członek zarządu powiatu Cezary Majcher, wójt Nowin Łukasz Gryń oraz radni Rady Powiatu: Łukasz Barwinek i Kamil Prędotą.

szłaby do skutku, gdyby nie zabiegały o nią wspólnie powiat i gmina. - Udało nam się uzyskać rządową dotację w wysokości 1 mln 334 tys. zł. Gmina Nowiny zapisała w budżecie 756 tys. zł a Powiat Kielecki 922 tys. zł. To pozwoliło przystąpić do szybkiego i sprawnego wykonania tego zadania - mówi Cezary Majcher.

Przez długi czas, realizacja tego zadania pozostawała jedynie w sferze planów. - Teraz udało się ją wreszcie zrealizować.

To cieszy, bo dzięki współdziałaniu gminy i powiatu, znacząco poprawiło się bezpieczeństwo kierujących i pieszych - dodaje wójt Nowin Łukasz Gryń.

Radny powiatowy Kamil Prędotą zwraca uwagę, że największą korzyścią z budowy ronda jest zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu. Ta forma skrzyżowania zapewnia płynność przejazdu, przy zachowaniu przejrzystej organizacji ruchu. ©®

Uroczyste poświęcenie i przekazanie nowego wozu dla strażaków z Piekoszowa. Zasłużeni otrzymali odznaczenia i podziękowania

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

Nowoczesny ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy marki Volvo oficjalnie został poświęcony i przekazany druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Piekoszowie.

Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej odprawionej w intencji strażaków i ich rodzin. Liturgii przewodniczyli kapłan powiatowy strażaków ksiądz Łukasz Zygmunt oraz proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piekoszowie ksiądz Wojciech Skorupa. Po nabożeństwie wykonano wspólne pamiątkowe zdjęcie, a następnie uczestnicy uroczystości przemaszerowali na plac przed remizą OSP Piekoszów. Tam odbyła się dalsza część wydarzenia, podczas której poświęcono nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, a także oficjalnie przekazano kluczyki i dokumenty pojazdu przedstawicielom jednostki.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było symboliczne przekazanie nowego samochodu naczelnikowi OSP Piekoszów druhowi Piotrowi Sorbianowi oraz kierowcy jednostki druhowi Tomaszowi Smolarczykowi.

Jak podkreślał naczelnik OSP Piekoszów, nowy pojazd jest spełnieniem wieloletnich oczekiwań druhow. - To wyjątkowy dzień dla całej naszej jednostki. Otrzymaaliśmy samo-



Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było symboliczne przekazanie nowego samochodu strażakom z Piekoszowa

chód, który znacząco zwiększy nasze możliwości operacyjne i pozwoli jeszcze skuteczniej pomagać mieszkańcom. To efekt ogromnego zaangażowania wielu osób, instytucji, przedsiębiorców i samorządowców. Dziękujemy wszystkim, którzy uwierzyli w potrzebę tej inwestycji. Ten pojazd będzie służył mieszkańcom przez długie lata, a my dołożymy wszelkich starań, aby jak najlepiej wykorzystywać jego możliwości podczas działań ratowniczych - mówił druh Piotr Sorbian, naczelnik OSP Piekoszów.

Podczas uroczystości nie brakowało słów uznania dla strażaków z Piekoszowa. O ich

zaangażowaniu i profesjonalizmie mówił komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach st. bryg. Mariusz Góra. - OSP Piekoszów od lat należy do najbardziej aktywnych i najlepiej przygotowanych jednostek w naszym regionie. Druhowie wielokrotnie udowadniali, że można na nich liczyć zarówno podczas pożarów, wypadków drogowych, jak i wszelkich sytuacji kryzysowych. Nowoczesny samochód trafił do ludzi, którzy potrafią go właściwie wykorzystać. Jestem przekonany, że będzie on ogromnym wsparciem w codziennej służbie i jeszcze bardziej podniesie poziom bezpieczeństwa mieszkańców -

podkreślił st. bryg. Mariusz Góra. Słowa uznania na ręce druhow przekazał także senator Krzysztof Słoń oraz druh Ireneusz Żak, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP.

Wyjątkowym momentem uroczystości było wręczenie medali, odznaczeń i podziękowań osobom szczególnie zaangażowanym w rozwój ochrony przeciwpożarowej. Brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczenia została burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska. - To wyróżnienie traktuję przede wszystkim jako wyraz uznania dla całego samorządu, radnych oraz wszystkich osób, które

wspierają strażaków ochotników. Otrzymanie tego medalu jest dla mnie wielkim zaszczytem i powodem do dumy. Od początku wiedzieliśmy, że zakup tego samochodu jest niezwykle potrzebny. Bezpieczeństwo mieszkańców zawsze było i pozostaje jednym z naszych najważniejszych priorytetów. Cieszę się, że wspólnym wysiłkiem udało się doprowadzić do realizacji tak ważnego przedsięwzięcia. Dziś OSP Piekoszów dysponuje sprzętem na najwyższym poziomie, który będzie służył całej gminie - mówiła burmistrz Teresa Jakubowska, dziękując PSP w Kielcach, Starostwu Powiatowemu, wszystkim darczyńcom i sponsorom, a także wszystkim, którzy przyczynili się do zakupu samochodu strażackiego.

Wzruszających słów nie zabrakło również ze strony kapłana powiatowego strażaków księdza Łukasza Zygmunta, który będąc strażakiem przez lata posługi duszpasterskiej w Piekoszowie wielokrotnie uczestniczył wraz ze strażakami w różnych działaniach i dobrze poznał specyfikę ich służby. - Znam tych druhow od wielu lat i wiem, ile poświęcenia kosztuje ich gotowość do niesienia pomocy. Wielokrotnie miałem okazję obserwować ich podczas działań, rozmawiać z nimi po trudnych akcjach i widzieć, z jakim oddaniem podchodzą do swojej misji. Strażacy z Piekoszowa to ludzie odważni, od-

powiedzialni i niezwykle zaangażowani. Dlatego ogromnie cieszę się, że otrzymali samochód, który będzie ich wspierał w tej wymagającej służbie. To pojazd bardzo potrzebny i jestem przekonany, że będzie dobrze służył zarówno strażakom, jak i mieszkańcom całej gminy - podkreślał ksiądz Łukasz Zygmunt.

Inwestycja, która będzie służyć przez lata

Nowoczesne Volvo z zabudową firmy BOCAR to jeden z najnowocześniejszych samochodów ratowniczo-gaśniczych w regionie. Dzięki niemu strażacy z OSP Piekoszów będą mogli jeszcze skuteczniej prowadzić działania ratownicze, gaśnicze oraz pomagać mieszkańcom podczas różnego rodzaju zagrożeń.

Uroczystość poświęcenia i przekazania pojazdu była nie tylko okazją do świętowania ważnej inwestycji, ale również do podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do jej realizacji. Był to dzień podkreślający ogromne znaczenie strażaków ochotników dla bezpieczeństwa mieszkańców oraz pokazujący, że konsekwentne działania samorządu, służb, sponsorów i lokalnych przedsiębiorców przynoszą wymierne efekty. Nowy samochód już rozpoczął służbę i przez wiele lat będzie wspierał druhow z OSP Piekoszów w ratowaniu życia, zdrowia i mienia mieszkańców. ©

Jednogłośnie absolutorium i wotum zaufania dla Dariusza Meresińskiego

Agnieszka Olech
Gmina Daleszycze

Podczas sesji absolutorijnej Rady Miejskiej w Daleszyczach burmistrz Dariusz Meresiński, jednogłośnie otrzymał zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium z wykonania budżetu za 2025 rok.

Burmistrz Dariusz Meresiński przedstawił radnym informacje dotyczące realizacji budżetu, wskazując, że był to rok intensywnych prac, licznych inwestycji i skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych.

Jak podkreślano podczas obrad, mimo rosnących kosztów funkcjonowania jednostek samorządowych, gmina utrzymała stabilną sytuację finansową i realizowała założone cele rozwojowe. Wykonane dochody budżetu za 2025 rok wyniosły 122,7 miliona złotych, co oznacza wzrost o 13,5 miliona złotych



101 Cras diam libero, posuere condimentum accumsan eget, laoreet vitae metus. Curabitur leo quam, mollis

w porównaniu do roku poprzedniego. Wydatki zamknęły się kwotą 121 milionów złotych, z czego blisko 25 milionów złotych przeznaczono na zadania inwestycyjne.

Znaczące środki skierowano również na realizację zadań bieżących związanych między innymi z oświatą, pomocą społeczną, transportem publicznym, utrzymaniem infrastruktury drogowej i wodno-kanalizacyjnej, działalnością jednostek

kultury, Ochotniczych Straży Pożarnych, klubów sportowych, kół gospodyń wiejskich oraz organizacji senioralnych.

Wśród najważniejszych przedsięwzięć realizowanych w 2025 roku znalazła się budowa nowej siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury wraz z halą sportową. Tylko w ubiegłym roku na ten cel przeznaczono ponad 8,7 miliona złotych. Znaczące środki skierowano również na rozwój infrastruktury oświa-

towej. Kontynuowano rozbudowę szkół podstawowych w Szczecnie i Brzechowie o nowoczesne sale gimnastyczne wraz z zapleczem. Łączne wydatki poniesione na te inwestycje w 2025 roku przekroczyły 3,2 miliona złotych. Samorząd prowadził także liczne zadania związane z modernizacją infrastruktury drogowej. Prace realizowano między innymi w Borkowie, Krawnie, Daleszyczach, Marzyszu, Niestachowie, Mójczy i Sierakowie. Na zadania drogowe w 2025 roku przeznaczono blisko 3 mln złotych. Oprócz wykonanych robót przygotowywano również dokumentację projektową dla kolejnych inwestycji drogowych planowanych w różnych częściach gminy. Duże nakłady przeznaczono także na rozwój infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej. Łączna wartość wydatków poniesionych w tym obszarze przekroczyła 5,5 miliona złotych. Ważnym elementem

działań samorządu pozostawały również projekty społeczne. Kontynuowano realizację programu „Tworzenie lokalnych systemów wsparcia dla seniorów”, rozwijano działalność Centrum Usług Społecznych, inwestowano w cyberbezpieczeństwo, edukację oraz działania prozdrowotne skierowane do mieszkańców.

Po przedstawieniu raportu o stanie gminy oraz sprawozdania z wykonania budżetu radni przystąpili do głosowań. Zarówno w przypadku wotum zaufania, jak i absolutorium wynik był jednogłówny. Wszyscy obecni radni opowiedzieli się za udzieleniem burmistrzowi Dariuszowi Meresińskiemu poparcia. W trakcie sesji podkreślano, że konsekwentnie realizowana polityka inwestycyjna, skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz odpowiedzialne zarządzanie finansami pozwalają na dalszy rozwój mia-

sta i gminy Daleszycze a także systematyczną poprawę jakości życia mieszkańców.

Po zakończeniu głosowań burmistrz Dariusz Meresiński podziękował radnym za okazane zaufanie, a także wszystkim osobom zaangażowanym w realizację samorządowych przedsięwzięć. - Dziękuję za jednogłośnie absolutorium i wotum zaufania. To bardzo ważna ocena pracy całego naszego samorządu i potwierdzenie, że kierunek, który wspólnie obraliśmy, jest właściwy. Miniony rok był czasem intensywnej pracy i realizacji wielu ważnych inwestycji, ale również codziennego rozwiązywania problemów mieszkańców. Dziękuję radnym za merytoryczną współpracę, pracownikom Urzędu i jednostek organizacyjnych za zaangażowanie, sołtysom za aktywność, a mieszkańcom za wszystkie uwagi, pomysły i życzliwość - podkreślił burmistrz Dariusz Meresiński. ©

Jednomyślne poparcie dla Piotra Wilczaka

Agnieszka Olech
Gmina Mniów

Radni jednogłośnie udzielili wójtowi Mniowa Piotrowi Wilczakowi zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium.

Jednym z najważniejszych punktów sesji było przedstawienie Raportu o stanie gminy Mniów za 2025 rok. Wójt Piotr Wilczak podsumował działania samorządu, realizowane inwestycje oraz najważniejsze przedsięwzięcia podejmowane na rzecz mieszkańców. Jak podkreślono podczas obrad, dochody gminy zostały zrealizowane na poziomie przekraczającym 84 miliony złotych. Pomimo zakładanego deficytu budżet zamknął się nadwyżką wynoszącą ponad 3,5 miliona złotych. Istotnym elementem było również skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych. Oprócz subwencji i dotacji celowych do budżetu gminy trafiło ponad 10 milionów złotych dodatkowego dofinansowania, dzięki któremu możliwa była realizacja wielu ważnych inwestycji i zadań. Po zakończeniu debaty nad raportem radni jednogłośnie udzielili wójtowi wotum zaufania.

Następnie Rada Gminy zajęła się sprawozdaniem finansowym oraz wykonaniem budżetu za 2025 rok. Zarówno Regionalna Izba Obrachunkowa, jak i Komisja Rewizyjna wydały pozytywne opinie dotyczące gospodarki finansowej samorządu. Po przedstawieniu wszystkich dokumentów i opinii radni jednogłośnie zagłosowali za udzieleniem wójtowi Piotrowi Wilczakowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu. Decyzję przypieczętowano brawami. Wójt odebrał również gratulacje od radnych.

Dziękując za okazane poparcie, wójt Piotr Wilczak podkreślił, że sukcesów samorządu nie można przypisywać jednej osobie. - Dziękuję za udzielenie mi absolutorium i za zaufanie, jakim mnie obdarzacie. Tak naprawdę absolutorium nie jest

wyłącznie dla wójta. To efekt pracy nas wszystkich - radnych, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy, jednostek organizacyjnych i przede wszystkim mieszkańców. W pierwszej kolejności dziękuję radnym. Bardzo cieszy mnie nasza współpraca. Widzę, że każdy o swój okręg wyborczy, ale patrzy na rozwój całej gminy. Wspólnie prowadzimy odpowiedzialną i zrównoważoną politykę rozwoju. Chylę czoła przed państwem za zaangażowanie i codzienną pracę - mówił wójt Piotr Wilczak.

Jak zaznaczył, miniony rok był okresem intensywnej pracy i wielu ważnych przedsięwzięć. - To był dobry rok dla gminy Mniów. Udało się zrealizować wiele zadań i pozyskać znaczące środki zewnętrzne. Jestem przekonany, że kluczem do osiągnięcia takich rezultatów jest dialog, wzajemny szacunek i umiejętność wspólnego szukania rozwiązań. Sztuką nie jest unikanie problemów, ale ich skuteczne rozwiązywanie. Dziękuję mojemu zastępcy Michałowi Milcarzowi, skarbnik Dorocie Basiak, sekretarzowi, wszystkim pracownikom Urzędu, kierownikom i dyrektorom jednostek organizacyjnych. Dla mnie najważniejsze pozostaje dobro wszystkich mieszkańców naszej gminy i właśnie temu celowi chcemy nadal służyć - podkreślił wójt Piotr Wilczak.

Gratulacje w imieniu Rady Gminy złożył przewodniczący Rady Gminy Mniów Sławomir Gaweł. - W imieniu całej Rady Gminy składam panu wójtowi serdeczne gratulacje z okazji uzyskania jednogłośnie wotum zaufania i absolutorium. To potwierdzenie, że działania podejmowane przez samorząd przynoszą konkretne efekty. Dziękujemy za konsekwentną pracę, skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz realizację inwestycji, które służą mieszkańcom - powiedział przewodniczący Sławomir Gaweł. ©©



Rada Gminy w Mniowie udzieliła absolutorium i wotum zaufania wójtowi Piotrowi Wilczakowi

W Strawczynku młodzi druhowie złożyli ślubowanie i odebrali legitymacje

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

Podczas Festynu Rodzinnego odbyło się uroczyste ślubowanie członków nowo powstałej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Strawczynku.

Uroczystość zgromadziła mieszkańców, samorządowców i przedstawicieli straży pożarnej. Najbardziej podniosłym momentem było ślubowanie jedenastu młodych druhow, którzy zadeklarowali gotowość do zdobywania wiedzy i umiejętności strażackich oraz działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Legitymacje członkom nowej drużyny wręczył wójt gminy Strawczyn Karol Picheta, a marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik wraz z przewodniczącym Rady Gminy w Strawczynie Damianem Gadem przekazali młodym druhom upominki na dobry początek ich działalności.

Z inicjatywą utworzenia MDP w Strawczynku wyszedł prezes OSP Strawczynek druh Zbigniew Małasy. Na dzień dzisiejszy drużyna liczy jedenastu członków, a jej opiekunami zostali druha Agnieszka Prędot-Gad, skarbnik OSP w Strawczynku, oraz druh Antoni Gołda, zastępca naczelnika jednostki.

Przed młodymi druhami okres intensywnej nauki. W pierwszej kolejności poznają



W Strawczynku powstała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza

zasady bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej. W programie znajdują się również szkolenia z zakresu pierwszej pomocy, ćwiczenia praktyczne, udział w uroczystościach strażackich oraz przygotowania do zawodów sportowo-pożarniczych. - Utworzenie kolejnej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej to bardzo dobra wiadomość dla całej gminy. Cieszę się, że młodzi ludzie chcą angażować się w działalność strażacką, rozwijać swoje umiejętności i uczyć się odpowiedzialności. To inwestycja w przyszłość naszych jednostek OSP, ale także w bezpieczeństwo mieszkańców. Gratuluję wszystkim młodym druhom, ich rodzicom oraz osobom,

które podjęły się opieki nad drużyną - mówi wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

Na terenie gminy Strawczyn działa już pięć młodzieżowych drużyn pożarniczych. To dowód na rosnące zainteresowanie młodzieży działalnością społeczną oraz strażacką. - Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze odgrywają ogromną rolę w wychowywaniu młodego pokolenia. Uczą współpracy, odpowiedzialności i gotowości do niesienia pomocy innym - podkreśla marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik. - To wyjątkowy moment dla Strawczyńska. Powstanie MDP pokazuje, że tradycje strażackie są tu żywe i znajdują kontynuację

wśród najmłodszych mieszkańców. Dziękuję druhowi Zbigniewowi Małasemu za inicjatywę, a opiekunom za gotowość do pracy z młodzieżą. Jestem przekonany, że młodzi druhowie będą godnie reprezentować swoją miejscowość i całą gminę podczas uroczystości oraz zawodów strażackich - mówi przewodniczący Rady Gminy w Strawczynie Damian Gad. Gratulacje na ręce młodych druhow i ich opiekunów złożył również zastępca wójta gminy Strawczyn Paweł Lesiak, radni powiatowi: Monika Jabłońska, Sławomir Stelmaszczyk i Łukasz Woźniak, a także radny gminy Strawczyn Wiktor Tkaczyk. ©©

Marian Buras z wotum zaufania i absolutorium

Ewa Tarach
Gmina Morawica

Burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras otrzymał jednogłośnie wotum zaufania oraz absolutorium za 2025 rok.

Sesja Rady Miejskiej odbyła się 23 czerwca. Po przedstawieniu przez burmistrza Raportu o stanie Miasta i Gminy Morawica za rok 2025, radni jednogłośnie udzielili wotum zaufania, potwierdzając tym samym bardzo dobrą realizację działań władzy wykonawczej gminy - burmistrza Morawicy.

Jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta i Gminy Morawica za 2025 rok. Pozytywną opinię w sprawie zaopiniowania wniosku Kom-



Burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras otrzymał wotum zaufania oraz absolutorium

sji Rewizyjnej odnośnie absolutorium dla burmistrza wydała wcześniej Regionalna Izba Obrachunkowa w Kielcach w związku ze złożonym wnioskiem przez Komisję Rewizyjną. Opinie wszystkich komi-

sji stałych były pozytywne. Z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok radni jednogłośnie udzielili absolutorium burmistrzowi.

-Jednogłośnie wotum zaufania i absolutorium to dla

mnie szczególnie i bardzo wzruszający moment. Odbieram je nie tylko jako ocenę mojej pracy, ale przede wszystkim jako wyraz zaufania do działań, które wspólnie podejmujemy na rzecz naszej gminy. To potwierdzenie, że obrany przez nas kierunek rozwoju jest słuszny i że dzięki współpracy potrafimy skutecznie realizować cele ważne dla mieszkańców. Jest to efekt pracy wielu osób, dlatego serdecznie dziękuję radnym za współpracę oraz odpowiedzialne podejście do spraw samorządu. Słowa wdzięczności kieruję również do pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych, sołtysów, przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz wszystkich mieszkańców, którzy swoją aktywnością i zaangażowaniem współtworzą naszą lokalną wspólnotę. - mówił burmistrz Marian Buras. ©©

Strefa imprez

Masters i Dr.
Swag
gwiazdami
Megamoc
Piekoszowa
Strona 6

www.echodnia.eu

ŚWIĘTO KIELC 2026. GWIAZDAMI NATALIA SZREDER, FUKAJ I DŻEM

Mieszkańców Kielc czeka wyjątkowo intensywny weekend: od tradycyjnego jarmarku, przez koncerty gwiazd, aż po widowiskowe performance taneczne i strefy aktywności dla całych rodzin.

Święto Kielc odbędzie się od piątku do niedzieli, od 26 do 28 czerwca. Ale już w czwartek, 25 czerwca rozpocznie się tradycyjny jarmark na ulicy Sienkiewicza. W organizację wydarzenia zaangażowało się ponad 60 wystawców i partnerów komercyjnych.

Kluczowym dniem koncertowym będzie sobota, 27 czerwca, kiedy to równolegle działać będą dwie duże sceny plenerowe.

W Parku Miejskim, w sobotę, 27 czerwca czeka nas klasyka polskiego rocka. Wystąpi zespół Dżem, a koncert finansowany przez Wodociągi Kieleckie w ramach cyklicznego Święta Wody. Początek o godzinie 19.



W Parku Miejskim, w sobotę, 27 czerwca wystąpi zespół Dżem

Tego samego dnia na Rynku koncert w wykonaniu Natalii Szroeder. Początek o godzinie 21.

W niedzielę, 28 czerwca na Rynku koncert rapera Fukaja, skierowany specjalnie do młodszej publiczności. Po-

czątek o godzinie 21. W piątek inauguracja Święta Kielc przyniesie zupełnie nowy, niespotykany dotąd format artystyczny, integrujący i angażujący bezpośrednio przestrzeń miejską. Obejmie on między in-

nymi prywatne balkony wokół Placu Najświętszej Maryi Panny oraz kielecką bazylikę katedralną. - Sztuka po sąsiedzku to taka akcja integrująca mieszkańców - mówi Grzegorz Pańtak, wicedyrektor Kie-

leckiego Teatru Tańca. Finałem piątkowego spaceru performatywnego będzie spotkanie na Rynku oraz minizjazd - koncert muzyki operetkowej połączony ze wspólnym śpiewaniem artystów i zgromadzonej publiczności.

Sobotnie popołudnie tradycyjnie zdominowane zostanie przez barwny, wielopokoleniowy korowód mieszkańców, stowarzyszeń oraz kieleckich instytucji kulturalnych.

- W sobotę tuż po godzinie 14:00 zaprosimy mieszkańców i turystów do wspólnego korowodu. (...) Nie zabraknie pięknych bajkowych postaci, w tym roku będzie królowała Królowa Śniegu - poinformował wiceprezydent Kielc Tomasz Porębski.

Korowód wyruszy w stronę Rynku, gdzie zamiast tradycyjnej Belgijki czy Poloneza, organizatorzy zaplanowali całkowicie nowy, dynamiczny układ taneczny dla mieszkańców. Na-

stępnie wydarzenia przeniosą się na Plac Artystów, gdzie swoje widowiskowe możliwości zaprezentuje między innymi Kielecki Teatr Tańca.

Równolegle w Parku Miejskim, dzięki strategicznej współpracy z Wodociągami Kieleckimi, uruchomiona zostanie strefa rekreacji wodnej na stawie - dla mieszkańców udostępnione zostaną bezpłatnie kajaki i rowerki wodne.

Ostatni dzień świętowania upłynie pod znakiem aktywności fizycznej, edukacji i promocji dla najmłodszych.

Strefa Sportowa, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji: W godzinach 12-18 na mieszkańców czekać będą pokazy, turnieje i animacje sportowe dla osób w każdym wieku. W Parku Miejskim kontynuowane będą bezpłatne spływy kajakowe i rowerki wodne.

© P

Szczegółowy program Święta Kielc na stronie 2.

Podwieczorek z Gwiazdą - Henryk Gołębiewski

Anna Kowalska
Kielce

Dom Środowisk Twórczych w Kielcach zaprasza w czwartek, 2 lipca na spotkanie w ramach cyklu „Podwieczorek z Gwiazdą”. Gościem będzie aktor filmowy i telewizyjny - Henryk Gołębiewski.

Henryk Gołębiewski znany, jest między innymi z ról Poldka Wanatowicz („Podróż za jeden uśmiech”), Bolka Pabisza „Cegiełki” („Stawiam

na Tolka Banana”) oraz tytułowej roli w filmie „Edi”.

Henryk Gołębiewski jest aktorem niezawodowym i został odkryty przez Janusza Nasfetera w czasie castingu do filmu „Abel, twój brat”.

Wraz z resztą dziecięcej obsady był zatrudniany przez reżysera Stanisława Jędrękę do kultowych dziś seriali przygodowych dla młodzieży, takich jak „Wakacje z duchami”, „Podróż za jeden uśmiech”, czy „Stawiam na Tolka Banana”.

Jako dorosły grał role epizodyczne. Przełomem okazała się rola tytułowego zbieracza złomu w filmie Piotra Trzaskalskiego „Edi” z 2002 roku, za którą zdobył nagrodę „Złota Kaczka”. Wystąpił w ponad stu filmach i serialach, między innymi „Ojciec Mateusz”, „Świat według Kiepskich”, „Barwy szczęścia”, czy „Lombard. Życie pod zastaw”.

W styczniu 2007 ożenił się z Marzeną Matusik, z którą ma córkę Różę (urodzona

w roku 2008). Pracował w ekipie remontowo-budowlanej, na emeryturze rozpoczął pracę jako monter klimatyzacji.

Podwieczorek z Gwiazdą - spotkanie z Henrykiem Gołębiewskim w Pałacyku Zielńskiego w czwartek, 2 lipca 2026 roku o godzinie 19:00. Bilety w cenie 30 złotych (do 28 czerwca), później 40 złotych do nabycia w kasie Domu Środowisk Twórczych przy ulicy Zamkowej 5 w Kielcach oraz online.



Gościem spotkanie w ramach cyklu „Podwieczorek z Gwiazdą” będzie aktor Henryk Gołębiewski

Święto Kielc 2026. Gwiazdami Natalia Szroeder, Fukaj i Dżem. Zobacz pełny program wydarzeń od piątku do niedzieli

Anna Kowalska
Kielce

Święto Kielc 2026 odbywać się będzie od piątku, 26 czerwca do niedzieli, 28 czerwca. Zapowiada się intensywnie: koncerty, jarmark, wesołe miasteczko, strefy dla dzieci i mnóstwo atrakcji.

W piątek od 14 do 21, a w sobotę i niedzielę od 11 do 21 na ulicy Sienkiewicza zagości Jarmark Kielecki.

Także w piątek od 14 do 21, a w weekend od 11 do 21 na Placu Wolności działać będzie wesołe miasteczko.

Przez 3 dni, w piątek od 14 do 21, a sobotę i niedzielę od 11 do 21 na placu przed pomnikiem Henryka Sienkiewicza na głównym deptaku działać będzie strefa Volvo for safety - interaktywne miasteczko bezpieczeństwa.

Piątek, 26 czerwca

Od 12 do 18 na terenie Skweru imienia Ireny Sendlerowej stacjonować będzie strefa Urban Lab Kielce, Młodzieżowa Rada Miasta Kielce oraz przedstawiciele kieleckich uczelni. To otwarta strefa aktywności miejskiej i obywatelskiej. W programie znajdą się działania animacyjne i integracyjne dla mieszkańców, wspólne tańczenie belgijski, tablica pomysłów „Kielce przyszłości”, gry plenerowe oraz wyzwania zespołowe.

Od 13 do 14 na Wzgórzu Zamkowym finał akcji Empty Bowls. W godzinach 13 - 15 odbędzie się popołudnie z planszówkami „Sekrety Wzgórza Zamkowego”. Spotkanie dla miłośników gier planszowych i rodzinnego spędzania czasu. O 17 wystawiony zostanie spektakl „Pchła Szachrajka” na dziedzińcu w wykonaniu aktorów Teatru Lalki i Aktora „Kubuś”.

W godzinach 10 - 24 na bezpłatne indywidualne zwiedzanie Ogrodu Botanicznego w Kielcach. Od 11 do 21 będzie możliwość skorzystania z ogniska w ogrodowej przestroni, prowiant należy przynieść we własnym zakresie. Przez dwie godziny, od 21 do 23 odbędzie się nocna edycja Biegu Botanicznej Piątki.

O 18 na terenie Bazy Zbożowej w Klubie Kotłownia spektakl „Dziób w dziób” Teatru Zbożowego Fundacji Studio TM w Kielcach, oparty na dramacie Maliny Prześlugi.

W godzinach 10 - 18 na Placu Literatów działać będzie punkt serwisowy rowerów.

W godzinach 16 - 20 Dom Kultury „Zameczek” zaprasza na artystyczny piknik



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Natalia Szroeder i Fukaj będą gwiazdami Święta Kielc 2026 na Rynku. Wstęp na koncerty będzie wolny

z Zameczkiem. Atrakcja dla rodzin, dzieci i osób zainteresowanych działaniami twórczymi.

Spotkanie autorskie z pisarzem Januszem Leonem Wiśniewskim odbędzie się o 17:30 w Pocztylni na dVoRcu. Rozmowę poprowadzi Aleksandra Kępińska.

„Zakamarki Kieleckiego Centrum Kultury” o 18, 18:45 i 19:30. W KCK od 18 do 20 odbywać się będą warsztaty rodzinne - edukacyjno-plastyczna zabawa dla dzieci i rodzin. O 19 koncert muzyki gitarowej uczniów i absolwentów Studium Gitary Klasycznej Jerzego Pikora na placu przed KCK. W programie muzyka hiszpańska, latynoamerykańska, jazzowa i filmowa.

O 19 na dziedzińcu Teatru imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach koncert rockowego zespołu NONSENSONIA z wokalistką Anetą Wirzinkiewicz, aktorką kieleckiego teatru. Wejściówki kosztują 10 złotych.

Wręczenie nagród prezydenta Kielc w dziedzinie kultury i koncert „Retro na żywo” o 19 na scenie letniej Pałacyku Zielińskiego.

Od 19:30 do 22 na Placu Najświętszej Maryi Panny i w centrum miasta interaktywny projekt artystyczny „Sztuka posądek”. Centrum Kielca zamieni się w scenę łączącą taniec, teatr dramatyczny, operę i muzykę symfoniczną. Publiczność poprowadzi Mistrz Ceremonii, a finałem będzie koncert Orkiestry Filharmonii Świętokrzyskiej na Rynku.

Sobota, 27 czerwca

Od 14:15 do 22 atrakcje na scenie głównej na Rynku. W programie koncert finałowy Ogólnopolskiego Festiwalu „Scena dla Ciebie”. W godzinach 16:30 - 19 na scenie zaprezentują się uczestnicy festiwalu organizowanego przez Dom Kultury „Zameczek”. Od 19:35

do 20:30 koncert Violi Dzigman z zespołem. Od 20:30 do 21 wręczenie nagród zwycięzcom Ogólnopolskiego Festiwalu „Scena dla Ciebie”. A od 21 do 22 koncert gwiazdy wieczoru - Natalii Szroeder z zespołem.

W godzinach 14:15 - 14:30 zobaczymy korowód Kieleckiego Teatru Tańca przez ulicę Sienkiewicza, który wystartuje sprzed pomnika Henryka Sienkiewicza. Artyści wystąpią w kostiumach ze spektaklu „Królowa Śniegu”.

Na Placu Literatów moc atrakcji. Od 12 do 18 dostępna będzie strefa zabaw dla dzieci, podzielona na części: warsztatową, zabawową i wypoczynkową. Dzieci będą mogły wykonywać prace plastyczne, korzystać z gier i zabaw oraz brać udział w konkursach związanych z pisarzami związanymi z regionem. Od 10 do 18 działać będzie punkt serwisowy rowerów Sprint-Rowery Kielce.

Na Skwerze Ireny Sendlerowej od 12 do 16 działać będzie Miasteczko organizacji pozarządowych. Na odwiedzających będą czekać stoiska, warsztaty pierwszej pomocy, pokazy sprzętu ratowniczego, animacje, zajęcia kreatywne, gry, zabawy, aktywności sportowe i prezentacje działań społecznych. Od 16:30 Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na skwer na warsztaty edukacyjne o parzeniu herbaty z wykorzystaniem ziół i roślin kojarzonych z Nocą Świętojańską. O 17:30 pojawi się dziennikarz i autor książek o przyrodzie Adam Wajrak, odbędzie się spotkanie autorskie.

Na Placu Artystów od 15 do 20 podziwiać będziemy występy kieleckich szkół tańca, w tym Kieleckiego Teatru Tańca.

W Ogrodzie Botanicznym od 15 do 20 bezpłatne zwiedzanie, od 10 do 20 spotkamy tam stoiska promujące dziedzictwo

kulturowe regionu świętokrzyskiego. Od 11 do 16 potrwa Siódme Kieleckie Święto Róż z punktem informacyjnym, warsztatami edukacyjnymi. Uczestnicy będą mogli dowiedzieć się więcej o odmianach róż, ich uprawie i wykorzystaniu w gastronomii, kosmetyce oraz farmacji. Od 11 do 12 tradycyjne ognisko, własny prowiant. O 12 bezpłatne zwiedzanie z przewodnikiem.

Baza Zbożowa zaprasza o 10 na indywidualne warsztaty podstaw gry w juggera. Od 10 do 17 potrwają Szóste Kieleckie Prezentacje Komiksowe, czyli kiermasz wydawnictw Magazynu „Projektor”, Stowarzyszenia Twórczego „Zenit” i współpracowników. Od 12 do 16 zaplanowano atrakcje sportowe: ściankę wspinaczkową Świętokrzyskiego Klubu Alpinistycznego, pokazy pickleballa Fundacji Świętokrzyski Pickleball oraz warsztaty szermierki i łucznictwa prowadzone przez trenerów z Klubu Historycznego HIRD. Od 13 do 16 na Bazy Zbożowej odbędą się zajęcia i pokazy jazdy na rolkach. Od 13 do 17 zaplanowano plenerowy wypał ceramikami pracowni Cera-mika Nova, a od 12 do 19 kiermasz prac ceramicznych. Od 15 do 22 będzie muzycznie. Na scenie wystąpią Wave, Le-megeton, Sunless oraz wykonawcy RapBaza: SHOCKWAVE. O 22:30 zaplanowano Soundhealing - Otulina, czyli koncert relaksacyjny i kąpiel w dźwiękach z wykorzystaniem między innymi mis kryształowych, mis tybetańskich, gongów i bębnow.

Od 12 do 16 w Muzeum Historii Kielci i Szkole Tańca Caramelo przy ulicy Sienkiewicza 14 odbywać się będzie dwudniowy warsztat „Sztuka ruchu - taniec inspirowany tradycją Kielecczynny”. O 13 na ulicy Sienkiewicza i innych ulicach Kielc Miejska Biblioteka Publiczna przeprowadzi akcję

dzielenia się książkami. O 18 w Biurze Wystaw Artystycznych odbędzie się finał Interdyscyplinarnego Konkursu „Przedwiośnie”, czyli zakończenie wystawy i premiera katalogu. O 19 przed Biurem Wystaw Artystycznych zaplanowano Colour Flower Party.

W Parku Miejskim od 16 do 22:30 odbywać się będzie Święto Wody. Festyn przygotują Wodociągi Kieleckie. O 16 rozpocznie się spektakl „O Wilku i Czerwonym Kapturku” Teatru Lalki i Aktora „Kubuś” w reżyserii Przemysława Żmiejki. O 17 zagra Orkiestra Dęta z Daleszyc pod batutą Jacka Cielibały. O 17:40 zaplanowano oficjalne rozpoczęcie festynu „Święto Wody”. O 17:45 odbędzie się wręczenie nagród w konkursie „Moja przygoda z kielecką kranówką”. O 18 wystąpi Hanna Tabiszewska, finalistka czwartej edycji programu „The Voice Senior”. O 18:45 zaplanowano finał konkursu specjalnego. O 19 na scenie w Parku Miejskim wystąpi zespół Dżem, a o 21 rozpocznie się zabawa pod gwiazdami z Kieleckimi Wodociągami i zespołem K2.

Od 16 do 18 przy stawie w Parku Miejskim zaplanowano żeglarskie atrakcje dla najmłodszych. Wodociągi Kieleckie i Uczniowski Klub Sportowy Zalew Kielce przygotowują rejsy rowerem wodnym, kajakiem i żaglówką.

Niedziela, 28 czerwca

Od 12 do 18 na Placu Literatów działać będzie strefa zabawy dla dzieci. Jej organizatorem jest Kielecki Park Technologiczny - Energetyczne Centrum Nauki. Plac Literatów zamieni się w rodzinne centrum nauki, eksperymentów i zabawy. Na Placu Literatów pojawią się również Heweliusze Nauki, którzy będą prowadzić widowiskowe eksperymenty w plenerze. Przewidziano także popisy magika, konkursy z nagrodami, rowery energetyczne, fotobudkę, kreatywną ściankę z gadżetami oraz malowanie buziek przygotowane przez Przedszkole Zygzak.

Od 17 do 22 działać będzie scena główna na Rynku. Niedzielny finał muzyczny Święta Kielc rozpocznie się o 17 koncertem zespołu młodzieżowego „Rock Band” Szkoły Casio Kielce, przygotowanym przez Dom Kultury Białogon. Od 17:30 do 18”30 wystąpi zespół Red Water. Od 18:30 do 19:30 zaplanowano koncert „Event Największy Zespół Rockowy”. Od 19:30 do 20:30 zagra zespół Baby Rock. Od 20:30 do 21 wystąpi DJ MOLSON,

a od 21 do 22 odbędzie się finałowy koncert Fukaj.

Od 12 do 20 na Placu Artystów działać będzie scena sportu przygotowana przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. To całodniowa strefa pokazów sportowych, przygotowana przez kluby, szkoły i stowarzyszenia. Będą sztuki walki, taniec, akrobatyka, gimnastyka, rolki, zumba i pokazy piłkarskie.

Od 12:30 do 20 w muszli koncertowej w Parku Miejskim odbywać się będzie program artystyczny z udziałem dzieci, młodzieży i klubów „Wolna Strefa”.

Od 12 do 20 na stawie w Parku Miejskim będzie można bezpłatnie popływać kajakiem. Do dyspozycji uczestników będzie 10 dwuosobowych jednostek. Atrakcję przygotowuje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

W Ogrodzie Botanicznym od 10 do 20 zaplanowano pikniki rodzinne i strefy relaksu. Od 11 do 20 będzie można skorzystać z tradycyjnego ogniska, prowiant należy przynieść we własnym zakresie. Od 21 do 23 odbędzie się kino letnie - rodzinny seans niespodzianka.

Baza Zbożowa zaprasza od 12 do 14 na picie herbaty w chińskim stylu Gongfu Cha. Ceremonię poprowadzi Jakub Tomaszewski, wieloletni praktyk i entuzjasta herbaty. O 13 odbędzie się otwarty trening juggera. O 15 zaplanowano warsztaty fotograficzne z solariografii, które poprowadzi Marcin Michalski. O 16 Teatr Ecce Homo pokaże spektakl „Vat-tene” na motywach scenariuszy kina włoskiego, w reżyserii Marona Bortkiewicza. Przedstawienie odbędzie się w sali Teatru Ecce Homo. O 17:30 zaplanowano zlot fanów motoryzacji AutoFan Świętokrzyskie.

Również od 12 do 16 na dziedzińcu Muzeum Zabawek i Zabawy odbędzie się turniej Pac-Man. Od 12 do 16 w Muzeum Historii Kielci i Szkole Tańca Caramelo przy ulicy Sienkiewicza 14 zaplanowano kontynuację dwudniowego warsztatu „Sztuka ruchu - taniec inspirowany tradycją Kielecczynny”. Od 12 do 18 w przestroni koło Biura Wystaw Artystycznych działać będzie plenerowe mini studio telewizyjne TVP3 Kielce.

O 12 sprzed kościoła pod wezwaniem świętego Wojciecha wyruszy spacer „Skąd się wzięły Kielce? Spacer do źródeł miasta”. Od 15 do 16 oraz od 17 do 18 na placu przed Kieleckim Centrum Kultury odbywać się będą widowiskowe pokazy BMX i MTB na mobilnej rampie pokazowej.

eprasa.pl ca4c1db4e5

Off Fashion 2026 w Kielcach. Gwiazdy Paprocki&Brzozowski w jury, finał z Tatianą Okupnik i pokaz mody w Ogrodzie Wolności

Anna Gwóźdź
Kielce

We wtorek, 30 czerwca, rozpocznie się 27. edycja OFF Fashion, czyli Międzynarodowego Konkursu dla Projektantów i Entuzjastów Mody.

Tegoroczne hasło wydarzenia to „Fire”, czyli „ogień”, dlatego ma być ogniszcem nie tylko na wybiegu, ale też w scenografii i wydarzeniach towarzyszących.

OFF Fashion od lat jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń kulturalnych Kielc. Konkurs przyciąga młodych projektantów z Polski i zagranicy, a także osoby związane z branżą mody, ekspertów, influencerów i publiczność, która chce zobaczyć najnowsze pomysły młodych twórców.

- To jest nasza marka, z której jesteśmy bardzo dumni. Marka rozpoznawalna, marka, która działa jak magnes. OFF Fashion nie jest imprezą zamkniętą. To przedsięwzięcie, które zaprasza wszystkich mieszkańców i buduje lokalną



FOT. ANNA GWÓDŹ

Na zdjęciu od lewej: Martyna Krzesimowska z Vive Management, Agata Suchodolska-Maliszewska z Play Sustain, Artur Wijata - dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury, Agata Wojda - prezydent Kielc, Anna Skuratowicz-Cedro - koordynatorka konkursu Off Fashion oraz Mateusz Szymkowiak, który poprowadzi galę finałową

tożsamość - mówiła prezydentka Kielc Agata Wojda podczas konferencji zapowiadającej wydarzenie.

Dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury Artur Wijata za-

powiadał, że motyw ognia będzie widoczny przez cały festiwal. Ogień ma symbolizować kreatywność, energię, oczyszczenie i przypominać o kryzysie klimatycznym oraz

o potrzebie bardziej świadomych wyborów konsumentskich.

- Pokazując dzieła młodych projektantów, nie zapominamy o ekologii. Chcemy promować

odpowiedzialną modę cyrkularną - mówił.

W jury tegorocznego OFF Fashion zasiądą znane nazwiska świata mody, kultury i mediów. Wśród nich będą między innymi duet Paprocki&Brzozowski, projektant Mariusz Przybylski, fotografka i modelka Lidia Popiel, stylistka Tomasz Jacyków, aktorka Agata Buzek, ekspert od mody męskiej Michał Kędziora, znany jako Mr Vintage, modelka Kamila Szczawińska, krytyk mody Michał Zaczynski, projektant Adrian Lewandowski oraz kielecka projektantka Kasia Zapala.

Harmonogram OFF Fashion na najbliższe dni

Wtorek, 30 czerwca

Godz. 21.30 - pokaz Adriana Lewandowskiego.

Pokaz odbędzie się w Ogrodzie Wolności przy alei IX Wieków Kielc. Festiwal rozpocznie pokaz kolekcji Adriana Lewandowskiego, zwycięzcy OFF Fashion 2024. Widowskie, teatralne kreacje w miejskiej przestrzeni. W razie złej pogody pokaz ma zostać przenie-

siony do budynku dawnej synagogi.

Środa, 1 lipca

Godz. 17 - pokaz finalistów Gali Play Sustain. Miejsce: Galeria Echo. Wydarzenie poświęcone modzie odpowiedzialnej i projektowaniu z myślą o środowisku. To część ekologicznego wymiaru OFF Fashion, który w tym roku także stawia na modę cyrkularną i świadome wykorzystanie materiałów.

Czwartek, 2 lipca

Godz. 18 - wernisaż wystawy „Arkadius. Wizje”. Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej „Winda” w Kieleckim Centrum Kultury. Wystawa prezentuje twórczość Arkadiusza Weremczuka, znanego jako Arkadius. To jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich projektantów mody, który zrobił międzynarodową karierę.

Półfinały OFF Fashion Fire. na Scenie Letniej Kieleckiego Centrum Kultury w piątek godziny 15-20. Gala finałowa OFF Fashion Fire na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury w sobotę o godzinie 19.

REKLAMA

0011533174

ODKRYJ NASZ FENOMEN

KINO z klimatem LETNIE

2026 lipiec - sierpień
6 EDYCJA

Bilety, szczegółowy harmonogram z podziałem na konkretne dni oraz informacje dostępne na: wdkkielce.pl/index.php/kino-fenomen



MAPA INWESTYCJI

Piątek, 26.06.2026



Powstaje kameralne osiedle Zacisze Dyminy

Mieszkania na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy

Osiedle Zacisze Dyminy położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy-Granica. Łączy kameralną atmosferę z doskonałym dojazdem do centrum.

Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, w których powstają 18 mieszkań w zabudowie szeregowej. Wszystkie mają powierzchnię 88,82 metra kwadratowego plus poddasze. Do każdego przynależy ga-

raz i dodatkowe miejsce parkingowe.

Osiedle Zacisze Dyminy to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Jak podkreśla inwestor, nowoczesne domy szeregowe to komfort i prywatność, które po-

zwalają naładować baterie po całym dniu. To życie w otoczeniu zieleni, mając jednocześnie miasto na wyciągnięcie ręki.

„Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia. Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.” - czytamy

na stronie internetowej inwestycji.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, a w nich 18 mieszkań

REKLAMA

0011539159

APOLLOPLAST

INWESTYCJE

600 336 336



Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16



Kielce - ul. Domaszowska 104

www.inwestycje.apolloplast.com.pl

Z dala od hałasu i ruchliwych ulic

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast powstaje w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum - to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc wpisując się w istniejące osiedle.

Lokalizacja przy ulicy Domaśzowskiej 104 też nie jest przypadkowa.

Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m² garaż z pełnowymiarowymi bezkosztownymi w utrzymaniu platformami 88 miejscami parkingowymi, powyżej 6 kondygnacji



Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy

nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców

w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w in-

stalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami.

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaśzowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej

części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

Inwestor pisze o inwestycji: - Inwestując w tą lokalizację jesteśmy przekonani, że będzie to idealne miejsce do życia dla wszystkich naszych przyszłych klientów, zarówno tych młodszych, rozpoczynających start w dorosłe życie, jak i tych starszych - szukających spokojnego miejsca z dostępem do niezbędnych placówek użyteczności publicznej.

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckich uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI. W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych. Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA

0011538921

OSIEDLE
BELLA VISTA

Nowoczesne Osiedle
zlokalizowane pomiędzy
Wietrzną
a Telegrafem

**V ETAP
- MIESZKANIA
GOTOWE DO
ODBIORU**

W SPRZEDAŻY
V i VI etap INWESTYCJI

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11



+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885



biuro@osiedlebellavista.pl



www.osiedlebellavista.pl

Luxury Point - 90 procent prac

Inwestycja przy alei Solidarności w Kielcach

Prace na terenie inwestycji mieszkaniowej Luxury Point przy Alei Solidarności w Kielcach weszły w końcową fazę. Generalny wykonawca potwierdza, że stopień zaawansowania projektu wynosi obecnie 90%, a roboty budowlane postępują zgodnie z planem. Zakończenie głównego etapu prac konstrukcyjno-wykończeniowych przewidziano na sierpień bieżącego roku.

Budowa obiektu rozpoczęła się w pierwszym kwartale 2024 roku. Konstrukcja budynku obejmuje 11 kondygnacji nadziemnych (parter oraz 10 pięter) i dwie kondygnacje podziemne. W strukturze obiektu zaplanowano 268 lokali mieszkalnych oraz 15 lokali o przeznaczeniu handlowo-usługowym, które usytuowano na poziomie parteru.

- Jesteśmy na etapie 90% budowy, inwestycja zakończy planowo w sierpniu tego roku - zgodnie z planem - informuje Aleksandra Czyż z Luxury.



luxury point przy alei solidarności w kielcach - wizualizacja

Oferta mieszkaniowa w kieleckim obiekcie została podzielona na lokale o zróżnicowanej powierzchni i strukturze pokoi, zależnie od wybra-

nego segmentu oraz piętra budynku. Metraż: od około 25 do 120 metrów kwadratowych.

Liczba pokoi: od 1 do 5 pomieszczeń mieszkalnych. Wy-

sokość kondygnacji: od 2,55 metra do 2,70 metra w świetle (w zależności od piętra). Standard wykończenia: deweloperski.

Łączna liczba miejsc postojowych przewidzianych w projekcie przy Alei Solidarności wynosi 312. Główna część zaplecza parkingowego (281 miejsc) znajduje się w halach podziemnych. Na parkingu zewnętrznym wyznaczono 31 miejsc, z czego 13 stanowisk zostało dostosowanych do wymogów transportowych osób z niepełnosprawnościami.

W obrębie inwestycji zaplanowano również infrastrukturę dla jednośladów, obejmującą 40 miejsc rowerowych. Pod kątem dostępności architektonicznej w budynku zastosowano windy, systemy podjazdów oraz bezprogowe ciągi pieszne prowadzące do stref wejściowych.

Obecne działania na kieleckim placu budowy koncentrują się na zamknięciu frontu zewnętrznego oraz pracach instalacyjno-wykończeniowych wewnątrz bryły.

Prace zewnętrzne: prowadzone są roboty elewacyjne oraz dociepleniowe.

Części wspólne: trwa wykańczanie klatek schodowych, korytarzy, montaż systemów w szachtach windowych oraz zamykanie pomieszczeń technicznych.

Instalacje: dopasowywane i dopinane są ostatnie sieci wewnętrzne.

Strefa komercyjna: równolegle trwają prace w 15 lokalach usługowych na parterze w celu przygotowania ich do odbiorów.

Otoczenie: realizowane jest porządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Przejście od etapu prac budowlanych do momentu formalnego przekazania lokali wiąże się ze ścisłą procedurą weryfikacji technicznej. Po zakończeniu zasadniczych robót w sierpniu, budynek przechodzi serię odbiorów. Proces ten polega na szczegółowym sprawdzeniu zgodności wykonania poszczególnych lokali oraz całego obiektu z projektami budowlanymi i obowiązującymi normami technicznymi.

REKLAMA

0011539950

GEMINI G7

NOWE MIESZKANIA

Ceny już od **9 500** zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia

187 mieszkań od 27 do 65 m²

stacja ładowania aut elektrycznych

fotowoltaika dla części wspólnych

3-poziomowy garaż

po dwie windy w każdej klatce

sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638

Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000

Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18

HSD
inwestycje

REKLAMA

0011540678

Majówka10

Nowe mieszkania w centrum Starachowic

Majówka 10 to inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana przy ul. Majówka 10 w Starachowicach. To propozycja dla osób, które szukają nowego mieszkania w wygodnej, dobrze skomunikowanej części miasta, bez konieczności czekania na zakończenie budowy.

W budynku dostępne są mieszkania w stanie deweloperskim, przygotowane do własnej aranżacji. Funkcjonalne układy lokali pozwalają dopasować przestrzeń zarówno do potrzeb singla, pary, jak i rodziny. Do mieszkań przynależą komórki lokatorskie, a kupujący mają możliwość zakupu miejsca parkingowego.

Atutem inwestycji jest lokalizacja. W pobliżu znajdują się sklepy, szkoła, przedszkole, przystanki komunikacji miejskiej, kościół oraz tereny zielone. To miejsce, które dobrze sprawdzi się do codziennego życia, ponieważ najważniejsze usługi są blisko, a dojazd do innych części Starachowic jest wygodny.

Budynek został wyposażony w rozwiązania istotne dla komfortu mieszkańców, takie jak miejskie ogrzewanie podłogowe, ciepła woda miejska oraz dostęp do internetu światłowodowego.

Majówka 10 to inwestycja dla osób, które chcą kupić nowe mieszkanie w centrum Starachowic, urządzić je według własnego pomysłu i korzystać z praktycznej lokalizacji na co dzień.

Więcej informacji, aktualne rzuty mieszkań oraz dostępne lokale: www.majowka10.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ☎ 608-521-547 ✉ ewelina.cieslik@perfopol.pl

Szósty etap inwestycji dobiega końca

Osiedle Bella Vista w Kielcach. Świetna lokalizacja przy rezerwacie Wietrznia

W południowej części Kielc, przy ulicy Generała Andersa, dobiegają końca prace nad kolejną fazą osiedla Bella Vista. Wieloetapowe przedsięwzięcie mieszkaniowe, realizowane w sąsiedztwie rezerwatu przyrody Wietrznia, wkracza w fazę finałową szóstego okresu budowy - powstała niemalże nowa dzielnica.

Inwestycja Bella Vista to nowoczesne osiedle mieszkaniowe realizowane etapami od końca 2018 roku. Powstaje w wyjątkowej lokalizacji - na skraju terenów zielonych, pomiędzy wzgórzem Telegraf a rezerwatem przyrody Wietrznia. W otoczeniu zieleni i w sąsiedztwie rezerwatu powstają kolejne budynki, a w tym momencie dobiega końca już szósty etap inwestycji. Skala projektu sprawiła, że na tym obszarze powstała niemalże nowa dzielnica. Docelowo będzie to kompleks budynków wielorodzinnych z podziemnymi garażami, strefami wypoczynku oraz infrastrukturą rekreacyjną.



Osiedle Bella Vista - nowoczesne budynki z balkonami i garażami przy ulicy Generała Andersa

O zaawansowaniu prac na tym poziomie informuje Aleksandra Czyż, wskazując, że

osiedle jest już na szóstym etapie. Szósty etap inwestycji obejmuje dwa pięciokondygnacyjne

budynki, w których zaplanowano łącznie 99 mieszkań oraz 111 miejsc parkingo-

wych. Lokale mają powierzchnię użytkową od 25 do 72 metrów kwadratowych. Z myślą

o najmłodszych mieszkańców tej części osiedla przewidziano także nowy plac zabaw.

Dla porównania, poprzedni, czwarty etap inwestycji obejmował trzy budynki ze 153 mieszkaniami i podziemnymi garażami na 159 aut. Ten fragment osiedla został już wcześniej formalnie oddany do użytkowania.

Osiedle Bella Vista projektowane jest z myślą o komfortie mieszkańców. Nowoczesna architektura, przestronne balkony, ogródki, funkcjonalne układy mieszkań i dostępność lokali w różnych metrażach mają przyciągać zarówno singli, jak i rodziny.

Istotnym atutem inwestycji jest położenie - blisko natury, a jednocześnie z dogodnym dojazdem do centrum Kielc. Inwestycja zlokalizowana jest w południowej części miasta, przy trasach komunikacji miejskiej. W najbliższej okolicy dostępna jest pełna infrastruktura społeczna i handlowa: sklepy, szkoły, basen oraz ścieżki spacerowe i rowerowe.

REKLAMA

0011538916



Miasto w zasięgu
miejsce, które daje Ci wiele możliwości



u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)

biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl



Nowe osiedle rośnie w oczach

Prace na terenie nowej inwestycji GVD na Baranówku w Kielcach idą pełną parą

Baranówek odlatuchodzi zjedną z najbardziej spokojnych i zielonych części Kielc. To właśnie tam, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, rozpoczyna się realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej - GVD Baranówek. Projekt powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 metrów kwadratowych. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Największe zmiany widać już w strefie domów szeregowych. Po sprawnym zakończeniu prac ziemnych, budowlanci wykonali ważny krok - gotowe są już instalacje podposadzkowe.



W strefie domów szeregowych specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej

Sercem budowy są teraz pierwsze budynki. Wylano tam już beton podkładowy, a na „jedynce” specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej. To ekscytujący moment,

bo budynki zyskują właśnie swoją solidną i bezpieczną podstawę! Dokładnie te same prace ruszają właśnie na obiektach od S4 do S7. Równolegle ekipy sprawnie wznoszą konstrukcję

muru oporowego - wykonano już około 15% tego inżynierskiego zadania.

Dynamiczne zmiany widać również w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne.

W rejonie kilku obiektów wykonano już odhumusowanie, czyli profesjonalne przygotowanie i zabezpieczenie wierzchniej warstwy gruntu. W kolejnej części inwestycji trwa formowanie nasypów pod przyszłe konstrukcje.

Wszystkie etapy inwestycji realizowane są terminowo i z zachowaniem najwyższych standardów.

Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleni, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

W projekcie dużą uwagę poświęcono funkcjonalności mieszkań i jakości codziennego życia. Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleni. Standard obejmuje m.in. ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz

system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomfony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu. Dodatkowo inwestycja uwzględni rozwiązania proekologiczne - w budynkach wielorodzinnych zastosowana zostanie instalacja fotowoltaiczna zasilająca części wspólne, natomiast segmenty jednorodzinne wyposażone będą w indywidualne instalacje fotowoltaiczne.

Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla - miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011542514

Leśna Oaza Bilcza: *Nowy adres Twojego spokoju*

Leśna Oaza Bilcza to propozycja dla tych, którzy chcą odpocząć od miejskiego zgiełku, ale wciąż mieć szybki i wygodny dojazd do Kielc. Stawiamy na sprawdzone, energooszczędne rozwiązania i przemyślaną architekturę, aby w naszych domach mieszkało się po prostu komfortowo.

Nowy projekt kameralnego osiedla w zielonej części Bilczy. Odkryj nowoczesne, energooszczędne domy o powierzchni 117 m² z garażem, zaprojektowane z myślą o funkcjonalności i świetle. Każdy dom posiada prywatny ogród i wygodny taras.

KLUCZOWE ATUTY INWESTYCJI:

• Idealny rozkład:

Otwarta, jasna strefa dzienna na parterze i komfortowa, prywatna strefa sypialniana na piętrze.

• Własny taras i ogród:

Z salonu zaprojektowaliśmy bezpośrednie wyjście na taras (idealne przedłużenie strefy dziennej).

• Wysoka jakość:

Budujemy energooszczędnie. Grube warstwy izolacji (15 cm styropianu na ścianach i aż 30-40 cm na stropodachu) gwarantują komfort termiczny i niskie koszty utrzymania.

• Poczucie przestrzeni:

Wysokość pomieszczeń to aż 271 cm na parterze i 263 cm na piętrze, co potęguje wrażenie przestronności.

BUDUJEMY PRZEJRZYŚCIE

Wiemy, że budowa domu to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Podchodzimy do niej z pełną odpowiedzialnością. Dla nas „budować przejrzystość” oznacza dwie rzeczy:

• Transparentność procesu: Jesteśmy z Tobą od pierwszego szkicu aż po przekazanie kluczy. Stawiamy na otwartą komunikację i jasne zasady.

• Jakość bez kompromisów: Nie szukamy oszczędności na materiałach. Nasze projekty, takie jak ten w Bilczy, zakładają wysoki standard wykonania – od solidnych fundamentów po energooszczędne rozwiązania, jak grube warstwy izolacji termicznej czy wysokiej jakości stolarkę.

Chcemy, by Twój nowy dom był nie tylko piękny, ale też solidny, ciepły i ekonomiczny w utrzymaniu przez długie lata.



Biuro Sprzedaży
☎ +48 733 531 531
✉ kontakt@lesneoazy.pl



Inwestycja w centrum Kielc jest gotowa

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach. Budynek został oddany do użytku. Inwestycja powstała w ścisłym centrum miasta, pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską.

Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia. Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe. Projekt architektoniczny opracowała firma Tera Group. Budowa rozpoczęła i zakończyła się zgodnie z harmonogramem.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodat-



Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze

kowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ul. Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Lokale usługowe na parterze będą przeznaczone pod działalność handlową i usługową w której znajdują się i powstaną kolejne instytucje finansowe.

Budynek powstaje w technologii z wykorzystaniem nowoczesnych materiałów budowlanych. Elewacja została wykonana nowoczesną technologią tynków żywicznych w kolorach

nawiązujących do sąsiedniej zabudowy. Sprzedaż mieszkań prowadzona jest w biurze sprzedaży dewelopera oraz za pośrednictwem stron internetowych. Firma oferuje różne formy finansowania zakupu, w tym współpracę z bankami w zakresie kredytów hipotecznych.

Inwestycja Apollo Bulvar to stanowi trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej w sąsiedztwie powstały, również wybudowane przez Apolloplast Inwestycje, budynki Apollo Ventus i Apollo Split tworząc spójny kompleks mieszkaniowy. Lokalizacja przy ulicy Piotrkowskiej zapewnia dostęp do urzędów i centrum handlowo-usługowego miasta. Do Rynku jest stąd około 350 metrów, a do centrum handlowego Korona około 800 metrów. W pobliżu znajdują się przystanki komunikacji miejskiej oraz główne arterie komunikacyjne Kielc. Apolloplast Inwestycje realizuje projekt jako część szerszej strategii zagospodarowania centrum miasta.

REKLAMA

0011538924



Zamieszkać wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem. Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.



Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

**PERFECT
ALFA Sp. z o.o.**

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andersa 5/U11, 25-217 Kielce

☎ 517 959 998

☎ 504 794 210

www.wilenska-park.pl

Duża inwestycja przy stoku Telegraf

Osiedle Świerkowa w Kielcach. Rozpoczęto sprzedaż mieszkań

Budowana w sąsiedztwie stoku Telegraf w Kielcach inwestycja mieszkaniowa weszła w kolejną fazę realizacji. Projekt o nazwie Osiedle Świerkowa, którego budowę rozpoczęto wiosną 2026 roku, objął etapem sprzedaży powstające lokale mieszkalne. Docelowy termin zakończenia prac budowlanych wyznaczono na drugi kwartał 2028 roku.

Zgodnie z planem inwestycyjnym, pełne zakończenie prac budowlanych oraz oddanie obiektu do użytkowania ma nastąpić w drugim kwartale 2028 roku. Oznacza to, że cały proces budowlany od momentu wbicia pierwszej łopaty do przekazania kluczy lokatorom potrwa nieco ponad dwa lata.

Inwestycja od początku projektowana była jako przedsięwzięcie kameralne, co bezpośrednio przekłada się na ograniczoną liczbę sąsiadów oraz mniejszą intensywność zabudowy w porówna-



Osiedle Świerkowa w Kielcach to kameralny budynek z 19 apartamentami

niu do dużych osiedli bloków wielorodzinnych. W całym budynku zaplanowano łącznie tylko 19 lokali mieszkalnych.

Po uruchomieniu biura sprzedaży i przedstawieniu oferty rynkowej, struktura dostępności lokali prezentuje się następująco: mieszkania sprze-

dane/zarezerwowane: 2 lokale; mieszkania stale dostępne w ofercie: 17 lokali.

Poziom pierwszych rezerwacji na wczesnym etapie bu-

dowy pokazuje stałe zainteresowanie rynkowe nieruchomościami zlokalizowanymi w południowej, rekreacyjnej części Kielc.

Projekt architektoniczny obiektu powstał z myślą o zróżnicowanych potrzebach struktur demograficznych - od singli po rodziny z dziećmi. Świadczy o tym rozpiętość metrażowa oraz elastyczność układów wewnętrznych.

Kupujący mają do wyboru mieszkania o następujących parametrach:

Rozkład pomieszczeń: lokale od 2 do 4 pokoi, co pozwala na oddzielenie strefy dziennej od sypialnianej,

Powierzchnia użytkowa: od 32 metry kwadratowe (kompaktowe lokale dwupokojowe) do 82 metrów kwadratowych (przestronne apartamenty rodzinne).

Wszystkie powstające lokale wyposażone zostaną w dodatkową przestrzeń zewnętrzną w postaci balkonów. Z kolei w przypadku mieszkań usytuowanych na parterze oraz

na najwyższej kondygnacji, projekt przewiduje przynależne prywatne ogródki przydomowe lub tarasy widokowe.

W celu zabezpieczenia potrzeb logistycznych mieszkańców, w bryle budynku oraz na terenie zewnętrznym zaplanowano pełną infrastrukturę towarzyszącą. Na jeden lokal przypadać będzie dostęp do podziemnego garażu halowego, zewnętrznych miejsc postojowych dla gości oraz komórek lokatorskich.

Budynek powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie stoku narciarskiego Telegraf oraz otaczających go wielohektarowych terenów leśnych.

Jednocześnie inwestycja pozostaje formalnie i praktycznie w granicach administracyjnych Kielc. Oznacza to, że mieszkańcy zachowują pełny dostęp do miejskiej infrastruktury - placówek edukacyjnych, sieci handlowych oraz transportu publicznego, co stanowi kompromis pomiędzy izolacją od zgiełku a funkcjonalnością codziennego życia.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WIŚNIÓWKA TWÓJ DOM SP. Z O.O. SP.K.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

- Twoje miejsce z dala od zgiełku, a tak blisko wszystkiego.

Szukasz idealnego balansu między bliskością natury a szybkim dojazdem do miasta? Poznaj Wiśniowe Wzgórze - nową, kameralną inwestycję zlokalizowaną pod adresem Wiśniówka 46 w malowniczej gminie Mastów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Przestrzeń dopasowana do Twoich potrzeb

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 m². Do każdego mieszkania przynależy **własny ogródek**, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny **balkon**. Deweloper zadbał



również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane **naziemne miejsca postojowe**.

Ekologia i dom gotowy na przyszłość

Osiedle Wiśniowe Wzgórze powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowanie nowoczesnych techno-



logii gwarantuje mieszkańcom realne oszczędności oraz niezależność:

- **Ekologiczne pompy ciepła** jako nowoczesne i bezobsługowe źródło energii grzewczej.
- **Komfortowe ogrzewanie podłogowe** w całym lokalu, zapewniające idealny rozkład temperatur i estetykę wnętrz (brak grzejników na ścianach).
- **Instalacja pod fotowoltaikę**: przygotowane okablowanie i trasy kablowe, które pozwalają na błyskawiczny montaż paneli słonecznych i darmowy prąd.
- **Przygotowanie pod klimatyzację**: fabrycznie wykonana instalacja pod montaż klimatyzatorów zapewni idealną temperaturę w upalne letnie dni.

- **Szybki światłowód**: nowoczesna instalacja teletechniczna gwarantująca stabilny i błyskawiczny internet do pracy zdalnej i rozrywki.

Bezpieczeństwo, prywatność i świetna lokalizacja

Inwestycja została zaprojektowana jako **teren w pełni zamknięty i monitorowany**. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

Odbiór kluczy już trwa!

To idealny moment na decyzję o zakupie - wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaż w jed-



nym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Mastów.

Kompletna metryczka inwestycji:

- **Nazwa projektu**: Osiedle Wiśniowe Wzgórze
- **Inwestor**: Wiśniówka Twój Dom Sp. z o.o. Sp. K.
- **Deweloper**: Wojas development Sp. z o.o.
- **Lokalizacja**: Wiśniówka 46, gmina Mastów (powiat kielecki)
- **Typ zabudowy**: Mieszkania w szeregowcu
- **Metraże lokali**: Od 63 m² do 122 m²
- **Udogodnienia**: Ogródki, balkony, naziemne miejsca postojowe, teren zamknięty, monitoring, bliskość przystanku autobusowego
- **Technologia**: Pompy ciepła, ogrzewanie

podłogowe, instalacja pod fotowoltaikę, przygotowanie pod klimatyzację, światłowód

- **Komunikacja**: Bezpośredni i szybki wjazd na drogę E7 (S7)
- **Gotowe do odbioru**
- **Kontakt dla klientów**: 735 223 223, anna.szczesniak@wojas-development.pl
- **Strona internetowa**: www.wojasdevelopment.pl/inwestycja/wisniowe-wzgorka/



Wysokie bloki przy Mielczarskiego

W Kielcach powstaną wieżowce. Rada miasta zgodziła się na inwestycję

Rada Miasta Kielce zgodziła się na realizację dużej inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Mielczarskiego. W miejscu dziś niezagospodarowanego terenu, w pobliżu torów kolejowych i skrzyżowania z ulicą Piekoszowską, mają powstać dwa połączone segmenty mieszkalne liczące 14 i 17 kondygnacji. Projekt w trybie Lex Deweloper przegłosowano w poniedziałek, 18 maja.

Inwestycja realizowana będzie w trybie tak zwanego lex deweloper. Projekt zakłada budowę do 214 mieszkań, lokali usługowych na parterze oraz dwupoziomowego garażu podziemnego z ponad 330 miejscami postojowymi. Budynki mają osiągnąć wysokość odpowiednio 47 i 55 metrów.

Deweloper przekonywał podczas sesji, że projekt ma pomóc uporządkować zaniedbany teren i stać się początkiem większych zmian w tej części Czarnowa. Jak podkreślano, okolica dziś składa się głównie z nieużytków, pozosta-



Tak mają wyglądać dwa wysokie segmenty planowane przy ulicy Mielczarskiego

łości dawnej zabudowy i zdegradowanej infrastruktury.

Inwestor zapowiedział również remont zabytkowego budynku znajdującego się na działce. To pozostałość dawnych rosyjskich koszar z przełomu XIX i XX wieku, które znajdowały się w rejonie dzisiejszych ulic Mielczar-

skiego, Grochowej i Łąkowej. Większość historycznego kompleksu została wyburzona w ostatnich latach. Według deklaracji dewelopera budynek ma zachować między innymi charakterystyczną ceglana elewację, a część nowej zabudowy ma do niej nawiązywać wyglądem.

Podczas prezentacji inwestor zwracał uwagę także na jeszcze jeden szczegół. Zgodnie z nowymi przepisami budynek ma pełnić również funkcję miejsca doraźnego schronienia dla mieszkańców.

Jednym z najważniejszych elementów całego projektu ma

być także Park Leśny pomiędzy ulicami Piekoszowską i Księcia Mieszka I. Inwestor zapowiada oświetlenie terenu, nowe alejki, monitoring oraz miejsca do rekreacji i wypoczynku. Jak tłumaczono podczas sesji, układ ścieżek ma odpowiadać trasom, którymi mieszkańcy już dziś poruszają się po tym terenie.

Według przedstawicieli firmy park ma poprawić bezpieczeństwo w tej części Czarnowa i uporządkować zaniedbane dziś miejsce. Deweloper zapowiedział też dodatkowe inwestycje, między innymi remont fragmentu ulicy Mielczarskiego w stronę ulicy Krakowskiej oraz budowę fragmentu sieci wodociągowej. Padła również deklaracja pokrycia kosztów naprawy windy dla osób z niepełnosprawnościami w III Liceum Ogólnokształcącym w Kielcach.

Podczas sesji radny Koalicji Obywatelskiej Wiktor Pytlak, reprezentujący ten rejon miasta, mówił, że otrzymywał głównie pozytywne sygnały od mieszkańców, szczególnie dotyczące Parku Leśnego, dlatego zapo-

wiedział poparcie dla inwestycji.

Z kolei radny Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Kozak pytał między innymi o to, gdzie zarejestrowane są spółki realizujące inwestycje i gdzie będą płacić podatki. Jak zaznaczył, chodzi między innymi o to, czy pieniądze związane z działalnością firm pozostaną w Kielcach.

W trakcie procedury przedstawiono również wyniki konsultacji społecznych dotyczących inwestycji. Część opiniujących zwracała uwagę przede wszystkim na dużą wysokość planowanych budynków, możliwe problemy komunikacyjne i wpływ inwestycji na historyczne otoczenie dawnych koszar. Pojawiły się też pytania o nasłonecznienie mieszkań oraz zbyt małą ilość zieleni bezpośrednio przy budynku.

Wątpliwości dotyczyły między innymi tego, czy wysoka zabudowa nie zdominuje historycznej części dawnego kompleksu koszarowego. Mimo to większość radnych ostatecznie zgodziła się na realizację inwestycji.

REKLAMA

0011539098



GRUPA RS
Inwestycje



Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.



Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97



Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

Wiśniowe Wzgórza to nowa, kameralna inwestycja zlokalizowana w Wiśniówce pod numerem 46 w malowniczej gminie Masłów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 metrów kwadratowych.

Do każdego mieszkania przynależy własny ogródek, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny balkon. Deweloper zadbał również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane naziemne miejsca postojowe.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowane zostaną: Ekologiczne pompy ciepła, komfortowe ogrzewanie podłogowe w całym lokalu, instalacja pod fotowoltaikę; przygotowane okablowanie i trasy kablowe, przygotowanie pod klimatyzację, szybki światłowód.



Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany

Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

To idealny moment na decyzję o zakupie - wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkasz w jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Masłów.

Deweloperem jest Wojaś development Sp. z o.o.

GVD
DEVELOPMENT



Jedyna taka inwestycja w Kielcach

Umów się na spotkanie
w naszym biurze sprzedaży

+48 798 688 899
+48 608 033 804



WWW.GVDBARANOWEK.PL

Nowy model mieszkańca... Co wybiera?

Polacy coraz dojrzalej podchodzą do decyzji mieszkaniowych

Dzisiaj znaczenie ma nie tylko sam lokal, lecz także otoczenie, które wpływa na komfort codziennego życia: bezpieczeństwo, wygodę, łatwy dostęp do usług, oraz bliskość terenów zielonych, sprzyjających odpoczynkowi i codziennemu dobrostanowi. Z raportu Living 2040 wynika, że współczesny mieszkaniec jest bardziej świadomy, pragmatyczny i wymagający wobec miejsca, w którym żyje.

Jeszcze kilka lat temu rozmowa o mieszkaniach koncentrowała się przede wszystkim wokół metrażu, ceny i prestiżu adresu. Dziś oczekiwania Polaków coraz wyraźniej przesuwają się w stronę jakości codziennego życia. Jak pokazuje – przygotowany przez Open Format we współpracy ze Skanska Residential Development i Nieruchomości-online – raport Living 2040, dobre miejsce do życia definiowane jest przede wszystkim przez cenę i koszty utrzymania (45 proc.), bezpieczeństwo okolicy (42 proc.), ciszę i spokój (39 proc.)



O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanych funkcji wspólnych

oraz bliskość pracy czy szkoły (37 proc.). Wysoko znajdują się też dostęp do terenów zielonych (34 proc.) i usług, takich jak: sklepy, przychodnie czy komunikacja (32 proc.). Coraz mniej istotny staje się więc sam adres, a coraz większego znaczenia nabiera to, jak wygląda codzienność wokół niego.

– Mieszkanie coraz rzadziej wybieramy wyłącznie na podstawie ceny, metrażu czy standardu wykończenia. Dla kupujących równie ważne jest dziś to, co znaj-

duje się za drzwiami własnego domu – czy w okolicy można wygodnie załatwić codzienne sprawy, odpocząć, zadbać o zdrowie czy spędzać czas z bliskimi. Coraz częściej patrzymy na mieszkanie jak na element określonego stylu życia i długofalowych planów, a nie tylko zakup nieruchomości. – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Badanie pokazuje też, że zmienia się sama definicja komfortu. Dziś nie oznacza on

luksusu, ale równowagę: dostęp do światła, ciszy i zieleni. Znaczenie metrażu ustępuje ergonomii, a lokalizacja „w centrum” może przegrać z dobrze zaprojektowanym otoczeniem. Ponad połowa respondentów wskazuje też sąsiedztwo jako jeden z kluczowych czynników wpływających na jakość życia.

O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanych funkcji wspólnych. Najczęściej wskazywano sklep spożywczy (51 proc.), siłownię osiedlową (39 proc.) oraz wspólne przestrzenie rekreacyjne, takie jak świetlica czy strefa relaksu (32 proc.). Wysoko znalazły się także ogród wspólnotowy (30 proc.), mediateka lub biblioteka (29 proc.) oraz pralnia samoobsługowa (21 proc.).

Zmiana oczekiwań mieszkańców ma istotne konsekwencje dla całego rynku: o wartości mieszkania będzie w coraz większym stopniu decydować jego rola w miejskim ekosystemie. Model 15 minutowego

miasta, oparty na możliwości zaspokojenia codziennych potrzeb w zasięgu spaceru lub krótkiego dojazdu, dojrzewa także w polskich realiach. Nieprzypadkowo wśród pożądanych funkcji wspólnych 16 proc. badanych wskazuje żłobek lub przedszkole, a 26 proc. place zabaw dla dzieci. To pokazuje, że osiedle coraz częściej ma wspierać różne etapy życia, a nie tylko odpowiadać na podstawową potrzebę mieszkaniową.

– Coraz wyraźniej widać, że o sukcesie inwestycji nie decyduje już wyłącznie standard budynku. Mieszkańcy zwracają uwagę na to, jak funkcjonuje całe otoczenie – czy mają blisko usługi, zieleni i miejsca do spędzania wolnego czasu, a także czy codzienne użytkowanie mieszkania jest wygodne i ekonomiczne, odpowiadające na potrzeby różnych grup mieszkańców – rodzin, singli czy seniorów. Dlatego projektowanie osiedli wymaga dziś szerszego spojrzenia. To właśnie jakość życia, jaką oferuje dana lokalizacja, w dużej mie-

rze buduje jej wartość w dłuższej perspektywie – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Opisane w raporcie podejście współczesnych nabywców dobrze oddaje rosnący realizm decyzji zakupowych. Autorzy publikacji zwracają uwagę, że szczególnie młodsze pokolenia częściej wybierają rozwiązania „wystarczająco dobre” zamiast idealnych, lepiej kalkulując koszty i są bardziej skłonne do kompromisów między marzeniem a realnymi możliwościami. Zamiast aspiracyjnego myślenia o posiadaniu, coraz częściej pojawia się podejście pragmatyczne – mieszkanie ma być dopasowane do etapu życia, potrzeb i stylu funkcjonowania, a nie tylko spełniać wyobrażenie o sukcesie. To zresztą widać szerzej: 41 proc. osób w wieku 18-35 lat deklaruje, że własność mieszkania nie jest warunkiem stabilizacji życiowej, a dla części badanych ważniejsze od „na swoim” staje się po prostu „na swoich warunkach”.

REKLAMA

0011543971

APARTAMENTY JODŁOWA – Twój nowy, prestiżowy adres w Radomiu!



Biuro Sprzedaży

+48 516 046 004

Jodłowa 3, 26-606 Radom
Biuro sprzedaży na terenie inwestycji

Godziny otwarcia

Pon. – Pt. 11:00 – 17:00

Sobota 10:00 – 14:00

kontakt@apartamentyjodlowa.pl

Link do strony:

<https://apartamentyjodlowa.pl/kontakt>

Dział obsługi klienta

+48 516 046 004

881 290 290

Szukasz miejsca, które łączy nowoczesną elegancję z kameralnym spokojem? Poznaj **Apartmenty Jodłowa** – nasz flagowy projekt mieszkaniowy na radomskim Ustroniu, stworzony z myślą o osobach, które od życia oczekują czegoś więcej.

To nie jest po prostu kolejny budynek. To starannie zaprojektowany, kompleks wielorodzinny, który redefiniuje pojęcie komfortu i najwyższego standardu życia.

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ APARTAMENTY JODŁOWA?

- **Kameralność i prestiż** – nowoczesna architektura subtelnie wpisuje się w otoczenie, gwarantując mieszkańcom upragnioną prywatność i elitarny charakter osiedla.
- **Przestrzeń uszyta na miarę** – oferujemy układy funkcjonalne, które odpowiadają najnowszym trendom designu i ergonomii.
- **Maksymalny komfort** – jasne wnętrza oraz przemyślane strefy wypoczynku zapewnią Ci wygodę, na jaką zasługujesz.
- **Harmonia i wzajemny szacunek** – cały projekt powstał z głębokiej uwagi i zrozumienia potrzeb nowoczesnego mieszkańca. To przestrzeń przyjazna, bezpieczna i bezkompromisowa w kwestii jakości.
- **Zainwestuj w swoją przyszłość już dziś!**

ARCHIBIS DEVELOPMENT Sp. z o.o. to firma deweloperska z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów mieszkaniowych i komercyjnych na terenie całej Polski. Nasz zespół łączy pasję do nowoczesnej architektury z głębokim zrozumieniem potrzeb przyszłych mieszkańców. Każdy nasz projekt rozpoczyna się od analizy lokalizacji, otoczenia i potrzeb rynku. Współpracujemy z czołowymi pracownikami architektonicznymi, aby realizować budynki, które nie tylko wyrażają piękno, estetykę i ponadczasową formę, a przede wszystkim podnoszą komfort w środowisku mieszkaniowym, w którym tworzą.

WYBIERZ MIESZKANIE, KTÓRE IDEALNIE DOPASUJE SIĘ DO TWOJEGO STYLU ŻYCIA I POZWOLI CI CIESZYĆ SIĘ KAŻDYM DNIEM W PRZYJAZNYM OTOCZENIU.



– marzenia
o ucieczce
od miejskiego
zgiełku stają się
rzeczywistością

Osiedle Zacisze Dyminy, położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy (przy ulicy Granice), to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków, w każdym po 9 dwupoziomowych mieszkań w zabudowie szeregowej. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia.

Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Zapraszamy do kontaktu: ☎ 798 431 431 | ✉ kontakt@zaciszedyminy.pl
QUEST SC SP. Z O.O. | 📍 ul. Czarnowska 62, Piekoszów



Stokowa Góra – nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc



Stokowa Góra to kameralna inwestycja nowoczesnych domów jednorodzinnych, zaprojektowana z myślą o komforcie codziennego życia, spokoju oraz bezpieczeństwie na długie lata.

Osiedle powstaje przy ul. Sportowej w Brzezinach (26-026), w atrakcyjnej lokalizacji łączącej bliskość natury z wygodnym dojazdem do Kielc. To idealne miejsce dla osób poszukujących domu w spokojnej okolicy, z dala od miejskiego zgiełku, ale z łatwym dostępem do infrastruktury miasta.

Dlaczego warto wybrać Stokową Górę?

- nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc
- cicha, zielona i spokojna okolica
- funkcjonalne układy pomieszczeń
- wysoki standard wykonania i estetyczna architektura
- prywatność i komfort dla całej rodziny

Stokowa Góra to nie tylko inwestycja – to przemyślana przestrzeń do życia, która łączy wygodę, naturę i nowoczesność.

Ciesz się naturą, nie rezygnuj z komfortu miasta.

Brzeziny to miejsce, gdzie codzienność staje się wygodna i spokojna. Masz tu wszystko, co potrzebne – szkołę i przedszkole, sklepy, aptekę, paczkomaty, a także nową infrastrukturę sportową i rekreacyjną. Większość spraw załatwisz na miejscu lub w pobliskiej Bilczy i Morawicy, a do centrum Kielc dojedziesz w 20 minut.

Buduj mądrzej, mieszkać lepiej, żyj pięknie.

Nowoczesne domy w spokojnej okolicy
Stokowa Góra to propozycja dla osób, które chcą zamieszkać w zielonej, cichej okolicy, jednocześnie mając dostęp do wszystkich udogodnień życia codziennego. To inwestycja, która zapewnia komfort, bezpieczeństwo i przestrzeń do życia dla całej rodziny.



ADRES SIEDZIBY FIRMY

CreoInvest Sp. z o.o.
Ul. Warszawska 21/2
25-512 Kielce

KONTAKT

e-mail:
info@creoinvest.com.pl
+48 784 336 844
https://stokowagora.pl/

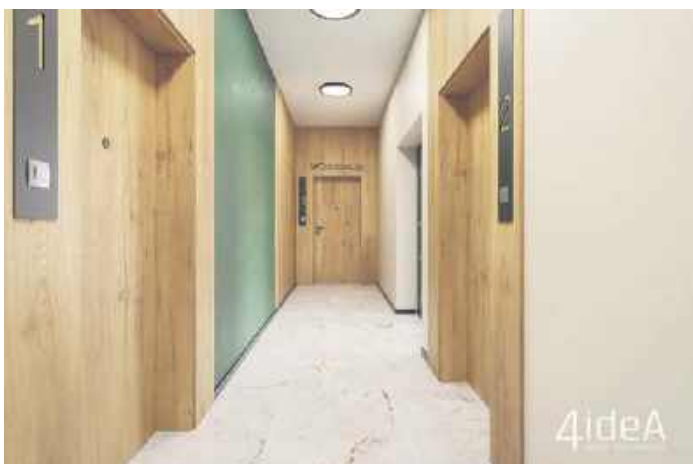
ADRES INWESTYCJI

Domy Stokowa Góra
Ul. Sportowa
26-026 Brzeziny

To nie tylko adres – to styl życia, w którym liczy się równowaga między naturą a wygodą.

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu
Telegrafu, powstała z myślą o osobach,
które szukają harmonii pomiędzy wygodą
miejskiego życia a bliskością natury.



JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 38 m².
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Planowane zakończenie inwestycji: **II kwartał 2028 roku.**



WD BUDOWNICTWO
Sp. z o. o.
PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berbersowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

 **530 530 400**

Interaktywne miasteczko bezpieczeństwa Volvo przez trzy dni w Kielcach. Będą konkursy, pokazy i wiele innych atrakcji

Anna Kowalska
Kielce

W tym roku Miasteczko Bezpieczeństwa dotrze do jednego z miast. Odwiedzi także Kielce. Organizatorzy zapraszają podczas Święta Kielc od 26 do 28 czerwca na Pałac Młodzieży. Wstęp wolny.

W 2025 roku interaktywne miasteczko bezpieczeństwa odwiedziło 9 miast i przyciągnęło ponad 81 tysięcy uczestników. Ta liczba pokazuje, że Polacy aktywnie poszukują praktycznej wiedzy i doświadczenia związanego z bezpieczeństwem na drodze. W tym roku Volvo For Safety odwiedzi kolejnych 11 miast na terenie całego kraju, w tym nasze miasto Kielce.

Firma PRO-MOT Autoryzowany Dealer Volvo z Kielc zaprasza do miasteczka wszystkich gości świętujących z Miastem Kielce. Firma zapewni liczne atrakcje, wykłady specjalistów, a pracownicy salonu będą do dyspozycji odwiedzających dzieląc się swoją wiedzą z zakresu systemów bezpie-



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Będzie można również bezpiecznie doświadczyć dachowania w modelu Volvo XC60 oraz zobaczyć, jak pozornie drobne elementy mogą mieć kluczowe znaczenie podczas wypadku

czeństwa wykorzystywanych w samochodach Volvo.

- Bezpieczeństwo w Volvo to nie tylko tworzenie samochodów spełniających najwyższe standardy - to także szeroka odpowiedzialność wobec wszystkich uczestników ruchu

drogowego. Inicjatywa Volvo For Safety powstała po to, aby uświadamiać kierowcom, pieszym i rowerzystom realne zagrożenia na drodze. Reakcja na naszą kampanię przerosła nasze oczekiwania, dlatego w 2026 roku ruszamy w trasę

ponownie, docierając z tym przesłaniem do jeszcze większej liczby osób - mówi Arek Nowiński, dyrektor zarządzający Volvo Car Poland.

Volvo For Safety to mobilne miasteczko, które będzie dostępne w Kielcach 26 czerwca

(piątek) - w godzinach 14.00 - 18.00, 27-28 czerwca (sobota i niedziela) w godzinach 10.00 - 18.00. To przestrzeń zaprojektowana tak, by bezpieczeństwo nie było tylko teorią ale doświadczeniem, które zostaje z uczestnikami na dłużej.

Na uczestników czekać będzie 12 symulatorów - w tym symulator zderzeń, czasu reakcji oraz symulator wagi przeciążeniowej, który pozwala zrozumieć, jak w trakcie wypadku zmienia się masa przedmiotów i ludzi. W miasteczku będzie można również bezpiecznie doświadczyć dachowania w modelu Volvo XC60 oraz zobaczyć, jak pozornie drobne elementy mogą mieć kluczowe znaczenie podczas wypadku.

Całość uzupełnią warsztaty i pokazy prowadzone przez ekspertów - od pierwszej pomocy po zasady bezpiecznego przewożenia dzieci i zwierząt.

Doświadczenie będzie można pogłębić w Laboratorium Kierowcy, sprawdzając refleks, koncentrację i koordynację.

Najmłodsi nauczą się zasad bezpieczeństwa w strefie Volvo Kids oraz w miasteczku ruchu

drogowego. Czas umilą animatorki, konkursy z nagrodami ufundowanymi przez firmę PRO-MOT Autoryzowanego Dealera Volvo z Kielc. Będzie obecny Miś Pomocnik, który przez zabawę będzie edukował najmłodszych jak udzielać pierwszej pomocy.

Opiekunowie zwierząt znajdą dedykowaną przestrzeń Volvo Pets.

Przez trzy dni czekają na mieszkańców Kielc konkursy z nagrodami dla najmłodszych i tych trochę starszych oraz ciekawe wykłady eksperckie z zakresu bezpieczeństwa.

Kierowcy będą mogli z bliska poznać najnowsze modele Volvo, także z gamy elektrycznych samochodów. Będzie możliwość odbycia jazd testowych każdym z nich.

Volvo For Safety jest częścią filozofii marki - zero ofiar i zero wypadków. Od ponad sześciu dekad Volvo rozwija technologie bezpieczeństwa - od wprowadzenia trzypunktowych pasów bezpieczeństwa w 1959 roku po systemy wspomagające kierowcę i rozwiązania zapobiegające wypadkom. ©

REKLAMA

0011533173

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik wraz z Zarządem zapraszają na

II JARMARK KLASZTORNY NA KARCZÓWCE

JAGIELLONOWIE - POLSKA I ŚWIAT

21 - 23 sierpnia 2026 r.



WOJEWÓDZKI DOM KULTURY
IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W KIELCACH

Karczówka
KLASZTOR



Megamocy Piekoszowa. Przed nami dwa dni muzyki, zabawy i rodzinnych atrakcji

Anna Kowalska
Piekoszków

Już w najbliższy na placu przy Zakładzie Usług Komunalnych w Piekoszowie odbędzie się kolejna edycja Megamocy Piekoszowa.

Organizatorzy przygotowali dwa dni koncertów, występów artystycznych, atrakcji dla najmłodszych oraz wielu niespodzianek dla całych rodzin.

Tegoroczna Megamoc Piekoszowa rozpocznie się w sobotę, 27 czerwca, o godzinie 17.00. Tego dnia na scenie wystąpią Roystar Band, zespół Z Taborem oraz zespół Braters. Wieczór zwieńczy koncert Dr. Swaga, którego energetyczne utwory od lat rozgrzewają publiczność na największych imprezach w kraju. Po koncertach uczestnicy będą mogli bawić się podczas Dyskoteki pod Gwiazdami prowadzonej przez DJ-a Corby'ego.

Muzyczne emocje nie opuszczą Piekoszowa również w niedzielę, 28 czerwca. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 16.00. Publiczność usłyszy zespół Sensitive, formację Menelaos,



Dr Swag i zespół Masters będą gwiazdami Megamocy Piekoszowa

a gwiazdą wieczoru będzie doskonale znany fanom muzyki tanecznej zespół Masters. W programie przewidziano także uroczyste wręczenie medali i pucharów uczestnikom Olimpiady Sportowej.

Przez cały weekend na mieszkańców i gości czekać będą dodatkowe atrakcje. Nie zabraknie wesołego miasteczka, strefy gastronomicznej, występów wokalnych i tanecznych, a także ani-

macji i zabaw dla dzieci. Wszystko wskazuje na to, że ostatni weekend czerwca upłynie w Piekoszowie pod znakiem świetnej atmosfery i wspólnej zabawy. – Megamoc Piekoszowa od lat jest wydarzeniem, które przyciąga mieszkańców całej gminy i wielu gości z regionu. To doskonała okazja do spotkań, wspólnego spędzenia czasu i korzystania z przygotowanych atrakcji. Cieszę się, że również

w tym roku udało się przygotować program, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców oraz gości do wspólnej zabawy podczas tego wyjątkowego weekendu – mówi burmistrz Miasta i Gminy Piekoszków Teresa Jakubowska.

Organizatorami wydarzenia są Biblioteka Centrum Kultury w Piekoszowie oraz Miasto i Gmina Piekoszków.

Dyskoteka pod gwiazdami na powitanie lata

Anna Kowalska
Strawczyn

Muzyka, taniec, letnia atmosfera i dobra zabawa do północy. Już w piątek, 26 czerwca, mieszkańcy gminy Strawczyn wspólnie rozpoczną wakacje podczas plenerowej dyskoteki „Summer Vibes”.

Samorządowe Centrum Kultury, Sportu i Czytelnictwa w Strawczynie przygotowało wyjątkowy wieczór dla wszyst-

kich, którzy chcą przywitać wakacje przy muzyce i w gronie znajomych. Dyskoteka odbędzie się przy Centrum Sportowo-Rekreacyjnym Olimpic w Strawczynie.

Impreza rozpocznie się o godzinie 20.00 i potrwa do północy. O muzyczną oprawę zadbają DJ Mike F oraz DJ Dev J, którzy przygotowali energetyczny program pełen tanecznych hitów. Organizatorzy zapowiadają cztery godziny wspólnej zabawy pod gołym

niebem. Na uczestników czekać będzie również grill bar oraz strefa słodka z letnimi przysmakami. Najmłodsi z pewnością zwrócą uwagę na karuzelę, która będzie dodatkową atrakcją wydarzenia. Wszystko po to, aby stworzyć przestrzeń do wspólnego spędzenia czasu i rozpoczęcia wakacji w radosnej atmosferze. – Serdecznie zapraszam mieszkańców całej gminy Strawczyn, a także gości z okolicznych miejscowości do wspólnego powitania lata.

Chcemy, aby ten wieczór był okazją do spotkań, rozmów i dobrej zabawy przy muzyce. Wakacje to czas odpoczynku i nabierania energii, dlatego warto rozpocząć je właśnie razem. Jestem przekonany, że przed nami wyjątkowy letni wieczór. Do zobaczenia 26 czerwca w Strawczynie – zaprasza wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

Organizatorzy zachęcają, aby zabrać ze sobą rodzinę, przyjaciół i dobry humor. ©®

Retro na żywo – Łukasz Jemioła Trio

Anna Kowalska
Kielce

Dom Środowisk Twórczych zaprasza w piątek, 26 czerwca na koncert najpiękniejszych piosenek z okresu międzywojennego „Retro na żywo” w wykonaniu Łukasza Jemioły z zespołem.

W ogrodzie Pałacyku Zielińskiego będzie można m.in. klasyki Eugeniusza Bodo „Umówiłem się z nią na dzieńią”, czy „Ja mam czas, ja poczekam” Mieczysława

Fogga. Będzie to niezapomniana uczta muzyczna podczas której nie zabraknie również interakcji z publicznością.

Przed koncertem odbędzie się uroczyste wręczenie Nagród Prezydenta Miasta Kielce za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania i ochrony kultury za 2025 rok.

Łukasz Jemioła – urodzony w Limanowej, związany z Lublinem i Warszawą wokalista, gitarzysta, ale

i twórca piosenek, który odnosi sukcesy na międzynarodowych i ogólnopolskich festiwalach muzycznych. Jego piosenki utrzymane są w stylu bluesa, folku, piosenki poetyckiej. Ma na koncie również dwie płyty nagrane z laureatem Grammy Włodkiem Pawlikiem.

Koncert Retro na żywo – Łukasz Jemioła Trio w ogrodzie Pałacyku Zielińskiego w piątek, 26 czerwca 2026 roku. Początek o godzinie 19:00. Wstęp na koncert jest bezpłatny.



Koncert Łukasz Jemioła Trio w piątek w Pałacyku

KRÓTKO

KIELCE

Cymes w synagodze

Fundacja Pojednanie zaprasza na wspólny wieczór szabatowy w piątek, 26 czerwca o godzinie 18:00 w danym budynku synagogi. Będą występy taneczne zespołu Klezmer, koncert muzyki klezmerskiej zespołu Jarmuła Band oraz poczęstunek zło-

żony z tradycyjnych potraw żydowskich. Nie zabraknie chwili refleksji oraz ciekawych faktów związanych z dawnymi, żydowskimi Kielcami. Synagoga będzie otwarta dla gości od 17:30. Oficjalne rozpoczęcie wieczoru o 18:00. Wstęp wolny.



KIELCE

Koncert chórów dziecięcych w Pałacyku

Dom Środowisk Twórczych w Kielcach zaprasza w niedzielę, 28 czerwca 2026 roku, do ogrodu Pałacyku Zielińskiego na koncert chórów dziecięcych „Muzyka świat przenika”.

Nasze najmłodsze lokalne talenty zaprezentują repertuar różnorodny, wprowadzający w pozytywny nastrój i zwiastujący szybkie nadejście lata i wakacyjnej sielanki. Będzie dynamicznie, aktywnie, radośnie.

Wystąpią: Chór dziecięcy „Mała Fermata”, Chór „Po 14-tej” – Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Kielcach, Chór „Piątkowe Nutki” – Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Kielcach, Dziecięcy Zespół Muzyczny „Józefowe Kwiatki”, Chór „YOUlki” – Zespół Szkół im. Juliusza Verne’a w Kielcach, Chór „Prymki z Jedynki” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Zagłanisku.

„Muzyka świat przenika” – koncert chórów dziecięcych w ogrodzie Pałacyku Zielińskiego w niedzielę, 28 czerwca. Początek o godzinie 12. Wstęp wolny. R

KIELCE

Międzynarodowy Dzień Jogi

Dom Środowisk Twórczych w Kielcach zaprasza w sobotę, 27 czerwca 2026 r., do ogrodu Pałacyku Zielińskiego na aktywne obchody Międzynarodowego Dnia Jogi. To przepiękne święto obchodzone jest na całym świecie i łączy miliony ludzi we wspólnej praktyce.

Organizatorzy zapraszają do Pałacyku Zielińskiego

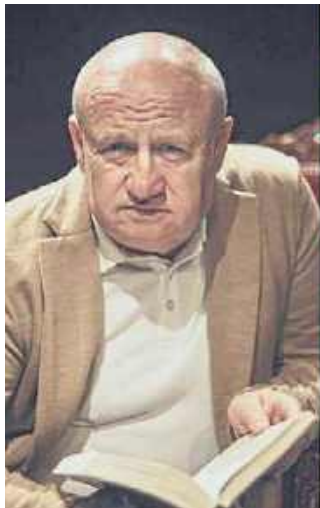
w godzinach od 10:00 do 12:00 na łagodną jogę przy muzyce na żywo, którą wyczaruje znany kielecki trębacz Rafał Gęborek (Rafcox). Zajęcia poprowadzą: Olga Kowalska (Studio jogi OK) i Magdalena Piasecka (karmalne studio jogi). Zabierzcie ze sobą maty do ćwiczeń, wodę i dobry humor. Zajęcia są bezpłatne.

7. Festiwal Sztuki i Mediów Otwarte Książki 2026 w Ciekotach. Pakosińska, Siembieda, Sargis, Chmielewska & Rogoziński

Anna Biliska
Kielce

W dniach 3-5 lipca Ciekoty ponownie staną się festiwalowym sercem za sprawą 7. Festiwalu Sztuki i Mediów „Otwarte Książki”.

Festiwal rozpocznie się w piątek, 3 lipca o godz. 17:00 wyjątkowym spotkaniem Alka Rogozińskiego i siostry Małgorzaty Chmielewskiej. Rogoziński jest jednym z najpopularniejszych autorów komedii kryminalnych w Polsce, a jego książki od lat trafiają na listy bestsellerów. Tym razem opowie o najnowszej powieści „Straszny dwór”, której akcja rozgrywa się podczas festiwalu w Ciekotach. Towarzyszyć mu będzie siostra Małgorzata Chmielewska, założycielka i prezeska Fundacji „Domy Wspólnoty Chleb Życia”, jedna z najbardziej rozpoznawalnych postaci polskiego życia społecznego i bohaterka książkowej serii autora. Co ciekawe, będzie to ich pierwsze wspólne spotkanie autorskie i opowieść o tym,



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW / SYLVIA DĄBROWA / SARGIS.PL

Wśród gości festiwalu będą: Maciej Siembieda, Katarzyna Pakosińska, Sargis.

jak siostra stała się bohaterką kryminałów.

O godz. 19:00 odbędzie się wernisaż wystawy „Zbyt różni, aby się nie spotkać” Mikołaja Adama Korusa. Artysta pochodzący z gminy Masłów w swojej twórczości koncentruje się na człowieku, emocjach i relacjach międzyludzkich.

Piątkowy wieczór o godzinie 19:30 należy będzie

do Michała Zabłockiego - poety, scenarzysty i autora tekstów ponad pięciuset piosenek. To właśnie spod jego pióra wyszły takie przeboje jak „Bracka” czy „Między ciszą a ciszą” Grzegorza Turnaua, „Góra Ty” Golec uOrkiestry czy nagrodzona w Opolu „Ławeczka” wykonywana przez Czesława Mozila. Spotkanie wokół książki

„A w Krakowie na Brackiej pada deszcz. Nieznane historie znanych piosenek” połączone będzie z recitalem projektu Zabłocki Osobiście. Artysty towarzyszyć będzie multiinstrumentalista Andrij Vedomir Volynko.

O godz. 21:00, uczestnicy przeniosą się nad staw na Żeromskiego, gdzie Aneta Ciełbała-Gil zaprezentuje swój

najnowszy tom poezji „Dojrzałaś ma sztuko”.

Sobota, 4 lipca, rozpocznie się o godz. 16:00 spotkaniem z Maciejem Siembiedą - jednym z najgłośniejszych współczesnych autorów powieści sensacyjnych i historycznych. Najnowsza powieść „Gołoborze” została uznana przez wiele środowisk literackich za książkę roku 2025.

O godz. 17:30 tradycyjnie zaprezentuje się grupa Literackie Światło Młodych działająca przy Związku Literatów Polskich Oddział Kielce.

O godz. 18:30 odbędzie się spotkanie z dr hab. prof. UJK Beatą Utkowską - badaczką literatury, kierownikiem Zakładu Literatury Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i jedną z najwybitniejszych znawczyń twórczości Stefana Żeromskiego.

Sobotni wieczór zakończy się o godz. 20:00 koncertem Kasi Dereń.

Niedzielę, 5 lipca, o godz. 14:00 rozpocznie spotkanie dla najmłodszych z Bajanką, czyli Moniką Skikiewicz.

O godz. 15:30 z publicznością spotka się Beata Biały - dziennikarka, psycholożka, autorka podcastów i bestsellerowych książek „Męskie gadanie” oraz „Kobiece gadanie”.

Kolejnym gościem, o godz. 16:30, będzie Magdalena Kordeł - autorka bestsellerowych powieści obyczajowych, w tym niezwykle popularnej serii „Uroczysko”.

O godz. 17:45 odbędzie się spotkanie z Sargisem - wokalistą, który szturmem zdobył polską scenę muzyczną. Artysta pochodzenia ormiańskiego zachwyił publiczność i jurorów podczas tegorocznego Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, zdobywając najwyższe laury zarówno w konkursie „Debiuty”, jak i „Premiery”.

O godz. 18:30 gościem festiwalu będzie Katarzyna Pakosińska - aktorka, prezenterka, autorka książek i jedna z najbardziej rozpoznawalnych osobowości polskiego kabaretu.

Finałem festiwalu będzie recital Sargisa o godz. 20:00.

Wstęp na wszystkie wydarzenia festiwalowe jest wolny. ©

REKLAMA

0011533172

Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach zaprasza na

WAKACJE DLA DZIECI W WDK

WARSZTATY TEMATYCZNE dla dzieci w wieku od 6 do 10 lat

SZCZEGÓŁY I REGULAMIN DOSTĘPNY NA STRONIE: www.wdkkielce.pl

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W KIELCACH

KRÓTKO

MORAWICA

Zespół LemON gwiazdą

Tegoroczną gwiazdą Nocy Świętojańskiej w Morawicy w niedzielę, 28 czerwca będzie zespół LemON z Igorem Herbutem na czele. Grupa od lat należy do najpopularniejszych formacji na polskiej scenie muzycznej, zdobywając uznanie publiczności dzięki charakterystycznemu brzmieniu, łączącemu elementy popu, rocka i muzyki alternatywnej.

Zespół zadebiutował w 2011 roku, zwyciężając w programie „Must Be The Music”. Od tego czasu stworzył wiele przebojów, które na stałe wpisały się do kanonu polskiej muzyki rozrywkowej. Wśród najbardziej znanych utworów znajdują się między innymi „Napraw”, „Scarlett” oraz „Wkręcenie”.

Koncert odbędzie się podczas Nocy Świętojańskiej w niedzielę, 28 czerwca nad zalewem w Morawicy. Początek godzina 16. Wstęp jest bezpłatny.

GMINA CHĘCINY

Lipowickie Wianki

W niedzielę, 28 czerwca o godzinie 18:00, Park Lipowica w gminie Chęciny zamieni się w mistyczne centrum świętokrzyskich tradycji. Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Lipowiczanie” zapraszają na wyjątkowe wydarzenie „Lipowickie Wianki. Powrót do źródeł nocy świętojańskiej”. Wystąpi między innymi zespół Żywiołak – legenda polskiej sceny etno-folk.

Sercem edukacyjnej części projektu będzie blok profesjonalnych warsztatów i pokazów prowadzonych przez wykwalifikowanych ziararzy oraz pasjonatów rękodzieła z KGW Lipowiczanie.

KIELCE

Artystyczny Piknik z Zameczkiem

Dom Kultury Zameczek zaprasza na zakończenie roku szkolnego, które odbędzie się w piątek, 26 czerwca. Początek o godzinie 16. Wstęp wolny.

W programie: występy artystyczne, wystawy oraz wydarzenia towarzyszące, koło fortuny z nagrodami, strefa malowania twarzy, tatuaże brokatowe, modelowanie balonów, pokaz baniek mydlanych. Będzie również strefa gastro; food truck oraz popcorn.

KIELCE

80. rocznica pogromu

Modlitwa międzyreligijna, uroczystości przy pomniku Menora i kamienicy przy ul. Planty 7 oraz wyjątkowy koncert w katedrze – tak Kielce uczczą 80. rocznicę pogromu Żydów. Organizatorzy zapraszają mieszkańców i gości do wspólnego oddania hołdu ofiarom jednej z najtragiczniejszych kart w historii powojennej Polski. W piątek 3 lipca odbędą się uroczystości upamiętniające ofiary pogromu w Kielcach. Obchody rozpoczną się o godz. 12.00 na cmentarzu żydowskim przy Alei Na Stadion. O godz. 14.00 uczestnicy spotkają się przy pomniku Menora przy Alei IX Wieków Kielc. Po ceremonii upamiętniającej ofiary uroczystości przeniosą się przed kamienicę przy ul. Planty 7 – miejsce, które na trwałe zapisało się w historii miasta i kraju jako symbol tragedii z 1946 roku. Wówczas zaprezentowana zostanie instalacja artystyczna „Lapidarium” powstająca w pracowni Marka Cecuły i Edyty Cieloch.

KIELCE

Koncert w ramach festiwalu

W niedzielę, 28 czerwca w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbędzie się koncert „Chopiniana”, który będzie jednym z ważnych punktów programu XXXII Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. Krystyny Jamroz w Busku-Zdroju.

Wieczór zapowiada się wyjątkowo. Na scenie Sali Widowiskowej WDK wystąpią znakomici polscy muzycy – wiolonczelista Marcin Zdunik oraz pianista Paweł Wakarecy. Artyści zabiorą publiczność w muzyczną podróż przez świat romantyzmu, prezentując utwory należące do najpiękniejszych dzieł muzyki fortepianowej i kameralnej.

W programie koncertu znalazły się kompozycje Fryderyka Chopina opracowane na wiolonczelę i fortepian. Publiczność usłyszy między innymi słynne preludia, walce i mazurki, które od pokoleń zachwycają melomanów na całym świecie.

Marcin Zdunik należy do grona najwybitniejszych polskich wiolonczelistów. Laureat prestiżowych konkursów międzynarodowych regularnie koncertuje na najważniejszych scenach Europy. Towarzyszyć mu będzie Paweł Wakarecy – ceniony pianista, finalista XVI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Burger Street Festival. Najlepsze burgerownie i mnóstwo atrakcji

Paula Goszczyńska
Kielce

To będzie prawdziwy raj dla miłośników burgerów. W piątek, 26 czerwca, przy Pasażu Świętokrzyskim w Kielcach rozpocznie się Burger Street Festival.

Na mieszkańców Kielc i turystów czekać będzie kilkunastu wystawców z pysznym jedzeniem oraz scena, na której nie zabraknie atrakcji.

Impreza potrwa przez cały weekend – od piątku, 26 czerwca, do niedzieli, 28 czerwca. Teren przed Pasażem Świętokrzyskim przy ulicy Massalskiego 3 zamieni się w prawdziwy raj dla burgerozerców.

- Festiwal cechuje się tym, że stawiamy na jakość. Będzie duży wybór rzemieślniczych burgerów tworzonych przez najlepsze burgerownie z Polski i Czech. W tym roku pojawi się kilkunastu wystawców. Klasyczne kompozycje spotykają się z nowoczesnymi interpretacjami i odważnymi połącze-



FOT. DAWID ŁUKASIK

To będzie impreza dla miłośników burgerów i nie tylko. Na zdjęciu organizator Kuba Nogaj

niami smaków – mówi Kuba Nogaj, organizator wydarzenia.

Burgery to jednak nie wszystko. - Nie zabraknie kuchni koreańskiej oraz słodyczy. Będą donuty i lody z Czech, a także nowość, czyli czeskie frytki – dodaje.

Burger Street Festival to nie tylko jedzenie. To także staranie przygotowana przestrzeń do spędzania czasu – z muzyką,

prowadzeniem wydarzenia i programem, który uzupełnia festiwalowy klimat. - Na scenie cały czas odbywać się będą challenge, w tym pierwszy w Polsce trójbój burgerowy, jedzenie na czas, a także widowiskowe starcie z gigantycznym burgerem – wymienia Kuba Nogaj.

Program wydarzenia obejmie konkursy i aktywności,

które zaangażują uczestników. Podczas pokazów na scenie poznasz sekrety przygotowywania idealnych burgerów oraz inspiracje, które z powodzeniem wykorzystasz we własnej kuchni.

Wstęp wolny. Godziny otwarcia: piątek, 26 czerwca 12:00-21:00; sobota, 27 czerwca 10:00-21:00, niedziela, 28 czerwca 10:00-20:00. ©©

Koncert Wołosatek w Kamieniołomie Ciosowa

Anna Kowalska
Miedziana Góra

Muzyka w niezwyklej scenarii Kamieniołomu Ciosowa, wspólne wędrowanie i biesiada pod gwiazdami – w sobotę, 27 czerwca, trzecia edycja wyjątkowego wydarzenia, którego gwiazdą będą Wołosatki.

Będzie to trzecia edycja koncertu w Kamieniołomie Ciosowa. To wyjątkowe wydarzenie, łączące piękno przyrody

z muzyką turystyczną i wspólną integracją.

Tegoroczną gwiazdą wieczoru będzie zespół WOŁOSATKI – legenda piosenki turystycznej i harcerskiej, której utwory od pokoleń towarzyszą miłośnikom górskich szlaków, ognisk i wspólnego śpiewania. Naturalna sceneria Kamieniołomu Ciosowa stworzy wyjątkową oprawę dla tego muzycznego spotkania.

Po koncercie uczestnicy wrócą na teren Campingu

Moto Raj przy Torze Kielce, gdzie zaplanowano dalszą część wydarzenia. Na wszystkich czekać będzie ciepły poczęstunek, pieczenie kiełbasek przy ognisku, harcerskie śpiewogranie oraz potańcówka z muzyką na żywo.

O wyjątkową atmosferę zadbać również 10 Drużyna Harcerska im. Szarych Szeregów z Ćmińska oraz Kapela Grodowa.

Program: 16:45 – zbiórka uczestników na Campingu

Moto Raj (Wykień 95); 16:45-17:00 – wydawanie gadżetów rajdowych i opasek kontrolnych; 17:00 – wyjście grupy w kierunku Kamieniołomu Ciosowa; 18:00 – koncert zespołu Wołosatki w Kamieniołomie Ciosowa; 19:30 – powrót na Camping Moto Raj; 20:00 – ciepły poczęstunek, pieczenie kiełbasek i biesiada; 20:00 – harcerskie śpiewogranie przy ognisku; 20:30 – potańcówka z muzyką na żywo – Kapela Grodowa.

Będzie festyn i moc atrakcji na basenie

Magdalena Wróblewska
Kielce

W najbliższą sobotę, 27 czerwca, oficjalnie rozpoczyna się sezon na Basenie Letnim przy ulicy Szczecińskiej 1 w Kielcach. Z tej okazji przez cały weekend wstęp na obiekt będzie bezpłatny.

W sobotę od godziny 10:00 do 16:00 odbędzie się tam również festyn sportowy „Bezpieczne Wakacje”.

Podczas sobotniego otwarcia organizatorzy łączą zabawę

z nauką o bezpieczeństwie. Na basenie pojawią się przedstawiciele między innymi Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Sanepidu oraz Świętokrzyskiego Wodnego Pogotowia Ratunkowego.

Dzieci będą mogły wziąć udział w grach i zabawach przygotowanych przez te instytucje. Za każde zadanie otrzymają potwierdzenie w formie logotypu. Maluchy, które zbiorą komplet oznaczeń od wszystkich partnerów, dostaną nagrody rzeczowe. W tym samym czasie na terenie obiektu będzie

odbywał się turniej siatkówki plażowej mężczyzn.

Plan na weekend przybliży Jacek Domoradzki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kielcach: - W sobotę planujemy zorganizowanie turnieju piłki plażowej. Z kolei w niedzielę pojawi się scena ze strefą zachęcającą do różnych aktywności.

Po darmowym weekendzie otwarcia, od poniedziałku zaczęną obowiązywać regularne ceny biletów: bilet normalny: 25 złotych, ulgowy: 20 złotych, karta seniora: 7,50 zł, dzieci do lat 6: 1,50 zł. ©©



FOT. DAWID ŁUKASIK

Na otwarcie basenu zaprasza Jacek Domoradzki

Tłumy mieszkańców i gości, doskonała muzyka, mnóstwo atrakcji dla całych rodzin oraz wyjątkowa atmosfera na lotnisku

Anna Bilśka
Gmina Masłów

Biesiadę Masłowską 2026, która odbyła się na lotnisku w Masłowie. Wydarzenie po raz kolejny przyciągnęło liczne grono uczestników.

Najmłodszy uczestnicy mogli korzystać z animacji, konkursów, interaktywnych zabaw oraz specjalnie przygotowanej strefy rozrywki. Nie brakowało również atrakcji dla miłośników lotnictwa. Duże zainteresowanie wzbudził efektowny przelot akrobatyczny przygotowany przez Aeroklub Kielecki, a także loty widokowe helikopterem, podczas których można było podziwiać piękno gminy Masłów z zupełnie innej perspektywy.

Oficjalnego otwarcia Biesiady Masłowskiej dokonał wójt Tomasz Lato, który przywitał mieszkańców, gości oraz wszystkich uczestników wydarzenia.

- Biesiada Masłowska to święto naszej lokalnej wspólnoty. To dzień, podczas którego możemy spotkać się w gronie rodziny, przyjaciół i sąsiadów, wspólnie spędzić czas i cieszyć się tym, co w naszej gminie najlepsze - mówił wójt Tomasz Lato.

Jako pierwsi na scenie zaprezentowali się młodzi artyści ze Szklanej Ekipy, Szklanej Ekipy Kids oraz Szklaneczek. Tancerze przedstawili premierowe układy przygotowane



Jedną z gwiazd tegorocznej Biesiady Masłowskiej była Daria Marx. Artystka zgromadziła przed sceną tłumy fanów

pod kierunkiem trenerki Małgorzaty Łazowskiej. Dynamiczne choreografie, kolorowe stroje i ogromna energia młodych wykonawców szybko porwały publiczność do wspólnej zabawy. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również interaktywna niespodzianka dla dzieci, która zachęcała najmłodszych do aktywnego udziału w wydarzeniu.

Jednym z ważniejszych punktów programu było wręczenie Nagród Sportowych

Wójta Gminy Masłów. Wyróżnienia otrzymali zawodnicy osiągający znaczące sukcesy sportowe w 2025 roku i promujący gminę Masłów na arenach regionalnych i ogólnopolskich. Nagrody wręczali wspólnie wójt Tomasz Lato, zastępca wójta Monika Dolezińska-Włodarczyk, przewodniczący Rady Gminy Masłów Piotr Zegadło, radni gminni oraz Henryk Milcarz, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego

i prezes Wodociągów Kieleckich.

W gronie nagrodzonych znaleźli się: Piotr Niestuj, Gabriela Długosz, Gabriel Kaczor, Oskar Kaczor, Jan Kmiec, Paweł Pałys oraz Jakub Hajduk.

- Jesteśmy dumni z młodych sportowców, którzy swoją pracą, determinacją i talentem osiągają znakomite wyniki. Każdy ich sukces jest również sukcesem naszej gminy. Gratuluję wszystkim nagrodzonym i życzę kolejnych osiągnięć oraz

spełnienia sportowych marzeń - podkreślał Tomasz Lato.

Dużym wydarzeniem muzycznym był recital akustyczny Szymona Wydry. Artysta zaprezentował zarówno swoje największe przeboje, jak i nowsze kompozycje, tworząc wyjątkową, kameralną atmosferę. Publiczność chętnie włączała się do wspólnego śpiewania, a koncert został nagrodzony gorącymi brawami.

Na scenie wystąpiły także Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Masłowa oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Chmielnika. Wspólny koncert pod batutą kapelmistrza Grzegorza Chyca zachwycił słuchaczy wysokim poziomem wykonania i bogatym repertuarem. Młodzi muzycy po raz kolejny udowodnili, że pasja i systematyczna praca przynoszą znakomite efekty.

Wieczorem na scenie pojawiła się gwiazda tegorocznej Biesiady Masłowskiej - Daria Marx. Jedną z najpopularniejszych wokalistek młodego pokolenia zgromadziła pod sceną tłumy fanów. Podczas koncertu nie zabrakło największych przebojów artystki, w tym hitu „Paranoja”, który publiczność śpiewała razem z wykonawczynią. Energetyczny występ spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem i był jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów całego wydarzenia.

Przez cały czas trwania biesiady uczestnicy mogli odwiedzać stoiska przygotowane przez służby mundurowe, or-

ganizacje partnerskie oraz wystawców. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Wojskowego Koła Łowieckiego JENOT z Kielc, gdzie serwowano tradycyjne potrawy z dziczyzny, w tym gulasz, wędliny i pasztety. Nie brakowało również atrakcji promujących lokalne organizacje i instytucje.

- Takie wydarzenia pokazują, jak silną i aktywną społeczność tworzą mieszkańcy gminy Masłów. Dzięki wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację Biesiady Masłowskiej, partnerom, sponsorom, służbom, jednostkom OSP oraz uczestnikom. To dzięki Państwu możemy wspólnie budować atmosferę życzliwości, integracji i dobrej zabawy - podsumował wójt Tomasz Lato.

Finałem Biesiady Masłowskiej 2026 była zabawa taneczna z DJ-em, która trwała do północy i zgromadziła na parkiecie wielu miłośników wspólnej zabawy.

Organizatorem wydarzenia było Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” w Cieko-tach. Szczególne podziękowania kierowane są do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Masłów za wsparcie organizacyjne i zabezpieczenie imprezy. Wydarzenie poprowadzili wspólnie Wójt Gminy Masłów Tomasz Lato oraz dyrektor Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” Wojciech Purtak.

©P

Wyjątkowe święto muzyki w Daleszycach. Zagrały orkiestry

Starostwo Powiatowe
Powiat kielecki

Daleszycy ponownie stały się muzycznym sercem powiatu kieleckiego. To za sprawą XVII Powiatowego Przeglądu Orkiestr Dętych.

Hala sportowa w Daleszycach wypełniła się dźwiękami marszów, energią orkiestr i entuzjazmem publiczności, która licznie przybyła, by wspierać lokalnych muzyków.

Na scenie zaprezentowało się siedem orkiestr dętych: Orkiestra Dęta z Daleszyc, Orkiestra Dęta z Nowin, Szkolno-Gminna Orkiestra Dęta z Morawicy, Orkiestra Dęta z Pierzchnicy, Miejsko-Gminna Orkiestra Dęta z Piekoszowa, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Górna, Orkiestra Dęta ze Strawczynka.

W repertuarze znalazły się zarówno klasyczne marsze, jak i nowoczesne aranżacje muzyki rozrywkowej i filmowej. Publiczność nagradzała każdy występ gromkimi brawami.

Przełęcz rozpoczął się od wspólnego występu wszystkich orkiestr, które jednocześnie wykonały trzy utwory: Happy Marsz Nr 1, Orkiestry Dęte wg Kwiatkowskiego Marsz Świętokrzyski w aranżacji kapelmistrza Jacka Cielibały. Kilkudziesięciu muzyków grających razem stworzyło widowisko, które poruszyło publiczność i podkreśliło siłę tradycji orkiestr dętych w regionie.

Starosta kielecki Tomasz Pleban - pięknie mówił o tradycji i sile orkiestr.

- To święto muzyki i ludzi, którzy ją tworzą. Orkiestra dęta bardzo mocno wpisuje się w tradycję naszego narodu. To nie tylko granie - to miejsca,

gdzie spotykają się młodzi i starsi, gdzie rodzi się integracja, współpraca i lokalna wspólnota. Jako wieloletni nauczyciel wiem, ile wysiłku wymaga prowadzenie takich zespołów,

dlatego z ogromną radością patrzę na tak liczną obecność młodzieży. Dziękuję burmistrzowi za współpracę i za gościnę w tej pięknej, nowo wybudowanej hali. Z radością

otwieram XVII Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych.

O tradycji i pracy młodych muzyków opowiedział Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kuzia. - Z wielką radością

uczestniczę w kolejnym przeglądzie, który na stałe wpisuje się w kalendarz wydarzeń kulturalnych w Daleszycach. Z roku na rok poziom artystyczny rośnie, a młodzież pokazuje ogromne zaangażowanie. Wiem, ile czasu i wysiłku kosztuje nauka gry na instrumencie, dlatego dziękuję wszystkim młodym muzykom za ich pasję i wytrwałość.

Burmistrz Miasta i Gminy Daleszyc Dariusz Meresiński podkreślił znaczenie orkiestr w Daleszycach.

W przeglądzie uczestniczyli również: radni powiatowi: Łukasz Woźniak, Monika Jabłońska, Anna Kosmala, senator Krzysztof Słoń, Marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, burmistrz Miasta i Gminy Pierzchnica Stanisław Strąg, a także liczni przedstawiciele instytucji kultury i lokalnych społeczności. ©P



Na scenie zaprezentowało się siedem orkiestr dętych

Strażacy z Bieliny z nowymi władzami

Anna Kowalska
Gmina Bieliny

W strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Hucie Nowej odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Bielinach.

W zjeździe udział wzięli członkowie ustępującego Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP, delegaci poszczególnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Bieliny oraz zaproszeni goście.

Wśród nich znaleźli się między innymi dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 2 Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach brygadier Marcin Piecyk, radna powiatu kieleckiego, dyrektor Centrum Tradycji, Turystyki i Kultury Gór Świętokrzyskich w Bielinach Anna Łubek, przewodniczący Rady Gminy Bieliny Józef Gawęcki oraz radni i sołtys Huty Nowej Jan Brożyna.

Obecny był również wójt Bielin Sławomir Kopacz, który zasiada w Zarządzie Gminnym Związku OSP RP jako wiceprezes.

Podczas spotkania dotychczasowy prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP dh Sławomir Bęben przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu za lata 2021-2026. W swoim wystąpieniu zwrócił szczególną uwagę na znaczący rozwój jednostek OSP działających na terenie gminy Bieliny oraz wzrost nakładów finansowych przeznaczanych na ich wsparcie.

W minionych latach, dzięki pozyskanym funduszom zewnętrznym oraz wsparciu samorządu gminy Bieliny zrealizowano m.in. zakupy 3 nowych samochodów bojowo-gaśniczych, doposażenie jednostek w niezbędny sprzęt oraz działania ukierunkowane na podnoszenie kwalifikacji i rozwój umiejętności strażaków ochotników.

Następnie w głosowaniu jawnym wybrano następujący skład Zarządu: prezes Arkadiusz Pindral, komendant Henryk Durlaj,

I wiceprezes Sławomir Kopacz, II wiceprezes Stefan Chrzanowski, skarbnik Zygmunt Gawęcki, sekretarz Krzysztof Łodej, członkowie zarządu: Sławomir Bęben, Grzegorz Chrzanowski, Emil Szczepaniak.

Podczas zjazdu wręczono także odznaczenia.

Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa uhonorowani zostali: Łukasz Durlaj, Wojciech Szczepaniak, Łukasz Kwiatek, Emil Szczepaniak.

Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Rafał Bęben, Bartłomiej Szczepaniak, Adrian Kargul.

Wzorowy Strażak: Damian Michalski.

Podziękowania strażakom ochotnikom przekazał wójt Bielin Sławomir Kopacz, który podkreślił, że działalność jednostek OSP to nie tylko udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, ale również ważna część życia społecznego i lokalnej tradycji.

Serdecznie dziękuję wszystkim druhnom i druhom za zaangażowanie, za pielęgnowanie i promowanie misji pożarnictwa w gminie Bielin. Wasza obecność jest widoczna podczas wielu ważnych wydarzeń - uroczystości patriotycznych, religijnych i okolicznościowych. Mundur strażacki zawsze wzbudza szacunek, dodaje powagi i wyjątkowego charakteru tym chwilom. Dziękuję za poświęcony czas, za gotowość do działania i chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Szczególnie doceniam profesjonalizm, odpowiedzialność i dyscyplinę, które pokazujecie podczas każdej akcji ratowniczo-gaśniczej. To dzięki Waszej pracy mieszkańcy mogą czuć się bezpieczniej - mówił wójt Sławomir Kopacz.

Wójt skierował również szczególne podziękowania do ustępującego prezesa Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP dh Sławomira Bębna, podkreślając jego wieloletnie zaangażowanie oraz wkład w rozwój jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie gminy Bieliny. ©P



Strażacy ochotnicy z gminy Bieliny na Zjeździe Oddziału Gminnego wybrali nowe władze

W Oblęgorze były porady dietetyczne, wspólna biesiada i taneczna zabawa

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

Zdrowie, aktywność i integracja były głównymi tematami spotkania zorganizowanego dla seniorów z gminy Strawczyn przy świetlicy w Oblęgorze.

Projekt „Tworzenie lokalnych systemów wsparcia dla seniorów” realizowany jest przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego wraz z partnerami, wśród których znajduje się również gmina Strawczyn. Jego celem jest zwiększenie dostępności usług społecznych i zdrowotnych dla mieszkańców po 60. roku życia, którzy potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu.

Wartość projektu realizowanego przez gminę Strawczyn wynosi ponad 1,85 miliona złotych, z czego blisko 1,75 miliona stanowi dofinansowanie z funduszy europejskich i budżetu państwa. Wszystkie formy wsparcia oferowane uczestnikom są bezpłatne.

Podczas spotkania seniorzy wysłuchali wykładu dietetyka poświęconego zdrowemu odżywianiu i codziennym nawykom wpływającym na dobre samopoczucie. Była to okazja do zdobycia praktycznej wiedzy oraz rozmowy o profilaktyce zdrowotnej. Po części edukacyjnej przyszedł czas na integrację. O oprawę muzyczną



Seniorzy z gminy Strawczyn spotkali się przy świetlicy w Oblęgorze

wydarzenia zadbał zespół Braters, który zachęcił uczestników do wspólnej zabawy tanecznej.

W wydarzeniu uczestniczyli między innymi wójt gminy Strawczyn Karol Picheta, przewodniczący Rady Gminy w Strawczynie Damian Gad, radni Powiatu Kieleckiego Monika Jabłońska i Łukasz Woźniak, dyrektor Samorządowego Centrum Kultury, Sportu i Czytelnictwa w Strawczynie.

Wójt Karol Picheta podkreślał, że działania skierowane do seniorów są jednym z niezwykle ważnych elementów polityki społecznej realizowanej przez gminę. - Zależy nam

na tym, aby seniorzy mieli możliwość aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym, rozwijania zainteresowań oraz korzystania z różnych form wsparcia. Projekt „Tworzenie lokalnych systemów wsparcia dla seniorów” daje takie możliwości i już dziś przynosi konkretne efekty. Chciałbym serdecznie podziękować Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renacie Janik za wsparcie naszej gminy. Pani Marszałek wielokrotnie wspierała inicjatywy realizowane na terenie gminy Strawczyn i zawsze możemy liczyć na jej życzliwość oraz zrozumienie potrzeb naszych mieszkańców - mówił wójt Karol Picheta.

Poczęstunek dla uczestników wydarzenia przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich „Czerwone Korale” z Oblęgorza. Na uczestników czekały między innymi pierogi, aromatyczny gulasz, potrawy z grilla oraz domowe ciasta. Za przygotowanie poczęstunku członkiniom koła osobiście dziękował wójt Karol Picheta. - Dziękuję paniom z KGW „Czerwone Korale” za ogromne zaangażowanie i serce wkładane w każdą inicjatywę. Dzięki waszej pracy uczestnicy mogli nie tylko miło spędzić czas, ale także spróbować wyjątkowych potraw przygotowanych z wielką starannością - mówił wójt Karol Picheta. ©P

Ponad 10 milionów na oczyszczalnię ścieków

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

Morawica pozyskała ponad 10 milionów złotych dofinansowania na realizację jednej z najważniejszych inwestycji najbliższych lat - rozbudowę i przebudowę oczyszczalni ścieków w Brzezinach.

Umowa o dofinansowanie projektu „Rozbudowa i przebudowa oczyszczalni ścieków w Brzezinach” została podpisana 25 maja 2026 roku w Warszawie. Ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowę podpisali Robert Gajda - zastępca Prezesa Zarządu oraz Agnieszka Bodziony - pełnomocnik, główny księgowy. Morawicę reprezentował burmistrz Marian Buras przy kontrasygnacie skarbnik Agnieszki Czeka. Całkowita wartość projektu wynosi ponad



Umowa o dofinansowanie projektu została podpisana w Warszawie

18,5 miliona złotych, z czego 10 286 934,85 złotych stanowi dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Głównym celem inwestycji jest zwiększenie przepustowo-

ści oczyszczalni ścieków w Brzezinach, tak aby mogła ona sprostać rosnącym potrzebom rozwijającej się aglomeracji gminy. Modernizacja umożliwi przyjęcie i oczyszczenie większej ilości ścieków pochodzących z no-

wych przyłączy kanalizacyjnych, powstających osiedli mieszkaniowych oraz rozwijających się zakładów przemysłowych. Projekt zakłada również poprawę niezawodności, elastyczności i efektywności pracy obiektu. Istotnym elementem przedsięwzięcia będzie rozwiązanie problemów związanych z gospodarką osadową poprzez wdrożenie nowoczesnego i przyjaznego środowisku systemu zagospodarowania osadów ściekowych. W ramach zadania przewidziano również montaż instalacji odnawialnych źródeł energii, co przyczyni się do ograniczenia kosztów eksploatacji obiektu oraz zwiększenia jego efektywności energetycznej.

Inwestycja wpłynie na poprawę jakości usług komunalnych, bezpieczeństwa środowiskowego oraz komfortu życia mieszkańców. Zakończenie prac planowane jest do 30 września.

Studenci Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku świętowali jubileusz 10-lecia istnienia. Wspomnienia, kwiaty i gratulacje

Agnieszka Olech
Gmina Chęciny

Obchody 10-lecia Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku połączone z uroczystym zakończeniem roku akademickiego 2025/2026.

Uroczystość rozpoczęła się od powitania studentów, zaproszonych gości i przyjaciół uniwersytetu przez prezesa Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Zofię Puchałę oraz wiceprezesa Stanisława Króla. Podczas jubileuszu wielokrotnie podkreślano, że ojcem i założycielem UTW w Chęcinach jest burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski, który przed dziesięć laty zainicjował powstanie uczelni dla seniorów. Szczególne podziękowania skierowano również do pierwszej prezes i współzałożycielki uniwersytetu Zenony Dołęgowskiej. Jak podkreślano, od samego początku z ogromnym zaangażowaniem budowała ona strukturę organizacji i integrowała środowisko seniorów. Sama Zenona Dołęgowska przypominała, że burmistrzowi Robertowi Jaworskiemu bardzo zależało na utworzeniu uniwersytetu w Chęcinach i to właśnie dzięki jego determinacji udało się zrealizować ten pomysł. Gorące słowa wdzięczności popłynęły także do marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik, którą określono mianem „Matki chrzest-



FOT. ARCHIWUM

Jubileusz 10-lecia Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

nej” chęcińskiego UTW. Przez lata wspierała ona działalność uniwersytetu i inicjatywy realizowane przez seniorów. Podczas wydarzenia uczestnicy obejrzeli również film podsumowujący dziesięć lat działalności uniwersytetu, przypominający najważniejsze wydarzenia, sukcesy i przedsięwzięcia realizowane przez słuchaczy.

Podsumowania minionej dekady dokonała prezes Zofia Puchała, przypominając, jak ogromnie rozwinęła się działalność uniwersytetu. Jak zaznaczyła, jedną z pierwszych i najważniejszych form aktywności były regularne wykłady, które od początku cieszyły się dużym zainteresowaniem. Przez dziesięć lat seniorzy spotykali się z profesorami, lekarzami, prawnikami, fizjoterapeutami, dietetykami, policjantami, strażakami, duchownymi i wieloma innymi specjalistami. Tematyka obejmowała historię, kulturę, geografę, medycynę, ochronę

zdrowia, bezpieczeństwo oraz zagadnienia związane z życiem codziennym seniorów. Już w pierwszych latach działalności ogromną popularnością zaczęły cieszyć się wycieczki krajoznawcze i turystyczne. W ciągu dekady zorganizowano ich dziesiątki, odwiedzając liczne miejscowości w Polsce i za granicą. W wyjazdach uczestniczyły setki słuchaczy. W 2019 roku rozpoczęto także organizację wyjazdów zdrowotnych i rehabilitacyjnych, które z roku na rok cieszyły się coraz większym zainteresowaniem.

W kolejnych latach działalności uniwersytet wzbogacał swoją ofertę o nowe sekcje. W 2017 roku powstała grupa wokalna, która dziś liczy blisko trzydziestu członków. Jej repertuar obejmuje utwory rozrywkowe, patriotyczne i okolicznościowe, a zespół wielokrotnie zdobywał nagrody i wyróżnienia podczas przeglądów oraz festiwali. Od dziesięciu lat działa również

lektorat języka angielskiego, który pomaga seniorom rozwijać umiejętności komunikacyjne i przełamywać bariery językowe podczas zagranicznych podróży. W 2018 roku utworzono zespół taneczny, który regularnie występuje podczas wydarzeń gminnych, powiatowych i wojewódzkich, prezentując przygotowane układy choreograficzne. Rok później działalność rozpoczęła grupa teatralna, która przygotowała wiele spektakli i widowisk wystawianych nie tylko w Chęcinach, ale także poza gminą. Seniorzy z powodzeniem występowali podczas licznych wydarzeń kulturalnych i okolicznościowych. Dużą popularnością cieszy się również sekcja rękodzielnicza, której uczestnicy wykonują ozdoby, dekoracje, kartki okolicznościowe i liczne prace artystyczne prezentowane podczas wystaw oraz kiermaszów.

Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski przy-

pomniął, że dziesięć lat temu narodziła się idea, która dziś jest jednym z najpiękniejszych przykładów aktywności społecznej w naszej gminie. - Patrząc na Chęciński Uniwersytet Trzeciego Wieku, widzę ludzi pełnych energii, pasji i ciekawości świata. Przez te wszystkie lata pokazaliście, że wiek nie ogranicza marzeń, planów ani chęci działania. Dziękuję wszystkim, którzy współtworzyli tę wyjątkową historię. Jestem dumny, że wspólnie udało nam się stworzyć miejsce, które daje radość, wiedzę, przyjaźń i poczucie bycia potrzebnym. Życzę Państwu kolejnych lat pełnych zdrowia, inspiracji i nowych sukcesów - mówił burmistrz Robert Jaworski.

Zdaniem marszałek Renaty Janik, dziesięć lat Chęcińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku to dziesięć lat pięknych historii, nowych przyjaźni, zdobywanej wiedzy i pokazywania, że na realizację marzeń nigdy nie jest

za późno. - Od lat z ogromnym uznaniem obserwuję Państwa działalność i cieszę się, że mogę wspierać inicjatywy senioralne. Jesteście inspiracją dla całego regionu, przykładem aktywności, otwartości i radości życia. Studentom życzę zdrowia, niegasnącej energii oraz wielu kolejnych lat wspólnych spotkań, które będą przynosiły satysfakcję, nowe doświadczenia i piękne wspomnienia - podkreśliła marszałek Renata Janik, zapewniając o swoim nieustającym wsparciu seniorów.

Wiele ciepłych słów padło również ze strony zaproszonych gości. Słowa uznania i życzenia dla studentów przekazali między innymi senator Krzysztof Słoń, radna Sejmiku województwa świętokrzyskiego, a zarazem kierownik Parku Etnograficznego w Tokarni Małgorzata Krzywda, wicestarosta kielecki Tomasz Dulny, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Elżbieta Korus, zastępca dyrektora Szpitala w Czerwonej Górze Emilia Jaworska, wicedyrektor ROPS Arkadiusz Ślipikowski, kierownik Oddziału Profilaktyki, Rehabilitacji i Współpracy z NGO ROPS Damian Gad, dziekan dekanatu chęcińskiego ksiądz proboszcz Jan Kukowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Polichnie Tomasz Żelichowski, Dorota Anyż z Fundacji Studio TM, przedstawiciele Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Piekoszowa i Strawczyzna oraz liczni przyjaciele i sympatycy organizacji. ©

II Słowiański Rajd Grodowy w Miedzianej Górze

Anna Kowalska
Gmina Miedziana Góra

II Słowiański Rajd Grodowy przyciągnął tłumy uczestników, którzy wyruszyli na leśną trasę inspirowaną dawnymi wierzeniami, obrzędami i legendami Nocy Kupały.

W miniony weekend okolice Grodowego Źródła stały się miejscem wyjątkowego wydarzenia. Do Grodowego Źródła już od wczesnych godzin wieczornych napływali uczestnicy rajdu - mieszkańcy regionu, rodziny z dziećmi oraz miłośnicy lokalnej historii i kultury. Frekwencja była bardzo wysoka, a zainteresowanie wydarzeniem przerosło oczekiwania organizatorów.

Zgodnie z tradycją rajdu każdy z uczestników otrzymał słowiańskie imię, symbolicznie wchodząc w świat dawnych wierzeń. Pierwszym etapem

wędrówki była Góra Grodowa, gdzie uczestników powitał Świętówit. Następnie, prowadzeni przez Ładę, wyruszyli w poszukiwaniu legendarnego kwiatu paproci - jednego z najbardziej rozpoznawalnych symboli Nocy Kupały.

Kolejny przystanek znajdował się w Kamiennym Jarze, gdzie pan Zygmunt Wiśniewski zaprezentował opowieść „Dziwy najkrótszej ciemności w roku”. Spotkanie miało charakter edukacyjny i przybliżyło uczestnikom słowiańskie wierzenia oraz obrzędy związane z przesileniem letnim i dawnymi rytuałami ognia oraz wody.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się część artystyczna rajdu. Występ Justyny Fafary-Skrzyniarz w technice białego śpiewu nadał wydarzeniu wyjątkowy, niemal mistyczny klimat, natomiast Kinga Cedro

i Emil Figarski poprowadzili wspólne śpiewanie ludowych utworów, które szybko zintegrowało uczestników.

W dalszej części trasy wędrówki, prowadzeni przez po-

stać Leszego, przeszli leśnymi ścieżkami w kierunku Bobrzy. Tam przygotowano kolejne elementy fabularne rajdu - spotkanie z Topielicą, które według legendy zakończyło się tajemni-

czym zniknięciem jednego z uczestników, Janka. Ten wątek nadał wydarzeniu dodatkowego, baśniowego charakteru.

W Bobrzy, przy murze oporowym, na uczestników czekała



FOT. ARCHIWUM

Zgodnie z tradycją rajdu każdy z uczestników otrzymał słowiańskie imię, symbolicznie wchodząc w świat dawnych wierzeń

Mokosz, która dzieliła się wróżbami i opowieściami związanymi z dawnymi wierzeniami. Finał rajdu odbył się przy ognisku, gdzie nie zabrakło pieczenia kiełbasek, puszczania wianków na wodę, wspólnych rozmów oraz integracji mieszkańców i gości.

Organizatorami wydarzenia byli Miedzianogórskie Towarzystwo Dziedzictwa, Tumlińska Kuźnia Przygód, Klub Turystów Pieszych PTTK „Przygoda”, Sołectwo Ćmińsk Kościelny, Ochotnicza Straż Pożarna w Ćmińsku.

II Słowiański Rajd Grodowy po raz kolejny potwierdził, że wydarzenia łączące aktywną formę spędzania czasu z lokalną historią i tradycją cieszą się rosnącym zainteresowaniem. Organizatorzy już dziś zapraszają na kolejną edycję rajdu, zapowiadając jeszcze bogatszy program i nowe atrakcje. ©

KRÓTKO

ĆMIŃSK

Na miejscu lądował śmigłowiec

Policjanci wyjaśniają przyczyny i okoliczności porannego wypadku, który rozegrał się na drodze krajowej numer 74 w Ćmińsku w powiecie kieleckim. Samochód wypadł z drogi i uderzył w drzewo, jednego z rannych zabrał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wypadek wydarzył się około godziny 8.30 w piątek, 19 czerwca na drodze krajowej numer 74 w Ćmińsku w gminie Miedziana Góra (powiat kielecki).

- Na łuku drogi 78-letni kierowca Hondy stracił panowanie nad samochodem, auto wypadło z drogi i uderzyło w drzewo - relacjonuje starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przewoził do szpitala kierowcę, karetka zabrała 75-letniego pasażera.

ŁAGÓW

Cztery osoby trafiły do szpitali

Samochód osobowy zderzył się w piątkowe przedpołudnie z dostawczakiem na drodze wojewódzkiej w Łagowie. Do szpitali przewieziono cztery osoby z obu aut.

Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej w Łagowie w powiecie kieleckim w piątek, 19 czerwca około godziny 9.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 61-letni kierowca osobowego Fiata zjechał na drugi pas i zderzył się z dostawczakiem autem tej samej marki, prowadzonym przez 68-latkę - wyjaśnia starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Do szpitali przewieziono kierowców oraz pasażerki z obu aut: 61-latkę z osobówki i 69-latkę z samochodu dostawczego.

KIELCE

Policjanci szukają wandala

Na tysiąc złotych szacowane są straty po tym, jak wandal uszkodził drzwi w jednym z lokali w centrum Kielc. Sytuacja wydarzyła się w ostatni weekend.

KIELCE

Pościg za pijanym cudzoziemcem

Na kieleckim Pakoszu zaczął się nocny pościg ulicami Kielc. Policjantom próbował uciec kierowca w Jeepie, który nie zatrzymał się do kontroli. Okazuje się, że autem kierował pijany obcokrajowiec. Pościg się zakończył, gdy ściał znaki drogowe i latarnie.

Kwadrans przed godziną 1 w nocy z soboty na niedzielę (z 20 na 21 czerwca) na kieleckim Pakoszu policjanci chcieli zatrzymać do kontroli Jeepa. Kierowca jednak nie wykonał polecenia, więc rozpoczął się pościg. Ten zakończył się na ulicy Wapiennikowej.

- Jeep przejechał przez rondo, ścinając znaki drogowe i latarnie. Podróż zakończył przed ścianą budynku - wyjaśnia strażnik aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Za kierownicą auta siedział 39-letni obywatel Turcji. Nic mu się nie stało.

- Badanie wykazało, że mężczyzna miał w organizmie 2,2 promila alkoholu. Trafił do celi w komendzie policji, dalsze czynności będą wykonywane, kiedy 39-latek wytrzeźwieje - dodaje policjant.

KIELCE

Przebite opony na osiedlu

Na kieleckim osiedlu Barwinek ktoś przebił cztery opony w Toyocie. Policja szuka wandala, a właściciel straty ocenił na 2,5 tysiąca złotych.

PROMNIK

Kraksa trzech samochodów

Trzy samochody brały udział w stłuczce, do jakiej doszło w poniedziałkowe popołudnie w Promniku. Zderzyły się Fiat, Audi i Ford.

Przed godziną 14 w poniedziałek, 22 czerwca na ulicy Kieleckiej w Promniku doszło do zdarzenia drogowego z udziałem trzech samochodów

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 35-latek kierujący Fiatem na skutek niezachowania należytej ostrożności od poprzedzającego go pojazdu najechał na tył Audi, za kierownicą którego siedziała 29-latkę. Pchnięte siłą uderzenia Audi najechało na tył Forda prowadzonego przez 34-letnią kierującą - informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji.

Dzieci z Brynicy ćwiczą pod okiem profesjonalnych instruktorek tańca



FOT. ARCHIWUM

Dzieci mogą uczestniczyć w regularnych zajęciach tanecznych

Agnieszka Olech

Gmina Piekoszów

Od lutego w Brynicy realizowany jest wyjątkowy projekt taneczny, który daje dzieciom możliwość rozwijania swoich pasji pod okiem profesjonalnych instruktorek.

Zajęcia taneczne to inicjatywa Koła Gospodyń Wiejskich Etno Babki z Brynicy, które pozyskało środki z Urzędu Miasta i Gminy Piekoszów pochodzące z gminnego funduszu przeciwdziałania problemom alkoholowym. Dzięki temu dzieci mogą uczestniczyć w regularnych zajęciach tanecznych, a rodzice ponoszą jedynie niewielką część kosztów. Treningi odbywają się przez dwie godziny tygodniowo i będą prowadzone aż do końca roku.

Jak podkreśla przewodnicząca KGW Etno Babki Beata Mochocka, celem projektu było stworzenie atrakcyjnej formy spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży. - Od dawna zależało nam na tym, aby dzieci z Brynicy miały możliwość uczestniczenia w profesjonalnych zajęciach rozwijających ich pasję i talenty. Taniec to nie tylko aktywność fizyczna, ale także nauka współpracy, systematyczności, pewności siebie i wyrażania emocji. Ogromnie cieszę się, że udało nam się pozyskać środki na realizację tego przedsięwzięcia. Chciałabym ser-

decznie podziękować burmistrz Teresie Jakubowskiej za wsparcie naszej inicjatywy i dostrzeżenie jej wartości. Dzięki temu dzieci mogą rozwijać swoje zainteresowania, zdobywać nowe umiejętności i spędzać czas w sposób aktywny oraz twórczy. To dla nas ogromna satysfakcja, gdy widzimy ich radość i zaangażowanie - mówi Beata Mochocka.

Zajęcia prowadzą Magdalena i Klaudia Wydmańska, które od lat związane są ze światem tańca. Wspólnie stworzyły szkołę tańca Imperium by Wydmańskie w Kielcach, gdzie szkolą zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych.

Magdalena Wydmańska jest magistrem psychologii, dyplomowanym instruktorem sportu w zakresie tańca oraz trenerem motoryki i stretchingu. Przez wiele lat pracowała w Egurrola Dance Studio. Jest wicemistrzynią świata w salsie w duecie, a jej podopieczni zdobywali liczne tytuły na arenie ogólnopolskiej. Natomiast Klaudia Wydmańska specjalizuje się między innymi w stylach High Heels i Latino Mix. Już jako nastolatka zdobywała sukcesy taneczne, w tym tytuł wicemistrzyni Europy w kategorii Caribbean Show Solo 17+. Regularnie szkoli się podczas międzynarodowych warsztatów w Londynie i Paryżu. Siostry są również twórczyniami oficjalnego zespołu Korona Cheerleaders,

który wspiera piłkarzy Korony Kielce podczas meczów i występuje między innymi na Exbud Arenie.

Jak podkreśla Klaudia Wydmańska, podczas zajęć dzieci poznają różnorodne style taneczne. - Są to zajęcia tańca nowoczesnego. Łączymy elementy hip hopu, jazzu czy disco dance, aby jak najlepiej rozwijać dzieci w różnych kierunkach. Każdy trening rozpoczynamy rozgrzewką i przygotowaniem motorycznym. To naprawdę solidna godzina intensywnej pracy, ale jednocześnie dbamy o to, aby dzieci czerpały z zajęć radość i dobrą zabawę. Chcemy nauczyć je poprawnego wykonywania poszczególnych technik tanecznych, ale równie ważne jest budowanie pewności siebie i kreatywności. Mamy improwizacje taneczne, dzięki którym dzieci uczą się wyrażania siebie. Jestem zachwycona tą grupą. Z tygodnia na tydzień widać ogromny postęp. Dziewczynki coraz lepiej zapamiętują choreografie, są bardziej świadome ruchu i coraz odważniej prezentują swoje umiejętności. To daje ogromną satysfakcję zarówno im, jak i nam jako instruktorom - podkreśla Klaudia Wydmańska. Jak zaznacza, jej własna przygoda z tańcem rozpoczęła się już w wieku pięciu lat za sprawą starszej siostry Magdaleny. Dziś wspólnie realizują swoją pa-

sję, przekazując wiedzę i doświadczenie kolejnym pokoleniom młodych tancerzy.

Z uznaniem o projekcie mówi także burmistrz Miasta i Gminy Piekoszów Teresa Jakubowska. - Z ogromną radością obserwuję efekty tej inicjatywy. Gratuluję członkiniom KGW Etno Babki świetnego pomysłu i skuteczności w jego realizacji. To przykład działania, które doskonale łączy rozwój zainteresowań dzieci z budowaniem zdrowych i aktywnych form spędzania wolnego czasu. Nasza gmina zawsze chętnie wspiera takie przedsięwzięcia, ponieważ są one inwestycją w młode pokolenie. Jestem pod ogromnym wrażeniem umiejętności dzieci, profesjonalizmu instruktorek oraz zaangażowania pań z Etno Babek. Widać, że wszyscy wkładają w ten projekt mnóstwo serca. Jestem przekonana, że zostanę doświadczenia pozostaną z uczestnikami na długie lata i będą zachętą do dalszego rozwijania swoich talentów - podkreśla burmistrz Teresa Jakubowska.

Projekt realizowany przez Etno Babki z Brynicy pokazuje, jak wiele można osiągnąć dzięki zaangażowaniu lokalnych społeczników i współpracy z samorządem. Dzieci nie tylko uczą się nowych kroków tanecznych, ale także rozwijają sprawność fizyczną, kreatywność, umiejętność pracy w grupie i pewność siebie.

©©

Młodzi strażacy w akcji w Sierakowie

Anna Kowalska
Gmina Daleszyce

W niedzielę, 21 czerwca, boisko sportowe w Sierakowie tętniło strażacką energią. Wszystko za sprawą Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Zawody tradycyjnie składały się z dwóch głównych konkurencji: sztafety pożarniczej z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowego. W sztafecie liczyła się nie tylko szybkość, ale również precyzja. Uczestnicy musieli pokonać tor przeszkód złożony między innymi z równoważni, tunelu czy płotków, przekazując sobie prądownicę, palącą sztafetową. Ćwiczenie bojowe wymagało już pełnej mobilizacji zespołu. Zadaniem drużyny było sprawne linii węzowej i skuteczne trafienie wodą w cel. W obu konkurencjach kluczowe były zgranie i opanowanie techniki, a to wymagało godzin wspólnych treningów.

Drużyny były bardzo dobrze przygotowane. Widać, że młodzi strażacy regularnie ćwiczą i traktują poważnie zawody. Cieszy mnie wysoki poziom techniczny i sportowa postawa uczestników – podkreślił sędzia zawodów Marek Dyk z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.

W rywalizacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Dziewcząt zgłosiła się tylko drużyna ze Smykowa i zaprezentowała się znakomicie! W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Chłopców zwyciężyła drużyna z Daleszyc, drugie miejsce zajął zespół z Sukowa, natomiast na ostatnim miejscu podium uplasowała się ekipa z Niestachowa.

Warto podkreślić, że mimo braku udziału na zawodach stała się również MDP z Mójczy. A na najwyższe uznanie i brawa zasłużyła Dziecięca Drużyna z Niestachowa, która nie liczyła się w klasyfikacji końcowej, ale

pokazała się ze wspaniałej strony – te dzieci to przyszłość Gminy Daleszyce!

Dumy ze strażaków z terenu Miasta i Gminy Daleszyce nie kryje burmistrz Dariusz Meresiński.

– Gratuluję wszystkim uczestnikom zawodów. Dziękuję za ogromne zaangażowanie, sportową postawę i wysoki poziom przygotowania. Z tak wyszkoloną młodzieżą w naszych strażach pożarnych możemy być pewni, że w przyszłości będzie miał kto dbać o bezpieczeństwo mieszkańców Miasta i Gminy Daleszyce! Te zawody pokazują nie tylko siłę naszych straży, ale też ducha walki, który przekazywany jest kolejnym pokoleniom – mówił burmistrz Dariusz Meresiński.

Jak podkreśla, obowiązkiem samorządu jest wspieranie działań drużyn ochotników. – Dlatego konsekwentnie inwestujemy w rozwój jednostek, zakup nowego sprzętu, modernizację remiz oraz szkolenia. To nie są wydatki, to inwestycje w bezpieczeństwo mieszkańców. Cieszy mnie widok młodzieży z Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, która dumnie przejmując po starszych druhach poczucie odpowiedzialności. Dziękuję wszystkim za udział i za codzienną gotowość do niesienia pomocy. Ochotnicze straże pożarne to siła, na którą zawsze można liczyć – podkreśla burmistrz.

Wydarzenie zakończyło się uroczystym wręczeniem pucharów i dyplomów, którego dokonał mocno dopingujący młodzież Burmistrz Dariusz Meresiński. Nie zabrakło słów uznania dla organizatorów i opiekunów młodzieżowych drużyn pożarniczych, którzy z wielką pasją kształtują przyszłe pokolenia strażaków.

Młodzi strażacy pokazali niezwykłą motywację w dążeniu do celu i utwierdzili w przekonaniu, że to oni są przyszłością OSP z terenu Gminy Daleszyce. ©©



W Sierakowie rozegrano Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

40 drużyn z 8 krajów i 700 zawodniczek. Nowiny stolicą kobiecej piłki nożnej

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Na boiskach w gminie Nowiny rozegrano VI edycję międzynarodowego turnieju Trzuskawica Cup, który zgromadził 40 drużyn z ośmiu krajów i blisko 700 młodych piłkarek.

W dniach 20-21 czerwca Gmina Nowiny ponownie zamieniła się w jedno z najważniejszych miejsc kobiecej piłki nożnej w Europie. VI Międzynarodowy Turniej Trzuskawica Cup przyciągnął rekordową liczbę uczestników. Na trzech boiskach jednocześnie rywalizowało 40 zespołów, w tym 12 drużyn zagranicznych. Do Nowin przyjechały zawodniczki reprezentujące osiem krajów, które przez dwa dni walczyły o najwyższe miejsca na podium. Turniej od lat przyciąga najlepsze młodzieżowe drużyny, a jego renoma stale rośnie. Młode piłkarki miały okazję nie tylko rywalizować sportowo, ale także poznać rówieśniczki z innych krajów, zdobywać doświadczenie i budować międzynarodowe relacje.

Tegoroczną edycję wygrały zawodniczki Akademii Piłkarskiej Bumerang Ruda Śląska. W wielkim finale pokonały po serii rzutów karnych zespół Zagłębia Lubin 3:1. Po regulaminowym czasie gry na tablicy wyników widniał bezbramkowy remis. Poziom rywalizacji



Tegoroczną edycję wygrały zawodniczki Akademii Piłkarskiej Bumerang Ruda Śląska

była niezwykle wysoka, a mecze dostarczyły kibicom wielu emocji.

Podczas wydarzenia obecny był wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń, który podkreślał znaczenie sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży. – Trzuskawica Cup to wydarzenie, które doskonale pokazuje, jak ogromną siłę ma sport. Gratuluję zwycięzcom, ale również wszystkim uczestniczkom. Każda z tych młodych zawodniczek wygrywa, zdobywając doświadczenie, nowe umiejętności i przyjaźnie. Bardzo się cieszę, że Gmina Nowiny od lat może być gospodarzem tak wyjątkowego turnieju. Kobieca piłka nożna rozwija się dziś

na całym świecie, a jej przyszłość tworzy się właśnie na takich boiskach jak nasze – mówi wójt Łukasz Gryń, który podziękował również organizatorom, sponsorom, wolontariuszom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia.

Jak podkreśla Tomasz Wilman, współorganizator Trzuskawica Cup, wydarzenie z roku na rok zyskuje coraz większą rangę. – Poziom sportowy turniej stale rośnie. Przyjeżdża do nas coraz więcej drużyn z Europy, a uczestnicy bardzo wysoko oceniają organizację, bazę sportową i warunki, jakie oferują Nowiny. To doskonała promocja nie tylko gminy,

ale całego regionu. Widzimy ogromny potencjał do dalszego rozwoju tego projektu i wierzymy, że w przyszłości Trzuskawica Cup stanie się wydarzeniem o jeszcze większym, międzynarodowym znaczeniu – podkreśla Tomasz Wilman.

Partnerem głównym turnieju od lat pozostaje gmina Nowiny, która konsekwentnie inwestuje w rozwój infrastruktury sportowej i wspiera inicjatywy skierowane do dzieci oraz młodzieży. Dzięki nowoczesnym obiektom sportowym, zapleczu noclegowemu i zaangażowaniu wielu instytucji, Trzuskawica Cup stał się jedną z najbardziej rozpoznawalnych imprez piłki dziewczęcej w Polsce. ©©

Mega Moto Show - motocykle, klasyki i loty helikopterem w niedzielę w Piekoszowie

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

Miłośnicy motoryzacji mają powód do tego, aby już w niedzielny poranek pojawić się na placu przy Zakładzie Usług Komunalnych w Piekoszowie.

28 czerwca o godzinie 10.00 na placu przy Zakładzie Usług Komunalnych przy ulicy Czarnowskiej 54A rozpocznie się pierwsza edycja Mega Moto Show Piekoszów 2026.

Wydarzenie poprzedzi niedzielna część Megamocy Piekoszowa i będzie prawdziwą gratką dla fanów jednośladów oraz samochodów.

Na uczestników czekać będą zabytkowe motocykle SHL, klasyczne samochody,

nowoczesne motocykle oraz liczne atrakcje przygotowane dla całych rodzin. Organizatorzy zapowiadają konkursy, prezentacje wyjątkowych pojazdów oraz wybór trzech najciekawszych maszyn, które otrzymają specjalne nagrody. W programie znalazły się także gry i zabawy, wesołe miasteczko, strefa gastronomiczna z food truckami, strzelnica oraz pokaz pierwszej pomocy.

Nie zabraknie również muzyki. Na scenie wystąpią zespoły Avaria i Danksy, a wydarzenie poprowadzą MIARA oraz Nocny DJ. Jedną z największych atrakcji będą loty widokowe helikopterem nad Piekoszowem, które pozwolą spojrzeć na okolicę z zupełnie innej perspektywy. Dla uczestników

przygotowano również pamiątkowe blaszki złotowe.

– Cieszę się, że przed rozpoczęciem niedzielnej części Megamocy Piekoszowa odbędzie się nowe wydarzenie skierowane do miłośników motoryzacji. To doskonała okazja, aby spotkać pasjonatów, zobaczyć wyjątkowe pojazdy i spędzić czas w rodzinnej atmosferze. Serdecznie zapraszam mieszkańców oraz gości do Piekoszowa na ten pełen atrakcji dzień – mówi burmistrz Miasta

Organizatorzy zapowiadają konkursy, prezentacje wyjątkowych pojazdów oraz wybór trzech najciekawszych maszyn, które otrzymają nagrody

i Gminy Piekoszów Teresa Jakubowska.

Organizatorzy liczą, że pierwsza edycja Mega Moto Show na stałe wpisze się do kalendarza letnich wydarzeń w Piekoszowie. Wszystko wskazuje na to, że będzie to doskonały początek niedzielnych świętowania podczas Megamocy Piekoszowa 2026.

Organizatorem Mega Moto Show Piekoszów 2026 jest Stowarzyszenie „SHL Historia i Fakty” Gmina Piekoszów. Wydarzenie odbywa się pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Piekoszów Teresy Jakubowskiej. Partnerami przedsięwzięcia są Biblioteka Centrum Kultury w Piekoszowie oraz Miasto i Gmina Piekoszów. ©©

Wygrali na gali Super League Fights



Dziewięć wygranych walk, wysoka skuteczność zawodników oraz tytuł najlepszego klubu zawodów

Damian Wiśniewski
Kielce

Akademia Muay Thai Kielce zakończyła sezon startowy z imponującym wynikiem, zdobywając tytuł najlepszego klubu podczas gali Super League Fights w Bieruniu, która odbyła się 20 czerwca.

- Dziewięć wygranych walk, wysoka skuteczność zawodników oraz tytuł najlepszego klubu zawodów - w takich okolicznościach Akademia Muay Thai Kielce zakończyła sezon startowy podczas ostatniej edycji Super League Fights w Bieruniu. Reprezentanci kieleckiego klubu zaprezentowali bardzo wysoką formę, odnosząc dziewięć zwycięstw w dwóch formułach walki - infomuje klub.

Podczas ostatniej edycji Super League Fights, zawodnicy Akademii Muay Thai Kielce pokazali się z bardzo dobrej strony w dwóch formułach walki. W formule K1, sukcesy odnieśli Hubert Kozera, Oskar Marcisz, Zofia Szewczyk, Igor Gała, Dominik Sulej, Jakub Zaraniski oraz Filip Domagała.

W formule Muay Thai, Karol Sanecki oraz Filip Majchrzyk również stanęli na wysokości zadania, zdobywając kolejne wygrane dla klubu.

Nie wszystkie walki zakończyły się zwycięstwem dla kieleckiego klubu. Jan Zaraniski oraz Aleksander Wołoszyn musieli uznać wyższość swoich przeciwników. Walka Aleksandra Wołoszyna zakończyła się kontrowersyjnym werdyktem, który wzbudził emocje wśród publiczności.

Świetne wyniki całego zespołu przełożyły się na końcowy sukces drużyny. Akademia Muay Thai Kielce została wyróżniona tytułem najlepszego klubu gali Super League Fights. Trener Bartłomiej Miniszewski podkreśla, że to efekt systematycznej pracy zawodników, trenerów oraz wszyst-

kich osób zaangażowanych w rozwój klubu.

- To efekt systematycznej pracy zawodników, trenerów oraz wszystkich osób zaangażowanych w rozwój naszego klubu. Cieszy nie tylko liczba zwycięstw, ale przede wszystkim postęp, jaki nasi podopieczni robią z każdym kolejnym startem. Takie wyróżnienie jest potwierdzeniem, że obrany kierunek szkolenia przynosi wymierne efekty - mówi trener Miniszewski.

Choć sezon krajowych startów dobiegł końca, przed zawodnikami Akademii kolejne wyzwania. Już w przyszłym tygodniu zawodniczek klubu, Wiktoria Chaba oraz Amelia Bujak, rozpoczną rywalizację podczas Mistrzostw Świata WBC Muay Thai w Bangkoku. Będą one reprezentować Polskę na jednej z najważniejszych imprez muay thai na świecie.

Dla Akademii Muay Thai Kielce, udział w Mistrzostwach Świata WBC Muay Thai to nie tylko szansa na zdobycie kolejnych laurów, ale także możliwość kontynuowania udanego sportowo roku. Klub nieustannie dąży do podnoszenia swoich standardów i rozwijania talentów, co czyni go jednym z liderów w polskim muay thai. Zawodnicy Akademii są gotowi na nowe wyzwania i z pewnością będą dążyć do osiągnięcia kolejnych sukcesów na arenie międzynarodowej.

- Dla Akademii Muay Thai Kielce będzie to kolejna okazja do zaprezentowania swoich umiejętności na międzynarodowej arenie i kontynuowania udanego sportowo roku - napisał klub.

- Prawie 300 zawodników, 74 kluby. Jeden dzień pełen sportowych emocji! Za nami Super League. (...) Dziękujemy wszystkim zawodnikom za serce zostawione na ringach i w klatce, trenerom za współpracę oraz rodzicom i kibicom za stworzenie fantastycznej atmosfery - czytamy na facebooku Super League Fights. ©©

KRÓTKO

RUDKI

Pierwsze zmiany kadrowe

Spore zmiany szykują się w GKS Rudki - klubie Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej. Odchodzi do zespołów z tej samej ligi kilku kluczowych graczy, między innymi Szymon Matysek i Kamil Uciński do Granatu Skarżysko a Patryk Niziołek do OKS Opatów.

Oto wszyscy, którzy odchodzą z GKS Rudki:
Patryk Niziołek - środkowy obrońca, w GKS Rudki 43 występy, 3604 minuty, 2 bramki, 11 żółtych kartek. W przyszłym sezonie zagra w OKS Opatów.

Szymon Matysek, skrzydłowy, w GKS Rudki 52 mecze, 3461 minut, 6 bramek, 3 żółte kartki. W przyszłym sezonie zagra w Granacie Skarżysko-Kamienna.

Kamil Uciński, skrzydłowy, w GKS Rudki 32 mecze, 2224 minuty, 7 bramek, 3 żółte kartki. W przyszłym sezonie zagra w Granacie Skarżysko-Kamienna.

Kacper Pawłowski, środkowy pomocnik w GKS Rudki - 15 meczów, 739 minut, 1 bramka, 1 żółta kartka. Wracza z wypożyczenia do Moravii Morawica.

Igor Zięba, bramkarz w GKS Rudki 3 mecze, 196 minut, 1 obroniony rzut karny, 1 żółta kartka. Żegna się z klubem z powodu wyjazdu na studia. ©© SW

DALESZYCE

Kozior odchodzi ze Spartakusa

Trener Marcin Kozior odchodzi z grającego w Keeza 4-Lidze Świętokrzyskiej Spartakusa Daleszyce. Taką decyzję podjął ze względów osobistych. ©© SW

NOWINY

Turniej piłkarski Trzuskawica Cup

W weekend 20-21 czerwca w Nowinach odbyły się zawody Trzuskawica Cup. Jakże były wyniki?

Rozstrzygnięcia turnieju Trzuskawica Cup 2026: 1. Bumerang Ruda Śląska; 2. Zagłębie Lubin; 3. Ekosport Białystok; 4. Śląsk Wrocław 5. Checz Gdynia; 6. Sparta Praga; 7. Widzew Łódź; 8. Warta Poznań,

MVP: Natalia Małek - Bumerang Ruda Śląska; Antonina Subieto - Ekosport Białystok; Kornelia Sroka - Zagłębie Lubi. ©© MK



W Morawicy świętowano awans. Na pierwszym planie prezes Moravii, Krystian Kruk

SUKCES MORAVII KOPALNIA MORAWICA W BARAŻACH

Wielka feta w Morawicy

Dorota Kułaga
Morawica

PIŁKA NOŻNA. W niedzielę, 21 czerwca, w Morawicy odbyła się feta z okazji historycznego awansu Moravii Kopalnia Morawica do Betclic 3. Ligi.

W rozegranym w sobotę, 20 czerwca, finale baraży Moravia Kopalnia Morawica pokonała na wyjeździe Beskid Andrychów 1:0 po bramce Jakuba Rybusa z rzutu karnego. Była wielka radość po tym spotkaniu i fetowanie historycznego sukcesu.

W półfinale baraży Moravia Kopalnia Morawica szczęśliwie wygrała z Izolatorem Boguchwała 1:0. Zwycięska bramka padła w 90+6 minucie po trafieniu samobójczym. W finale baraży Moravia Kopalnia Morawica zmierzyła się na wyjeździe z Beskidem Andrychów. Początek spotkania wyrównany, pierwszy celny strzał oddali gospodarze, ale na posterunku był Szymon Pietras. W 37 minucie Moravia objęła prowadzenie. Jakub Rybus pewnie wykorzystał rzut karny, myląc bramkarza gospodarzy. Strzelił po ziemi, w prawy

róg golkipera i po chwili przyjmował gratulacje od kolegów.

W 72 minucie gospodarze mieli znakomitą okazję do zdobycia wyrównującej bramki. Adrian Surówka uderzył z dziesięciu metrów, ale nad poprzeczką. W 82 minucie Moravia miała znakomitą okazję do zdobycia drugiej bramki. Po podaniu Adama Zawieruchy wzdłuż bramki zabrakło celnego strzału. W 83 minucie mocno po ziemi uderzył Jakub Rybus, ale piłka przeszła obok słupka. Do regulaminowego czasu gry sędzia doliczył 7 minut. Gospodarze rozpaczliwie wrzucali piłkę na pole karne, ale pewnie na przedpolu interweniował Szymon Pietras. W 90+7 minucie Beskid miał piłkę meczową - rzut wolny z dwudziestu metrów. Piłka odbiła się od muru, trafiła do Artura Mizery, a ten z pięciu metrów strzelił nad poprzeczką.

Był grill, rozmowy o barażach, ale i o planach na kolejny sezon, bo czasu na przygotowania dużo nie ma.

przeczką. Moravia wygrała 1:0 i awansowała do Betclic 3. Ligi.

A w niedzielę, 21 czerwca, odbyła się feta. Rozpoczęła się o godzinie 11 przed Centrum Samorządowym w Morawicy. O historycznym sukcesie klubu i Morawicy mówili burmistrz Marian Buras i prezes klubu Krystian Kruk. Były pamiątkowe zdjęcia i skandowanie „Trzecia liga, trzecia liga Moravia!” i „Awans jest nasz!”.

Dalsza część świętowania odbyła się na stadionie Moravii. Był grill, rozmowy o barażach, ale i o planach na kolejny sezon, bo czasu na przygotowania dużo nie ma. Wiadomo już, że zespół w Betclic 3. Lidze poprowadzi Marcin Kołodziejczyk, który w poprzednim sezonie razem z Michałem Starościakiem prowadził AKS 1947 Busko-Zdrój. W sztabie zostaje oczywiście Sebastian Dobrodziej, który z zespołem wywalczył awans. Wcześniej w klubie z Morawicy był trenerem bramkarzy, ale awaryjnie przejął drużynę po tym, jak Moravia rozstała się z trenerem Mariuszem Arczewskim. I ze swojej roli wywiązał się doskonale, bo z zespołem wywalczył historyczny awans. ©©

Dni Kazimierzy
Wielkiej i Ponidzia
z gwiazdami
Strony 10, 11

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 26/2026

JUBILEUSZ

Rozwiązuje krzyżówki oraz sudoku

103. urodziny Pani Kazimierzy Karbowniczek z gminy Skalbmierz. Była piękna uroczystość **strona 8**

Pani Kazimiera Karbowniczek z Małoszowa w gminie Skalbmierz świętuje 103. urodziny! Z tej wyjątkowej okazji rodzina wyprawiła wiekowej seniorce przyjęcie.

Pani Kazimiera tryskała energią i chętnie rozmawiała z gośćmi. Prosiła o dostarczenie najnowszych publikacji dotyczących gminy, ponieważ z dużym zainteresowaniem śledzi lokalne wydarzenia. Jak sama przyznała, jeszcze niedawno pielęła ogródek. Rozwiązuje krzyżówki i sudoku, regularnie uczestniczy we Mszach Świętych, jest

pogodna, nie skarży się na swoje zdrowie - wręcz przeciwnie. Często podkreśla bowiem, że nic ją nie boli. Takiej formy można tylko pozazdrościć!

Pani Kazimiera Karbowniczek jest obecnie najstarszą mieszkanką gminy. Wśród wiekowych mieszkańców znajdują się również: Pani Józefa Kula z Baranowa, która 26 kwietnia br. obchodziła 102. urodziny, Pani Kazimiera Kozik z Topoli, która 10 września świętować będzie 103. rocznicę urodzin, oraz Pani Zofia Czerw z Topoli, która 26 stycznia ukończyła 100 lat.

KAZIMIERZA WIELKA

Zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcącego. 25 lat później znów w szkolnych ławkach strona 3

WIŚLICA

Diecezjalne Spotkanie Młodzieży. Msza święta, koncert i świadectwo wiary strona 2

DZIAŁOSZYCE

Centrum Usług Społecznych otwarte. Gościem marszałek województwa strona 6

NOWY LOKAL



Katarzyna Piotrowska i Kamil Piotrowski, para prowadząca nowy lokal w Busku-Zdroju

Oferują burgery i pizzę w autorskim wydaniu

Michał Kolera
Busko-Zdrój

W Busku-Zdroju powstał nowy lokal - Kościuszki 18 Bar & Street Food. W menu znajdziemy burgery i pizzę w nowoczesnym, autorskim wydaniu.

- Od dawna marzyliśmy o takim właśnie lokalu. W Busku-Zdroju ciężko jest o prawdziwą, autentyczną kuchnię w stylu streetfoodowym. Bez oszukiwania i kompromisów. Stworzyliśmy miejsce spotkań, gdzie można posiedzieć, porozmawiać, zamówić dobre jedzonko. Brakowało nam takiego miejsca, dlatego postanowiliśmy po prostu otworzyć je sami - mówi Katarzyna Wójcik.

Byliśmy w Kościuszki 18 Bar & Street Food w dniu otwarcia, w środę, 17

czerwca. Przyszło sporo osób, mnóstwo pracy mieli też kurierzy, którzy dostarczali jedzenie na wynos. Przy stole jeden z mężczyzn na naszych oczach skonsumował sporych rozmiarów burgera z frytkami. - Jestem zadowolony. Jedzenie jest bardzo dobrej jakości. Na pewno będę tutaj wracał - powiedział po skończonym posiłku.

Ekipa Kościuszki 18 Bar & Street Food jest zadowolona z pierwszego dnia działalności. - Dziękujemy, że byliście z nami w dniu otwarcia! Frekwencja przerosła nasze najśmielsze oczekiwania, a Wasza obecność dodała nam jeszcze więcej motywacji do działania. Jeśli nie zdążyliście nas odwiedzić lub macie ochotę wpaść ponownie - serdecznie zapraszamy. Czekamy na Was każdego dnia! - czytamy na Facebooku restauracji.

Główna część menu to połączenie burgerów typu smash burger, pizzy

oraz rozbudowanej oferty napojów i drinków. W karcie jest aż siedem autorskich burgerów.

Mamy więc burgera Oklahoma z cebulą i cheddarem, burger z Szydlowa z gorgonzolą i chutneyem z czerwonej cebuli oraz śliwek. Jest burger Hawajski z grillowanym ananase i salsą pico de gallo, a także burger Kościuszki z panierowanym smażonym serem, bekonem i sosem tatarskim. Do burgerów można zamówić frytki, nuggetsy lub panierowane papryczki jalapeños.

Miłośnicy pizzy mają do wyboru osiem propozycji. Obok klasycznej margherity dostępne są między innymi funghi, capricciosa, pikantna diavola, parma z prosciutto i rukolą czy burrata z kremową stracciatellą.

Ofertę uzupełniają kawy, herbaty, lemoniady, napoje gazowane i drinki alkoholowe i bezalkoholowe. ©

KRÓTKO

POWIAT BUSKI

Dachował golf, rozbił się motocyklista

Dwie kraksy w powiecie buskim: dachował golf, rozbił się motocyklista. Do pierwszego zdarzenia doszło przed godziną 16 w niedzielę, 21 czerwca na drodze krajowej numer 73 w Smogorzowie w gminie Stopnica. - 52-letnia kobieta kierująca Volkswagensem Golfem straciła nad nim panowanie, zjechała z drogi, uderzyła w latarnię, pojazd dachował - wyjaśnia aspirant

sztabowy Tomasz Piwowarski z buskiej policji.

Pani nic się nie stało, została ukarana mandatem.

Godzinę później, tuż przed godziną 17 na obwodnicy Wiślicy doszło do kolejnego zdarzenia. - 31-letni motocyklista stracił panowanie nad maszyną, wypadł z drogi i uderzył w bariery. Został przewieziony do szpitala - dodaje policjant. SABA



FOT. POLICJA

PACANÓW

Pielgrzymka kobiet do sanktuarium

Pielgrzymka kobiet do Sanktuarium Pana Jezusa Konającego w Pacanowie odbyła się w sobotę, 20 czerwca. Mszy świętej przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski. To była pielgrzymka matek, teściowych, synowych, wdów, pragnących i oczekujących potomstwa. Mszę świętą koncelebrował między innymi ksiądz biskup Dariusz Zalewski, biskup pomocniczy diecezji ełckiej, który wygłosił Słowo Boże. W pielgrzymce wzięły udział nie tylko osoby z diecezji kieleckiej. Sanktuarium w Pacanowie posiada obraz błogosławionej Marianny Biernackiej - patronki matek, teściowych, wdów, orędowniczki życia poczętego oraz kobiet oczekujących potomstwa. Przed jej wizerunkiem pielgrzymi modlili się w intencji rodzin.

DOR

GMINA PACANÓW

Wieczorny pożar poddasza

Po godzinie 22 we wtorkowy wieczór, 23 czerwca doszło do pożaru poddasza domu w miejscowości Słupia w gminie Pacanów (powiat buski). Z budynku zdołało się ewakuować sześć osób.

- Po przybyciu na miejsce zdarzenia ratownicy stwierdzili, że pali się strych w dwupiętrowym domu jednorod-

zinym - relacjonował starszy kapitan Mateusz Główniak z buskiej straży pożarnej.

Jak dodawał, w środku budynku panowało bardzo duże zadymienie, co utrudniało lokalizację źródła ognia.

Przed przybyciem straży pożarnej z budynku ewakuowało się sześć osób. Nikt nie ucierpiał. ELZEM

Diecezjalne Spotkanie Młodzieży. Msza święta, koncert oraz świadectwo wiary

Dorota Kułaga
Wiślica

W sobotę, 20 czerwca, w Wiślicy odbyło się 24. Diecezjalne Spotkanie Młodzieży.

- Tutaj wracamy do źródła chrztu. Bo - jak mówił Ojciec Święty Jan Paweł II w Wadowicach, klęcząc przy chrzcielniczy - tutaj wszystko się zaczęło. Spotkanie w Wiślicy jest takim diecezjalnym świętem młodych - mówił Jan Piotrowski, biskup kielecki.

W tym wydarzeniu wzięła udział młodzież z całej diecezji kieleckiej razem z kapłanami. Uczestnicy wzięli udział w symbolicznym przejściu chrzcielnym, modlitwie, „znaku wody” i odnowieniu świadomości chrztu.

O godzinie 15.30 rozpoczęła się Msza Święta pod przewodnictwem biskupa kieleckiego Jana Piotrowskiego, a następnie koncert rapera Anatoma, który tworzy muzykę chrześcijańską.

Homilię wygłosił ojciec Tomasz Nowak. - Liczy się to, co jest tu i teraz. Pan Bóg bardzo lubi działać tu i teraz. Takie Słowo do-



FOT. DAWID ŁUKASIK

Uczestnicy wzięli udział w symbolicznym przejściu chrzcielnym. Z prawej ksiądz Marek Błady

stajemy dzisiaj w Ewangelii od Pana Jezusa, które brzmi: „Przypatrzcie się. Przypatrzcie się liliiom. Przypatrzcie się ptakom. Nim zaczniecie przyglądać się sobie, przypatrywać się temu co jest wokół was. Spójrzcie na kwiaty, spójrzcie na ptaki. Jakie są piękne. A co powiedział Pan Bóg, gdy stworzył człowieka? Powiedział: „To jest bardzo dobre”. Jak stworzył ciebie imnie, co powiedział? „Ale mi się udało, ale mi się udało”. Pan Bóg

się nami zachwycił! Przypatrzcie się temu, co jest wokół, przypatrzcie się sobie, ale nade wszystko przypatrzcie się Bogu. To co słyszymy też w Ewangelii: gdzie jest twój skarb, tam jest twoje serce. Albo słyszymy dzisiaj: Szukajcie wpierrw Królestwa Bożego. Królestwo Boże to nie jest coś. To jest Ktoś. Królestwo Boże to jest Bóg. Naile moje serce najpierw szuka, a dopiero później są inne rzeczy. Jeżeli najpierw będziecie szukać Boga, to

wszystko inne będzie wam dodane - mówił w homilii ojciec Tomasz Nowak.

Spotkanie w Wiślicy odbyło się pod hasłem: „Nowe życie STARTUJE tu”. -Właśnie nowe życie zaczyna się tu. Startuje tu. Zajmij się początkiem, a nie końcem. Pan Bóg chce ci dawać nowe życie - podkreślił ojciec Tomasz Nowak.

Na zakończenie poprosił o wspólne odmówienie Aktu Wyboru Chrystusa. - Ku pamięci ojca Jana Góry, uszanowania tego, co tam się przez 30 lat dokonywało. Już nie na Lednicy, tylko w Wiślicy - zachęcił kaznodzieja na zakończenie homilii. A później wszyscy uczestnicy Mszy świętej wypowiedzieli słowa:

Panie Jezu Chryste, Ciebie wybieram jako mojego Pana, I za apostołem Piotrem powtarzam: Ty jesteś Chrystus - Boga Syn Zbawiciel.

Tobie oddaję moją przeszłość, Dzień dzisiejszy i przyszłość, Oraz całą moją wieczność.

Ty jesteś moją Prawdą, Ty jesteś moją Drogą, Moim Życiem i moją Miłością teraz i na wieki Amen. ©©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. UG W CZARNOCINIE

Za uczniami klas VIII Szkoły Podstawowej imienia Batalionów Chłopskich w Czarnocinie wyjątkowy wieczór pełen radości, wzruszeń i wspólnej zabawy. Komers był okazją do świętowania zakończenia ważnego etapu edukacji oraz spędzenia czasu w gronie koleżanek, kolegów, nauczycieli i rodziców. Nie zabrakło eleganckich strojów, uśmiechów, tańców oraz wielu chwil, które na długo pozostaną w pamięci uczestników. Atmosfera wydarzenia doskonale oddawała charakter tego szczególnego momentu - pożegnania ze szkołą podstawową i rozpoczęcia nowego rozdziału w życiu młodych ludzi. R

Zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Kazimierzy Wielkiej. 25 lat później ponownie zasiedli w szkolnych ławkach

Joanna Błaszczyk
Kazimierza Wielka

Ponad ćwierć wieku po maturze absolwenci rocznika 2001 Liceum Ogólnokształcącego imienia Marii Curie-Skłodowskiej w Kazimierzy Wielkiej ponownie spotkali się w murach swojej szkoły.

Wydarzenie zgromadziło kilkudziesięciu byłych uczniów wszystkich czterech klas, wychowawczyń: prof. Janinę Sadzę, prof. Jadwigę Zieleniewską, prof. Iwonę Marzędę oraz obecną dyrektorkę szkoły Joannę Wrzesień. Było to jedno z największych i najbardziej udanych spotkań absolwentów ostatnich lat. Zabrakło jednej z wychowawczyń - prof. Kamili Stępień, która na co dzień mieszka w Kanadzie.

Oficjalną część wydarzenia współprowadzili Barbara Bomba-Brodko oraz Sebastian Cichy. Za koncepcję artystyczną programu spotkania odpowiadała Joanna Gołąb-Błaszczyk, przy współudziale kilkusobowego komitetu organizacyjnego, złożonego z przedstawicieli



Absolwenci rocznika 2001 przed Liceum Ogólnokształcącym w Kazimierzy Wielkiej

cieli każdej z klas, który przez wiele miesięcy pracował nad przygotowaniem spotkania.

Organizatorzy zjazdu rocznika 2001 przygotowali program, który pozwolił uczestnikom na chwilę przenieść się do czasów szkolnej młodości. Spotkanie rozpoczęło się przed budynkiem liceum,

gdzie po latach nie brakowało wzruszeń i uścisków.

Następnie uczestnicy przenieśli się do legendarnego szkolnego klubu Hades, gdzie odbyła się oficjalna część wydarzenia. Szczególnym momentem było symboliczne sprawdzenie obecności. Nazwiska absolwentów odczytywały wychowawczy-

nie, a odpowiedzi „Jestem!” wywoływały zarówno śmiech, jak i wzruszenie.

Dużym zainteresowaniem cieszył się przygotowany specjalnie na tę okazję quiz wiedzy o liceum. Pytania dotyczyły szkolnych legend, nauczycieli, wymian zagranicznych, wydarzeń kulturalnych czy codzien-

ności przełomu wieków. Rywalizacja pomiędzy klasami pokazała, że pamięć o szkolnych czasach nadal jest imponująca.

Nie zabrakło również prezentacji archiwalnych zdjęć, przeglądania szkolnych kronik oraz spaceru po dawnych klasach. Wielu absolwentów po raz pierwszy od ukończenia szkoły mogło ponownie usiąść w swoich salach lekcyjnych i wrócić wspomnieniami do czasów młodości.

- Chcieliśmy zorganizować spotkanie, które będzie czymś więcej niż zwykłą kolacją po latach. Zależało nam, aby każdy mógł na nowo poczuć atmosferę szkolnych czasów, spotkać dawnych kolegów i nauczycieli oraz zabrać ze sobą piękne wspomnienia. Frekwencja i reakcje uczestników pokazały, że było warto - mówi Barbara Bomba-Brodko, inicjatorka i jedna z organizatorek zjazdu.

Organizatorzy podkreślają również ogromną życzliwość szkoły i wsparcie ze strony dyrekcji. - Szczególne podziękowania kierujemy do pani dyrektor Joanny Wrzesień za otwartość, pomoc organizacyjną oraz umożliwienie nam ponownego spotka-

nia w miejscu, które dla wielu z nas pozostaje ważną częścią życiowej historii - podkreśla Sebastian Cichy, w imieniu członków komitetu organizacyjnego.

Po wspólnym zdjęciu przed szkołą uczestnicy przenieśli się do restauracji, gdzie rozmowy, wspomnienia i śmiech trwały do późnych godzin nocnych. Jak zgodnie przyznawali absolwenci, choć od matury minęło już 25 lat, to wystarczyło zaledwie kilka minut, by znów poczuć się jak uczniowie LO.

Zjazd pokazał, że szkolne przyjaźnie, wspomnienia i więzi nie mają daty ważności. A ćwierć wieku to wcale nie tak dużo, by nie rozpoznać się bez podpisów.

Komitet organizacyjny zjazdu rocznika 2001 w składzie: Joanna Adamczyk-Milka, Barbara Bomba-Brodko, Sebastian Cichy, Joanna Gołąb-Błaszczyk, Kamila Gorgoń-Bojanowicz, Magdalena Jagielnik-Curyło, Karolina Kozioł-Dudrak, Aleksandra Kusak-Radzińska, Ewelina Matera-Kłapowska, Katarzyna Sobieraj-Krawczyk już teraz planuje spotkanie rocznika za kolejne 5 lat, w 30 lat po maturze! ©©

MATERIAL INFORMACYJNY

0011537433

Dni Otwarte w szkołach ponadpodstawowych Powiatu Kazimierskiego

W ostatnich tygodniach szkoły ponadpodstawowe prowadzone przez Powiat Kazimierski otworzyły swoje drzwi dla uczniów klas ósmych szkół podstawowych. Dni Otwarte zorganizowane w Kazimierskim Liceum Ogólnokształcącym, Zespole Szkół Rolniczych w Cudzinowicach oraz Zespole Szkół Zawodowych w Skalmierzku były doskonałą okazją do zapoznania się z ofertą edukacyjną placówek, poznania nauczycieli i uczniów oraz zobaczenia nowoczesnej bazy dydaktycznej.

Każda ze szkół przygotowała bogaty program prezentacji, pokazów, warsztatów i konkursów, dzięki którym młodzież mogła w praktyce przekonać się, jak wygląda nauka na poszczególnych kierunkach i profilach kształcenia.

W Kazimierskim Liceum Ogólnokształcącym odwiedzający poznali ofertę klas o profilach: matematyczno-geograficznym, ratowniczo-medycznym, promocji zdrowia, humanistycznym oraz matematyczno-fizycznym. Na uczestników czekały pokazowe lekcje, warsztaty tematyczne, konkursy, quizy oraz szkolenie pożarnicze. Była to także okazja do poznania

atmosfery szkoły oraz jej bogatej tradycji.

Zespół Szkół Rolniczych w Cudzinowicach zaprezentował szeroki wachlarz kierunków kształcenia, w tym technika informatyka, budownictwa, agrobiznesu, usług fryzjerskich, ekonomistę oraz technika urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. Szczególną uwagę przyciągnęły nowe kierunki - technik logistyk oraz technik hotelarstwa. Ważnym punktem wydarzenia było również otwarcie nowoczesnej wirtualnej strzelnicy, która wzbogaci bazę dydaktyczną szkoły.

Z kolei Zespół Szkół Zawodowych w Skalmierzku zaprosił młodzież do poznania oferty technikum i branżowej szkoły I stopnia. Uczniowie szkół podstawowych mieli możliwość zwiedzenia pracowni i warsztatów szkolnych oraz uczestniczenia w prezentacjach zawodów, które pozwalają zdobyć praktyczne umiejętności cenione na rynku pracy.

Dni Otwarte były nie tylko okazją do poznania kierunków kształcenia, ale także do rozmów z nauczycielami, uczniami oraz przedstawicielami władz samorządowych. W wydarzeniach uczestniczyli między innymi Wicestarosta

Kazimierski Marek Olejarski, Członek Zarządu Powiatu Kazimierskiego Sebastian Cichy, a także dyrektorzy szkół, którzy zachęcali młodzież do świadomego wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej.

Powiat Kazimierski konsekwentnie rozwija ofertę edukacyjną swoich szkół, dostosowując

ją do potrzeb młodych ludzi oraz wymagań współczesnego rynku pracy. Bogata oferta kierunków, nowoczesne wyposażenie oraz zaangażowana kadra pedagogiczna sprawiają, że szkoły ponadpodstawowe Powiatu Kazimierskiego stwarzają doskonałe warunki do nauki, rozwijania

pasji i zdobywania kwalifikacji zawodowych.

Zapraszamy do obejrzenia materiałów filmowych z Dni Otwartych naszych szkół na stronie internetowej echodnia.eu i życzymy wszystkim ósmoklasistom trafnych decyzji podczas wyboru dalszej drogi edukacyjnej.



Burmistrz nagrodził najzdolniejszych



FOT. MICHAŁ KOLERA

Wręczenie nagród Burmistrza Miasta i Gminy Busko-Zdrój dla uczniów z placówek podległych gminie

Michał Kolera
Busko-Zdrój

W Buskim Samorządowym Centrum Kultury odbyło się uroczyste wręczenie nagród Burmistrza Miasta i Gminy Busko-Zdrój za szczególne osiągnięcia w roku szkolnym 2025/2026.

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie, nauczyciele, rodzice. Jak się czuł wóldarz, który wręczał najbardziej uzdolnionej młodzieży takie wyróżnienie?

- Czuję się dumny, spełniony, że mamy tak liczne grono młodych ludzi, którzy będą stanowili o przyszłości naszej gminy. Mam nadzieję, że większość z nich osiedli się tutaj na stałe i będzie podnosić walory naszej gminy uzdrowskiej i pracować na rzecz jej rozwoju, przyszłości. W wakacje życzę im przede wszystkim odpoczynku - powiedział burmistrz Jerzy Szydłowski po skończonej ceremonii.

Nagrody otrzymało 37 uczniów ze szkół podstawowych i Szkoły Muzycznej I Stopnia w Busku-Zdroju. Wyróżniono laureatów, finalistów oraz zdobywców czołowych miejsc w konkursach przedmiotowych, artystycznych i muzycznych.

Z Publicznej Szkoły Podstawowej numer 1 nagrodzono: Cypriana Lenartowicza, Maję Witkowską, Wiktoria Przytuldzką, Julię Nowak, Amelię Trelińską, Klaudię Zielonkę, Adama Jędrachę, Adama Uptasa i Michalinę Plewę. Podziękowania otrzymali nauczyciele: Barbara Laszczak, Anna Maślowska, Grażyna Kopacz-Sowa, Marzena Noga i Jadwiga Lewicka.

W Publicznej Szkole Podstawowej numer 2 wyróżniono: Leilę Kucharz, Piotra Jasińskiego, Szczepana Pawia, Oskara Wójcika, Aleksandrę

Podgórką, Antoninę Kozłowską, Hannę Kozłowską i Ewę Hrywniak. Podziękowania trafiły do Katarzyny Kralki, Anny Kopeć, Wioletty Kumor, Anny Kurzei, Anny Jastrzębskiej, Aleksandry Moskal i Agnieszki Mączyńskiej.

W Publicznej Szkole Podstawowej Nr 3 nagrodzono Weronikę Kaszę, Sandrę Sobczyk i Wanesę Woźniak. Wyróżniono również nauczycielki Małgorzatę Kowalską i Monikę Molisak.

Z Publicznej Szkoły Podstawowej w Zbludowicach nagrody otrzymali: Alicja Marzec, Leon Przodo, Natalia Marzec, Wiktoria Piątek, Zuzanna Stępień, Dominik Wawszczyk, Katarzyna Skawska, Magdalena Prasałek i Michalina Strzelecka. Podziękowania odebrali Anna Rak, Renata Piwowarczyk, Małgorzata Górewicz, Justyna Kawacz-Piątek i Anna Majcher.

Wyróżniono także Sebastianą Wiśnioszą z Publicznej Szkoły Podstawowej w Siesławicach oraz Wiktoria Pechcińską i Franciszka Kubalę z Publicznej Szkoły Podstawowej w Dobrowodzie. Podziękowania otrzymały Romana Ciszek i Ewa Nowackiewicz.

W Szkole Muzycznej I Stopnia nagrodzono Gabriela Łuszczka, Anielę Wesołowską, Patrycję Szymską, Janinę Habryło i Zenona Habryłę. Wyróżnieni nauczyciele to Aleksandra Wtorek, Agnieszka Wtorek, Kamila Łopatka, Jacek Ciołczyk i Krzysztof Korban.

Podczas uroczystości doceniono również osiągnięcia sportowe. Nagrody otrzymały drużyny siatkarskie z PSP Nr 1, pływakie i szachowe z PSP Nr 2 oraz piłkarki z PSP w Zbludowicach, które zdobywały medale finałów wojewódzkich. Wyróżniono także ich opiekunów: Mariusza Panka, Roberta Papaja, Agnieszkę Mączyńską, Wiolettę Kumor i Beatę Koczyńską. ©©

KRÓTKO

WIŚLICA

Miał zawieźć dzieci na wycieczkę

0,2 promila alkoholu - taki wynik wskazało policyjne urządzenie, gdy mundurowi badali stan trzeźwości 29-letniego kierowcy, który miał zawieźć na wycieczkę do Bochni dzieci z podstawówki w Wiślicy. Sprawa trafi do sądu. W piątek, 19 czerwca około godziny 6 rano policjanci z buskiej drogówki zostali poproszeni o skontrolowanie autokaru i sprawdzenie kierowcy, który miał zawieźć dzieci z podstawówki w Wiślicy na wycieczkę do Bochni. - Badanie wykazało, że 29-letni kierowca miał w organizmie 0,2 promila alkoholu - wyjaśnia aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, rzecznik prasowy buskiej policji. Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy, decyzję w jego sprawie podejmie sąd. Młodzi ludzie godzinę później na wycieczkę wyruszyli już z innym, trzeźwym kierowcą.

Policjanci przypominają, że za kierowanie pojazdem mechanicznym przez osobę znajdującą się w stanie po użyciu alkoholu grozi kara aresztu albo grzywny nie niższej niż 2500 złotych oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Kierowanie pojazdem mechanicznym przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem i grozi kara pozbawienia wolności nawet do 3 lat. SABA

GINA WIŚLICA

Zderzenie auta z ciągnikiem

Jedna osoba została przewieziona do szpitala po wypadku, do jakiego doszło w czwartkowe popołudnie w Skotnikach Dolnych w gminie Wiślica. Ciągnik rolniczy zderzył się z osobówką. Do zdarzenia doszło przed godziną 17 w czwartek 18 czerwca w miejscowości Skotniki Dolne w gminie Wiślica. - 37-letni kierowca ciągnika rolniczego zamierzał skręcić w lewo. W tym momencie wyprzedzał go Mercedes, prowadzony przez 19-latkę. Doszło do zderzenia - wyjaśnia aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, rzecznik prasowy buskiej policji. Po zderzeniu z ciągnika niewiele zostało. Do szpitala przewieziony został 22-letni pasażer Mercedesa. Kierowcy byli trzeźwi. Na miejscu pracowały dwa zastępy straży pożarnej, w tym druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobylnikach. MINOS



FOT. ŁUKASZ CHODÓR

Odbyła się huczna uroczystość podsumowująca remont budynku i budowę altany

BIESIADA NA PLACU WSPÓLNOTY W KOMOROWIE

Razem świętowali budowę altany

oprac. Łukasz Chodór
Gmina Pacanów

W sobotę, 21 czerwca, na placu Wspólnoty Wiejskiej w Komorowie odbyła się huczna uroczystość podsumowująca remont budynku i budowę altany świetlicy wiejskiej.

W sobotę, 21 czerwca, na placu Wspólnoty Wiejskiej w Komorowie odbyła się huczna uroczystość podsumowująca remont budynku i budowę altany świetlicy wiejskiej.

Warto zwrócić uwagę na zaangażowanie lokalnych mieszkańców w wyżej przedstawione inwestycje. Zakupiono wycofany kontener z gminy Łubnice w bardzo niskiej cenie, który po zainstalowaniu w miejscu docelowym, poddano sposobami gospodarskimi gruntownemu remontowi. W bezpośrednim sąsiedztwie zbudowano okazałą i funkcjonalną altanę.

Trzeba zaznaczyć, że pracujących mężczyzn wspierały panie szykując pożywne posiłki i to była wspaniała integracja na rzecz wspólnego pożytku.

Władze Pacanowa reprezentowane przez burmistrza Krzysztofa Eliasza dołożyły starań do przygotowania prawnego, zaopatrzenia działki w media, przeznaczyły również dotację finansową na część potrzeb. Ponad roczna praca, zaowocowała wspaniałym efektem.

W upalną niedzielę - ksiądz kanonik Paweł Staroszczyk, proboszcz parafii Zborówek, dokonał poświęcenia pomieszczeń świetlicy wiejskiej, życząc zdrowego i udanego użytkowania. Następnie - godzinę zgromadzeni cierpliwie czekali na poprawę pogody i ta doceniając nadzieję mieszkańców przegoniła burzowe chmury. Najwyższą odpornością na wysoką temperaturę podczas obsługi grilla i przenośnej kuchni polowej wykazał się Grzegorz Kotlarz dzielnie przygotowując

Zakupiono kontener, który po zainstalowaniu w miejscu docelowym, poddano sposobami gospodarskimi remontowi

pyszne szaszłyki, karkówkę i bigos. Niewątpliwie kulinarną atrakcją wieczoru był dzik przygotowany przez Dariusza Konicznego z Koła Łowieckiego numer 9 Sokół z Kielc.

Dzieci mogły korzystać z kilku dmuchawców, a po godzinie 16 niewątpliwą radość sprawiła im zabawa podczas piana party. Dużą popularnością cieszyła się wata cukrowa.

Organizatorami wydarzenia byli członkowie Koła Gospodyń Wiejskich w Komorowie z przewodniczącą Ewą Nowak - Szparą i jej zastępcą Wiesławem Rakoczym na czele. Zapewnili zabawę przy dźwiękach muzyki, granej przez Eryka Fido - oprawa muzyczna Vivo.

Do przeprowadzenia całości imprezy przyczynili się również: Rafał Kulczyk z pizzerii Havana Szczucin dostarczając napoje, a ponadto swój udział miały koła gospodyń wiejskiej Grabowica, Zalesie, Zborówek Nowy, ochotnicze straże pożarne Grabowica i Rataje, radny gminy Łubnice Zdzisław Kornaś, Łukasz i Marzena Kieras, Gmina Łubnice na czele z wójtem Anną Grajko, Szczepan Witek. ©©

Potrzeba ponad 12 milionów złotych



FOT. SIEPOMAGA.PL

Na leczenie, pobyt i rehabilitację Ksawerego potrzebne są ogromne pieniądze - ponad 12 milionów złotych

Krzysztof Wieczorek
Powiat kazimierski

Siedmioletni Ksawery Kosiński, którego mama pochodzi z powiatu kazimierskiego choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Rzutkiem jest dla niego terapia genowa w Dubaju.

Na leczenie, przelot, pobyt i rehabilitację potrzebne są ogromne pieniądze - ponad 12 milionów złotych. W środę, 24 czerwca na koncie Ksawerego było ponad 271 tysięcy złotych. Zbiórka prowadzona jest na portalu siepomaga.pl.

W poruszających słowach piszą o chorobie chłopca jego rodzice.

Ksawery, nasz kochany synek, choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a - chorobę, która każdego dnia odbiera mu siłę, władzę w mięśniach, by w konsekwencji odebrać życie... To nie dzieje się nagle. To proces... powolny, bezlitosny.

Dla większości dzieci spacer to coś zwyczajnego. Dla Ksawerego to ogromne wyzwanie. Synek na dłuższe dystanse może korzystać z wózka inwalidzkiego, bo nóżki odmawiają mu już posłuszeństwa... To daje mu choć odrobinę wolności - możliwość bycia z nami, wyjścia na świeże powietrze, pocucia, że nadal uczestniczy w dawnej codzienności. Ale ta choroba nie zatrzymuje się ani na chwilę... Jest coraz gorzej...

Z dnia na dzień potrzebuje coraz więcej pomocy. Coraz częściej nosimy go na rękach, widząc, jak jego ciało odmawia posłuszeństwa. To widok, który rozdziera serce - patrzeć, jak własne dziecko traci to, co dla innych dzieci jest oczywiste.

Jest jednak nadzieja. Istnieje leczenie, które może zatrzymać postęp choroby i dać Ksaweremu szansę na życie, na przyszłość... Niestety nie jest do-

stępne w Polsce, a jego koszt jest dla nas niewyobrażalny. Nie stać nas na to, by uratować życie własnego dziecka...

Dlatego dziś stajemy przed Wami bezradni i z całego serca, prosimy o pomoc. Każda złotówka to krok bliżej do ratunku. Każde udostępnienie to szansa, że ktoś jeszcze usłyszy historię Ksawerego.

On bardzo chce żyć. Chce się śmiać, poznawać świat, być dzieckiem... Walczy, mimo że jego ciało każdego dnia stawia mu coraz większe przeszkody.

Prosimy - pomóżcie nam wygrać walkę o jego życie. Nie ma dla nas nic cenniejszego...

Chcemy zrobić wszystko, żeby uratować naszego synka, aby mógł jak najdłużej samodzielnie funkcjonować. Jesteśmy zmuszeni ponownie prosić Państwa o pomoc w zbiórce na podanie terapii genowej i dalszą rehabilitację. Będziemy wdzięczni za każdą, nawet najmniejszą kwotę, udostępnienie zbiórki, dobre słowo. Teraz liczy się każdy dobry gest!

Rodzice Ksawicia

W akcję pomocy zaangażowali się mieszkańcy powiatu kazimierskiego. Z prośbą o nagłośnienie zbiórki zwróciła się do nas Jolanta Szmigiel z apteki Nova w Kazimierzy Wielkiej.

- Nie możemy pozostać obojętni, gdy dziecko zadaje pytania: Mamusi, będę żył? Ksawery ma marzenia, które chce zrealizować. Pomóżmy mu w tym - mówię.

O pomoc apeluje również Dorota Gruszka, prezes Stowarzyszenia Widzieć Dobro.

- Ta zbiórka i leczenie mogą uratować życie dziecka. Mama Ksawerego ma przesłać puszkę. Z tymi puszkami staniemy w różnych miejscach, żeby jak najszybciej zebrać pieniądze, bo czas tutaj jest bardzo cenny. Kochani! Bardzo Was proszę, nasi przedsiębiorcy, osoby prywatne: pomóżcie temu dziecku - apeluje. ©©

KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA

Czytanie na Polanie

W czwartek, 18 czerwca przed Urzędem Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej zrobiło się wyjątkowo kolorowo i bajkowo. W ramach międzynarodowej akcji „Czytanie na Polanie” Burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielkiej Adam Bodzioch oraz Zastępca Burmistrza Łukasz Maderak spotkali się z dziećmi z oddziału zero-wego Samorządowej Szkoły Podstawowej numer 1 w Kazimierzy Wielkiej.

Na rozłożonych na trawie kocykach najmłodszy wysłuchali jednej z najbardziej znanych baśni - „Czerwonego Kapturka”. Było dużo uśmiechów, skupienia i wspólnie spędzonego czasu z książką na świeżym powietrzu.

Akcja „Czytanie na Polanie”, realizowana w ramach kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, ma na celu promowanie czytelnictwa i pokazanie, że po książkę można sięgać w każdym miejscu i w każdej sytuacji. - Dziękujemy za tę piękną wizytę i wspólne chwile z literaturą! - czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej. R

SKALBMIERZ

Bezpłatny stomatolog

W okresie wakacyjnym młodsi mieszkańcy gminy Skalbmierz będą mogli skorzystać z bezpłatnych świadczeń stomatologicznych. We wtorek, 7 lipca przy Szkole Podstawowej imienia Mikołaja Reja w Topoli oraz w czwartek, 16 lipca przy Zespole Placówek Oświatowych w Skalbmierzu w godzinach od 8/9 do 14 będzie stacjonował Dentobus - mobilny gabinet stomatologiczny finansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. - Zapraszamy wszystkich chętnych rodziców z dziećmi do 18. roku życia do skorzystania z usług dostępnych na miejscu. W Dentobusie będzie można bezpłatnie w ramach NFZ wykonać: przegląd, lakowanie bruzd w trzonowcach, usunięcie zębów mlecznych, założenie wypełnień oraz opatrunków leczniczych w zębach mlecznych oraz stałych, usunięcie kamienia nazębnego. Uwaga! Obowiązuje wcześniejsza rejestracja telefoniczna. Zapisy pod numerem 575-211-397 - czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Skalbmierzu. R



FOT. UMIG W SKALBMIERZU

W ramach realizowanego projektu zakupione zostały między innymi gogle VR

PROJEKT BĘDZIE REALIZOWANY DO LUTEGO 2027 ROKU

Nowoczesny sprzęt i atrakcyjne zajęcia

oprac. Krzysztof Wieczorek
Gmina Skalbmierz

Monitory i podłoga interaktywna, laptopy, gogle VR, roboty do nauki programowania, a nawet rowery z kaskami ochronnymi.

To tylko część wyposażenia zakupionego w ramach realizowanego od ubiegłego roku w Szkole Podstawowej imienia Mikołaja Reja w Topoli (gmina Skalbmierz) projektu „Dziś planujemy jutro”.

Jak już informowaliśmy, głównym celem projektu, na którego realizację Gmina Skalbmierz pozyskała dofinansowanie w wysokości 1 499 556,53 złotych, jest zwiększenie atrakcyjności oraz podniesienie jakości oferty edukacyjnej szkoły.

Różnorodne dodatkowe zajęcia

Projekt obejmuje 57 uczniów, którzy uczestniczą w różnorodnych zajęciach dodatkowych. Są to między innymi zajęcia wyrównawcze z języka polskiego, języka an-

gielskiego i matematyki, a także zajęcia z programowania i robotyki, ekologii, kompetencji społecznych, sportowe, teatralne oraz logopedyczne. Uczniowie korzystają również ze wsparcia psychologicznego.

Obóz sportowo-językowy

W ramach projektu uczestnicy wezmą udział w ośmiodniowym obozie sportowo-jezykowym w Gdańsku oraz w regionalnych wyjazdach edukacyjnych. Odwiedzili już Chęciny, Sandomierz i Krajno, a przed nimi jeszcze trzy kolejne wycieczki.

Szkoła została również wyposażona, jak wspomniano, w nowoczesny sprzęt i pomoce dydaktyczne, w tym: sprzęt multimedialny, podłogę interaktywną, gogle wirtualnej rze-

czywistości wraz z oprogramowaniem, zestawy robotów do nauki programowania i robotyki, monitory interaktywne, laptopy, wyposażenie kuchenne do pracowni kulinarnej, rowery wraz z kaskami ochronnymi, kostiumy wykorzystywane podczas zajęć teatralnych, pomoce dydaktyczne do zajęć logopedycznych, sportowych, teatralnych i technicznych.

Projekt będzie realizowany do lutego 2027 roku. Jego całkowita wartość wynosi 1 732 506,53 zł. Przedsięwzięcie jest współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027.

- Warto podkreślić, że jest to już drugi tego typu projekt realizowany w szkole. Pierwszy z nich - „Moje wymarzone przedszkole”, który zakończył się w czerwcu bieżącego roku - skierowany był do dzieci uczęszczających do oddziałów przedszkolnych - czytamy na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Skalbmierzu. ©©

Wartość projektu wynosi 1 732 506,53 złotych. Przedsięwzięcie jest współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus

Centrum Usług Społecznych otwarte



FOT. MICHAŁ KOLERA

Od lewej: Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego; Jolanta Blacha, przewodnicząca Rady Gminy w Działoszycach; Stanisław Porada, burmistrz Działoszy i ksiądz Marek Połoński, proboszcz Parafii Piotra i Pawła w Sancyniowie

Michał Kolera
Działoszyce

W Działoszycach oficjalnie otwarto nową siedzibę Centrum Usług Społecznych. To instytucja, która będzie umożliwiać mieszkańcom załatwienie wielu spraw w jednym miejscu.

Centrum Usług Społecznych w Działoszycach działa od 2025 roku. Do nowej siedziby przeprowadziło się już wiosną, wciąż jednak czekało na oficjalne otwarcie.

Ten dzień nadszedł w środę, 24 czerwca. Specjalnie na tę okazję do Działoszy wybrała się Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego.

- Cieszę się, że gmina Działoszyce pozyskała tak ogromne środki. Zdajecie sobie państwo sprawę, że blisko 4 miliony 700 tysięcy złotych to są ogromne środki, jak na taką małą gminę. Nie byłoby tego projektu, gdyby nie burmistrz Stanisław Porada, przewodnicząca Rady Gminy Jolanta Blacha i radni, którzy ich wspierają - powiedziała.

Według niej, Centrum Usług Społecznych w Działoszycach to wyjątkowa instytucja. - To jest skumulowanie wszystkich ofert, które Państwo jako samorząd macie dla swoich mieszkańców. Tych, którzy są w różnych potrzebach. Osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami, rodziny z problemami. Dzisiejsze czasy są trudne, a tu tak naprawdę jest wszystko. Więc ja bardzo serdecznie Ci, Staszku, gratuluję tego osiągnięcia - dodała Renata Janik.

Zdaniem marszałek województwa, gmina Działoszyce jest wiodącym samorządem województwa jeśli chodzi o skalę inwestycji i pozyskanych pieniędzy. - Dzięki burmistrzowi i radnym, którzy go wspierali, wasza gmina zrobiła przez te ostatnie lata coś, co jest fenomenem na całe wojewódz-

two. Liderzy w pozyskiwaniu środków, zarówno „twardych” czyli przeznaczonych na inwestycje w infrastrukturę, jak i „miękkich”, których celem jest inwestycja w ludzi i ich kompetencje - podsumowała Renata Janik.

- Do tej pory mieliśmy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Teraz przekształcił się teraz w Centrum Usług Społecznych. Na to konto pozyskaliśmy 4,7 miliona złotych. To ogromne środki. Dziękuję tutaj pani marszałek. Pani wyznacza kierunki i tym kierunkiem jest zawsze dobro mieszkańców, tych najbardziej potrzebujących, czyli samotnych, wykluczonych społecznie - powiedział Stanisław Porada.

Podziękował także wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tego projektu. Byli to Katarzyna Kubicka, dyrektor departamentu wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego oraz Elżbiecie Korus, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej oraz jej zastępcy Arkadiuszowi Ślipikowskiemu. Podziękowania trafiły też do wszystkich pracowników Centrum Usług Społecznych.

Miłym akcentem uroczystości były też podziękowania dla marszałek Renaty Janik od Marcina Szymbry, dyrektora Szkoły Podstawowej w Działoszycach i jego uczniów. Podziękował za rozliczne wsparcie, które ze strony samorządu wojewódzkiego otrzymuje placówka.

Jak będzie to wyglądać Centrum Usług Społecznych w Działoszycach? - Będzie to nowa instytucja działająca na zasadzie „jednego okienka”. Mieszkańcy będą mogli tam zasięgnąć kompleksowej informacji o usługach, jakie może zapewnić im gmina - mówi burmistrz. ©©

KRÓTKO

PIŃCZÓW

Kąpielisko będzie czynne od 2 lipca

W czwartek, 2 lipca w Pińczowie rusza kąpielisko. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zakończył odświeżanie plaży.

Kąpielisko w Pińczowie będzie działać codziennie, aż do 31 sierpnia, w godzinach od 10 do 18. W tym czasie będzie tam obecnych dwóch ratowników. Obecnie zbiornik czeka jeszcze na badania Sanepidu. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w środę, 17 czerwca zakończył przywożenie piachu. Było go 75 ton. - To konieczne. Robimy to co roku, bo piach jest wymywany przez wysokie stany wód na wiosnę, wywiewa go też wiatr. Poza tym na czystym, świeżym piachu zdecydowanie przyjemniej jest wypoczywać - mówi Karol Krysiński, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pińczowie.

W rozumieniu przepisów zalew w Pińczowie nie jest właściwie kąpieliskiem, lecz „miejscem okazjonalnie wykorzystywanym do kąpeli”. Będzie to mieć pewne widoczne następstwa, gdyż takie miejsce może działać jedynie przez miesiąc. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji na koniec lipca przesunie strzeżony obszar o 25 metrów, dzięki czemu w zalewie będzie można się kąpać przez kolejne 31 dni. MK

GINA PIŃCZÓW

Mieszkańcy powitali lato

W sobotę, 20 czerwca w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Brześciu zebrali się liczni mieszkańcy, by razem świętować Dzień Rodziny i powitać lato. Pierwszym punktem imprezy była piękna część artystyczna w wykonaniu uczniów i przedszkolaków ze Szkoły Podstawowej w Brześciu. Razem z rodzicami małych artystów oklaskiwała wiceburmistrz Miasta i Gminy Pińczów Beata Kita; Agnieszka Strzelec, prezes Fundacji Ekoponidzie; nauczyciele z dyrektorem Dorotą Zaborowską oraz radni Rady Miejskiej w Pińczowie. Zastępczyni gospodarza gminy, w imieniu burmistrza Marcina Wojniaka złożyła dzieciom życzenia, podziękowała za wrażenia artystyczne i przekazała słodycze.

Druga część popołudnia upłynęła dzieciom na korzystaniu z licznych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. R



FOT. OSP CHRUSCICE

Nowym mistrzem została jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Chruścicach

RYWALIZACJA NA STADIONIE MIEJSKIM W PIŃCZOWIE

Strażackie zawody i mnóstwo emocji

Michał Kolera
Pińczów

Nowym mistrzem gminy Pińczów w zawodach sportowo-pożarniczych została jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej Chruścice.

Tegoroczne Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze odbyły się w niedzielę, 21 czerwca na stadionie miejskim w Pińczowie.

Drugie miejsce zajęła z Kozubowa, trzecie - z Brześcia, a kolejne lokaty wywalczyły Krzyżanowice, Kowala, Podłęże, Włochy, Uników, Stara Zagóść, Bogucice oraz Młodzawy.

W kategorii Kobiecy Drużyn Pożarniczych zwyciężyło Podłęże. W rywalizacji młodzieżowych drużyn dziewcząt najlepsze okazały się Młodzawy Duże. Wśród chłopców triumfowała drużyna z Krzyżanowic przed Chruścicami, Młodzawami Dużymi i Włochami.

Puchary i nagrody wręczyli zastępca burmistrza Miasta i Gminy Pińczów Beata Kita, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pińczo-

wie brygadier Mariusz Fodymski, przewodniczący Rady Miejskiej w Pińczowie Zdzisław Woźniak, wiceprezes Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczpospolitej w Pińczowie druh Stanisław Sternak oraz pracownicy Urzędu Miejskiego.

Wiceburmistrz Beata Kita podziękowała wszystkim strażakom za przygotowanie do zawodów.

- Szczególne słowa uznania kieruję do młodzieży oraz druhen z Kobiecy Drużyny Pożarniczej Podłęże, które były jedyną kobiecą drużyną uczestniczącą w tegorocznej rywalizacji - powiedziała.

Jak podkreślali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Pińczowie, poziom zawodów z roku na rok rośnie. Potwierdza to między innymi

Komentatorem tegorocznych zawodów był emerytowany oficer Państwowej Straży Pożarnej brygadier Piotr Wieniecki

nowy rekord sztafety Ochotniczej Straży Pożarnej. Druhowie z Chruścic pokonali tor w czasie 57,6 sekundy, poprawiając ubiegłoroczny rekord wynoszący 60 sekund.

Komentatorem zawodów był emerytowany oficer Państwowej Straży Pożarnej brygadier Piotr Wieniecki. Musztrę prowadził komendant gminny Ochotniczej Straży Pożarnej w Pińczowie druh Andrzej Pasternak. W uroczystym otwarciu uczestniczył również sekretarz gminy Pińczów Marcin Kozłowski. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwał personel Samorządowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pińczowie.

Rok temu triumfowała Ochotnicza Straż Pożarna Kozubów, wyprzedzając Krzyżanowice i Kowalę. Dopiero siódme miejsce zajęli wówczas strażacy z Chruścic, którzy w tym roku sięgnęli po zwycięstwo i ustanowili nowy rekord sztafety. W rywalizacji młodzieżowej najlepsza była Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Krzyżanowice przed Chruścicami, a w kategorii kobiecej puchar trafił do Podłęża. ©©

MAPA INWESTYCJI

Piątek, 26.06.2026



Powstaje kameralne osiedle Zacisze Dyminy

Mieszkania na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy

Osiedle Zacisze Dyminy położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy-Granica. Łączy kameralną atmosferę z doskonałym dojazdem do centrum.

Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, w których powstają 18 mieszkań w zabudowie szeregowej. Wszystkie mają powierzchnię 88,82 metra kwadratowego plus poddasze. Do każdego przynależy ga-

raz i dodatkowe miejsce parkingowe.

Osiedle Zacisze Dyminy to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Jak podkreśla inwestor, nowoczesne domy szeregowe to komfort i prywatność, które po-

zwalają naładować baterie po całym dniu. To życie w otoczeniu zieleni, mając jednocześnie miasto na wyciągnięcie ręki.

„Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia. Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.” - czytamy

na stronie internetowej inwestycji.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, a w nich 18 mieszkań

REKLAMA

0011539159

APOLLOPLAST

INWESTYCJE

600 336 336



Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16



Kielce - ul. Domaszowska 104

www.inwestycje.apolloplast.com.pl

Z dala od hałasu i ruchliwych ulic

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast powstaje w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum - to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc wpisując się w istniejące osiedle.

Lokalizacja przy ulicy Domaśzowskiej 104 też nie jest przypadkowa.

Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m² garaż z pełnowymiarowymi bezkosztownymi w utrzymaniu platformami 88 miejscami parkingowymi, powyżej 6 kondygnacji



Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy

nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców

w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w in-

stalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami.

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaśzowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej

części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

Inwestor pisze o inwestycji: - Inwestując w tą lokalizację jesteśmy przekonani, że będzie to idealne miejsce do życia dla wszystkich naszych przyszłych klientów, zarówno tych młodszych, rozpoczynających start w dorosłe życie, jak i tych starszych - szukających spokojnego miejsca z dostępem do niezbędnych placówek użyteczności publicznej.

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckich uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI. W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych. Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA

0011538921

OSIEDLE
BELLA VISTA

Nowoczesne Osiedle
zlokalizowane pomiędzy
Wietrzną
a Telegrafem

**V ETAP
- MIESZKANIA
GOTOWE DO
ODBIORU**

W SPRZEDAŻY
V i VI etap INWESTYCJI

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11



+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885



biuro@osiedlebellavista.pl



www.osiedlebellavista.pl

Luxury Point - 90 procent prac

Inwestycja przy alei Solidarności w Kielcach

Prace na terenie inwestycji mieszkaniowej Luxury Point przy Alei Solidarności w Kielcach weszły w końcową fazę. Generalny wykonawca potwierdza, że stopień zaawansowania projektu wynosi obecnie 90%, a roboty budowlane postępują zgodnie z planem. Zakończenie głównego etapu prac konstrukcyjno-wykończeniowych przewidziano na sierpień bieżącego roku.

Budowa obiektu rozpoczęła się w pierwszym kwartale 2024 roku. Konstrukcja budynku obejmuje 11 kondygnacji nadziemnych (parter oraz 10 pięter) i dwie kondygnacje podziemne. W strukturze obiektu zaplanowano 268 lokali mieszkalnych oraz 15 lokali o przeznaczeniu handlowo-usługowym, które usytuowano na poziomie parteru.

- Jesteśmy na etapie 90% budowy, inwestycja zakończy planowo w sierpniu tego roku - zgodnie z planem - informuje Aleksandra Czyż z Luxury.



luxury point przy alei solidarności w kielcach - wizualizacja

Oferta mieszkaniowa w kieleckim obiekcie została podzielona na lokale o zróżnicowanej powierzchni i strukturze pokoi, zależnie od wybra-

nego segmentu oraz piętra budynku. Metraż: od około 25 do 120 metrów kwadratowych.

Liczba pokoi: od 1 do 5 pomieszczeń mieszkalnych. Wy-

sokość kondygnacji: od 2,55 metra do 2,70 metra w świetle (w zależności od piętra). Standard wykończenia: deweloperski.

Łączna liczba miejsc postojowych przewidzianych w projekcie przy Alei Solidarności wynosi 312. Główna część zaplecza parkingowego (281 miejsc) znajduje się w halach podziemnych. Na parkingu zewnętrznym wyznaczono 31 miejsc, z czego 13 stanowisk zostało dostosowanych do wymogów transportowych osób z niepełnosprawnościami.

W obrębie inwestycji zaplanowano również infrastrukturę dla jednośladów, obejmującą 40 miejsc rowerowych. Pod kątem dostępności architektonicznej w budynku zastosowano windy, systemy podjazdów oraz bezprogowe ciągi pieszne prowadzące do stref wejściowych.

Obecne działania na kieleckim placu budowy koncentrują się na zamknięciu frontu zewnętrznego oraz pracach instalacyjno-wykończeniowych wewnątrz bryły.

Prace zewnętrzne: prowadzone są roboty elewacyjne oraz dociepleniowe.

Części wspólne: trwa wykańczanie klatek schodowych, korytarzy, montaż systemów w szachtach windowych oraz zamykanie pomieszczeń technicznych.

Instalacje: dopasowywane i dopinane są ostatnie sieci wewnętrzne.

Strefa komercyjna: równolegle trwają prace w 15 lokalach usługowych na parterze w celu przygotowania ich do odbiorów.

Otoczenie: realizowane jest porządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Przejście od etapu prac budowlanych do momentu formalnego przekazania lokali wiąże się ze ścisłą procedurą weryfikacji technicznej. Po zakończeniu zasadniczych robót w sierpniu, budynek przechodzi serię odbiorów. Proces ten polega na szczegółowym sprawdzeniu zgodności wykonania poszczególnych lokali oraz całego obiektu z projektami budowlanymi i obowiązującymi normami technicznymi.

REKLAMA

0011539950

GEMINI G7

NOWE MIESZKANIA

Ceny już od **9 500** zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia

187 mieszkań od 27 do 65 m²

stacja ładowania aut elektrycznych

fotowoltaika dla części wspólnych

3-piętrowy garaż

po dwie windy w każdej klatce

sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638

Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000

Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18

HSD
inwestycje

REKLAMA

0011540678

Majówka10

Nowe mieszkania w centrum Starachowic

Majówka 10 to inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana przy ul. Majówka 10 w Starachowicach. To propozycja dla osób, które szukają nowego mieszkania w wygodnej, dobrze skomunikowanej części miasta, bez konieczności czekania na zakończenie budowy.

W budynku dostępne są mieszkania w stanie deweloperskim, przygotowane do własnej aranżacji. Funkcjonalne układy lokali pozwalają dopasować przestrzeń zarówno do potrzeb singla, pary, jak i rodziny. Do mieszkań przynależą komórki lokatorskie, a kupujący mają możliwość zakupu miejsca parkingowego.

Atutem inwestycji jest lokalizacja. W pobliżu znajdują się sklepy, szkoła, przedszkole, przystanki komunikacji miejskiej, kościół oraz tereny zielone. To miejsce, które dobrze sprawdzi się do codziennego życia, ponieważ najważniejsze usługi są blisko, a dojazd do innych części Starachowic jest wygodny.

Budynek został wyposażony w rozwiązania istotne dla komfortu mieszkańców, takie jak miejskie ogrzewanie podłogowe, ciepła woda miejska oraz dostęp do internetu światłowodowego.

Majówka 10 to inwestycja dla osób, które chcą kupić nowe mieszkanie w centrum Starachowic, urządzić je według własnego pomysłu i korzystać z praktycznej lokalizacji na co dzień.

Więcej informacji, aktualne rzuty mieszkań oraz dostępne lokale: www.majowka10.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ☎ 608-521-547 ✉ ewelina.cieslik@perfopol.pl

Szósty etap inwestycji dobiega końca

Osiedle Bella Vista w Kielcach. Świetna lokalizacja przy rezerwacie Wietrznia

W południowej części Kielc, przy ulicy Generała Andersa, dobiegają końca prace nad kolejną fazą osiedla Bella Vista. Wieloetapowe przedsięwzięcie mieszkaniowe, realizowane w sąsiedztwie rezerwatu przyrody Wietrznia, wkracza w fazę finałową szóstego okresu budowy - powstała niemalże nowa dzielnica.

Inwestycja Bella Vista to nowoczesne osiedle mieszkaniowe realizowane etapami od końca 2018 roku. Powstaje w wyjątkowej lokalizacji - na skraju terenów zielonych, pomiędzy wzgórzem Telegraf a rezerwatem przyrody Wietrznia. W otoczeniu zieleni i w sąsiedztwie rezerwatu powstają kolejne budynki, a w tym momencie dobiega końca już szósty etap inwestycji. Skala projektu sprawiła, że na tym obszarze powstała niemalże nowa dzielnica. Docelowo będzie to kompleks budynków wielorodzinnych z podziemnymi garażami, strefami wypoczynku oraz infrastrukturą rekreacyjną.



Osiedle Bella Vista - nowoczesne budynki z balkonami i garażami przy ulicy Generała Andersa

O zaawansowaniu prac na tym poziomie informuje Aleksandra Czyż, wskazując, że

osiedle jest już na szóstym etapie. Szósty etap inwestycji obejmuje dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których za-

planowano łącznie 99 mieszkań oraz 111 miejsc parkingo-

wych. Lokale mają powierzchnię użytkową od 25 do 72 metrów kwadratowych. Z myślą

o najmłodszych mieszkańców tej części osiedla przewidziano także nowy plac zabaw.

Dla porównania, poprzedni, czwarty etap inwestycji obejmował trzy budynki ze 153 mieszkaniami i podziemnymi garażami na 159 aut. Ten fragment osiedla został już wcześniej formalnie oddany do użytkowania.

Osiedle Bella Vista projektowane jest z myślą o komfortie mieszkańców. Nowoczesna architektura, przestronne balkony, ogródki, funkcjonalne układy mieszkań i dostępność lokali w różnych metrażach mają przyciągać zarówno singli, jak i rodziny.

Istotnym atutem inwestycji jest położenie - blisko natury, a jednocześnie z dogodnym dojazdem do centrum Kielc. Inwestycja zlokalizowana jest w południowej części miasta, przy trasach komunikacji miejskiej. W najbliższej okolicy dostępna jest pełna infrastruktura społeczna i handlowa: sklepy, szkoły, basen oraz ścieżki spacerowe i rowerowe.

REKLAMA

0011538916



Miasto w zasięgu
miejsce, które daje Ci wiele możliwości



u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)

biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl



Nowe osiedle rośnie w oczach

Prace na terenie nowej inwestycji GVD na Baranówku w Kielcach idą pełną parą

Baranówek odlatuchodzi zjedną z najbardziej spokojnych i zielonych części Kielc. To właśnie tam, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, rozpoczęła się realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej - GVD Baranówek. Projekt powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 metrów kwadratowych. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Największe zmiany widać już w strefie domów szeregowych. Po sprawnym zakończeniu prac ziemnych, budowlancy wykonali ważny krok - gotowe są już instalacje podposadzkowe.



W strefie domów szeregowych specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej

Sercem budowy są teraz pierwsze budynki. Wylano tam już beton podkładowy, a na „jedynce” specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej. To ekscytujący moment,

bo budynki zyskują właśnie swoją solidną i bezpieczną podstawę! Dokładnie te same prace ruszają właśnie na obiektach od S4 do S7. Równolegle ekipy sprawnie wznoszą konstrukcję

muru oporowego - wykonano już około 15% tego inżynierskiego zadania.

Dynamiczne zmiany widać również w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne.

W rejonie kilku obiektów wykonano już odhumusowanie, czyli profesjonalne przygotowanie i zabezpieczenie wierzchniej warstwy gruntu. W kolejnej części inwestycji trwa formowanie nasypów pod przyszłe konstrukcje.

Wszystkie etapy inwestycji realizowane są terminowo i z zachowaniem najwyższych standardów.

Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleni, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

W projekcie dużą uwagę poświęcono funkcjonalności mieszkań i jakości codziennego życia. Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleni. Standard obejmuje m.in. ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz

system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomfony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu. Dodatkowo inwestycja uwzględni rozwiązania proekologiczne - w budynkach wielorodzinnych zastosowana zostanie instalacja fotowoltaiczna zasilająca części wspólne, natomiast segmenty jednorodzinne wyposażone będą w indywidualne instalacje fotowoltaiczne.

Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla - miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011542514

Leśna Oaza Bilcza: *Nowy adres Twojego spokoju*

Leśna Oaza Bilcza to propozycja dla tych, którzy chcą odpocząć od miejskiego zgiełku, ale wciąż mieć szybki i wygodny dojazd do Kielc. Stawiamy na sprawdzone, energooszczędne rozwiązania i przemyślaną architekturę, aby w naszych domach mieszkało się po prostu komfortowo.

Nowy projekt kameralnego osiedla w zielonej części Bilczy. Odkryj nowoczesne, energooszczędne domy o powierzchni 117 m² z garażem, zaprojektowane z myślą o funkcjonalności i świetle. Każdy dom posiada prywatny ogród i wygodny taras.

KLUCZOWE ATUTY INWESTYCJI:

• Idealny rozkład:

Otwarta, jasna strefa dzienna na parterze i komfortowa, prywatna strefa sypialniana na piętrze.

• Własny taras i ogród:

Z salonu zaprojektowaliśmy bezpośrednie wyjście na taras (idealne przedłużenie strefy dziennej).

• Wysoka jakość:

Budujemy energooszczędnie. Grube warstwy izolacji (15 cm styropianu na ścianach i aż 30-40 cm na stropodachu) gwarantują komfort termiczny i niskie koszty utrzymania.

• Poczucie przestrzeni:

Wysokość pomieszczeń to aż 271 cm na parterze i 263 cm na piętrze, co potęguje wrażenie przestronności.

BUDUJEMY PRZEJRZYŚCIE

Wiemy, że budowa domu to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Podchodzimy do niej z pełną odpowiedzialnością. Dla nas „budować przejrzystość” oznacza dwie rzeczy:

• Transparentność procesu: Jesteśmy z Tobą od pierwszego szkicu aż po przekazanie kluczy. Stawiamy na otwartą komunikację i jasne zasady.

• Jakość bez kompromisów: Nie szukamy oszczędności na materiałach. Nasze projekty, takie jak ten w Bilczy, zakładają wysoki standard wykonania – od solidnych fundamentów po energooszczędne rozwiązania, jak grube warstwy izolacji termicznej czy wysokiej jakości stolarkę.

Chcemy, by Twój nowy dom był nie tylko piękny, ale też solidny, ciepły i ekonomiczny w utrzymaniu przez długie lata.



Biuro Sprzedaży
☎ +48 733 531 531
✉ kontakt@lesneoazy.pl



Inwestycja w centrum Kielc jest gotowa

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach. Budynek został oddany do użytku. Inwestycja powstała w ścisłym centrum miasta, pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską.

Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia. Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe. Projekt architektoniczny opracowała firma Tera Group. Budowa rozpoczęła i zakończyła się zgodnie z harmonogramem.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodat-



Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze

kowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ul. Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Lokale usługowe na parterze będą przeznaczone pod działalność handlową i usługową w której znajdują się i powstaną kolejne instytucje finansowe.

Budynek powstaje w technologii z wykorzystaniem nowoczesnych materiałów budowlanych. Elewacja została wykonana nowoczesną technologią tynków żywicznych w kolorach

nawiązujących do sąsiedniej zabudowy. Sprzedaż mieszkań prowadzona jest w biurze sprzedaży dewelopera oraz za pośrednictwem stron internetowych. Firma oferuje różne formy finansowania zakupu, w tym współpracę z bankami w zakresie kredytów hipotecznych.

Inwestycja Apollo Bulvar to stanowi trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej w sąsiedztwie powstały, również wybudowane przez Apolloplast Inwestycje, budynki Apollo Ventus i Apollo Split tworząc spójny kompleks mieszkaniowy. Lokalizacja przy ulicy Piotrkowskiej zapewnia dostęp do urzędów i centrum handlowo-usługowego miasta. Do Rynku jest stąd około 350 metrów, a do centrum handlowego Korona około 800 metrów. W pobliżu znajdują się przystanki komunikacji miejskiej oraz główne arterie komunikacyjne Kielc. Apolloplast Inwestycje realizuje projekt jako część szerszej strategii zagospodarowania centrum miasta.

REKLAMA

0011538924



Zamieszkać wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem. Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.



Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

**PERFECT
ALFA Sp. z o.o.**

Biuro sprzedaży:

ul. Gen. W. Andersa 5/U11, 25-217 Kielce

☎ 517 959 998

☎ 504 794 210

www.wilenska-park.pl

Duża inwestycja przy stoku Telegraf

Osiedle Świerkowa w Kielcach. Rozpoczęto sprzedaż mieszkań

Budowana w sąsiedztwie stoku Telegraf w Kielcach inwestycja mieszkaniowa weszła w kolejną fazę realizacji. Projekt o nazwie Osiedle Świerkowa, którego budowę rozpoczęto wiosną 2026 roku, objął etapem sprzedaży powstające lokale mieszkalne. Docelowy termin zakończenia prac budowlanych wyznaczono na drugi kwartał 2028 roku.

Zgodnie z planem inwestycyjnym, pełne zakończenie prac budowlanych oraz oddanie obiektu do użytkowania ma nastąpić w drugim kwartale 2028 roku. Oznacza to, że cały proces budowlany od momentu wbicia pierwszej łopaty do przekazania kluczy lokatorom potrwa nieco ponad dwa lata.

Inwestycja od początku projektowana była jako przedsięwzięcie kameralne, co bezpośrednio przekłada się na ograniczoną liczbę sąsiadów oraz mniejszą intensywność zabudowy w porówna-



Osiedle Świerkowa w Kielcach to kameralny budynek z 19 apartamentami

niu do dużych osiedli bloków wielorodzinnych. W całym budynku zaplanowano łącznie tylko 19 lokali mieszkalnych.

Po uruchomieniu biura sprzedaży i przedstawieniu oferty rynkowej, struktura dostępności lokali prezentuje się następująco: mieszkania sprze-

dane/zarezerwowane: 2 lokale; mieszkania stale dostępne w ofercie: 17 lokali.

Poziom pierwszych rezerwacji na wczesnym etapie bu-

dowy pokazuje stałe zainteresowanie rynkowe nieruchomościami zlokalizowanymi w południowej, rekreacyjnej części Kielc.

Projekt architektoniczny obiektu powstał z myślą o zróżnicowanych potrzebach struktur demograficznych - od singli po rodziny z dziećmi. Świadczy o tym rozpiętość metrażowa oraz elastyczność układów wewnętrznych.

Kupujący mają do wyboru mieszkania o następujących parametrach:

Rozkład pomieszczeń: lokale od 2 do 4 pokoi, co pozwala na oddzielenie strefy dziennej od sypialnianej,

Powierzchnia użytkowa: od 32 metry kwadratowe (kompaktowe lokale dwupokojowe) do 82 metrów kwadratowych (przestronne apartamenty rodzinne).

Wszystkie powstające lokale wyposażone zostaną w dodatkową przestrzeń zewnętrzną w postaci balkonów. Z kolei w przypadku mieszkań usytuowanych na parterze oraz

na najwyższej kondygnacji, projekt przewiduje przynależne prywatne ogródki przydomowe lub tarasy widokowe.

W celu zabezpieczenia potrzeb logistycznych mieszkańców, w bryle budynku oraz na terenie zewnętrznym zaplanowano pełną infrastrukturę towarzyszącą. Na jeden lokal przypadać będzie dostęp do podziemnego garażu halowego, zewnętrznych miejsc postojowych dla gości oraz komórek lokatorskich.

Budynek powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie stoku narciarskiego Telegraf oraz otaczających go wielohektarowych terenów leśnych.

Jednocześnie inwestycja pozostaje formalnie i praktycznie w granicach administracyjnych Kielc. Oznacza to, że mieszkańcy zachowują pełny dostęp do miejskiej infrastruktury - placówek edukacyjnych, sieci handlowych oraz transportu publicznego, co stanowi kompromis pomiędzy izolacją od zgiełku a funkcjonalnością codziennego życia.

MATERIAL INFORMACYJNY WIŚNIÓWKA TWÓJ DOM SP. Z O.O. SP.K.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

– Twoje miejsce z dala od zgiełku, a tak blisko wszystkiego.

Szukasz idealnego balansu między bliskością natury a szybkim dojazdem do miasta? Poznaj Wiśniowe Wzgórze – nową, kameralną inwestycję zlokalizowaną pod adresem Wiśniówka 46 w malowniczej gminie Mastów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Przestrzeń dopasowana do Twoich potrzeb

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 m². Do każdego mieszkania przynależy **własny ogródek**, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny **balkon**. Deweloper zadbał



również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane **naziemne miejsca postojowe**.

Ekologia i dom gotowy na przyszłość

Osiedle Wiśniowe Wzgórze powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowanie nowoczesnych techno-



logii gwarantuje mieszkańcom realne oszczędności oraz niezależność:

- **Ekologiczne pompy ciepła** jako nowoczesne i bezobsługowe źródło energii grzewczej.
- **Komfortowe ogrzewanie podłogowe** w całym lokalu, zapewniające idealny rozkład temperatur i estetykę wnętrza (brak grzejników na ścianach).
- **Instalacja pod fotowoltaikę**: przygotowane okablowanie i trasy kablowe, które pozwalają na błyskawiczny montaż paneli słonecznych i darmowy prąd.
- **Przygotowanie pod klimatyzację**: fabrycznie wykonana instalacja pod montaż klimatyzatorów zapewni idealną temperaturę w upalne letnie dni.

- **Szybki światłowód**: nowoczesna instalacja teletechniczna gwarantująca stabilny i błyskawiczny internet do pracy zdalnej i rozrywki.

Bezpieczeństwo, prywatność i świetna lokalizacja

Inwestycja została zaprojektowana jako **teren w pełni zamknięty i monitorowany**. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

Odbiór kluczy już trwa!

To idealny moment na decyzję o zakupie – wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaż w jed-



nym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Mastów.

Kompletna metryczka inwestycji:

- **Nazwa projektu**: Osiedle Wiśniowe Wzgórze
- **Inwestor**: Wiśniówka Twój Dom Sp. z o.o. Sp. K.
- **Deweloper**: Wojas development Sp. z o.o.
- **Lokalizacja**: Wiśniówka 46, gmina Mastów (powiat kielecki)
- **Typ zabudowy**: Mieszkania w szeregowcu
- **Metraże lokali**: Od 63 m² do 122 m²
- **Udogodnienia**: Ogródki, balkony, naziemne miejsca postojowe, teren zamknięty, monitoring, bliskość przystanku autobusowego
- **Technologia**: Pompy ciepła, ogrzewanie

podłogowe, instalacja pod fotowoltaikę, przygotowanie pod klimatyzację, światłowód

- **Komunikacja**: Bezpośredni i szybki wjazd na drogę E7 (S7)
- **Gotowe do odbioru**
- **Kontakt dla klientów**: 735 223 223, anna.szczesniak@wojas-development.pl
- **Strona internetowa**: www.wojasdevelopment.pl/inwestycja/wisniowe-wzgorza/



Wysokie bloki przy Mielczarskiego

W Kielcach powstaną wieżowce. Rada miasta zgodziła się na inwestycję

Rada Miasta Kielce zgodziła się na realizację dużej inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Mielczarskiego. W miejscu dziś niezagospodarowanego terenu, w pobliżu torów kolejowych i skrzyżowania z ulicą Piekoszowską, mają powstać dwa połączone segmenty mieszkalne liczące 14 i 17 kondygnacji. Projekt w trybie Lex Deweloper przegłosowano w poniedziałek, 18 maja.

Inwestycja realizowana będzie w trybie tak zwanego lex deweloper. Projekt zakłada budowę do 214 mieszkań, lokali usługowych na parterze oraz dwupoziomowego garażu podziemnego z ponad 330 miejscami postojowymi. Budynki mają osiągnąć wysokość odpowiednio 47 i 55 metrów.

Deweloper przekonywał podczas sesji, że projekt ma pomóc uporządkować zaniedbany teren i stać się początkiem większych zmian w tej części Czarnowa. Jak podkreślano, okolica dziś składa się głównie z nieużytków, pozosta-



Tak mają wyglądać dwa wysokie segmenty planowane przy ulicy Mielczarskiego

łości dawnej zabudowy i zdegradowanej infrastruktury.

Inwestor zapowiedział również remont zabytkowego budynku znajdującego się na działce. To pozostałość dawnych rosyjskich koszar z przełomu XIX i XX wieku, które znajdowały się w rejonie dzisiejszych ulic Mielczar-

skiego, Grochowej i Łąkowej. Większość historycznego kompleksu została wyburzona w ostatnich latach. Według deklaracji dewelopera budynek ma zachować między innymi charakterystyczną ceglana elewację, a część nowej zabudowy ma do niej nawiązywać wyglądem.

Podczas prezentacji inwestor zwracał uwagę także na jeszcze jeden szczegół. Zgodnie z nowymi przepisami budynek ma pełnić również funkcję miejsca doraźnego schronienia dla mieszkańców.

Jednym z najważniejszych elementów całego projektu ma

być także Park Leśny pomiędzy ulicami Piekoszowską i Księcia Mieszka I. Inwestor zapowiada oświetlenie terenu, nowe alejki, monitoring oraz miejsca do rekreacji i wypoczynku. Jak tłumaczono podczas sesji, układ ścieżek ma odpowiadać trasom, którymi mieszkańcy już dziś poruszają się po tym terenie.

Według przedstawicieli firmy park ma poprawić bezpieczeństwo w tej części Czarnowa i uporządkować zaniedbane dziś miejsce. Deweloper zapowiedział też dodatkowe inwestycje, między innymi remont fragmentu ulicy Mielczarskiego w stronę ulicy Krakowskiej oraz budowę fragmentu sieci wodociągowej. Padła również deklaracja pokrycia kosztów naprawy windy dla osób z niepełnosprawnościami w III Liceum Ogólnokształcącym w Kielcach.

Podczas sesji radny Koalicji Obywatelskiej Wiktor Pytlak, reprezentujący ten rejon miasta, mówił, że otrzymywał głównie pozytywne sygnały od mieszkańców, szczególnie dotyczące Parku Leśnego, dlatego zapo-

wiedział poparcie dla inwestycji.

Z kolei radny Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Kozak pytał między innymi o to, gdzie zarejestrowane są spółki realizujące inwestycje i gdzie będą płacić podatki. Jak zaznaczył, chodzi między innymi o to, czy pieniądze związane z działalnością firm pozostaną w Kielcach.

W trakcie procedury przedstawiono również wyniki konsultacji społecznych dotyczących inwestycji. Część opiniujących zwracała uwagę przede wszystkim na dużą wysokość planowanych budynków, możliwe problemy komunikacyjne i wpływ inwestycji na historyczne otoczenie dawnych koszar. Pojawiły się też pytania o nasłonecznienie mieszkań oraz zbyt małą ilość zieleni bezpośrednio przy budynku.

Wątpliwości dotyczyły między innymi tego, czy wysoka zabudowa nie zdominuje historycznej części dawnego kompleksu koszarowego. Mimo to większość radnych ostatecznie zgodziła się na realizację inwestycji.

REKLAMA

0011539098



GRUPA RS
Inwestycje



Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.



Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97



Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

Wiśniowe Wzgórza to nowa, kameralna inwestycja zlokalizowana w Wiśniówce pod numerem 46 w malowniczej gminie Masłów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 metrów kwadratowych.

Do każdego mieszkania przynależy własny ogródek, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny balkon. Deweloper zadbał również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane naziemne miejsca postojowe.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowane zostaną: Ekologiczne pompy ciepła, komfortowe ogrzewanie podłogowe w całym lokalu, instalacja pod fotowoltaikę; przygotowane okablowanie i trasy kablowe, przygotowanie pod klimatyzację, szybki światłowód.



Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany

Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

To idealny moment na decyzję o zakupie - wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaś w jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Masłów.

Deweloperem jest Wojaś development Sp. z o.o.

GVD
DEVELOPMENT



Jedyna taka inwestycja w Kielcach

Umów się na spotkanie
w naszym biurze sprzedaży

+48 798 688 899
+48 608 033 804



WWW.GVDBARANOWEK.PL

Nowy model mieszkańca... Co wybiera?

Polacy coraz dojrzalej podchodzą do decyzji mieszkaniowych

Dzisiaj znaczenie ma nie tylko sam lokal, lecz także otoczenie, które wpływa na komfort codziennego życia: bezpieczeństwo, wygodę, łatwy dostęp do usług, oraz bliskość terenów zielonych, sprzyjających odpoczynkowi i codziennemu dobrostanowi. Z raportu Living 2040 wynika, że współczesny mieszkaniec jest bardziej świadomy, pragmatyczny i wymagający wobec miejsca, w którym żyje.

Jeszcze kilka lat temu rozmowa o mieszkaniach koncentrowała się przede wszystkim wokół metrażu, ceny i prestiżu adresu. Dziś oczekiwania Polaków coraz wyraźniej przesuwają się w stronę jakości codziennego życia. Jak pokazuje – przygotowany przez Open Format we współpracy ze Skanska Residential Development i Nieruchomości-online – raport Living 2040, dobre miejsce do życia definiowane jest przede wszystkim przez cenę i koszty utrzymania (45 proc.), bezpieczeństwo okolicy (42 proc.), ciszę i spokój (39 proc.)



O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanych funkcji wspólnych

oraz bliskość pracy czy szkoły (37 proc.). Wysoko znajdują się też dostęp do terenów zielonych (34 proc.) i usług, takich jak: sklepy, przychodnie czy komunikacja (32 proc.). Coraz mniej istotny staje się więc sam adres, a coraz większego znaczenia nabiera to, jak wygląda codzienność wokół niego.

– Mieszkanie coraz rzadziej wybieramy wyłącznie na podstawie ceny, metrażu czy standardu wykończenia. Dla kupujących równie ważne jest dziś to, co znaj-

duje się za drzwiami własnego domu – czy w okolicy można wygodnie załatwić codzienne sprawy, odpocząć, zadbać o zdrowie czy spędzać czas z bliskimi. Coraz częściej patrzymy na mieszkanie jak na element określonego stylu życia i długofalowych planów, a nie tylko zakup nieruchomości. – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Badanie pokazuje też, że zmienia się sama definicja komfortu. Dziś nie oznacza on

luksusu, ale równowagę: dostęp do światła, ciszy i zieleni. Znaczenie metrażu ustępuje ergonomii, a lokalizacja „w centrum” może przegrać z dobrze zaprojektowanym otoczeniem. Ponad połowa respondentów wskazuje też sąsiedztwo jako jeden z kluczowych czynników wpływających na jakość życia.

O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanych funkcji wspólnych. Najczęściej wskazywano sklep spożywczy (51 proc.), siłownię osiedlową (39 proc.) oraz wspólne przestrzenie rekreacyjne, takie jak świetlica czy strefa relaksu (32 proc.). Wysoko znalazły się także ogród wspólnotowy (30 proc.), mediateka lub biblioteka (29 proc.) oraz pralnia samoobsługowa (21 proc.).

Zmiana oczekiwań mieszkańców ma istotne konsekwencje dla całego rynku: o wartości mieszkania będzie w coraz większym stopniu decydować jego rola w miejskim ekosystemie. Model 15 minutowego

miasta, oparty na możliwości zaspokojenia codziennych potrzeb w zasięgu spaceru lub krótkiego dojazdu, dojrzewa także w polskich realiach. Nieprzypadkowo wśród pożądanych funkcji wspólnych 16 proc. badanych wskazuje żłobek lub przedszkole, a 26 proc. place zabaw dla dzieci. To pokazuje, że osiedle coraz częściej ma wspierać różne etapy życia, a nie tylko odpowiadać na podstawową potrzebę mieszkaniową.

– Coraz wyraźniej widać, że o sukcesie inwestycji nie decyduje już wyłącznie standard budynku. Mieszkańcy zwracają uwagę na to, jak funkcjonuje całe otoczenie – czy mają blisko usługi, zieleni i miejsca do spędzania wolnego czasu, a także czy codzienne użytkowanie mieszkania jest wygodne i ekonomiczne, odpowiadające na potrzeby różnych grup mieszkańców – rodzin, singli czy seniorów. Dlatego projektowanie osiedli wymaga dziś szerszego spojrzenia. To właśnie jakość życia, jaką oferuje dana lokalizacja, w dużej mie-

rze buduje jej wartość w dłuższej perspektywie – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Opisane w raporcie podejście współczesnych nabywców dobrze oddaje rosnący realizm decyzji zakupowych. Autorzy publikacji zwracają uwagę, że szczególnie młodsze pokolenia częściej wybierają rozwiązania „wystarczająco dobre” zamiast idealnych, lepiej kalkulując koszty i są bardziej skłonne do kompromisów między marzeniem a realnymi możliwościami. Zamiast aspiracyjnego myślenia o posiadaniu, coraz częściej pojawia się podejście pragmatyczne – mieszkanie ma być dopasowane do etapu życia, potrzeb i stylu funkcjonowania, a nie tylko spełniać wyobrażenie o sukcesie. To zresztą widać szerzej: 41 proc. osób w wieku 18-35 lat deklaruje, że własność mieszkania nie jest warunkiem stabilizacji życiowej, a dla części badanych ważniejsze od „na swoim” staje się po prostu „na swoich warunkach”.

REKLAMA

0011543971

APARTAMENTY JODŁOWA – Twój nowy, prestiżowy adres w Radomiu!



Biuro Sprzedaży

+48 516 046 004

Jodłowa 3, 26-606 Radom
Biuro sprzedaży na terenie inwestycji

Godziny otwarcia

Pon. – Pt. 11:00 – 17:00

Sobota 10:00 – 14:00

kontakt@apartamentyjodlowa.pl

Link do strony:

<https://apartamentyjodlowa.pl/kontakt>

Dział obsługi klienta

+48 516 046 004
881 290 290

Szukasz miejsca, które łączy nowoczesną elegancję z kameralnym spokojem? Poznaj **Apartmenty Jodłowa** – nasz flagowy projekt mieszkaniowy na radomskim Ustroniu, stworzony z myślą o osobach, które od życia oczekują czegoś więcej.

To nie jest po prostu kolejny budynek. To starannie zaprojektowany, kompleks wielorodzinny, który redefiniuje pojęcie komfortu i najwyższego standardu życia.

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ APARTAMENTY JODŁOWA?

- **Kameralność i prestiż** – nowoczesna architektura subtelnie wpisuje się w otoczenie, gwarantując mieszkańcom upragnioną prywatność i elitarny charakter osiedla.
- **Przestrzeń uszyta na miarę** – oferujemy układy funkcjonalne, które odpowiadają najnowszym trendom designu i ergonomii.
- **Maksymalny komfort** – jasne wnętrza oraz przemyślane strefy wypoczynku zapewnią Ci wygodę, na jaką zasługujesz.
- **Harmonia i wzajemny szacunek** – cały projekt powstał z głębokiej uwagi i zrozumienia potrzeb nowoczesnego mieszkańca. To przestrzeń przyjazna, bezpieczna i bezkompromisowa w kwestii jakości.
- **Zainwestuj w swoją przyszłość już dziś!**

ARCHIBIS DEVELOPMENT Sp. z o.o. to firma deweloperska z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów mieszkaniowych i komercyjnych na terenie całej Polski. Nasz zespół łączy pasję do nowoczesnej architektury z głębokim zrozumieniem potrzeb przyszłych mieszkańców. Każdy nasz projekt rozpoczyna się od analizy lokalizacji, otoczenia i potrzeb rynku. Współpracujemy z czołowymi pracownikami architektonicznymi, aby realizować budynki, które nie tylko wyrażają piękno, estetykę i ponadczasową formę, a przede wszystkim podnoszą komfort w środowisku mieszkaniowym, w którym tworzą.

WYBIERZ MIESZKANIE, KTÓRE IDEALNIE DOPASUJE SIĘ DO TWOJEGO STYLU ŻYCIA I POZWOLI CI CIESZYĆ SIĘ KAŻDYM DNIEM W PRZYJAZNYM OTOCZENIU.



Osiedle Zacisze Dyminy, położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy (przy ulicy Granice), to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków, w każdym po 9 dwupoziomowych mieszkań w zabudowie szeregowej. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia.

Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Zapraszamy do kontaktu: ☎ 798 431 431 | ✉ kontakt@zaciszedyminy.pl
QUEST SC SP. Z O.O. | 📍 ul. Czarnowska 62, Piekoszów



Stokowa Góra – nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc



Stokowa Góra to kameralna inwestycja nowoczesnych domów jednorodzinnych, zaprojektowana z myślą o komforcie codziennego życia, spokoju oraz bezpieczeństwie na długie lata.

Osiedle powstaje przy ul. Sportowej w Brzezinach (26-026), w atrakcyjnej lokalizacji łączącej bliskość natury z wygodnym dojazdem do Kielc. To idealne miejsce dla osób poszukujących domu w spokojnej okolicy, z dala od miejskiego zgiełku, ale z łatwym dostępem do infrastruktury miasta.

Dlaczego warto wybrać Stokową Górę?

- nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc
- cicha, zielona i spokojna okolica
- funkcjonalne układy pomieszczeń
- wysoki standard wykonania i estetyczna architektura
- prywatność i komfort dla całej rodziny

Stokowa Góra to nie tylko inwestycja – to przemyślana przestrzeń do życia, która łączy wygodę, naturę i nowoczesność.

Ciesz się naturą, nie rezygnuj z komfortu miasta.

Brzeziny to miejsce, gdzie codzienność staje się wygodna i spokojna. Masz tu wszystko, co potrzebne – szkołę i przedszkole, sklepy, aptekę, paczkomaty, a także nową infrastrukturę sportową i rekreacyjną. Większość spraw załatwisz na miejscu lub w pobliskiej Bilczy i Morawicy, a do centrum Kielc dojedziesz w 20 minut.

Buduj mądrzej, mieszkać lepiej, żyj pięknie.

Nowoczesne domy w spokojnej okolicy
Stokowa Góra to propozycja dla osób, które chcą zamieszkać w zielonej, cichej okolicy, jednocześnie mając dostęp do wszystkich udogodnień życia codziennego. To inwestycja, która zapewnia komfort, bezpieczeństwo i przestrzeń do życia dla całej rodziny.



ADRES SIEDZIBY FIRMY

Creoinvest Sp. z o.o.
Ul. Warszawska 21/2
25-512 Kielce

KONTAKT

e-mail:
info@creoinvest.com.pl
+48 784 336 844
<https://stokowagora.pl/>

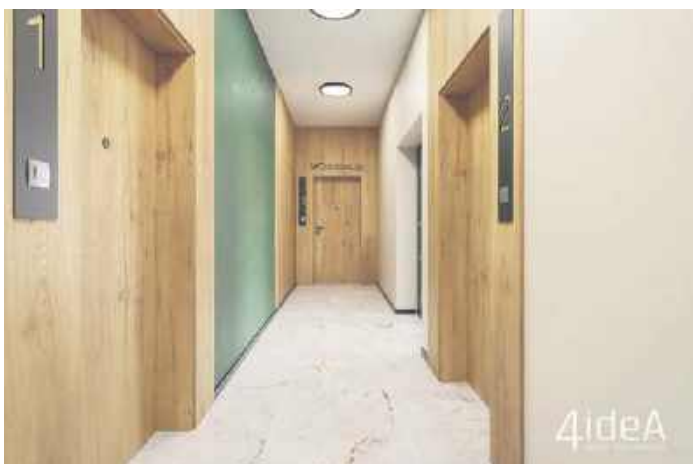
ADRES INWESTYCJI

Domy Stokowa Góra
Ul. Sportowa
26-026 Brzeziny

To nie tylko adres – to styl życia, w którym liczy się równowaga między naturą a wygodą.

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu
Telegrafu, powstała z myślą o osobach,
które szukają harmonii pomiędzy wygodą
miejskiego życia a bliskością natury.



JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 38 m².
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Planowane zakończenie inwestycji: **II kwartał 2028 roku.**



WD BUDOWNICTWO
Sp. z o. o.
PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berbersowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

 **530 530 400**

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY CZARNOCIN

Obchody 700-lecia istnienia parafii w Stradowie



Dnia 30 maja parafia Stradów świętowała 700-lecia istnienia. Z ramienia Gminy w uroczystościach uczestniczyli Wójt Gminy Czarnocin Pani Beata Buła, Sekretarz Gminy Czarnocin Pani Agata Wróbel oraz Przewodniczący Rady Gminy w Czarnocinie Pan Sebastian Wojas wraz z radnymi.

Ceremonia zgromadziła licznych wiernych, gości oraz przedstawicieli różnych instytucji i organizacji. Szczególnym punktem obchodów była uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem ks. bp. Jana Piotrowskiego, który swoją obecnością podkreślił rangę tego doniosłego jubileuszu.

Siedem wieków istnienia parafii to świadectwo bogatej historii, tradycji oraz wiary wielu pokoleń mieszkańców Stradowa i okolic. Jubileusz był wyjątkowym wydarzeniem dla całej wspólnoty parafialnej oraz mieszkańców naszej gminy. Stanowił okazję do wspólnej modlitwy, refleksji nad dziedzictwem przeszłości oraz do podziękowania wszystkim osobom, które przez lata tworzyły i rozwijały wspólnotę parafialną.

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze



W niedzielne popołudnie 14 czerwca na boisku sportowym w Sokolinie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, będące doskonałą okazją do sprawdzenia wyszkolenia, sprawności oraz współpracy drużyn i druhen z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Czarnocin.

W zawodach udział wzięło siedem jednostek OSP oraz trzy KDP.

W klasyfikacji OSP zwyciężyła drużyna z Cieszków, drugie miejsce zajęła OSP Bieglów, a trzecie OSP Sokolina. Wśród KDP najlepsza okazała się KDP Cieszkowy, przed KDP Sokolina i KDP Stradów.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał skład sędziowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kazimierzy Wielkiej. Sędzią głównym zawodów był kpt. Mariusz Grudzień.

Zawody zgromadziły liczną publiczność oraz gości, wśród których był również Starosta Powiatu Kazimierskiego, a zarazem Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Kazimierzy Wielkiej – Jan Nowak.

Drużyny otrzymały dyplomy i bony na zakup sprzętu i umundurowania strażackiego, które wręczyli: Wójt Gminy Czarnocin – Beata Buła, Przewodniczący Rady Gminy w Czarnocinie – Sebastian Wojas oraz

Agata Wróbel – Sekretarz Gminy. Na zakończenie wręczono również specjalne nagrody dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Cieszków za udział w II Halowych Wojewódzkich Młodzieżowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

Tegoroczne zawody po raz kolejny potwierdziły, że strażacy ochotnicy są nie tylko gotowi do niesienia pomocy mieszkańcom, ale także dbają o doskonalenie swoich umiejętności i integrację lokalnej społeczności.

Wójt Gminy Czarnocin z wizytą u najmłodszych



Z okazji Dnia Dziecka Wójt Gminy Czarnocin, Pani Beata Buła, odwiedziła uczniów szkół podstawowych znajdujących się na terenie gminy. Podczas spotkań każde dziecko otrzymało słodki upominek w postaci lodów.

Wizyta była okazją do wspólnego świętowania, rozmów oraz spędzenia miłych chwil w radosnej atmosferze. Na twarzach najmłodszych nie brakowało uśmiechów, a gest ten został przyjęty z dużą sympatią i entuzjazmem.

Gminny Festyn Rodzinny



W niedzielę 21 czerwca na boisku sportowym w Czarnocinie odbył się Festyn Rodzinny pod hasłem „W poszukiwaniu Kwiatu Paproci”. Wydarzenie nawiązywało do tradycji Nocy Świętojańskiej, łącząc dobrą zabawę z poznawaniem dawnych obrzędów i legend.

Program festynu rozpoczęła opowieść o legendarnym Kwiecie Paproci oraz gra terenowa, podczas której uczestnicy mogli wcielić się w poszukiwaczy niezwykłego symbolu szczęścia i pomyślności. Nie zabrakło również występów artystycznych przygotowanych przez uczniów Szkoły Podstawowej w Cieszkowach, Szkoły Podstawowej w Sokolinie oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Czarnocinie.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się atrakcje towarzyszące, wśród których znalazły się lot balonem na uwięzi, Piana Party oraz Festiwal

Kolorów. Szczególnie wyjątkowy charakter miały obrzędy związane z obchodami Nocy Świętojańskiej. Wieczór zakończyła zabawa taneczna z zespołem Lider.

Przez cały czas trwania festynu na uczestników czekało wesołe miasteczko, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, animacje dla dzieci, warsztaty, gry i zabawy, wyplatanie wianków oraz liczne smakołyki. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców i gości w każdym wieku, stając się doskonałą okazją do wspólnej zabawy, integracji i pielęgnowania lokalnych tradycji.

Klub Dziecięcy w Gminie Czarnocin już od września. Rodzice uczestniczyli w warsztatach informacyjnych



Gmina Czarnocin poszerza ofertę dla rodzin z małymi dziećmi. Od 1 września 2026 roku rozpocznie działalność Klub Dziecięcy dla dzieci w wieku od 1 do 3 lat.

Placówka powstaje dzięki uchwale Rady Gminy z 20 maja 2026 roku i wsparciu programu „Aktywny Maluch 2022–2029”. Klub będzie działał w części Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Cieszkowach, gdzie przygotowano nowoczesne i bezpieczne pomieszczenia dla najmłodszych.

Dzięki realizowanej inwestycji powstanie 16 miejsc opieki dla dzieci do lat trzech. Klub zapewni profesjonalną opiekę oraz wsparcie rozwoju poprzez zabawę, edukację i naukę pierwszych umiejętności społecznych.

W ramach działań promujących Klub Dziecięcy, 1 czerwca w Szkole Podstawowej w Cieszkowach odbyły się bezpłatne warsztaty dla rodziców dzieci do lat trzech, zorganizowane przez Akademię Wsparcia Rozwoju Malucha. Wydarzenie zostało współfinansowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Podczas spotkania rodzice mogli dowiedzieć się m.in., czy żłobek jest dobrym miejscem dla dziecka, jak wspierać emocje i samodzielność malucha od najmłodszych lat oraz jak wygląda nowoczesna opieka wczesnodziecięca.

Szczegóły dotyczące rekrutacji i opłat zostaną podane wkrótce na stronie internetowej Gminy Czarnocin oraz w mediach społecznościowych.

Wyraz zaufania dla Wójta Gminy Czarnocin

23 czerwca podczas sesji Rady Gminy w Czarnocinie radni jednogłośnie udzieliili Wójt Gminy Czarnocin, Pani Beacie Buła, wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok.





Pani Kazimiera tryskała energią. Prosiła o dostarczenie najnowszych publikacji dotyczących gminy

103. URODZINY PANI KAZIMIERY KARBOWNICZEK Z GMINY SKALBMIERZ

Jubilatka rozwiązuje krzyżówki oraz sudoku

Oprac. Krzysztof Wieczorek
Gmina Skalbierz

Pani Kazimiera Karbowniczek z Małoszowa w gminie Skalbierz świętuje 103. urodziny!

Z tej wyjątkowej okazji rodzina wyprawiła wiekowej seniorce przyjęcie, które poprzedziła Msza święta odprawiona w kościele pod wezwaniem świętego Mikołaja w Małoszowie.

Najbliższa rodzina oraz wszyscy uczestnicy uroczystości złożyli Pani Kazimierze serdeczne życzenia oraz wręczyli upominki. Zaproszenie na 103. urodziny mieszkanki Małoszowa przyjęli także: burmistrz Marek Juszczak, przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Śmiech, zastępca burmistrza Kamil Włosowicz, sekretarz Agata Pietrzyk oraz sołtys Małoszowa Zbigniew Walczak. W spotkaniu uczestniczył również proboszcz parafii w Małoszowie, ksiądz Dariusz Kozak.

Pani Kazimiera tryskała energią i chętnie rozmawiała z gośćmi. Prosiła o dostarczenie najnowszych publikacji dotyczą-

cych gminy, ponieważ z dużym zainteresowaniem śledzi lokalne wydarzenia. Jak sama przyznała, jeszcze niedawno pielęła ogródek. Rozwiązuje krzyżówki i sudoku, regularnie uczestniczy we Mszach Świętych, jest pogodna, nie skarży się na swoje zdrowie - wręcz przeciwnie. Często podkreśla bowiem, że nic ją nie boli. Takiej formy można tylko pozazdrościć!

- Serdecznie gratulujemy tak pięknego wieku i życzymy Pani Kazimierze wszelkiego dobra, zdrowia, uśmiechu i szczęścia. Niech każdy kolejny dzień przynosi radość, siłę i energię do cieszenia się każdą chwilą spędzoną w gronie najbliższych. Dziękujemy rodzinie za organizację tego wyjątkowego wydarzenia oraz za zaproszenie. Było nam niezmiernie miło uczestniczyć w tak pięknej uroczystości - czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Skalbmierzu.

Pani Kazimiera Karbowniczek urodziła się 16 czerwca 1923 roku w Głuchowie, w rodzinie Słaboszów. W wieku siedmiu lat rozpoczęła naukę w szkole w Boszczyнку, w któ-

rej ukończyła siedem klas. Wychowywała się wraz z siostrą i trzema braćmi. Siostra poświęciła się pracy naukowej w dziedzinie logopedii, dwóch braci zostało wojskowymi, natomiast Pani Kazimiera wraz z jednym z braci wybrała życie związane z ciężką pracą na roli.

Jubilatka często dzieli się wspomnieniami z okresu II wojny światowej. W tym czasie jej szwagier, Maciej Demel, prowadził w domu rodziców Pani Kazimierzy tajne nauczanie. Rodzina Słaboszów udzieliła również schronienia mieszkańcom Skalbmierza uciekającym w trakcie pacyfikacji miasta.

W 1943 roku, jeszcze podczas wojny, zawarła związek małżeński z Edwardem Karbowniczkiem, rozpoczynając nowy etap życia. Małżonkowie wszystkiego dorabiali się wla-

Pani Kazimiera jest pogodna, nie skarży się na swoje zdrowie - wręcz przeciwnie. Często podkreśla bowiem, że nic ją nie boli

sną, ciężką pracą. Doczekali się trojga dzieci - dwóch synów i córki. W kwietniu 2005 roku zmarł syn Wiesław, a w grudniu tego samego roku mąż Edward.

Obecnie Pani Kazimiera otoczona jest troską i wsparciem rodziny. Szczególnie pomagają jej córka i syn. Mimo sędziwego wieku pozostaje w dobrej kondycji. Nadal z zaangażowaniem, jak wspomniano, pielęgnuje niewielką działkę, na której uprawia warzywa i kwiaty - swoją wielką pasję. Dbą o rośliny zarówno w ogrodzie, jak i w domu.

Rodzina zgodnie podkreśla, że Pani Kazimiera jest wspa- niałą mamą, babcią i prababcią. - Wszyscy ją kochamy! - mówi z dumą bliscy.

Pani Kazimiera Karbowniczek jest obecnie najstarszą mieszkanką naszej Gminy. Wśród wiekowych mieszkańców znajdują się również: Pani Józefa Kula z Baranowa, która 26 kwietnia br. obchodziła 102. urodziny, Pani Kazimiera Kozik z Topoli, która 10 września świętować będzie 103. rocznicę urodzin, oraz Pani Zofia Czerw z Topoli, która 26 stycznia br. ukończyła 100 lat. ©©

Droga będzie miała nową nawierzchnię

Stanisław Wróbel
Powiat buski

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oddział Kielce poinformowała w piątek 19 czerwca, że wyremontuje kolejny odcinek drogi krajowej numer 73 w województwie świętokrzyskim.

Podpisana została umowa na wymianę nawierzchni i wzmocnienie konstrukcji drogi między miejscowościami Miel i Szczeglin w powiecie buskim. Remont wykona Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Fart za prawie 5 milionów złotych.

Łączy Świętokrzyskie z Małopolską

Droga krajowa numer 73 Kielce - Busko-Zdrój - Tarnów łączy województwo świętokrzyskie z Małopolską i autostradą A4. Przeprowadzony w 2025 roku Generalny Pomiar Ruchu wykazał, że średnie natężenie ruchu na kilku świętokrzyskich odcinkach krajowej 73 to ponad 10 tysięcy pojazdów na dobę, przy czym w okolicach Morawicy w powiecie kieleckim to nawet ponad 21 tysięcy. Dlatego poza budową obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej od lat podejmowano systematyczne działania poprawiające stan nawierzchni istniejącej drogi krajowej 73, a tym samym podnosząco poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Od 2016 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wyremontowała w sumie dziewięć odcinków drogi krajowej 73 o łącznej długości 7,1 kilometra. Na sześciu z nich wymieniono nie tylko nawierzchnię, ale również dolne warstwy konstrukcji drogi. Są to odcinki między Szczeglinem a Słupią w powiecie buskim o łącznej długości 6,4 kilometra.

Kolejny fragment drogi do remontu

W podobny sposób wyremontowany zostanie kolejny fragment drogi krajowej 73, czyli odcinek Miel - Szczeglin o długości 1,1 kilometra. Po rozebraniu istniejącej konstrukcji drogi jej warstwy zostaną odtworzone. Uporządkowane zostaną pobocza i wykonane nowe oznakowanie poziome.

Prace remontowe ruszą w czasie wakacji

Prace remontowe rozpoczną się po opracowaniu i uzgodnieniu projektów czasowej organizacji ruchu czyli jeszcze w okresie wakacyjnym 2026 roku. Będą prowadzone pod ruchem wahadłowym sterowanym sygnalizacją świetlną przez pięć miesięcy. Po wyremontowaniu odcinka Miel - Szczeglin powstanie nieprzerwany ciąg drogi krajowej 73 z nową konstrukcją drogi o łącznej długości 7,5 kilometra. ©©



BUSKO-ZDRÓJ

Spotkanie autorskie z Piotrem Kaletą

W środę, 17 czerwca w Willi Polonia-Buskiej Galerii Sztuki odbyło się spotkanie z Piotrem Kaletą, fotografem, który od końca lat 50. dokumentuje życie Buska-Zdroju i tutejszego uzdrowiska.

Uczestnicy mogli zobaczyć zdjęcia przedstawiające dawne oblicze miasta oraz wysłuchać opowieści o miej-

scach, które przez lata uległy zmianom lub całkowicie zniknęły z miejskiego krajobrazu.

Przypomniano między innymi Staw Niemiecki, ulicę Młyńską, dawne łowiska oraz tereny, które dziś są zabudowane, a jeszcze kilkadziesiąt lat temu stanowiły charakterystyczny element Buska-Zdroju. MK

Burmistrz otrzymał absolutorium

W środę 24 czerwca 2026 roku, odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej w Pińczowie, zainicjowana minutą ciszy dla uczczenia pamięci ś.p. Krzysztofa Wąsika, byłego długoletniego radnego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Pińczowie.

Najważniejszymi uchwałami procedowanymi podczas śródogodzinnych obrad były: udzielenie Burmistrzowi Miasta i Gminy Pińczów wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania budżetu za rok 2026. Po wysłuchaniu opinii Regionalnej Izby Ob Rachunkowej, jak też opinii Komisji Budżetu i Finansów, radni jednogłośnie podjęli



uchwały, a burmistrz Marcin Wojniak serdecznie podziękował za te decyzje. W dalszej części sesji radni podjęli uchwały o zmia-

nach w budżecie, Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Pińczów i zmianach w składzie osobowym stałych Komisji Rady Miejskiej,

a śródogodzinne obrady zwięzła informacja o działaniach Nadleśnictwa Pińczów na terenie Miasta i Gminy Pińczów.



Niedziela ze strażakami



To były emocje! Za nami Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Pińczowie. Mamy nowego mistrza, którym zostali druhowie OSP Chruścice.

Za nimi, po zakończeniu konkurencji uplasowali się kolejno:

- OSP Kozubów
- OSP Brzeście
- OSP Krzyżanowice
- OSP Kowala
- OSP Podłęże
- OSP Włochy
- OSP Uników
- OSP Stara Zagość
- OSP Bogucice
- OSP Młodzawy

W kategorii Kobięcych Drużyn Pożarniczych laur zwycięstwa powędrował do KDP Podłęże.

W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych zwyciężyły

- MDP dziewczęta Młodzawy

Duże W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych chłopcy kolejne miejsca zajęli:

- MDP Krzyżanowice

- MDP Chruścice
- MDP Młodzawy
- Duże
- MDP Włochy

Serdeczne gratulacje, puchary i nagrody drużynom strażackim wręczała Beata Kita, zastępca burmistrza Miasta i Gminy Pińczów oraz komendant powiatowy KP PSP w Pińczowie bryg. Mariusz Fodymski, sędzia główny zawodów, przewodniczący Rady Miejskiej w Pińczowie Zdzisław Woźniak, wiceprezes Zarządu Miejsko-Gminnego ZOŚ RP w Pińczowie dh Stanisław Sternak i pracownicy Urzędu Miejskiego w Pińczowie.

Wiceburmistrz Beata Kita w kilku ciepłych słowach podziękowała strażakom za dobre przygotowanie do rywalizacji. Szczególne podziękowania skierowała do

młodzieży i dzieci oraz pań z KDP Podłęże, które wystartowały w zmaganiach, jako jedyna tego typu drużyna.

Jak podkreślili strażacy z PSP w Pińczowie, wszystkie drużyny reprezentowały bardzo dobry poziom, który stale się podnosi. Świadczy o tym chociażby pobicie ubiegłorocznego rekordu w sztafecie OSP. W tamtym roku było to 60 s, tym razem druhowie z Chruścic pokonali tor w czasie 57,6 s. Brawo.

Jak co roku zawody komentował oficer PSP Pińczów w stanie spoczynku, bryg. Piotr Wieniecki, musztrę prowadził Komendant Gminy OSP w Pińczowie dh Andrzej Pasternak, a w uroczystym rozpoczęciu zawodów uczestniczył także sekretarz Gminy Pińczów Marcin Kozłowski. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwały pielęgniarki SZOZ Pińczów.



BURMISTRZ MIASTA I GMINY PIŃCZÓW ZAPRASZA NA

DNI PONIEDZIA

03 LIPCA - 05 LIPCA PIŃCZÓW 2026

03/07 | SYNAGOGA STARA
21.30 THE WHOOP GROUP

04/07 | STADION MOSIR
17.00 BŁOK PSCK
18.00 WONERS
18.45 SKOLIM
19.45 CHUCHO
21.00 KOMODO
22.30 AFTER PARTY
23.30-0.30 DYSKOTEKA DJ CALPI

05/07 | AMFITEATR MOSIR
16.00 BŁOK PSCK
18.00 THE STICKS
19.00 „KIELECCY OKULARNICY”
STUDENCI INSTYTUTU MUZYKI UJK
20.00 FORMACJA CHATELET
21.00 MAŁGORZATA BOĆ
LAUREATKA „SZANSY NA SUKCES”

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:
03.07 - 18.00 - START TRZECIEJ EDYCJI PIŃCZOWSKIEJ LIGI SZOSTEK (DRUK)
04.07 - ZAWODY O PUCHAR PETANQUE (DOL) POWIERZ
- STREFA REKREACYJNA
- KOPŁA 50 GREEN VELD
- 16.00 - SZLAKIEM PIŃCZOWSKICH ZABYTKÓW OTWARTY SPACER Z MUZEUM REGIONALNYM
05.07 - 18.00 - WARSZTATY I POKAZ JAZDY NA ROLKACH W WYROLKOWANI SKATING SCHOOL
- PLENEROWA MALARNA
- PIKNIK ARTYSTYCZNY
- PLENEROWA BIBLIOTEKA
- 18.00 - ZWIEDZANIE Z GUCHOJA, GŁÓWNY ZOBÓJ
BILETY DO DOBRANIA W MUZEUM REGIONALNYM

ORGANIZATOR
Miasto i Gmina Pińczów

PATRONAT MEDIALNY
RADIO KRAJ
RADIO UDO
PIŃCZÓW
PIŃCZOWSKA

SPONSOR GŁÓWNY
Pińczów

SPONSORZY
Dolina NIDA
rigips
PREMA
PABLO
KNAUF
SILA
PMP

KRÓTKO

GMINA SKALBMIERZ
Rodzinny piknik
i powitanie wakacji

Koło Gospodyń Wiejskich w Rosiejowie i tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej zapraszają w najbliższą niedzielę, 28 czerwca na Piknik Rodzinny „Witajcie wakacje!”. Początek o godzinie 15 na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rosiejowie

Na uczestników pikniku czeka mnóstwo atrakcji: dmuchaniec, kielbaski z grilla, wata cukrowa, gofry, lemoniada, animacje dla dzieci, country ścianka do zdjęć, niespodzianki dla dzieci. Będą rodzinne gry i zabawy sportowe oraz mecze piłkarskie dzieci i dorosłych. - Zabierzcie rodzinę i dobry humor! - zapraszają organizatorzy.

R

MICHAŁÓW
Międzypokoleniowe
Spotkanie

Wójt Gminy Michałów oraz Centrum Usług Społecznych w Michałowie zapraszają na piknik rodzinny Międzypokoleniowe Spotkanie promujący zdrowy i aktywny styl życia. Piknik rozpocznie się w niedzielę, 5 lipca o godzinie 15 na placu przy Szkole Podstawowej w Węchadłowie.

W programie: występy dzieci z Zespołu Placówek Oświatowych w Węchadłowie, warsztaty sensoplastyki dla dzieci, animacje i zabawy, grill, potańcówka. Partnerami wydarzenia są: Zespół Placówek Oświatowych w Węchadłowie, Koło Gospodyń Wiejskich Nad Strumykiem w Węchadłowie, Biblioteka Publiczna w Michałowie.

R

MICHAŁÓW
Kino plenerowe
przy muszli

Wójt gminy Michałów zaprasza w sobotę, 27 czerwca do kina plenerowego przy muszli koncertowej w Michałowie. Oto program: godzina 19 - zajęcia dla dzieci: czytanie na polanie, animacje, gry planszowe i terenowe; godzina 21 - film dla dzieci „Shrek 2”; godzina 22.30 - film dla młodzieży „Top Gun: Maverick”. Wstęp wolny. Organizatorzy zapewniają leżaki i popcorn.

R

SOLEC-ZDRÓJ

Tomasz Kozłowski
po raz piąty

Koncert Tomasza Kozłowskiego „Cała w piegach” odbędzie się w sobotę, 27 czerwca o godzinie 19 w sali widowiskowej/kino Gminnego Centrum Kultury w Solcu-Zdroju, ulica 1 Maja 18. Wstęp wolny.

Tomasz Kozłowski mieszka i pracuje w Kielcach. Jest profesorem nauk technicznych, geotechnikiem oraz specjalistą w dziedzinie kalorymetrii skaningowej. Pełnił funkcję prorektora Politechniki Świętokrzyskiej w latach 2016-2019, a od 2020 roku jest dziekanem Wydziału Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki.

Poza działalnością naukową zajmuje się fotografią przyrodniczą, krajobrazową, astrofotografią, pisze poezję i komponuje muzykę. Twórczość muzyczną rozwija od kilku lat - w 2021 roku wydał autorską płytę „Piosenki na zawsze”. Jako songwriter opowiada o przemijaniu, naturze i codzienności, czerpiąc inspirację z tradycji ballady folkowej, nawiązując do twórczości Leonarda Cohena, Staro Dobrego Małżeństwa i Wolnej Grupy Bukowina.

Występuje z własnym akompaniamentem - gra na gitarze techniką fingerpicking, a także na harmonijce ustnej, ukulele, instrumentach klawiszowych i perkusyjnych.

Podczas koncertu towarzyszyć mu będą: Anna Kozłowska, Weronika Lisowska, Agata Korcz. Wstęp wolny.

R

PACANÓW
Strażackie
zmagania

Burmistrz Miasta i Gminy Pacanów oraz Zarząd Miejsko-Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Pacanowie zapraszają wszystkich zainteresowanych na Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, które odbędą się w niedzielę, 5 lipca o godzinie 16 na stadionie piłkarskim w Słupiu.

To wyjątkowe wydarzenie to nie tylko okazja do sportowej rywalizacji, ale również intensywne szkolenie pożarnicze a dla przybyłych gości będzie to doskonała okazja, aby wesprzeć naszych strażaków ochotników swoją obecnością i dopingiem.

- Do zobaczenia na stadionie! - zapraszają organizatorzy.

R

Dni Kazimierzy Wielkiej 2026. Gwiazdami
KaeN i Lanberry. Będą dodatkowe atrakcje

Krzysztof Wieczorek
Kazimierza Wielka

W sobotę, 4 i niedzielę 5 lipca na Stadionie Miejskim w Kazimierzy Wielkiej odbędą się Dni Kazimierzy Wielkiej 2026. To największe wydarzenie kulturalne w gminie.

To będą dwa dni pełne muzyki, atrakcji i dobrej zabawy dla całych rodzin.

W sobotę, 4 lipca na scenie wystąpią: Anillam/Denex/Nowy Standard, ZBUKU i Rompey. Gwiazda wieczoru - o godzinie 21 - będzie KaeN.

KaeN to znany raper oraz kick-bokser. Zyskał ogromną popularność na polskiej scenie hip-hopowej dzięki swojemu charakterystycznemu stylowi oraz scenicznemu wizerunkowi. Przez wiele lat występował w charakterystycznej czarnej masce, która była jego znakiem rozpoznawczym i budowała aurę tajemniczości. Zdjął ją oficjalnie w 2017 roku przy premierze albumu „Debiut”. Na scenie muzycznej działa od 2000 roku. Początkowo był członkiem for-



FOT. ARCHIWUM

Gwiazdami tegorocznych Dni Kazimierzy Wielkiej będą KaeN i Lanberry

macji RSA Konqrent, a później z powodzeniem rozwijał karierę solową.

Po koncercie impreza z DJ-em.

Na niedzielę, 5 lipca zaplanowano animacje dla dzieci, oficjalne otwarcie wydarzenia, koncert zespołu Pozytywnie Nakręcenie. Gwiazda wieczoru - o godzinie 21 - będzie Lanberry.

Lanberry, czyli Małgorzata Uściłowska to wokalistka, au-

torka tekstów i kompozytorka, znana z przebojów „Piątek”, „Gotowi na wszystko” czy „Plan awaryjny”. Artystka od lat należy do grona najpopularniejszych wykonawców polskiej sceny pop i współpracowała z wieloma muzykami, pisząc teksty także dla innych artystów.

Artystka była nominowana do najważniejszych nagród muzycznych - Fryderyków,

w tym w kategoriach: Album Roku Pop, Utwór Roku, Autor Roku i Kompozytor Roku.

Po koncercie impreza z DJ-em.

- Nie może Was zabraknąć! Zaproście rodzinę i znajomych, udostępnicie wydarzenie i wspólnie świętujemy Dni Kazimierzy Wielkiej 2026! - czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej.

Śpiewaj i tańcz na ludowo w Pacanowie

Redakcja Polska Press
Pacanów

Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie zaprasza wszystkich pasjonatów tradycji ludowej na wyjątkowy Ogólnopolski Konkurs „Śpiewaj i tańcz na ludowo!”.

Konkurs odbędzie się w niedzielę, 26 lipca w Pacanowie. Konkurs rozpocznie się o godzinie 11 na parkingu miejskim przy ulicy Kornela Makuszyńskiego 1.

Konkurs ma na celu promocję kultury ludowej z różnych regionów Polski, pielęgnowanie tradycji oraz budowanie więzi międzypokoleniowych poprzez muzykę i taniec. Do udziału zaproszeni są zarówno dzieci i młodzież, jak i dorośli wykonawcy z całego kraju. W ramach konkursu wyodrębnione będą następujące kategorie: soliści śpiewacy, instrumentalni, zespoły śpiewacze, kapele ludowe oraz zespoły pieśni i tańca. Organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody finansowe dla laureatów.

Po części konkursowej na uczestników i publiczność czekać będzie koncert Kapeli Ciupaga.

Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie poprawnie wypełnionej karty zgłoszenia drukowanymi literami lub cyfrowo. Zgłoszenia można dostarczyć: osobiście do sekretariatu organizatora; mailowo (skan karty zgłoszenia) na adres: muzyka@centrumbajki.pl; pocztą tradycyjną na adres Europejskiego Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie

z dopiskiem: „Konkurs Śpiewaj i tańcz na ludowo! 2026”.

Centrum Bajki w Pacanowie na zgłoszenia czeka do 7 lipca, do godziny 15.30. Liczba uczestników jest ograniczona. O przyjęciu decyduje kolejność wpływu poprawnie złożonego zgłoszenia.

Kontakt w sprawie Konkursu: Koordynator Konkursu: Patryk Bańkowski, e-mail: muzyka@centrumbajki.pl, telefon 452 164 422, Biuro Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie: telefon 504 532 429.

Daria Negra, Czadoman i mnóstwo atrakcji

Michał Kolera
Solec-Zdrój

Już w niedzielę, 5 lipca o godzinie 16 odbędzie się nad zalewem w Solcu-Zdroju Powitanie Wakacji.

Na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież uczestniczące w zajęciach muzyczne do Gminnego Centrum Kultury w Solcu-Zdroju. Wieczorem publiczność czekać będą koncerty gwiazd wydarzenia - o godzinie 19 wystąpi Daria Negra, natomiast o godzinie 20.30 na scenie pojawi się Czadoman.

To znany wykonawca disco polo i dance. Karierę zaczął jako wokalista zespołu muzycznego Arena, który wykonywał muzykę rockową. Początkowo próbował rozpocząć solową karierę w nurcie muzyki pop-rockowej, ale przerwał ją spór twórcy z menedżerem. Od 2013 występuje pod pseudonimem Czadoman. Wśród jego największych hitów możemy wymienić chociażby: „Ruda tańczy jak szalona”, „Chodź na kolana” czy „Bliźniaczki”.

Organizatorzy przygotowali również bezpłatne atrakcje dla

najmłodszych uczestników. W programie znajdują się dmuchańce oraz obozowisko rycerskie, które z pewnością dostarczą dzieciom wielu niezapomnianych wrażeń.

Po koncertach zabawa nie kończy się! Na zakończenie wydarzenia Kawiarenka nad Zalewem zaprasza wszystkich uczestników Powitania Wakacji na zabawę pod gwiazdami.

- Serdecznie zapraszamy do wspólnego rozpoczęcia wakacji w Solcu-Zdroju! - zachęcają organizatorzy



FOT. FACEBOOK

W Solcu-Zdroju usłyszymy przeboje Czadomana

Dni Ponidzia 2026. Największą gwiazdą Skolim. Kto jeszcze wystąpi na scenie?

Michał Kolera
Pińczów

Od piątku 3 lipca do niedzieli 5 lipca Pińczów będzie świętować Dni Ponidzia 2026. Największą gwiazdą imprezy będzie Skolim, ale to nie jedyna znana postać w tym roku. Oto program.

Piątek, 3 lipca. Godzina 21.30 - koncert The Whoop Group w Synagodze Starej z Pińczowa. The Whoop Group to kwartet saksofonowy z Krakowa. Koncert gości w Pińczowie w ramach 32. Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego imienia Krystyny Jamroz.

Sobota, 4 lipca. Tego dnia wydarzenia będą odbywać się na stadionie Nidy Pińczów. Godzina 17 - blok Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury. Godzina 18 - koncert WonerS. To sceniczny pseudonim Szymona Wонера, polskiego wokalisty muzyki tanecznej. Godzina 18.45 - Skolim. Gwiazda tegorocznych Dni Ponidzia Skolim, czyli Konrad Skolimowski, należy dziś do grona najpopularniejszych



Gwiazda tegorocznych Dni Ponidzia - Skolim, czyli Konrad Skolimowski

polskich wykonawców muzyki tanecznej. Godzina 19.45 - Chucho. To wykonawca muzyki tanecznej, który rozpoznawalność zdobył dzięki udziałowi w programie Disco Star, gdzie dotarł do finału. Godzina 21 - Komodo. Formacja współpracowała między innymi z Roksana Węgiel, zespołem Feel, Mają Hyży oraz Sabina Jeszką. Godzina 22.30 - After Party. Teledyski zespołu

zgrupowali w serwisie YouTube blisko pół miliarda wyświetleń.

Niedziela, 5 lipca. Tego dnia zabawa przeniesie się do muszli koncertowej obok stadionu Nidy Pińczów. Godzina 16 - blok Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury. Godzina 18 - The Sticks. Godzina 19 - Kieleccy Okularnicy. To projekt artystyczny studentów Instytutu Muzyki Uniwer-

sytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Godzina 20 - Kabalet Formacja Chatelet. Powstała w Krakowie w 1996 roku. W 1997 roku zdobyła Grand Prix PaKA, a w 1998 roku pierwszą nagrodę i nagrodę publiczności tego festiwalu. Godzina 21 - Małgorzata Boć. To wokalistka z Rzeszowa, która w listopadzie 2025 roku wygrała finał programu „Szansa na sukces. Opole 2026”.

Wielkie otwarcie kąpieliska w Radzanowie

Michał Kolera
Gmina Busko-Zdrój

W sobotę, 27 czerwca, wielkie otwarcie kąpieliska w Radzanowie po dwuletniej przerwie. Na inaugurację samorząd Buska-Zdroju przygotował atrakcję specjalną - Puchar Polski Strongman.

- Na kibiców czeka spektakl z udziałem najlepszych zawodników w kraju, którzy zmierzą się w wymagających konkurencjach siłowych. To niepowtar-

zalna okazja, by na żywo zobaczyć ogromną moc, determinację i sportowy charakter - informuje Buski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Oto program wydarzenia: godzina 15 - Zawody o tytuł Najsilniejszego Mieszkańca Buska-Zdroju, 16 - Puchar Polski Strongman Tyberian Team 2026.

- To jednak dopiero początek atrakcji. Na uczestników czeka wiele dodatkowych niespodzianek, strefa gastronomiczna, muzyka oraz rodzinny klimat sprzyjający wspólnemu spędzaniu

czasu. Będzie to świetna okazja do relaksu, integracji i kibicowania najlepszym zawodnikom sportów siłowych. Zabierz rodzinę i znajomych i spędź z nami ten wyjątkowy dzień nad zbiornikiem w Radzanowie - czytamy w zapowiedzi Buskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Na imprezę zaprasza także Jerzy Szydłowski, burmistrz Buska-Zdroju. - 27 czerwca startujemy z otwarciem kąpieliska na Radzanowie. Jak z każdą inwestycją tego typu mamy przejściowe problemy z dokończe-

niem tej inwestycji, ale myślę, że nie będą to znaczące kłopoty, które w jakikolwiek sposób zaburzą nasz przyjęty przez nas harmonogram. Natomiast na niedzielę został zaplanowany triathlon. Dyrektor Burskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wraz z zastępcą właśnie tyczą szlak dla pływaków, którzy będą uczestniczyli w tym triathlonie. Myślę, że naprawdę to będzie udane otwarcie sezonu na kąpielisku w Radzanowie. Wszystkich zapraszam - mówi burmistrz Jerzy Szydłowski.

Teresa Werner w Kazimierskim Ośrodku Kultury

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

Koncert Teresy Werner odbędzie się w niedzielę, 20 września o godzinie 18 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.

Teresa Werner to piosenkarka pochodząca z Nakła Śląskiego. Pojawiała się na scenach największych teatrów świata, w tym między innymi Carnegie Hall oraz Broadway. Jej występy obejmowały Europę, Afrykę, Azję oraz Amerykę Pół-

nocną. W 1991 roku Teresa Werner reprezentowała zespół Śląsk na Festiwalu Piosenki Ludowej w Republice Południowej Afryki, gdzie zajęła pierwsze miejsce. Zaistniała dzięki takim przebojom jak „Miłość jest piękna”, „Dałabym Ci dała” czy „Kocham swoje morze”.

Jej kompozycje oraz teledyski emitowane są na antenach stacji radiowych i telewizyjnych. Artystka ma na swoim koncie nagrane dwie płyty CD oraz krążek DVD z dotychczasowymi wideoklipami. Album

„Spełnić marzenia”, którego premiera miała miejsce w 2012 roku, uzyskał status Złotej Płyty.

W 1998 roku odznaczona przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 2013 roku wyróżniona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Bilety na koncert w Kazimierskim Ośrodku Kultury w cenie 120 złotych na portalu kupbilecik.pl.



Teresa Werner zaśpiewa 20 września

KRÓTKO

PIŃCZÓW Konkursu O Laur Adama

Adam Jarubas, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz Stowarzyszenie Kulturalne Ponidzie zapraszają na wręczenie nagród laureatom III Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Laura Adama”. Rozstrzygnięcie odbędzie w sobotę, 27 czerwca o godzinie 16:30 w sali kinowej Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury. W programie: godzina 16.30 - wernisaż ekspozycji poetycko-graficznej Pawła Kisielskiego i Adama Ochwanowskiego pod tytułem „Wieczory z Pawłem K.”; godzina 17 - rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego i wręczenie nagród laureatom; godzina 17.30 - recital Tomka Wachnowskiego z tekstami i udziałem jurorów Adama Gwary, Adama Ochwanowskiego i Adama Ziemanina; godzina 18.20 - bankiet artystyczny-biesiadny.

R

SZANIEC Piknik Militarny. Ciekawa impreza

Miłośnicy militariów i wojskowości będą mieli okazję spędzić pierwszą sobotę lipca w Szańcu. W sobotę, 4 lipca 2026 roku, odbędzie się tam Piknik Militarny, organizowany jako impreza towarzysząca Polish Airsoft Festival 2026. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Busko-Zdrój.

Na uczestników czekać będzie szereg atrakcji związanych z wojskowością i techniką militarną. Organizatorzy zapowiadają między innymi przejażdżki pojazdami wojskowymi, możliwość skorzystania ze strzelnicy palnej oraz loty helikopterem. Przygotowana zostanie również strefa gastronomiczna oraz strefa wystawowa firm.

Za organizację wydarzenia odpowiada Fundacja Rescue Med oraz Polish Airsoft Festival. Fundacja Rescue Med powstała w 2023 roku z inicjatywy studentów kierunku lekarskiego, ratowników medycznych oraz osób związanych z medycyną, których połączyła chęć niesienia pomocy innym. Z kolei Polish Airsoft Festival to cykl wydarzeń airsoftowych organizowanych w różnych częściach Polski, stawiających na dobrą zabawę i rozgrywki prowadzone w luźnej formule scenariuszowej. MK

PONIDZIE XI Rodzinny Rajd Rowerowy

Już w niedzielę, 28 czerwca miłośnicy aktywnego wypoczynku będą mogli wziąć udział w XI Rodzinnym Rajdzie Rowerowym „Ścieżkami Jana Moskwy”, organizowanym pod hasłem „Wszystkie drogi prowadzą na Ponidzie”.

To doskonała okazja do wspólnego spędzenia czasu, poznania waleńców przyrodniczych i krajoznawczych powiatu pińczowskiego oraz promowania zdrowego stylu życia. Uczestnicy pokonają trasę o długości około 34 kilometrów, prowadzącą malowniczymi drogami Ponidzia.

Start o godzinie 15 sprzed Hali Powiatowego Ośrodka Kultury Sportu Turystyki i Rekreacji w Pińczowie. Zgłoszenia przyjmowane będą osobiście w dniu rajdu w hali w godzinach 12.30-14.30. Informacje: 730 610 255. Wśród uczestników zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody. Nagrodę główną - rower - ufundował Zarząd Powiatu Pińczowskiego.

R

CHROBERZ Parada Karet i Zaprzęgów

W niedzielę, 12 lipca 2026 roku, na terenie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Chrobrzu odbędzie się IV Nadnidziańska Parada Karet i Zaprzęgów Konnych.

Wydarzenie zgromadzi właścicieli koni oraz zaprzęgów z regionu i będzie okazją do podziwiania eleganckich karet, historycznych powozów oraz umiejętności powożących. Organizatorzy zapowiadają widowisko nawiązujące do dawnych tradycji związanych z jeździectwem i powożeniem, które przez lata stanowiły ważny element życia na terenach wiejskich Ponidzia.

Poprzednie edycje wydarzenia cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów, a do Chrobrza przyjeżdżali pasjonaci koni z różnych części regionu.

Honorowy patronat nad tegoroczną edycją objęli marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik oraz wojewoda świętokrzyski Józef Bryk. Organizację wydarzenia wspierają finansowo Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego oraz Wojewoda Świętokrzyski. MK

Jubileusz Victorii i znani piłkarze



Od lewej Sławomir Peszko, Piotr Brożek, Paweł Brożek, Marcin Wasilewski na spotkaniu w Skalbmierz.

Dorota Kułaga
Skalbmierz

PIŁKA NOŻNA. Victoria 2015 Skalbmierz obchodziła jubileusz 100-lecia istnienia. W sobotę, 20 czerwca, specjalnie dla młodzieży przyjechali znakomici piłkarze, byli reprezentanci Polski.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się w sobotę 20 czerwca od rodzinnego pikniku oraz turniejów drużyn młodzieżowych. Na uczestników czekały bezpłatne dmuchańce, fotobudka, spotkanie z maskotką Misiem Victorii Skalbmierz. Nie zabrakło również: muzyki, turniejów drużyn młodzieżowych, meczu rodzice kontra dzieci, wspólnych zdjęć drużyn, a pamiątkowe medale i dyplomy uhonorowały zawodników podczas tego dnia.

Przyjechali znakomici piłkarze, byli reprezentanci Polski: Sławomir Peszko, Piotr Brożek, Paweł Brożek i Marcin Wasilewski.

Dla młodych adeptów futbolu była to nie lada gratka. Mogli porozmawiać z gwiazdami polskiej piłki, zrobić pamiątkowe zdjęcia, wziąć autograf. Byli reprezentanci Polski byli obiegani przez młodych zawodników. Z możliwości zrobienia pamiątkowych fotek ze znanymi zawodnikami skorzystali też rodzice futbolistów i trenerzy grup młodzieżowych.

Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w niedzielę, 21 czerwca. Obchody rozpo-

częły się uroczystą Mszą Świętą świętą o godzinie 12:00 w skalbmierskiej świątyni, podczas której wszyscy obecni modlili się za klub, jego zawodników, działaczy oraz kibiców. Po Eucharystii uczestnicy przenieśli się na stadion, gdzie o godzinie 13:30 odbyło się oficjalne otwarcie jubileuszowych obchodów.

W programie części oficjalnej było oficjalne otwarcie stadionu Victorii po kompleksowej modernizacji, wręczenie odznaczeń osobom szczególnie zasłużonym dla klubu. Nie zabraknie też tortu. Na zakończenie części oficjalnej była część artystyczna i integracyjna.

Odbyły się także towarzyskie mecze oldbojów Victorii Skalbmierz z oldbojami Korony Kielce - żółto-czerwoni wygrali 5:1 i oldbojami Świt Działoszyce. Organizatorzy przygotowali też strefę spotkań byłych zawodników i działaczy, strefę historyczną klubu z archiwalnymi zdjęciami i materiałami.

Kibice Victorii przygotowali na to wydarzenie wyjątkową oprawę.

Na tym wydarzeniu było bardzo dużo kibiców. Fani Victorii przygotowali duży transparent z napisem „100 lat dumy Skalbmierza”. Były śpiewy i oprawa z wykorzystaniem rac.

Przypomnijmy, że Victoria 2015 Skalbmierz obecnie występuje w Keeza 4. Lidze świętokrzyskiej. Jako beniaminek tych rozgrywek ostatni sezon skończyła na 11. lokacie z 48 punktami. ©©

KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA Michał Guja został trenerem Sparty

Nowym trenerem pierwszej drużyny Sparty Kazimierza Wielka został Michał Guja. Poprowadzi nasz zespół, który w sezonie 2026/2027 zagra w Keeza 4. Lidze świętokrzyskiej.

Michał Guja to szkoleniowiec, który w ostatnich miesiącach prowadził rezerwy Cracovii. Teraz będzie odpowiadał za rozwój naszego zespołu.

Przypomnijmy, że Sparta Kazimierza Wielka w sezonie 2025/2026 grała w Betclic 3. lidze i zajęła ostatnie miejsce spadając do Keeza 4. Lidze świętokrzyskiej. ©© SW

PIŃCZÓW Nida zajęła drugie miejsce

Drużyna Nidy Pińczów zakończyła sezon w KEEZA Świątokrzyskiej II Lidze Trampkarza Starszego na imponującym drugim miejscu. W ostatnim meczu sezonu, który odbył się na wyjeździe, młodzi piłkarze zmierzyli się z zespołem DAP Kielce, odnosząc spektakularne zwycięstwo 10:1.

Trener Nidy Pińczów nie krył później zadowolenia z postawy swoich podopiecznych.

- Jestem bardzo zadowolony z postawy zawodników w całym sezonie- mimo iż dopiero uzyskaliśmy awans udało nam się zająć 2 miejsce w tabeli ustępując tylko KKP Koronie Kielce. Nasza praca na treningach przynosi efekty- chłopaki rozwijają się piłkarsko co także widać po rezultatach. Oby w kolejnych sezonach było równie dobrze - powiedział trener Jacek Kempkiewicz (za klubowym facebookiem).

Bramki w ostatnim meczu zdobyli: Miłosz Zalewski (2), Marcel Ciepły (2), Filip Zaręba (2), Dawid Cepak (1), Marcel Sowa (1), Karol Maj (1) oraz Bartosz Śliwa (1). ©© DW



Filip Rogoziński (ciemny strój, AKS 1947 Busko-Zdrój) zagrał w drużynie Keeza 4. Ligi

MECZ PODSUMOWUJĄCY SEZON 4. LIGI I OKRĘGÓWKI

Zagrały gwiazdy dwóch lig

Dorota Kułaga
Busko-Zdrój

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Keeza 4 Ligi Świętokrzyskiej grała z drużyną Keeza Klasy Okręgowej na stadionie w Busku-Zdroju.

KEEZA 4. LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA- KEEZA KLASA OKRĘGOWA 3:4 (1:2)
Bramki: 0:1 Dawid Dziadana 22, 1:1 Mateusz Kawecki 28, 1:2 Dawid Banaśkiewicz 35, 1:3 Bartosz Dobrzański 53, 2:3 Mateusz Kawecki 57, 2:4 Damian Kopyciński 65 z karnego, 3:4 samobójcza 80.

- Dziękuję, że tutaj jesteście. Cieszę się, że po raz kolejny spotykamy się na meczu podsumowującym rozgrywkę w czwartej lidze i klasie okręgowej. AKS gratuluje awansu do trzeciej ligi. Bardzo się cieszę, że Busko będzie rywalizować na tym poziomie rozgrywkowym - powiedział witać obydwie drużyny Mirosław Malinowski, prezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej.

Przed meczem wręczono nagrody dla najlepszych zawodników i strzelców: Oskar Sala z KKP Korona Kielce - najlepszy zawodnik Keeza Klasy Okręgowej; Filip Hryniewicz ze Staru II Starachow-

wice - król strzelców Keeza Klasy Okręgowej z dorobkiem 25 bramek; Kamil Łokieć z Orląt Probu-dex Kielce - najlepszy piłkarz Keeza 4. Ligi; Michał Pokora z AKS 1947 Busko-Zdrój - najlepszy strzelec Keeza 4. Ligi z dorobkiem 26 bramek.

Początek spotkania był wyrównany. Pierwszą bramkę po szybkiej akcji zdobył Dawid Dziadana z Unii Sędziszów, który strzałem z kilku metrów umieścił piłkę w siatce. Czwartoligowcy szybko odpowiedzieli trafieniem Mateusza Kaweckiego z GKS Nowiny. Reprezentacja Klasy Okręgowej grała jednak odważnie i w 35 minucie zdobyła drugą bramkę. Po składnej akcji na listę strzelców wpisał się Dawid Banaśkiewicz z Astry Piekoszów. Do przerwy Klasa Okręgowa prowadziła 2:1.

Na meczu oprócz prezesa związku Mirosława Malinow-

skiego byli też wiceprezes Przemysław Witkowski, członkowie zarządu - Krystian Kruk, Szymon Rewaj i Paweł Rybus, byli reprezentanci Polski Michał Gębura. Nie zabrakło także wiceburmistrza Buska-Zdroju Mirosława Wiczorka.

Druga połowa też zaczęła się od gola reprezentacji Keeza Klasy Okręgowej. Po szybkiej wymianie podań gola strzelił Bartosz Dobrzański z Nidy Pińczów. W odpowiedzi trafił niezwykle aktywny w tym spotkaniu Mateusz Kawecki w 57 minucie. W 65 minucie czwartego gola dla Klasy Okręgowej strzelił Damian Kopyciński, który wykorzystał rzut karny. W 80 minucie po trafieniu samobójczym padła czwarta bramka dla Keeza 4. Ligi. Emocje były do końca.

Ostatecznie Reprezentacja Klasy Okręgowej wygrała 4:3. Po spotkaniu był wspólny grill, podczas którego rozmawiano o niedawno zakończonym sezonie i o planach na kolejne rozgrywki. Odbyły się też rozmowy...transferowe. Kilku zawodników pokazało się z dobrej strony. ©©

REKLAMA

0011543927

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Busko-Zdrój

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399),

podaje do publicznej wiadomości,

iż na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Busko-Zdrój zamieszczone są wykazy nieruchomości komunalnych przeznaczonych do wydzierżawienia, najmu, użyczenia i sprzedaży. Wykazy wywieszone są od dnia 26.06.2026 r. do dnia 20.07.2026 r.

Dni Sędziszowa
z zespołem Piersi
i Festiwal Ludowy
strona 10

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 26/2026

POWIAT JĘDRZEJOWSKI

Tajemniczy pakunek w aucie

Mieszkaniec znalazł podejrzanę zawiniątko. Kontrterrorysty w komendzie policji w Jędrzejowie

Pakunek ukryty pod zderzakiem swojego auta odkrył 52-letni mieszkaniec powiatu jędrzejowskiego podczas sprzątania pojazdu. Niewiele myśląc, pojechał do komendy policji w Jędrzejowie. Tam tajemniczym zawiniątkiem zajęli się policyjni kontrterrorysty z Krakowa. Wszystko działo się we wtorkowe popołudnie 23 czerwca w jednej z podjędrzejowskich miejscowości. - 52-letni mężczyzna podczas sprzątania swojego samochodu - osobowego BMW - znalazł ukryty pakunek od wewnętrznej strony tylnego zderzaka pojazdu. Nie wiedział

skąd ten przedmiot się znalazł w jego aucie, dlatego postanowił pojechać z nim na policję - relacjonowała starszy sierżant Sylwia Faryna z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. Jędrzejowscy stróże prawa, ze względów bezpieczeństwa, odgradzili taśmami teren wokół budynku komendy w Jędrzejowie. Na miejsce zaś skierowano Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji z Krakowa. Po sprawdzeniu pakunku okazało się, że w środku znajdowało się urządzenie elektroniczne, które nie stanowiło zagrożenia. **ELZEM**

PROTEST

Na drogę wyszli z... trumną. Mieszkańcy Mieronic przeciwko zbyt szybkim ciężarówkom **strona 3**

JĘDRZEJÓW

Wielkie serca dla małego wojownika. Wspaniały Festyn Charytatywny dla Igorka **strona 8**

GMINA WODZISŁAW

Oaza Lawendy zaprasza. Ruszył sezon na fioletowe pola. Jest tu dużo atrakcji **strona 9**

PODEJRZANY O ZABÓJSTWO I USIŁOWANIE ZABÓJSTWA



Zatrzymano mężczyznę poszukiwanego pod zarzutem zabójstwa teścia i próby zamordowania teściowej.

49-letni były policjant zatrzymany po obławie

Sylwia Bławat
Powiat jędrzejowski

Dramat w Mierzawie. Zginął 80-letni mężczyzna, jego 76-letnia żona trafiła do szpitala. O zbrodnię podejrzany jest ich 49-letni zięć, były policjant. Natychmiast rozpoczęła się obława, a za mężczyznę rychło wydano list gończy.

W powiecie jędrzejowskim zaroilo się od policji, z nieba zbiega poszukiwał policyjny śmigłowiec. Wpadł w poniedziałek.

Dramat rozegrał się w piątek, 19 czerwca po południu w miejscowości Mierzawa w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 49-letni były policjant (w policji służył 16 lat, odszedł na początku 2023 w stop-

niu młodszego aspiranta) po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna - mimo prób ratowania mu życia - zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Napastnik uciekł tak, jak stał, zabierając tylko żółto-czarną hulajnogę elektryczną.

Komendant powiatowy policji w Jędrzejowie ogłosił alarm w jednostce. Rozpoczęła się obława - na poszukiwanie mężczyzny ruszyło kilkuset policjantów. Przeczyszywali lasy, sprawdzali rzeki, odwiedzali wszystkie miejsca, w których mógł ukryć się podejrzany, nawet cmentarze. W poszukiwaniach prócz miejscowych policjantów, uczestniczyli także funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji i Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Komendy Woje-

wódzkiej Policji w Kielcach, przewodnicy z psami, wykorzystywano też drony z kamerami termowizyjnymi.

Policjanci objęli ochroną żonę poszukiwanego i jego 14-letniego syna, a także przebywającą w szpitalu teściową. Sprawdzali też sygnały od mieszkańców o miejscach, gdzie rzekomo miał być widziany zbieg.

W sobotnie przedpołudnie komendant wojewódzkiej policji w Kielcach zarządził operację policyjną. W sobotni wieczór prokurator rejonowy w Jędrzejowie wydał list gończy za byłym policjantem i postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu, zapadła decyzja o publikacji jego wizerunku i danych. Uruchomiony został specjalny numer telefonu.

49-latek został zatrzymany w poniedziałek, 22 czerwca około godziny 12.20. ©© Więcej na stronie 8

KRÓTKO

GMINA MAŁOGOSZCZ

Nowe Dino otwarte w Mieronicach

Mieszkańcy Mieronic i okolic mogą już robić zakupy w nowym supermarkecie Dino, który został otwarty w środę, 17 czerwca. Nowy sklep znajduje się pod adresem Mieronice 1E w gminie Małogoszcz i od pierwszych dni działalności cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

W nowym Dino klienci znajdą wybór produktów spożywczych, w tym pieczywo,

owoce i warzywa, nabiał, wędliny oraz mięso dostarczane przez zakłady mięsne należące do grupy Dino. Na półkach dostępne są także mrożonki, napoje, słodczyce, artykuły chemiczne, kosmetyki oraz produkty codziennego użytku.

Nowe Dino w Mieronicach jest czynne od poniedziałku do soboty w godzinach od 6:00 do 22:30. JW



FOT. JULIA WARCH

WŁOSZCZOWA

Zakończenie roku artystycznego

To był prawdziwy festiwal talentów! W amfiteatrze Domu Kultury we Włoszczowie w środę, 17 czerwca, zaprezentowali się artyści związani z placówką. Oklaskiwała ich licznie przybyła publiczność. Plenerowy koncert był zwieńczeniem roku artystycznego 2025/2026. Podczas koncertu uczestnicy zajęć prowadzonych przez instruktorów Domu Kultury we Włoszczowie pokazali efekty swojej całorocznej pracy. To był piękny moment podsumowania wszystkich prób, ćwiczeń, nowych umiejętności i małych oraz dużych sukcesów. - Wspólnie świętowaliśmy zakończenie roku artystycznego 2025/2026 - roku pełnego pasji, rozwoju, kreatywnych pomysłów i wielu świetnych momentów na scenie. Było trochę wzruszeń, dużo uśmiechów i ogrom talentów - czytamy na fanpage'u Domu Kultury we Włoszczowie. M

WŁOSZCZOWA

Ogólnopolski sukces uczennicy „Dwójki”

Reprezentantka naszego regionu, uczennica klasy VIII Szkoły Podstawowej numer 2 we Włoszczowie Amelia Celebańska, wywalczyła 7 miejsce w kraju podczas 48. Finału Centralnego Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej (OTWP) „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Trzydniowe, niezwykle wymagające zmagania

finalowe odbyły się w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie. W tegorocznej edycji Turnieju w całym kraju wystartowało tysiące uczniów. Osiągnięty wynik jest dużym sukcesem i dowodem ogromnego zaangażowania oraz wiedzy naszej finalistki. Opiekunem Amelii był Zbigniew Hejduk. M

Będzie chodnik i ścieżka pieszo-rowerowa przy drodze Nowy Kazanów - Końskie

Miłosz Skiba
Gmina Końskie

To będzie bezpieczne połączenie dla pieszych i rowerzystów między Nowym Kazanowem a Końskimi.

Została już podpisana umowa na budowę chodnika i ścieżki pieszo-rowerowej z zatokami autobusowymi wzdłuż drogi krajowej numer 42 na odcinku o długości prawie czterech kilometrów.

Inwestycję zrealizuje wyłoniona w przetargu firma Albud z Oblęgorka za 5,8 miliona złotych w ciągu 17 miesięcy od podpisania umowy. To oznacza, że prace będą prowadzone do końca przyszłego roku. Pierwsze roboty rozpoczną się w okresie wakacyjnym, po przekazaniu placu budowy wykonawcy.

Zgodnie z projektem i wydaną w grudniu 2025 r. przez Wojewodę Świętokrzyskiego decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) działania wykonawcy obejmą: budowę odcinków chodnika będącego uzupeł-



FOT. GDDKiA

Ścieżka rowerowa między Nowym Kazanowem a Końskimi będzie podobna do tej - w ciągu drogi 78 koło Jędrzejowa.

nieniem istniejących ciągów pieszych przez Nowy Kazanów o łącznej długości około 2 kilometrów; budowę ścieżki pieszo-rowerowej o długości około 1,8 kilometra i szerokości 3 metrów, zlokalizowanej za rowem drogowym po południowej stronie DK42 na odcinku od skrzyżowania z drogą gminną (granica Nowego Kazanowa) do ronda na skrzyżowaniu ulic Spacerowej i Zachodniej w Końskich (granica

tego miasta), przebudowę dwóch zatok autobusowych w miejscu istniejących przystanków autobusowych po obu stronach DK42, wyznaczenie trzech przejść dla pieszych na DK42 i na wlotach dróg podporządkowanych, budowę oświetlenia dedykowanego dla ww. przejść dla pieszych, przebudowę zjazdów i odwodnienia, budowę kanału technologicznego, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego

oraz elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez oddzielenie ruchu pieszego i rowerowego od samochodowego oraz zapewnienie bezpiecznej komunikacji pieszo-rowerowej w Nowym Kazanowie, a także pomiędzy tą miejscowością a Końskimi.

Obecnie mieszkańcy poruszają się poboczem drogi, stwarzając zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu. Dotyczy to w szczególności odcinka leśnego pomiędzy Nowym Kazanowem a Końskimi, z którego oprócz licznych rowerzystów, korzystają także osoby na wózkach inwalidzkich czy piesi z wózkami dziecięcymi.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad konsekwentnie prowadzi działania dla poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów. Najdłuższy, ponad 20-kilometrowy ciąg pieszo-rowerowy powstał wzdłuż drogi krajowej 78 między granicą województw śląskiego i świętokrzyskiego a Jędrzejowem. ©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. MARZENA KADZIELA

Dopiero koło południa w sobotę 20 czerwca sielpiańska plaża zaczęła się zapełniać. Turyści do końca nie wiedzieli, czy duszna, gorąca pogoda nie przemieni się w burzę czy deszcz. Potem chętnych do wypoczynku na Świętokrzyskiej Ibzie jednak nie brakowało. Leżaki i koce zgromadzone były głównie nad wodą. Atrakcji w Sielpi jest już mnóstwo - od sprzętu pływającego poprzez węsole miasteczko, park linowy, zjeżdżalnie wodne do smakowitych lodów, gofrów, dań głównych i przekąsek. Na zdjęciu: Natalia i Julia z Piotrkowa Trybunalskiego postanowiły nie zaglądać na prognozę pogody i przyjechać do ulubionego kąpieliska. MIK



Mieszkańcy Mieronic, w gminie Małogoszcz ponownie protestowali. Towarzyszyła im „symboliczna” trumna.

PROTEST W MIERONICACH PRZECIW NADMIERNEJ PRĘDKOŚCI CIĘŻARÓWEK

Mieszkańcy na drogę wyszli z... trumną

Julia Warych
Gmina Małogoszcz

Mieszkańcy Mieronic, w gminie Małogoszcz ponownie protestowali. Na drogę wyszli z... trumną i hasłem „Prędkość = śmierć”.

Mieszkańcy Mieronic po raz kolejny wyszli na drogę, protestując przeciwko pędzącym przez wieś ciężarówkom. W piątek, 19 czerwca, przez godzinę blokowali ruch, przechodząc przez pasy z trumną i transparentami. Jak podkreślają, nie walczą z transportem, lecz o bezpieczeństwo swoje i swoich rodzin.

Po raz kolejny mieszkańcy Mieronic, w gminie Małogoszcz wyszli na ulicę, aby zaprotestować przeciwko nadmiernej prędkości ciężarówek przejeżdżających przez miejscowość. Protest pod hasłem „Bezpieczne Mieronice” odbył się w piątek, 19 czerwca, w godzinach od 9 do 10. Wzięło w nim udział około 50 osób.

Podobnie jak podczas wcześniejszych akcji, mieszkańcy

czasowo blokowali ruch, przechodząc przez przejście dla pieszych. Tym razem protestującym towarzyszyła „symboliczna” trumna oraz transparenty z hasłami „Prędkość = śmierć”, które miały zwrócić uwagę na zagrożenia związane z ruchem ciężkich pojazdów przez wieś.

Mieszkańcy podkreślają, że nie domagają się całkowitego wstrzymania ruchu tranzytowego. Ich celem jest przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa i ograniczenie prędkości, z jaką przez Mieronice przejeżdżają samochody ciężarowe.

- Ciężarówki jeżdżą z impetem. To jest ponad 40 ton, taki pojazd nie zatrzyma się od razu. Chcemy, aby kierowcy zachowywali ostrożność i jechali wolniej - mówił podczas protestu Mikołaj Żak, radny Rady Miejskiej w Małogoszczu.

O niebezpiecznych sytuacjach opowiadają także sami mieszkańcy.

- Miałam bardzo niebezpieczną sytuację. Ciężarówka jechała z góry, a ja przechodziłam przez pasy. To ja musiałam

się cofnąć, bo kierowca nie zdążyłby wyhamować. Zaczynamy bać się o własne bezpieczeństwo - relacjonowała Urszula Skowronek.

Według protestujących, kierowcy ciężarówek regularnie przekraczają obowiązujące w miejscowości ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę. Jak podkreślają, problem trwa od lat, a wzmożony ruch pojazdów ciężarowych powoduje nie tylko hałas, ale przede wszystkim stwarza zagrożenie dla pieszych, dzieci oraz osób poruszających się poboczem drogi.

Mieszkańcy zauważają jednak pierwsze efekty swoich działań. Jak mówią, po wcześniejszych protestach zwiększyła się liczba policyjnych kontroli. - Zauważyliśmy większą obecność policji, która kontro-

Ciężarówka jechała z góry, a ja przechodziłam przez pasy. To ja musiałam się cofnąć, bo kierowca nie zdążyłby wyhamować

luje prędkość. Dowiedzieliśmy się też, że posypały się mandaty za nadmierną prędkość i służby nad tym czuwają - mówiła Joanna Robak, mieszkanka Mieronic.

Protestujący liczą, że ich działania przyczynią się do wprowadzenia rozwiązań, które ograniczą ruch ciężarówek w centrum miejscowości i poprawią bezpieczeństwo mieszkańców. W Mieronicach mieszka obecnie 556 osób, które - jak podkreślają - chcą przede wszystkim bezpiecznie poruszać się po swojej wsi.

To był kolejny protest. Pierwszy odbył się w maju. Po tamtym proteście burmistrz Małogoszcza, Paweł Król, informował mieszkańców, że samorząd analizuje możliwe rozwiązania mające poprawić bezpieczeństwo na drodze. - Proponowaliśmy wysepki spowalniające ruch na ulicy Jędrzejowskiej. Musimy jednak przygotować projekt, uzyskać wszystkie zgody i wypracować rozwiązanie, które będzie satysfakcjonujące dla mieszkańców i skuteczne pod względem bezpieczeństwa - podkreślał. ©©

Apolonia Wiewióra miała 102. urodziny

Julia Warych
Sobków

W miejscowości Sobków świętowano niezwykle jubileusz - 102. urodziny Pani Apolonii Wiewióry, najstarszej mieszkanki gminy.

Z tej okazji Jubilatkę odwiedzili przedstawiciele władz, składając życzenia, gratulacje oraz wyrazy uznania.

W poniedziałek, 1 czerwca, w Sobkowie odbył się wyjątkowy jubileusz - 102. urodziny Pani Apolonii Wiewióry, najstarszej mieszkanki gminy. Jubilatkę odwiedzili przedstawiciele władz, składając jej serdeczne życzenia i gratulacje, a spotkanie upłynęło w ciepłej, rodzinnej atmosferze.

Pani Apolonia Wiewióra, mieszkanka Sobkowa świętowała swoje urodziny w gronie najbliższych oraz przedstawicieli samorządu - Tomasz Chaja, burmistrz Sobkowa i Małgorzata Słotwińska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Sobkowie. To wyjątkowe wydarzenie stało się okazją do złożenia jej wyrazów

uznania oraz najlepszych życzeń zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Przekazano kwiaty, upominek oraz pamiątkowy dyplom, a także złożono życzenia kolejnych lat życia w zdrowiu, spokoju i otoczeniu bliskich. Nie zabrakło również urodzinowego tortu, który stał się symbolicznym akcentem tego wyjątkowego dnia.

Jak informuje Miasto i Gmina Sobków - pani Apolonia Wiewióra, mimo imponującego wieku, zachwyca pogodą ducha, życzliwością i uśmiechem, który niezmiennie towarzyszy jej na co dzień. Tak piękne jubileusze są nie tylko okazją do świętowania, ale również momentem refleksji nad historią lokalnej społeczności i wartościami przekazywanymi przez najstarszych mieszkańców.

Władze gminy podkreślają, że spotkanie z Jubilatką było niezwykle wzruszającym wydarzeniem i jeszcze raz składają jej najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz wielu spokojnych i radosnych dni.

©©



Jubilatka Apollonia Wiewióra i Tomasz Chaja, burmistrz Sobkowa oraz Małgorzata Słotwińska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Sobkowie.

REKLAMA

0011541520

WÓJT GMINY NAGŁOWICE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nagłowice przy ul. Mikołaja Reja 9, 28-362 Nagłowice, w dniu 17.06.2026 r. **wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia, stanowiącej własność Gminy Nagłowice.**

Drugi Jędrzejowski Festiwal Zdrowia



FOT. LESZEK KOWALSKI

Jędrzejowski Festiwal Zdrowia ponownie zagościł w Centrum Kultury. Było duże zainteresowanie.

Julia Warych
Jędrzejów

W niedzielę, 21 czerwca, Centrum Kultury w Jędrzejowie zamieniło się w przestrzeń poświęconą zdrowiu, profilaktyce i edukacji.

Podczas II Jędrzejowskiego Festiwalu Zdrowia mieszkańcy mogli skorzystać z bezpłatnych konsultacji specjalistów, wysłuchać prelekcji, odwiedzić strefę EKO oraz wziąć udział w rejestracji dawców szpiku. Wydarzenie przyciągnęło licznych uczestników i stworzyło okazję do rozmów o świadomym dbaniu o zdrowie i jakość życia.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Fundację Reaktywacji, Nitka Naturalnie Dietetyka oraz Centrum Kultury w Jędrzejowie. Jego celem była promocja zdrowych nawyków, edukacja zdrowotna oraz stworzenie przestrzeni do rozmów o profilaktyce i jakości życia. Podobnie jak podczas pierwszej edycji, organizatorzy postavili na połączenie wiedzy eksperckiej, praktycznych konsultacji oraz integracji lokalnej społeczności.

Jednym z najważniejszych punktów programu była Strefa Konsultacji, w której uczestnicy mogli bezpłatnie skorzystać z porad specjalistów reprezentujących różne dziedziny związane ze zdrowiem. Na odwiedzających czekali przedstawiciele Nitka Naturalnie Dietetyka, kosmetyk Karolina Poślinska, lasoterapeutka Katarzyna Frączek, psychoterapeutka Agnieszka Grabowska, farmaceutka i aromaterapeutka Marzena Polak, fizjoterapeutka Julia Gołębiowska, a także przedstawiciele Siłowni Endorfina, Fundacji Reaktywacja, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Kobiet. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również konsultacje prowadzone przez Amandę

Smardzewską, specjalistkę head spa z Glam Point.

Ważną częścią festiwalu był blok edukacyjny, podczas którego poruszano tematy związane zarówno ze zdrowiem fizycznym, jak i psychicznym. Uczestnicy mogli wysłuchać prelekcji dotyczących profilaktyki zdrowotnej, radzenia sobie ze stresem, regeneracji organizmu, emocji oraz zachowania równowagi w codziennym życiu. Nie zabrakło także rozmów o holistycznym podejściu do zdrowia oraz znaczeniu kontaktu z naturą i lasoterapii jako sposobów wspierania zdrowia psychicznego i poprawy samopoczucia.

Przez cały czas trwania wydarzenia dużym zainteresowaniem cieszyła się również Strefa EKO. Swoją działalność oraz produkty prezentowali lokalni producenci i twórcy, promujący naturalne rozwiązania i zdrowy styl życia. Wśród wystawców znaleźli się Magdalena Chrobot z projektem „Orkisz i żyto - dwa ziarna zdrowia”, Sylwia Ławik-Staroń i Karolina Bieńczyk z inicjatywą „Bez chemii”, Larmo Handmade, Kozy spod Pacanowa, Manufaktura Kameduły, Gospodarstwo Pasieczne Gucio oraz Optyk Domański. Uczestnicy mogli poznać lokalne marki, porozmawiać z ich twórcami oraz dowiedzieć się więcej o produktach powstających z pasji, tradycji i troski o jakość. Elementem wydarzenia była także obecność Fundacji DKMS, która prowadziła rejestrację potencjalnych dawców szpiku. Akcja spotkała się z zainteresowaniem odwiedzających, dając możliwość realnego wsparcia osób walczących z nowotworami krwi.

Patronat nad wydarzeniem objęły Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Jędrzejowie oraz Świętokrzyskie Stowarzyszenie Kobiet. Wsparcia organizacyjnego i sponsorzy udzieliły firmy Imprezy Szyk oraz Piękne Projekty.

KRÓTKO

GMINA JĘDRZEJÓW

Mercedesem gnał 210 na godzinę

210 kilometrów na godzinę pędził Mercedes, którego prędkość policjanci zmierzylili we wtorek przed godziną 16.30 na ekspresowej trasie S7 w Łączynie. Wolno tu jechać maksymalnie 120 na godzinę. - Policjanci zatrzymali auto do kontroli i zaproponowali jego 39-letniemu kierowcy 2,5 tysiąca złotych mandatu oraz 15 punktów karnych. Mężczyzna miał już wcześniej na koncie 15 aktywnych punktów, więc przyjęcie kary skutkowało utratą prawa jazdy. 39-latek nie przyjął mandatu. Rozliczy go sąd - opowiadała podkomisarz Beata Soboń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. MINOS

GMINA NAGŁOWICE

Zatrzymali dwa prawa jazdy

Jędrzejowscy policjanci zatrzymali w sobotę dwa prawa jazdy za prędkość. Przed godziną 20 w Ślęcinie przyłapali 41-letniego kierowcę Nissana, który jechał 114 na godzinę w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 40. Dostał 14 punktów i 2 tysiące złotych mandatu. Przed 21 w Nagłowicach rozliczony został kierowca Volkswagena. W terenie zabudowanym jechał 104 na godzinę. Policjanci ukarali go 13 punktami i mandatem w wysokości 1500 złotych. SABA

GMINA IMIELNO

Wypadek przy pracy

Do groźnej sytuacji doszło w środowe popołudnie w Imielnicy. Jak przekazywali strażacy, prasa do siana wciągnęła przedramię 13-latkę, który pomagał ojcu w przeglądzie urządzenia. MINOS

POWIAT JĘDRZEJOWSKI

Nietrzeźwi rowerzyści

W powiecie jędrzejowskim policjanci przyłapali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. 60-latek skontrolowany w Cadowie miał poniżej pół promila alkoholu w organizmie. Za wykroczenie dostał tysiąc złotych mandatu. 47-latek przebadany w miejscowości Chorzewa wydmuchał ponad promil, dostał więc 2,5 tysiąca mandatu. MINOS



FOT. EWA ADAMCZYK

W Jędrzejowie świętowano 15-lecie kapłaństwa ojca opata Rafała Ścibiorowskiego.

MSZA DZIĘKCZYNNA W JĘDRZEJOWSKIM ARCHIOPACTWIE

Jubileusz ojca opata Cystersów

Julia Warych
Jędrzejów

Jubileusz 15-lecie kapłaństwa ojca opata Rafała Ścibiorowskiego świętowano w Jędrzejowie. W Archiopactwie Cystersów została odprawiona Msza Święta dziękczynna.

Uroczysta Msza Święta dziękczynna, życzenia i słowa uznania dla Jubilata - tak w Archiopactwie Cystersów w Jędrzejowie obchodzono 15. rocznicę święceń kapłańskich ojca opata Rafała Ścibiorowskiego.

W Archiopactwie Cystersów w Jędrzejowie odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 15-lecia święceń kapłańskich ojca opata Rafała Ścibiorowskiego. W poniedziałek, 15 czerwca, w jędrzejowskiej bazylice odprawiona została Msza Święta dziękczynna, podczas której wierni modlili się w intencji Jubilata.

Uroczystość była okazją do dziękczynienia za życie i powołanie ojca opata, a także za lata sprawowania sakramentów, głoszenia słowa Bożego

oraz przewodzenia jędrzejowskiej wspólnoty. Modlitwa zgromadziła licznych parafian i przyjaciół klasztoru.

Po zakończeniu liturgii nie zabrakło życzeń i słów uznania dla Jubilata. Dziękowano za dotychczasową posługę oraz wyrażali nadzieję na kolejne lata duszpasterskiej i zakonnej działalności.

- Nikt nie mówił, że to będzie łatwa droga. Nikt nie mówił, że to będzie droga usłana różami. Pan nałożył Ojcie na Twoje barki olbrzymie brzemie i odpowiedzialność. Jak wielkie, tylko Ty wiesz i rozumiesz - napisał Marcin Piszczek, burmistrz Jędrzejowa, życząc Jubilatowi siły, wytrwałości i Bożego błogosławieństwa. Życzenia złożył również starosta jędrzejowski Paweł Faryna. Podkreślił, że uroczysta

W Archiopactwie Cystersów w Jędrzejowie obchodzono 15. rocznicę święceń kapłańskich ojca opata Rafała Ścibiorowskiego

Msza Święta zgromadziła osoby pragnące wyrazić wdzięczność za lata gorliwej posługi, duchowego wsparcia i codziennego świadectwa wiary.

- Składamy Ojcu Opatowi serdeczne gratulacje oraz podziękowania za wszelkie dobro, które przez minione lata stało się udziałem mieszkańców naszego powiatu dzięki Jego kapłańskiej służbie - napisał starosta. Życzył również zdrowia, siły oraz obfitości Bożych łask na dalsze lata kapłańskiej i zakonnej posługi.

Ojciec Rafał Adam Ścibiorowski funkcję opata w Archiopactwie Cystersów w Jędrzejowie pełni od marca 2019 roku. Ma 47 lat. Pochodzi z miejscowości Żarczyce Małe w gminie Małogoszcz. Ojciec opat 1 czerwca 2019 roku z rąk opata generalnego zakonu cystersów - Mauro G. Leporiego otrzymał benedykcję opacką, czyli uroczyste błogosławieństwo na pełnienie posługi Ojca jędrzejowskich mnichów. Uroczystej Mszy Świętej przewodniczył wówczas biskup kielecki Jan Piotrowski. ©©

Mapa GeoTropy Mai Brzózki z Końskich



Maja Brzózka i jej mentorka merytoryczna doktor habilitowana Małgorzata Ludwikowska-Kędzia.

Marzena Kądziała
Końskie

Czy można odkrywać historię zapisaną w krajobrazie? Maja Brzózka, autorka projektu i strony internetowej GeoTropy przekonuje, że tak.

Nie tylko przekonuje, ale i zachęca do wędrówki po ziemi koneckiej wraz ze stworzoną przez nią mapą.

Od czwartku, 18 czerwca, możemy śledzić efekty pracy Mai Brzózki, Konecczanki studiującej na trzecim roku geografii Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie. Premiera strony www.geotropy.pl odbyła się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Końskich.

Jak mówi młoda geografka, praca przy projekcie trwała około półtora roku. Przez ten czas prowadziła badania geologiczne, zagłębiała się w efekty pracy naukowców i przemierzała drogi i bezdroża powiatu koneckiego. Szukała miejsc niezwykłych, których autorami nie byli ludzie lecz przyroda i zmiany, jakie przynosiły światu kolejne epoki.

Kilka z tych fantastycznych dzieł natury dobrze znamy. To na przykład Rezerwat Piekło koło Nieklania, Rezerwat Gałaty Sołtykowskie, skałki koło Piekła czy Szkucina, niezwykle gładz zwany Czarcim Kamieniem w Kamiennej Woli.

- Na mojej mapie znalazło się na razie 41 takich ciekawych miejsc - informuje Maja Brzózka. - Ale mam ich w notatkach ponad sto. To nie tylko ciekawe i dobrze widoczne formacje skalne, głazy narzutowe, ale także wydmy, źródła. To także miejsca, które ukazały się dzięki człowiekowi i jego pracy, jak kamieniołomy, zwirownie, glinianki, pola górnicze.

„GeoTropy to interaktywna platforma mapowa powiatu koneckiego. Łączy geologię, lokalną

historię i autorskie opisy, żeby pokazać, co naprawdę widać w terenie”. Tak wita nas strona internetowa www.geotropy.pl. Dzięki niej możemy wędrować, oglądać zdjęcia, czytać opisy, dowiedzieć się, jak dotrzeć do interesujących nas miejsc. Możemy także zgłosić swoje odkrycia poczynione podczas spacerów.

Podczas czwartkowej premiery platformy GeoTropy obecni byli między innymi radny sejmiku wojewódzkiego Marcin Piątek, członek zarządu powiatu Wojciech Owczarek, wiceprezes koneckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego Katarzyna Stępień, naukowcy i liczne grono studentów i inni. W geologiczną historię powiatu koneckiego wprowadził nas mentorka metodyczna Mai Brzózki dr habilitowana Małgorzata Ludwikowska - Kędzia z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Skąd wziął się pomysł Mai na geologiczno - geograficzno - turystyczne przedsięwzięcie?

- Gdy pojawił się projekt Narodowego Centrum Badań i Rozwoju „Uczelnie Przyszłości”, postanowiłam do niego przystąpić - wyjaśnia studentka. - Partnerami jest 12 polskich uczelni, w tym moja, Uniwersytet Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie. Projekt nie ogranicza mnie tematycznie, więc wybrałam Konecczynę i jej potencjał geoturystyczny na jego temat.

- Chodzi o odkrycie geoturystycznego potencjału powiatu koneckiego - dodaje. - Bo to, co możemy u nas znaleźć, może być interesujące nie tylko dla Konecczan, ale i mieszkańców innych regionów. Zazwyczaj w ofercie turystycznej mamy Rezerwat Skałki Piekło pod Nieklaniem, Gałaty Sołtykowskie, ewentualnie skałki pod Szkucinem i oczywiście Sielpię z jej kąpieliskiem i sosnowymi lasami. Ale, moim zdaniem, jest jeszcze wiele innych ciekawych miejsc, które uwzględniłam w projekcie.

KRÓTKO

KOŃSKIE

Przyszedł do komendy...

46-latek z Końskich przyszedł w poniedziałek rano do komendy policji. Jak przekazywali funkcjonariusze, miał pretensje, że pod jego nieobecność pytali o niego nieumundurowani policjanci. Szybko okazało się, czego dotyczyła wizyta. 46-latek był poszukiwany do odsiedzenia roku więzienia za jazdę po pijanemu oraz znieważenie policjanta i naruszenie jego nieetykalności. Mężczyzna został zatrzymany. SABA

KOŃSKIE

Kobieta szła na czerwonym?

Na przejściu dla pieszych na ulicy Partyzantów w Końskich doszło w poniedziałkowy ranek do wypadku. - Nissan prowadzony przez 35-latkę potrafił na pasach 74-latkę, która przechodziła najprawdopodobniej na czerwonym świetle - opowiadała młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich. Przytomna kobieta została przewieziona do szpitala. SABA

GMINA KOŃSKIE

Pijani na rowerach wodnych i mandaty

W Sielpi w powiecie koneckim sezon rozpoczęli policyjni wodniacy. Tylko w pierwszy weekend funkcjonariusze Nietatowego Zespołu Policji Wodnej patrolujący zbiornik motorówką, ukarali trzy osoby, które pijane pływały rowerkami wodnymi. Niechlubny rekordzista: 46-latek, wydmuchał ponad półtora promila. SABA

SMYKÓW

Wywróciła się ciężarówka

Tuż po godzinie 5 w poniedziałek na krajowej trasie numer 74 w Smykowie w powiecie koneckim doszło do kolizji. Z drogi wypadła ciężarówka, której 38-letni kierowca - według wstępnych ustaleń policjantów - nie dostosował prędkości do warunków. Nikomu nic się nie stało, ale trasa była przez pewien czas całkowicie zablokowana. SABA



Symboliczną wstęgę przecięli dyrektor Piotr Salata i właściciel kawiarni Krystian Bogusz.

KAWIARNIA W KONECKIM CENTRUM KULTURY

Kris Coffee już działa w Końskich

Marzena Kądziała
Końskie

Kris Coffee już działa w Koneckim Centrum Kultury. Na tę kawiarnię mieszkańcy Końskich czekali od lat.

Długo oczekiwana kawiarnia w Koneckim Centrum Kultury w sobotnie popołudnie, 20 czerwca otworzyła swe drzwi dla klientów. Na inauguracji działalności Kris Coffee przybyło wielu gości.

W sobotnie popołudnie, 20 czerwca, przed Koneckim Centrum Kultury zgromadziło się wiele osób. Tym razem jednak nie przybyliśmy tu na film czy koncert lecz na otwarcie kawiarni usytuowanej po lewej stronie holu głównego.

Po chwili do gości wyszli właściciel kawiarni Krystian Bogusz i dyrektor Koneckiego Centrum Kultury Piotr Salata, by przeciąć symboliczną wstęgę. Drzwi do nowoczesnego lokalu gastronomicznego zostały otwarte.

Witając gości dyrektor Piotr Salata nie krył radości z finału biznesowo - kulturalnego

przedsięwzięcia, bowiem od początku działalności nowej części Koneckiego Centrum Kultury z salą widowiskową, galerią i holem, na którym odbywają się kameralne imprezy, odwiedzającym placówkę brakowało miejsca, by w przerwie spektakli czy koncertów napić się kawy czy herbaty, zjeść dobre ciastko.

- Miejsce na kawiarnię mieliśmy przygotowane, ze wszystkimi podłączonymi mediami - mówi dyrektor Koneckiego Centrum Kultury Piotr Salata. - Niestety, dość długo musieliśmy czekać na taką osobę jak Krystian Bogusz, który zdecydował się na poprowadzenie tu swego lokalu. Cieszymy się z tego bardzo. Mamy nadzieję, że kawiarnia pełnić będzie nie tylko funkcję gastronomiczną, ale stanie się też

miejscem do organizacji kameralnych koncertów czy spotkań z ciekawymi ludźmi.

Krystian Bogusz spędził ostatnie kilka lat w Holandii. Gdy wracał do kraju, miał plan otwarcia w Końskich kawiarni.

- Szukałem miejsca w naszym mieście, gdy dowiedziałem się, że takie lokum czeka na mnie w Koneckim Centrum Kultury - opowiada Krystian Bogusz. - Postanowiłem właśnie tu stworzyć swój mały biznes. Miałem już projekt, wiedziałem, jak ten lokal ma wyglądać. Ma być industrialnie i zielono.

Kawiarnia oferuje wszelkiego rodzaju słodkości, pyszną kawę, herbatę, chłodne napoje, gofry na słodko i słono i wiele innych smakołyków. Ogromną zaletą lokalu jest ogródek ze stolikami.

- Serdecznie zapraszamy do nas każdego dnia w godzinach 12 - 22 - podsumował Krystian Bogusz. - Oferujemy wam wszystko, co najlepsze, a jeśli będziecie mieć swoje pomysły, chętnie ich wysłuchamy i być może wprowadzimy do naszego menu. ☺☺

Witając gości dyrektor Koneckiego Centrum Kultury Piotr Salata nie krył radości z finału biznesowo - kulturalnego przedsięwzięcia

Nowa hala sportowa oficjalnie otwarta



FOT. JULIA WARYCH

Wstęgę przecięli starosta Doriusz Czechowski i przewodniczący włoszczowskich szkół średnich.

Julia Warych
Włoszczowa

W poniedziałek, 22 czerwca, odbyło się uroczyste otwarcie nowej, Powiatowej Hali Sportowej przy I Liceum Ogólnokształcącym imienia generała Władysława Sikorskiego we Włoszczowie.

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów, służby mundurowe oraz licznie przybyłych gości.

Uroczystość była nie tylko okazją do oficjalnego oddania obiektu do użytku, ale również do podsumowania kilkuletniego procesu inwestycyjnego, który zakończył się powstaniem nowoczesnego centrum sportowego odpowiadającego współczesnym standardom.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się posłowie Anna Krupka, Bartłomiej Dorywalski oraz Krzysztof Lipiec. Obecni byli również starosta włoszczowski Doriusz Czechowski, wicestarosta Łukasz Karpiński, członkowie Zarządu Powiatu Włoszczowskiego, radni, przedstawiciele instytucji publicznych, policji, straży pożarnej, dyrektorzy szkół, w tym Bożena Kaczor, dyrekcja liceum „Sikorskiego”.

Bogaty program artystyczny przygotowany przez uczniów pokazał, jak wiele talentów drzemie w młodych. Na scenie można było podziwiać występy wokalne i taneczne, a także pokazy sportowe nawiązujące do charakteru nowo otwartego obiektu.

Podczas części oficjalnej nie zabrakło podziękowań dla wszystkich osób zaangażowanych w realizację inwestycji. W przemówieniach podkreślano znaczenie nowoczesnej infrastruktury sportowej dla rozwoju młodego pokolenia, poprawy warunków nauki oraz

promocji aktywnego stylu życia. Złożono także życzenia wielu sukcesów sportowych, edukacyjnych i organizacyjnych, które w przyszłości będą związane z funkcjonowaniem nowego obiektu.

Wyjątkowym elementem uroczystości był okolicznościowy tort przygotowany z okazji otwarcia hali oraz możliwość dokonania wpisów do książki pamiątkowej.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było symboliczne przecięcie wstęgi. Dokonał tego starosta włoszczowski Doriusz Czechowski oraz przewodniczący szkół: I Liceum Ogólnokształcącego imienia generała Władysława Sikorskiego we Włoszczowie, Zespołu Szkół numer 2 imienia Hetmana Stefana Czarnieckiego we Włoszczowie oraz Zespołu Szkół numer 3 imienia Stanisława Staszica we Włoszczowie. Po oficjalnym otwarciu goście mogli zwiedzić nowy obiekt i zapoznać się z jego wyposażeniem.

Nowa hala sportowa imponuje zarówno pod względem wielkości, jak i funkcjonalności. Obiekt o powierzchni użytkowej wynoszącej około 3600 metrów kwadratowych powstał kosztem blisko 34 milionów złotych. Inwestycja została zrealizowana przez Powiat Włoszczowski, a jej celem było stworzenie nowoczesnej przestrzeni służącej edukacji, sportowi i integracji mieszkańców.

W hali znajduje się pełnowymiarowa wielofunkcyjna sala sportowa przystosowana do rozgrywek piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki oraz tenisa. Na trybunach przygotowano miejsca dla ponad 470 kibiców. Obiekt wyposażono również w profesjonalną siłownię, salę fitness, nową aulę powstałą w miejscu dawnej sali gimnastycznej, liczne szatnie, pomieszczenia sanitarne oraz zaplecze dla nauczycieli i trenerów.

KRÓTKO

WŁOSZCZOWA

Pogrzeb Zdzisława Pacanowskiego

W sobotę, 20 czerwca 2026 roku, odbyły się uroczystości pogrzebowe świętej pamięci starszego kapitana Zdzisława Pacanowskiego - wieloletniego druha ochotnika Ochotniczej Straży Pożarnej we Włoszczowie, byłego naczelnika oraz wiceprezesa tej jednostki, jednego z najbardziej zasłużonych mieszkańców gminy Włoszczowa. W ostatniej drodze Zmarłemu towarzyszyli członkowie rodziny, przyjaciele, znajomi, druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, a także funkcjonariuszki i funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, oddając Mu hołd i wyrazy najwyższego szacunku za lata służby. Mszę świętą żałobną sprawował i uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ksiądz doktor Marcin Rokita, proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włoszczowie. Zdzisław Pacanowski zmarł 17 czerwca w wieku 79 lat. Spoczął na cmentarzu parafialnym we Włoszczowie. MP

GMINA SECEMIN

Ranne dziecko. Śmigłowiec w akcji

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał do szpitala dziecko ranne w środowym wypadku, 24 czerwca, w Żeliszewicach w gminie Secemin w powiecie włoszczowskim. Do niebezpieczeństwa doszło po godzinie 17. - Pierwsze ustalenia policjantów wskazywały, że 9-letni rowerzysta jadący w kasku, na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa i został potrącony przez Opla prowadzonego przez 46-latkę - opowiadała młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie. 9-latkę w stanie nie zagrażającym życiu zabrał do szpitala śmigłowiec. MINOS

WŁOSZCZOWA

13-latek w szpitalu po wypadku

51-letni kierowca Skody Fabii podczas cofania potrącił jadącego hulajnogą 13-latkę - do tego wypadku doszło w piątek we Włoszczowie. Na stoletek zabrany został do szpitala w Kielcach. Kierowca samochodu był trzeźwy. SABA



FOT. CEZARY ZYGULSKI/GMINA KRASOCIN

Uroczystości jubileuszu 50-lecia parafii Matki Bożej Różańcowej w Bukowie.

WYDARZENIE UROCZYSTA MSZA I RADOSNY FESTYN

Jubileusz 50-lecia parafii w Bukowie

Oprac. Marek Piórecki
Gmina Krasocin

Piękny jubileusz 50-lecia parafii w Bukowie i wspólne świętowanie na rodzinnym Festynie Parafialnym - tak było w niedzielę, 21 czerwca.

Parafia Matki Bożej Różańcowej w Bukowie w gminie Krasocin świętowała swoje 50-lecie. Po uroczystej Mszy świętej odbył się Festyn Parafialny z licznymi atrakcjami. Uczestniczyło w nim wielu mieszkańców. Była znakomita zabawa, ale również akcent charytatywny.

W niedzielę, 21 czerwca 2026 roku, parafia Matki Bożej Różańcowej w Bukowie uczciła swoją 50-letnią historię od początków tworzenia odrębnej parafii, powstałej z parafii: Małogoszcz i Krasocin. Od 1976 roku parafię oraz budowę kościoła koordynował ksiądz kanonik Daniel Kaziorski.

W radość 50-letniej historii parafii w Bukowie wpisały się także jubileusze kapłańskie: 25 rocznica święceń księdza kanonika Marcellego Frączka - ro-

daka z Występ oraz 35 rocznica święceń księdza kanonika Tadeusza Siciarskiego - proboszcza parafii w Bukowie.

Uroczysta Msza święta sprawowana była pod przewodnictwem Opat Cystersów z Jędrzejowa oia Rafała Ściborowskiego. Na zakończenie liturgii poświęcony został pomnik Świętego Jana Pawła II.

Następnie odbył się Festyn Parafialny, na parkingu kościelnym. Brały w nim udział całe rodziny. Na scenie wystąpili: Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Krasocina wraz z mażoretkami z grupy Aplauz, chór dziecięcy i soliści z Zespołu Placówek Oświatowych imienia Jana Pawła II w Bukowie, Kapela Krasocka z wójtem Gminy Krasocin Ireneuszem Gliścińskim w składzie, Koła Gospodyń Wiejskich z Ciesiel i Skorkowa

Uroczysta Msza święta sprawowana była pod przewodnictwem opata Cystersów z Jędrzejowa, oia Rafała Ściborowskiego

oraz Rycerze Świętego Jana Pawła II.

Podczas duchowych przeżyć w trakcie festynu poczęstunek dla ciała przygotowali: Koła Gospodyń Wiejskich z Ciesiel, Skorkowa i Występ, były dania z grilla przygotowane przez Rycerzy Jana Pawła II, darmowe lody dla uczestników. Dzieci korzystały z dmuchawców i sztucznej piany, przeżywając beztroską radość.

We wspólnym świętowaniu miejscowej społeczności oraz gości, licznie zgromadzonych, nie przeszczodził nawet przelotny deszcz. Jubileusz parafii i kapłańskie stały się okazją do integracji i wspólnego świętowania.

Podczas Festynu Parafialnego zbierane były także ofiary dla Hospicjum imienia Świętej Matki Teresy z Kalkuty w Kielcach. Udało się zebrać 3600 złotych.

- Organizatorom i wszystkim, którzy przygotowali i uczestniczyli w parafialnych uroczystościach serdecznie dziękujemy - napisała Gmina Krasocin w mediach społecznościowych. ©©

MAPA INWESTYCJI

Piątek, 26.06.2026



Powstaje kameralne osiedle Zacisze Dyminy

Mieszkania na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy

Osiedle Zacisze Dyminy położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy-Granica. Łączy kameralną atmosferę z doskonałym dojazdem do centrum.

Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, w których powstają 18 mieszkań w zabudowie szeregowej. Wszystkie mają powierzchnię 88,82 metra kwadratowego plus poddasze. Do każdego przynależy ga-

raż i dodatkowe miejsce parkingowe.

Osiedle Zacisze Dyminy to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Jak podkreśla inwestor, nowoczesne domy szeregowe to komfort i prywatność, które po-

zwalają naładować baterie po całym dniu. To życie w otoczeniu zieleni, mając jednocześnie miasto na wyciągnięcie ręki.

„Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia. Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.” - czytamy

na stronie internetowej inwestycji.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, a w nich 18 mieszkań

FOT. WIZUALIZJA

REKLAMA

0011539159

APOLLOPLAST
INWESTYCJE

📞 600 336 336



Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16



Kielce - ul. Domaszowska 104

www.inwestycje.apolloplast.com.pl

Z dala od hałasu i ruchliwych ulic

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast powstaje w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum - to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc wpisując się w istniejące osiedle.

Lokalizacja przy ulicy Domaśzowskiej 104 też nie jest przypadkowa.

Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m² garaż z pełnowymiarowymi bezkosztownymi w utrzymaniu platformami 88 miejscami parkingowymi, powyżej 6 kondygnacji



Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy

nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców

w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w in-

stalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami.

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaśzowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej

części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

Inwestor pisze o inwestycji: - Inwestując w tą lokalizację jesteśmy przekonani, że będzie to idealne miejsce do życia dla wszystkich naszych przyszłych klientów, zarówno tych młodszych, rozpoczynających start w dorosłe życie, jak i tych starszych - szukających spokojnego miejsca z dostępem do niezbędnych placówek użyteczności publicznej.

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckich uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI. W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych. Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA

0011538921

OSIEDLE
BELLA VISTA

Nowoczesne Osiedle
zlokalizowane pomiędzy
Wietrzną
a Telegrafem

**V ETAP
- MIESZKANIA
GOTOWE DO
ODBIORU**

W SPRZEDAŻY
V i VI etap INWESTYCJI

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11



+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885



biuro@osiedlebellavista.pl



www.osiedlebellavista.pl

Luxury Point - 90 procent prac

Inwestycja przy alei Solidarności w Kielcach

Prace na terenie inwestycji mieszkaniowej Luxury Point przy Alei Solidarności w Kielcach weszły w końcową fazę. Generalny wykonawca potwierdza, że stopień zaawansowania projektu wynosi obecnie 90%, a roboty budowlane postępują zgodnie z planem. Zakończenie głównego etapu prac konstrukcyjno-wykończeniowych przewidziano na sierpień bieżącego roku.

Budowa obiektu rozpoczęła się w pierwszym kwartale 2024 roku. Konstrukcja budynku obejmuje 11 kondygnacji nadziemnych (parter oraz 10 pięter) i dwie kondygnacje podziemne. W strukturze obiektu zaplanowano 268 lokali mieszkalnych oraz 15 lokali o przeznaczeniu handlowo-usługowym, które usytuowano na poziomie parteru.

- Jesteśmy na etapie 90% budowy, inwestycja zakończy planowo w sierpniu tego roku - zgodnie z planem - informuje Aleksandra Czyż z Luxury.



luxury point przy alei solidarności w kielcach - wizualizacja

Oferta mieszkaniowa w kieleckim obiekcie została podzielona na lokale o zróżnicowanej powierzchni i strukturze pokoi, zależnie od wybra-

nego segmentu oraz piętra budynku. Metraż: od około 25 do 120 metrów kwadratowych.

Liczba pokoi: od 1 do 5 pomieszczeń mieszkalnych. Wy-

sokość kondygnacji: od 2,55 metra do 2,70 metra w świetle (w zależności od piętra). Standard wykończenia: deweloperski.

Łączna liczba miejsc postojowych przewidzianych w projekcie przy Alei Solidarności wynosi 312. Główna część zaplecza parkingowego (281 miejsc) znajduje się w halach podziemnych. Na parkingu zewnętrznym wyznaczono 31 miejsc, z czego 13 stanowisk zostało dostosowanych do wymogów transportowych osób z niepełnosprawnościami.

W obrębie inwestycji zaplanowano również infrastrukturę dla jednośladów, obejmującą 40 miejsc rowerowych. Pod kątem dostępności architektonicznej w budynku zastosowano windy, systemy podjazdów oraz bezprogowe ciągi pieszne prowadzące do stref wejściowych.

Obecne działania na kieleckim placu budowy koncentrują się na zamknięciu frontu zewnętrznego oraz pracach instalacyjno-wykończeniowych wewnątrz bryły.

Prace zewnętrzne: prowadzone są roboty elewacyjne oraz dociepleniowe.

Części wspólne: trwa wykańczanie klatek schodowych, korytarzy, montaż systemów w szachtach windowych oraz zamykanie pomieszczeń technicznych.

Instalacje: dopasowywane i dopinane są ostatnie sieci wewnętrzne.

Strefa komercyjna: równolegle trwają prace w 15 lokalach usługowych na parterze w celu przygotowania ich do odbiorów.

Otoczenie: realizowane jest porządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Przejście od etapu prac budowlanych do momentu formalnego przekazania lokali wiąże się ze ścisłą procedurą weryfikacji technicznej. Po zakończeniu zasadniczych robót w sierpniu, budynek przechodzi serię odbiorów. Proces ten polega na szczegółowym sprawdzeniu zgodności wykonania poszczególnych lokali oraz całego obiektu z projektami budowlanymi i obowiązującymi normami technicznymi.

REKLAMA

0011539950

GEMINI G7

NOWE MIESZKANIA

Ceny już od **9 500** zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia

187 mieszkań od 27 do 65 m²

stacja ładowania aut elektrycznych

fotowoltaika dla części wspólnych

3-poziomowy garaż

po dwie windy w każdej klatce

sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638

Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000

Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18

HSD
inwestycje

REKLAMA

0011540678

Majówka10

Nowe mieszkania w centrum Starachowic

Majówka 10 to inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana przy ul. Majówka 10 w Starachowicach. To propozycja dla osób, które szukają nowego mieszkania w wygodnej, dobrze skomunikowanej części miasta, bez konieczności czekania na zakończenie budowy.

W budynku dostępne są mieszkania w stanie deweloperskim, przygotowane do własnej aranżacji. Funkcjonalne układy lokali pozwalają dopasować przestrzeń zarówno do potrzeb singla, pary, jak i rodziny. Do mieszkań przynależą komórki lokatorskie, a kupujący mają możliwość zakupu miejsca parkingowego.

Atutem inwestycji jest lokalizacja. W pobliżu znajdują się sklepy, szkoła, przedszkole, przystanki komunikacji miejskiej, kościół oraz tereny zielone. To miejsce, które dobrze sprawdzi się do codziennego życia, ponieważ najważniejsze usługi są blisko, a dojazd do innych części Starachowic jest wygodny.

Budynek został wyposażony w rozwiązania istotne dla komfortu mieszkańców, takie jak miejskie ogrzewanie podłogowe, ciepła woda miejska oraz dostęp do internetu światłowodowego.

Majówka 10 to inwestycja dla osób, które chcą kupić nowe mieszkanie w centrum Starachowic, urządzić je według własnego pomysłu i korzystać z praktycznej lokalizacji na co dzień.

Więcej informacji, aktualne rzuty mieszkań oraz dostępne lokale: www.majowka10.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ☎ 608-521-547 ✉ ewelina.cieslik@perfopol.pl

Szósty etap inwestycji dobiega końca

Osiedle Bella Vista w Kielcach. Świetna lokalizacja przy rezerwacie Wietrznia

W południowej części Kielc, przy ulicy Generała Andersa, dobiegają końca prace nad kolejną fazą osiedla Bella Vista. Wieloetapowe przedsięwzięcie mieszkaniowe, realizowane w sąsiedztwie rezerwatu przyrody Wietrznia, wkracza w fazę finałową szóstego okresu budowy - powstała niemalże nowa dzielnica.

Inwestycja Bella Vista to nowoczesne osiedle mieszkaniowe realizowane etapami od końca 2018 roku. Powstaje w wyjątkowej lokalizacji - na skraju terenów zielonych, pomiędzy wzgórzem Telegraf a rezerwatem przyrody Wietrznia. W otoczeniu zieleni i w sąsiedztwie rezerwatu powstają kolejne budynki, a w tym momencie dobiega końca już szósty etap inwestycji. Skala projektu sprawiła, że na tym obszarze powstała niemalże nowa dzielnica. Docelowo będzie to kompleks budynków wielorodzinnych z podziemnymi garażami, strefami wypoczynku oraz infrastrukturą rekreacyjną.



Osiedle Bella Vista - nowoczesne budynki z balkonami i garażami przy ulicy Generała Andersa

O zaawansowaniu prac na tym poziomie informuje Aleksandra Czyż, wskazując, że

osiedle jest już na szóstym etapie. Szósty etap inwestycji obejmuje dwa pięciokondygnacyjne

budynki, w których zaplanowano łącznie 99 mieszkań oraz 111 miejsc parkingo-

wych. Lokale mają powierzchnię użytkową od 25 do 72 metrów kwadratowych. Z myślą

o najmłodszych mieszkańców tej części osiedla przewidziano także nowy plac zabaw.

Dla porównania, poprzedni, czwarty etap inwestycji obejmował trzy budynki ze 153 mieszkaniami i podziemnymi garażami na 159 aut. Ten fragment osiedla został już wcześniej formalnie oddany do użytkowania.

Osiedle Bella Vista projektowane jest z myślą o komfortie mieszkańców. Nowoczesna architektura, przestronne balkony, ogródki, funkcjonalne układy mieszkań i dostępność lokali w różnych metrażach mają przyciągać zarówno singli, jak i rodziny.

Istotnym atutem inwestycji jest położenie - blisko natury, a jednocześnie z dogodnym dojazdem do centrum Kielc. Inwestycja zlokalizowana jest w południowej części miasta, przy trasach komunikacji miejskiej. W najbliższej okolicy dostępna jest pełna infrastruktura społeczna i handlowa: sklepy, szkoły, basen oraz ścieżki spacerowe i rowerowe.

REKLAMA

0011538916



Miasto w zasięgu
miejsce, które daje Ci wiele możliwości



u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)

biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl



Nowe osiedle rośnie w oczach

Prace na terenie nowej inwestycji GVD na Baranówku w Kielcach idą pełną parą

Baranówek odlatuchodzi z jedną z najbardziej spokojnych i zielonych części Kielc. To właśnie tam, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, rozpoczęła się realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej - GVD Baranówek. Projekt powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 metrów kwadratowych. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Największe zmiany widać już w strefie domów szeregowych. Po sprawnym zakończeniu prac ziemnych, budowlancy wykonali ważny krok - gotowe są już instalacje podposadzkowe.



W strefie domów szeregowych specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej

Sercem budowy są teraz pierwsze budynki. Wylano tam już beton podkładowy, a na „jedynce” specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej. To ekscytujący moment,

bo budynki zyskują właśnie swoją solidną i bezpieczną podstawę! Dokładnie te same prace ruszają właśnie na obiektach od S4 do S7. Równolegle ekipy sprawnie wznoszą konstrukcję

muru oporowego - wykonano już około 15% tego inżynierskiego zadania.

Dynamiczne zmiany widać również w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne.

W rejonie kilku obiektów wykonano już odhumusowanie, czyli profesjonalne przygotowanie i zabezpieczenie wierzchniej warstwy gruntu. W kolejnej części inwestycji trwa formowanie nasypów pod przyszłe konstrukcje.

Wszystkie etapy inwestycji realizowane są terminowo i z zachowaniem najwyższych standardów.

Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleni, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

W projekcie dużą uwagę poświęcono funkcjonalności mieszkań i jakości codziennego życia. Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleni. Standard obejmuje m.in. ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz

system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomfony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu. Dodatkowo inwestycja uwzględni rozwiązania proekologiczne - w budynkach wielorodzinnych zastosowana zostanie instalacja fotowoltaiczna zasilająca części wspólne, natomiast segmenty jednorodzinne wyposażone będą w indywidualne instalacje fotowoltaiczne.

Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla - miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011542514

Leśna Oaza Bilcza: *Nowy adres Twojego spokoju*

Leśna Oaza Bilcza to propozycja dla tych, którzy chcą odpocząć od miejskiego zgiełku, ale wciąż mieć szybki i wygodny dojazd do Kielc. Stawiamy na sprawdzone, energooszczędne rozwiązania i przemyślaną architekturę, aby w naszych domach mieszkało się po prostu komfortowo.

Nowy projekt kameralnego osiedla w zielonej części Bilczy. Odkryj nowoczesne, energooszczędne domy o powierzchni 117 m² z garażem, zaprojektowane z myślą o funkcjonalności i świetle. Każdy dom posiada prywatny ogród i wygodny taras.

KLUCZOWE ATUTY INWESTYCJI:

• Idealny rozkład:

Otwarta, jasna strefa dzienna na parterze i komfortowa, prywatna strefa sypialniana na piętrze.

• Własny taras i ogród:

Z salonu zaprojektowaliśmy bezpośrednie wyjście na taras (idealne przedłużenie strefy dziennej).

• Wysoka jakość:

Budujemy energooszczędnie. Grube warstwy izolacji (15 cm styropianu na ścianach i aż 30-40 cm na stropodachu) gwarantują komfort termiczny i niskie koszty utrzymania.

• Poczucie przestrzeni:

Wysokość pomieszczeń to aż 271 cm na parterze i 263 cm na piętrze, co potęguje wrażenie przestronności.

BUDUJEMY PRZEJRZYSTOŚĆ

Wiemy, że budowa domu to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Podchodzimy do niej z pełną odpowiedzialnością. Dla nas „budować przejrzystość” oznacza dwie rzeczy:

• Transparentność procesu: Jesteśmy z Tobą od pierwszego szkicu aż po przekazanie kluczy. Stawiamy na otwartą komunikację i jasne zasady.

• Jakość bez kompromisów: Nie szukamy oszczędności na materiałach. Nasze projekty, takie jak ten w Bilczy, zakładają wysoki standard wykonania – od solidnych fundamentów po energooszczędne rozwiązania, jak grube warstwy izolacji termicznej czy wysokiej jakości stolarkę.

Chcemy, by Twój nowy dom był nie tylko piękny, ale też solidny, ciepły i ekonomiczny w utrzymaniu przez długie lata.



Biuro Sprzedaży
☎ +48 733 531 531
✉ kontakt@lesneoazy.pl



Inwestycja w centrum Kielc jest gotowa

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach. Budynek został oddany do użytku. Inwestycja powstała w ścisłym centrum miasta, pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską.

Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia. Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe. Projekt architektoniczny opracowała firma Tera Group. Budowa rozpoczęła i zakończyła się zgodnie z harmonogramem.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodat-



Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze

kowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ul. Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Lokale usługowe na parterze będą przeznaczone pod działalność handlową i usługową w której znajdują się i powstaną kolejne instytucje finansowe.

Budynek powstaje w technologii z wykorzystaniem nowoczesnych materiałów budowlanych. Elewacja została wykonana nowoczesną technologią tynków żywicznych w kolorach

nawiązujących do sąsiedniej zabudowy. Sprzedaż mieszkań prowadzona jest w biurze sprzedaży dewelopera oraz za pośrednictwem stron internetowych. Firma oferuje różne formy finansowania zakupu, w tym współpracę z bankami w zakresie kredytów hipotecznych.

Inwestycja Apollo Bulvar to stanowi trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej w sąsiedztwie powstały, również wybudowane przez Apolloplast Inwestycje, budynki Apollo Ventus i Apollo Split tworząc spójny kompleks mieszkaniowy. Lokalizacja przy ulicy Piotrkowskiej zapewnia dostęp do urzędów i centrum handlowo-usługowego miasta. Do Rynku jest stąd około 350 metrów, a do centrum handlowego Korona około 800 metrów. W pobliżu znajdują się przystanki komunikacji miejskiej oraz główne arterie komunikacyjne Kielc. Apolloplast Inwestycje realizuje projekt jako część szerszej strategii zagospodarowania centrum miasta.

REKLAMA

0011538924



Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem. Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.



Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT
ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:

ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce

☎ 517 959 998

☎ 504 794 210

www.wilenska-park.pl

Duża inwestycja przy stoku Telegraf

Osiedle Świerkowa w Kielcach. Rozpoczęto sprzedaż mieszkań

Budowana w sąsiedztwie stoku Telegraf w Kielcach inwestycja mieszkaniowa weszła w kolejną fazę realizacji. Projekt o nazwie Osiedle Świerkowa, którego budowę rozpoczęto wiosną 2026 roku, objął etapem sprzedaży powstające lokale mieszkalne. Docelowy termin zakończenia prac budowlanych wyznaczono na drugi kwartał 2028 roku.

Zgodnie z planem inwestycyjnym, pełne zakończenie prac budowlanych oraz oddanie obiektu do użytkowania ma nastąpić w drugim kwartale 2028 roku. Oznacza to, że cały proces budowlany od momentu wbicia pierwszej łopaty do przekazania kluczy lokatorom potrwa nieco ponad dwa lata.

Inwestycja od początku projektowana była jako przedsięwzięcie kameralne, co bezpośrednio przekłada się na ograniczoną liczbę sąsiadów oraz mniejszą intensywność zabudowy w porówna-



Osiedle Świerkowa w Kielcach to kameralny budynek z 19 apartamentami

niu do dużych osiedli bloków wielorodzinnych. W całym budynku zaplanowano łącznie tylko 19 lokali mieszkalnych.

Po uruchomieniu biura sprzedaży i przedstawieniu oferty rynkowej, struktura dostępności lokali prezentuje się następująco: mieszkania sprze-

dane/zarezerwowane: 2 lokale; mieszkania stale dostępne w ofercie: 17 lokali.

Poziom pierwszych rezerwacji na wczesnym etapie bu-

dowy pokazuje stałe zainteresowanie rynkowe nieruchomościami zlokalizowanymi w południowej, rekreacyjnej części Kielc.

Projekt architektoniczny obiektu powstał z myślą o zróżnicowanych potrzebach struktur demograficznych - od singli po rodziny z dziećmi. Świadczy o tym rozpiętość metrażowa oraz elastyczność układów wewnętrznych.

Kupujący mają do wyboru mieszkania o następujących parametrach:

Rozkład pomieszczeń: lokale od 2 do 4 pokoi, co pozwala na oddzielenie strefy dziennej od sypialnianej,

Powierzchnia użytkowa: od 32 metry kwadratowe (kompaktowe lokale dwupokojowe) do 82 metrów kwadratowych (przestronne apartamenty rodzinne).

Wszystkie powstające lokale wyposażone zostaną w dodatkową przestrzeń zewnętrzną w postaci balkonów. Z kolei w przypadku mieszkań usytuowanych na parterze oraz

na najwyższej kondygnacji, projekt przewiduje przynależne prywatne ogródki przydomowe lub tarasy widokowe.

W celu zabezpieczenia potrzeb logistycznych mieszkańców, w bryle budynku oraz na terenie zewnętrznym zaplanowano pełną infrastrukturę towarzyszącą. Na jeden lokal przypadać będzie dostęp do podziemnego garażu halowego, zewnętrznych miejsc postojowych dla gości oraz komórek lokatorskich.

Budynek powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie stoku narciarskiego Telegraf oraz otaczających go wielohektarowych terenów leśnych.

Jednocześnie inwestycja pozostaje formalnie i praktycznie w granicach administracyjnych Kielc. Oznacza to, że mieszkańcy zachowują pełny dostęp do miejskiej infrastruktury - placówek edukacyjnych, sieci handlowych oraz transportu publicznego, co stanowi kompromis pomiędzy izolacją od zgiełku a funkcjonalnością codziennego życia.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WIŚNIÓWKA TWÓJ DOM SP. Z O.O. SP.K.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

– Twoje miejsce z dala od zgiełku, a tak blisko wszystkiego.

Szukasz idealnego balansu między bliskością natury a szybkim dojazdem do miasta? Poznaj Wiśniowe Wzgórze – nową, kameralną inwestycję zlokalizowaną pod adresem Wiśniówka 46 w malowniczej gminie Mastów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Przestrzeń dopasowana do Twoich potrzeb

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 m². Do każdego mieszkania przynależy **własny ogródek**, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny **balkon**. Deweloper zadbał



również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane **naziemne miejsca postojowe**.

Ekologia i dom gotowy na przyszłość

Osiedle Wiśniowe Wzgórze powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowanie nowoczesnych techno-



logii gwarantuje mieszkańcom realne oszczędności oraz niezależność:

- **Ekologiczne pompy ciepła** jako nowoczesne i bezobsługowe źródło energii grzewczej.
- **Komfortowe ogrzewanie podłogowe** w całym lokalu, zapewniające idealny rozkład temperatur i estetykę wnętrz (brak grzejników na ścianach).
- **Instalacja pod fotowoltaikę**: przygotowane okablowanie i trasy kablowe, które pozwalają na błyskawiczny montaż paneli słonecznych i darmowy prąd.
- **Przygotowanie pod klimatyzację**: fabrycznie wykonana instalacja pod montaż klimatyzatorów zapewni idealną temperaturę w upalne letnie dni.

- **Szybki światłowód**: nowoczesna instalacja teletechniczna gwarantująca stabilny i błyskawiczny internet do pracy zdalnej i rozrywki.

Bezpieczeństwo, prywatność i świetna lokalizacja

Inwestycja została zaprojektowana jako **teren w pełni zamknięty i monitorowany**. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

Odbiór kluczy już trwa!

To idealny moment na decyzję o zakupie – wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaż w jed-



nym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Mastów.

Kompletna metryczka inwestycji:

- **Nazwa projektu**: Osiedle Wiśniowe Wzgórze
- **Inwestor**: Wiśniówka Twój Dom Sp. z o.o. Sp. K.
- **Deweloper**: Wojas development Sp. z o.o.
- **Lokalizacja**: Wiśniówka 46, gmina Mastów (powiat kielecki)
- **Typ zabudowy**: Mieszkania w szeregowcu
- **Metraże lokali**: Od 63 m² do 122 m²
- **Udogodnienia**: Ogródki, balkony, naziemne miejsca postojowe, teren zamknięty, monitoring, bliskość przystanku autobusowego
- **Technologia**: Pompy ciepła, ogrzewanie

podłogowe, instalacja pod fotowoltaikę, przygotowanie pod klimatyzację, światłowód

- **Komunikacja**: Bezpośredni i szybki wjazd na drogę E7 (S7)
- **Gotowe do odbioru**
- **Kontakt dla klientów**: 735 223 223, anna.szczesniak@wojas-development.pl
- **Strona internetowa**: www.wojasdevelopment.pl/inwestycja/wisniowe-wzgorza/



Wysokie bloki przy Mielczarskiego

W Kielcach powstaną wieżowce. Rada miasta zgodziła się na inwestycję

Rada Miasta Kielce zgodziła się na realizację dużej inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Mielczarskiego. W miejscu dziś niezagospodarowanego terenu, w pobliżu torów kolejowych i skrzyżowania z ulicą Piekoszowską, mają powstać dwa połączone segmenty mieszkalne liczące 14 i 17 kondygnacji. Projekt w trybie Lex Deweloper przegłosowano w poniedziałek, 18 maja.

Inwestycja realizowana będzie w trybie tak zwanego lex deweloper. Projekt zakłada budowę do 214 mieszkań, lokali usługowych na parterze oraz dwupoziomowego garażu podziemnego z ponad 330 miejscami postojowymi. Budynki mają osiągnąć wysokość odpowiednio 47 i 55 metrów.

Deweloper przekonywał podczas sesji, że projekt ma pomóc uporządkować zaniedbany teren i stać się początkiem większych zmian w tej części Czarnowa. Jak podkreślano, okolica dziś składa się głównie z nieużytków, pozosta-



Tak mają wyglądać dwa wysokie segmenty planowane przy ulicy Mielczarskiego

łości dawnej zabudowy i zdegradowanej infrastruktury.

Inwestor zapowiedział również remont zabytkowego budynku znajdującego się na działce. To pozostałość dawnych rosyjskich koszar z przełomu XIX i XX wieku, które znajdowały się w rejonie dzisiejszych ulic Mielczar-

skiego, Grochowej i Łąkowej. Większość historycznego kompleksu została wyburzona w ostatnich latach. Według deklaracji dewelopera budynek ma zachować między innymi charakterystyczną ceglana elewację, a część nowej zabudowy ma do niej nawiązywać wyglądem.

Podczas prezentacji inwestor zwracał uwagę także na jeszcze jeden szczegół. Zgodnie z nowymi przepisami budynek ma pełnić również funkcję miejsca doraźnego schronienia dla mieszkańców.

Jednym z najważniejszych elementów całego projektu ma

być także Park Leśny pomiędzy ulicami Piekoszowską i Księcia Mieszka I. Inwestor zapowiada oświetlenie terenu, nowe alejki, monitoring oraz miejsca do rekreacji i wypoczynku. Jak tłumaczono podczas sesji, układ ścieżek ma odpowiadać trasom, którymi mieszkańcy już dziś poruszają się po tym terenie.

Według przedstawicieli firmy park ma poprawić bezpieczeństwo w tej części Czarnowa i uporządkować zaniedbane dziś miejsce. Deweloper zapowiedział też dodatkowe inwestycje, między innymi remont fragmentu ulicy Mielczarskiego w stronę ulicy Krakowskiej oraz budowę fragmentu sieci wodociągowej. Padła również deklaracja pokrycia kosztów naprawy windy dla osób z niepełnosprawnościami w III Liceum Ogólnokształcącym w Kielcach.

Podczas sesji radny Koalicji Obywatelskiej Wiktor Pytlak, reprezentujący ten rejon miasta, mówił, że otrzymywał głównie pozytywne sygnały od mieszkańców, szczególnie dotyczące Parku Leśnego, dlatego zapo-

wiedział poparcie dla inwestycji.

Z kolei radny Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Kozak pytał między innymi o to, gdzie zarejestrowane są spółki realizujące inwestycje i gdzie będą płacić podatki. Jak zaznaczył, chodzi między innymi o to, czy pieniądze związane z działalnością firm pozostaną w Kielcach.

W trakcie procedury przedstawiono również wyniki konsultacji społecznych dotyczących inwestycji. Część opiniujących zwracała uwagę przede wszystkim na dużą wysokość planowanych budynków, możliwe problemy komunikacyjne i wpływ inwestycji na historyczne otoczenie dawnych koszar. Pojawiły się też pytania o nasłonecznienie mieszkań oraz zbyt małą ilość zieleni bezpośrednio przy budynku.

Wątpliwości dotyczyły między innymi tego, czy wysoka zabudowa nie zdominuje historycznej części dawnego kompleksu koszarowego. Mimo to większość radnych ostatecznie zgodziła się na realizację inwestycji.

REKLAMA

0011539098



GRUPA RS
Inwestycje



Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.



Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97



Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

Wiśniowe Wzgórza to nowa, kameralna inwestycja zlokalizowana w Wiśniówce pod numerem 46 w malowniczej gminie Masłów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 metrów kwadratowych.

Do każdego mieszkania przynależy własny ogródek, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny balkon. Deweloper zadbał również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane naziemne miejsca postojowe.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowane zostaną: Ekologiczne pompy ciepła, komfortowe ogrzewanie podłogowe w całym lokalu, instalacja pod fotowoltaikę; przygotowane okablowanie i trasy kablowe, przygotowanie pod klimatyzację, szybki światłowód.



Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany

Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

To idealny moment na decyzję o zakupie - wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaś w jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Masłów.

Deweloperem jest Wojaś development Sp. z o.o.

GVD
DEVELOPMENT



Jedyna taka inwestycja w Kielcach

Umów się na spotkanie
w naszym biurze sprzedaży

+48 798 688 899
+48 608 033 804



WWW.GVDBARANOWEK.PL

Nowy model mieszkańca... Co wybiera?

Polacy coraz dojrzalej podchodzą do decyzji mieszkaniowych

Dzisiaj znaczenie ma nie tylko sam lokal, lecz także otoczenie, które wpływa na komfort codziennego życia: bezpieczeństwo, wygodę, łatwy dostęp do usług, oraz bliskość terenów zielonych, sprzyjających odpoczynkowi i codziennemu dobrostanowi. Z raportu Living 2040 wynika, że współczesny mieszkaniec jest bardziej świadomy, pragmatyczny i wymagający wobec miejsca, w którym żyje.

Jeszcze kilka lat temu rozmowa o mieszkaniach koncentrowała się przede wszystkim wokół metrażu, ceny i prestiżu adresu. Dziś oczekiwania Polaków coraz wyraźniej przesuwają się w stronę jakości codziennego życia. Jak pokazuje – przygotowany przez Open Format we współpracy ze Skanska Residential Development i Nieruchomości-online – raport Living 2040, dobre miejsce do życia definiowane jest przede wszystkim przez cenę i koszty utrzymania (45 proc.), bezpieczeństwo okolicy (42 proc.), ciszę i spokój (39 proc.)



O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanых funkcji wspólnych

oraz bliskość pracy czy szkoły (37 proc.). Wysoko znajdują się też dostęp do terenów zielonych (34 proc.) i usług, takich jak: sklepy, przychodnie czy komunikacja (32 proc.). Coraz mniej istotny staje się więc sam adres, a coraz większego znaczenia nabiera to, jak wygląda codzienność wokół niego.

– Mieszkanie coraz rzadziej wybieramy wyłącznie na podstawie ceny, metrażu czy standardu wykończenia. Dla kupujących równie ważne jest dziś to, co znaj-

duje się za drzwiami własnego domu – czy w okolicy można wygodnie załatwić codzienne sprawy, odpocząć, zadbać o zdrowie czy spędzać czas z bliskimi. Coraz częściej patrzymy na mieszkanie jak na element określonego stylu życia i długofalowych planów, a nie tylko zakup nieruchomości. – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Badanie pokazuje też, że zmienia się sama definicja komfortu. Dziś nie oznacza on

luksusu, ale równowagę: dostęp do światła, ciszy i zieleni. Znaczenie metrażu ustępuje ergonomii, a lokalizacja „w centrum” może przegrać z dobrze zaprojektowanym otoczeniem. Ponad połowa respondentów wskazuje też sąsiedztwo jako jeden z kluczowych czynników wpływających na jakość życia.

O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanых funkcji wspólnych. Najczęściej wskazywano sklep spożywczy (51 proc.), siłownię osiedlową (39 proc.) oraz wspólne przestrzenie rekreacyjne, takie jak świetlica czy strefa relaksu (32 proc.). Wysoko znalazły się także ogród wspólnotowy (30 proc.), mediateka lub biblioteka (29 proc.) oraz pralnia samoobsługowa (21 proc.).

Zmiana oczekiwań mieszkańców ma istotne konsekwencje dla całego rynku: o wartości mieszkania będzie w coraz większym stopniu decydować jego rola w miejskim ekosystemie. Model 15 minutowego

miasta, oparty na możliwości zaspokojenia codziennych potrzeb w zasięgu spaceru lub krótkiego dojazdu, dojrzewa także w polskich realiach. Nieprzypadkowo wśród pożądanых funkcji wspólnych 16 proc. badanych wskazuje żłobek lub przedszkole, a 26 proc. place zabaw dla dzieci. To pokazuje, że osiedle coraz częściej ma wspierać różne etapy życia, a nie tylko odpowiadać na podstawową potrzebę mieszkaniową.

– Coraz wyraźniej widać, że o sukcesie inwestycji nie decyduje już wyłącznie standard budynku. Mieszkańcy zwracają uwagę na to, jak funkcjonuje całe otoczenie – czy mają blisko usługi, zieleni i miejsca do spędzania wolnego czasu, a także czy codzienne użytkowanie mieszkania jest wygodne i ekonomiczne, odpowiadające na potrzeby różnych grup mieszkańców – rodzin, singli czy seniorów. Dlatego projektowanie osiedli wymaga dziś szerszego spojrzenia. To właśnie jakość życia, jaką oferuje dana lokalizacja, w dużej mie-

rze buduje jej wartość w dłuższej perspektywie – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Opisane w raporcie podejście współczesnych nabywców dobrze oddaje rosnący realizm decyzji zakupowych. Autorzy publikacji zwracają uwagę, że szczególnie młodsze pokolenia częściej wybierają rozwiązania „wystarczająco dobre” zamiast idealnych, lepiej kalkulując koszty i są bardziej skłonne do kompromisów między marzeniem a realnymi możliwościami. Zamiast aspiracyjnego myślenia o posiadaniu, coraz częściej pojawia się podejście pragmatyczne – mieszkanie ma być dopasowane do etapu życia, potrzeb i stylu funkcjonowania, a nie tylko spełniać wyobrażenie o sukcesie. To zresztą widać szerzej: 41 proc. osób w wieku 18-35 lat deklaruje, że własność mieszkania nie jest warunkiem stabilizacji życiowej, a dla części badanych ważniejsze od „na swoim” staje się po prostu „na swoich warunkach”.

REKLAMA

0011543971

APARTAMENTY JODŁOWA – Twój nowy, prestiżowy adres w Radomiu!



Biuro Sprzedaży

+48 516 046 004

Jodłowa 3, 26-606 Radom
Biuro sprzedaży na terenie inwestycji

Godziny otwarcia

Pon. – Pt. 11:00 – 17:00

Sobota 10:00 – 14:00

kontakt@apartamentyjodlowa.pl

Link do strony:

<https://apartamentyjodlowa.pl/kontakt>

Dział obsługi klienta

+48 516 046 004

881 290 290

Szukasz miejsca, które łączy nowoczesną elegancję z kameralnym spokojem? Poznaj **Apartmenty Jodłowa** – nasz flagowy projekt mieszkaniowy na radomskim Ustroniu, stworzony z myślą o osobach, które od życia oczekują czegoś więcej.

To nie jest po prostu kolejny budynek. To starannie zaprojektowany, kompleks wielorodzinny, który redefiniuje pojęcie komfortu i najwyższego standardu życia.

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ APARTAMENTY JODŁOWA?

- **Kameralność i prestiż** – nowoczesna architektura subtelnie wpisuje się w otoczenie, gwarantując mieszkańcom upragnioną prywatność i elitarny charakter osiedla.
- **Przestrzeń uszyta na miarę** – oferujemy układy funkcjonalne, które odpowiadają najnowszym trendom designu i ergonomii.
- **Maksymalny komfort** – jasne wnętrza oraz przemyślane strefy wypoczynku zapewnią Ci wygodę, na jaką zasługujesz.
- **Harmonia i wzajemny szacunek** – cały projekt powstał z głębokiej uwagi i zrozumienia potrzeb nowoczesnego mieszkańca. To przestrzeń przyjazna, bezpieczna i bezkompromisowa w kwestii jakości.
- **Zainwestuj w swoją przyszłość już dziś!**

ARCHIBIS DEVELOPMENT Sp. z o.o. to firma deweloperska z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów mieszkaniowych i komercyjnych na terenie całej Polski. Nasz zespół łączy pasję do nowoczesnej architektury z głębokim zrozumieniem potrzeb przyszłych mieszkańców. Każdy nasz projekt rozpoczyna się od analizy lokalizacji, otoczenia i potrzeb rynku. Współpracujemy z czołowymi pracownikami architektonicznymi, aby realizować budynki, które nie tylko wyrażają piękno, estetykę i ponadczasową formę, a przede wszystkim podnoszą komfort w środowisku mieszkaniowym, w którym tworzą.

WYBIERZ MIESZKANIE, KTÓRE IDEALNIE DOPASUJE SIĘ DO TWOJEGO STYLU ŻYCIA I POZWOLI CI CIESZYĆ SIĘ KAŻDYM DNIEM W PRZYJAZNYM OTOCZENIU.



Osiedle Zacisze Dyminy, położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy (przy ulicy Granice), to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków, w każdym po 9 dwupoziomowych mieszkań w zabudowie szeregowej. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia.

Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Zapraszamy do kontaktu: ☎ 798 431 431 | ✉ kontakt@zaciszedyminy.pl
QUEST SC SP. Z O.O. | 📍 ul. Czarnowska 62, Piekoszów



Stokowa Góra – nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc



Stokowa Góra to kameralna inwestycja nowoczesnych domów jednorodzinnych, zaprojektowana z myślą o komforcie codziennego życia, spokoju oraz bezpieczeństwie na długie lata.

Osiedle powstaje przy ul. Sportowej w Brzezinach (26-026), w atrakcyjnej lokalizacji łączącej bliskość natury z wygodnym dojazdem do Kielc. To idealne miejsce dla osób poszukujących domu w spokojnej okolicy, z dala od miejskiego zgiełku, ale z łatwym dostępem do infrastruktury miasta.

Dlaczego warto wybrać Stokową Górę?

- nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc
- cicha, zielona i spokojna okolica
- funkcjonalne układy pomieszczeń
- wysoki standard wykonania i estetyczna architektura
- prywatność i komfort dla całej rodziny

Stokowa Góra to nie tylko inwestycja – to przemyślana przestrzeń do życia, która łączy wygodę, naturę i nowoczesność.

Ciesz się naturą, nie rezygnuj z komfortu miasta.

Brzeziny to miejsce, gdzie codzienność staje się wygodna i spokojna. Masz tu wszystko, co potrzebne – szkołę i przedszkole, sklepy, aptekę, paczkomaty, a także nową infrastrukturę sportową i rekreacyjną. Większość spraw załatwisz na miejscu lub w pobliskiej Bilczy i Morawicy, a do centrum Kielc dojedziesz w 20 minut.

Buduj mądrzej, mieszkać lepiej, żyj pięknie.

Nowoczesne domy w spokojnej okolicy
Stokowa Góra to propozycja dla osób, które chcą zamieszkać w zielonej, cichej okolicy, jednocześnie mając dostęp do wszystkich udogodnień życia codziennego. To inwestycja, która zapewnia komfort, bezpieczeństwo i przestrzeń do życia dla całej rodziny.



ADRES SIEDZIBY FIRMY

Creoinvest Sp. z o.o.
Ul. Warszawska 21/2
25-512 Kielce

KONTAKT

e-mail:
info@creoinvest.com.pl
+48 784 336 844
<https://stokowagora.pl/>

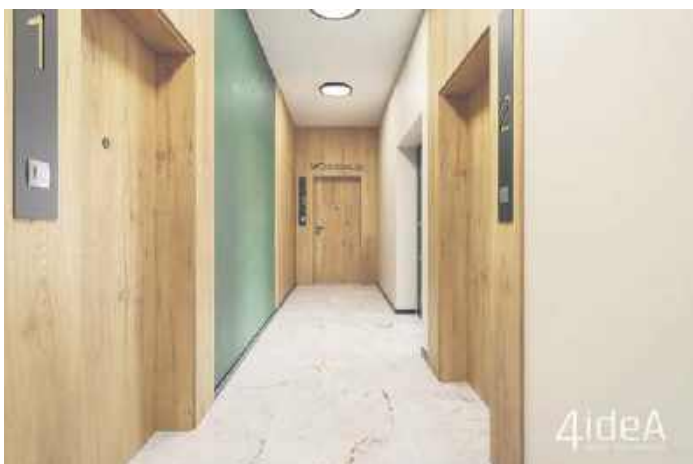
ADRES INWESTYCJI

Domy Stokowa Góra
Ul. Sportowa
26-026 Brzeziny

To nie tylko adres – to styl życia, w którym liczy się równowaga między naturą a wygodą.

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu
Telegrafu, powstała z myślą o osobach,
które szukają harmonii pomiędzy wygodą
miejskiego życia a bliskością natury.



JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 38 m².
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Planowane zakończenie inwestycji: **II kwartał 2028 roku.**



WD BUDOWNICTWO
Sp. z o. o.
PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberyśowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

 **530 530 400**

Tańcowisko na Klekocie. Fantastyczne świętojańskie obrzędy i zabawa nad zalewem koło Włoszczowy przyciągnęły tłumy

Marek Piórecki
Gmina Włoszczowa

Tańcowisko na Klekocie - wielka impreza plenerowa odbyła się na zbiorniku wodnym Klekot w Łachowie w gminie Włoszczowa w sobotę, 20 czerwca.

Pod pięknym, czerwcowym niebem mieszkańcy Włoszczowy i regionu świętowali Noc Świętojańską. Scenę na moło przy zalewie Klekot wypełniła muzyka i taniec wprowadzając wszystkich w świat dawnych tradycji.

Brzegi zbiornika Klekot w Łachowie w gminie Włoszczowa i moło wypełniały się w sobotę mieszkańcami. Wielu ma na głowach wianki. Ciepły wieczór sprzyjał wspólnym spotkaniom, rozmowom, biesiadowaniu. Nie brakowało muzyki, radości i plenerowej kuchni.

Odbyła się tu impreza Tańcowisko na Klekocie, połączona z tradycjami Nocy Świętojańskiej, inaczej Sobótek lub Nocy Kupały, z wiciem wianków i puszczaniem ich na wodę



FOT. DK WŁOSZCZOWA

Tańcowisko na Klekocie, czyli Noc Świętojańska. Obrzęd puszczania wianków.

oraz otwarciem sezonu letniego na zalewie.

W programie były między innymi: wspólna zabawa taneczna, występy muzyczne, warsztaty wicia wianków, przepiękne widowisko puszczania wianków na wodzie, poszukiwanie legendarnego Kwiatu Paproci.

Kwiat Paproci znalazła Gabriela Napora z Kielc, wnuczka Ewy Napory, artystki i działaczki społecznej z gminy Secemin. W nagrodę otrzymała voucher do restauracji na kwotę 300 złotych.

Nie brakowało konkursów o tematyce obrzędów i zwyczajów Nocy Świętojańskiej, były

też animacje, muzyczne granie i śpiewanie. Wystąpiły między innymi: Zespół Na Styku, Grupa Taneczna Flex, Kapela Włoszczowskie Muzykanty, Hania Maciejczyk, Wojciech Zawadzki.

Była też strefa rowerków wodnych i kajaków oraz mała gastronomia.

To był wyjątkowy wieczór i wyjątkowa noc. Przy dźwiękach muzyki uczestnicy ruszyli do tańca, a zabawa trwała do późna.

W muzyczny nastrój wprowadziła wszystkich utalentowana i urocza Hania Maciejczyk z Włoszczowy, której głosniczym letni wiatr unosił się nad Klekotem. Jej występ otworzył ten magiczny wieczór. Grupa taneczna Scena Mimesis z Buska-Zdroju zaczęła wszystkich swoimi występami, a zespoły Na Styku oraz Włoszczowskie Muzykanty porwały do tańca.

Koncerty Wojciecha Zawadzkiego oraz Zespołu Fantazja również skradły serca publiczności.

Dziewczyny z zespołu Vivat z Olesza zachwyciły swoim urokiem i talentem.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Bebelanki uświetniły ten wieczór warsztatami plecenia wianków, z których każdy mógł skorzystać.

Jednym z najpiękniejszych momentów było puszczanie wianków na wodę. Symboliczny zwyczaj, który od poko-

leń zachwyca swoim urokiem. Świąteczka, kolorowe kwiaty i ciepły letni wieczór stworzyły niezwykle klimat pełen magii i tradycji.

Podczas całej imprezy bawiły się tłumy. Byli między innymi burmistrz Gminy Włoszczowa Grzegorz Dziubek z żoną Anetą, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji we Włoszczowie i radna Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Jolanta Tyjas, przewodniczący włoszczowskiej Rady Miejskiej Grzegorz Dudkiewicz, który wystąpił w roli basisty i wokalisty zespołu Na Styku.

Organizatorami Tańcowiska na Klekocie byli: Ośrodek Sportu i Rekreacji we Włoszczowie, Gmina Włoszczowa i Dom Kultury we Włoszczowie.

- Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w tworzenie tego wspaniałego wydarzenia oraz uczestnikom za wspólnie spędzony czas, wspaniałą zabawę, uśmiech i wspaniałą energię - czytamy na fanpage'u Ośrodka Sportu i Rekreacji we Włoszczowie. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. JANA PAWŁA II W KRZCIECACH

0011543128

Rodzina, radość i lot ku wspólnej przyszłości

Niezwykły Dzień Rodziny w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Krzciecach i Niepublicznym Przedszkolu „Z Uśmiechem” w Krzciecach.

W piątek 19 czerwca teren Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Krzciecach tętnił życiem, śmiechem i rodzinną atmosferą. Wszystko za sprawą **Dnia Rodziny - wyjątkowego pikniku integracyjnego**, który zgromadził dzieci, rodziców, nauczycieli oraz mieszkańców lokalnej społeczności.

Tegoroczne wydarzenie obfitowało w atrakcje, które na długo pozostaną w pamięci uczestników. Największą niespodzianką i jednocześnie główną atrakcją pikniku była wizyta pana Michała Nowackiego, który przyleciał do naszej placówki **helikopterem**. Wszyscy mieli niepowtarzalną okazję skorzystania z lotów widokowych i podziwiania naszej okolicy z zupełnie nowej perspektywy. Emocje towarzyszące startom i lądowaniom były ogromne, a zachwyty malował się na twarzach zarówno dzieci jak i dorosłych.

Na uczestników czekały również inne widowiskowe atrakcje. Wielką popularnością cieszyło się piana party, podczas którego dzieci mogły beztrudno bawić się w ogromnej ilości piany oraz festiwal kolorów.



Głównym celem Dnia Rodziny była integracja dzieci, rodziców oraz nauczycieli. Wspólne zabawy, rozmowy i aktywności stworzyły doskonałą okazję do budowania relacji oraz umacniania więzi między szkołą, przedszkolem a rodzinami uczniów. Organizatorzy zadbał o to, aby każdy uczestnik znalazł coś dla siebie, a atmosfera wydarzenia sprzyjała wspólnemu spędzaniu czasu.

Organizatorami całego przedsięwzięcia byli: dyrektor szkoły i przedszkola w Krzciecach - Elżbieta Stanowińska, ksiądz Dominik Koston z parafii w Krzciecach oraz Rada Rodziców. Dzięki ich zaangażowaniu oraz współpracy z gronem pedagogicznym i licznymi osobami wspierającymi wydarzenie udało się stwo-

rzyć wyjątkowe święto rodzinnej wspólnoty.

Dzień Rodziny był także doskonałą okazją do zaprezentowania bogatej oferty edukacyjnej placówki. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Krzciecach wraz z funkcjonującym przy niej przedszkolem stawia na wszechstronny rozwój dzieci, bezpieczeństwo oraz przyjazną atmosferę nauki. Placówka dysponuje nowoczesnym wyposażeniem dydaktycznym, które pozwala realizować zajęcia na wysokim poziomie i rozwijać zainteresowania uczniów już od najmłodszych lat.

Rodzice poszukujący miejsca, w którym ich dzieci będą mogły rozwijać swoje talenty, zdobywać wiedzę oraz wzrastać w at-

mosferze wzajemnego szacunku i życzliwości, mogą zapoznać się z ofertą placówki odwiedzając placówkę osobiście pod adresem: Krzciecice 34, 28-340 Sędziszów, na stronie fb lub na stronie internetowej www.zusmiechem.org

Tegoroczny Dzień Rodziny po raz kolejny pokazał, że Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Krzciecach i Niepubliczne Przedszkole „Z Uśmiechem” w Krzciecach to nie tylko miejsce nauki, ale przede wszystkim społeczność ludzi, którzy wspólnie tworzą przestrzeń przyjazną dzieciom i rodzinom. Uśmiechy uczestników były najlepszym dowodem na to, że takie inicjatywy mają ogromną wartość i na stałe wpisały się w kalendarz lokalnych wydarzeń.





Wolontariusze podczas Festynu Charytatywnego dla Igorka Gładysza z gminy Jędrzejów.

FESTYN CHARYTATYWNY DLA IGORKA. ZEBRANO PONAD 14 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Wielkie serca zagrały dla małego wojownika

Julia Warych
Jędrzejów

Wielki Festyn Charytatywny odbył się w Jędrzejowie. Mieszkańcy zagrali dla małego Igorka Gładysza. Udało się zebrać ponad 14 tysięcy złotych.

Występy artystyczne, sportowa rywalizacja i wspólny cel - pomoc trzyletniemu Igorkowi Gładyszowi. W Jędrzejowie odbył się Festyn Charytatywny „Wielkie serca dla małego wojownika”.

W piątek, 19 czerwca, w przestrzeni amfiteatru Centrum Kultury w Jędrzejowie odbył się Festyn Charytatywny „Wielkie serca dla małego wojownika”, zorganizowany na rzecz trzyletniego Igorka Gładysza, z gminy Jędrzejów.

Pierwsza część wydarzenia miała sportowy charakter. Na terenie Zespołu Szkół numer 2 imienia generała Stefana Roweckiego „Grota” rozegrano turniej charytatywny, w którym zmierzyły się drużyny lokalnych instytucji i służb. Do rywalizacji stanęli przedsta-

wiciele Starostwa Powiatowego, Urzędu Miejskiego, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, a także funkcjonariusze z Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Jędrzejowie oraz Komenda Powiatowa Policji w Jędrzejowie.

Od godziny 15 festyn przeniósł się w okolice amfiteatru, gdzie przygotowano liczne atrakcje dla mieszkańców. Najmłodsi korzystali z dmuchańców, animacji i gier, a całe rodziny odwiedzały stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, które częstowały domowymi wypiekami. Zainteresowaniem cieszyły się również pokazy służb mundurowych oraz prezentacja sprzętu ratowniczego.

Na scenie amfiteatru zaprezentowali się lokalni artyści, zespoły i grupy artystyczne, a także przedszkolaki z jędrzejowskich placówek. Publiczność mogła obejrzeć występy Centrum Kultury, Fabryki Muzyki, grup Eks-Tremum, Parada oraz Kaprys. Tradycyjny akcent zapewnił Zespół Pieśni i Tańca Małogoszcz, a swoimi występami serca publiczności skradli

przedszkolaki z jędrzejowskich placówek (Przedszkole numer 1, numer 2 „Bajkowa Ciuchcia” oraz numer 5 „Zaczarowany Ogród Montessori”). Wydarzenie zwieńczyła zabawa z Dj-em.

Festyn okazał się wielkim sukcesem. Dla Igorka zebrano ponad 14 tysięcy złotych.

Igor Gładysz ma zaledwie 3 lata, mieszka w gminie Jędrzejów i od pierwszych chwil życia toczy walkę o sprawność.

Nasz synek miał przyjąć na świat jako zdrowy chłopiec. Już w pierwszych chwilach życia okazało się jednak, że jego droga będzie wymagała więcej troski, uważności i codziennej pracy - czytamy na stronie zbiórki.

U Igorka zdiagnozowano zespół wad rozwojowych: zespół Phelan-McDermid oraz nie-

Igor Gładysz ma zaledwie 3 lata, mieszka w gminie Jędrzejów i od pierwszych chwil życia toczy walkę o sprawność

zwykle rzadki zespół Kunze’a i Riehma (nazywany także „Michelin Tire Baby”). Chłopiec przeszedł już sześć skomplikowanych zabiegów urologicznych ratujących jego nerki, zmagając się z nadciśnieniem, obniżonym napięciem mięśniowym oraz poważną wadą wzroku z oczopląsem i zezem.

Mimo tak ogromnego bagażu doświadczeń, 3-latek jest prawdziwym ambasadorem pogody ducha. - Od początku Igor uczy nas, czym jest siła - ta cicha, codzienna, budowana małymi krokami. Dzięki swojej wytrwałości i systematycznej pracy osiąga kolejne ważne kroki - potrafi już samodzielnie siedzieć, raczkować, a od niedawna - przy pomocy chodzika i ortez - uczy się chodzić. Choć jeszcze nie mówi, w jego oczach i uśmiechu widać ogromną chęć kontaktu i radość z bycia blisko innych - czytamy na stronie zbiórki.

Jak pomóc Igorkowi? W internecie trwa zbiórka pieniędzy. Potrzeba 250 tysięcy złotych. W środę po południu na koncie zbiórki było nieco ponad 61,5 tysiąca złotych. ©©

Zabił teścia, próbował zamordować teściową

Sylwia Bławat, Michał Nosal
Powiat jędrzejowski

Nawet dożywocie może grozić 49-latkowi z powiatu jędrzejowskiego, którego po czterodniowej obławie zatrzymali policjanci.

We wtorek, 23 czerwca mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa teścia i usiłowania zabójstwa teściowej. Jak mówią śledczy „częściowo się przyznał”.

To tragedia, o której głośno było w całym kraju. Rozegrała się popołudniem w piątek, 19 czerwca w Mierzawie. Wstępne ustalenia wskazywały, że 49-latek po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Napastnik odjechał potem w nieznane hulajnogą elektryczną. Podejrzany to był policjant. Służył 16 lat, odszedł w początkach roku 2023 w stopniu młodszego aspiranta.

Rozpoczęła się obława. W teren ruszyły setki funkcjonariuszy. Żona i 14-letni syn podejrzanego dostali policyjną ochronę. Mieszkańcom radzono, by pamiętali o zamykaniu domów i samochodów.

Na tym etapie śledczy z Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie wydali postanowienie o przedstawieniu mężczyźnie zarzutów zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Zapadła też decyzja o tymczasowym aresztowaniu 49-latka na dwa tygodnie. W so-

botę wystawiony został list gończy z wizerunkiem mężczyzny.

W poniedziałek przed godziną 12.30 poszukiwania dobiegły końca. Mężczyzna został zatrzymany niedaleko swego domu. Policjanci odnotowali, że nie miał broni, był wycieńczony i nie stawiał oporu. Po tym, jak w szpitalu udzielono mu pomocy, trafił do celi.

Zatrzymanie było w niedalekiej odległości od miejsca jego zamieszkania, w terenach łąkowych, zarosniętych - mówił podczas specjalnej konferencji prasowej inspektor Zbigniew Nowak, komendant wojewódzki policji w Kielcach. - Była to weryfikacja kolejnej informacji, którą uzyskaliśmy z telefonu dedykowanego i numeru 112 oraz telefonu Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. Mężczyzna był osłabiony, była mu udzielana pomoc medyczna.

We wtorkowe przedpołudnie policjanci doprowadzili go do Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie. - Mężczyzna usłyszał zarzuty zabójstwa oraz usiłowania zabójstwa i został przesłuchany w charakterze podejrzanego. Częściowo się przyznał i złożył wyjaśnienia, a w zasadzie oświadczenie. Jego treści nie ujawniamy. Kolejnym krokiem będzie skierowanie do Sądu Rejonowego w Jędrzejowie wniosku o utrzymanie tymczasowego aresztowania na trzy miesiące - mówił po godzinie 11.30 prokurator Tomasz Rurarz z Prokuratury Okręgowej w Kielcach. ©©



POWIAT KONECKI

Nie dość, że jechał nietrzeźwy, to jeszcze o wiele za szybko. Akcja Alkohol-narkotyki

Prawie promil alkoholu w organizmie miał 27-letni kierowca Volkswagena, którego skontrolowali koneccy policjanci w Wyszynie Rudzkiej w gminie Ruda Małeniecka w ramach akcji Alkohol-narkotyki. Mężczyzna w obszarze zabudowanym jechał

z prędkością 106 kilometrów na godzinę.

W ramach akcji w ręce funkcjonariuszy w Kamiennej Woli w gminie Gowarczów wpadł także 33-letni kierowca Volvo. Narkotest wykazał, że może się znajdować pod wpływem amfetaminy. SABA



FOT. MICHAŁ K. NOWAK/WODZISŁAW NIEZNANY

Bajkowa Oaza Lawendy w gminie Wodzisław otworzyła swoje drzwi. Pierwsi goście.



FOT. MICHAŁ K. NOWAK/WODZISŁAW NIEZNANY

Sezon w Oazie Lawendy w Starej Olszówce potrwa do końca lipca.

Bajkowa Oaza Lawendy zaprasza. Sezon na fioletowe pola potrwa do końca lipca

Julia Warych
Gmina Wodzisław

W Starej Olszówce w gminie Wodzisław rozpoczął się nowy sezon w Oazie Lawendy - jednej z największych plantacji tego typu w Polsce.

Fioletowe pola ponownie otworzyły się dla odwiedzających, którzy mogą spacerować wśród kwitnących krzewów, spróbować lawendowych specjałów i odpocząć w letniej scenarii. Sezon potrwa do końca lipca i tradycyjnie przyciąga turystów z całego regionu i kraju.

W gminie Wodzisław, w miejscowości Stara Olszówka, rozpoczął się kolejny sezon w jednym z najbardziej rozpoznawalnych i malowniczych miejsc regionu - Oazie Lawendy. Plantacja prowadzona przez Irenę i Andrzeja Cielestów ponownie otworzyła swoje fioletowe pola dla odwiedzających.

Sezon 2026 wystartował w sobotę, 20 czerwca i potrwa

do końca lipca. Oaza Lawendy to jedna z największych plantacji lawendy w Polsce. Na ponad czterech hektarach uprawiane są różne odmiany, między innymi Hidcote, Blue Scent oraz Elisabeth Grosso.

Zebrane kwiaty wykorzystywane są do produkcji olejków eterycznych, hydrolatów, suszu oraz ręcznie komponowanych bukietów. Lawenda trafia także do wyrobów codziennego użytku - świec, mydeł, soli do kąpieli, wosków zapachowych oraz miodów lawendowych. Jak podkreślają właściciele, największym zainteresowaniem cieszą się flagowe produkty powstające bezpośrednio z kwiatów z plantacji: olejek eteryczny oraz hydrolat lawendowy.

- To w pełni naturalne wyroby, które powstają z naszych zbiorów - zaznacza Irena Cielesta, właścicielka Oazy Lawendy.

Jedną z tegorocznych atrakcji jest również sezonowa lodziarnia Mamy Lody, działająca

na terenie plantacji. Odwiedzający mogą spróbować lodów lawendowych, kawy z syropem lawendowym oraz lawendowej lemoniady przez cały tydzień.

Plantacja została zaprojektowana tak, aby umożliwić swobodne spacerowanie wśród kwitnących rzędów lawendy. Goście mogą robić zdjęcia, odpoczywać na przygotowanych strefach relaksu. Nie brakuje przestrzeni dla dzieci, a spokojny charakter gospodarstwa sprzyja wypoczynkowi z dala od miejskiego zgiełku.

Wyjątkowym elementem sezonu są trzy niedziele piknikowe, które przyciągają szczególnie dużą liczbę odwiedzających. Pojawiają się wystawcy, Koła Gospodyń Wiejskich, stoiska z regionalnymi potrawami, rękodziełem oraz produktami naturalnymi. Nie brakuje atrakcji dla najmłodszych, a całości towarzyszy niepowtarzalny klimat lawendowego pola.

Pierwsza z nich odbędzie się już 28 czerwca. Piknik Lawendowy rozpocznie się o godzinie

12:00 otwarciem plantacji i potrwa do 21. W programie warsztaty miodosytnicze prowadzone przez Vilkus Miodosytnia, pokaz samochodów zabytkowych przygotowany przez ARS OLD CAR, plenerowe warsztaty malarskie z artystą Zbigniewem Kasprzakiem. Będą również warsztaty destylacji olejku lawendowego prowadzone przez gospodarzy Oazy Lawendy. Wieczorem zaplanowano koncert zespołu Bilans Moralny. Przez cały dzień dostępne będą sesje zdjęciowe, animacje dla dzieci oraz warsztaty rękodzielnicze. Kolejne Pikniki Lawendowe odbędą się w niedzielę: 5 lipca oraz 12 lipca.

Oaza Lawendy znajduje się pod adresem: Stara Olszówka 63, w gminie Wodzisław. Od soboty, 20 czerwca, do końca lipca lawendowe pola będą dostępne od poniedziałku do soboty w godzinach od 12 do 18, a w piknikowe niedziele do 21.

Wstęp kosztuje 10 złotych, zaś dzieci do lat 6 mają bezpłatne wejście. ©©



FOT. ARCHIWUM

Oto właściciele Oazy Lawendy w Starej Olszówce - Andrzej i Irena Cielesta.



FOT. MICHAŁ K. NOWAK/WODZISŁAW NIEZNANY

Nowością jest lodziarnia Mamy Lody, gdzie zjemy oczywiście lody lawendowe.



FOT. MICHAŁ K. NOWAK/WODZISŁAW NIEZNANY

Tak czas spędzili pierwsi goście. Oaza otworzyła się w miniony weekend.



FOT. MICHAŁ K. NOWAK/WODZISŁAW NIEZNANY

Można pospacerować po polach lawendy lub zrelaksować się na leżakach.

KRÓTKO

GMINA KOŃSKIE

Otwarte Drzwi
w Modliszewicach

Świątokrzeski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach w niedzielę 28 czerwca zamieni się w tętniące życiem centrum rolniczych inspiracji, przyciągając rolników, hodowców, mieszkańców regionu oraz całe rodziny. Kolejna edycja Dnia Otwartych Drzwi to jedno z najważniejszych wydarzeń rolniczych w województwie świętokrzyskim. Dzień Otwartych Drzwi w Modliszewicach rozpocznie się o godzinie 9.

Tradycyjnie centralnym punktem Dnia Otwartych Drzwi będzie zwiedzanie naszego pola doświadczalnego (od godziny 9), gdzie prezentowanych będzie kilkaset odmian roślin uprawnych.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia będzie strefa innowacji, w której zaprezentowane będą efekty współpracy jednostek naukowych, instytutów badawczych, świętokrzyskich rolników, przedsiębiorców oraz doradztwa rolniczego. W tym roku do współtworzenia strefy zaproszono aż 14 jednostek naukowych i uczelni.

Istotnym elementem wydarzenia będzie również 19. edycja Świątokrzeskiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych, skierowana do hodowców i miłośników zwierząt gospodarskich. Podczas wystawy zaprezentowane zostaną najlepsze okazy bydła mlecznego, owiec i królików. Nie zabraknie także drobiu ozdobnego, a dla najmłodszych wyjątkową atrakcją będą spotkania z alpakami, które od lat przyciągają uwagę rodzin odwiedzających Dzień Otwartych Drzwi.

Nie zabraknie także stoisk promocyjnych uczelni wyższych, które zaprezentują ofertę skierowaną do młodzieży z naszego województwa. Będą: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Politechnika Świętokrzyska w Kielcach.

Dzień Otwartych Drzwi będzie także okazją do promocji regionalnej żywności i lokalnych tradycji kulinarnych. W programie znalazł się finał regionalny konkursu „Polska Smakuje”, realizowany wspólnie z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa, w którym udział wezmą koła gospodyń wiejskich z powiatów koneckiego, włoszczowskiego i skarżyskiego. MIK

GMINA WODZISŁAW

Piknik Lawendowy
w niedzielę

Wraz z początkiem sezonu letniego Oaza Lawendy w Starej Olszówce w gminie Wodzisław zaprasza mieszkańców regionu oraz turystów na wyjątkowy cykl wydarzeń plenerowych pod nazwą „Pikniki Lawendowe”. Przez trzy kolejne niedziele - 28 czerwca, 5 lipca oraz 12 lipca - malownicza plantacja zamieni się w tętniące życiem miejsce spotkań, warsztatów, relaksu i rodzinnej rekreacji wśród pachnących lawendowych pól. Piknik w niedzielę, 28 czerwca rozpocznie się o godzinie 12 otwarciem plantacji. W programie: godzina 14 - Warsztaty miodosytnicze „Zrób własny nastaw miodu pitnego” - Vilkus Miodosytnia; godzina 15:00 - Pokaz samochodów zabytkowych - ARS OLD CAR; 15:30 - Warsztaty malarskie w plenerze wśród lawendy - Zbigniew Kasprzak; 16:30 - Warsztaty destylacji olejku lawendowego - Oaza Lawendy; 18:00 - Koncert: zespół Bilans Moralny; 21:00 - Zamknięcie plantacji. Dodatkowo przez cały dzień: w godzinach 12:00-18:00 - sesje zdjęciowe (Agnieszka Piasecka); 15:00-18:00 - animacje dla dzieci (Centrum Kultury i Biblioteka w Wodzisławiu); Warsztaty malowania motyli - Eve Ceramic; Warsztaty toczenia na kole garncarskim - Eve Ceramic; Strefa gastronomiczna, relaksu i wystawców lokalnych produktów. JW

KOŃSKIE

Muzyka Filmowa
Przy Świecach

Koncert Muzyka Filmowa Przy Świecach odbędzie się w Koneckim Centrum Kultury 20 września. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbi-lecik.pl.

- Zapraszamy na wyjątkowy koncert, który przeniesie Państwa w świat pełen emocji i namiętności. W magicznej scenarii rozświetlonej blaskiem tysiąca świec wystąpi uznany na arenie międzynarodowej pianista, który nie tylko w wyjątkowy sposób interpretuje muzykę filmową, ale też współtworzy świat filmu jako kompozytor, konsultant muzyczny i aktor - zachęcają organizatorzy.

W repertuarze muzyka z filmów takich jak: Nietykalkalni, Incepcja, Gladiator, Interstellar, Człowiek ze stali, Piraci z Karaibów, Lista Schindlera, Pearl Harbour, Park Jurański, Pacyfik, Gwiezdne wojny. R

Dni Sędziszowa z wieloma atrakcjami.
Gwiazdą wieczoru będzie zespół Piersi

Julia Warych
Sędziszów

W sobotę, 27 czerwca, odbędą się Dni Sędziszowa 2026. Na scenie głównej jako gwiazda wieczoru wystąpi legendarny zespół Piersi.

Burmistrz Sędziszowa, Wacław Szarek Krzysztof Chmaruk, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sędziszowie oraz Jolanta Wiekiera, dyrektor Samorządowego Centrum Kultury serdecznie zapraszają do wspólnego świętowania na terenie Bazy Turystyczno-Kulturalno-Rekreacyjnej w Sędziszowie.

Świętowanie rozpocznie się już o świcie od tradycyjnych zawodów wędkarskich nad miejscowym zalewem. Następnie rywalizacja przeniesie się do sal Samorządowego Centrum Kultury, gdzie rozegrany zostanie turniej szachowy. Miłośnicy aktywnego trybu życia będą mogli sprawdzić swoje siły podczas trzynastej edycji Sędziszowskiego Biegu Po Zdrowie, który wystartuje o godzinie 10. Organizatorzy zadbał również o wymiar społeczny wydarze-



FOT. FACEBOOK/PIERSI

Gwiazdą wieczoru podczas tegorocznych Dni Sędziszowa będzie Zespół Piersi.

nia - od godziny 14. prowadzona będzie Akcja Honorowego Krwiodawstwa.

Popołudniowy blok programowy zdominują wydarzenia o charakterze rodzinnym i widowiskowym. O godzinie 16:30 zaplanowano spektakl oraz animacje cyrkowe pod szyldem „Szalonych Naukowców”, które z pewnością przyciągną uwagę najmłodszych. Emocji dostarczy także samorządowy

mecz piłki nożnej, w którym naprzeciw siebie staną reprezentacje Sędziszowa oraz Sędziszowa Małopolskiego.

Oficjalne otwarcie 26. Dni Sędziszowa połączone z wręczeniem nagród dla laureatów wcześniejszych konkursów nastąpi o godzinie 18. Bezpośrednio po nim scenę przejmą lokalni artyści ze Studia Piosenki oraz Dziecięca Grupa Taneczna. Wieczorną część kon-

certową otworzy mocne brzmienie formacji HARVEST oraz występ Orkiestry Dętej z SCK, której towarzyszyć będą soliści Karolina Szanto i Dawid Wąsowski.

Punktem kulminacyjnym nocy będzie koncert legendarnej grupy Piersi, zaplanowany na godzinę 21:50.

A w niedzielę, 28 czerwca odbędzie się Festiwal Ludowy. Szczegóły poniżej.

Słynny Festiwal Ludowy po raz 18 w Sędziszowie

Julia Warych
Sędziszów

W niedzielę, 28 czerwca, fani tradycyjnej, ludowej muzyki, tańca i regionalnej kuchni zjadą do Sędziszowa.

Baza Turystyczno-Kulturalno-Rekreacyjna w Sędziszowie stanie się miejscem 18. Festiwalu Ludowego imienia Stefana Ostrowskiego i Jana Jawora. W programie tegorocznej edycji zaplanowano występy aż dwudziestu kapel i zespołów

z całego regionu świętokrzyskiego, a także liczne atrakcje.

Do wspólnego świętowania z rodzimą kulturą serdecznie zaprasza burmistrz Sędziszowa, Wacław Szarek. Wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz imprez kulturalnych regionu, rozpocznie o godzinie 13 i potrwa do późnego wieczora.

Festiwalowy maraton zainauguruje występ Kapeli Czesława Wojsława z Jędrzejowa. Tuż po niej na scenie zaprezentuje się Zespół Kół Gospodyń

Wiejskich „Skorkowianki” ze Skorkowa. Tradycyjnie ważnym elementem imprezy będzie rywalizacja kulinarna - w tym roku Koła Gospodyń Wiejskich powalczą w konkursie pod hasłem „Z kaszą - zdrowo i na ludowo”. Oficjalne ogłoszenie tego smacznego plebiscytu przewidziano na początek festiwalu, a prezentacja dorobku i kulinarnego kunsztu gospodyń będzie trwać przez całe popołudnie.

Punkt kulminacyjny części oficjalnej zaplanowano na go-

dzinę 15. Uroczystego otwarcia dokona gospodarz gminy, a uświetni go gościnny występ utytułowanego Zespołu Pieśni i Tańca „Rochy”, który przyjedzie do Sędziszowa prosto z Sędziszowa Małopolskiego. Następnie scena ponownie będzie należeć do rodzimych oraz zaproszonych muzyków, między innymi lokalnych kapel Stanisława Malickiego, Edwarda Goli czy grupy „Helios”.

Będą też warsztaty garncarskie, wystawa królików rasowych i potrawy regionalne. ©©

Giełda Peronowa przy Ciuchci w Jędrzejowie

Julia Warych
Jędrzejów

W sobotę, 27 czerwca na peronie Świętokrzyskiej Kolejki Wąskotorowej „Ciuchcia Poniemie” w Jędrzejowie odbędzie się kolejna edycja Giełdy Peronowej Kolekcjonerów i Rękodzielników.

Impreza rozpocznie się o godzinie 9 przy ulicy Dojazd 1 i potrwa do godziny 13. Wstęp dla uczestników i odwiedzających jest wolny. Odwiedzający będą mogli obejrzeć wyjątkowe re-

kodzieło, lokalne produkty i unikatowe przedmioty często prawdziwe perełki.

Poprzednie edycje giełdy cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców, a organizatorzy otrzymują wiele pozytywnych opinii na temat wydarzenia.

Swoje uczestnictwo w kolejnej edycji potwierdzili między innymi lokalni rękodzielnicy, Stowarzyszenie Jędrzejowo-Koteczkowo, Pasięka w Dolinie Nidy ze swoimi miodami oraz kolekcjonerzy wyjątkowych przedmiotów.

Wystawcy, którzy chcą wziąć udział w giełdzie, mogą zgłaszać się telefonicznie pod numerem 695 592 836. Organizatorzy zachęcają wszystkich do odwiedzenia peronów Świętokrzyskiej Kolejki Wąskotorowej „Ciuchcia Poniemie” i poznania oferty rękodziela oraz kolekcjonerskich skarbów.

Organizatorami są: Świętokrzyska Kolejka Wąskotorowa „Ciuchcia Poniemie”, Stowarzyszenie Jędrzejowska Galeria na Szlaku i Świętokrzyskie Nadniziańskie Parki Krajobrazowe. ©©



FOT. JĘDRZEJOWSKI CHOR CIUCHCIA PONIDZIE

Giełda odbędzie się na peronie Ciuchci.

Srebrny Jędrzejów 2026. Parada, barwny przemarsz, koncerty i wielka potańcówka

Julia Warych
Jędrzejów

Jędrzejów po raz trzeci stanie się stolicą dojrzałej twórczości za sprawą Spotkań z Kulturą i Sztuką „Srebrny Jędrzejów”.

Wydarzenie, organizowane przez Centrum Kultury oraz lokalne środowiska senioralne, ma na celu integrację pokoleń i prezentację ukrytych talentów mieszkańców, a odbędzie się w dniach 27-28 czerwca. W programie barwna parada pod hasłem „To idą SENIORZY!”, koncerty, teatr oraz otwarta scena dla każdego.

Świętowanie rozpocznie się w sobotę, 27 czerwca, o godzinie 15.30 od mszy świętej w kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy. Po niej nastąpi formowanie i przemarsz kolorowego korowodu pod hasłem „To idą SENIORZY!”. Barwny orszak przejdzie z Placu Tadeusza Kościuszki ulicą 11 Listopada aż do budynku Centrum Kultury.

O godzinie 17. w sali widowiskowej Centrum Kultury odbędzie się uroczysta inauguracja,



Tak było podczas pierwszej edycji Senioralnych Spotkań „Srebrny Jędrzejów”.

po której wystartuje „Estrada Senioriada” - otwarta scena prezentacji twórczości. Zobaczymy występy teatralne i wokalne, między innymi Teatru Senior z Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach oraz grup AleBabki i Bel-Fair. Wieczór zwieńczy koncert Big Bandu Włoszczowa pod dyktando Michała Dudkiewicza, który zaprezentuje „Najpiękniejsze melodie świata” - tak zatytuło-

wany jest koncert. Po nim, około godziny 20, rozpocznie się tradycyjna potańcówka.

Drugi dzień spotkań (niedziela, 28 czerwca) upłynie pod znakiem teatru i sztuki plastycznych. W programie, o godzinie 16.30 przewidziano spektakl dla dorosłych w wykonaniu Formacji teatralnej „Si Senior” zatytułowany „Kapturek i inni - Bajki tylko dla dużych dzieci!”. A po nim, około

godziny 17.30, otwarcie wystawy prezentującej dorobek i działalność jędrzejowskich organizacji senioralnych.

Główną ideą przedsięwzięcia jest integracja pokoleń, aktywizacja osób starszych oraz stworzenie im przestrzeni do wyjścia z domu i zaprezentowania swoich często skrywanych talentów. To wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz miejskich imprez.

Noc Świętojańska w Słupi Jędrzejowskiej

Julia Warych
Słupia Jędrzejowska

Warsztaty plecienia wianków, tradycyjny obrzęd nad wodą, dawka góralskiego folkloru i widowiskowy pokaz ognia - tak zapowiada się tegoroczna Noc Świętojańska w Słupi

W sobotę, 27 czerwca, amfiteatr nad stawem zamieni się w centrum zabawy. Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji dla całych rodzin, od re-

gionalnych kulinariów po taneczną noc z zespołem na żywo.

Impreza organizowana przez Bibliotekę i Centrum Kultury w Słupi rozpocznie się o godzinie 15.30. Na start zaplanowano kreatywne warsztaty dla najmłodszych, podczas których dzieci będą mogły własnoręcznie stworzyć tradycyjne kompozycje wianków. Oficjalne otwarcie wydarzenia, połączone z powitaniem gości, nastąpi o godzinie 17.

Część artystyczna wystartuje o 17.30. Jako pierwsza za-

prezentuje się Orkiestra Dęta ze Słupi pod batutą kapelmistrza Piotra Janika. Następnie publiczność usłyszy duet wokально-muzyczny, który tworzą Maja Smędzik i Natalia Kotarska. Niezwykle ciekawie zapowiada się również blok muzyki folkowej - przed publicznością wystąpią kapele góralskie: Torka, Syćko Gro oraz Beskid.

Rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wianek zaplanowano na godzinę 20. Tuż po wręczeniu nagród uczestnicy przeniosą się nad brzeg

wody, by wziąć udział w tradycyjnym obrzędzie rzucania wianków na wodę.

Od godziny 20.30 amfiteatr zamieni się w parkiet taneczny - o oprawę muzyczną zabawy zadba zespół „Ostatnie Takie Trio” z Zawiercia. Zwieńczeniem świętojańskiej nocy będzie widowiskowy pokaz ognia w wykonaniu artystów Teatru NAM-TARA, który rozpocznie się o godzinie 22.00.

Przez cały czas uczestnicy będą mogli korzystać z licznych stoisk i stref tematycznych.

Wiele koncertów nad zalewem Antoniów

Marzena Kądziela
Radoszyc

Ciekawe koncerty zapowiadają się w najbliższym czasie nad zalewem Antoniów koło Radoszyc.

Nad zalewem Antoniów, podobnie jak w latach poprzednich, usłyszymy dużo muzyki.

- Trzeciego i czwartego lipca będzie nas słyszeć bardzo daleko - śmieje się burmistrz Radoszyc Michał Pękala. - A to za sprawą imprezy Antoniów Rock Fest, który po raz kolejny

3 i 4 lipca sprowadzi do nas wiele znanych kapel rockowych jak Luxtorpeda, Strachy Na Lachy, Kobranocka, Farben Lehre, Turbo, Dezerter i inne.

Koncert w ramach Antoniów Rock Fest w oba dni będą się zaczynały o godzinie 15. Bilety i karnety już można kupować na kupbilecik.pl.

Antoniów Rock Fest to pretendent do bycia największym w regionie świętokrzyskim plenerowym festiwalem muzyki rockowej. Dwudniowa uczta dla fanów i koneserów ciężkich brzmień, gdzie każdy znajdzie

coś dla siebie. Występują u nas zarówno legendy polskiej sceny jak i młodzi, drapieżni adeptci gitary, którzy ubiegają się o zdobycie uznania wśród szerszej publiczności.

- Święto naszego miasta „Radoszycanie Dzieciom” odbędzie się 25 lipca z zespołami disco polo „Spontan” i „Topky” oraz gwiazdą wieczoru Lanberry - dodaje burmistrz Michał Pękala.

Lanberry to jedna z najpopularniejszych polskich wokalistek popowych, uznana kompozytorką i autorką tekstów.



Na wydarzenia zaprasza burmistrz Michał Pękala.

KRÓTKO

KOŃSKIE

Kayah gwiazdą Dni Końskich 2026

Tegoroczne Dni Końskich odbędą się w sobotę, 22 sierpnia i niedzielę, 23 sierpnia. Muzyka pop, reggae, hip-hop, jazz. Te między innymi gatunki zagospodzą w tym roku na darmowych imprezach przygotowywanych przez Koneckie Centrum Kultury. Gwiazdą będzie Kayah.

Tegoroczne Dni Końskich powinny zadowolić widzów w różnym wieku.

W sobotę, 22 sierpnia, wystąpi młoda polska wokalistka, kompozytorka, autorka Niki Zey, znany artysta reaggae, Mesajah, a wieczorem Tymek, czołowy polski hip-hopowiec, raper, wokalista, kompozytor.

Niedziela, 23 sierpnia, to koncert Filipa Lato z zespołem, a wieczorem wyczekiwaną od lat przez Konecczan wielką gwiazdę polskiej muzyki Kayah. - Cieszę się bardzo, bo Kayah to gwarancja muzyki najwyższych lotów, wielkich przebojów i świetnej zabawy - zaprasza na Dni Końskich Piotr Salata, dyrektor Koneckiego Centrum Kultury. Kayah to jedna z najważniejszych postaci polskiej sceny muzycznej, obecna na niej od dekad jako wokalistka, kompozytorka i producentka. Zdobywczyni licznych Fryderyków i Superjedynek; wydała 12 albumów studyjnych. Do jej największych hitów należą „Prawy do lewego”, „Śpij kochanie, śpij”, „Supermenka” czy „Testosteron”. MIK

JĘDRZEJÓW

„Bombowa” komedia

Spektakl „La Bombe” w gwiazdorskiej obsadzie zobaczymy 27 września w Centrum Kultury w Jędrzejowie. Początek o godzinie 16.

„La Bombe” to prawdziwie bombowa komedia, wspaniali aktorzy, piękna sceneria, muzyka, kostiumy i sceny, które sprawiają, że będziecie śmiać się do łez! Caroline i Stéphane, małżeństwo od dwunastu lat, trójka dzieci, wyjeżdżają na Korsykę... zdeterminowani zakochać się w sobie ponownie. Obsada wymiennie: Caroline: Anna Czartoryska - Niemczycka/ Sylwia Juszczak-Krawczyk; Sam: Karolina Sawka/ Maria Wieczorek/ Marta Maria Wiśniewska/ Delfina Wilkońska/ Aleksandra Kasperek; Stéphane: Sambor Czamota/ Radosław Pazura; Alban: Wojciech Błach/ Michał Rolnicki. R

RUDA MALENIECKA

Festyn Rodzinny z gwiazdą

Toples - Marcin Siegieńczuk będzie gwiazdą wieczoru podczas Gminnego Festynu Rodzinnego w Rudzie Malenieckiej. Sobota 27 czerwca w Rudzie Malenieckiej przebiegać będzie pod znakiem muzyki i zabawy.

Festyn odbywać się będzie przy Zespole Publicznych Placówek Oświatowych w Rudzie Malenieckiej. Jego początek zaplanowano na godzinę 16. Jako pierwsi wystąpią dzieci z Zespołu Publicznych Placówek Oświatowych. Równolegle animatorzy zachęcać będą najmłodszych do wspólnej zabawy. Wójt Jolanta Orman oficjalnie otworzy rodzinne spotkanie o godzinie 17.30. Potem królować będzie muzyka. W godzinach 17.45 - 21 wystąpi zespoły Jackpot i Folkover.

Gwiazda wieczoru Toples Marcin Siegieńczuk rozpocznie swój koncert o godzinie 21.

Po występie zaplanowano aż do północy biesiadowanie przy międzypokoleniowej muzyce z didżejem. R

KOŃSKIE

Spektakl „Tenorzy przy świecach”

Widowisko „Tenorzy przy świecach” zobaczymy w Koneckim Centrum Kultury 24 września. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl.

- Zgaś światło. Zapal świece. Daj się porwać głosom, które zachwycają od pierwszego dźwięku - zachęcają organizatorzy - Agencja Brussa.

„Tenorzy przy świecach” to wyjątkowe muzyczne widowisko, w którym potęga tenorowych głosów spotyka się z magią nastrojowego światła i elegancją fortepianu. Przez około 2 godziny publiczność zanurza się w świecie najpiękniejszych melodii - od ponadczasowej klasyki, po znane i lubiane utwory muzyki rozrywkowej w wyjątkowych, poruszających aranżacjach. To koncert pełen emocji: wzruszeń, uśmiechów i momentów, które zostają w pamięci na długo. Kameralna atmosfera świec sprawia, że każdy dźwięk brzmi bliżej, mocniej, bardziej osobście. Idealny pomysł na romantyczny wieczór, prezent dla bliskiej osoby lub niezapomniane spotkanie z muzyką na żywo. Głosy, które zachwycają. Fortepian, który prowadzi emocje. Klimat, którego nie da się podrobić. Podczas koncertu publiczność usłyszy mnóstwo światowych przebojów. R

Dziadana: Bardzo dobra druga runda



FOT. PAVEŁ MAŁECKI

Dawid Dziadana, zawodnik Unii Sędziszów, po meczu okręgowki z czwartą ligą w Busku-Zdroju

D. Wiśniewski, D. Kułaga
Sędziszów

PIŁKA NOŻNA. Dawid Dziadana po meczu Keeza Klasy Okręgowej z Keeza 4. Ligą opowiedział o swoim sezonie w Unii Sędziszów.

19 czerwca na stadionie w Busku-Zdroju rozegrano mecz Keeza 4. Liga - Keeza Klasa Okręgowa, który drugi z tych zespołów dość niespodziewanie wygrał 4:3. Jednym z wyróżniających się zawodników meczu był Dawid Dziadana, strzelec jednego z goli. Zawodnik Unii Sędziszów podsumował dla nas swój i drużyny dobry sezon, a także powiedział o swoich planach.

- Dobrze oceniam to spotkanie. Fajnie się grało, piękna murawa. Piłka nie przeszkadzała, boisko nie przeszkadzało, więc tylko grać i cieszyć się tym meczem - powiedział Dziadana po zakończeniu spotkania.

Zwycięstwo klasy okręgowej nad drużyną czwartej ligi ligi było historycznym wydarzeniem, które na długo pozostanie w pamięci zawodników i kibiców.

- Tak jest, to był historyczny wynik, także jesteśmy usatysfakcjonowani - dodał Dziadana.

Dawid Dziadana podzielił się również swoimi przemyśleniami na temat minionego sezonu. Zawodnik przyznał, że druga runda była dla niego szczególnie udana, a pierwsza mogła być lepsza.

- W swoim wykonaniu na pewno oceniam drugą rundę na bardzo dobrą. Pierwsza myślę, że powinna być lepsza w moim wykonaniu. Ogólnie myślę, że siódme miejsce jak na nas to dobry wynik - ocenił zawodnik.

Na pytanie o przyszłość w Unii Sędziszów, Dawid Dziadana odpowiedział, że jeszcze

nie podjął decyzji dotyczącej kolejnego sezonu. - Jeszcze nie wiem. Wszystko okaże się w niedługim czasie - powiedział z uśmiechem.

Dawid Dziadana zakończył sezon z wynikiem 18 goli dla Unii Sędziszów w klasie okręgowej. Jego Unia zdobyła natomiast 38 punktów w 30 rozegranych przez siebie spotkaniach, co jak na beniaminka rozgrywek było całkiem dobrym rezultatem i pozwoliło spokojnie utrzymać się w lidze na kolejny sezon. W ligowej klasyfikacji dało jej natomiast siódme miejsce. Co ciekawe, Unia jest jedynym zespołem w lidze, który w sezonie 2025/2026, był w stanie pokonać OKS Opatów, a do tego zrobił to dwukrotnie! W rundzie jesiennej na wyjeździe wygrała 3:1, a wiosną triumfowała u siebie 3:2. OKS w cuglach wygrał ligę zdobywając 72 punkty.

Ponadto Dziadana, grając w KKF Motus Kazimierza Wielka, przyczynił się do awansu drużyny do futsalowej ekstraklasy.

Jego KKF Motus Kazimierza Wielka zdobył w 20 spotkaniach 44 punkty i zajął w tabeli pierwsze miejsce z przewagą pięciu oczek nad drugim w tabeli zespołem Futsal Team Brzeg i sprawił niespodziankę wywalczając promocję do najwyższej ligi.

- To historyczny sukces naszego klubu, awans do Fogo Futsal Ekstraklasy. Drużyna ze świętokrzyskiego nie była w tej lidze od 30 lat. Przy założkach tej ligi występował Promont Kielce, natomiast później żadna drużyna nawet nie zbliżyła się do tego fantastycznego, może powiem nieskromnie, ale też historycznego sukcesu - powiedział nam później Adrian Koper, prezes klubu z Kazimierza Wielkiej.

©©

KRÓTKO

WŁOSZCZOWA

Są wicemistrzami Polski!

Bardzo dobry występ Mistrzostwa Polski Muaythai zanotowali zawodnicy Klubu Sportowego Spartan Włoszczowa - Michał Auguścik oraz Igor Tkaczyk, którzy wywalczyli tytuły wicemistrzów Polski. Zobaczcie zdjęcia

Mistrzostwa Polski Muaythai PZMT IFMA U12, U14 i U16 2026 odbyły się w Krakowie w dniach 29-31 maja. Świetnie spisali się zawodnicy KS Spartan Włoszczowa.

Michał Auguścik zdobył srebrny medal w kategorii U16 do 67 kilogramów, natomiast Igor Tkaczyk w kategorii U16 do 63,5 kilogramów. Obaj pokazali w ringu ogromny charakter, determinację i wysoki poziom sportowy.

Zawodnicy są wychowankami Dawida Werensa, instruktora klubu Spartan, który prowadzi treningi również w Przedborzu. Trenerem i założycielem KS Spartan Włoszczowa jest Krzysztof Cieciora - utytułowany zawodnik muaythai, między innymi wicemistrz świata z 2008 roku, mistrz Polski, zdobywca Pucharu Polski, mistrz Śląska oraz trzykrotny reprezentant Polski na mistrzostwach świata.

- Sukces Michała i Igora to powód do dumy dla całego powiatu włoszczowskiego. Zawodnicy z małego miasta udowodnili, że ciężką pracą i pasją można osiągać świetne wyniki na arenie ogólnopolskiej - mówi Krzysztof Cieciora. ©© DW

JĘDRZEJÓW

Naprzód organizuje testy

Występujący w Betclic 3. Lidze Naprzód Jędrzejów zorganizuje testy dla chętnych. Te odbędą się w sobotę 27 czerwca.

- Naprzód Jędrzejów wraz z agencją piłkarską EP Sports Group, projektem skautingowym Pro Football Trials zapraszają na testy piłkarskie dla zawodników z roczników 2005-2010. To świetna okazja, aby zaprezentować swoje umiejętności i poszukać swojej szansy w klubie, w którym panuje unikalna atmosfera. Sobota, 27 czerwca 2026 przy ulicy Gimnazjum 1, Nowiny. Roczniki: 2005-2010. Udział w testach jest bezpłatny - informuje na facebooku klub z Jędrzejowa. ©© DW



FOT. PAVEŁ MAŁECKI

Igor Łysakowski jest zadowolony z rundy w Radoszycach

ROZMOWA Z IGOREM ŁYSAKOWSKIM Z PARTYZANTA

W Partyzancie wróciła chęć do gry

D. Wiśniewski, D. Kułaga
Radoszyce

PIŁKA NOŻNA. Igor Łysakowski po meczu Keeza Klasy Okręgowej z Keeza 4. Ligą opowiedział o swojej udanej rundzie wiosennej w Partyzancie Radoszyce.

19 czerwca na stadionie w Busku-Zdroju rozegrano mecz Keeza 4. Liga - Keeza Klasa Okręgowa, który drugi z tych zespołów dość niespodziewanie wygrał 4:3.

Uczestnikiem meczu gwiazd był też Igor Łysakowski z Partyzanta Radoszyce. Jego klub utrzymał się w lidze także dzięki jego świetnej grze. Choć spędził w Radoszycach tylko rundę wiosenną, to strzelił osiem goli i mocno się tam odbudował.

- Mecz oceniam jako najbardziej jak na plus. Myślę, że to super inicjatywa, fajnie się sprawdzić na tle rywali z wyższej ligi. Uważam, że zaskoczyliśmy trochę rywali i wygraliśmy - powiedział po spotkaniu zawodnik klubu z Radoszyc.

Zawodnicy klasy okręgowej pokazali, że potrafią rywalizować z teoretycznie lepszymi piłkarzami.

- Na pewno było widać, że nie odstajemy. Oczywiście pojawiło się zmęczenie sezonem, doskwierało nam to. Byliśmy jednak troszkę lepsi - dodał Łysakowski.

Podsumowując miniony sezon, Łysakowski wyraził zadowolenie z osiągniętych wyników. Zwłaszcza za czas spędzony w Radoszycach.

- Sezon oceniam na plus. Spędziłem dwie rundy w różnych klubach. Zacząłem w Hetmanie rundę jesienną i później rundę wiosenną spędziłem w Partyzancie Radoszyce. Myślę, że ta druga runda właśnie bardzo dużo mi dała. Odbudowałem się. W Partyzancie wróciła mi

Naprawdę dziękuję wszystkim chłopakom, trenerom i całemu zarządowi klubu, że mnie odbudowali. Jestem naprawdę wdzięczny za to

chęć do grania. Naprawdę dziękuję wszystkim chłopakom, trenerom i całemu zarządowi klubu, że mnie odbudowali. Jestem naprawdę wdzięczny za to - powiedział zawodnik.

Co w nowym sezonie? Zawodnik nie ukrywa, że jest otwarty na nowe propozycje, choć obecnie najbliższe mu do pozostania w ełśnie Partyzancie.

- No na pewno każdego wysłucham. Nie mam wymagań niesamowitych, ale no gdzieś tam każdego wysłucham. Już zaczęliśmy rozmowy z Partyzantem. Na razie jak najbliższe mi właśnie do tego klubu. Teraz jest jednak chwila urlopu oddechu i potem wracamy do pracy - dodał.

Partyzant Radoszyce w tabeli Keeza Klasy Okręgowej zajął w sezonie 2025/2026 jedenaste miejsce z dorobkiem 35 punktów zdobytych w 30 spotkaniach. W ostatniej serii spotkań, gdy już był pewien utrzymanie, przegrał 0:7 na wyjeździe z triumfatorami ligi, OKS Opatów.

©©

W ten weekend
przyjadą wielkie
gwiazdy
strony 7,9,10,11

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 26/2026

WYDARZENIE

Gwiazdy zjeżdżają do Sandomierza

23. edycja Festiwalu Filmów-Spotkań NieZwykłych rusza w piątek 26 czerwca strona 9

W piątek 26 czerwca rozpocznie się 23. edycja Festiwalu Filmów-Spotkań NieZwykłych - wydarzenia, które od lat przyciąga miłośników kina, sztuki i spotkań z drugim człowiekiem.

Tegoroczna odsłona przynosi istotną zmianę. Festiwal połączy Sandomierz - Ćmielów - Ostrowiec Świętokrzyski. Nadal jednak bardzo dużo będzie działać się w Sandomierzu. - Festiwal to zaproszenie do uważnego przeżywania kina i sztuki oraz do wspólnego spędzania czasu pod-

czas wydarzeń kulturalnych i niebanalnych. W rozmowie, w spotkaniu, blisko siebie. Symbolicznie nazywamy ten czas inspiracją do szukania niezwykłości w codzienności. W ponad dwudziestoletniej historii Festiwalu fakt, że będziemy w trzech całkiem różnych i bardzo nam przyjaznych miejscach, fakt, że spotkamy się z nową publicznością to dla nas moment przełomowy i wielka szansa na rozwój naszej imprezy - mówi Katarzyna Kubacka-Seweryn, dyrektor Festiwalu.

LATO 2026



Basen na Kani w Opatowie będzie czynny od soboty 27 czerwca

Golejów i Basen Kania w Opatowie czekają

Sandra Krakowiak
Staszów, Opatów

Mamy pełnię lata i rekordowe temperatury. Gdzie znajdziemy ochłódę. W naszym regionie mamy dwa bezpieczne miejsca do kąpieli.

Z informacji przekazanych nam przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Kielcach wynika, że do sezonu 2026 zgłoszonych zostało 18. świętokrzyskich kąpielisk, czyli więcej niż w sezonie ubiegłym.

Jedynym naturalnym kąpieliskiem w regionie jest Golejów koło Staszowa, który kusi nową infrastrukturą. Kąpielisko to zostanie oficjalnie otwarte w sobotę 27 czerwca.

Drugie bezpieczne miejsce to otwarte baseny - jedyne czynne w regionie są w Opatowie. Również w so-

botę, 27 czerwca, oficjalnie rozpocznie się sezon letni na Basenie na Kani w Opatowie. Start zaplanowano na godzinę 11:00, a organizatorzy zapowiadają dzień pełen atrakcji, który może stać się idealnym początkiem wakacji.

Na odwiedzających Basen na Kani, czeka nie tylko możliwość skorzystania z basenu, ale także dodatkowe wydarzenia. O godzinie 12 odbędzie się pokaz karate, który poprowadzi Grzegorz Swatek. Będzie to okazja, by zobaczyć efektowne techniki, dyscyplinę i pasję do sztuk walki.

W nowym sezonie przygotowano również udogodnienia dla gości. Powiększony parking oraz dodatkowe miejsca dla rowerów mają poprawić komfort odwiedzających i ułatwić dojazd do obiektu. Organizatorzy zachęcają, by zabrać rodzinę i znajomych oraz wspólnie rozpocząć lato na Base-

nie na Kani. Wszystko wskazuje na to, że inauguracja sezonu będzie pełna dobrej zabawy i wakacyjnej atmosfery.

Cennik: Bilet normalny w godzinach 11-19 - 28 złotych; w godzinach 15-19 - 23 złote. Bilet ulgowy / seniorski w godzinach 11-19 - 18 złotych; w godzinach 15-19 - 13 złotych. Dzieci do lat 3 - 1 złotych; 1 opiekun + 2 dzieci w godzinach 11-19 - 59 złotych; w godzinach 15-19 - 44 złote; 2 opiekunów + 1 dziecko w godzinach 11-19 - 69 złotych; w godzinach 15-19 - 54 złote; 2 opiekunów + 2 dzieci w godzinach 11-19 - 87 złotych; w godzinach 15-19 - 67 złotych; Karta Dużej Rodziny (Rodzina 3+) - 20%. Opiekunowie grup zorganizowanych - bezpłatnie. Wypożyczenie leżaka 15 złotych. Opłata za szafkę 5 złotych. Zgubiony pasek 50 złotych. Zniszczony leżak 499 złotych.

©©

WYDARZENIE

Diecezjalne Spotkania Młodych w Ożarowie. Modlitwa, festyn, koncert strona 8

BIZNES

Poducent śliwki w czekoladzie z Szydłowa z ważną nagrodą gospodarczą strona 2

SPORT

Gwiazdy siatkówki plażowej zagrały w Staszowie. Zobacz kto był najlepszy strona 12

KRÓTKO

SANDOMIERZ

Pożar samochodu przy stacji Orlen

W środowe popołudnie, 24 czerwca sandomierscy strażacy dostali sygnał o pożarze samochodu osobowego na parking przy stacji paliw Orlen w Sandomierzu. Do zdarzenia doszło około godziny 16.30. Jak przekazywał młodszy kapitan Dominik Górecki ze straży pożarnej, informacja dotyczyła pożaru auta znajdującego się na parking przy stacji paliw Orlen. - Po dojeździe

jednostek strażackich okazało się, że osoby postronne ugasiły pożar przed przyjazdem ratowników - relacjonował Dominik Górecki. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora w pojeździe oraz sprawdzeniu go za pomocą kamery termowizyjnej na obecność ukrytych zarzewi ognia. **ELZEM**



FOT. ARCHIWUM

GMINA ŁONIÓW

Jubileusz Stowarzyszenia Aktywnej Społeczności w Świniarach Starych

W niedzielę 21 czerwca Stowarzyszenie Aktywnej Społeczności w Świniarach Starych w gminie Łonów uroczystie obchodziło jubileusz 15 lat działalności. Jubileusz 15-lecia Stowarzyszenia Aktywnej Społeczności w Świniarach Starych rozpoczęła msza święta w Łonowie, której celebrował ksiądz proboszcz doktor Bogdan Krempa, ksiądz wikariusz Piotr Sosnowka, a dalsze świętowanie odbyło się w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Świniarach Starych. Wśród gości byli wicemarszałek województwa Grzegorz Socha, starosta sandomierski - Marcin Piwnik, wójt gminy Łonów Martyna Pawłowska. Podczas imprezy wystąpił zespół Powiślanie z Koprzywnicy. SW

ZAWICHOST

Wianki, Zawichojska Noc Tradycji 2026

Sobota, 20 czerwca 2026 roku, upłynęła w Zawichoście pod znakiem tradycji i muzyki. Wydarzenie „Wianki, Zawichojska Noc Tradycji 2026” połączyło elementy dawnego obrzędu puszczania wianków na wodę z bogatym programem artystycznym, konkursami, atrakcjami dla dzieci oraz zabawą taneczną.

Świętowanie rozpoczęło się nad Wisłą, na przyczółku promowym w Zawichoście, gdzie odbył się 14. Wyścig Wianków. Najszybciej do mety dotarł wianek Kornelii Kędziory. Ważnym punktem programu był konkurs na Najpiękniejszy Wianek Świętojański. Pierwsze miejsce zajęła Joanna Lubelczyk, SW

Purple Valley z Szydłowa wśród najlepszych firm rolno-spożywczych

Maciej Barwinek
Szydłów

Wielki sukces podczas gali AgroLiga 2025. Purple Valley z Szydłowa znalazła się wśród najlepszych firm rolno-spożywczych w Polsce.

Podczas uroczystej gali AgroLiga 2025, która odbyła się 19 czerwca w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, rodzinna firma Purple Valley z Szydłowa w powiecie staszowskim zdobyła tytuł Pierwszego Wicemistrza Krajowego w kategorii Firma. To jedno z najważniejszych wyróżnień przyznawanych przedsiębiorstwom związanym z polskim rolnictwem i przetwórstwem żywności.

Nagrody wręczał prezydent Polski

Nagrody laureatom wręczyli prezydent Polski Karol Nawrocki oraz przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa



FOT. ARCHIWUM

Agnieszka Baxter - trzecia z prawej, odebrała nagrodę z rąk prezydenta Polski.

oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W tegorocznej edycji konkursu wyróżniono 17 przedsiębiorstw i 12 gospodarstw rolnych z całego kraju.

Wśród najlepszych

W gronie najlepszych polskich firm znalazło się właśnie Purple Valley - przedsiębiorstwo, które od lat buduje markę regionu w oparciu o tradycje sadownicze i wyjątkowe

produkty ze śliwki szydłowskiej.

Śliwka w czekoladzie wizytówką

Purple Valley to rodzinna firma Agnieszki i Gavina Baxterów działająca w Szydłowie - miejscowości nazywanej od pokoleń „Stolicą Śliwki”.

- To wyjątkowe wyróżnienie jest dla nas potwierdzeniem, że pasja, rodzinne wartości, ciężka praca oraz przy-

wiązanie do lokalnego dziedzictwa mogą prowadzić do sukcesów na ogólnopolskiej arenie - napisała Agnieszka Baxter w mediach społecznościowych.

Przedsiębiorstwo kontynuuje wielopokoleniowe tradycje sadownicze i przetwórcze, promując lokalne dziedzictwo kulinarne nie tylko w Polsce, ale również za granicą. Najbardziej rozpoznawalnym produktem firmy jest „Szydłownianka” - śliwka w czekoladzie, która stała się wizytówką miasta i regionu. W ofercie znajdują się również powidła, konfitury, chutneye, ketchupy śliwkowe, ręcznie wykonywane czekolady artystyczne, praliny oraz regionalne nalewki.

Siedziba firmy mieści się w samym sercu Szydłowa, a przedsiębiorstwo aktywnie angażuje się także w promocję turystyczną miasta. W odręstaurowanym Starym Ratuszu prowadzi Butik Śliwkowy, który stał się jednym z charakterystycznych punktów na mapie turystycznej regionu. Działa tu także Multimedialne Muzeum Śliwki. ©©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Stachurski był gwiazdą 24. Biesiady Świętojańskiej we Włostowie. Artysta dał widowiskowy koncert i porwał publiczność swoimi największymi przebojami. Nie zabrakło wspólnego śpiewania i ogromnej dawki pozytywnej energii. Jacek Stachurski wystąpił w niedzielę 21 czerwca we Włostowie podczas 24. Biesiady Świętojańskiej. Podczas koncertu wybrzmiały największe przeboje Stachurskiego, takie jak „Zostańmy razem”, „Typ niepokorny”, „Kieliszki” oraz „Jedwab”. 24. Biesiada Świętojańska we Włostowie to także występy innych gwiazd, świetne jedzenie i super zabawa.



Radny miejski, Krzysztof Kawalec z rodziną ruszył nad Bałtyk dla Amelki

AKCJA KRZYSZTOFA KAWALCA, RADNEGO Z OPATOWA Z RODZINĄ

Nad Bałtykiem jadą rowerami dla Amelki

Sandra Krakowiak
Opatów

Krzysztof Kawalec, radny z Opatowa wraz z rodziną ruszyli rowerami nad Bałtyk. Tu jadą dla Amelki Wiatrowskiej.

To nie jest zwykła rowerowa wyprawa. Radny Miasta i Gminy Opatów, Krzysztof Kawalec z żoną Aleksandrą i córką Zosią, wyruszył nad Bałtyk, by przez 11 dni „kręcić kilometr” dla małej Amelki Wiatrowskiej z Opatowa. Wszystko w ramach wyjątkowej akcji „Oretty, kręcimy dla Amelki przez Bałtyk”, której celem jest wsparcie leczenia dziewczynki z Opatowa.

Jeden cel
To wyjątkowa podróż, która ma jeden cel, pomoc dla małej wojowniczkii z Opatowa. Rodzina z Opatowa - Aleksandra Kawalec Krzysztof Kawalec i mała Zosia przemierzają wybrzeże rowerem dla Amelki .
Krzysztof Kawalec to radny Miasta i Gminy Opatów , razem z żoną Aleksandrą oraz córką

Zosią ruszyli nad polskie wybrzeże, by przez 11 dni pokonywać kolejne kilometry na rowerach w ramach akcji „Oretty, kręcimy dla Amelki przez Bałtyk”.

11 dni
Wyprawa, w założeniu, potrwa 11 dni i ma nie tylko sportowy, ale przede wszystkim charytatywny wymiar. Każdy przejechany kilometr to symbol walki o zdrowie czterolatniej Amelki Wiatrowskiej z Opatowa, która zмага się z zespołem Retta, rzadką i niezwykle ciężką chorobą genetyczną. - Przed nami potężne wyzwanie i jeszcze większa misja. Ruszamy w trasę wzdłuż wybrzeża Bałtyku, aby wykrecić kilometry pełne nadziei dla naszej małej wojowniczkii - informuje Krzysztof Kawalec.

Po małych problemach technicznych cała trójka dotarła na miejsce i rozpoczyna swoją przygodę. - Jesteśmy obecnie na granicy niemiecko-polskiej, stąd rozpoczynamy oficjalnie naszą trasę. Prosimy was wszystkich o wsparcie -

mówi na nagraniu Krzysztof Kawalec.

Amelka walczy z zespołem Retta, chorobą, która stopniowo odbiera jej mowę, sprawność i możliwość samodzielnego poruszania się, zamykając ją w milczącym świecie. Jej jedyną szansą na zatrzymanie postępu choroby jest niezwykle kosztowne leczenie oraz intensywna rehabilitacja. Walka o każdy dzień Koszt terapii jest ogromny. Potrzeba aż 10 milionów złotych. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu ludzi o dobrych sercach udało się już zebrać ponad 5 milionów złotych, jednak do pełnej kwoty nadal brakuje 4 milionów 900 tysięcy złotych.

To właśnie dlatego powstała akcja rowerowa nad Bałtykiem. Każdy może włączyć się do pomocy, wpłacając do skarbonki

We wtorek 23 czerwca zebrana kwota dla Amelki wynosiła 5 185 500 złotych, brakowało do celu 4 920 000 złotych

Amelki przysłowiową złotówkę, dołączając do akcji lokalnie lub wirtualnie, publikując zdjęcia z własnych tras i nominując kolejnych znajomych. Organizatorzy zachęcają także do udostępniania wydarzenia w mediach społecznościowych, by jak najwięcej osób usłyszało o walce Amelki.

Krzysztof Kawalec na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy na swoim profilu na Facebooku, pokazując kolejne kilometry, emocje i ogromne zaangażowanie całej rodziny.

W tej podróży liczy się coś więcej niż dystans. Liczy się nadzieja. A każdy obrót koła może przybliżyć Amelkę do życia bez bólu i do upragnionego leczenia. Trzymamy kciuki za Amelkę i za wszystkich, którzy każdego dnia walczą o jej zdrowie.

Zbiórka trwa
Jeśli chodzi o zbiórkę dla Amelki - we wtorek 23 czerwca zebrana kwota wynosiła 5 185 500 złotych, brakowało do celu 4 920 000 złotych.

REKLAMA0011542396

Staszów, 17.06.2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o sprzedaży w drodze II przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Staszów

Przedmiot przetargu
Nieruchomość gruntowa położona w **Staszowie** oznaczona nr ewidencyjnym **1410/16 o pow. 0,2310 ha** (Księga Wieczysta nr K11A/00023184/6).

Cena wywoławcza – 120.000,00 zł / Wysokość wadium – 6.000,00 zł

Dla działki nr 1410/16 Gmina Staszów nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Staszów ww. działka leży częściowo na obszarach aktywności rolniczej i częściowo na obszarach zamieszkiwania oraz w strefie ochrony sanitarnej. Przedmiotowa działka jest niezabudowana, porośnięta przeważnie samosiejkami sosny, leżąca w zasięgu sieci energetycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Dojazd do nieruchomości drogą gminną o nawierzchni utwardzonej kamieniem.

Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona długami i nie toczy się w stosunku do niej żadne postępowanie administracyjne lub sądowe.

Termin i warunki przetargu
Miejsce i termin przetargu – **Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska nr 31, sala konferencyjna lub sala 10A (parter), 20 lipca 2026 r. o godz. 12.00.**
Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed dniem przetargu.
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium** z podaniem położenia i numeru działki, najpóźniej w terminie do dnia **15 lipca 2026 r.** (włącznie) – na konto Urzędu MiG w Staszowie: CITI HANDLOWY Bank Handlowy **37 1030 1508 0000 0008 2423 1004**
Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto.
Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń urzędowych w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie oraz na stronie internetowej: www.bip.staszow.pl.
Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Staszowie pok. nr 1, tel. 15 864 83 97.

REKLAMA0011542395

Staszów, 17.06.2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
o sprzedaży w drodze II przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Staszów

Przedmiot przetargu
Nieruchomość gruntowa położona w **Stefanówku** oznaczona nr ewidencyjnym **98 o pow. 0,8300 ha** (księga wieczysta nr K11A/00036787/7).

Cena wywoławcza – 68.000,00 zł / Wysokość wadium - 3.400,00 zł.

Dla działki nr 98 Gmina Staszów nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze zmianą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Staszów ww. działka leży na obszarach zieleni. Przedmiotowa działka jest niezabudowana, porośnięta drzewostanem sosnowym, brzoźowym i olszynowym. Dojazd do nieruchomości drogą gruntową gminną.

Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona długami i nie toczy się w stosunku do niej żadne postępowanie administracyjne lub sądowe.

Nieruchomość obecnie jest przedmiotem dzierżawy do dnia 31 sierpnia 2027 r. Dzierżawcy przysługuje prawo pierwokupu, jednakże w drugiej kolejności po rolniku indywidualnym oraz Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa.

Termin i warunki przetargu
Miejsce i termin przetargu – **Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska nr 31, sala konferencyjna lub sala 10A (parter) 22 lipca 2026 r. o godz. 11.00.**
Osoby biorące udział w przetargu powinny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed dniem przetargu.
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium** z podaniem położenia i numeru działki, najpóźniej w terminie do dnia **16 lipca 2026 r.** (włącznie) - na konto Urzędu MiG w Staszowie: CITI HANDLOWY Bank Handlowy **37 1030 1508 0000 0008 2423 1004**.
Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazane konto.
Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń urzędowych w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie oraz na stronie internetowej: www.bip.staszow.pl.
Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Staszowie, pok. nr 1, tel. 15 864 83 97.

Był Marsz, festyn i koncert gwiazdy



W Marszu dla Życia i Rodziny uczestniczył biskup Krzysztof Nitkiewicz

Stanisław Wróbel
Sandomierz

Ulicami Sandomierza przeszedł Marsz dla Życia i Rodziny. Potem był festyn i koncert znanego wokalisty Krzysztofa Antkowiaka.

Pod hasłem „Czas obronić małżeństwo! Czas ochronić życie!” ulicami Sandomierza przeszedł w niedzielę 21 czerwca Marsz dla Życia i Rodziny. Wydarzenie zgromadziło wiele osób, którzy przeszli ulicami Sandomierza i wzięli udział w pikniku.

Obchody rozpoczęły się mszą w kościele pod wezwaniem świętego Józefa w Sandomierzu. Mszy przewodniczył biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. Liturgię koncelebrowali ksiądz Krystian Musiał, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Małżeństw i Rodzin, kapłani z sandomierskich parafii na czele księdzem prałatem Markiem Flisem, dziekanem dekanatu sandomierskiego oraz proboszczem parafii księdzem kanonikiem Leszkiem Chamerskim.

We wspólnej modlitwie uczestniczyli również między innymi burmistrz Sandomierza Paweł Niedźwiedz, wicemarszałek świętokrzyski Grzegorz Socha, przewodniczący Rady Miejskiej Sandomierza Andrzej Bolewski czy Jacek Toś - dyrektor Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego.

Biskup Krzysztof Nitkiewicz mówił w homilii o ludzkich lękach i o ratunku, jaki człowiek znajduje w Bogu. - Nasi przodkowie bali się zjawisk przyrody, natomiast błyskawiczny rozwój cywilizacji cyfrowej dał człowiekowi ogromną pewność siebie i niespotykany dotąd komfort. Czujemy się coraz bardziej władcami tego świata i chcemy urządzić go po swojemu, nie zważając na Boga Stwórcę wszystkiego. Niszcząc Jego porządek, zwracamy się przeciwko sobie. Z różnych stron słychać nawoływanie do ratowania naszej planety -

matki Ziemi, podczas gdy ludzka rodzina będąca naturalnym źródłem życia, miejscem w którym ono wzrasta, przeżywa coraz większy kryzys i nie znajduje wystarczającego wsparcia. W niektórych kręgach stała wręcz niemożliwa albo staromodna. Nic więc dziwnego, że Polska się starzeje, wymiera i myśląc o przyszłości trudno znaleźć powody do optymizmu. Dzisiaj kierujemy z ufnością wzrok ku naszemu Stwórcy i dziękujemy mu za życie, które nam dał. Dziękujemy za rodziny, za ojców i matki, za dzieci, za młodzież i starszych. Chcemy upomnieć się o życie tych, którzy niesą w stanie uczynić tego sami. Chcemy być z nimi solidarni i być promykami nadziei - powiedział biskup.

Po wspólnej modlitwie uczestnicy wydarzenia wyruszyli ulicami miasta w pochodzie prowadzeni przez orkiestrę. Manifestowali w ten sposób swoje przywiązanie do chrześcijańskich wartości, podkreślając znaczenie ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz rolę małżeństwa i rodziny w życiu społecznym.

Finał wydarzenia miał miejsce na placu przy ulicy Żółkiewskiego, gdzie przygotowano rodzinny festyn. Na uczestników czekały liczne atrakcje, występy dzieci oraz możliwość rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Nie zabrakło również wspólnej zabawy. Zwieńczeniem dnia był koncert znanego wokalisty Krzysztofa Antkowiaka połączony ze świadectwem życia. Spotkanie stało się okazją do refleksji, ale także do wspólnego świętowania i budowania więzi rodzinnych.

Ksiądz Krystian Musiał, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Małżeństw i Rodzin, podkreślił, że Marsz dla Życia i Rodziny był świadectwem wiary i przywiązania do wartości życia, małżeństwa oraz rodziny. Jak zaznaczył, wydarzenie zachęcało do budowania kultury życia, miłości i wzajemnego szacunku. ©

KRÓTKO

GMINA WILCZYCE

BMW stanęło w ogniu

Zgłoszenie o pożarze Bmw w miejscowości Radoszki w gminie Wilczyce dostali w sobotnie popołudnie sandomierscy strażacy. Na miejsce pojechały dwa zastępy - zawodowi strażacy i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wysiadłowie. Pożar szybko ugaszono, po czym sprawdzono samochód kamerą termowizyjną i raz jeszcze przelano wodą. Na szczęście nikt nie ucierpiał. SABA

ZAWICHOŚĆ

Makabryczne znalezisko

W niedzielne popołudnie sandomierskie służby zostały powiadomione o tym, że ktoś zauważył w Wiśle w Zawichoście zwłoki człowieka. Zgłoszenie o zwłokach w Wiśle w Zawichoście służby dostały około godziny 15 w niedzielę, 21 czerwca. Na miejsce pojechały trzy zastępy straży pożarnej, zabrano także łódź. Ciało, najprawdopodobniej mężczyzny, wydobyto na brzeg. Na miejscu wciąż trwają działania służb. Policjanci starają się ustalić okoliczności tragedii i tożsamość zmarłego. SABA

GMINA ŁONIÓW

Pijany jechał hulajnogą

W Świnarach Nowych w powiecie sandomierskim policjanci drogówki zainteresowali się we wtorek przed godziną 18 mężczyzną jadącym hulajnogą elektryczną po drodze wojewódzkiej. Jak opowiadali, tor jazdy wskazywał, że kierujący może być nietrzeźwy. Dodatkowo utrzymanie równowagi utrudniał mu bagaż, którego hulajnogą przewozić nie wolno. Gdy policjanci zatrzymali 34-latkę do kontroli okazało się, że worek który ma ze sobą waży około 10 kilogramów, zaś prowadzący ma blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyznę rozliczy sąd. MINOS

GMINA KLIMONTÓW

Włamywacz ukradł elektronarzędzia

Na 450 złotych szacowane są straty po włamaniu do niezamieszkanego domu w gminie Klimontów. Łupem złodzieja padły elektronarzędzia.



Flisacy w Bramie Opatowskiej w Sandomierzu

ŚWIĘTO W SANDOMIERZU TRWAŁO TRZY DNI

4. Sandomierskie Wianki Flisackie

Stanisław Wróbel
Sandomierz

4. Sandomierskie Wianki Flisackie. To były trzy dni wspaniałego święta.

Od piątku 19 czerwca do niedzieli 21 czerwca odbywały się 4. Sandomierskie Wianki Flisackie. To było wyjątkowe widowisko.

Przez trzy dni wydarzenia takie jak inscenizacja zdobycia Sandomierza, łodzie na Wiśle, taniec, konkursy, koncert zespołu Dagadana z chórem MuzeMamy i inne przyniosły mieszkańcom i turystom wiele radości.

W sobotę o godzinie 14 pod Bramą Opatowską w Sandomierzu miała miejsce widowiskowa inscenizacja - zdobycia Starego Miasta przez flisaków. Następnie uczestnicy wydarzenia w barwnym przemarszu przeszli na Bulwar Nadwiślański, na dalszą część świętowania.

Pod Ratuszem, odbył się pokaz musztry Sandomierskich Pikinierów, który przyciągnął wielu mieszkańców i turystów.

Ale 4. Sandomierskie Wianki Flisackie to nie tylko zabawa.

W sobotę panel „Wiśła - rzeka karmiąca” zgromadził etnografów, bibliotekarzy, rybaków, sztukników i flisackich pasjonatów, żeby razem zastanowić się nad tym, czym naprawdę jest Wiśła - nie jako linia na mapie, ale jako żywa część tożsamości, pamięci i codzienności ludzi nadrzecznych. Przez ponad dwie godziny w Sali Ekspozycyjnej Ratusza rozmawiano o podmiotowości rzeki, lokalnej tożsamości, etnografii wody, rybactwie, flisactwie i sztuknictwie. Podobnie było w niedzielę na panelu „Miasto nad rzeką - wczoraj i dziś” w Sali Ekspozycyjnej Ratusza.

W niedzielę była też flisacka msza święta na statku u kapitana Tadeusza Prokopa, którą

Pod Ratuszem, odbył się pokaz musztry Sandomierskich Pikinierów, który przyciągnął wielu mieszkańców i turystów.

odprawił ksiądz biskup Krzysztof Nitkiewicz. Uczestniczyli w niej między innymi burmistrz miasta Paweł Niedźwiedz, przewodniczący Rady Miasta Andrzej Bolewski, starosta sandomierski Marcin Piwnik.

Sandomierskie Centrum Kultury podsumowało: „Dziękujemy artystom, partnerom i Wam, za to, że przyszliście i zostaliście do końca. Narodowe Centrum Kultury oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego - dziękujemy za wsparcie, dzięki któremu Wiśła w ten weekend brzmiała tak głośno. „. Sandomierskie Centrum Kultury opublikowało film podsumowujący wydarzenie.

Sandomierz przez wieki był jednym z ważniejszych portów rzecznych w Polsce. Flisacy transportowali wtedy drewno, zboże i sól - Wiśła była arterią, wokół której toczyło się życie miasta. Wianki Flisackie nawiązują do tej tradycji wprost: przez trzy czerwcowe dni bulwar nad rzeką zamienia się w scenę, która łączy historię z teraźniejszością. To nie jest zwykły festiwal plenerowy. To opowieść o mieście. ©

Staszów ma już Centrum Geriatrii



FOT. ARCHIWUM

W otwarciu uczestniczyli między innymi Katarzyna Kasperkiewicz, Józef Bryk i Paweł Wojtasik

Maciej Barwinek
Staszów

Przy szpitalu w Staszowie powstało Świętokrzyskie Centrum Geriatrii. Nowa placówka ma zapewnić opiekę dla 55 osób, a pieniądze na inwestycję pochodziły z Krajowego Planu Odbudowy.

W piątek, 19 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie tego miejsca, a placówka ma przyjąć pierwszych pacjentów od środy, 1 lipca.

W wydarzeniu wzięli udział między innymi: podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kasperczyk, wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, starosta staszowski Romuald Zgrzywa, dyrektor szpitala w Staszowie Paweł Wojtasik oraz świętokrzyski konsultant z dziedziny geriatrii Tomasz Ambryszewski. Byli także burmistrzowie i wójtowie gmin z powiatu staszowskiego.

- Bardzo się cieszę, że ta inwestycja została tak szybko zrealizowana. Jeszcze dziewięć miesięcy temu stały tu tylko fundamenty, a dziś mamy już okazałe centrum. Mam nadzieję, że pacjenci z całego województwa będą tu mieli zapewniony komfort opieki i leczenia - powiedziała podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kasperczyk.

Przypominamy, że na utworzenie Świętokrzyskiego Centrum Geriatrii, Szpital Powiatowy w Staszowie otrzymał 16 182 793,78 złotych z Krajowego Planu Odbudowy, a cała inwestycja wyniosła prawie 20 milionów.

- 152 miliony złotych z Krajowego Planu Odbudowy to pieniądze, które są przeznaczone na remonty i budowę oddziałów geriatrycznych, dziesięć szpitali w naszym województwie. Najważniejszym elementem tych inwestycji jest niewątpliwie utworzenie Świętokrzyskiego Centrum Geriatrii w Staszowie - powiedział wojewoda, Józef Bryk.

- Województwo świętokrzyskie jest najszybciej starzejącym się województwem dlatego te środki są tak znaczące i zasadne - dodał wojewoda.

- To wielki dzień dla naszego szpitala, jak i całego Staszowa i województwa. Ta inwestycja pozwoli nam wyjść na przeciw ludziom starszym i schorowanym. Tak by te osoby w wieku osiemdziesięciu lat i więcej miały swoje miejsce w naszym szpitalu - mówił z kolei dyrektor szpitala w Staszowie, Paweł Wojtasik.

W Szpitalu Powiatowym w Staszowie oddział geriatryczny działa od 2014 roku i do tej pory mógł zapewnić opiekę 34 pacjentom. Dzięki inwestycji jego powierzchnia zwiększyła się o 1101,16 m², a ilość łóżek do 55.

Tuż po oficjalnym otwarciu w Zakątku Świętokrzyskim w Grzybowie odbył się panel dyskusyjny pod nazwą „Wyzwania współczesnej geriatrii w ujęciu wielowymiarowym”. Wystąpili między innymi: konsultant krajowy w dziedzinie geriatrii prof. dr hab. nauk medycznych Tomasz Targowski, konsultant krajowy w dziedzinie pielęgniarstwa geriatrycznego dr. nauk medycznych Ewa Kądalska, prof. dr. hab. nauk medycznych i nauk o zdrowiu Grażyna Nowak-Stasz z Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, dr hab. nauk medycznych Ilona Klejbor prodziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, lekarz Marcin Węglarz, kierownik Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Staszowie oraz lekarz Tomasz Ambryszewski konsultant wojewódzki w dziedzinie geriatrii. Panele dyskusyjne poświęcone były tematyce opieki nad pacjentami starszymi z wielochorobowością. ©©

KRÓTKO

SZYDŁÓW

Wianki popłynęły z nurtem Ciekącej

W niedzielę, 21 czerwca 2026 Park Miejski w Szydłowie ponownie stał się miejscem niezwykłego spotkania z dawnymi tradycjami. Podczas 7. Szydłowskiej Nocy Świętojańskiej mieszkańcy oraz goście wspólnie celebrowali najkrótszą noc w roku, czerpiąc z bogatego dziedzictwa słowiańskich obrzędów. Choć początek wydarzenia upłynął pod znakiem przelotnego deszczu, nie zniechęciło to uczestników do wspólnej zabawy i świętowania. Rolę gospodarza wieczoru pełnił Dominik Rożek, który poprowadził uczestników przez bogaty program wydarzenia. Tradycyjnie rozpoczęto od warsztatów wyplatania wianków oraz konkursu na najpiękniejszy wianek świętojański. Wyjątkową atmosferę świętojańskiej nocy stworzył spektakl przygotowany przez grupę Słowiańskie Bajduły „Jaga”. Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów wieczoru było rozpalenie świętojańskiego ogniska. W jego blasku uczestnicy integrowali się, uczestniczyli w zabawach i cieszyli się wyjątkową atmosferą wspólnego świętowania. Kulminacyjnym punktem wydarzenia był tradycyjny pochód z pochodniami nad rzeczkę Cieką. Tam, zgodnie z dawnym zwyczajem, uczestnicy puszczali na wodę własnoręcznie wykonane wianki. Po zakończeniu części obrzędowej rozpoczęła się zabawa taneczna prowadzona przez DJ-a Tomasza Schabę, która trwała do północy i zgromadziła wielu miłośników wspólnej zabawy. MB

STASZÓW

Zatrzymywali nietrzeźwych

Trzech nietrzeźwych kierujących zatrzymali w czwartek staszowscy stróże prawa. Pierwszy wpadł przed południem na parkingu przed sklepem w Bogorii. Podczas cofania 77-letni kierowca Opla uderzył w przejeżdżające Audi. Badanie wykazało, że 77-latek miał 1,1 promila alkoholu. Z kolei po godzinie 19 w Połańcu funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości 56-letniego rowerzysty. Wydmuchał 1,3 promila. Został ukarany mandatem wysokości 2,5 tysiąca złotych. Przed godziną 22 w Łubnicach mundurowi zatrzymali do kontroli Forda. Kierujący nim 46-latek miał w organizmie 0,3 promila SABA



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W STASZOWIE

Uczniowie z nowym sztandarem szkolnym w Pliskowoli.

PLISKOWOLA OBCHODZIŁA PIĘKNY JUBILEUSZ

Nasza szkoła ma 125 lat - święto

Maciej Barwinek
Gmina Staszów

W sobotę, 20 czerwca Publiczna Szkoła Podstawowa w Pliskowoli obchodziła wyjątkowy jubileusz 125-lecia swojego istnienia.

Uroczystość miała szczególny charakter, ponieważ została połączona z nadaniem placówce imienia Orła Białego oraz przekazaniem nowego sztandaru.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą sprawowaną w intencji uczniów, nauczycieli, rodziców i wszystkich osób związanych ze szkołą. Podczas nabożeństwa poświęcono nowy sztandar, który od tej pory będzie towarzyszył najważniejszym wydarzeniom w życiu placówki. W szkole odsłonięto również tablice pamiątkowe upamiętniające ten szczególny moment w jej historii.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było oficjalne nadanie szkole imienia Orła Białego.

Szczególnym wyróżnieniem było przekazanie szkole flagi państwowej oraz listu gra-

tulacyjnego od prezydenta Polski Karola Nawrockiego. Treść listu odczytała dyrektor szkoły Magdalena Bojarska.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wśród nich posłanka Anna Krupka, starosta staszowski Romuald Zgrzywa, wicestarosta Leszek Guzał, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Marek Starała, radny sejmiku Paweł Krakowiak, przewodnicząca Rady Powiatu Staszowskiego Jolanta Wójtowicz oraz radny powiatu Zbigniew Wiącek.

Obecna była także burmistrz Osieka Magdalena Marynowska wraz z zastępcą Joanną Walczak, przewodniczący Rady Miejskiej w Osieku Piotr Baran wraz z radnymi, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości w Pliskowoli było oficjalne nadanie szkole imienia Orła Białego.

Rodzinie w Staszowie Magdalena Wilk, przedstawicielka duchowieństwa, mieszkańcy Pliskowoli, nauczyciele, uczniowie i rodzice. W wydarzeniu uczestniczyli również uczniowie klasy I Oddziału Przygotowania Wojskowego z Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie.

Przedstawiciele samorządu powiatowego złożyli gratulacje i na ręce dyrektor, Magdaleny Bojarskiej przekazali pamiątkowy grawerton. Wręczono również tablicę pamiątkową osobom i instytucjom wspierającym szkołę na przestrzeni lat.

Nie zabrakło momentów wzruszeń i refleksji nad historią placówki, która przez 125 lat kształciła kolejne pokolenia mieszkańców regionu. Jubileusz stał się okazją do wspomnień o nauczycielach, uczniach, rodzicach i wszystkich tych, którzy swoją pracą i zaangażowaniem współtworzyli jej dorobek.

Podniosłym finałem uroczystości było przekazanie i prezentacja nowego sztandaru oraz odtążenie tradycyjnego poloneza. ©©

Gminna Biblioteka już prawie gotowa



Przy wejściu do nowej biblioteki we Włostowie powstała taka konstrukcja

Sandra Krakowiak
Gmina Lipnik

Gminna Biblioteka we Włostowie na finiszu. To jedna z ważniejszych inwestycji ostatnich lat w gminie Lipnik.

We Włostowie dobiega końca budowa nowoczesnej Gminnej Biblioteki, która ma stać się nie tylko miejscem dla książek, ale również przestrzenią spotkań, edukacji i integracji mieszkańców. Jak zapowiada wójt gminy Lipnik Andrzej Grządziel, uroczyste otwarcie obiektu planowane jest już za około dwa miesiące.

We Włostowie, w centrum miejscowości stanęła nowa Gminna Biblioteka, inwestycja, która ma stać się jednym z ważniejszych miejsc życia społecznego, kulturalnego i edukacyjnego w gminie Lipnik. To nowoczesny obiekt, który już dziś robi ogromne wrażenie, a jego oficjalne otwarcie zbliża się wielkimi krokami.

Jak podkreśla wójt gminy Lipnik Andrzej Grządziel, to inwestycja o ogromnym znaczeniu dla mieszkańców.

- To jest bardzo nowoczesny i piękny budynek. Za około dwa miesiące planujemy uroczyste otwarcie i oddanie biblioteki mieszkańcom. To miejsce będzie służyć wszystkim, dzieciom, młodzieży, dorosłym i seniorom - mówi wójt.

Budowa biblioteki to jedno z największych zadań inwestycyjnych realizowanych obecnie przez gminę Lipnik. Inwestycja została dofinansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych kwotą ponad 4 milionów 770 tysięcy złotych. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 5 milionów 300 tysięcy złotych brutto. Realizacja prowadzona jest w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, a za wykonanie odpowiada Ostrowski Kombinat Budowlany.

Nowy budynek powstał tuż obok ośrodka zdrowia, szkoły podstawowej oraz stadionu sportowego. Lokalizacja nie jest przypadkowa. Ma ona zapewnić łatwy dostęp wszystkim mieszkańcom. Obiekt jest dwukondygnacyjny, a jego powierzchnia użytkowa wynosi około 500 metrów kwadratowych. Do dyspozycji odwiedzających będą: przestronna biblioteka, nowoczesna czytelnia, sala multimedialna, sale komputerowe, kawiarnia, zaplecze socjalne oraz miejsca do odpoczynku i spotkań. Cały obiekt został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W budynku powstała także winda.

Jak dodaje wójt Andrzej Grządziel, nowa biblioteka we Włostowie ma być czymś więcej niż tradycyjnym miejscem wypożyczania książek. Ma tu powstać przestrzeń nowoczesna, otwarta i wielofunkcyjna. To właśnie tutaj mają odbywać się spotkania autorskie, warsztaty dla dzieci i młodzieży, zajęcia komputerowe, wydarzenia kulturalne i lokalne inicjatywy społeczne.

- Chcemy, aby to miejsce żyło każdego dnia. Biblioteka ma łączyć tradycję z nowoczesnością i zachęcać młodych ludzi do czytania, ale też do rozwijania swoich pasji - podkreśla Andrzej Grządziel.

Wokół budynku powstały również parkingi, chodniki, tereny zielone oraz miejsca do odpoczynku na świeżym powietrzu. - Myślę, że biblioteka wpisuje się świetnie w plan rozwojowy Włostowa. Niedawno otworzyliśmy żłobek, zrewitalizowany park, mamy także lodowisko i basen, nic tylko się cieszyć - dodał wójt.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już za kilka tygodni pierwsi mieszkańcy przekroczą próg nowej biblioteki. ©

KRÓTKO

GINA SADOWIE

Pijany kierowca skutera w rowie

2,6 promila alkoholu miał w organizmie kierowca skutera, który we wtorkowe popołudnie zjechał do przydrożnego rowu w gminie Sadowie. Nic mu się na szczęście nie stało. Było krótko przed godziną 12.30, gdy kierowca jadący przez miejscowość Porudzie zauważył, jak mężczyzna jadący skuterką zjeżdża z drogi do rowu. - Świadek zatrzymał się, by zobaczyć, czy motorowerzysta, który nie miał kasku, nie potrzebuje pomocy. Poczł od niego alkohol, zaalarmował więc nas - opowiadała starszy aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opatowie. Podejrzenie świadka się potwierdziło. 60-letni kierowca skutera miał 2,6 promila alkoholu w organizmie. Nic mu się nie stało, ale za jazdę w takim stanie grozi grzywna, zakaz kierowania i nawet do trzech lat więzienia.

MINOS

POWIAT OPATOWSKI

Chciał kupić auto. Został oszukany

18-latek z powiatu opatowskiego znalazł w mediach społecznościowych ofertę sprzedaży Poloneza za 1700 złotych. Link pokierował go do strony wyglądającej jak popularny portal aukcyjny. Po tym, jak nastolatek przełał pieniądze BLIK-iem, ogłoszenie zniknęło, a kontakt ze sprzedawcą się urwał. Policjanci ustalili już, że rachunek na który mężczyzna przesłał pieniądze, był wcześniej wykorzystywany do popełniania przestępstw.

MINOS

GINA OŻARÓW

Motocyklem w mercedesa

Na krajowej trasie numer 79 w Karsach, gmina Ożarów w powiecie opatowskim doszło do wypadku. Policjanci przekazywali, że 37-letni motocyklista jadący Suzuki uderzył w bok Mercedesa, którego 36-letni kierowca skręcał w lewo. Motocyklista trafił do szpitala.

MINOS



Tak Złote Gody świętowano w Tarłowie.

GINA TARŁÓW | ZŁOTE GODY

Święto pięciu par. Pół wieku razem

Sandra Krakowiak
Gmina Tarłów

W piątek, 19 czerwca, w gminie Tarłów pięć par małżeńskich obchodziło Złote Gody, jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Był to dzień pełen wzruszeń, wspomnień i podziękowań za piękną drogę życia przeżytą razem.

W atmosferze radości i wzruszenia odbyła się uroczystość Złotych Godów czyli pół wieku wspólnego życia pięciu par z terenu gminy Tarłów, które powiedziały sobie sakramentalne „tak” w 1974 roku. To niezwykły jubileusz, będący symbolem trwałości, oddania i prawdziwej miłości. Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą w kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy w Tarłowie, sprawowaną w intencji Jubilatów. Podczas nabożeństwa małżonkowie odnowili swoje przyrzeczenia małżeńskie, dziękując za wspólnie przeżyte lata, radości, wyzwania

i codzienność budowaną na wzajemnym szacunku.

W dalszej części uroczystości wójt gminy Tarłów Tomasz Kamiński wraz z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego wręczyli Jubilatom Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Były także serdeczne gratulacje, kwiaty oraz słowa uznania za piękny przykład dla młodszych pokoleń. To było wyjątkowe spotkanie, pełne wspomnień, uśmiechów i wzruszeń, pokazujące, że prawdziwa miłość potrafi przetrwać próbę czasu. Pięć małżeństw z gminy Tarłów udowodniło, że 50 lat razem to nie tylko liczba, ale przede wszystkim piękna historia wspólnego życia, budowa-

Wszystkim Jubilatom życzymy zdrowia, pogody ducha, wielu szczęśliwych chwil oraz kolejnych lat przeżytych razem.

nego na miłości, zaufaniu i wzajemnym wsparciu.

W gminie Wojciechowie też odbył się w ostatnich dniach uroczysty jubileusz pożycia małżeńskiego w gminie Wojciechowie. W wydarzeniu wzięli udział między innymi wicewojewoda świętokrzyski, Michał Skotnicki oraz wójt, Szymon Sidor.

- W gminie Wojciechowie odbyła się uroczystość jubileuszu pożycia małżeńskiego, podczas której uhonorowano pary świętujące wiele lat wspólnego życia. To piękne świadectwo miłości, wzajemnego szacunku i oddania. Serdecznie gratuluję wszystkim Jubilatom oraz życzę zdrowia, szczęścia i wielu kolejnych wspólnych lat - napisał na facebooku wicewojewoda świętokrzyski, Michał Skotnicki.

Wszystkim Jubilatom życzymy zdrowia, pogody ducha, wielu szczęśliwych chwil w gronie najbliższych oraz kolejnych pięknych lat przeżytych razem.

. ©

MAPA INWESTYCJI

Piątek, 26.06.2026



Powstaje kameralne osiedle Zacisze Dyminy

Mieszkania na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy

Osiedle Zacisze Dyminy położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy-Granica. Łączy kameralną atmosferę z doskonałym dojazdem do centrum.

Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, w których powstają 18 mieszkań w zabudowie szeregowej. Wszystkie mają powierzchnię 88,82 metra kwadratowego plus poddasze. Do każdego przynależy ga-

raz i dodatkowe miejsce parkingowe.

Osiedle Zacisze Dyminy to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Jak podkreśla inwestor, nowoczesne domy szeregowe to komfort i prywatność, które po-

zwalają naładować baterie po całym dniu. To życie w otoczeniu zieleni, mając jednocześnie miasto na wyciągnięcie ręki.

„Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia. Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.” - czytamy

na stronie internetowej inwestycji.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, a w nich 18 mieszkań

REKLAMA

0011539159

APOLLOPLAST
INWESTYCJE

📞 600 336 336



Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16



Kielce - ul. Domaszowska 104

www.inwestycje.apolloplast.com.pl

Z dala od hałasu i ruchliwych ulic

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast powstaje w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum - to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc wpisując się w istniejące osiedle.

Lokalizacja przy ulicy Domaśzowskiej 104 też nie jest przypadkowa.

Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m² garaż z pełnowymiarowymi bezkosztownymi w utrzymaniu platformami 88 miejscami parkingowymi, powyżej 6 kondygnacji



Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy

nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców

w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w in-

stalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami.

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaśzowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej

części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

Inwestor pisze o inwestycji: - Inwestując w tą lokalizację jesteśmy przekonani, że będzie to idealne miejsce do życia dla wszystkich naszych przyszłych klientów, zarówno tych młodszych, rozpoczynających start w dorosłe życie, jak i tych starszych - szukających spokojnego miejsca z dostępem do niezbędnych placówek użyteczności publicznej.

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckich uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI. W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych. Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA

0011538921

OSIEDLE
BELLA VISTA

Nowoczesne Osiedle
zlokalizowane pomiędzy
Wietrzną
a Telegrafem

**V ETAP
- MIESZKANIA
GOTOWE DO
ODBIORU**

W SPRZEDAŻY
V i VI etap INWESTYCJI

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11



+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885



biuro@osiedlebellavista.pl



www.osiedlebellavista.pl

Luxury Point - 90 procent prac

Inwestycja przy alei Solidarności w Kielcach

Prace na terenie inwestycji mieszkaniowej Luxury Point przy Alei Solidarności w Kielcach weszły w końcową fazę. Generalny wykonawca potwierdza, że stopień zaawansowania projektu wynosi obecnie 90%, a roboty budowlane postępują zgodnie z planem. Zakończenie głównego etapu prac konstrukcyjno-wykończeniowych przewidziano na sierpień bieżącego roku.

Budowa obiektu rozpoczęła się w pierwszym kwartale 2024 roku. Konstrukcja budynku obejmuje 11 kondygnacji nadziemnych (parter oraz 10 pięter) i dwie kondygnacje podziemne. W strukturze obiektu zaplanowano 268 lokali mieszkalnych oraz 15 lokali o przeznaczeniu handlowo-usługowym, które usytuowano na poziomie parteru.

- Jesteśmy na etapie 90% budowy, inwestycja zakończy planowo w sierpniu tego roku - zgodnie z planem - informuje Aleksandra Czyż z Luxury.



luxury point przy alei solidarności w kielcach - wizualizacja

Oferta mieszkaniowa w kieleckim obiekcie została podzielona na lokale o zróżnicowanej powierzchni i strukturze pokoi, zależnie od wybra-

nego segmentu oraz piętra budynku. Metraż: od około 25 do 120 metrów kwadratowych.

Liczba pokoi: od 1 do 5 pomieszczeń mieszkalnych. Wy-

sokość kondygnacji: od 2,55 metra do 2,70 metra w świetle (w zależności od piętra). Standard wykończenia: deweloperski.

Łączna liczba miejsc postojowych przewidzianych w projekcie przy Alei Solidarności wynosi 312. Główna część zaplecza parkingowego (281 miejsc) znajduje się w halach podziemnych. Na parkingu zewnętrznym wyznaczono 31 miejsc, z czego 13 stanowisk zostało dostosowanych do wymogów transportowych osób z niepełnosprawnościami.

W obrębie inwestycji zaplanowano również infrastrukturę dla jednośladów, obejmującą 40 miejsc rowerowych. Pod kątem dostępności architektonicznej w budynku zastosowano windy, systemy podjazdów oraz bezprogowe ciągi pieszne prowadzące do stref wejściowych.

Obecne działania na kieleckim placu budowy koncentrują się na zamknięciu frontu zewnętrznego oraz pracach instalacyjno-wykończeniowych wewnątrz bryły.

Prace zewnętrzne: prowadzone są roboty elewacyjne oraz dociepleniowe.

Części wspólne: trwa wykańczanie klatek schodowych, korytarzy, montaż systemów w szachtach windowych oraz zamykanie pomieszczeń technicznych.

Instalacje: dopasowywane i dopinane są ostatnie sieci wewnętrzne.

Strefa komercyjna: równolegle trwają prace w 15 lokalach usługowych na parterze w celu przygotowania ich do odbioru.

Otoczenie: realizowane jest porządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Przejście od etapu prac budowlanych do momentu formalnego przekazania lokali wiąże się ze ścisłą procedurą weryfikacji technicznej. Po zakończeniu zasadniczych robót w sierpniu, budynek przechodzi serię odbiorów. Proces ten polega na szczegółowym sprawdzeniu zgodności wykonania poszczególnych lokali oraz całego obiektu z projektami budowlanymi i obowiązującymi normami technicznymi.

REKLAMA

0011539950

GEMINI G7

NOWE MIESZKANIA

Ceny już od **9 500** zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia

187 mieszkań od 27 do 65 m²

stacja ładowania aut elektrycznych

fotowoltaika dla części wspólnych

3-piętrowy garaż

po dwie windy w każdej klatce

sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638

Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000

Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18

HSD
inwestycje

REKLAMA

0011540678

Majówka10

Nowe mieszkania w centrum Starachowic

Majówka 10 to inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana przy ul. Majówka 10 w Starachowicach. To propozycja dla osób, które szukają nowego mieszkania w wygodnej, dobrze skomunikowanej części miasta, bez konieczności czekania na zakończenie budowy.

W budynku dostępne są mieszkania w stanie deweloperskim, przygotowane do własnej aranżacji. Funkcjonalne układy lokali pozwalają dopasować przestrzeń zarówno do potrzeb singla, pary, jak i rodziny. Do mieszkań przynależą komórki lokatorskie, a kupujący mają możliwość zakupu miejsca parkingowego.

Atutem inwestycji jest lokalizacja. W pobliżu znajdują się sklepy, szkoła, przedszkole, przystanki komunikacji miejskiej, kościół oraz tereny zielone. To miejsce, które dobrze sprawdzi się do codziennego życia, ponieważ najważniejsze usługi są blisko, a dojazd do innych części Starachowic jest wygodny.

Budynek został wyposażony w rozwiązania istotne dla komfortu mieszkańców, takie jak miejskie ogrzewanie podłogowe, ciepła woda miejska oraz dostęp do internetu światłowodowego.

Majówka 10 to inwestycja dla osób, które chcą kupić nowe mieszkanie w centrum Starachowic, urządzić je według własnego pomysłu i korzystać z praktycznej lokalizacji na co dzień.

Więcej informacji, aktualne rzuty mieszkań oraz dostępne lokale: www.majowka10.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ☎ 608-521-547 ✉ ewelina.cieslik@perfopol.pl

Szósty etap inwestycji dobiega końca

Osiedle Bella Vista w Kielcach. Świetna lokalizacja przy rezerwacie Wietrznia

W południowej części Kielc, przy ulicy Generała Andersa, dobiegają końca prace nad kolejną fazą osiedla Bella Vista. Wieloetapowe przedsięwzięcie mieszkaniowe, realizowane w sąsiedztwie rezerwatu przyrody Wietrznia, wkracza w fazę finałową szóstego okresu budowy - powstała niemalże nowa dzielnica.

Inwestycja Bella Vista to nowoczesne osiedle mieszkaniowe realizowane etapami od końca 2018 roku. Powstaje w wyjątkowej lokalizacji - na skraju terenów zielonych, pomiędzy wzgórzem Telegraf a rezerwatem przyrody Wietrznia. W otoczeniu zieleni i w sąsiedztwie rezerwatu powstają kolejne budynki, a w tym momencie dobiega końca już szósty etap inwestycji. Skala projektu sprawiła, że na tym obszarze powstała niemalże nowa dzielnica. Docelowo będzie to kompleks budynków wielorodzinnych z podziemnymi garażami, strefami wypoczynku oraz infrastrukturą rekreacyjną.



Osiedle Bella Vista - nowoczesne budynki z balkonami i garażami przy ulicy Generała Andersa

O zaawansowaniu prac na tym poziomie informuje Aleksandra Czyż, wskazując, że

osiedle jest już na szóstym etapie. Szósty etap inwestycji obejmuje dwa pięciokondygnacyjne

budynki, w których zaplanowano łącznie 99 mieszkań oraz 111 miejsc parkingo-

wych. Lokale mają powierzchnię użytkową od 25 do 72 metrów kwadratowych. Z myślą

o najmłodszych mieszkańców tej części osiedla przewidziano także nowy plac zabaw.

Dla porównania, poprzedni, czwarty etap inwestycji obejmował trzy budynki ze 153 mieszkaniami i podziemnymi garażami na 159 aut. Ten fragment osiedla został już wcześniej formalnie oddany do użytkowania.

Osiedle Bella Vista projektowane jest z myślą o komfortie mieszkańców. Nowoczesna architektura, przestronne balkony, ogródki, funkcjonalne układy mieszkań i dostępność lokali w różnych metrażach mają przyciągać zarówno singli, jak i rodziny.

Istotnym atutem inwestycji jest położenie - blisko natury, a jednocześnie z dogodnym dojazdem do centrum Kielc. Inwestycja zlokalizowana jest w południowej części miasta, przy trasach komunikacji miejskiej. W najbliższej okolicy dostępna jest pełna infrastruktura społeczna i handlowa: sklepy, szkoły, basen oraz ścieżki spacerowe i rowerowe.

REKLAMA

0011538916



Miasto w zasięgu
miejsce, które daje Ci wiele możliwości



u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)

biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl



Nowe osiedle rośnie w oczach

Prace na terenie nowej inwestycji GVD na Baranówku w Kielcach idą pełną parą

Baranówek odlatuchodzi zjedną z najbardziej spokojnych i zielonych części Kielc. To właśnie tam, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, rozpoczęła się realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej - GVD Baranówek. Projekt powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 metrów kwadratowych. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Największe zmiany widać już w strefie domów szeregowych. Po sprawnym zakończeniu prac ziemnych, budowlancy wykonali ważny krok - gotowe są już instalacje podposadzkowe.



W strefie domów szeregowych specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej

Sercem budowy są teraz pierwsze budynki. Wylano tam już beton podkładowy, a na „jedynce” specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej. To ekscytujący moment,

bo budynki zyskują właśnie swoją solidną i bezpieczną podstawę! Dokładnie te same prace ruszają właśnie na obiektach od S4 do S7. Równolegle ekipy sprawnie wznoszą konstrukcję

muru oporowego - wykonano już około 15% tego inżynierskiego zadania.

Dynamiczne zmiany widać również w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne.

W rejonie kilku obiektów wykonano już odhumusowanie, czyli profesjonalne przygotowanie i zabezpieczenie wierzchniej warstwy gruntu. W kolejnej części inwestycji trwa formowanie nasypów pod przyszłe konstrukcje.

Wszystkie etapy inwestycji realizowane są terminowo i z zachowaniem najwyższych standardów.

Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleni, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

W projekcie dużą uwagę poświęcono funkcjonalności mieszkań i jakości codziennego życia. Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleni. Standard obejmuje m.in. ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz

system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomfony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu. Dodatkowo inwestycja uwzględni rozwiązania proekologiczne - w budynkach wielorodzinnych zastosowana zostanie instalacja fotowoltaiczna zasilająca części wspólne, natomiast segmenty jednorodzinne wyposażone będą w indywidualne instalacje fotowoltaiczne.

Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla - miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011542514

Leśna Oaza Bilcza: *Nowy adres Twojego spokoju*

Leśna Oaza Bilcza to propozycja dla tych, którzy chcą odpocząć od miejskiego zgiełku, ale wciąż mieć szybki i wygodny dojazd do Kielc. Stawiamy na sprawdzone, energooszczędne rozwiązania i przemyślaną architekturę, aby w naszych domach mieszkało się po prostu komfortowo.

Nowy projekt kameralnego osiedla w zielonej części Bilczy. Odkryj nowoczesne, energooszczędne domy o powierzchni 117 m² z garażem, zaprojektowane z myślą o funkcjonalności i świetle. Każdy dom posiada prywatny ogród i wygodny taras.

KLUCZOWE ATUTY INWESTYCJI:

• Idealny rozkład:

Otwarta, jasna strefa dzienna na parterze i komfortowa, prywatna strefa sypialniana na piętrze.

• Własny taras i ogród:

Z salonu zaprojektowaliśmy bezpośrednie wyjście na taras (idealne przedłużenie strefy dziennej).

• Wysoka jakość:

Budujemy energooszczędnie. Grube warstwy izolacji (15 cm styropianu na ścianach i aż 30-40 cm na stropodachu) gwarantują komfort termiczny i niskie koszty utrzymania.

• Poczucie przestrzeni:

Wysokość pomieszczeń to aż 271 cm na parterze i 263 cm na piętrze, co potęguje wrażenie przestronności.

BUDUJEMY PRZEJRZYŚCIE

Wiemy, że budowa domu to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Podchodzimy do niej z pełną odpowiedzialnością. Dla nas „budować przejrzystość” oznacza dwie rzeczy:

• Transparentność procesu: Jesteśmy z Tobą od pierwszego szkicu aż po przekazanie kluczy. Stawiamy na otwartą komunikację i jasne zasady.

• Jakość bez kompromisów: Nie szukamy oszczędności na materiałach. Nasze projekty, takie jak ten w Bilczy, zakładają wysoki standard wykonania – od solidnych fundamentów po energooszczędne rozwiązania, jak grube warstwy izolacji termicznej czy wysokiej jakości stolarkę.

Chcemy, by Twój nowy dom był nie tylko piękny, ale też solidny, ciepły i ekonomiczny w utrzymaniu przez długie lata.



Biuro Sprzedaży
☎ +48 733 531 531
✉ kontakt@lesneoazy.pl



Inwestycja w centrum Kielc jest gotowa

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach. Budynek został oddany do użytku. Inwestycja powstała w ścisłym centrum miasta, pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską.

Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia. Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe. Projekt architektoniczny opracowała firma Tera Group. Budowa rozpoczęła i zakończyła się zgodnie z harmonogramem.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodat-



Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze

kowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ul. Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Lokale usługowe na parterze będą przeznaczone pod działalność handlową i usługową w której znajdują się i powstaną kolejne instytucje finansowe.

Budynek powstaje w technologii z wykorzystaniem nowoczesnych materiałów budowlanych. Elewacja została wykonana nowoczesną technologią tynków żywicznych w kolorach

nawiązujących do sąsiedniej zabudowy. Sprzedaż mieszkań prowadzona jest w biurze sprzedaży dewelopera oraz za pośrednictwem stron internetowych. Firma oferuje różne formy finansowania zakupu, w tym współpracę z bankami w zakresie kredytów hipotecznych.

Inwestycja Apollo Bulvar to stanowi trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej w sąsiedztwie powstały, również wybudowane przez Apolloplast Inwestycje, budynki Apollo Ventus i Apollo Split tworząc spójny kompleks mieszkaniowy. Lokalizacja przy ulicy Piotrkowskiej zapewnia dostęp do urzędów i centrum handlowo-usługowego miasta. Do Rynku jest stąd około 350 metrów, a do centrum handlowego Korona około 800 metrów. W pobliżu znajdują się przystanki komunikacji miejskiej oraz główne arterie komunikacyjne Kielc. Apolloplast Inwestycje realizuje projekt jako część szerszej strategii zagospodarowania centrum miasta.

REKLAMA

0011538924



Zamieszkać wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem. Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.



Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

**PERFECT
ALFA Sp. z o.o.**

Biuro sprzedaży:

ul. Gen. W. Andersa 5/U11, 25-217 Kielce

☎ 517 959 998

☎ 504 794 210

www.wilenska-park.pl

Duża inwestycja przy stoku Telegraf

Osiedle Świerkowa w Kielcach. Rozpoczęto sprzedaż mieszkań

Budowana w sąsiedztwie stoku Telegraf w Kielcach inwestycja mieszkaniowa weszła w kolejną fazę realizacji. Projekt o nazwie Osiedle Świerkowa, którego budowę rozpoczęto wiosną 2026 roku, objął etapem sprzedaży powstające lokale mieszkalne. Docelowy termin zakończenia prac budowlanych wyznaczono na drugi kwartał 2028 roku.

Zgodnie z planem inwestycyjnym, pełne zakończenie prac budowlanych oraz oddanie obiektu do użytkowania ma nastąpić w drugim kwartale 2028 roku. Oznacza to, że cały proces budowlany od momentu wbicia pierwszej łopaty do przekazania kluczy lokatorom potrwa nieco ponad dwa lata.

Inwestycja od początku projektowana była jako przedsięwzięcie kameralne, co bezpośrednio przekłada się na ograniczoną liczbę sąsiadów oraz mniejszą intensywność zabudowy w porówna-



Osiedle Świerkowa w Kielcach to kameralny budynek z 19 apartamentami

niu do dużych osiedli bloków wielorodzinnych. W całym budynku zaplanowano łącznie tylko 19 lokali mieszkalnych.

Po uruchomieniu biura sprzedaży i przedstawieniu oferty rynkowej, struktura dostępności lokali prezentuje się następująco: mieszkania sprze-

dane/zarezerwowane: 2 lokale; mieszkania stale dostępne w ofercie: 17 lokali.

Poziom pierwszych rezerwacji na wczesnym etapie bu-

dowy pokazuje stałe zainteresowanie rynkowe nieruchomościami zlokalizowanymi w południowej, rekreacyjnej części Kielc.

Projekt architektoniczny obiektu powstał z myślą o zróżnicowanych potrzebach struktur demograficznych - od singli po rodziny z dziećmi. Świadczy o tym rozpiętość metrażowa oraz elastyczność układów wewnętrznych.

Kupujący mają do wyboru mieszkania o następujących parametrach:

Rozkład pomieszczeń: lokale od 2 do 4 pokoi, co pozwala na oddzielenie strefy dziennej od sypialnianej,

Powierzchnia użytkowa: od 32 metry kwadratowe (kompaktowe lokale dwupokojowe) do 82 metrów kwadratowych (przestronne apartamenty rodzinne).

Wszystkie powstające lokale wyposażone zostaną w dodatkową przestrzeń zewnętrzną w postaci balkonów. Z kolei w przypadku mieszkań usytuowanych na parterze oraz

na najwyższej kondygnacji, projekt przewiduje przynależne prywatne ogródki przydomowe lub tarasy widokowe.

W celu zabezpieczenia potrzeb logistycznych mieszkańców, w bryle budynku oraz na terenie zewnętrznym zaplanowano pełną infrastrukturę towarzyszącą. Na jeden lokal przypadać będzie dostęp do podziemnego garażu halowego, zewnętrznych miejsc postojowych dla gości oraz komórek lokatorskich.

Budynek powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie stoku narciarskiego Telegraf oraz otaczających go wielohektarowych terenów leśnych.

Jednocześnie inwestycja pozostaje formalnie i praktycznie w granicach administracyjnych Kielc. Oznacza to, że mieszkańcy zachowują pełny dostęp do miejskiej infrastruktury - placówek edukacyjnych, sieci handlowych oraz transportu publicznego, co stanowi kompromis pomiędzy izolacją od zgiełku a funkcjonalnością codziennego życia.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WIŚNIÓWKA TWÓJ DOM SP. Z O.O. SP.K.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

– Twoje miejsce z dala od zgiełku, a tak blisko wszystkiego.

Szukasz idealnego balansu między bliskością natury a szybkim dojazdem do miasta? Poznaj Wiśniowe Wzgórze – nową, kameralną inwestycję zlokalizowaną pod adresem Wiśniówka 46 w malowniczej gminie Mastów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Przestrzeń dopasowana do Twoich potrzeb

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 m². Do każdego mieszkania przynależy **własny ogródek**, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny **balkon**. Deweloper zadbał



również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane **naziemne miejsca postojowe**.

Ekologia i dom gotowy na przyszłość

Osiedle Wiśniowe Wzgórze powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowanie nowoczesnych techno-



logii gwarantuje mieszkańcom realne oszczędności oraz niezależność:

- **Ekologiczne pompy ciepła** jako nowoczesne i bezobsługowe źródło energii grzewczej.
- **Komfortowe ogrzewanie podłogowe** w całym lokalu, zapewniające idealny rozkład temperatur i estetykę wnętrza (brak grzejników na ścianach).
- **Instalacja pod fotowoltaikę**: przygotowane okablowanie i trasy kablowe, które pozwalają na błyskawiczny montaż paneli słonecznych i darmowy prąd.
- **Przygotowanie pod klimatyzację**: fabrycznie wykonana instalacja pod montaż klimatyzatorów zapewni idealną temperaturę w upalne letnie dni.

- **Szybki światłowód**: nowoczesna instalacja teletechniczna gwarantująca stabilny i błyskawiczny internet do pracy zdalnej i rozrywki.

Bezpieczeństwo, prywatność i świetna lokalizacja

Inwestycja została zaprojektowana jako **teren w pełni zamknięty i monitorowany**. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

Odbiór kluczy już trwa!

To idealny moment na decyzję o zakupie – wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaż w jed-



nym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Mastów.

Kompletna metryczka inwestycji:

- **Nazwa projektu**: Osiedle Wiśniowe Wzgórze
- **Inwestor**: Wiśniówka Twój Dom Sp. z o.o. Sp. K.
- **Deweloper**: Wojas development Sp. z o.o.
- **Lokalizacja**: Wiśniówka 46, gmina Mastów (powiat kielecki)
- **Typ zabudowy**: Mieszkania w szeregowcu
- **Metraże lokali**: Od 63 m² do 122 m²
- **Udogodnienia**: Ogródki, balkony, naziemne miejsca postojowe, teren zamknięty, monitoring, bliskość przystanku autobusowego
- **Technologia**: Pompy ciepła, ogrzewanie

podłogowe, instalacja pod fotowoltaikę, przygotowanie pod klimatyzację, światłowód

- **Komunikacja**: Bezpośredni i szybki wjazd na drogę E7 (S7)
- **Gotowe do odbioru**
- **Kontakt dla klientów**: 735 223 223, anna.szczesniak@wojas-development.pl
- **Strona internetowa**: www.wojasdevelopment.pl/inwestycja/wisniowe-wzgorka/



wojas development

Wysokie bloki przy Mielczarskiego

W Kielcach powstaną wieżowce. Rada miasta zgodziła się na inwestycję

Rada Miasta Kielce zgodziła się na realizację dużej inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Mielczarskiego. W miejscu dziś niezagospodarowanego terenu, w pobliżu torów kolejowych i skrzyżowania z ulicą Piekoszowską, mają powstać dwa połączone segmenty mieszkalne liczące 14 i 17 kondygnacji. Projekt w trybie Lex Deweloper przegłosowano w poniedziałek, 18 maja.

Inwestycja realizowana będzie w trybie tak zwanego lex deweloper. Projekt zakłada budowę do 214 mieszkań, lokali usługowych na parterze oraz dwupoziomowego garażu podziemnego z ponad 330 miejscami postojowymi. Budynki mają osiągnąć wysokość odpowiednio 47 i 55 metrów.

Deweloper przekonywał podczas sesji, że projekt ma pomóc uporządkować zaniedbany teren i stać się początkiem większych zmian w tej części Czarnowa. Jak podkreślano, okolica dziś składa się głównie z nieużytków, pozosta-



Tak mają wyglądać dwa wysokie segmenty planowane przy ulicy Mielczarskiego

łości dawnej zabudowy i zdegradowanej infrastruktury.

Inwestor zapowiedział również remont zabytkowego budynku znajdującego się na działce. To pozostałość dawnych rosyjskich koszar z przełomu XIX i XX wieku, które znajdowały się w rejonie dzisiejszych ulic Mielczar-

skiego, Grochowej i Łąkowej. Większość historycznego kompleksu została wyburzona w ostatnich latach. Według deklaracji dewelopera budynek ma zachować między innymi charakterystyczną ceglana elewację, a część nowej zabudowy ma do niej nawiązywać wyglądem.

Podczas prezentacji inwestor zwracał uwagę także na jeszcze jeden szczegół. Zgodnie z nowymi przepisami budynek ma pełnić również funkcję miejsca doraźnego schronienia dla mieszkańców.

Jednym z najważniejszych elementów całego projektu ma

być także Park Leśny pomiędzy ulicami Piekoszowską i Księcia Mieszka I. Inwestor zapowiada oświetlenie terenu, nowe alejki, monitoring oraz miejsca do rekreacji i wypoczynku. Jak tłumaczono podczas sesji, układ ścieżek ma odpowiadać trasom, którymi mieszkańcy już dziś poruszają się po tym terenie.

Według przedstawicieli firmy park ma poprawić bezpieczeństwo w tej części Czarnowa i uporządkować zaniedbane dziś miejsce. Deweloper zapowiedział też dodatkowe inwestycje, między innymi remont fragmentu ulicy Mielczarskiego w stronę ulicy Krakowskiej oraz budowę fragmentu sieci wodociągowej. Padła również deklaracja pokrycia kosztów naprawy windy dla osób z niepełnosprawnościami w III Liceum Ogólnokształcącym w Kielcach.

Podczas sesji radny Koalicji Obywatelskiej Wiktor Pytlak, reprezentujący ten rejon miasta, mówił, że otrzymywał głównie pozytywne sygnały od mieszkańców, szczególnie dotyczące Parku Leśnego, dlatego zapo-

wiedział poparcie dla inwestycji.

Z kolei radny Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Kozak pytał między innymi o to, gdzie zarejestrowane są spółki realizujące inwestycje i gdzie będą płacić podatki. Jak zaznaczył, chodzi między innymi o to, czy pieniądze związane z działalnością firm pozostaną w Kielcach.

W trakcie procedury przedstawiono również wyniki konsultacji społecznych dotyczących inwestycji. Część opiniujących zwracała uwagę przede wszystkim na dużą wysokość planowanych budynków, możliwe problemy komunikacyjne i wpływ inwestycji na historyczne otoczenie dawnych koszar. Pojawiły się też pytania o nasłonecznienie mieszkań oraz zbyt małą ilość zieleni bezpośrednio przy budynku.

Wątpliwości dotyczyły między innymi tego, czy wysoka zabudowa nie zdominuje historycznej części dawnego kompleksu koszarowego. Mimo to większość radnych ostatecznie zgodziła się na realizację inwestycji.

REKLAMA

0011539098



GRUPA RS
Inwestycje



Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.



Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97



Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

Wiśniowe Wzgórza to nowa, kameralna inwestycja zlokalizowana w Wiśniówce pod numerem 46 w malowniczej gminie Masłów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 metrów kwadratowych.

Do każdego mieszkania przynależy własny ogródek, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny balkon. Deweloper zadbał również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane naziemne miejsca postojowe.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowane zostaną: Ekologiczne pompy ciepła, komfortowe ogrzewanie podłogowe w całym lokalu, instalacja pod fotowoltaikę; przygotowane okablowanie i trasy kablowe, przygotowanie pod klimatyzację, szybki światłowód.



Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany

Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

To idealny moment na decyzję o zakupie - wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaś w jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Masłów.

Deweloperem jest Wojaś development Sp. z o.o.

GVD
DEVELOPMENT



Jedyna taka inwestycja w Kielcach

Umów się na spotkanie
w naszym biurze sprzedaży

+48 798 688 899
+48 608 033 804



WWW.GVDBARANOWEK.PL

Nowy model mieszkańca... Co wybiera?

Polacy coraz dojrzalej podchodzą do decyzji mieszkaniowych

Dzisiaj znaczenie ma nie tylko sam lokal, lecz także otoczenie, które wpływa na komfort codziennego życia: bezpieczeństwo, wygodę, łatwy dostęp do usług, oraz bliskość terenów zielonych, sprzyjających odpoczynkowi i codziennemu dobrostanowi. Z raportu Living 2040 wynika, że współczesny mieszkaniec jest bardziej świadomy, pragmatyczny i wymagający wobec miejsca, w którym żyje.

Jeszcze kilka lat temu rozmowa o mieszkaniach koncentrowała się przede wszystkim wokół metrażu, ceny i prestiżu adresu. Dziś oczekiwania Polaków coraz wyraźniej przesuwają się w stronę jakości codziennego życia. Jak pokazuje – przygotowany przez Open Format we współpracy ze Skanska Residential Development i Nieruchomości-online – raport Living 2040, dobre miejsce do życia definiowane jest przede wszystkim przez cenę i koszty utrzymania (45 proc.), bezpieczeństwo okolicy (42 proc.), ciszę i spokój (39 proc.)



O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanых funkcji wspólnych

oraz bliskość pracy czy szkoły (37 proc.). Wysoko znajdują się też dostęp do terenów zielonych (34 proc.) i usług, takich jak: sklepy, przychodnie czy komunikacja (32 proc.). Coraz mniej istotny staje się więc sam adres, a coraz większego znaczenia nabiera to, jak wygląda codzienność wokół niego.

– Mieszkanie coraz rzadziej wybieramy wyłącznie na podstawie ceny, metrażu czy standardu wykończenia. Dla kupujących równie ważne jest dziś to, co znaj-

duje się za drzwiami własnego domu – czy w okolicy można wygodnie załatwić codzienne sprawy, odpocząć, zadbać o zdrowie czy spędzać czas z bliskimi. Coraz częściej patrzymy na mieszkanie jak na element określonego stylu życia i długofalowych planów, a nie tylko zakup nieruchomości. – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Badanie pokazuje też, że zmienia się sama definicja komfortu. Dziś nie oznacza on

luksusu, ale równowagę: dostęp do światła, ciszy i zieleni. Znaczenie metrażu ustępuje ergonomii, a lokalizacja „w centrum” może przegrać z dobrze zaprojektowanym otoczeniem. Ponad połowa respondentów wskazuje też sąsiedztwo jako jeden z kluczowych czynników wpływających na jakość życia.

O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanых funkcji wspólnych. Najczęściej wskazywano sklep spożywczy (51 proc.), siłownię osiedlową (39 proc.) oraz wspólne przestrzenie rekreacyjne, takie jak świetlica czy strefa relaksu (32 proc.). Wysoko znalazły się także ogród wspólnotowy (30 proc.), mediateka lub biblioteka (29 proc.) oraz pralnia samoobsługowa (21 proc.).

Zmiana oczekiwań mieszkańców ma istotne konsekwencje dla całego rynku: o wartości mieszkania będzie w coraz większym stopniu decydować jego rola w miejskim ekosystemie. Model 15 minutowego

miasta, oparty na możliwości zaspokojenia codziennych potrzeb w zasięgu spaceru lub krótkiego dojazdu, dojrzewa także w polskich realiach. Nieprzypadkowo wśród poświadczonych funkcji wspólnych 16 proc. badanych wskazuje żłobek lub przedszkole, a 26 proc. place zabaw dla dzieci. To pokazuje, że osiedle coraz częściej ma wspierać różne etapy życia, a nie tylko odpowiadać na podstawową potrzebę mieszkaniową.

– Coraz wyraźniej widać, że o sukcesie inwestycji nie decyduje już wyłącznie standard budynku. Mieszkańcy zwracają uwagę na to, jak funkcjonuje całe otoczenie – czy mają blisko usługi, zieleni i miejsca do spędzania wolnego czasu, a także czy codzienne użytkowanie mieszkania jest wygodne i ekonomiczne, odpowiadające na potrzeby różnych grup mieszkańców – rodzin, singli czy seniorów. Dlatego projektowanie osiedli wymaga dziś szerszego spojrzenia. To właśnie jakość życia, jaką oferuje dana lokalizacja, w dużej mie-

rze buduje jej wartość w dłuższej perspektywie – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Opisane w raporcie podejście współczesnych nabywców dobrze oddaje rosnący realizm decyzji zakupowych. Autorzy publikacji zwracają uwagę, że szczególnie młodsze pokolenia częściej wybierają rozwiązania „wystarczająco dobre” zamiast idealnych, lepiej kalkulując koszty i są bardziej skłonne do kompromisów między marzeniem a realnymi możliwościami. Zamiast aspiracyjnego myślenia o posiadaniu, coraz częściej pojawia się podejście pragmatyczne – mieszkanie ma być dopasowane do etapu życia, potrzeb i stylu funkcjonowania, a nie tylko spełniać wyobrażenie o sukcesie. To zresztą widać szerzej: 41 proc. osób w wieku 18-35 lat deklaruje, że własność mieszkania nie jest warunkiem stabilizacji życiowej, a dla części badanych ważniejsze od „na swoim” staje się po prostu „na swoich warunkach”.

REKLAMA

0011543971

APARTAMENTY JODŁOWA – Twój nowy, prestiżowy adres w Radomiu!



Biuro Sprzedaży

+48 516 046 004

Jodłowa 3, 26-606 Radom
Biuro sprzedaży na terenie inwestycji

Godziny otwarcia

Pon. – Pt. 11:00 – 17:00

Sobota 10:00 – 14:00

kontakt@apartamentyjodlowa.pl

Link do strony:

<https://apartamentyjodlowa.pl/kontakt>

Dział obsługi klienta

+48 516 046 004

881 290 290

Szukasz miejsca, które łączy nowoczesną elegancję z kameralnym spokojem? Poznaj **Apartmenty Jodłowa** – nasz flagowy projekt mieszkaniowy na radomskim Ustroniu, stworzony z myślą o osobach, które od życia oczekują czegoś więcej.

To nie jest po prostu kolejny budynek. To starannie zaprojektowany, kompleks wielorodzinny, który redefiniuje pojęcie komfortu i najwyższego standardu życia.

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ APARTAMENTY JODŁOWA?

- **Kameralność i prestiż** – nowoczesna architektura subtelnie wpisuje się w otoczenie, gwarantując mieszkańcom upragnioną prywatność i elitarny charakter osiedla.
- **Przestrzeń uszyta na miarę** – oferujemy układy funkcjonalne, które odpowiadają najnowszym trendom designu i ergonomii.
- **Maksymalny komfort** – jasne wnętrza oraz przemyślane strefy wypoczynku zapewnią Ci wygodę, na jaką zasługujesz.
- **Harmonia i wzajemny szacunek** – cały projekt powstał z głębokiej uwagi i zrozumienia potrzeb nowoczesnego mieszkańca. To przestrzeń przyjazna, bezpieczna i bezkompromisowa w kwestii jakości.
- **Zainwestuj w swoją przyszłość już dziś!**

ARCHIBIS DEVELOPMENT Sp. z o.o. to firma deweloperska z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów mieszkaniowych i komercyjnych na terenie całej Polski. Nasz zespół łączy pasję do nowoczesnej architektury z głębokim zrozumieniem potrzeb przyszłych mieszkańców. Każdy nasz projekt rozpoczyna się od analizy lokalizacji, otoczenia i potrzeb rynku. Współpracujemy z czołowymi pracownikami architektonicznymi, aby realizować budynki, które nie tylko wyrażają piękno, estetykę i ponadczasową formę, a przede wszystkim podnoszą komfort w środowisku mieszkaniowym, w którym tworzą.

WYBIERZ MIESZKANIE, KTÓRE IDEALNIE DOPASUJE SIĘ DO TWOJEGO STYLU ŻYCIA I POZWOLI CI CIESZYĆ SIĘ KAŻDYM DNIEM W PRZYJAZNYM OTOCZENIU.



Osiedle Zacisze Dyminy, położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy (przy ulicy Granice), to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków, w każdym po 9 dwupoziomowych mieszkań w zabudowie szeregowej. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia.

Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Zapraszamy do kontaktu: ☎ 798 431 431 | ✉ kontakt@zaciszedyminy.pl
QUEST SC SP. Z O.O. | 📍 ul. Czarnowska 62, Piekoszów



Stokowa Góra – nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc



Stokowa Góra to kameralna inwestycja nowoczesnych domów jednorodzinnych, zaprojektowana z myślą o komforcie codziennego życia, spokoju oraz bezpieczeństwie na długie lata.

Osiedle powstaje przy ul. Sportowej w Brzezinach (26-026), w atrakcyjnej lokalizacji łączącej bliskość natury z wygodnym dojazdem do Kielc. To idealne miejsce dla osób poszukujących domu w spokojnej okolicy, z dala od miejskiego zgiełku, ale z łatwym dostępem do infrastruktury miasta.

Dlaczego warto wybrać Stokową Górę?

- nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc
- cicha, zielona i spokojna okolica
- funkcjonalne układy pomieszczeń
- wysoki standard wykonania i estetyczna architektura
- prywatność i komfort dla całej rodziny

Stokowa Góra to nie tylko inwestycja – to przemyślana przestrzeń do życia, która łączy wygodę, naturę i nowoczesność.

Ciesz się naturą, nie rezygnuj z komfortu miasta.

Brzeziny to miejsce, gdzie codzienność staje się wygodna i spokojna. Masz tu wszystko, co potrzebne – szkołę i przedszkole, sklepy, aptekę, paczkomaty, a także nową infrastrukturę sportową i rekreacyjną. Większość spraw załatwisz na miejscu lub w pobliskiej Bilczy i Morawicy, a do centrum Kielc dojedziesz w 20 minut.

Buduj mądrzej, mieszkać lepiej, żyj pięknie.

Nowoczesne domy w spokojnej okolicy
Stokowa Góra to propozycja dla osób, które chcą zamieszkać w zielonej, cichej okolicy, jednocześnie mając dostęp do wszystkich udogodnień życia codziennego. To inwestycja, która zapewnia komfort, bezpieczeństwo i przestrzeń do życia dla całej rodziny.



ADRES SIEDZIBY FIRMY

Creoinvest Sp. z o.o.
Ul. Warszawska 21/2
25-512 Kielce

KONTAKT

e-mail:
info@creoinvest.com.pl
+48 784 336 844
<https://stokowagora.pl/>

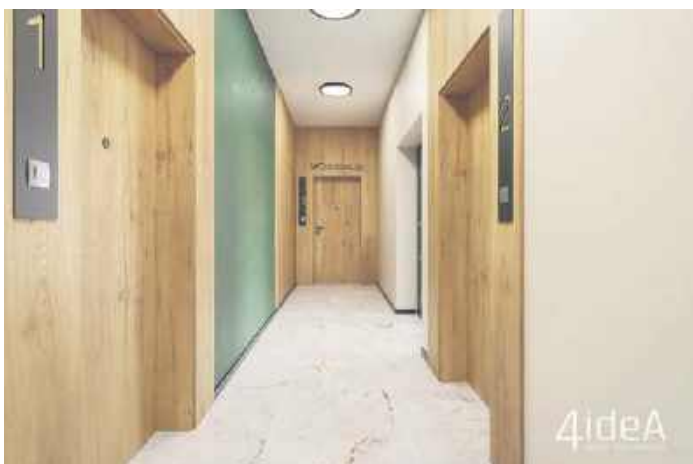
ADRES INWESTYCJI

Domy Stokowa Góra
Ul. Sportowa
26-026 Brzeziny

To nie tylko adres – to styl życia, w którym liczy się równowaga między naturą a wygodą.

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu
Telegrafu, powstała z myślą o osobach,
które szukają harmonii pomiędzy wygodą
miejskiego życia a bliskością natury.



JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 38 m².
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Planowane zakończenie inwestycji: **II kwartał 2028 roku.**



WD BUDOWNICTWO
Sp. z o. o.
PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberyśowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

 **530 530 400**

Święto Jagody Kamczackiej



Do Modliborzyc zapraszają właściciele plantacji Ewelina i Marek Pielaszkiwicz

Sandra Krakowiak
Gmina Baćkowiec

To będą dwa dni pełne smaków, atrakcji i rodzinnej zabawy w Modliborzycach. W sobotę i niedzielę, 27 i 28 czerwca Modliborzycy w gminie Baćkowiec staną się jagodowym sercem regionu.

Święto Jagody Kamczackiej odbędzie się w Modliborzycach w gminie Baćkowiec. Będą tam też stoiska lokalnych producentów a gotował będzie Mikołaj Rey.

Na plantacji Jagodowe Pole odbędzie się Święto Jagody Kamczackiej, wydarzenie, które połączy smak, naturę, lokalne tradycje i mnóstwo atrakcji dla całych rodzin.

Dwa dni

Organizatorzy zapowiadają dwa dni pełne emocji, a wszystko w otoczeniu malowniczej plantacji. To będzie prawdziwa gratka nie tylko dla miłośników zdrowych owoców, ale także dla tych, którzy szukają pomysłu na aktywne i ciekawe spędzenie letniego weekendu.

Najważniejszym punktem wydarzenia będą oczywiście samozbiory jagody kamczackiej, które odbywać się będą przez dwa dni w godzinach od 8 do 20. To doskonała okazja, by własnoręcznie zebrać świeże owoce prosto z krzewów, poznać tajniki ich uprawy i przekonać się, dlaczego jagoda kamczacka zyskuje coraz większą popularność.

Na uczestników czekać będzie również „Spizarnia Świętokrzyska”, czyli stoiska lokalnych producentów zdrowej żywności oraz rękodzieła. To miejsce, gdzie będzie można kupić regionalne specjały, domowe przetwory i unikalne wyroby tworzone przez lokalnych twórców.

Organizatorzy zadbał także o najmłodszych. W programie znalazły się animacje, dmuchańce, piana party oraz przejażdżki konne. Dzieci z pewnością nie będą narzekać na nudę.

Gotowanie na żywo z Mikołajem Reyem

Jedną z największych atrakcji wydarzenia będzie gotowanie na żywo z Mikołajem Reyem, znanym z programu MasterChef. Popularny kucharz pokaże, jak wykorzystać jagodę kamczacką w kuchni i stworzy wyjątkowe dania na oczach publiczności.

Nie zabraknie również wartościowej wiedzy. Swoje wykłady poprowadzą Mama i Tata Naturopata, którzy opowiedzą o zdrowym stylu życia i naturalnych metodach dbania o organizm. Tematy spotkań to między innymi „Niebieska rewolucja” oraz „Zostań naturopatą w swoim domu”.

W programie znajdzie się także kuchnia regionalna, przygotowana przez Koło Gospodyń Wiejskich w Modliborzycach, sportowe emocje podczas turnieju piłkarskiego lokalnych młodych talentów, a także występy artystyczne.

Publiczność zobaczy pokaz Zespołu Tańca Ludowego „Po-Wianki”, a muzyczną gwiazdą wydarzenia będzie Kapela Góralska Bratowie, która zadba o góralski klimat i dobrą zabawę. Święto Jagody Kamczackiej będzie miało również wymiar charytatywny.

Podczas wydarzenia prowadzona będzie zbiórka na rzecz Amelki Wiatrkowskiej z Opatowa, walczącej z zespołem Retta. To wydarzenie, które łączy tradycję, smak i wspólne pomaganie. Jeśli szukacie pomysłu na rodzinny weekend, Modliborzycy mogą być idealnym kierunkiem. ©©

Impreza w Rosochach. EGO i...Andrzej Gołota

Sandra Krakowiak
Gmina Opatów

W sobotę, 27 czerwca odbędzie się piknik, którego gościem będzie Andrzej Gołota, a na scenie wystąpi zespół EGO.

Stowarzyszenie „Działamy Razem” oraz Świętokrzyska Izba Rolnicza zapraszają mieszkańców na plenerowe wydarzenie pod hasłem „Święta Zielone Świątki w Rosochach”. Początek imprezy zaplanowano

na godzinę 14 w lesie w Rosochach.

Organizatorzy przygotowali bogaty program, który połączy tradycję, integrację i rozrywkę dla całych rodzin. Wydarzenie rozpocznie się oficjalnie o godzinie 14, a już pół godziny później na scenie zaprezentuje się chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Następnie odbędzie się uroczyste otwarcie imprezy.

Jedną z głównych atrakcji będzie pokaz najnowszych rodzajów broni, który potrwa

od 15:30 do 17. Na uczestników czekać będzie również możliwość skorzystania ze strzelnicy oraz przejażdżki samochodem Maverick.

Gościem specjalnym wydarzenia będzie Andrzej Gołota - jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich bokserów, medalista olimpijski i były mistrz Europy, którego obecność z pewnością przyciągnie wielu fanów sportu.

O oprawę muzyczną zadba zespół EGO, który wystąpi od godziny 17 do 18.

Po koncercie rozpocznie się zabawa taneczna, która potrwa do późnych godzin wieczornych. Nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych, organizatorzy przygotowali animacje, dmuchańce oraz stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i różnych instytucji. To wydarzenie ma być okazją do wspólnego spędzenia czasu, integracji mieszkańców i dobrej zabawy w wyjątkowej, leśnej scenerii. Organizatorzy zapraszają całe rodziny i zachęcają do udziału. Wstęp wolny.

MATERIAL INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W SANDOMIERZU

0011536947



Sandomierz

Urząd Miejski
w Sandomierzu

Plac Poniatowskiego 3,
27-600 Sandomierz

tel.: +48 15 815 41 00,
fax: +48 15 815 41 01
e-mail: um@um.sandomierz.pl

Sandomierz inwestuje w energetyczną przyszłość. Rusza budowa nowoczesnego układu kogeneracji gazowej

10 czerwca 2026 roku na terenie kotłowni „Stocznia” przy ul. Portowej 14A w Sandomierzu odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę układu wysokosprawnej kogeneracji gazowej. To jedna z najważniejszych inwestycji energetycznych realizowanych obecnie w mieście, która ma unowocześnić lokalny system ciepłowniczy oraz zwiększyć efektywność produkcji energii.



zmian cen energii na koszty funkcjonowania spółki.

Realizowana przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Sandomierzu inwestycja ma wartość przekraczającą 18,2 mln zł. Jest to przedsięwzięcie o znaczeniu nie tylko technicznym, ale także gospodarczym i społecznym. Sprawniejsza produkcja energii może przyczynić się do ograniczenia kosztów działalności przedsiębiorstwa, a w dłuższej perspektywie wzmacniać stabilność miejskiego systemu ciepłowniczego.

W uroczystości wmurowania kamienia węgielnego uczestniczyli przedstawiciele samorządu, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, wykonawców inwestycji oraz zaproszeni goście. Symboliczne rozpoczęcie budowy podkreśliło znaczenie przedsięwzięcia dla dalszego rozwoju infrastruktury energetycznej Sandomierza.

Jednym z najbardziej uroczystych momentów wydarzenia było umieszczenie w kapsule czasu aktu erekcyjnego. Obok dokumentu znalazł się również krzemień pasiasty przekazany przez Burmistrza Sandomierza. Nazywany kamieniem optymizmu minerał jest jednym

z najbardziej rozpoznawalnych symboli regionu. Jego obecność w kapsule czasu połączyła wielowiekowe dziedzictwo Sandomierza z nowoczesnym i odpowiedzialnym myśleniem o przyszłości miasta.

Zakończenie prac zaplanowano na 15 września 2027 roku. Po uruchomieniu układu kotłownia „Stocznia” stanie się nowocześniejszym i bardziej efektywnym źródłem energii, wykorzystującym w jednym procesie zarówno energię elektryczną, jak i powstającą przy jej produkcji ciepło.

Budowa wysokosprawnej kogeneracji gazowej jest zatem czymś więcej niż modernizacją pojedynczej kotłowni. To inwestycja w bezpieczestwo dostaw ciepła, racjonalne wykorzystanie paliwa, ograniczenie strat energii oraz dalszą transformację sandomierskiego ciepłownictwa. Przedsięwzięcie ma przygotować miejski system energetyczny na wyzwania kolejnych lat i zapewnić mieszkańcom dostęp do nowoczesnej, stabilnej i bardziej przyjaznej środowisku infrastruktury.

JARMARK JAGIELLOŃSKI (XXX TURNIEJ RYCERSKI)

4-5 LIPCA 2026 R.

SANDOMIERZ – RYNEK STAREGO MIASTA | PLAC JANA PAWŁA II

4 LIPCA | RYNEK STAREGO MIASTA

10.00 – 19.00 STOISKA JARMARKOWYCH WYSTAWOWCÓW

11.00 600-LECIE HOŁDU KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W SANDOMIERZU A.D. 1426

PRZEMARSZ ORSZAKU KRÓLEWSKIEGO I WOJSK SPOD BRAMY OPATOWSKIEJ

• POWITANIE KRÓLOWEJ ZOFII HOŁSZAŃSKIEJ I KRÓLEWICZA WŁADYSŁAWA PRZEZ KASZTELANA SANDOMIERSKIEGO

• UROCZYSTY WJAZD KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIELŁY WRAZ Z WOJSKAMI PIESZYM I KONNYMI

• ODCZYTANIE ORAZ ZAPRZYSIĘŻENIE HOŁDU SANDOMIERSKIEGO PRZEZ KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH: SIEMOWITĄ V, TROJDENA II I WŁADYSŁAWA ORAZ KSIĘŻNĄ ALEKSANDRĘ OLGIERDOWNĄ

• MOWA KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIELŁY

• PROKLAMACJA TURNIEJU RYCERSKIEGO DLA UCZCZENIA POBYTU KRÓLA I KRÓLOWEJ W MIEŚCIE

• POKAZ WALK PIESZYCH

• KONCERT ZESPOŁU MUZYKI I TAŃCA DAWNEGO CHORĄCWI RYCERSTWA ZIEMI SANDOMIERSKIEJ

14.00 TURNIEJ RYCERSKI | PLAC JANA PAWŁA II

15.00 KONNY TURNIEJ CIĘŻKIEJ JAZDY KOPINIŃCZEJ Z UDZIAŁEM WETERANÓW BITWY POD GRUNWALDEM

21.00 POKAZ FILMU „CYRIK” Z MUZYKĄ NA ŻYWO W WYKONANIU ZESPOŁU CZERWIE

5 LIPCA | RYNEK STAREGO MIASTA

10.00 – 18.00 STOISKA JARMARKOWYCH WYSTAWOWCÓW

16.00 ORKIESTRA DĘTA GOK W GORZCACH POD BATUTĄ KRYSZTIANA CIEŚLAKA

CZERWIE

ORGANIZATORZY: Sandomierz, Baćkowiec, Opatów, etc.

SPONSORZY: etc.



Diecezjalne Spotkanie Młodych 2026 w Ożarowie.

MODLITWA, INTEGRACJA I ZABAWA BYŁ BISKUP KRZYSZTOF NITKIEWICZ

Diecezjalne Spotkanie Młodych w Ożarowie

Sandra Krakowiak
Ożarów

Pod hasłem „Młodzi świadkowie Miłosiernego”, w sobotę 20 czerwca, odbyło się w Ożarowie Diecezjalne Spotkanie Młodych.

Połączyło ono modlitwę, formację i integrację, gromadząc liczną młodzież z całej diecezji.

Plac Koronacyjny przy sanktuarium Matki Bożej Różańcowej Królowej Rodzin w Ożarowie wypełnił się młodymi należącymi do różnych wspólnot i grup duszpasterskich działających w parafiach Diecezji Sandomierskiej. W spotkaniu uczestniczyli między innymi: członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Ruchu Światło-Życie, Liturgicznej Służby Ołtarza, schol parafialnych oraz innych wspólnot młodzieżowych.

Spotkanie rozpoczęło się od zabawy prowadzonej przez Helenę Dobrowolską i animatorów z Wytworni Zabawy „HulajNoga”. Młodzi mieli okazję nie tylko poznać się nawzajem, ale także doświadczyć atmosfery radości i jedności, która

od lat towarzyszy diecezjalnym spotkaniom.

Ważnym punktem programu było świadectwo Wojciecha Czuby, znanego jako „Ślimak na Pustyni”. Dzielił się on z młodymi doświadczeniem wiary, opowiadając o tym, jak odkrywał obecność Boga w swoim życiu.

Szczególnym momentem spotkania było przybycie peregrynującego po diecezji obrazu Jezusa Miłosiernego. Młodzi zgromadzeni na placu powitali go modlitwą, przygotowując się do centralnego punktu wydarzenia, Eucharystii, której przewodniczył Biskup Sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. Wraz z nim modlili się kapłani przybyli z młodzieżą, duszpasterze zaangażowani w organizację wydarzenia, a także wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu z rektorem księdzem Michałem Powęską na czele. Wśród koncelebransów byli również ksiądz Roman Janiec, wikariusz biskupi do spraw peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego oraz ksiądz Daniel Koryciński, proboszcz parafii w Ożarowie. Oprawę muzyczną liturgii przy-

gotowała Diakonia Uwielbienia „Posłańcy Miłości”.

W homilii biskup nawiązał do Ewangelii, w której Jezus zachęca swoich uczniów, by nie poddawali się zmartwie- niom.

Nawiązując do obecnego na spotkaniu peregrynującego obrazu Jezusa Miłosiernego, ordynariusz przypomniał, że Chrystus przychodzi do człowieka z darem pokoju i przebaczenia. Zachęcał młodych, aby wpatrywali się w oblicze Jezusa, powierzając Mu swoje troski, plany i życiowe wybory.

Po zakończeniu Eucharystii biskup Krzysztof Nitkiewicz zachęcił młodych do osobistej modlitwy przed peregrynującym obrazem Jezusa Miłosiernego. Wielu uczestników skorzystało z tej okazji, aby w ciszy zawierzyć Chrystusowi waka-

cje, wybory życiowe i swoją przyszłość. - Atmosfera była niesamowita. Uczestnicząc w Diecezjalnych Spotkaniach Młodych od kilkunastu lat mam wrażenie, że to było jedno z najlepszych, a może nawet najlepsze spotkanie. Bardzo poruszyło mnie świadectwo „Ślimaka na Pustyni”, bo mówił o wierze w prosty i bardzo autentyczny sposób - powiedział Michał.

Podobne odczucia miała Julia. - Było świetnie przygotowane i widać było ogromne zaangażowanie organizatorów. Największe wrażenie zrobił na mnie koncert Edzia. To było coś więcej niż koncert, bo między utworami dawał świadectwo swojej wiary. Bardzo podobalo mi się również to, że na koniec mogliśmy zatrzymać się przy obrazie Jezusa Miłosiernego i pomodlić się o dobre przeżycie wakacji oraz o naszą przyszłość - dodała uczestniczka spotkania.

Na zakończenie uczestnicy mogli skorzystać z atrakcji przygotowanych w ramach MotoPikniku, który był zwieńczeniem całego wydarzenia. ©@

Uczestnicy Spotkań wysłuchali koncertu Edzia, rapera i ewangelizatora, który zachęcał do budowania relacji z Bogiem

Święto Śliwki i Turniej Rycerski ze wsparciem

Michał Kolera
Szydłów

Święto Śliwki i Turniej Rycerski w Szydłowie z dofinansowaniem od województwa. Marszałek Renata Janik przekazała umowę.

W środę, 24 czerwca, Szydłów odwiedziła Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego. Przekazała burmistrzowi Andrzejowi Tuzowi umowę na dofinansowanie tegorocznego Święta Śliwki i Turnieju Rycerskiego o Złote Ostrogi. Tym samym województwo świętokrzyskie stało się w tym roku współorganizatorem dwóch dużych sztydłowskich imprez.

Zarząd województwa dofinansował tegoroczne Święto Śliwki (8-9 sierpnia) kwotą 50 tysięcy złotych. Natomiast Turniej Rycerski o Złote Ostrogi (5 lipca) został wsparty kwotą 25 tysięcy złotych.

- Samorząd Województwa zaangażował się w dwa kluczowe wydarzenia kulturalno-turystyczne tego regionu: Turniej Rycerski o Złote Ostrogi Jagiellonów oraz Święto Śliwki. W ramach dwóch zawartych umów Województwo Świętokrzyskie zostaje oficjalnym partnerem obu imprez - powiedziała marszałek Renata Janik.

- Jestem przekonana, że zarówno lipcowy Turniej, jak i sierpniowe Święto Śliwki zakończą się jak co roku ogromnym sukcesem frekwencyjnym. Dziękuję burmistrzowi Andrzejowi

Tuzowi oraz Miejsko-Gminnemu Centrum Kultury za przygotowanie tak wspaniałych wydarzeń. Dziękuję także radnym Sejmiku - Pawłowi Krakowiakowi, Markowi Strzale oraz Marcinowi Piętkowski - za wspieranie inicjatyw o dużym znaczeniu gospodarczym i turystycznym dla naszego regionu - dodała.

Według niej, wydarzenia w Szydłowie mają potencjał, żeby stać się znanymi także poza granicami województwa.

- Mam nadzieję, że będziemy je tak promować, że będą znane nie tylko w Polsce, ale także poza naszymi granicami - zakończyła.

Podobnego zdania byli obecni podczas wręczenia radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. - Gratuluję burmistrzowi skutecznego zabiegania o pieniądze dla gminy Szydłów. - powiedział Marek Strzał, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Z dofinansowania cieszył się także Andrzej Tuz, burmistrz Szydłowa. - Jestem wdzięczny pani marszałek za wsparcie naszych imprez. To dla nas duża szansa nie tylko na promocję tych wydarzeń w skali województwa świętokrzyskiego, lecz także poza jego granicami. Już teraz serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców na nasz turniej rycerski. Jego program jest już udostępniony w naszych mediach społecznościowych. Znamy też już gwiazdy, jakie wystąpią na Święcie Śliwki w sierpniu - mówił burmistrz. ©@



GMINA WOJCIECHOWICE

Złote gody z wicewojewodą

W gminie Wojciechów odbył się uroczysty jubileusz 50. rocznicy małżeństwa wicewojewody województwa świętokrzyskiego, Michała Skotnickiego, oraz wójta, Szymona Sidor. W gminie Wojciechów odbyła się uroczystość jubileuszu 50. rocznicy małżeństwa,

podczas której uhonorowano parę świętującą wiele lat wspólnego życia. To piękne świadectwo miłości, wzajemnego szacunku i oddania. Serdecznie gratuluję wszystkim Jubilatom oraz życzę zdrowia, szczęścia i wielu kolejnych wspólnych lat - napisał na facebooku wicewojewoda, Michał Skotnicki DW

Rusza 23. edycja Festiwalu Filmów-Spotkań NieZwykłych. Janusz Zaorski i Robert Więckiewicz z tytułami NieZwykłych

Klaudia Tajs
Sandomierz

W piątek 26 czerwca rozpocznie się 23. edycja Festiwalu Filmów-Spotkań NieZwykłych - wydarzenia, które od lat przyciąga miłośników kina, sztuki i spotkań z drugim człowiekiem.

Tegoroczna odsłona przynosi istotną zmianę. Festiwal łączy Sandomierz - Ćmielów - Ostrowiec Świętokrzyski. Nadal jednak bardzo dużo będzie działać w Sandomierzu.

- Festiwal to zaproszenie do uważnego przeżywania kina i sztuki oraz do wspólnego spędzania czasu podczas wydarzeń kulturalnych i niebanalnych. W rozmowie, w spotkaniu, blisko siebie. Symbolicznie nazywamy ten czas inspiracją do szukania niezwykłości w codzienności. W ponad dwudziestoletniej historii Festiwalu fakt, że będziemy w trzech całkiem różnych i bardzo nam przyjaznych miejscach, fakt, że spotkamy się z nową publicznością to dla nas moment przełomowy i wielka szansa na roz-



Katarzyna Kubacka-Seweryn - dyrektor Festiwalu i jej mąż Andrzej Seweryn

wój naszej imprezy - mówi Katarzyna Kubacka-Seweryn, dyrektor Festiwalu.

Jak co roku Festiwal uhonoruje także wybitne postaci polskiej kultury. Tytuły Reżysera NieZwykłego i Aktora NieZwykłego otrzymają Janusz Zaorski oraz Robert Więckiewicz, a w programie znajdują się retro-

spektywy ich twórczości oraz spotkania z publicznością. Tegoroczna odsłona przynosi istotną zmianę. Festiwal łączy Sandomierz - Ćmielów - Ostrowiec Świętokrzyski. Poniżej wszystko co będzie działać w Sandomierzu.

Z filmowych propozycji warto wskazać projekcje takich

filmów jak „Matka Królów”, „Jezioro Bodeńskie” czy „Baryton”, a także filmy z udziałem Roberta Więckiewicza, takie jak „Wymyk”, „Ziarno prawdy” czy „Król życia”.

Festiwalowa mapa wypełni się obecnością wybitnych artystów, twórców i osobowości życia publicznego.

Wśród gości znajdują się między innymi Jolanta Kwaśniewska, Joanna Rawik, Kinga Dębska, Dorota Kędzierzawska, Małgorzata Potocka, Anna Cieślak, Bożena Stachura, Lucyna Kirwil, Jerzy Bralczyk, Krzysztof Globisz, Marian Dziędziel, Andrzej Konopka, Andrzej Seweryn, Wojciech Smarzowski i tegoroczni Twórcy NieZwykłych: Janusz Zaorski, Robert Więckiewicz.

Najważniejsze wydarzenia 23. edycji Festiwalu Filmów-Spotkań NieZwykłych w Sandomierzu:

27 czerwca, sobota: Godzina 10- Kadry Wyobraźni: filmy Małgorzaty Potockiej, 96' - Kino Starówka. Godzina 11:45 Spotkanie z Małgorzatą Potocką. Prowadzenie: Maks Wiczorski „Werki, Wajda. Renata Pajchel” - otwarcie wystawy - Widnokrąg. Godzina 16 Reżyser NieZwykły: Janusz Zaorski „Piłkarski poker”, 1989 - Kino Starówka; Godzina 16 „Wajda na nowo” - wernisaż wystawy Andrzeja Pagowskiego - Biuro Wystaw Artystycznych; Godzina 16:30 Spotkanie z Andrzejem Mosiem. Prowadze-

nie: Maks Wiczorski - Widnokrąg. Godzina 17:30 „Niech żyje bal”. Bijemy rekord w śpiewaniu piosenki literackiej - Rynek w Sandomierzu. Godzina 18 Aktor NieZwykły: Robert Więckiewicz „Ziarno prawdy” - reżyser Borys Lankosz, 2015 - Kino Starówka. Godzina 20 Gala otwarcia Festiwalu oraz koncert zespołu Pani Żani, to projekt Żanety Łabudzkiej - Zamek Królewski.

28 czerwca, niedziela: Godzina 11:15 Spotkanie z Ewą Sobolewską. Prowadzenie: Magdalena Ślaska - Widnokrąg; Godzina 15:15 Reżyser NieZwykły: Janusz Zaorski „Jezioro Bodeńskie”, 1985 - Kino Starówka. Godzina 17 Reżyser NieZwykły: Spotkanie z Januszem Zaorskim, Prowadzenie: Łukasz Maciejewski Zamek Królewski.

29 czerwca, poniedziałek: Godzina 10:45 Spotkanie z Agnieszką Mazanek. Prowadzenie: Mirek Chudy - Widnokrąg;

1 lipca, środa: Godzina 10 Wajda School: pokaz filmów - wydarzenie biletowe - wymagana rezerwacja - Kino Starówka.. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY GMINY LIPNIK

0011536206



INFORMATOR URZĘDU GMINY LIPNIK

Lipnik 20, 27-540 Lipnik, Polska
Telefony: 15 869 14 10, 15 869 14 19

Fax 15 869 17 54
e-mail: ug@lipnik.pl

internet:
www.lipnik.pl

Biesiada Świętojańska we Włostowie. Stachursky z koncertem

W tradycyjnej już Biesiadzie Świętojańskiej we Włostowie znowu uczestniczyli tłumy mieszkańców z gminy Lipnik, sąsiednich miejscowości i powiatów. Podczas finałowego koncertu ze swoimi przebojami wystąpił Stachursky.

Biesiadę Świętojańską poprzedziła msza święta w kościele pod wezwaniem Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela. Po nabożeństwie mieszkańcy przeszli na płytę pobliskiego stadionu sportowego, gdzie odbywały się główne uroczystości.

Wójt Andrzej Grządziel powitał wszystkich gości i przypomniał, że już za rok będzie 25. jubileuszowa, biesiada. Wyraził zadowolenie, że obecnie jest olbrzymie zainteresowanie Włostowem. Gmina oddała do użytkowania żłobek, odnowiła park przyfabryczny. Niebawem w nowym budynku będzie działać nowoczesna biblioteka.



- Biesiada we Włostowie jest naszą tradycją, która od lat łączy mieszkańców - powiedział wójt. - Kościół we Włostowie nosi imię świętego Jana Chrzciciela, to dla nas także zobowiązanie do pielęgnowania dziedzictwa. Biesiada jest czasem integracji lokalnej społeczności, rozmów i wspólnej zabawy. Jesteśmy dumni z tego, że możemy pokazać to, co w naszej gminie piękne i dobre. Na scenie prezentują się nasze dzieciaki, nasza zdolna młodzież. Później będą również gwiazdy, w tym roku Stachursky. Zawsze staramy się zrobić wszystko, żeby mieszkańcy bawili się dobrze.

Biesiadę Świętojańską uważam za otwartą.

Poseł Andrzej Kryj pogratulował wójtowi biesiady i wyraził nadzieję, że nie będzie opadów deszczu. Wójt ma dobre układy. I rzeczywiście burze ominęły Włostów, chociaż w sąsiednich powiatach były zalania. Poseł pogratulował instruktorce teatralnej Elżbiecie Baran, która odnosi olbrzymie sukcesy ze swoimi podopiecznymi. - Dzisiaj czas integracji, wspólnej zabawy - powiedział poseł. - Cieszę się, że możemy się tu spotkać. Życzę dobrej zabawy.

Starosta opatowski Tomasz Staniek nie ukrywał, że w gminie Lipnik świetnie przygotowywane są wszystkie imprezy. Tu zawsze zabawa jest na najwyższym poziomie. - Życzę dobrej zabawy, bo to jest polska tradycja, tradycja ziemi opatowskiej - podkreślił. - Bawcie się dobrze do samego rana! Dobrej zabawy.



Recytacje, śpiewy, tańce

Na scenie pojawili się młodzi recytatorzy. Anna Moskal, Joanna Jeż, Olaf Godek oraz zespół „Zagrojta z Lipnika”. Katarzyna Kowalska, instruktorka układów tanecznych, szalała z dziećmi na scenie. Najpierw najmłodsza grupa wiekowa, blisko 30 przedszkolaków i uczniów pierwszej klasy szkoły podstawowej, wystąpiła w show dance, w układzie elementów tańca nowoczesnego. 15-osobowa

grupa średnia zaprezentowała się w hip-hopie, połączeniu tańca nowoczesnego z akrobatyką. Najdojrzała, trzecia, 10-osobowa grupa, pokazała się w tańcu jazzowym. - Spotykamy się raz w tygodniu - mówiła Katarzyna Kowalska. - Zajęcia odbywają się po półtorej godziny. Dziewczyny ćwiczą rozciąganie ciała, by mogły jak najlepiej zaprezentować się na scenie.

Świetnie zaprezentowały się solistki: Marysia Nowosielska, Sara Dziuba, Joanna, Larysa

Kwiecień, Sara Gawęł, Sara Dziuba. Następnie odbył się wielki finał wszystkich młodych wykonawców. Wójt Andrzej Grządziel wręczył młodym artystom dyplomy i certyfikaty.

Na scenie pojawił się pisarz, reporter, autor książki „My z pałacu” Andrzej Nowak-Arczewski, który z wójtem Andrzejem Grzadzielem zapraszał mieszkańców do stoiska biblioteki na rozmowy o znajdujących się po drugiej stronie ulicy ruinach pałacu Karaskich, na podpisywanie swoich książek.

Przed uczestnikami biesiady wystąpił Klub Senior + z Kurowa. Odbył się konkurs na najpiękniejszy wianek świętojański. Świetnie zaprezentowały się Koła Gospodyń Wiejskich. Siedem z nich przygotowało specjalne stoiska, na których serwowano najróżniejsze smakołyki.

Około godziny 19 brawurowo wystąpił zespół Dance. Następnie odbył się koncert zespołu B-QLL. Gwiazdą wieczoru był Jacek Stachursky.

KRÓTKO

STASZÓW
Noc Kupały
nad Czarną

W sobotę, 27 czerwca Park „Zalew nad Czarną” w Staszowie zamieni się w miejsce pełne legend. Wszystko za sprawą wydarzenia „Noc Kupały”, które w godzinach od 18 do 23 przeniesie uczestników w świat dawnych wierzeń i słowiańskiej symboliki. Centralnym punktem wieczoru będzie spektakularne widowisko muzyczno-taneczne przygotowane przez Wataha Drums. To pełna emocji opowieść inspirowana słowiańską mitologią, w której rytm bębnow, śpiew, taniec oraz widowiskowe sceny tworzą niezwykłą podróż przez świat dawnych bogów, duchów i obrzędów. Artyści połączą energetyczną muzykę wykonywaną na żywo z wielogłosowym śpiewem zespołu Strojone, ruchem scenicznym oraz elementami performansowymi inspirowanymi rytuałami i sztukami walki. W przedstawieniu pojawią się motywy związane między innymi z Kupałą, Żywia, Perunem, Chorem, Świętowitzem, Dziadami, Marzanną, Włami czy legendą żywej wody. Organizatorzy zadbali również o liczne atrakcje towarzyszące. Będą warsztaty tworzenia łapczy snów, wypłatanie tradycyjnych wianków oraz ich symboliczne puszczanie na wodzie; konkurs na najpiękniejszy wianek, pieśni sobótkowych w wykonaniu Zespołu Śpiewaczego „Na Ludową Nutę” i solistów Klubu Piosenki „Rytm”, a także wspólnej potańcówki pod gołym niebem. Podczas wydarzenia dostępne będą również stoiska Kół Gospodyń Wiejskich oraz stoisko Browaru Popiel. Wstęp bezpłatny. MB

GMINA TARŁÓW
Tymek wystąpi
w Lux Clubie

Zapowiada się na wyjątkową sobotę w Lux Clubie w Brzozowej. 27 czerwca na klubowej scenie wystąpi Tymek - jeden z najpopularniejszych polskich artystów młodego pokolenia. Jak zapowiadają właściciele klubu, to będzie noc pełna muzyki, energii i niezapomnianych wrażeń. Początek imprezy o godzinie 22. Tymek, autor takich hitów jak „Język ciała”, „Poza kontrolą”, „Anioły i demony”, czy „Sophia Loren” słynie z niezwyklego kontaktu z publicznością i energetycznych koncertów. Bilety już w sprzedaży. SK

GMINA POŁANIEC
Święto truskawki
w Ruszcy

Już w sobotę, 4 lipca w Ruszcy odbędzie się 5. Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Pożegnanie z Truskawką”. Tegoroczna edycja rozpocznie się o godzinie 17 połową mszą świętą, po której nastąpi uroczyste otwarcie festiwalu. W programie też część edukacyjna. Uczestnicy będą mogli wysłuchać prelekcji przedstawicieli Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, dotyczących aktualnych form wsparcia dla mieszkańców obszarów wiejskich i rolników. Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia będzie 4. Kulinarne Turniej Kół Gospodyń Wiejskich o „Złotą Truskawkę”, podczas którego gospodynie zaprezentują ułtarne pomysły inspirowane królową letnich owoców. O godzinie 19 publiczność obejrzy prezentację artystyczną zespołu śpiewaczego działającego przy Centrum Kultury i Sztuki oraz Kapeli „Od Połańca”. Wieczorem uczestnicy zostaną zaproszeni do wspólnej biesiady folkowej z zespołem Sidus, a następnie na koncert zespołu „Zbóje”. Zwieńczeniem festiwalu będzie potańcówka z Kapelą „Od Połańca”, która rozpocznie się o godzinie 22.30. Organizatorzy przygotowali także wiele atrakcji towarzyszących. W programie znalazły się międzypokoleniowe warsztaty „Dawne rzemiosło i zabawy naszych przodków”, kiermasze i stoiska wystawiennicze Kół Gospodyń Wiejskich, animacje oraz urządzenia rekreacyjne dla dzieci. Wstęp bezpłatny. SK

SZYDLÓW
Koncert muzyki
klasycznej

Muzyka klasyczna zabrzmi w wyjątkowej scenerii Zamku Królewskiego w Szydłowie. W niedzielę, 12 lipca 2026 o godzinie 18 odbędzie się koncert „Trio Kontrasty”, zorganizowany przez Burmistrza Miasta i Gminy Szydłowa, Miejsko-Gminne Centrum Kultury oraz Stowarzyszenie Przyjaciele Szydłowa. Przed publicznością wystąpią uznane artystki związane z europejskimi scenami koncertowymi: skrzypaczka Dominika Malec Andruszkiewicz, wiolonczelistka Ruslana Prokopenko oraz pianistka Dasha Rosinski. W programie znajdzie się repertuar łączący różne epoki i muzyczne style. Wstęp wolny. MB

Dni Ożarowa 2026. Gwiazdami De Mono i Blanka. Wystąpią też Gadowska i Amati

Sandra Krakowiak
Ożarów

W piątek i sobotę, 26 i 27 czerwca w Ożarowie święto miasta.

Pierwszy dzień wydarzenia - piątek 26 czerwca, rozpocznie się o godzinie 14 od prezentacji lokalnych grup artystycznych, dzieci i młodzieży. O godzinie 16 wystąpi Maskotki, energetyczny zespół muzyczny dla najmłodszych, który od lat rozgrzewa rodzinne imprezy i festyny. Następnie publiczność usłyszy Alberto Amati, włoskiego wokalistę, znanego z wykonywania największych przebojów włoskiej muzyki. Jego koncert to podróż przez klasyczne hity pełne romantyzmu, energii i południowego klimatu. Gwiazdą piątkowego wieczoru będzie jednak Blanka. Artystka, która szturmem podbiła polską scenę muzyczną i zdobyła ogromną popularność dzięki hitowi „Solo”, pojawi się na scenie o godzinie 19. Jej koncert zapowiada się jako jedno z najmocniejszych wydarzeń całego weekendu.



FOT. ARCHIWUM

Zespół De Mono wystąpi podczas Dni Ożarowa

Po występie Blanki, scenę przejmie Brylant, wokalista poruszający się w klimatach polo-dance.

Drugi dzień Dni Ożarowa, czyli sobota 27 czerwca, również rozpocznie się występami lokalnych artystów i zespołów działających przy Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury.

Wieczorem sceną zawładnie Gadowska z Gachami, projekt muzyczny Zuzy Gadowskiej,

który łączy rockowe brzmienia z mocnym scenicznym temperamentem. Zuza Gadowska to córka legendarnego wokalisty zespołu IRA Artura Gadowskiego.

Kulminacyjnym momentem soboty będzie koncert legendarnej grupy De Mono. To zespół, którego nikomu przedstawianie trzeba. Od lat tworzy przeboje, które zna cała Polska - od „Statków na niebie” po „Półki na to czas”. Ich występ o godzinie 21.

Organizatorzy zadbali także o mnóstwo atrakcji towarzyszących. Na miejscu pojawią się darmowe dmuchańce, animacje i konkursy dla dzieci, stoiska gastronomiczne Kół Gospodyń Wiejskich, lunapark, namioty promocyjne, stoiska handlowe oraz przestrzeń dla lokalnych organizacji. Każdy dzień zakończy się dyskoteką pod gwiazdami z DJ-em, która potrwa aż do północy. ©©

Show Kaskaderskie w Staszowie i Połańcu

Maciej Barwinek
Staszów, Połaniec

Ekstremalne Show Kaskaderskie zawita do Połańca - w środę 1 lipca i do Staszowa - w piątek 3 lipca.

To aż 90 minut niesamowitych emocji, spektakularnych wyczynów i motoryzacyjnej adrenaliny, które zachwycą zarówno dorosłych, jak i najmłodszych widzów.

W programie między innymi widowiskowy Drift Show, dynamiczna Gymkhana, przejazd przez ścianę ognia, jazda samochodem na dwóch kołach, symulowane wypadki samochodowe oraz pokaz potężnego Monster Truka z silnikiem V8. Nie zabraknie także jednego takiego w Polsce Dragster Show oraz nowości sezonu - niezwyklego Autorobota.

Na odważnych czeka wyjątkowa atrakcja - wybrane

kobiety z publiczności będą mogły przeżyć niezapomnianą przejażdżkę samochodem jadącym na dwóch kołach. Taki przejazd będzie bezpłatny.

Organizatorzy motoryzacyjnego show przygotowali również niespodzianki dla dzieci. Na zakończenie widowiska najmłodsi będą mogli bezpłatnie przejechać się Monster Truckiem, a Monster Taxi dostępne będzie całkowicie za darmo dla wszystkich.

Terminy wydarzeń:

- Połaniec - Plac Targowy przy ulicy Krakowskiej, środa 1 lipca, godzina 20.
- Staszów - Targowisko przy ulicy Targowej, piątek 3 lipca, godzina 20

Ceny biletów w show w Połańcu i Staszowie: Dzieci do 3 lat - wstęp bezpłatny; Dzieci do 15 lat - 50 złotych; Dorośli - 70 złotych; Bilety dostępne wyłącznie w kasie przed rozpoczęciem widowiska. ©©

Nosowska, Chylińska, Zalewski w Sandomierzu

Stanisław Wrobel
Sandomierz

Dni Sandomierza 2026 w lipcu, poznaliśmy listę gwiazd, które wystąpią na święcie miasta.

Miasto Sandomierz informuje - cztery gwiazdy, dwie noce. Wstęp wolny.

W sobotę 11 lipca o godzinie 15 zaplanowano lokalne formacje artystyczne i sportowe, o godzinie 17 - Chór MuzeMamy - „Podaruj mi trochę słońca”. Zanim na scenę

wejdą gwiazdy - pokażą się artyści z Sandomierza. W sobotę o 17 Chór MuzeMamy zagra koncert big-beatowy „Podaruj mi trochę słońca” z zespołem na żywo. Sandomierskie głosy, sandomierskie twarze - przed tysiącami ludzi, pod otwartym niebem. O godzinie 19 występ gwiazdy - Katarzyna Nosowska, o godzinie 21 kolejna wielka gwiazda Dnia Sandomierza 2026 Krzysztof Zalewski.

W niedzielę 12 lipca: godzina 15 - lokalne formacje artystyczne . 16:30 - Jaga czyli

Jagoda Judzińska, godzina 17 - Nita, godzina 19 - Smolik/KEV FOX; wreszcie o 21 - Agnieszka Chylińska, która niedawno świętowała swoje 50. urodziny. 23 maja 2026 roku. Z tej okazji w łódzkiej Atlas Arenie odbył się wielki, jubileuszowy koncert artystki z udziałem gości specjalnych. Na koncercie wystąpiło wielu przyjaciół tej artystki.

Wszystkie wydarzenia na Placu Jana Pawła 2, wstęp wolny. ©©



FOT. ARCHIWUM

Agnieszka Chylińska wystąpi w Sandomierzu

Festiwal Krystyny Jamroz w Staszowie, Ożarowie, Glinianach i Szydłowie

Michał Kolera
Nasz region

Od soboty, 27 czerwca do niedzieli 5 lipca będzie odbywać się 32. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz. Koncerty zaplanowano w kilku miejscowościach naszego regionu.

32. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny imienia Krystyny Jamroz od lat odbywa się w Busku-Zdroju. Ale przez ostatnie lata wychodził też coraz mocniej poza Busko-Zdrój. W tym roku ma bardzo szeroki zasięg - koncerty będą odbywać się także w naszym regionie - w Staszowie, Szydłowie, Glinianach, Ożarowie. Oto program.

Niedziela, 28 czerwca, godzina 19 „Muzyka religijna i negro spirituals”, Parafia świętego Stanisława w Ożarowie, powiat opatowski. Wykonawcy: Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Anna Szostak - dyrygent, Katarzyna Sroka - prowadzenie. W programie: pieśń kurpiowskie Szymanowskiego, Negro Spirituals. Wstęp wolny



Magdalena Idzik wystąpi w Szydłowie

Sobota, 4 lipca, godzina 16. Od opery do operetki. Zamek w Szydłowie. Wykonawcy: Magdalena Idzik - mezzosopran, Marzena Trzebińska - sopran, Jakub Milewski - baryton, Magdalena Trzebińska - fortepian, Katarzyna Sroka - prowadzenie koncert. W programie: Księżniczka Czardasza, Hrabina Marica, Giuditta, Wesoła Wdówka, Kraina Uśmiechu, My Fair Lady, Skrzypek na dachu,

Johann Strauss - utwory instrumentalne. Wstęp wolny
Niedziela, 5 lipca, godzina 12. Od Vivaldiego do Moniuszki, Parafia świętego Wojciecha w Glinianach, gmina Ożarów, powiat opatowski, Wykonawcy: Jakub Muraś - saksofon, Łukasz Brzezina - akordeon, Magdalena Idzik - mezzosopran, Jakub Milewski - baryton, Artur Jaroń - fortepian. W programie: utwory Antoniego Vi-

valdiego, Georga Friedricha Handla, Stanisława Moniuszki oraz Cesara Francka. Wstęp wolny

Niedziela, 5 lipca, , godzina 17. Przeboje wiedeńskiej operetki. Park Miejski w Staszowie. Wykonawcy: Ewelina Szybińska - sopran, Barbara Mościcka - sopran, Łukasz Gaj - tenor, Michał Ryguła - tenor, Strauss Ensemble, Artur Jaroń - prowadzenie. Wstęp wolny

Turniej o Złote Ostrogi Jagiellonów

Maciej Barwinek
Szydłów

Turniej o Złote Ostrogi Jagiellonów już 5 lipca w Szydłowie. Rycerskie pojedynki i historyczne inscenizacje.

Już w niedzielę, 5 lipca Zamek w Szydłowie ponownie stanie się areną niezwyklej podróży w czasie. Mieszkańcy i turyści będą mogli przenieść się do epoki rycerzy, turniejów konnych i średniowiecznych tradycji podczas Turnieju Rycerskiego

o Złote Ostrogi Jagiellonów - jednego z największych wydarzeń historycznych w regionie.

Program Turnieju Rycerskiego o Złote Ostrogi Jagiellonów: 11:15 - Przemarsz grup rycerskich ulicami Szydłowa; 11:30 - msza w kościele świętego Władysława w Szydłowie; 13 - Prezentacja grup rycerskich biorących udział w turnieju; 13:15 - Uroczyste otwarcie turnieju, powitanie gości i wystąpienia okolicznościowe; 13:30-13:45 - Bieg Rycerski dla publiczności o nagrodę Marszałka

Województwa Świętokrzyskiego; 13:45-14 - Rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszy strój z epoki; 13:30-15 - Eliminacje turnieju łuczniczego o Sakiwkę Zbója Szydły; 14-14:30 - Turniej konny - konkurencje zręcznościowe, bieg do pierścienia, najazd na saracena; 14:30-15 - Turniej bojowy miecza i tarczy - eliminacje; 15-15:30 - Pokaz Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej oraz uroczyste przeniesienie Złotej Księgi Rycerstwa Polskiego do muzeum; 15:30-16 - Inszenizacja koronacji Stefana Ba-

torego; 16:30-17 - Turniej konny - część bojowa, pojedynki na kopie; 17-17:30 - Finał turnieju łuczniczego; 18-18:30 - Koncert Zespołu Muzyki Dawnej Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej; 18:30-19 - Finał turnieju bojowego miecza i tarczy; 19 - Wręczenie trofeów turniejowych; 19:30 - Oficjalne zakończenie turnieju.

Wstęp na imprezę w ramach biletów turystycznych na zwiedzanie Zamku Szydłów: normalny 25 złotych, ulgowy 20 złotych. Dzieci do 140 cm wzrostu gratis.

Festiwal Muzyka w Sandomierzu i gwiazdy

Stanisław Wróbel
Sandomierz

W dniach 20-23 sierpnia odbędzie się Festiwal Muzyka w Sandomierzu. Wystąpią wielkie gwiazdy.

To Festiwal, który zawsze w sierpniu zamienia sandomierski zamek w coś zupełnie nieoczekiwanego.

Sandomierskie Centrum Kultury pisze: „35 lat historii. Setki artystów. Dziesiątki tysięcy uczestników. I Festiwal, który zawsze w sierpniu zamie-

nia sandomierski zamek w coś zupełnie nieoczekiwanego. Zaczynał w różnych punktach miasta. Dziś jego sercem jest Dziedziniec Zamku Królewskiego. I właśnie tam spotkamy się podczas 35. Festiwalu Muzyka w Sandomierzu.

Znamy już listę gwiazd.

W czwartek 20 sierpnia - Ralph Kaminski & My Best Band In The World

W piątek 21 sierpnia - Anna Rusowicz „Dziewczyna Słonica” z zespołem + Paulina Przybysz jako gość specjalny Festiwalu.

W sobotę 22 sierpnia - Studio Accantus

W niedzielę 23 sierpnia - Korteż - Nocna Strefa Grania | koncert pod patronatem NSG Group. Wszystkie koncerty zaczynają się o 20.30. Bilety. Przedsprzedaż: 100 złotych na jeden koncert, | karnet na wszystkie 300 złotych.

- Dziedziniec zamkowy o zmierzchu. Muzyka na żywo. Nie trzeba nic więcej. Niech wszyscy o tym się dowiedzą - pisze Sandomierskie Centrum Kultury.



Ralph Kaminski będzie jedną z gwiazd imprezy

KRÓTKO

OSIEK

Toporki, Capitan Folk, Camasutra

W niedzielę, 5 lipca stadion Piasta Osiek stanie się centrum muzyki, rozrywki i wspólnego świętowania podczas Finału Dni Osieka 2026. Organizatorzy przygotowali bogaty program, który połączy lokalne tradycje, występy artystyczne oraz koncerty gwiazd. Niedzielne wydarzenia rozpoczną się już o godzinie 6 zawodami wędkarskimi o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Osiek. Następnie o godzinie 12.30 odprawiona zostanie msza święta w intencji mieszkańców oraz strażaków, połączona z uroczystością poświęcenia wozów strażackich. Oficjalne otwarcie finału zaplanowano na godzinę 16. Pół godziny później na scenie zaprezentują się grupy wokalne i taneczne działające przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Osieku. W części koncertowej publiczność usłyszy zespół Toporki, a następnie Capitan Folk. Największe emocje czekają jednak wieczorem. O godzinie 21 na scenie pojawi się gwiazda tegorocznych Dni Osieka - zespół Camasutra, który od lat przyciąga tłumy fanów muzyki tanecznej. Po koncercie zabawa będzie trwała dalej podczas dyskoteki pod gwiazdami prowadzonej przez DJ Adama. Finał Dni Osieka jest zwieńczeniem kilkudniowych obchodów, którym towarzyszą liczne wydarzenia integracyjne i sportowe, między innymi rajd rowerowy, marsz nordic walking oraz akcja krwiodawstwa. Zakończenie imprezy zaplanowano na północ. Wstęp jest darmowy.

SK

GMINA ŁONIÓW

Noc Kupały w Świniarach

Światło i woda, tradycyjna Noc Kupały odbędzie się w piątek 26 czerwca w Świniarach Nowych. Będzie wiele atrakcji i zabawa taneczna. Na imprezę zaprasza Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Łoniowskiej. Odbędzie się w przyświeclicy w Świniarach Nowych. Początek o godzinie 18. Na najmłodszych uczestników czekać będą dmuchańce oraz tor sportowy. Będzie też malowanie twarzy i tatuaże. Zaplanowano też wiece wianków pod okiem Eweliny Kuzik. Gminna kapela zaprowadzi wszystkich do miejsca, gdzie puszczane będą wianki. Pyszną strefę gastronomiczną przygotuje Koło Gospodyń Wiejskich Nadwiślanki. O instrumentach z całego świata opowie zespół Inuła. Zastosowanie ziół - bez tajemnic - to również zespół Inuła - będzie można przygotować własną mieszankę herbat. Zaplanowano też zabawę taneczną. Do tańca porwie DJ Artur. SW

GMINA IWANISKA

Weekend atrakcji w Krzyżtoporze

W sobotę i niedzielę, 27 i 28 czerwca, na turystów czeka prawdziwa uczta pełna historii, widowisk i niezapomnianych emocji. Instytucja Kultury Zamek Krzyżtopór w Ujeździe wraz z burmistrzem Markiem Stańkiem zapraszają na wyjątkowe wydarzenia inaugurujące wakacje. Przed bramą zamkową na moście rozlegnie się wystrzał z broni palnej, odbędą się pokazy pojedynków rycerskich, a także pokaz tańca przy pochodniach w sali balowej. Kulminacyjnym punktem wieczoru będzie spektakularny Teatr Ognia Fire Show. Od godziny 20 wokół zamku rozpalone zostaną ogniska. SK

REKLAMA

0011540928

GN-I.6811.1.70.2026

INFORMACJA

Zarząd Powiatu w Opatowie informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Opatowie przy ul. Sienkiewicza 17 zamieszczony został na okres 21 dni wykaz części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Opatowskiego, zabudowanej budynkiem Inkubatora Przemysłowego Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości we Włostowie, przeznaczonej do oddania w najem. Ponadto wykaz został opublikowany na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Opatowie - w Biuletynie Informacji Publicznej.

REKLAMA

0011541212

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Staszów

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie, a także na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie został podany do wiadomości publicznej na okres 21 dni wykaz części nieruchomości gruntowej położonej w Woli Osowej, na działce oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 331 o pow. 1,42 ha, obręb 32, stanowiącej własność gminy Staszów przeznaczonej do wydzierżawienia.

Opatów bardzo czekał na awans



Paweł Kapsa w studiu Echa Dnia opowiedział o czwartoligowych planach OKS Opatów

Damian Wiśniewski
Opatów

Paweł Kapsa, były świetny bramkarz, obecnie prezes OKS Opatów, opowiedział nam o awansie klubu do Keeza 4. Ligi.

To był taki idealny sezon według Pana czy coś tam można było poprawić?

Zawsze można, zawsze można coś poprawić. Przed sezonem stawiano nas w gronie faworytów, a my też tego nie ukrywaliśmy, że chcemy awansować. Taki był cel i udało się go zrealizować. Było kilka takich nerwowych momentów, ale podsumowując awans pewny i w pełni zasłużony.

Pomagało to, że jesteście tymi faworytami?

Na pewno czyliśmy, że każdy rywal podwójnie się na nas mobilizuje. Obowiązywało hasło „bij mistrza”. My sobie z tą presją poradziliśmy. Mieliśmy mocny zespół, już czwartoligowy, więc nie było podstaw ku temu, żeby się bać się o końcowy rezultat. Choć kilka drużyn się nam bardzo mocno postawiło.

A jak to wyglądało ze strony kibiców, ze strony miasta? Opatów chyba też czekał na ten awans.

Opatów bardzo czekał. Widać to było na ostatnim spotkaniu, gdzie kilkuset kibiców przyszło, padł chyba rekord frekwencji. Aktywność się z powrotem Klub Kibica. Były doping i pirotechnika, więc naprawdę wyglądało to jak wyższych ligach. I to też potwierdza to, że, że Opatów jest miastem, który, który kocha piłkę i w takim klimacie można coś zrobić. Podkreślę to jeszcze raz - współpraca z władzami miasta układa się naprawdę bardzo dobrze. Wielu lokalnych sponsorów też się zaan-

gażowało, więc w ten projekt i myślę, że jeśli będziemy tak dalej współpracować, jesteśmy w stanie zrobić tam coś naprawdę dobrego.

Jakie są perspektywy tej współpracy z miastem i ze sponsorami na czwartą ligę?

Miasto sukcesywnie podnosi nam budżet. Wiadomo jednak, że pieniądze są przyznawane na początku roku. Jednak tak jak już powiedziałem wcześniej, współpraca z burmistrzem Grzegorzem Gajewskim i z Radą Miasta układa się naprawdę wzorcowo, więc mamy nadzieję, że sukcesywnie będziemy podnosić rozwój klubu, poziom sportowy, ale wiadomo, że za tym musi iść też rozwój budżetu.

Skład mieliście już czwartoligowy, ale po awansie pewnie będą wzmocnienia?

Planujemy je. Kilku zawodników, nie ukrywam, już zadeklarowało chęć gry u nas. My staramy się budować zdrowo zespół. Wzmocnimy drużynę w każdej formacji o jednego doświadczanego zawodnika plus dojdzie kilku młodych. I myślę, że nam to wystarczy, by grać w czwartej lidze.

A czy ktoś odchodzi oprócz kapitana, Mikołaja Jasińskiego?

Mikołaj kończy karierę piłkarską, ale intensywnie pracujemy nad tym, by został z nami w innej roli. Oprócz niego na tę chwilę 90 procent zawodników zadeklarowało nam chęć pozostania. W zasadzie są tylko dwa nazwiska, o których nie chciałbym mówić, które jeszcze wahają się, czy zostaną z nami, czy nie. A reszta zawodników potwierdziła, że chce z nami zostać. (...) Wszyscy ci najbardziej znani zawodnicy zadeklarowali się, że chcą z nami zostać na przyszłą sezon. ©©

KRÓTKO

SANDOMIERZ

Wróbel został trenerem Wisły

Marcin Wróbel został trenerem drużyny seniorów Wisły Sandomierz i poprowadzi ten zespół w sezonie 2026/2027. Jest to szkoleniowiec z licencją UEFA A, z dużym doświadczeniem trenerskim i bogatą karierą piłkarską. Na koncie ma 25 występów w najwyższej klasie rozgrywkowej w barwach KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Ponadto grał także w: Aliście Ożarów, Stali Stalowa Wola, Wiśle Annopol. Grał także pół roku w Klimontowiance. Karierę piłkarską Marcin Wróbel zakończył w sezonie 2017/2018 w barwach czwartoligowej drużyny Kamienna Brody.

- Traktuję to jako wyzwanie. Celem będzie odbudowa drużyny po spadku do Klasy A i marki, jaka bez wątpienia jest Wisła Sandomierz. 13 lipca wznawiamy treningi. Na razie skupiam się na tym, żeby skompletować wartościową kadrę zawodników na kolejny sezon - powiedział nam Marcin Wróbel. ©© DW

OPATÓW

Oldboys Opatów drudzy

W Ostrowcu Świętokrzyskim rozegrany został III Memoriał imienia Marka Góry i Janusza Batugowskiego. Zwycięzcą turnieju zostali piłkarze Oldboys KSZO, którzy w wielkim finale pokonali Oldboys Opatów. Wszystkie mecze zostały rozegrane w duchu fair play, a rywalizacja stała na bardzo wysokim poziomie sportowym.

Klasyfikacja końcowa: 1. Oldboys KSZO; 2. Oldboys Opatów; 3. Oldboys SCORPION; 4. Oldboys Łagów; 5. Oldboys Wisła Sandomierz; 6. Oldboys Orleńskie.

Wyróżnienia indywidualne: Najlepszy bramkarz - Cezary Duda (Oldboys KSZO); Najlepszy strzelec - Przemysław Sokołowski (Oldboys SCORPION); MVP Turnieju - Rafał Lasocki (Oldboys KSZO).

Janusz Batugowski urodził się 2 lutego 1948 roku w Opatowie. Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, trener I klasy. Jako piłkarz występował między innymi w OKS Opatów, w drugoligowym Starze Starachowice i w Błękitnych Kielce. Zmarł we wrześniu 2022 roku.

Marek Góra był piłkarzem, a później cenionym trenerem, wychowawcą kilku pokoleń piłkarzy KSZO Ostrowiec. Zmarł w lutym 2024 roku. ©© DW



W turnieju mężczyzn triumfowała para Marek Subocz i Michał Wiktoś

TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ ODBYŁ SIĘ W STASZOWIE

ORLEN Beach Volley Tour za nami

Maciej Barwinek
Staszów

Druga edycja ORLEN Beach Volley Tour w Staszowie dobiegła końca. Na boisku głównym zlokalizowanym na miejskim rynku rozdano medale.

Pierwsze niedzielne mecze wyłoniły pary, które dołączyły w półfinałach do tych najlepszych z dnia poprzedniego. Z prawej strony turniejowej drabinki do strefy medalowej po pewnych zwycięstwach w porannych ćwierćfinałach awansowały duety Grudzińskaite/Grudzińskaite, Jundziłł/Jaroszczak-u siatkarek oraz Knaśas/Piešina i Subocz/Witkoś - u siatkarzy.

Wszystkie półfinały były bardzo wyrównane, mimo że kończyły się w dwóch setach. Pary rywalizowały nie tylko ze sobą, ale i z warunkami, jakie panowały na boisku. Słońce i wysoka temperatura powietrza znacznie utrudniały grę i wymagały od grających dwóch wysoką koncentrację i wytrzymałość.

W meczach o medale turnieju kobiet lepiej z trudnymi warunkami poradziły sobie zagraniczne pary. I tak na po bardzo zaciętej walce brąz wywalczyły siostry Grudzińskaite z Litwy. Finał siatkarek był już bardziej jednostronnym widowiskiem i po zwycięstwie w całym ORLEN Beach Volley Tour Staszów 2026 sięgnęły Andrea Lorenzová i Marita Tomasova. Srebro wywalczyły Patrycja Jundziłł i Julia Jaroszczak.

Mecz o brąz siatkarzy był częściowym powrotem do przeszłości. Po dwóch stronach siatki stanęły pary Brożyniak/Janiak i Korycki/Kruk, czyli ubiegłoroczni finaliści rozgrywek w Staszowie. Podobnie, jak przed rokiem, lepsi w tej rywalizacji okazali się ci pierwsi.

- Każdy by sobie życzył tylko wygrywać, ale myślę, że w tych warunkach zdobyliśmy bardzo ważny brązowy medal - przyznał po spotkaniu Piotr Janiak

Każdy by sobie życzył tylko wygrywać, ale myślę, że w tych warunkach zdobyliśmy bardzo ważny brązowy medal

- Nie ma co ukrywać, że pesel robi swoje. Czujemy to. Warunki do gry były bardzo ciężkie, więc nie ma co marudzić. Mamy, co mamy i cieszymy się z każdej "blachy" - dodał Jędrzej Brożyniak.

Finał mężczyzn to starcie dwóch duetów, które dotarły do niego z prawej strony drabinki. Pierwszy finałowy set był jeszcze w miarę wyrównany, ale Wiktoś i Subocz byli tak pewni swego, że para Knaśas/Piešina musiała sportowo kapitulować. Triumfatorzy zmagani siatkarzy udowodnili, że porażka w turnieju nie przekreśla szans na złoto. Mało tego, Subocz i Wiktoś pokazali, że walcząc można wygrać turniej zaczynając go od kwalifikacji.

Orlen Beach Volley Tour Staszów 2026 to turniej, w którym wystąpiły czołowe kobiece i męskie pary siatkówki plażowej z Polski oraz zagranicy. Zawodnicy rywalizowali na boiskach przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Staszowie oraz na wyjątkowej arenie stworzonej w samym sercu miasta, przy staszowskim Ratuszu. ©©

Wiele ciekawych
impres
w regionie.
Strony 10-11

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 26/2026

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Jest akt oskarżenia po zabójstwie

Mężczyzna jest podejrzany o zabójstwo kolegi w jednym z mieszkań w Ostrowcu

Dramat rozegrał się 3 października 2025 roku w jednym z mieszkań w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tamtego dnia na numer alarmowy zadzwoniła kobieta. Mówiła, że młody mężczyzna potrzebuje pomocy. Niestety, mimo prób reanimacji 26-latek zmarł. Śledczy ustalili, że tamtego dnia w grupa znajomych raczyła się alkoholem. W trakcie tego spotkania pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do sprzeczki. Oskarżony zadał pokrzywdzonemu wielokrotne uderzenia, powodując obrażenia ciała,

skutkujące śmiercią pokrzywdzonego. 26-letni dziś podejrzany został zatrzymany, miał w organizmie 1,3 promila alkoholu, znajdował się też pod wpływem substancji psychoaktywnych. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut zabójstwa w zamiarze bezpośrednim, do winy się nie przyznał.

Teraz Prokuratora Rejonowa w Ostrowcu Świętokrzyskim skierowała do Sądu Okręgowego w Kielcach akt oskarżenia mężczyzny. Za zabójstwo grozić może nawet dożywotnie pozbawienie wolności.

LATO 2026

Gdzie szukać ochłody nad wodą? Te kąpieliska już działają lub zaraz ruszą **strona 3**

REGION

Gorąca Noc Świętojańska. Wieczory muzyki i wspólnego świętowania **strona 8**

SPORT

Dużo kadrowych zmian w drużynie Arki Pawłów. Kto przyszedł, a kto odszedł? **strona 12**

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI



Tak w poniedziałkowe popołudnie wyglądała ostrowiecka ulica Słowackiego.

Potężna nawałnica zalała całe miasto

Sandra Krakowiak, Elżbieta Zemsta
Ostrowiec Świętokrzyski

W poniedziałkowe popołudnie nad powiatem ostrowieckim przeszły gwałtowne burze. Ostrowieckie ulice błyskawicznie zamieniły się w rwące rzeki. Zamknięta została Galeria Ostrowiec.

Po godzinie 15 w poniedziałek, 22 czerwca nad Ostrowiec Świętokrzyski nadciągnął burzowy front atmosferyczny, który przyniósł potężne opady. Do akcji zostało skierowanych wiele zastępów Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotnicze Straże Pożarne z całej okolicy.

Odnutowano wiele interwencji dotyczących zalanych posesji, piwnic i garaży - głównie w Ostrowcu i okolicach miasta.

Po ulewie, tuż po godzinie 16 zamknięta została Galeria Ostrowiec. Mieszkańcy relacjonowali, że straż zablokowała wjazd z obu stron.

Nawałnica przeszła też przez wiele miejscowości powiatu ostrowieckiego. Mieszkańcy miejscowości Grójec i Brzostowa w gminie Ćmielów mierzyli się z trudną sytuacją. Na szczęście sytuacja została szybko opanowana, ale działania ratunkowe trwały kilka godzin. Od pierwszych chwil na miejscu pracowały służby gminne, druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz strażacy z Państwowej Straży Pożarnej. Ich szybka reakcja pozwoliła ograniczyć skutki intensywnych opadów i zabezpieczyć najbardziej zagrożone miejsca.

Wieczorem prowadzone były jeszcze prace przy udrażnianiu przepustu na rzece Ćmielówce w Brzostowej, co

ma kluczowe znaczenie dla dalszej stabilizacji sytuacji i swobodnego przepływu wody. Kapitan Rafał Ledkiewicz, oficer prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ostrowcu Świętokrzyskim uzupełniał: - Zgłoszenia dotyczyły głównie zalanych i podtopionych posesji, garaży oraz piwnic. Działania ratowników z Państwowej Straży Pożarnej oraz miejscowych Ochotniczych Straży Pożarnych skupiały się na usuwaniu skutków nawałnicy, wypompowywaniu wody z posesji.

Najbardziej intensywne opady przeszły nad gminą Ćmielów oraz Ostrowcem Świętokrzyskim. Jak dodawali strażacy, opady były na tyle intensywne, że kanalizacja burzowa nie nadążała z przyjmowaniem wody. Do godziny 16.30 odnotowano w powiecie 20 zgłoszeń. ©

KRÓTKO

ĆMIELÓW

Pożar samochodu na drodze

Doszczętnie spłonął osobowy renault, który zapalił się w trakcie jazdy na drodze w miejscowości Ćmielów pod Ostrowcem Świętokrzyskim.

Do zdarzenia doszło w poniedziałkowy poranek, 22 czerwca na ulicy ostrowieckiej w Ćmielowie. Jak informowali strażacy, osobowy reanult był całkowicie objęty ogniem w chwili gdy

na miejsce dotarły pierwsze zastępy.

Strażacy ugasiли ogień ciężką pianą i dogasili wnętrze auta polewając wodą z rzewia ognia. Podróżujący osobowym renaultem zdołali w porę opuścić pojazd. Trwa ustalanie przyczyn pożaru.

W akcji uczestniczyły trzy zastępy straży pożarnej. MINOS



FOT. RATOWNICTWO POWIATU OSTROWIECKIEGO

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Wypadek na krajowej trasie

Jedna osoba trafiła do szpitala po nieszczęściu, do jakiego doszło w poniedziałek, 22 czerwca kilkanaście minut po godzinie 10 na ulicy Wojska Polskiego w Skarżysku. To część krajowej trasy numer 42.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że gdy kierowca Audi zatrzymał się przed pasami, by przepuścić pieszego, w tył jego samochodu uderzył Ford - opowiadała nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej.

Kierująca z Forda została zabrana do szpitala na badania. Policjanci podkreślali, że kobieta była w stanie nie zagrażającym życiu. MINOS

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Cztery małe dziki utknęły w studzience

W środowy poranek, 24 czerwca skarżyscy strażacy dostali sygnał o czterech małych dzikach, które uwięzione były w studzience na ulicy Wierzbowej.

Zgłoszenie o zdarzeniu do straży pożarnej dotarło po godzinie 5 rano. Na miejsce pojechały zastępy ratowników z jednostki w Skarżysku-Ka-

miennej. - Zwierzęta znajdowały się w studzience o głębokości około metra. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz wydostaniu zwierząt ze studzienki. Dzik w dobrej kondycji oddalił się w nieznanym kierunku - relacjonował młodszy kapitan Michał Figarski ze skarżyskiej straży pożarnej. MINOS

Maciej Siembieda spotkał się z czytelnikami w rodzinnym mieście

Anna Ząbecka
Starachowice

Jeden z najpopularniejszych polskich pisarzy oraz świeżo upieczony Honorowy Obywatel Starachowic Maciej Siembieda spotkał się z czytelnikami w swoim rodzinnym mieście.

Spotkanie Maciejem Siembiedą w Centrum Kreatywności Pałacyk w Starachowicach było szczególnie interesujące nie tylko dla miłośników twórczości Siembiedy, ale również dla wszystkich, którzy interesują się historią i reportażem.

Sala konferencyjna w Centrum Kreatywności Pałacyk w Starachowicach była wypełniona po brzegi miłośnikami twórczości Macieja Siembiedy, którzy z ciekawością przysłuchiwali się jego opowieści.

Spotkanie w Pałacyku było okazją do poznania inspiracji autora, rozmowy o najnowszej książce, jaką jest bestsellerowe „Gołoborze” oraz zadania pytań dotyczących jego



FOT. AUTOR

Rozmowę z Maciejem Siembiedą poprowadziła Aneta Marciniak.

pracy. Rozmowę z autorem poprowadziła Aneta Marciniak.

Pod koniec maja, podczas uroczystej sesji Rady Miasta, Maciej Siembieda został uhonorowany tytułem Honorowego Obywatela Miasta Starachowice. Wyróżnienie przyznano za wybitne osiągnięcia literackie i dziennikarskie oraz promocję rodzinnego miasta na arenie ogólnopolskiej.

Jego korzenie są w Starachowicach

Maciej Siembieda jest pisarzem i reportażystą. Urodził się w kwietniu 1961 roku w Starachowicach. Píše powieści oparte na faktach, nieznanymi i wręcz niewiarygodnymi zagadkami z przeszłości, które rozwiązywał i dokumentował przez ponad trzydzieści lat pracy reporterskiej.

W Starachowicach uczęszczał do Szkoły Podstawowej

numer 11 oraz II Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Staszica. Choć studia i droga zawodowa powiodły go przez Opole, Olsztyn i wybrzeże Bałtyku, to starachowicka ulica Skalista - gdzie zamieszkiwał z rodziną w nieistniejącym już budynku - pozostała w jego biografii miejscem symbolicznym.

Jest absolwentem polonistyki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, doktorem nauk społecznych. Był redaktorem naczelnym polskich gazet regionalnych, a także autorem tekstów publikowanych w ogólnopolskich tygodnikach oraz czterech zbiorów reportaży i książki o ich pisaniu - „Reportaż po polsku”. To trzykrotny laureat Nagrody Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Teraz, jego ostatnia powieść Gołoborze, która od momentu premiery jest rozchwytywana przez miłośników jego twórczości, oraz zdobywa same pochlebne recenzje krytyków literackich, doczeka się ekranizacji.

©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. MORSUJĄCE WIEDZMY ŚWIĘTOKRZYSKIE

W niedzielny poranek Morsujące Wiedźmy Świętokrzyskie spotkały się na wiankach w gościnnych progach harcówki Ośrodka ZHP nad Lubianką w Starachowicach. Ubrane w białe, letnie sukienki, z wiankami na głowach postanowiły wspólnie powitać lato. - Pachniały polne kwiaty i czerwcowy poranek. W dłoniach wianki, we włosach kwiaty, a wokół mnóstwo kobiecej energii, uśmiechów i letniego klimatu. Czasem wystarczy usiąść nad wodą, wsłuchać się w szum drzew i poczuć lato, by odzyskać swoje wewnętrzne dziecko - napisały w mediach społecznościowych wiedźmy ze Starachowic. AZ

Nadeszły wakacje, a wraz z nimi fala upałów. Gdzie w naszym regionie będzie można bezpiecznie szukać ochłody nad wodą?

oprac. Anna Zabecka
Region

W końcu doczekaliśmy się upałów, których nadejście zbiegło się z początkiem wakacji. Gdzie wtedy szukać bezpiecznej ochłody? Oczywiście nad wodą.

Pierwsze kąpieliska w regionie już działają. W sobotę 20 czerwca wystartował ostrowiecki Gutwin. Kolejne ruszą w ostatni weekend czerwca lub 1 lipca.

Powiat ostrowiecki

Na terenie powiatu działają dwa kąpieliska. Wspomniany już Gutwin oraz kompleks Rawka od Nowa.

Ośrodek Gutwin to obiekt położony na peryferiach Ostrowca Świętokrzyskiego i obrzeżach Puszczy Iłżeckiej. Przy kąpielisku działa wypożyczalnia sprzętu – kajaków, rowerów wodnych i desk SUP. Na terenie ośrodka na Gutwinie można też skorzystać z parku linowego, kortu tenisowego, boiska do uprawiania plażowych odmian piłki siatkowej, piłki nożnej i piłki



Sezon kąpielowy nad Lubianką rozpoczyna się 27 czerwca i potrwa do 31 sierpnia.

ręcznej. Atrakcji nie brakuje też dla najmłodszych, dla których bezpłatnie udostępniany jest plac zabaw oraz zabawowe urządzenia pneumatyczne, tak zwane dmuchańce – ta atrakcja odpłatnie. Do dyspozycji plażowiczów są też dwa grille.

Od piątku, 26 czerwca, otwarte są baseny zewnętrzne

na Pływalni Rawszczyzna. Sezon potrwa do 31 sierpnia, a obiekt będzie dostępny codziennie w godzinach od 10 do 20. Od 26 do 28 czerwca każdy odwiedzający będzie mógł skorzystać ze specjalnej promocji „Dobry początek wakacji” i kupić całodzienny bilet za symboliczną złotówkę.

Powiat starachowicki

Sezon kąpielowy w Starachowicach rozpoczyna się w tym roku 27 czerwca i potrwa do końca wakacji, a kąpielisko Lubianka będzie czynne 7 dni w tygodniu, w godzinach od 10 do 18. Na wodą, nad bezpieczeństwem wypoczywających będą czuwali ratownicy wodni, a ich

zapewnieniem zajmuje się Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Starachowicach.

Na wypoczywających nad Lubianką czekać będą atrakcje, aktywności oraz przestrzeń do letniego relaksu nad wodą. Kąpielisko jest strzeżone, a na terenie istnieje również możliwość wynajęcia sprzętu wodnego – wszystkie wypożyczalnie są prywatne, są strefy gastro na promenadzie.

W sobotę, 27 czerwca, rozpocznie się również wakacyjny sezon kąpielowy na basenach letnich przy ulicy Szkolnej. Baseny letnie będą czynne codziennie w godzinach od 12 do 20, a wstęp na nie będzie bezpłatny.

Zbiornik Piachy w Starachowicach latem 2026 roku będzie nieczynny dla plażowiczów. Otoczenie wokół Piachów przechodzi metamorfozę.

Należy przypomnieć, że zalewy w Brodach i Wąchocku, oraz zbiornik wodny Wióry znajdujący się na pograniczu dwóch powiatów – ostrowieckiego i starachowickiego, oficjalnie nie są przeznaczone do kąpieli wodnych.

Powiat skarżyski

W powiecie skarżyskim w wakacje działać będą trzy kąpieliska: w nad zalewem w Bliżynie, w Suchedniowie oraz Rejów. W sobotę, 27 czerwca ratownicy pojawią się na plażach w Bliżynie i Skarżysku. W Suchedniowie sezon kąpielowy wystartuje w środę, 1 lipca. Nad zalewem czuwać tam będzie dwóch ratowników. Do dyspozycji gości oddana zostanie piaszczysta plaża o długości 48 metrów wzdłuż linii brzegowej. W Bliżynie przez całe wakacje, codziennie w godzinach od 10 do 18, nad kąpiącymi się czuwać będzie dwóch ratowników. Co ważne, w weekendy, kiedy frekwencja jest największa, bezpieczeństwa strzec będzie dodatkowo ratownik medyczny.

W tym roku władze Skarżyska-Kamiennej przygotowały dla plażowiczów wyjątkową niespodziankę, która z pewnością ucieszy miłośników aktywnego spędzania czasu nad wodą. Do dyspozycji mieszkańców i turystów zostaną oddane darmowe kajaki. Tam również ratownicy będą czuwać w godzinach 10-18. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU STARACHOWICKIEGO

0111536193



POWIAT
STARACHOWICKI

AKTUALNOŚCI POWIATOWE

Powiat Starachowicki wśród najlepszych w Polsce

Powiat Starachowicki znalazł się w gronie najlepszych samorządów w kraju, zajmując 14. miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Powiatów Związku Powiatów Polskich w kategorii jednostek liczących od 60 do 120 tys. mieszkańców.

W tegorocznej edycji Powiat Starachowicki po raz kolejny znalazł się w elitarnej piętnastce najlepiej zarządzanych i najszybciej rozwijających się powiatów w Polsce. Ogólnopolski Ranking Związku Powiatów Polskich jest jednym z najbardziej prestiżowych zestawień oceniających działalność samorządów. Uwzględnia m.in. inwestycje infrastrukturalne, pozyskiwanie środków zewnętrznych, politykę społeczną i zdrowotną, edukację, kulturę, sport, ochronę środowiska oraz jakość współpracy z mieszkańcami. – Powiat Starachowicki jest jedynym powiatem w województwa świętokrzyskiego, który znalazł się w czołowej piętnastce tej kategorii. W kategorii powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców w czołówce znalazł się także Powiat Kielecki. Serdecznie gratuluję tego wyniku – mówi Piotr Babicki, Starosta Starachowicki. Starosta podkreśla, że jest to efekt wspólnej pracy wielu osób oraz konsekwentnie



Powiat Starachowicki po raz kolejny znalazł się w czołówce najlepiej zarządzanych samorządów w Polsce

realizowanej polityki rozwoju. – Serdecznie dziękuję Zarządowi Powiatu, Radzie Powiatu, pracownikom starostwa, dyrektorom jednostek organizacyjnych, partnerom oraz mieszkańcom za zaufanie, wsparcie i wspólną troskę

o rozwój naszego powiatu – podkreśla Starosta. Wynik rankingu potwierdza stabilny i zrównoważony rozwój Powiatu Starachowickiego oraz skuteczne zarządzanie w kluczowych obszarach działalności samorządu.

PROFILAKTYKA NA KÓŁKACH

Zdrowie na wyciągnięcie ręki!

Zapraszają:
Dyrektor ŚOW Narodowego Funduszu Zdrowia w Klecach Marta Pietrasiak
Starosta Powiatu Starachowickiego Piotr Babicki
Dyrektor Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej Jacek Walkowski

28 Czerwca 2026 | **9.00-15.00** | **PLAC NA SZLAKOWISKU STARACHOWICZ**

BEZPŁATNE BADANIA I KONSULTACJE:

- Cytamammbus SCO**
 - mammografia
 - cytologia / test HPV HR
- Dentobus**
 - dla dzieci do 18 r.ż.
- Audiobus**
 - badania słuchu
- MOGOK**
 - badania podoskopowe
- Kielecka Okręgowa Izba Aptekarska**
 - pomiar ciśnienia i saturacji krwi
 - pomiar glukozy krwi
 - pomiar cholesterolu
 - lipidogram
 - konsultacje farmaceutyczne

Komenda Powiatowa Policji
Państwowa Straż Pożarna

STREFY:

ŚOW NFZ w Klecach

- Analiza składu ciała
- Karta EKUZ
- muzej i e-rejestracja
- Diety NFZ oraz Akademii NFZ
- nauka samobrania piersi i jader na fantomach
- kącik małego klienta

Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej

- strefa „Rodzic w Starachowickim Szpitalu”
- przygotowanie Planu Porodu
- nauka pierwszej pomocy niemowlętom
- konsultacje dietetyczne
- pomiar ciśnienia tętnowego
- pomiar poziomu cukru we krwi

Centrum Usług Społecznych
Środowiskowy Dom Samopomocy
Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne
ZUS Inspektorat Starachowice

Organizatorzy:
NFZ

Partnerzy:
CUS **ZUS**

20 wokalistów i wielkie emocje



Główna nagroda - Grand Prix trafiła dla Michała Kowalczyka.

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W sobotę, 20 czerwca, w amfiteatrze w Parku Miejskim odbył się European Song Festival VOX 2026, który zgromadził młodych wokalistów z Polski i zagranicy.

Największym triumfateorem tegorocznej edycji został Michał Kowalczyk, który przyjechał na festiwal i zdobył Grand Prix. Młody, bo 16-letni artysta zachwycił jury oraz publiczność wykonaniem utworu Moja miłość największa z repertuaru Michała Bajora.

- Śpiewanie jest moją pasją. To coś, bez czego nie wyobrażam sobie życia. Cieszę się, że mogłem wystąpić właśnie tutaj i zdobyć tak ważną nagrodę. Przyjechałem z Chojnowa z województwa dolnośląskiego. Śpiewam od 2018 roku, zaczynałem naukę śpiewu w Legnicy, jestem uczestnikiem licznych konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Moim największym osiągnięciem było uczestnictwo w programie The Voice Kids w 2023 i byłem w drużynie Cleo. Staram się jeździć na takie konkursy i akurat natknąłem się na informację o tym konkursie i postanowiłem się zmierzyć z innymi wokalistami. Zaśpiewałem piosenkę Michała Bajora „Nie chcę więcej” i zupełnie nie spodziewałem się tej nagrody. Michał Bajor to absolutnie najlepszy polski piosenkarz. Pasjonuję się jego muzyką. Dziękuję pięknie - mówi Michał Kowalczyk.

Bardzo wysoki poziom

Dyrektor festiwalu Zdzisław Staniszewski podkreślał, że tegoroczna edycja stała na wyjątkowo wysokim poziomie. - Poziom konkursu był naprawdę bardzo wysoki. To

ogromna satysfakcja widzieć na scenie tak utalentowanych młodych ludzi. Tym bardziej, że tych 20 finalistów wyłonił spośród aż 600 zgłoszeń - zaznaczył i dodał, że w przyszłości festiwal będzie miał swoją kontynuację.

Pod wrażeniem wydarzenia była również starosta Agnieszka Rogalińska, która objęła festiwal patronatem. - Dziękuję wszystkim organizatorom za tę piękną inicjatywę. To wydarzenie pokazuje, jak wielką siłę ma muzyka i jak ważne jest wspieranie młodych talentów. Wielki szacunek za tego typu inicjatywę, brawa się należą. Poziom był niezwykle wysoki, ostrowiecka scena jest najlepsza i niezwykle przyjazna. Cieszymy się, że tego typu wydarzenia mogą mieć finał w Ostrowcu Świętokrzyskim. To są dobre inicjatywy, w imieniu zarządu powiatu ostrowieckiego gratulujemy - powiedziała pani starosta.

European Song Festival VOX 2026 po raz kolejny udowodnił, że muzyka potrafi łączyć ludzi ponad granicami, a Ostrowiec Świętokrzyski na jeden dzień stał się prawdziwą stolicą europejskiej piosenki.

Jury w składzie Ewa Goworowska - muzyk, pedagog, Ludmyła Dediu - muzyk, pedagog, Marek Cichosz - dyrektor Miejskiego Centrum Kultury, Zdzisław Staniszewski dyrektor Szkół Muzycznych I i II stopnia w Opatowie nagrodzili ww kategorii do 10 lat - Amelia Kierul - miejsce 1; kategoria 11-13 lat - Justyna Waszkiewicz oraz Oliwia Gardela - Krawiec - miejsce 1; kategoria 14-17 lat Jaromir Janicki oraz Maja Janowska - miejsce 1; kategoria 18 lat i powyżej Anna Marucha - miejsce 1. Nagroda Grand Prix trafiła do Michała Kowalczyka.

©️

KRÓTKO

OSTROWIEC

Wypadek BMW i Mazdy

BMW i Mazda brały udział w wypadku, do którego doszło w sobotnie popołudnie w Ostrowcu Świętokrzyskim. Do szpitala przewieziono dwie osoby.

Zgłoszenie o wypadku na skrzyżowaniu ostrowieckich ulic Starokunowskiej i Sienkiewicza dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim dostał w sobotę, 20 czerwca przed godziną 14. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący BMW zjechał na drugi pas i zderzył się z Mazdą - wyjaśnia aspirant Ilona Piwnik-Wóciak z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Do szpitala przewieziono dwie osoby, policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku. MINOS

ĆMIELÓW

Burmistrz z wotum zaufania

Podczas sesji absolutoryjnej, która odbyła się w poniedziałek 15 czerwca, burmistrz Ćmielowa Joanna Suska otrzymała zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za miniony rok.

Za udzieleniem burmistrz Joannie Susce wotum zaufania zagłosowało 9 radnych, przeciw było 2.

Radni podjęli również uchwałę w sprawie absolutorium, tutaj „za” było 9 radnych, 1 był przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu.

- Wczoraj otrzymałam absolutorium oraz wotum zaufania za miniony rok pracy. Dziękuję za ten wyraz zaufania i wsparcia. Nie ukrywam, że każda taka ocena jest dla mnie ważna. To nie tylko formalna procedura samorządowa. To moment refleksji nad tym, co udało się zrobić, jakie wyzwania są jeszcze przed nami i czy kierunek, który obraliśmy dla naszej gminy, jest właściwy. Dla mnie ten wynik jest przede wszystkim efektem pracy wielu osób. Dziękuję Radnym za współpracę, pracownikom Urzędu Miasta i Gminy, jednostek organizacyjnych, sołtysom, druhom strażakom, kołom gospodyń, stowarzyszeniom, przedsiębiorcom i wszystkim, którzy każdego dnia dokładają swoją cegiełkę do rozwoju Gminy Ćmielów - napisała w mediach społecznościowych burmistrz Joanna Suska. SK



Najlepsi uczniowie szkół średnich otrzymali stypendia starosty ostrowieckiego

WIELKA GALA W OSTROWIECKIM BROWARZE KULTURY

Stypendia dla najlepszych

Sandra Krakowiak
Powiat ostrowiecki

W piątek, 19 czerwca odbyła się Gala Stypendystów Starosty Ostrowieckiego.

Do tegorocznej edycji programu zgłoszono 29 uczniów reprezentujących szkoły ponadpodstawowe z terenu Powiatu Ostrowieckiego. Kapituła przyznała 13 stypendiów za osiągnięcia dydaktyczne, sportowe i artystyczne. Każdy ze stypendystów otrzymał nagrodę finansową w wysokości 3 000 zł. Dodatkowo wyróżniono 16 uczniów, których sukcesy i aktywność zasługują na szczególne uznanie.

Podczas gali wręczono stypendia w kategoriach dydaktycznej, sportowej i artystycznej. Wyróżnienia trafiły do uczniów osiągających sukcesy w nauce, konkursach przedmiotowych, olimpiadach, działalności społecznej, sporcie oraz kulturze. Nagrodzeni reprezentują różne szkoły i różne ścieżki rozwoju, ale wszystkich łączy pasja oraz gotowość do ciągłego do-

skonalenia swoich umiejętności.

W kategorii dydaktycznej stypendia Starosty Ostrowieckiego otrzymali: Jan Jakub Kordos z I Liceum Ogólnokształcącego imienia Joachima Chreptowicza, Julia Chachuła z III Liceum Ogólnokształcącego imienia Władysława Broniewskiego, Wiktoria Rej z Zespołu Szkół numer 3, Kacper Zwada z Zespołu Szkół numer 3, Gabriel Czuba z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Igor Niedbała z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Wiktoria Klara Karbowniczek z Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Konarskiego.

Stypendia sportowe otrzymali: Katarzyna Górniewicz z I Liceum Ogólnokształcącego

Starosta ostrowiecka Agnieszka Rogalińska wręczyła dziesięciu najlepszym uczniom szkół średnich

imienia Stanisława Staszica, Laura Gil z Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego, Mikołaj Gębura z Zespołu Szkół numer 1. W kategorii artystycznej wyróżniona została: Małgorzata Kosiarska - uczennica III Liceum Ogólnokształcącego imienia Władysława Broniewskiego oraz wychowanka Ogniska Pracy Powszechnej.

Szczególne miejsce podczas uroczystości zajęło docenienie uczniów kształcenia zawodowego. Sukcesy młodzieży z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego podczas XV Ogólnopolskich Mistrzostw Mechaników potwierdzają wysoki poziom przygotowania praktycznego oraz pokazują, że nowoczesne szkolnictwo branżowe daje realne możliwości rozwoju i zdobywania kompetencji cenionych na rynku pracy.

W gronie nagrodzonych znaleźli się: Igor Niedbała i Gabriel Czuba, Kacper Barański i Paweł Michalski, Patryk Haraźny i Paweł Bartoszek, Łukasz Bobek i Mikołaj Minkina.

©️

Ksiądz Widuliński za księdza Karbownika



FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

Podczas jubileuszowej Mszy Świętej ksiądz Jerzy Karbownik dostał od biskupa Henryka Tomasika specjalny krzyż.

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Po ponad pięciu dekadach kapłańskiej posługi ksiądz prałat Jerzy Karbownik przechodzi na emeryturę. Jego następcą został mianowany ksiądz Rafał Widuliński.

Ksiądz magister Rafał Widuliński to doświadczony i ceniony duchowny rzymskokatolicki diecezji radomskiej. Posiada blisko 30-letni staż w posłudze duszpasterskiej. Swoje święcenia kapłańskie przyjął w 1997 roku.

Zanim otrzymał nominację na jedną z najważniejszych funkcji w regionie, przez lata z powodzeniem łączył posługę kapłańską z pracą na rzecz Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu.

Wierni ze Skarżyska-Kamiennej mogą doskonale pamiętać księdza Rafała Widulińskiego z jego wcześniejszej działalności. Ponad dekadę temu posługiwał w Sanktuarium Ostrobramskim jako wikariusz. Współpracował wówczas z księdzem prałatem Jerzym Karbownikiem przy organizacji licznych wydarzeń religijnych i kulturalnych, między innymi festiwalu „Muzyką do Nieba”, pielgrzymek oraz uroczystości patriotycznych i harcerskich. Po latach intensywnej pracy w Radomiu, kapłan powraca do Skarżyska, ale już w zupełnie nowej, niezwykle odpowiedzialnej roli lidera wspólnoty.

Ostatnie lata działalności księdza Rafała Widulińskiego były ściśle związane z Radomiem, gdzie kuria powierzała mu zadania administracyjne i gospodarcze.

Ksiądz był dyrektorem ekonomicznym Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu. Na tym prestiżowym stanowisku ksiądz Widuliński odpowiadał za budżet i modernizację obiektów akademickich. To

pod jego okiem gmach seminarium przeszedł nowoczesną termomodernizację, polegającą na wdrożeniu ekologicznych pomp ciepła oraz instalacji fotowoltaicznych.

Ponadto, był proboszczem parafii pod wezwaniem Chrystusa Kapłana w Radomiu. W latach 2019-2026 z powodzeniem kierował radomską wspólnotą, zyskując ogromny szacunek tamtejszych parafian.

Obowiązki w stolicy diecezji pełnił do czerwca 2026 roku, kiedy to oficjalnie ogłoszono jego przenosiny do Skarżyska-Kamiennej. Biskup Marek Solarczyk mianował księdza Rafała Widulińskiego nowym proboszczem parafii pod wezwaniem Matki Bożej Ostrobramskiej.

Objęcie posługi w Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej to historyczny moment dla lokalnego kościoła. Ksiądz Rafał Widuliński przejmie obowiązki po księdzu prałacie Jerzym Karbowniku - legendarnym twórcy i wieloletnim kustosz skarżyskiego sanktuarium, który odszedł na zasłużoną emeryturę.

Przed nowym proboszczem stoi zadanie nie tylko kontynuowania wielkiego dzieła charytatywnego i modlitewnego, a także wprowadzenia sanktuarium w nową erę wyzwań duszpasterskich.

Oprócz talentów organizacyjnych, ksiądz Rafał Widuliński wnosi do Skarżyska-Kamiennej ogromną energię kazańską. W diecezji znany jest jako wieloletni prelegent i autor poruszających konferencji duchowych dla uczestników Radomskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę. W swoich naukach często porusza tematykę rozwoju osobistego, walki z wadami i budowania cnót chrześcijańskich. Jest także aktywnym promotorem inicjatyw prorodzinnych, w tym Marszów dla Życia i Rodziny. ©©

KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA Poranny wypadek na 1-go Maja

Rankiem w środę, 24 czerwca wezwano służby ratunkowe na ulicę 1 Maja w Skarżysku-Kamiennej. Osobowy mercedes uderzył tam w drzewo.

Do zdarzenia doszło po godzinie 5 rano. Jak przekazywali strażacy, osobowy samochód uderzył w drzewo na ulicy 1 Maja w Skarżysku-Kamiennej. Autem podróżował tylko kierowca.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że trzeźwy 47-letni kierowca mercedesa zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Mężczyźni nic się nie stało. Z jego wyjaśnień wynika, że przysnął za kierownicą - relacjonowała nadkomisarz Anna Słowińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej. MINOS

POWIAT SKARŻYSKI Straciła 20 tysięcy złotych

Do 57-latkę z powiatu skarżyskiego zadzwonił we wtorek człowiek podający się za pracownika banku. Straszyl, że ktoś niepowołany zyskał dostęp do konta kobiety i oszczędności mogą być zagrożone. Po nim zadzwonił inny człowiek. Rzekomo, by pomóc w przelaniu pieniędzy na bezpieczny rachunek. Poinstruowana przez niego 57-latka przekazała oszustom blisko 20 tysięcy złotych. MINOS

SKARŻYSKO-KAMIENNA Cztery projekty do realizacji

Mieszkańcy Skarżyska-Kamiennej zdecydowali, które inwestycje zostaną zrealizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2027 rok. Głosowanie zakończyło się w nocy z 21 na 22 czerwca, a do udziału przystąpiło 3660 mieszkańców. Do realizacji trafią cztery projekty, które zdobyły największe poparcie.

Są to: Plac Marzeń przy Zalewie Rejowskim (osiedle Rejów) - 722 głosy; Aktywna Kamienna - Etap 7: zieleń, monitoring i rozwój Placu zabaw przy ulicy Franciszkańskiej (osiedle Dolna Kamienna II) - 681 głosów; „Małe marzenia, wielka sprawa - świat zabawy i odkryć na Borze” (osiedle Bór) - 554 głosy; Bernatka Od-Nowa (IV) - rozbudowa strefy relaksu (osiedle Paryska) - 524 głosy. AZ



FOT. GMINA SKARŻYSKO-KAMIENNA

- Nie zgadzam się z decyzją rady - mówił Arkadiusz Bogucki.

PREZYDENT BEZ ABSOLUTORIUM I WOTUM ZAUFANIA

Różnice polityczne i złośliwości?

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Skarżyscy radni nie udzielili prezydentowi miasta Arkadiuszowi Boguckiemu absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok oraz wotum zaufania.

Podczas czerwcowej sesji Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej prezydent Arkadiusz Bogucki zaprezentował Raport o stanie gminy za 2025 rok, które było wstępem do procedowania wotum zaufania. - Ten dokument to podsumowanie działań, które wspólnie realizowaliśmy na rzecz mieszkańców naszego miasta. Raport pokazuje zarówno osiągnięcia, jak i wyzwania. Pokazuje miasto, które konsekwentnie się rozwija, realizuje inwestycje, pozyskuje środki zewnętrzne, wzmacnia usługi publiczne i buduje warunki do poprawy jakości życia mieszkańców. Jednocześnie nie ukrywamy problemów, z którymi musimy się mierzyć, szczególnie tych związanych z demografią, starzeniem się społeczeństwa czy sytuacją na rynku pracy -

mówił Arkadiusz Bogucki. W swoim wystąpieniu Arkadiusz Bogucki, prezydent Skarżyska-Kamiennej, mówił między innymi o zmianach w polityce społecznej w mieście, gdzie dzięki wielomilionowemu dofinansowaniu powstało Centrum Usług Społecznych z szeroką ofertą dla wszystkich mieszkańców miasta.

Wśród najważniejszych inwestycji realizowanych w 2025 roku wymienił modernizację Stadionu Granatu, remont Orlika przy hali sportowej i inwestycje drogowe. Mówił o pozyskanych pieniądzach na budowę Orlika przy Szkole Podstawowej numer 7, a także pracach nad wnioskiem o dofinansowanie do modernizacji Miejskiego Centrum Kultury.

Podczas głosowania nad projektem uchwały w sprawie

Brak absolutorium to oficjalna, negatywna ocena radnych dla sposobu, w jaki prezydent zarządzał budżetem miasta.

udzielenia prezydentowi miasta wotum zaufania, za jej przyjęciem głosowało 5 radnych, przeciw było 16 radnych. Za udzieleniem absolutorium głosowało 5 radnych, a 16 wstrzymało się od głosu.

- Przyjmuję decyzję Rady Miasta ze spokojem i szacunkiem, choć oczywiście się z nią nie zgadzam (...) Trudno jest mi uznać wynik głosowania wyłącznie za ocenę gospodarowania finansami miasta. Bardziej odbieram to jako złośliwość, tym bardziej, że nie było uwag do realizacji budżetu. Nie mogę się też zgodzić z decyzją o nieudzieleniu wotum zaufania. Rok 2025 był okresem bardzo intensywnej pracy samorządu i realizacji wielu działań, które mają realny wpływ na rozwój miasta i jakość życia mieszkańców. Dzisiejsze głosowanie w sprawie wotum nie jest oceną wyłącznie efektów pracy samorządu w 2025 roku. Mam wrażenie, że większą rolę odegrały tutaj różnice polityczne niż obiektywna ocena działań podejmowanych na rzecz miasta - ocenił decyzję radnych prezydent Skarżyska-Kamiennej, Arkadiusz Bogucki. ©©

Czekali na ten remont przez lata



FOT. AUTOR

O inwestycji, podczas konferencji prasowej, mówił między innymi prezydent miasta Marek Materek.

Anna Ząbecka
Starachowice

Mieszkańcy ulicy Wrzosowej doczekali się inwestycji, na którą czekali od wielu lat. Przebudowa drogi została zakończona, a do wykonania pozostały już jedynie drobne prace wykończeniowe.

Ulica Wrzosowa od lat należała do najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w Starachowicach. Mieszkańcy wielokrotnie apelowali o jej przebudowę, wskazując na zły stan nawierzchni. Po intensywnych opadach droga zamieniała się w błotnistą trasę, a podczas suchej pogody uciążliwy był unoszący się kurz.

Przez lata pojawiały się interpelacje radnych i kolejne zapowiedzi modernizacji. Ostatecznie inwestycja została zrealizowana i dziś mieszkańcy mogą korzystać z nowej drogi.

- Kilka miesięcy temu informowaliśmy o tym, że miasto Starachowice ze środków własnych wygospodaruje środki na budowę części ulic w różnych częściach naszego miasta. Dziś mamy przykład ulicy, na której te prace już zmierzają do końca - mówił podczas konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek, 18 czerwca prezydent Starachowic Marek Materek.

W ramach inwestycji wykonano drogę z nawierzchnią bitumiczną na długości 451 metrów wraz z niezbędnymi elementami infrastruktury. Efekt prac to wygodniejszy i bezpieczniejszy dojazd do posesji oraz znacząca poprawa komfortu codziennego użytkowania ulicy.

Radny Rady Miejskiej Dominik Zuba podkreślił, że inwestycja była długo wyczekiwana przez mieszkańców osiedla Południe.

O wieloletnich staraniach dotyczących przebudowy ulicy Wrzosowej mówiła również radna Agnieszka Cheda.

- Moją pierwszą interpelację dotyczącą tej drogi złożyłam w 2019 roku. Siedem lat. Ale warto było czekać - powiedziała radna. - Inwestycje w drogi, szczególnie drogi nieutwardzone, są jednymi z najważniejszych. Mieszkańcy codziennie po kilka czy kilkanaście razy pokonują tę drogę. Ta inwestycja bardzo mnie cieszy - dodała Agnieszka Cheda.

Zadowolenia nie ukrywał pan Paweł, jeden z mieszkańców ulicy Wrzosowej, który przypomniał, że o przebudowę drogi zabiegał od wielu lat.

Mieszkam tutaj 24 lata i starałem się o tę ulicę. Jeszcze raz dziękuję. Myślę, że posłużą nam przez długie lata - podkreślił.

Wykonawca robót była firma Budromost Starachowice, a koszt zadania opiewał na kwotę 571 tysięcy złotych.

Przebudowa ulicy Wrzosowej wpisuje się w realizowany przez władze Starachowic program modernizacji infrastruktury drogowej. W ostatnich latach sukcesywnie ubywa ulic o nawierzchni gruntowej, a kolejne inwestycje poprawiają komfort życia mieszkańców różnych osiedli Starachowic.

Tymczasem rusza także remont ulicy Łącznej: od ulicy Podlesie do granicy lasu. Wykonawcą prac będzie firma Drogmar. Prace będą wykonywane na odcinku 870 metrów i będą kosztować 1 139 166,71 złotych.

- Zaczynamy prace ziemne, one będą prowadzone etapowo, by nie utrudniać nadmiernie życia mieszkańców - poinformował Paweł Poddesza z firmy Drogmar.

©©

KRÓTKO

STARACHOWICE

Sto lat wspólnej drogi

Osiem wyjątkowych małżeństw ze Starachowic świętowało jubileusz 50-lecia małżeństwa, czyli Złote Gody. W dowód uznania, podczas uroczystości która odbyła się w piątek, 19 czerwca w Urzędzie Miejskim, pary otrzymały medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Bogusława i Włodzimierz Dębscy; Zofia i Zbigniew Gałęzia; Grażyna i Janusz Kaczmarscy; Anna i Witold Kasprzyk; Alicja i Stanisław Kozarscy; Grażyna i Szymon Sokołowski; Wiesława i Ryszard Śledź oraz Teresa i Edward Wiecha to małżeństwa ze Starachowic, które przeżyły ze sobą 50 lat, i są ze sobą na dobre i na złe.

W dowód uznania za długoletnie pożycie małżeńskie zostały im przyznane medale przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dekoracji w Urzędzie Stanu Cywilnego Urzędu Miejskiego w Starachowicach dokonał prezydent miasta, Marek Materek.

- Drodzy Jubilaci, przed 50 laty powiedzieliście sobie najważniejsze słowa: przyrzekając miłość, wierność i uczciwość małżeńską. Dziś te słowa nabierają jeszcze większej wartości, bo zostały potwierdzone pięknym życiem przeżytym razem. Życzę Wam kolejnych lat pełnych zdrowia, spokoju, uśmiechu i wielu pięknych chwil w gronie najbliższych. Niech Wasza miłość nadal będzie inspiracją i dowodem na to, że prawdziwe uczucie potrafi przetrwać próbę czasu. Serdeczne gratulacje z okazji Złotych Godów - podkreśla prezydent Marek Materek. AZ

STARACHOWICE

Bezpłatne badania i konsultacje

Mieszkańcy Starachowic i okolic będą mieli okazję bezpłatnie skorzystać z badań profilaktycznych, konsultacji lekarskich oraz porad specjalistów. Akcja zdrowotna „Profilaktyka na kółkach - Zdrowie na wyciągnięcie ręki” odbędzie się w najbliższą niedzielę, 28 czerwca i będzie skierowana do osób w różnym wieku. Organizatorzy zachęcają, aby wykorzystać tę okazję i poświęcić chwilę na profilaktykę, która może pomóc we wczesnym wykryciu wielu chorób. AZ



FOT. POLICJA

Policjanci z jednym z tymczasowo aresztowanych mężczyzn

Z POLICJI HISTORIA KU PRZESTRODZE

Areszt po oszustwie na policjanta

Michał Nosal
Gmina Wąchock.

Po oszustwie w gminie Wąchock: dwie osoby aresztowane po wudzeniu metodą „na policjanta”.

Nawet po 8 lat więzienia może grozić dwóm mężczyznom, których w województwie dolnośląskim zatrzymali policjanci ze Starachowic. 19- i 20-latek są podejrzani o związek z oszustwem, którego ofiarą padła mieszkanka gminy Wąchock w powiecie starachowickim.

Zadzwoń! „policjant”

Opisywaliśmy to. 12 czerwca około godziny 21 do 78-latki z gminy Wąchock zadzwonił człowiek podający się za policjanta.

- Mówił, że zięć kobiety spowodował wypadek, w którym udział brali również jej córka i wnuk. Oszust straszyl, że zięć trafi do więzienia, jeśli nie zdobędzie pieniędzy na kaucję. Wypytywał, ile kobieta ma w domu i zapowiedział, że ktoś się zgłosi.

Przed godziną 23.30 pojawił się nieznajomy. 78-latka przekazała mu gotówkę i kosztowności - opowiadał wtedy aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

30 tysięcy i biżuteria

Początkowo straty wyceniane były na 55 tysięcy złotych. Po dokładniejszych szacunkach okazało się, że 78-latka przekazała nieznajomemu 30 tysięcy złotych w gotówce oraz biżuterię wartą 50 tysięcy złotych.

Sprawą zajęli się starachowiczcy policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwno Mieniu. Wspomogli ich kryminalni z komendy wojewódzkiej w Kielcach. Trafili na trop wiodący do Kłodzka w województwie

Gotówki, ani biżuterii nie udało się na razie odzyskać. Policjanci przytaczają historię 78-latki, aby ostrzec innych.

dolnośląskim. Wieczorem w ostatni czwartek zatrzymali tam dwóch mężczyzn: 19- i 20-latka.

Zarzuty i areszt

- Mężczyźni są podejrzani o udział w oszustwie, którego ofiarą padła mieszkanka gminy Wąchock. Usłyszeli już zarzuty. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i obaj zostali w piątek tymczasowo aresztowani na trzy miesiące. Za to o co są podejrzani, grozi nawet do ośmiu lat więzienia - podsumowywał aspirant Paweł Kusiak ze starachowickiej policji.

Młodszy z podejrzanych odpowie także za posiadanie zakazanego środka. Podczas zatrzymania policjanci znaleźli przy nim drobną ilość substancji wstępnie zidentyfikowanej jako 2C-B.

Gotówki, ani biżuterii nie udało się na razie odzyskać. Policjanci przytaczają historię 78-latki, aby ostrzec innych. Raz jeszcze apelują, by nie przekazywać pieniędzy nieznajomym.

©©

MAPA INWESTYCJI

Piątek, 26.06.2026



Powstaje kameralne osiedle Zacisze Dyminy

Mieszkania na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy

Osiedle Zacisze Dyminy położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy-Granica. Łączy kameralną atmosferę z doskonałym dojazdem do centrum.

Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, w których powstają 18 mieszkań w zabudowie szeregowej. Wszystkie mają powierzchnię 88,82 metra kwadratowego plus poddasze. Do każdego przynależy ga-

raż i dodatkowe miejsce parkingowe.

Osiedle Zacisze Dyminy to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Jak podkreśla inwestor, nowoczesne domy szeregowe to komfort i prywatność, które po-

zwalają naładować baterie po całym dniu. To życie w otoczeniu zieleni, mając jednocześnie miasto na wyciągnięcie ręki.

„Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia. Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.” - czytamy

na stronie internetowej inwestycji.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Osiedle Zacisze Dyminy to dwa budynki, a w nich 18 mieszkań

REKLAMA

0011539159

APOLLOPLAST

INWESTYCJE

📞 600 336 336



Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16



Kielce - ul. Domaszowska 104

www.inwestycje.apolloplast.com.pl

Z dala od hałasu i ruchliwych ulic

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast powstaje w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum - to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc wpisując się w istniejące osiedle.

Lokalizacja przy ulicy Domaśzowskiej 104 też nie jest przypadkowa.

Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m² garaż z pełnowymiarowymi bezkosztownymi w utrzymaniu platformami 88 miejscami parkingowymi, powyżej 6 kondygnacji



Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy

nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców

w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w in-

stalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami.

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaśzowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej

części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

Inwestor pisze o inwestycji: - Inwestując w tą lokalizację jesteśmy przekonani, że będzie to idealne miejsce do życia dla wszystkich naszych przyszłych klientów, zarówno tych młodszych, rozpoczynających start w dorosłe życie, jak i tych starszych - szukających spokojnego miejsca z dostępem do niezbędnych placówek użyteczności publicznej.

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckich uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI. W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych. Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA

0011538921

OSIEDLE
BELLA VISTA

Nowoczesne Osiedle
zlokalizowane pomiędzy
Wietrzną
a Telegrafem

**V ETAP
- MIESZKANIA
GOTOWE DO
ODBIORU**

W SPRZEDAŻY
V i VI etap INWESTYCJI

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11



+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885



biuro@osiedlebellavista.pl



www.osiedlebellavista.pl

Luxury Point - 90 procent prac

Inwestycja przy alei Solidarności w Kielcach

Prace na terenie inwestycji mieszkaniowej Luxury Point przy Alei Solidarności w Kielcach weszły w końcową fazę. Generalny wykonawca potwierdza, że stopień zaawansowania projektu wynosi obecnie 90%, a roboty budowlane postępują zgodnie z planem. Zakończenie głównego etapu prac konstrukcyjno-wykończeniowych przewidziano na sierpień bieżącego roku.

Budowa obiektu rozpoczęła się w pierwszym kwartale 2024 roku. Konstrukcja budynku obejmuje 11 kondygnacji nadziemnych (parter oraz 10 pięter) i dwie kondygnacje podziemne. W strukturze obiektu zaplanowano 268 lokali mieszkalnych oraz 15 lokali o przeznaczeniu handlowo-usługowym, które usytuowano na poziomie parteru.

- Jesteśmy na etapie 90% budowy, inwestycja zakończy planowo w sierpniu tego roku - zgodnie z planem - informuje Aleksandra Czyż z Luxury.



luxury point przy alei solidarności w kielcach - wizualizacja

Oferta mieszkaniowa w kieleckim obiekcie została podzielona na lokale o zróżnicowanej powierzchni i strukturze pokoi, zależnie od wybra-

nego segmentu oraz piętra budynku. Metraż: od około 25 do 120 metrów kwadratowych.

Liczba pokoi: od 1 do 5 pomieszczeń mieszkalnych. Wy-

sokość kondygnacji: od 2,55 metra do 2,70 metra w świetle (w zależności od piętra). Standard wykończenia: deweloperski.

Łączna liczba miejsc postojowych przewidzianych w projekcie przy Alei Solidarności wynosi 312. Główna część zaplecza parkingowego (281 miejsc) znajduje się w halach podziemnych. Na parkingu zewnętrznym wyznaczono 31 miejsc, z czego 13 stanowisk zostało dostosowanych do wymogów transportowych osób z niepełnosprawnościami.

W obrębie inwestycji zaplanowano również infrastrukturę dla jednośladów, obejmującą 40 miejsc rowerowych. Pod kątem dostępności architektonicznej w budynku zastosowano windy, systemy podjazdów oraz bezprogowe ciągi pieszne prowadzące do stref wejściowych.

Obecne działania na kieleckim placu budowy koncentrują się na zamknięciu frontu zewnętrznego oraz pracach instalacyjno-wykończeniowych wewnątrz bryły.

Prace zewnętrzne: prowadzone są roboty elewacyjne oraz dociepleniowe.

Części wspólne: trwa wykańczanie klatek schodowych, korytarzy, montaż systemów w szachtach windowych oraz zamykanie pomieszczeń technicznych.

Instalacje: dopasowywane i dopinane są ostatnie sieci wewnętrzne.

Strefa komercyjna: równolegle trwają prace w 15 lokalach usługowych na parterze w celu przygotowania ich do odbiorów.

Otoczenie: realizowane jest porządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Przejście od etapu prac budowlanych do momentu formalnego przekazania lokali wiąże się ze ścisłą procedurą weryfikacji technicznej. Po zakończeniu zasadniczych robót w sierpniu, budynek przechodzi serię odbiorów. Proces ten polega na szczegółowym sprawdzeniu zgodności wykonania poszczególnych lokali oraz całego obiektu z projektami budowlanymi i obowiązującymi normami technicznymi.

REKLAMA

0011539950

GEMINI G7

NOWE MIESZKANIA

Ceny już od **9 500** zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia

187 mieszkań od 27 do 65 m²

stacja ładowania aut elektrycznych

fotowoltaika dla części wspólnych

3-poziomowy garaż

po dwie windy w każdej klatce

sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638

Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000

Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18

HSD
inwestycje

REKLAMA

0011540678

Majówka10

Nowe mieszkania w centrum Starachowic

Majówka 10 to inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana przy ul. Majówka 10 w Starachowicach. To propozycja dla osób, które szukają nowego mieszkania w wygodnej, dobrze skomunikowanej części miasta, bez konieczności czekania na zakończenie budowy.

W budynku dostępne są mieszkania w stanie deweloperskim, przygotowane do własnej aranżacji. Funkcjonalne układy lokali pozwalają dopasować przestrzeń zarówno do potrzeb singla, pary, jak i rodziny. Do mieszkań przynależą komórki lokatorskie, a kupujący mają możliwość zakupu miejsca parkingowego.

Atutem inwestycji jest lokalizacja. W pobliżu znajdują się sklepy, szkoła, przedszkole, przystanki komunikacji miejskiej, kościół oraz tereny zielone. To miejsce, które dobrze sprawdzi się do codziennego życia, ponieważ najważniejsze usługi są blisko, a dojazd do innych części Starachowic jest wygodny.

Budynek został wyposażony w rozwiązania istotne dla komfortu mieszkańców, takie jak miejskie ogrzewanie podłogowe, ciepła woda miejska oraz dostęp do internetu światłowodowego.

Majówka 10 to inwestycja dla osób, które chcą kupić nowe mieszkanie w centrum Starachowic, urządzić je według własnego pomysłu i korzystać z praktycznej lokalizacji na co dzień.

Więcej informacji, aktualne rzuty mieszkań oraz dostępne lokale: www.majowka10.pl

BIURO SPRZEDAŻY: ☎ 608-521-547 ✉ ewelina.cieslik@perfopol.pl

Szósty etap inwestycji dobiega końca

Osiedle Bella Vista w Kielcach. Świetna lokalizacja przy rezerwacie Wietrznia

W południowej części Kielc, przy ulicy Generała Andersa, dobiegają końca prace nad kolejną fazą osiedla Bella Vista. Wieloetapowe przedsięwzięcie mieszkaniowe, realizowane w sąsiedztwie rezerwatu przyrody Wietrznia, wkracza w fazę finałową szóstego okresu budowy - powstała niemalże nowa dzielnica.

Inwestycja Bella Vista to nowoczesne osiedle mieszkaniowe realizowane etapami od końca 2018 roku. Powstaje w wyjątkowej lokalizacji - na skraju terenów zielonych, pomiędzy wzgórzem Telegraf a rezerwatem przyrody Wietrznia. W otoczeniu zieleni i w sąsiedztwie rezerwatu powstają kolejne budynki, a w tym momencie dobiega końca już szósty etap inwestycji. Skala projektu sprawiła, że na tym obszarze powstała niemalże nowa dzielnica. Docelowo będzie to kompleks budynków wielorodzinnych z podziemnymi garażami, strefami wypoczynku oraz infrastrukturą rekreacyjną.



Osiedle Bella Vista - nowoczesne budynki z balkonami i garażami przy ulicy Generała Andersa

O zaawansowaniu prac na tym poziomie informuje Aleksandra Czyż, wskazując, że

osiedle jest już na szóstym etapie. Szósty etap inwestycji obejmuje dwa pięciokondygnacyjne

budynki, w których zaplanowano łącznie 99 mieszkań oraz 111 miejsc parkingo-

wych. Lokale mają powierzchnię użytkową od 25 do 72 metrów kwadratowych. Z myślą

o najmłodszych mieszkańców tej części osiedla przewidziano także nowy plac zabaw.

Dla porównania, poprzedni, czwarty etap inwestycji obejmował trzy budynki ze 153 mieszkaniami i podziemnymi garażami na 159 aut. Ten fragment osiedla został już wcześniej formalnie oddany do użytkowania.

Osiedle Bella Vista projektowane jest z myślą o komfortie mieszkańców. Nowoczesna architektura, przestronne balkony, ogródki, funkcjonalne układy mieszkań i dostępność lokali w różnych metrażach mają przyciągać zarówno singli, jak i rodziny.

Istotnym atutem inwestycji jest położenie - blisko natury, a jednocześnie z dogodnym dojazdem do centrum Kielc. Inwestycja zlokalizowana jest w południowej części miasta, przy trasach komunikacji miejskiej. W najbliższej okolicy dostępna jest pełna infrastruktura społeczna i handlowa: sklepy, szkoły, basen oraz ścieżki spacerowe i rowerowe.

REKLAMA

0011538916



Miasto w zasięgu
miejsce, które daje Ci wiele możliwości



u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)

biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl



Nowe osiedle rośnie w oczach

Prace na terenie nowej inwestycji GVD na Baranówku w Kielcach idą pełną parą

Baranówek odlatuchodzi zjedną z najbardziej spokojnych i zielonych części Kielc. To właśnie tam, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, rozpoczęła się realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej - GVD Baranówek. Projekt powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 metrów kwadratowych. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Największe zmiany widać już w strefie domów szeregowych. Po sprawnym zakończeniu prac ziemnych, budowlancy wykonali ważny krok - gotowe są już instalacje podposadzkowe.



W strefie domów szeregowych specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej

Sercem budowy są teraz pierwsze budynki. Wylano tam już beton podkładowy, a na „jedynce” specjaliści montują zbrojenie płyty fundamentowej. To ekscytujący moment,

bo budynki zyskują właśnie swoją solidną i bezpieczną podstawę! Dokładnie te same prace ruszają właśnie na obiektach od S4 do S7. Równolegle ekipy sprawnie wznoszą konstrukcję

muru oporowego - wykonano już około 15% tego inżynierskiego zadania.

Dynamiczne zmiany widać również w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne.

W rejonie kilku obiektów wykonano już odhumusowanie, czyli profesjonalne przygotowanie i zabezpieczenie wierzchniej warstwy gruntu. W kolejnej części inwestycji trwa formowanie nasypów pod przyszłe konstrukcje.

Wszystkie etapy inwestycji realizowane są terminowo i z zachowaniem najwyższych standardów.

Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleni, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

W projekcie dużą uwagę poświęcono funkcjonalności mieszkań i jakości codziennego życia. Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleni. Standard obejmuje m.in. ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz

system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomfony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu. Dodatkowo inwestycja uwzględni rozwiązania proekologiczne - w budynkach wielorodzinnych zastosowana zostanie instalacja fotowoltaiczna zasilająca części wspólne, natomiast segmenty jednorodzinne wyposażone będą w indywidualne instalacje fotowoltaiczne.

Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla - miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011542514

Leśna Oaza Bilcza: *Nowy adres Twojego spokoju*

Leśna Oaza Bilcza to propozycja dla tych, którzy chcą odpocząć od miejskiego zgiełku, ale wciąż mieć szybki i wygodny dojazd do Kielc. Stawiamy na sprawdzone, energooszczędne rozwiązania i przemyślaną architekturę, aby w naszych domach mieszkało się po prostu komfortowo.

Nowy projekt kameralnego osiedla w zielonej części Bilczy. Odkryj nowoczesne, energooszczędne domy o powierzchni 117 m² z garażem, zaprojektowane z myślą o funkcjonalności i świetle. Każdy dom posiada prywatny ogród i wygodny taras.

KLUCZOWE ATUTY INWESTYCJI:

• Idealny rozkład:

Otwarta, jasna strefa dzienna na parterze i komfortowa, prywatna strefa sypialniana na piętrze.

• Własny taras i ogród:

Z salonu zaprojektowaliśmy bezpośrednie wyjście na taras (idealne przedłużenie strefy dziennej).

• Wysoka jakość:

Budujemy energooszczędnie. Grube warstwy izolacji (15 cm styropianu na ścianach i aż 30-40 cm na stropodachu) gwarantują komfort termiczny i niskie koszty utrzymania.

• Poczucie przestrzeni:

Wysokość pomieszczeń to aż 271 cm na parterze i 263 cm na piętrze, co potęguje wrażenie przestronności.

BUDUJEMY PRZEJRZYŚCIE

Wiemy, że budowa domu to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Podchodzimy do niej z pełną odpowiedzialnością. Dla nas „budować przejrzystość” oznacza dwie rzeczy:

• Transparentność procesu: Jesteśmy z Tobą od pierwszego szkicu aż po przekazanie kluczy. Stawiamy na otwartą komunikację i jasne zasady.

• Jakość bez kompromisów: Nie szukamy oszczędności na materiałach. Nasze projekty, takie jak ten w Bilczy, zakładają wysoki standard wykonania – od solidnych fundamentów po energooszczędne rozwiązania, jak grube warstwy izolacji termicznej czy wysokiej jakości stolarkę.

Chcemy, by Twój nowy dom był nie tylko piękny, ale też solidny, ciepły i ekonomiczny w utrzymaniu przez długie lata.



Biuro Sprzedaży
☎ +48 733 531 531
✉ kontakt@lesneoazy.pl



Inwestycja w centrum Kielc jest gotowa

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach. Budynek został oddany do użytku. Inwestycja powstała w ścisłym centrum miasta, pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską.

Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia. Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe. Projekt architektoniczny opracowała firma Tera Group. Budowa rozpoczęła i zakończyła się zgodnie z harmonogramem.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodat-



Budynek obejmuje 84 mieszkań o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze

kowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ul. Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Lokale usługowe na parterze będą przeznaczone pod działalność handlową i usługową w której znajdują się i powstaną kolejne instytucje finansowe.

Budynek powstaje w technologii z wykorzystaniem nowoczesnych materiałów budowlanych. Elewacja została wykonana nowoczesną technologią tynków żywicznych w kolorach

nawiązujących do sąsiedniej zabudowy. Sprzedaż mieszkań prowadzona jest w biurze sprzedaży dewelopera oraz za pośrednictwem stron internetowych. Firma oferuje różne formy finansowania zakupu, w tym współpracę z bankami w zakresie kredytów hipotecznych.

Inwestycja Apollo Bulvar to stanowi trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej w sąsiedztwie powstały, również wybudowane przez Apolloplast Inwestycje, budynki Apollo Ventus i Apollo Split tworząc spójny kompleks mieszkaniowy. Lokalizacja przy ulicy Piotrkowskiej zapewnia dostęp do urzędów i centrum handlowo-usługowego miasta. Do Rynku jest stąd około 350 metrów, a do centrum handlowego Korona około 800 metrów. W pobliżu znajdują się przystanki komunikacji miejskiej oraz główne arterie komunikacyjne Kielc. Apolloplast Inwestycje realizuje projekt jako część szerszej strategii zagospodarowania centrum miasta.

REKLAMA

0011538924



Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem. Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.



Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

**PERFECT
ALFA Sp. z o.o.**

Biuro sprzedaży:

ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce

☎ 517 959 998

☎ 504 794 210

www.wilenska-park.pl

Duża inwestycja przy stoku Telegraf

Osiedle Świerkowa w Kielcach. Rozpoczęto sprzedaż mieszkań

Budowana w sąsiedztwie stoku Telegraf w Kielcach inwestycja mieszkaniowa weszła w kolejną fazę realizacji. Projekt o nazwie Osiedle Świerkowa, którego budowę rozpoczęto wiosną 2026 roku, objął etapem sprzedaży powstające lokale mieszkalne. Docelowy termin zakończenia prac budowlanych wyznaczono na drugi kwartał 2028 roku.

Zgodnie z planem inwestycyjnym, pełne zakończenie prac budowlanych oraz oddanie obiektu do użytkowania ma nastąpić w drugim kwartale 2028 roku. Oznacza to, że cały proces budowlany od momentu wbicia pierwszej łopaty do przekazania kluczy lokatorom potrwa nieco ponad dwa lata.

Inwestycja od początku projektowana była jako przedsięwzięcie kameralne, co bezpośrednio przekłada się na ograniczoną liczbę sąsiadów oraz mniejszą intensywność zabudowy w porówna-



Osiedle Świerkowa w Kielcach to kameralny budynek z 19 apartamentami

niu do dużych osiedli bloków wielorodzinnych. W całym budynku zaplanowano łącznie tylko 19 lokali mieszkalnych.

Po uruchomieniu biura sprzedaży i przedstawieniu oferty rynkowej, struktura dostępności lokali prezentuje się następująco: mieszkania sprze-

dane/zarezerwowane: 2 lokale; mieszkania stale dostępne w ofercie: 17 lokali.

Poziom pierwszych rezerwacji na wczesnym etapie bu-

dowy pokazuje stałe zainteresowanie rynkowe nieruchomościami zlokalizowanymi w południowej, rekreacyjnej części Kielc.

Projekt architektoniczny obiektu powstał z myślą o zróżnicowanych potrzebach struktur demograficznych - od singli po rodziny z dziećmi. Świadczy o tym rozpiętość metrażowa oraz elastyczność układów wewnętrznych.

Kupujący mają do wyboru mieszkania o następujących parametrach:

Rozkład pomieszczeń: lokale od 2 do 4 pokoi, co pozwala na oddzielenie strefy dziennej od sypialnianej,

Powierzchnia użytkowa: od 32 metry kwadratowe (kompaktowe lokale dwupokojowe) do 82 metrów kwadratowych (przestronne apartamenty rodzinne).

Wszystkie powstające lokale wyposażone zostaną w dodatkową przestrzeń zewnętrzną w postaci balkonów. Z kolei w przypadku mieszkań usytuowanych na parterze oraz

na najwyższej kondygnacji, projekt przewiduje przynależne prywatne ogródki przydomowe lub tarasy widokowe.

W celu zabezpieczenia potrzeb logistycznych mieszkańców, w bryle budynku oraz na terenie zewnętrznym zaplanowano pełną infrastrukturę towarzyszącą. Na jeden lokal przypadać będzie dostęp do podziemnego garażu halowego, zewnętrznych miejsc postojowych dla gości oraz komórek lokatorskich.

Budynek powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie stoku narciarskiego Telegraf oraz otaczających go wielohektarowych terenów leśnych.

Jednocześnie inwestycja pozostaje formalnie i praktycznie w granicach administracyjnych Kielc. Oznacza to, że mieszkańcy zachowują pełny dostęp do miejskiej infrastruktury - placówek edukacyjnych, sieci handlowych oraz transportu publicznego, co stanowi kompromis pomiędzy izolacją od zgiełku a funkcjonalnością codziennego życia.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WIŚNIÓWKA TWÓJ DOM SP. Z O.O. SP.K.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

– Twoje miejsce z dala od zgiełku, a tak blisko wszystkiego.

Szukasz idealnego balansu między bliskością natury a szybkim dojazdem do miasta? Poznaj Wiśniowe Wzgórze – nową, kameralną inwestycję zlokalizowaną pod adresem Wiśniówka 46 w malowniczej gminie Mastów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Przestrzeń dopasowana do Twoich potrzeb

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 m². Do każdego mieszkania przynależy **własny ogródek**, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny **balkon**. Deweloper zadbał



również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane **naziemne miejsca postojowe**.

Ekologia i dom gotowy na przyszłość

Osiedle Wiśniowe Wzgórze powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowanie nowoczesnych techno-



logii gwarantuje mieszkańcom realne oszczędności oraz niezależność:

- **Ekologiczne pompy ciepła** jako nowoczesne i bezobsługowe źródło energii grzewczej.
- **Komfortowe ogrzewanie podłogowe** w całym lokalu, zapewniające idealny rozkład temperatur i estetykę wnętrza (brak grzejników na ścianach).
- **Instalacja pod fotowoltaikę**: przygotowane okablowanie i trasy kablowe, które pozwalają na błyskawiczny montaż paneli słonecznych i darmowy prąd.
- **Przygotowanie pod klimatyzację**: fabrycznie wykonana instalacja pod montaż klimatyzatorów zapewni idealną temperaturę w upalne letnie dni.

- **Szybki światłowód**: nowoczesna instalacja teletechniczna gwarantująca stabilny i błyskawiczny internet do pracy zdalnej i rozrywki.

Bezpieczeństwo, prywatność i świetna lokalizacja

Inwestycja została zaprojektowana jako **teren w pełni zamknięty i monitorowany**. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

Odbiór kluczy już trwa!

To idealny moment na decyzję o zakupie – wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaż w jed-



nym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Mastów.

Kompletna metryczka inwestycji:

- **Nazwa projektu**: Osiedle Wiśniowe Wzgórze
- **Inwestor**: Wiśniówka Twój Dom Sp. z o.o. Sp. K.
- **Deweloper**: Wojas development Sp. z o.o.
- **Lokalizacja**: Wiśniówka 46, gmina Mastów (powiat kielecki)
- **Typ zabudowy**: Mieszkania w szeregowcu
- **Metraże lokali**: Od 63 m² do 122 m²
- **Udogodnienia**: Ogródki, balkony, naziemne miejsca postojowe, teren zamknięty, monitoring, bliskość przystanku autobusowego
- **Technologia**: Pompy ciepła, ogrzewanie

podłogowe, instalacja pod fotowoltaikę, przygotowanie pod klimatyzację, światłowód

- **Komunikacja**: Bezpośredni i szybki wjazd na drogę E7 (S7)
- **Gotowe do odbioru**
- **Kontakt dla klientów**: 735 223 223, anna.szczesniak@wojas-development.pl
- **Strona internetowa**: www.wojasdevelopment.pl/inwestycja/wisniowe-wzgorza/



Wysokie bloki przy Mielczarskiego

W Kielcach powstaną wieżowce. Rada miasta zgodziła się na inwestycję

Rada Miasta Kielce zgodziła się na realizację dużej inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Mielczarskiego. W miejscu dziś niezagospodarowanego terenu, w pobliżu torów kolejowych i skrzyżowania z ulicą Piekoszowską, mają powstać dwa połączone segmenty mieszkalne liczące 14 i 17 kondygnacji. Projekt w trybie Lex Deweloper przegłosowano w poniedziałek, 18 maja.

Inwestycja realizowana będzie w trybie tak zwanego lex deweloper. Projekt zakłada budowę do 214 mieszkań, lokali usługowych na parterze oraz dwupoziomowego garażu podziemnego z ponad 330 miejscami postojowymi. Budynki mają osiągnąć wysokość odpowiednio 47 i 55 metrów.

Deweloper przekonywał podczas sesji, że projekt ma pomóc uporządkować zaniedbany teren i stać się początkiem większych zmian w tej części Czarnowa. Jak podkreślano, okolica dziś składa się głównie z nieużytków, pozosta-



Tak mają wyglądać dwa wysokie segmenty planowane przy ulicy Mielczarskiego

łości dawnej zabudowy i zdegradowanej infrastruktury.

Inwestor zapowiedział również remont zabytkowego budynku znajdującego się na działce. To pozostałość dawnych rosyjskich koszar z przełomu XIX i XX wieku, które znajdowały się w rejonie dzisiejszych ulic Mielczar-

skiego, Grochowej i Łąkowej. Większość historycznego kompleksu została wyburzona w ostatnich latach. Według deklaracji dewelopera budynek ma zachować między innymi charakterystyczną ceglana elewację, a część nowej zabudowy ma do niej nawiązywać wyglądem.

Podczas prezentacji inwestor zwracał uwagę także na jeszcze jeden szczegół. Zgodnie z nowymi przepisami budynek ma pełnić również funkcję miejsca doraźnego schronienia dla mieszkańców.

Jednym z najważniejszych elementów całego projektu ma

być także Park Leśny pomiędzy ulicami Piekoszowską i Księcia Mieszka I. Inwestor zapowiada oświetlenie terenu, nowe alejki, monitoring oraz miejsca do rekreacji i wypoczynku. Jak tłumaczono podczas sesji, układ ścieżek ma odpowiadać trasom, którymi mieszkańcy już dziś poruszają się po tym terenie.

Według przedstawicieli firmy park ma poprawić bezpieczeństwo w tej części Czarnowa i uporządkować zaniedbane dziś miejsce. Deweloper zapowiedział też dodatkowe inwestycje, między innymi remont fragmentu ulicy Mielczarskiego w stronę ulicy Krakowskiej oraz budowę fragmentu sieci wodociągowej. Padła również deklaracja pokrycia kosztów naprawy windy dla osób z niepełnosprawnościami w III Liceum Ogólnokształcącym w Kielcach.

Podczas sesji radny Koalicji Obywatelskiej Wiktor Pytlak, reprezentujący ten rejon miasta, mówił, że otrzymywał głównie pozytywne sygnały od mieszkańców, szczególnie dotyczące Parku Leśnego, dlatego zapo-

wiedział poparcie dla inwestycji.

Z kolei radny Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Kozak pytał między innymi o to, gdzie zarejestrowane są spółki realizujące inwestycje i gdzie będą płacić podatki. Jak zaznaczył, chodzi między innymi o to, czy pieniądze związane z działalnością firm pozostaną w Kielcach.

W trakcie procedury przedstawiono również wyniki konsultacji społecznych dotyczących inwestycji. Część opiniujących zwracała uwagę przede wszystkim na dużą wysokość planowanych budynków, możliwe problemy komunikacyjne i wpływ inwestycji na historyczne otoczenie dawnych koszar. Pojawiły się też pytania o nasłonecznienie mieszkań oraz zbyt małą ilość zieleni bezpośrednio przy budynku.

Wątpliwości dotyczyły między innymi tego, czy wysoka zabudowa nie zdominuje historycznej części dawnego kompleksu koszarowego. Mimo to większość radnych ostatecznie zgodziła się na realizację inwestycji.

REKLAMA

0011539098



GRUPA RS
Inwestycje



Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.



Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97



Wiśniowe Wzgórza w Wiśniówce

Wiśniowe Wzgórza to nowa, kameralna inwestycja zlokalizowana w Wiśniówce pod numerem 46 w malowniczej gminie Masłów. To bezpieczne, zamknięte osiedle mieszkań w zabudowie szeregowej, stworzone z myślą o osobach ceniących spokój, nowoczesne technologie i bezkompromisowy komfort codziennego życia.

Inwestycja oferuje szeroki wybór funkcjonalnych lokali o zróżnicowanej powierzchni od 63 do nawet 122 metrów kwadratowych.

Do każdego mieszkania przynależy własny ogródek, który stanie się prywatną strefą relaksu, oraz przestronny balkon. Deweloper zadbał również o komfort parkowania, zapewniając mieszkańcom dedykowane naziemne miejsca postojowe.

Osiedle Wiśniowe Wzgórza powstaje w oparciu o najnowsze standardy budownictwa energooszczędnego. Zastosowane zostaną: Ekologiczne pompy ciepła, komfortowe ogrzewanie podłogowe w całym lokalu, instalacja pod fotowoltaikę; przygotowane okablowanie i trasy kablowe, przygotowanie pod klimatyzację, szybki światłowód.



Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany

Inwestycja została zaprojektowana jako teren w pełni zamknięty i monitorowany. Zapewnia to poczucie prywatności, spokój oraz bezpieczeństwo dla bawiących się dzieci. Kameralna, niska zabudowa szeregowa sprzyja budowaniu przyjaznej, sąsiedzkiej atmosfery z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

To idealny moment na decyzję o zakupie - wybierając nieruchomość na obecnym etapie, zyskujesz pewność, że już wkrótce zamieszkaż w jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie punktów na mapie gminy Masłów.

Deweloperem jest Wojaś development Sp. z o.o.

GVD
DEVELOPMENT



Jedyna taka inwestycja w Kielcach

Umów się na spotkanie
w naszym biurze sprzedaży

+48 798 688 899
+48 608 033 804



WWW.GVDBARANOWEK.PL

Nowy model mieszkańca... Co wybiera?

Polacy coraz dojrzalej podchodzą do decyzji mieszkaniowych

Dzisiaj znaczenie ma nie tylko sam lokal, lecz także otoczenie, które wpływa na komfort codziennego życia: bezpieczeństwo, wygodę, łatwy dostęp do usług, oraz bliskość terenów zielonych, sprzyjających odpoczynkowi i codziennemu dobrostanowi. Z raportu Living 2040 wynika, że współczesny mieszkaniec jest bardziej świadomy, pragmatyczny i wymagający wobec miejsca, w którym żyje.

Jeszcze kilka lat temu rozmowa o mieszkaniach koncentrowała się przede wszystkim wokół metrażu, ceny i prestiżu adresu. Dziś oczekiwania Polaków coraz wyraźniej przesuwają się w stronę jakości codziennego życia. Jak pokazuje – przygotowany przez Open Format we współpracy ze Skanska Residential Development i Nieruchomości-online – raport Living 2040, dobre miejsce do życia definiowane jest przede wszystkim przez cenę i koszty utrzymania (45 proc.), bezpieczeństwo okolicy (42 proc.), ciszę i spokój (39 proc.)



O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanых funkcji wspólnych

oraz bliskość pracy czy szkoły (37 proc.). Wysoko znajdują się też dostęp do terenów zielonych (34 proc.) i usług, takich jak: sklepy, przychodnie czy komunikacja (32 proc.). Coraz mniej istotny staje się więc sam adres, a coraz większego znaczenia nabiera to, jak wygląda codzienność wokół niego.

– Mieszkanie coraz rzadziej wybieramy wyłącznie na podstawie ceny, metrażu czy standardu wykończenia. Dla kupujących równie ważne jest dziś to, co znaj-

duje się za drzwiami własnego domu – czy w okolicy można wygodnie załatwić codzienne sprawy, odpocząć, zadbać o zdrowie czy spędzać czas z bliskimi. Coraz częściej patrzymy na mieszkanie jak na element określonego stylu życia i długofalowych planów, a nie tylko zakup nieruchomości. – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Badanie pokazuje też, że zmienia się sama definicja komfortu. Dziś nie oznacza on

luksusu, ale równowagę: dostęp do światła, ciszy i zieleni. Znaczenie metrażu ustępuje ergonomii, a lokalizacja „w centrum” może przegrać z dobrze zaprojektowanym otoczeniem. Ponad połowa respondentów wskazuje też sąsiedztwo jako jeden z kluczowych czynników wpływających na jakość życia.

O tym, jak szeroko mieszkańcy rozumieją dziś funkcjonalność osiedla, świadczą dane z raportu Living 2040 dotyczące pożądanых funkcji wspólnych. Najczęściej wskazywano sklep spożywczy (51 proc.), siłownię osiedlową (39 proc.) oraz wspólne przestrzenie rekreacyjne, takie jak świetlica czy strefa relaksu (32 proc.). Wysoko znalazły się także ogród wspólnotowy (30 proc.), mediateka lub biblioteka (29 proc.) oraz pralnia samoobsługowa (21 proc.).

Zmiana oczekiwań mieszkańców ma istotne konsekwencje dla całego rynku: o wartości mieszkania będzie w coraz większym stopniu decydować jego rola w miejskim ekosystemie. Model 15 minutowego

miasta, oparty na możliwości zaspokojenia codziennych potrzeb w zasięgu spaceru lub krótkiego dojazdu, dojrzewa także w polskich realiach. Nieprzypadkowo wśród poświadczonych funkcji wspólnych 16 proc. badanych wskazuje żłobek lub przedszkole, a 26 proc. place zabaw dla dzieci. To pokazuje, że osiedle coraz częściej ma wspierać różne etapy życia, a nie tylko odpowiadać na podstawową potrzebę mieszkaniową.

– Coraz wyraźniej widać, że o sukcesie inwestycji nie decyduje już wyłącznie standard budynku. Mieszkańcy zwracają uwagę na to, jak funkcjonuje całe otoczenie – czy mają blisko usługi, zieleni i miejsca do spędzania wolnego czasu, a także czy codzienne użytkowanie mieszkania jest wygodne i ekonomiczne, odpowiadające na potrzeby różnych grup mieszkańców – rodzin, singli czy seniorów. Dlatego projektowanie osiedli wymaga dziś szerszego spojrzenia. To właśnie jakość życia, jaką oferuje dana lokalizacja, w dużej mie-

rze buduje jej wartość w dłuższej perspektywie – mówi Aleksandra Goller, Skanska Residential Development Poland.

Opisane w raporcie podejście współczesnych nabywców dobrze oddaje rosnący realizm decyzji zakupowych. Autorzy publikacji zwracają uwagę, że szczególnie młodsze pokolenia częściej wybierają rozwiązania „wystarczająco dobre” zamiast idealnych, lepiej kalkulując koszty i są bardziej skłonne do kompromisów między marzeniem a realnymi możliwościami. Zamiast aspiracyjnego myślenia o posiadaniu, coraz częściej pojawia się podejście pragmatyczne – mieszkanie ma być dopasowane do etapu życia, potrzeb i stylu funkcjonowania, a nie tylko spełniać wyobrażenie o sukcesie. To zresztą widać szerzej: 41 proc. osób w wieku 18-35 lat deklaruje, że własność mieszkania nie jest warunkiem stabilizacji życiowej, a dla części badanych ważniejsze od „na swoim” staje się po prostu „na swoich warunkach”.

REKLAMA

0011543971

APARTAMENTY JODŁOWA – Twój nowy, prestiżowy adres w Radomiu!



Biuro Sprzedaży

+48 516 046 004

Jodłowa 3, 26-606 Radom
Biuro sprzedaży na terenie inwestycji

Godziny otwarcia

Pon. – Pt. 11:00 – 17:00

Sobota 10:00 – 14:00

kontakt@apartamentyjodlowa.pl

Link do strony:

<https://apartamentyjodlowa.pl/kontakt>

Dział obsługi klienta

+48 516 046 004

881 290 290

Szukasz miejsca, które łączy nowoczesną elegancję z kameralnym spokojem? Poznaj **Apartmenty Jodłowa** – nasz flagowy projekt mieszkaniowy na radomskim Ustroniu, stworzony z myślą o osobach, które od życia oczekują czegoś więcej.

To nie jest po prostu kolejny budynek. To starannie zaprojektowany, kompleks wielorodzinny, który redefiniuje pojęcie komfortu i najwyższego standardu życia.

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ APARTAMENTY JODŁOWA?

- **Kameralność i prestiż** – nowoczesna architektura subtelnie wpisuje się w otoczenie, gwarantując mieszkańcom upragnioną prywatność i elitarny charakter osiedla.
- **Przestrzeń uszyta na miarę** – oferujemy układy funkcjonalne, które odpowiadają najnowszym trendom designu i ergonomii.
- **Maksymalny komfort** – jasne wnętrza oraz przemyślane strefy wypoczynku zapewnią Ci wygodę, na jaką zasługujesz.
- **Harmonia i wzajemny szacunek** – cały projekt powstał z głębokiej uwagi i zrozumienia potrzeb nowoczesnego mieszkańca. To przestrzeń przyjazna, bezpieczna i bezkompromisowa w kwestii jakości.
- **Zainwestuj w swoją przyszłość już dziś!**

ARCHIBIS DEVELOPMENT Sp. z o.o. to firma deweloperska z wieloletnim doświadczeniem w realizacji projektów mieszkaniowych i komercyjnych na terenie całej Polski. Nasz zespół łączy pasję do nowoczesnej architektury z głębokim zrozumieniem potrzeb przyszłych mieszkańców. Każdy nasz projekt rozpoczyna się od analizy lokalizacji, otoczenia i potrzeb rynku. Współpracujemy z czołowymi pracownikami architektonicznymi, aby realizować budynki, które nie tylko wyrażają piękno, estetykę i ponadczasową formę, a przede wszystkim podnoszą komfort w środowisku mieszkaniowym, w którym tworzą.

WYBIERZ MIESZKANIE, KTÓRE IDEALNIE DOPASUJE SIĘ DO TWOJEGO STYLU ŻYCIA I POZWOLI CI CIESZYĆ SIĘ KAŻDYM DNIEM W PRZYJAZNYM OTOCZENIU.



Osiedle Zacisze Dyminy, położone jest na skraju Kielc, w cichej i zielonej dzielnicy Dyminy (przy ulicy Granice), to unikalny projekt składający się z dwóch nowoczesnych budynków, w każdym po 9 dwupoziomowych mieszkań w zabudowie szeregowej. Zaprojektowane z myślą o funkcjonalności, domy zapewniają pełną swobodę aranżacji. Każdy lokal ma dostęp do przestronnego ogrodu, który staje się prywatną strefą relaksu.

Połączenie nowoczesnego designu z komfortem życia.

Kameralna zabudowa szeregowa Osiedla Zacisze Dyminy zapewnia mieszkańcom pełną prywatność i poczucie bezpieczeństwa. Niskie koszty utrzymania to kolejna zaleta, która pozwala cieszyć się życiem bez zbędnych obciążeń.

Kupując dom na Osiedlu Zacisze Dyminy, zyskujesz dodatkowe korzyści, które ułatwią Ci urządzenie nowej przestrzeni. Otrzymasz kartę podarunkową i rabatową do sklepu Mrówka Kielce, a także możliwość skorzystania z usługi wykończenia wnętrza pod klucz. Dzięki temu oszczędzasz czas i możesz od razu wprowadzić się do gotowego, funkcjonalnego domu.



Zapraszamy do kontaktu: ☎ 798 431 431 | ✉ kontakt@zaciszedyminy.pl
QUEST SC SP. Z O.O. | 📍 ul. Czarnowska 62, Piekoszów



Stokowa Góra – nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc



Stokowa Góra to kameralna inwestycja nowoczesnych domów jednorodzinnych, zaprojektowana z myślą o komfortie codziennego życia, spokoju oraz bezpieczeństwie na długie lata.

Osiedle powstaje przy ul. Sportowej w Brzezinach (26-026), w atrakcyjnej lokalizacji łączącej bliskość natury z wygodnym dojazdem do Kielc. To idealne miejsce dla osób poszukujących domu w spokojnej okolicy, z dala od miejskiego zgiełku, ale z łatwym dostępem do infrastruktury miasta.

Dlaczego warto wybrać Stokową Górę?

- nowoczesne domy w Brzezinach blisko Kielc
- cicha, zielona i spokojna okolica
- funkcjonalne układy pomieszczeń
- wysoki standard wykonania i estetyczna architektura
- prywatność i komfort dla całej rodziny

Stokowa Góra to nie tylko inwestycja – to przemyślana przestrzeń do życia, która łączy wygodę, naturę i nowoczesność.

Ciesz się naturą, nie rezygnuj z komfortu miasta.

Brzeziny to miejsce, gdzie codzienność staje się wygodna i spokojna. Masz tu wszystko, co potrzebne – szkołę i przedszkole, sklepy, aptekę, paczkomaty, a także nową infrastrukturę sportową i rekreacyjną. Większość spraw załatwisz na miejscu lub w pobliskiej Bilczy i Morawicy, a do centrum Kielc dojedziesz w 20 minut.

Buduj mądrzej, mieszkać lepiej, żyj pięknie.

Nowoczesne domy w spokojnej okolicy
Stokowa Góra to propozycja dla osób, które chcą zamieszkać w zielonej, cichej okolicy, jednocześnie mając dostęp do wszystkich udogodnień życia codziennego. To inwestycja, która zapewnia komfort, bezpieczeństwo i przestrzeń do życia dla całej rodziny.



ADRES SIEDZIBY FIRMY

Creoinvest Sp. z o.o.
Ul. Warszawska 21/2
25-512 Kielce

KONTAKT

e-mail:
info@creoinvest.com.pl
+48 784 336 844
https://stokowagora.pl/

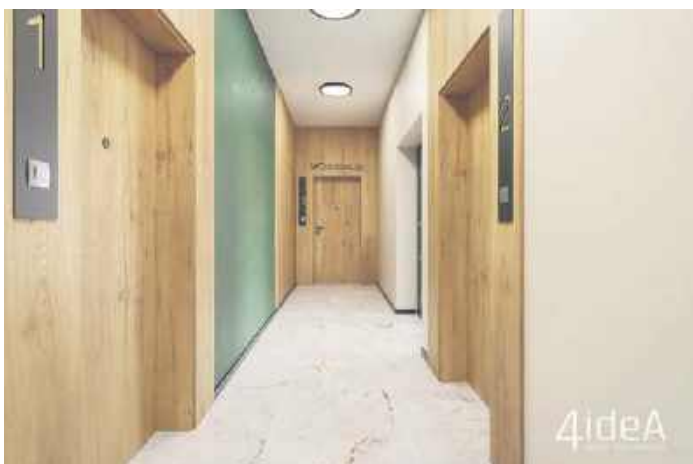
ADRES INWESTYCJI

Domy Stokowa Góra
Ul. Sportowa
26-026 Brzeziny

To nie tylko adres – to styl życia, w którym liczy się równowaga między naturą a wygodą.

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu
Telegrafu, powstała z myślą o osobach,
które szukają harmonii pomiędzy wygodą
miejskiego życia a bliskością natury.



JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 38 m².
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Planowane zakończenie inwestycji: **II kwartał 2028 roku.**



WD BUDOWNICTWO
Sp. z o. o.
PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berbersowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

 **530 530 400**

REKLAMA

Od soboty
w Starachowicach
działają baseny letnie

BEZPŁATNY WYPOCZYNEK



Już w sobotę, 27 czerwca rusza wakacyjny sezon kąpielowy w Starachowicach. Punktualnie o godzinie 12.00 otwarte zostaną baseny letnie, na które Prezydent Miasta Marek Matek zaprasza wszystkich mieszkańców i gości spragnionych letniego wypoczynku, relaksu oraz wakacyjnych kąpiei. Zgodnie z zapowiedziami wstęp na baseny letnie przy ulicy Szkolnej jest bezpłatny.

Sobotnie oficjalne otwarcie basenów letnich to informacja na którą czekało wielu miłośników wypoczynku.

- Od jutra zaczynamy wspinać się na bezpieczną zabawę nad wodą. Na odwiedzających czekać będzie kompleks dwóch basenów letnich, które tego lata będą miejscem aktywnego spędzania czasu, zabawy i ochłody w upalne dni. Co ważne, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, korzystanie z basenów letnich będzie w tym sezonie bezpłatne - informuje Prezydent Miasta Marek Matek.

Baseny letnie będą czynne codziennie w godzinach od 12.00 do 20.00.

- Ten weekend to najlepszy moment, aby rozpocząć wakacje i skorzystać z letniej oferty przygotowanej dla miesz-

kańców Starachowic. Pogoda sprzyja, a przed nami czas wypoczynku, aktywności i wspólnego spędzania czasu - zachęca Prezydent Miasta.

Od poniedziałku startuje kąpielisko nad Lubianką

To jednak nie koniec wakacyjnych atrakcji. Od poniedziałku oficjalnie rozpoczynamy sezon kąpieliskowy nad Lubianką. W tym roku w Starachowicach funkcjonować będzie jedno oficjalne kąpielisko - właśnie nad zalewem Lubianka.

Na wypoczywających czekać będą atrakcje, aktywności oraz przestrzeń do letniego relaksu nad wodą. Lubianka ponownie stanie się jednym z najważniejszych miejsc wakacyjnego wypoczynku w mieście.

- Wszystko wskazuje na to, że najbliższe dni przyniosą idealne warunki do rozpoczęcia sezonu. Letnia aura ma dopisywać, dlatego warto zaplanować czas na świeżym powietrzu i skorzystać z przygotowanych miejsc wypoczynku - dodaje dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztof Szczygieł.

- Zapraszamy na bezpłatne baseny letnie oraz nad kąpielisko Lubianka. Przybывajcie, korzystajcie i spędzajcie wakacyjny czas aktywnie w Starachowicach - dodaje prezydent.

25 lat współpracy

PODZIĘKOWANIA DLA SAMORZĄDOWCÓW

Jubileusz 25-lecia obchodzi w tym roku Związek Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego. W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim z tej okazji gratulacje samorządowcom złożył wicewojewoda Michał Skotnicki.

- Dzięki waszej trudnej i ciężkiej pracy samorządy się rozwijają. Dzięki temu rozwija się nasz kraj, stając się coraz bardziej bezpiecznym i dostatnim. Serdecznie za to dziękuję - powiedział wicewojewoda podczas spotkania w urzędzie wojewódzkim.

Związek Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego



skupia obecnie 99 gmin naszego województwa. Działania na rzecz współpracy między samorządami oraz wspierania inicjatywy społeczności lokalnych.

Jubileuszowe spotkanie było okazją do podsumowania dotychczasowej działalności stowarzyszenia oraz

rozmów o planach na przyszłość. Wszystkim członkom Związku Miast i Gmin Regionu podziękowania przekazał Prezes Stowarzyszenia Robert Jaworski, burmistrz Miasta i Gminy Chęciny.

- Z okazji jubileuszu 25-lecia Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego oraz Dnia Samorządu Terytorialnego w Polsce składam Panu wyrazy najwyższego uznania oraz serdeczne podziękowania za pełną oddania i zaangażowania pracę na rzecz lokalnych społeczności. Pana codzienną działalność stanowi nieoceniony wkład w rozwój

samorządności, budowanie więzi społecznych oraz troskę o dobro wspólne mieszkańców. Niech ten wyjątkowy jubileusz będzie dla Pana źródłem dumy z dotychczasowych osiągnięć oraz inspiracją i motywacją do dalszej owocnej pracy na rzecz regionu świętokrzyskiego - tymi słowami za współpracę z Prezydentem Starachowic Markiem Matekiem podziękował Prezes Robert Jaworski.

Pamiątkowy medal z okazji 25-lecia w imieniu Prezydenta Miasta odebrał Sekretarz Miasta Starachowice Maciej Myszkowski.

Starachowicka delegacja z wizytą na Opolszczyźnie NOWOCZESNA INSPIRACJA

W kwietniu tego roku w Kędzierzynie-Koźlu oficjalnie oddano do użytku jedną z największych inwestycji społecznych ostatnich lat. Budynek dawnej szkoły przeszedł gruntowną modernizację i zyskał zupełnie nowe funkcje. Teraz mieści się tam Centrum Współpracy „Dugnad”, które właśnie odwiedziła starachowicka delegacja.

- Za każdym razem cieszymy się, gdy Starachowice odwiedzają przedstawiciele innych miast, aby podpatrywać nasze rozwiązania, inspi-

racje i dobre praktyki. Jednocześnie sami chętnie uczymy się od innych, bo wymiana doświadczeń to najlepsza droga do tworzenia jeszcze lepszych usług dla mieszkańców - podkreśla Prezydent Miasta Starachowice Marek Matek.

Taki właśnie cel miała wizyta starachowickiej delegacji w Kędzierzynie-Koźlu, poświęcona wymianie doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie polityki senioralnej oraz wsparcia społecznego. Starachowice reprezentowali: Zastępca Prezydenta Miasta Marcin Gołębiowski, Dyrektor

Centrum Usług Społecznych Wioletta Grosicka, Zastępca Dyrektora CUS Aneta Gołębska oraz przedstawicielka Starachowickiej Rady Seniorów Elżbieta Sokół.

Dugnad, znaczy pomoc. Podczas spotkania gospodarze zaprezentowali rozwiązania funkcjonujące w Kędzierzynie-Koźlu. Nasza delegacja miała okazję odwiedzić Centrum Współpracy „Dugnad”, Dom Dzienny Pobytu „Dugnad”, mieszkania treningowe i wspomagane, miejsca okresowego pobytu oraz Dom Dziennego Pobytu z usługami opiekuńczymi.

- Szczególne wrażenie zrobiło na nas Centrum Współpracy „Dugnad” - nowoczesny ośrodek integracji społecznej i aktywizacji mieszkańców, oferujący wsparcie seniorom, osobom z niepełnosprawnościami oraz lokalnym organizacjom. Obiekt powstał w budynku dawnej szkoły, a jego nazwa nawiązuje do norweskiej tradycji dugnad oznaczającej wzajemną pomoc sąsiadzką i wspólne działania na rzecz lokalnej społeczności - podkreśla Zastępca Prezydenta Marcin Gołębiowski.



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Podczas Nocy Świętojańskiej w Ostrowcu panie i panny wiły wianki.



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Korowód z pochodniami zwieńczył Noc Świętojańską w Ostrowcu Świętokrzyskim

Gorąca Noc Świętojańska. Wieczory tradycji, muzyki i wspólnego świętowania

oprac. Anna Ząbecka
Region

Noc Świętojańska, zwana potocznie Wiankami, czyli święto obchodzone w najkrótszą noc w roku, pełne magii, tradycji i zabawy odbyło się w naszych powiatach.

W sobotę 20 czerwca, Park Miejski w Ostrowie Świętokrzyskim zamienił się w miejsce pełne magii, tradycji i wspólnej zabawy. Wszystko za sprawą kolejnej edycji Nocy Świętojańskiej, wyjątkowego wydarzenia organizowanego przez Miejskie Centrum Kultury w Ostrowie Świętokrzyskim, które co roku przyciąga mieszkańców spragnionych wspólnego świętowania najkrótszej nocy w roku.

Atrakcji było wiele, od warsztatów wicia wianków, przez rękodzielnicze stoiska, po zajęcia artystyczne i terenowe zabawy. Sporo zainteresowania wzbudziły także warsztaty, podczas których uczestnicy mogli tworzyć breloczki i ozdoby z ele-

mentami zatopionymi w żywicy. Nie zabrakło także klimatu dawnych wierzeń, były poszukiwania legendarnego kwiatu paproci, opowieści o leczniczym wpływie lasu i drzew na zdrowie oraz rodzinne zabawy w plenerze. Podczas wydarzenia na scenie wystąpił zespół Dzikie Jabłko. Po godzinach wspólnego świętowania, koncertów i kulturowania dawnych słowiańskich tradycji, uczestnicy Nocy Świętojańskiej w Ostrowie Świętokrzyskim wyruszyli w niezwykle korowód z pochodniami.

Nad skarżyskim zbiornikiem Bernatka odbyła się inspirowana przedchrześcijańskimi wierzeniami impreza - Noc Kupały. Atrakcji było mnóstwo, a ludzi tłum. Najmłodszy korzystał z nowoczesnego placu zabaw, a mnóstwo stoisk z jedzeniem, pić i rękodziełem miało swoich amatorów.

Na scenie wystąpiły wiedźmy. Jedną z nich była dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury, Agnieszka Włodarczyk -

Mazurek. Wystąpiły zespoły Ta-NaszaKapela, Kukawica, a wieczorem, jako gwiazda - Łysa Góra, która zaprezentowała folkową muzykę słowiańską z całej Europy, od Bałkanów, przez Ukrainę i Białoruś, po polskie melodie ludowe. Gdy uciła muzyka w wykonaniu Łysej Góry, zabrzmiały dudy Mariusza Kosmalskiego ze świetnego zespołu Gędzi Chór i bębny ekipy Piotra „Stiffa” Stefańskiego, znanej muzyka i dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury „Zameczek” w Bliżynie. Wydarzenie zakończyło się widowiskiem z ogniem, wodą i muzyką.

W niedzielę 21 czerwca tłumy ludzi bawiły się podczas „Przystani Bliżyn”. Uczestników do zabawy porwał duet La Bouche i Natasha Wright, późnym wieczorem nad zalewem odbyła się fantastyczna inscenizacja Nocy Świętojańskiej. Przy tradycyjnych śpiewach nad zalewem bliżyńskim odtworzono dawne, słowiańskie obrzędy Nocy Kupały czy też świętojańskiej, zańczyli artyści z Kieleckiego Te-

atru Tańca. Rozpalono „święty” ogień, a dziewczęta puszczały na wodę wianki.

W Starachowicach, Centrum Kreatywności Pałac, w sobotę 20 czerwca zamieniło się w miejsce pełne słowiańskiej magii, muzyki i rodzinnej zabawy. Na terenach zielonych odbyło się „Świętojańskie Czarowanie”, czyli wspólne świętowanie najkrótszej nocy w roku inspirowane było słowiańską tradycją, naturą, muzyką i tańcem.

Jedną z głównych atrakcji były warsztaty wyplatania wianków. Uczestnicy mogli własnoręcznie przygotować tradycyjne ozdoby z kwiatów i ziół. W programie znalazły się również warsztaty tworzenia naturalnej „mikstury natury” oraz warsztaty handmade. Miłośnicy ekologii i kreatywnego spędzania czasu mogli wziąć również udział w eko warsztatach, podczas których powstały wyjątkowe rękodzielnicze prace. Nie zabrakło także tańca słowiańskiego w wykonaniu Studia Tańca Fox.



FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

Na scenie podczas Nocy Kupały w Skarżysku-Kamiennej rządziły wiedźmy.



FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

W Bliżynie odbyła się widowiskowa, słowiańska Noc Świętojańska.



FOT. ANNA ZĄBECKA

W Starachowicach podczas Świętojańskiego Czarowania obowiązywał kolor biały.



FOT. ANNA ZĄBECKA

Nie zabrakło także tańca słowiańskiego w wykonaniu Studia Tańca Fox.



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Za nami uroczyste zakończenie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Na ręce jubilatki trafiły kwiaty, które przekazał zarząd uniwersytetu.

Po raz kolejny udowodnili, że na rozwój i realizację pasji nigdy nie jest za późno

Sandra KRakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W poniedziałek, 22 czerwca, w Ostrowcu Świętokrzyskim odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Miniony rok akademicki 2025/2026 był dla słuchaczy niezwykle bogaty w różnorodne zajęcia i wydarzenia. Seniorzy uczestniczyli w warsztatach artystycznych, plastycznych, florystycznych, edukacyjnych, zajęciach językowych, przyrodniczych, a także w aktywnościach fizycznych, takich jak ćwiczenia, pływanie czy tai chi. Wszystko to w ramach szerokiej oferty Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który od lat aktywizuje starsze pokolenie mieszkańców miasta.

- To był bardzo pracowity rok dla naszych studentów seniorów. Zrealizowaliśmy wiele ciekawych zajęć, warsz-

tatów i wyjazdów. Cieszy mnie ogromnie zaangażowanie naszych słuchaczy, ale wciąż czuję, że możemy zrobić więcej - podkreślała prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Matylda Niewójt. Jak zaznaczyła, rok akademicki zakończyło 136 studentów, jednak to wciąż za mało. - W domach nadal siedzi wielu seniorów, którzy boją się lub krępują dołączyć do Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Chcemy pokazać im, że tutaj czeka na nich aktywność, rozwój i przede wszystkim drugi człowiek - mówiła prezes.

Pani prezes dodawała, że Uniwersytet w ciągu całego roku organizuje mnóstwo zajęć. - Naprawdę jest w czym wybierać. Tutaj każdy znajdzie coś dla siebie. Organizujemy wiele ciekawych wydarzeń, jak Senioralia, Kongres Seniora, współpracujemy z różnymi organizacjami i stowarzyszeniami. Wspierają nas władze miasta i powiatu ostrowieckiego oraz Akade-

mia Nauk Stosowanych imienia Józefa Gołuchowskiego - podsumowała pani prezes.

Podczas uroczystości nie zabrakło także wzruszających chwil. Wyjątkowym momentem był jubileusz 90. urodzin pani Teodory Cebuli, która związana jest z ostrowieckim Uniwersytetem od samego początku jego istnienia, czyli już od 23 lat. - Cały czas jestem aktywna. Chętnie uczestniczę w warsztatach, jeżdżę na wycieczki. Nie wyobrażam sobie siedzieć w czterech ścianach i nic nie robić. Lubię ludzi, rozmowy i bycie wśród ludzi - mówiła jubilatka, podkreślając, że przez lata Uniwersytet bardzo się zmienił i rozwinął. - Polecam Uniwersytet każdemu, to jest dobre na samotność, na nudę, jest swego rodzaju motywacją, żeby wyjść do ludzi - dodała.

Na ręce jubilatki trafiły kwiaty, które przekazał zarząd uniwersytetu prezes Matylda Niewójt, wiceprezes

Grażyna Kałamaga, przewodniczący samorządu Marek Szczepański.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych oraz środowisk edukacyjnych. Wśród gości znaleźli się między innymi: starosta ostrowiecki Agnieszka Rogalińska, prezydent Artur Łakomiec, radni miasta Joanna Pikus i Artur Zawadzki, Tomasz Gębka zastępca naczelnika wydziału planowania i rozwoju w urzędzie miasta, Mariusz Stajek zastępca naczelnika wydziału edukacji urzędu miasta, radna powiatu ostrowieckiego Magdalena Leśniak, przewodniczący rady powiatu Mariusz Pasternak, dyrektorka Biura Wystaw Artystycznych Ostrowiec Świętokrzyski, rektor Akademii Nauk Stosowanych doktor Paweł Gotowiecki, kanclerz Akademii Agnieszka Winiarczyk, nestor ostrowieckiej oświaty Szymon Lada.

©



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Wyjątkowym momentem był jubileusz 90. urodzin pani Teodory Cebuli.



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Ostrowieckich seniorów wspiera samorząd gminny i powiatowy.



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Podsumowania roku dokonały prezes Matylda Niewójt i wiceprezes Grażyna Kałamaga.



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Podczas zakończenia roku wystąpił chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA
Zagrają Organek
i Ania Karwan

Skarżysko-Kamienna przygotowuje się do jednego z największych wydarzeń kulturalnych tego roku. Dni Skarżyska 2026 odbędą się w formule kilkudniowego święta, a na mieszkańców czekają koncerty znanych artystów, wydarzenia plenerowe oraz liczne atrakcje dla całych rodzin.

Największe emocje budzą jednak gwiazdy muzycznej części imprezy. Na scenie pojawią się Ania Karwan oraz zespół Organek, którzy wystąpią podczas głównych obchodów zaplanowanych na 27 czerwca na Placu Staffa. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 16.

Świętowanie rozpocznie się już 20 czerwca. Tego dnia nad zalewem Bernatka odbędzie się druga edycja Nocy Kupały.

W ramach Dni Skarżyska mieszkańcy będą mogli również skorzystać z oferty Street Food Polska Festival, który odbędzie się od 26 do 28 czerwca na Placu Staffa i ulicy Tysiąclecia. Na miejscu pojawią się food trucki serwujące dania z różnych stron świata. AZ

GMINA NOWA SŁUPIA

Gwiazdy na 58.
Dymarkach

Koncert Agnieszki Chylińskiej, widowiskowy korowód z pochodniami, festiwal archeologiczny, zagraniczni artyści i kulinarne specjały z Sardynii – tak zapowiadają się 58. Dymarki w Nowej Słupi. Tegoroczna edycja odbędzie się w dniach 15-16 sierpnia.

Jak jednak informuje wicedyrektor Parku Legend Piotr Sepiolo impreza rozpocznie się oficjalnie już w piątek 14 sierpnia. To wtedy, jak co roku z rynku w Nowej Słupi ruszy barwny korowód z pochodniami. Wszyscy mieszkańcy oraz turyści w asyście wojowników rzymskich oraz barbarzyńców przemaszczą ulicą Świętokrzyską na teren Centrum Kulturowo - Archeologicznego,

W sobotę 15 sierpnia wystąpią: Agnieszka Chylińska, Różei Europy, grupa Tacy Sami oraz heavymetalowa kapela Rod Sacred. W niedzielę goście zaproszeni są na dość intrygującą mieszkankę disco polo i hip-hopu. Tego dnia wystąpią Zenek Martyniuk, grupy Long&Junior, Hit Boyz oraz Wac Toja i Bajorson. Kolejny raz zostaną zaoferowane miejsca siedzące dla turystów, oczekujących większego komfortu. PB

SUCHEDNIÓW

Maciej Maleńczuk
gwiazdą wieczoru

Świętojanki 2026 odbędą się w sobotę, 27 czerwca na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suchedniowie. Wstęp na imprezę jest bezpłatny.

Oficjalne rozpoczęcie wydarzenia zaplanowano na godzinę 16. Około 10 minut później rozpoczną się animacje dla dzieci, które będą pierwszą z wielu atrakcji przygotowanych na sobotnie popołudnie.

O godzinie 17.30 na scenie zaprezentują się lokalni artyści i zespoły. Publiczność zobaczy występy Niepokonanych, Suchedniowskiej Orkiestry Dętej, Studia Piosenki Kuźnica oraz Formacji Tanecznej Axis.

Największe emocje muzyczne zaplanowano na wieczór. O godzinie 20.30 rozpocznie się koncert Macieja Maleńczuka z zespołem Rhythm Section. To właśnie ten występ ma być głównym punktem tegorocznych obchodów suchedniowskich Świętojanek.

Po koncercie, o godzinie 22.15, rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem Drimsi. Zaplanowano również wybór Jana Roku, a osoby poszukujące mocniejszych wrażeń będą mogły skorzystać z komercyjnych lotów helikoptrem. Na miejscu pojawią się także stoiska handlowo-wystawiennicze, Koło Gospodyń Wiejskich, strefa gastronomiczna oraz wesołe miasteczko. SK

STARACHOWICE

Senioralna
Sobótka

W piątek, 26 czerwca o godzinie 18. na obiekcie przy ulicy Sportowej w Brodach odbędzie się Senioralna Sobótka. Organizatorami wydarzenia są: Rada Seniorów Gminy Brody, Stowarzyszenie Filaktyczno-Spoleczne „Rodzina”, Centrum Kultury i Rekreacji oraz organizator społeczności lokalnej Centrum Usług Społecznych Magdalena Kowalczyk. Senioralna Sobótka to spotkanie inspirowane tradycją Nocy Świętojańskiej, które połączy lokalne dziedzictwo kulturowe z integracją i aktywizacją mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem seniorów. W programie wydarzenia między innymi: warsztaty plecenia wianków, występy artystyczne lokalnych wykonawców i wspólne śpiewanie pieśni ludowych, biesiada pełna opowieści i wspomnień, symboliczne puszczenie wianków na rzecę Kamienną, a także ognisko z tańcami ludowymi. SK

Dżem, De Mono, Afromental, TeDe
podczas Dni Ostrowca Świętokrzyskiego

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

Od piątku 26 do niedzieli 28 czerwca na Stadionie Miejskim KSZO odbędą się Dni Ostrowca Świętokrzyskiego.

Tegoroczne Dni Ostrowca Świętokrzyskiego zapowiadają się wyjątkowo atrakcyjnie. Przez trzy dni Stadion Miejski KSZO stanie się miejscem wspólnej zabawy dla mieszkańców w każdym wieku.

Święto miasta rozpocznie się w piątek, 26 czerwca. Od godziny 16 najmłodszy będą mogli skorzystać z animacji i zabaw przygotowanych specjalnie dla dzieci. Następnie na scenie pojawią się Janusz Walczuk, Eni, a wieczorem publiczność rozgrzeją Kronkel Dom oraz Tede. TeDe wystąpi o godzinie 21:30. Wcześniej, bo o godzinie 17 wystąpi Janusz Walczuk, o godzinie 18:30 Eni a o godzinie 20 Kronkel Dom. Sobotni program, 27 czerwca, wypełnią prezentacje instytucji miejskich, kolorowy plac zabaw oraz Ostrowieckie Rozmaitości Artystyczne. Wieczorem scenę przejmą gwiazdy muzyczne.



FOT. ARCHIWUM

De Mono wystąpi podczas tegorocznych Dni Ostrowca.

Przed publicznością wystąpią De Mono, Ptaki oraz Ornette.

Zespół De Mono wystąpi o godzinie 18. O 19:30 scenę przejmie zespół Ptaki. O 21 wystąpi Ornette czyli Grzegorz „Ornette” Stępień.

Niedzielę rozpocznie tradycyjna Pobudka Hutnicza i przemarsz orkiestry dętej ulicami miasta. W dalszej części programu zaplanowano prezentację spółek hutniczych oraz atrakcje

dla rodzin. Wieczorem odbędą się koncerty zespołów Ścieki, Afromental i Dżem.

O godzinie 17 na koncert zagra zespół Ścieki. Ich muzyka to bezkompromisowy przekaz, eksplozja dźwięku, emocji i autentyczności, której nie znajdziesz nigdzie indziej. Jeśli masz ochotę na mocne gitarowe brzmienia, tekst z pazurem i prawdziwy koncertowy ogień, nie możesz tego przegapić. O godzinie 18:30

wystąpi zespół Afromental, pochodzący z Olsztyna, wykonujący muzykę z pogranicza rocka, rapcore'u i hip-hopu, założony w 2004 roku.

Na zakończenie Dni Ostrowca wystąpi legendarny polski zespół wykonujący muzykę z pogranicza rocka, bluesa i muzyki harmonijkowej, założony w 1973 roku w Tychach - Dżem.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny. ©©

Sołtysi znowu spotkają się we Wąchocku

Anna Ząbecka
Wąchock

W sobotę i w niedzielę, 27 i 28 czerwca 2026 roku, Wąchock ponownie stanie się stolicą polskiej wsi.

Zjazd Sołtysów w Wąchocku odbywa się, jak zwykle w ostatni weekend czerwca. To doskonała okazja nie tylko do integracji, ale też do wymiany doświadczeń i docenienia roli sołtysów. Podczas zjazdu nagradzani są najlepsi sołtysi, nie brakuje też roz-

rywkowej części, jaką jest Turniej Sołtysów.

Pierwszy dzień zjazdu odbędzie się w sobotę, 27 czerwca i rozpocznie się od akredytacji uczestników w hali sportowej Zespołu Placówek Oświatowych przy ulicy Kościelnej 10. Następnie odbędzie się msza święta w Opactwie Cystersów odprawiona w intencji sołtysów i Ojczyzny.

Od godziny 10, zaplanowano oficjalne otwarcie zjazdu oraz obrady. W programie znalazły się między innymi: wystąpienia za-

proszonych gości, ogłoszenie wyników konkursu Sołtys Roku 2025 Województwa Świętokrzyskiego, test BHP przygotowany przez KRUS i Państwową Inspekcję Pracy, walne zebranie członków Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej, ogłoszenie listy startowej turnieju.

Po południu, o godzinie 17., rozpocznie się pierwsza część sportowo-rekreacyjnej rywalizacji sołtysów, a dzień zakończy uroczysta kolacja. Turnieje Sołtysów nawiązują do dowcipów o sołtysie, które są nierozdziel-

nie związane z Wąchockiem. W ramach zmagania zawodnicy muszą między innymi: wysuszyć pranie sołtysowej, czy... związać asfalt na czas.

W niedzielę, 28 czerwca, uczestnicy ponownie spotkają się na mszy świętej, po której rozegrana zostanie druga część turnieju. Finałem wydarzenia będzie ogłoszenie wyników, wręczenie nagród oraz oficjalne zakończenie 31. Zjazdu Sołtysów Województwa Świętokrzyskiego i 27. Krajowego Turnieju Sołtysów. ©©

Spotkanie z Jackiem Słowakiem

Anna Ząbecka
Starachowice

Spotkanie z podróżnikiem Jackiem Słowakiem odbędzie się 29 czerwca w Starachowicach.

Prezydent Starachowic Marek Materek i Centrum Kreatywności Pałacik zapraszają na wyjątkowe spotkanie z podróżnikiem i autorem Jackiem Słowakiem połączone z promocją książki „Scyzoryki wzdłuż Afryki”. Wydarzenie odbędzie się w poniedziałek, 29 czerwca o godzinie 17.

w Pałacyku. Spotkanie kierowane jest do wszystkich miłośników podróży, przygód oraz niezwykłych historii z różnych zakątków świata i będzie okazją do poznania fascynujących miejsc, kultur i ludzi, których autor spotkał na swojej drodze. Jacek Słowak opowie o swojej afrykańskiej wyprawie, doświadczeniach zdobytych podczas podróży oraz kulisach powstawania książki.

Nie zabraknie barwnych opowieści, anegdot oraz możliwości rozmowy z autorem i zdobycia autografu. Spotkanie poprowa-

dzi Aneta Marciniak. Wstęp wolny.

Jacek Słowak to prawdopodobnie pierwszy człowiek na świecie, na pewno pierwszy Polak, który zamknął tzw. „Pętlę Afrykańską” objeżdżając Afrykę dookoła. Kilka razy okrążył Ziemię. Sportowiec: trener judo 1 dan, Ju-jitsu 2 dan, instruktor narciarstwa, Krav maga, plectwonurek, pasjonat kanioningu oraz wspinaczki. Nauczyciel akademicki Prezes Stowarzyszenie Salutem, które min. organizuje wyprawy na najdalsze zakątki świata. ©©



FOT. ARCHIWUM

Spotkanie z Jackiem Słowakiem 29 czerwca.

23. Festiwal Filmów-Spotkań NieZwykłych w Ostrowcu i Ćmielowie

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski, Ćmielów

W piątek 26 czerwca rozpocznie się 23. edycja Festiwalu Filmów-Spotkań NieZwykłych. Tegoroczna odsłona festiwalu zawita do Ostrowca Świętokrzyskiego oraz Zamku Ćmielów.

Przez 10 wakacyjnych dni organizatorzy wypełnią wszystkie trzy festiwalowe przestrzenie wieloma różnorodnymi wydarzeniami.

NieZwykła kulturalna opowieść rozegra się między trzema miejscami, z których każde wnosi zupełnie odmienny, własny rytm. Proponujemy wydarzenia kameralne i pełne skupienia, które budują atmosferę i energię festiwalu skupioną na uważności. Wśród nich szczególne miejsce zajmie wydarzenie pn. „Czuły narrator” - poruszająca lektura mowy noblowskiej Olgi Tokarczuk w interpretacji Andrzeja Seweryny i Roberta Więckiewicza.

Zamek Ćmielów zainauguruje wyjątkowy cykl „Prze-



Kasia Kowalska będzie jedną z gwiazd Festiwalu. Wystąpi w Ćmielowie.

strzenie pasji” w ramach którego zaplanowano rozmowę z Pierwszą damą Społecznej Wrażliwości, spotkanie „Kochać teatr czy siebie w teatrze?” z udziałem Anny Cieślak i Mariana Dziędziela, a także „Rozmowy przy stole” ...

W Ostrowcu Świętokrzyskim widzowie zobaczą spektakl „Ziemia, ziemia”, w reżyserii Doroty Kędzierzawskiej. Wystąpią Młodzi z Łodzi, dla

których to dopiero początek teatralnej przygody. Wspierani przez wybitnych artystów: Andrzeja Seweryny, Żanetę Łabudzką oraz Czesława Mozila, stworzyli niezwykle emocjonalny i dojrzały obraz świata inspirowanego „Ziemią obiecaną” i „Chłopami” Władysława Reymonta. Młodzi aktorzy nierzadko współczesny chór antyczny interpretują słowo, ciałem, ruchem, dźwiękiem

i śpiewem, budując pomost między historią a współczesnością.

Festiwal zwieńczy w piątek, 3 lipca finałowy koncert Kasi Kowalskiej „Coś optymistycznego”, który w wyjątkowej przestrzeni odrestaurowanego Zamku Ćmielów nabierze szczególnego, emocjonalnego charakteru.

Szczegółowy program na echodnia.eu. ©©

KRÓTKO

BRODY

Oskar Cymś za gra Pod Zaporą

Muzyczne święto w Brodach wystartuje w sobotę 11 lipca o godzinie 16.00 i rozpocznie je blok koncertów zespołów ludowych. Na scenie wystąpią: Brodowianki, Jarzębina, Mała Jarzębina oraz Marta Zawłocka.

Następnie publiczność zobaczy występ Grupy Tanecznej z Krynek, koncert Orkiestry Dętej, a także pozna zwycięzców Turnieju Sołectw Gminy Brody.

O godzinie 20.00 rozpocznie się koncert gwiazdy wieczoru - zespołu TerazMY. Po występie uczestnicy będą mogli bawić się podczas potańcówki z DJ PABLO.

Drugi dzień festiwalu, w niedzielę, 12 lipca rozpocznie się o godzinie 16.00. Na scenie zaprezentują się wokaliści Studia Wokalnego CKiR, Karolina Jasińska oraz Studio Tańca FOX.

O godzinie 19.00 wystąpi pochodzący z gminy Brody Paula „CURLY” Kucharska. Kulminacyjnym punktem niedzielnego programu będzie koncert Oskara Cymśa, który rozpocznie się o godzinie 20.30. SK

SKARŻYSKO-KAMIENNA

II Skarżyski Złot Poetów

II Skarżyski Złot Poetów to wyjątkowe święto literatury, które zgromadzi w Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej poetów, pisarzy oraz miłośników słowa. Spotkanie będzie okazją do integracji środowiska literackiego, wymiany doświadczeń twórczych oraz promocji poezji wśród mieszkańców i gości odwiedzających miasto. Złot rozpocznie się w sobotę, 4 lipca o godzinie 10. koncertem Dominiki Świątek, który odbędzie się w sali widowiskowej MCK. Po części muzycznej uczestnicy będą mogli spotkać się z zaproszonymi poetami na patio, gdzie autorzy zaprezentują swoje publikacje, opowiedzą o swojej twórczości oraz będą rozdawać autografy.

Kolejnym punktem programu będzie projekcja filmu Marleny Zynger pt. „Powiedz mi. Powiedz”, która odbędzie się w sali kinowej MCK. Wydarzenia II Skarżyskiego Złotu Poetów są otwarte dla wszystkich mieszkańców Skarżyska-Kamiennej oraz okolic i wstęp na nie jest bezpłatny. AZ

GMINA TARŁÓW

Tymek wystąpi w Lux Clubie

Zapowiada się na wyjątkową sobotę w Lux Clubie w Brzozowej. 27 czerwca na klubowej scenie wystąpi Tymek - jeden z najpopularniejszych polskich artystów młodego pokolenia. Organizatorzy zapowiadają, że będzie to najgorętsza impreza tego lata i gorące powitanie wakacji. Na uczestników czeka nie tylko koncert Tymka, ale również mega wakacyjne zabawa. Każdy, kto lubi dobrą muzykę i lubi się bawić, tego wieczoru powinien pojawić się w Lux Clubie. Początek imprezy o godzinie 22.

Tymek jest bez wątpienia jednym z najpopularniejszych polskich artystów na współczesnej scenie muzycznej. Jest autorem takich hitów jak „Język ciała”, „Poza kontrolą”, „Anioły i demony”, czy „Sophia Loren” słynie z niezwykle kłopotliwego kontaktu z publicznością i energetycznych koncertów. Jego występ w Brzozowej zapowiada się więc jako prawdziwa muzyczna uczta. SK

GMINA IWANISKA

Sienkiewicza Street Festival 202

Najbliższy weekend w Zamku Krzyżtopór zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. W sobotę i niedzielę, 27 i 28 czerwca, na turystów czeka prawdziwa uczta pełna historii, widowisk i niezapomnianych emocji.

Na uczestników czeka wiele widowiskowych atrakcji. Przed bramą zamkową na moście rozlegnie się wystrzał z broni palnej, odbędą się pokazy pojedynków rycerskich, a także pokaz tańca przy pochodniach w sali balowej. Kulminacyjnym punktem wieczoru będzie spektakularny Teatr Ognia Fire Show. Od godziny 20.00 wokół zamku rozpalone zostaną ogniska. Organizatorzy zachęcają, aby zabrać ze sobą prowiant, na przykład kielbaski do upieczenia oraz koc, by w wyjątkowej atmosferze spędzić letni wieczór w historycznych murach Krzyżtoporu.

Z kolei w niedzielę, 28 czerwca, Krzyżtopór przeniesie swoich gości do świata dawnej Japonii za sprawą widowiska „Ostatni Samuraj w Krzyżtoporze”. Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 13. W programie znajdują się między innymi pokazy walk samurajów, prelekcja o tradycyjnych japońskich strojach, Tamashigiri czyli widowiskowy pokaz cięcia ostrym mieczem, prezentacja wyposażenia japońskich namiotów oraz kolejne widowiskowe pojedynki. SK

Disco Grill z koncertami wielkich gwiazd

Anna Ząbecka
Starachowice

Taneczne show wraca do Starachowic. Wystąpią największe gwiazdy: Boys, Weekend, Bayer Full, Top Girls i inni

Po kilku latach przerwy do Starachowic wraca jedno z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń plenerowych. W niedzielę, 5 lipca, na terenie rekreacyjnym Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Szkolnej odbędzie się Disco Grill z Animex Foods.

Organizatorzy przygotowali popołudnie i wieczór pełne muzyki tanecznej, wspólnego grillowania oraz rodzinnej atmosfery. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Podczas konferencji prasowej prezydent Starachowic Marek Materek podkreślił, że impreza z muzyką taneczną, która przed laty cieszyła się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców, powraca w nowej odsłonie, jako Disco Grill z Animex Foods. - Wracamy do organizacji imprezy, która spodobała się

mieszkańcom naszego regionu. Zapraszamy wszystkich mieszkańców Starachowic, powiatu starachowickiego, ale również gości z całego regionu - mówił prezydent Starachowic, Marek Materek.

Impreza odbędzie się w niedzielę 5 lipca na terenie rekreacyjnym Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Szkolnej, start o godzinie 15.00. Organizatorzy zapowiadają gorącą, wakacyjną atmosferę, liczne atrakcje oraz wiele godzin zabawy przy muzyce tanecznej.

Podczas tegorocznej edycji Disco Grill w Starachowicach wystąpi aż siedem zespołów reprezentujących muzykę taneczną. Publiczność zobaczy grupy: Boys, Weekend, Mene-laos, Top Girls, Bayer Full, Fox Folk, Tres del Son.

Partnerem tytułarnym wydarzenia jest Animex Foods, od lat związany ze Starachowicami. Przedstawiciele firmy podkreślają, że udział w organizacji imprezy jest elementem wspierania lokalnej społeczności.

Bardzo widowiskowe zawody furmanów

Kazimierz Cuch
Gmina Pawłów

W tym roku Świętokrzyskie Zawody Furmanów w Radkowicach w powiecie starachowickim odbędą się 4 lipca.

To już coroczne, widowiskowe wydarzenie prezentujące siłę i precyzję koni pociągowych. Zawodnicy z całymi rodzinami rywalizują tam w trzech niezwykle wymagających konkurencjach sprawnościowych. W tym roku

Świętokrzyskie Zawody Furmanów w Radkowicach odbędą się 4 lipca.

Furmani powożący przeważnie dwoma końmi, będą rywalizować w następujących konkurencjach: siła uciągu: konie muszą przeciągnąć drewniane kłody na określonym dystansie; precyzja i dokładność: przejazd zaprzęgiem przez specjalnie przygotowany tor przeszkód; zręczność powożenia: slalom między pachołkami i wykazanie się idealnym zgraniem furmana z koniem

Zawody odbędą się w sobotę 4 lipca na Polanie Radkowie, w gminie Pawłów, nad rzeką Świśliną. Ustalane są godziny trwania zawodów.

Organizatorami wydarzenia są lokalne jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, wspierane przez Staropolski Związek Hodowców Koni w Kielcach oraz władze gminy Pawłów.

Wydarzenie ma charakter pikniku rodzinnego, podczas którego można podziwiać potęgę koni zimnokrwistych i świętokrzyski folklor.



ody odbędą się 4 lipca na Polanie Radkowie.

Znani zagrali w Memoriale Góry i Batugowskiego



FOT. MOBILNA FOTOGRAFIA MACKA-MFM

Oldboje KSZO Ostrowiec wygrali III Memoriał imienia Marka Góry i Janusza Batugowskiego

Dorota Kułaga
Ostrowiec Świętokrzyski

Rozegrany został III Memoriał imienia Marka Góry i Janusza Batugowskiego. Zwycięzcą turnieju zostali piłkarze Oldboys KSZO, którzy w wielkim finale pokonali Oldboys Opatów.

W zwycięskim zespole grali zawodnicy z ekstraklasową przeszłością, a nawet byli reprezentanci Polski.

MVP turnieju został Rafał Lasocki, były piłkarz KSZO Ostrowiec, Lecha Poznań, Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski, który na koncie ma 117 występów i 9 bramek na najwyższym szczeblu rozgrywek. Na koncie ma trzy występy w pierwszej reprezentacji Polski. Obecnie jest szkoleniowcem reprezentacji Polski U-16. Grał też inny były reprezentant Polski Dariusz Pietrasiak, który ma na swoim koncie 262 mecze w ekstraklasie oraz mistrzostwo Polski ze Śląskiem Wrocław, dwa razy wystąpił w drużynie narodowej. W poprzednim sezonie był trenerem piłkarzy Staru Starachowice.

Zagrali także Tomasz Żelazowski, jeden z najlepszych napastników w historii ostrowieckiego klubu, na koncie ma 66 spotkań i 13 bramek w ekstraklasie, Tadeusz Krawiec - 76 spotkań i 4 bramki w ekstraklasie, obecnie trener Alitu Ożarów, występującego w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej, Marcin Wróbel - 25 spotkań w ekstraklasie, od nowego sezonu będzie trenerem Wisły Sandomierz, Radosław Mikołajek - na koncie ma jeden występ w ekstraklasie w barwach KSZO Ostrowiec.

Klasyfikacja końcowa: 1. Oldboys KSZO; 2. Oldboys Opatów; 3. Oldboys SCORPION; 4. Oldboys Łągów; 5. Oldboys Wisła Sandomierz; 6. Oldboys Orleńskie Kielce.

Wyróżnienia indywidualne: Najlepszy bramkarz - Cezary Duda (Oldboys KSZO); Najlepszy strzelec - Przemysław Sokołowski (Oldboys SCORPION);

MVP turnieju został Rafał Lasocki, były piłkarz KSZO Ostrowiec, Lecha Poznań, Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski

MVP Turnieju - Rafał Lasocki (Oldboys KSZO).

Janusz Batugowski urodził się 2 lutego 1948 roku w Opatowie. Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, trener I klasy. Jako piłkarz występował między innymi w OKS Opatów, w drugoligowym Starze Starachowice i w Błękitnych Kielce. Sukcesy odnosił też w pracy szkoleniowej. Był trenerem piłkarzy Błękitnych Kielce, z którymi w 1991 roku awansował do II ligi. W klubie tym pracował przez trzy sezony. W 1994 roku został trenerem KSZO Ostrowiec, z który rok później awansował do drugiej ligi. W latach 2001-2002 był szkoleniowcem Pogoni Staszów. W kwietniu 2002 roku skorzystał z propozycji objęcia pierwszoligowego KSZO. To pod jego wodzą ostrowiecki zespół wygrał baraże o utrzymanie w pierwszej lidze z Górnikiem Łęczna. Później prowadził jeszcze Pogoń Staszów i zespół Oldboje KSZO Ostrowiec. Zmarł we wrześniu 2022 roku.

Marek Góra był piłkarzem, a później cenionym trenerem, wychowawcą kilku pokoleń piłkarzy KSZO Ostrowiec. Zmarł w lutym 2024 roku. © ©

KRÓTKO

SUCHEDNIÓW

Orlicz utrzymał się w Keeza 4. Lidze

Awans Moravii Kopalnia Morawica przez baraże do Betclie 3. Ligi jest bardzo dobrą wiadomością dla Orlicza Suchedniów. Klub z powiatu skarżyskiego zakończył sezon Keeza 4. Ligi na 16. lokacie, oznaczającą spadek, ale dzięki awansowi Moravii, utrzymał się na sezon 2026/2027. © © DW

OSTROWIEC ŚW.

Tarkowski zostaje w KSZO

KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski w poniedziałek 22 czerwca podsumował sezon 2025/2026 i przedstawił plany na kolejny. Celem jest 2. liga. Trener Łukasz Tarkowski zostaje w klubie i poprowadzi drugą w najbliższym sezonie. Łukasz Tarkowski urodził się 7 sierpnia 1992 roku. Pracował jako asystent trenera w Unii Tarnów, potem w sezonie 2024/2025 w KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, następnie w klubie Wiślanie Skawina skąd wrócił do KSZO na asystenta od 1 stycznia 2026. Z końcem kwietnia 2026 został pierwszym trenerem KSZO. © © SW

OSTROWIEC ŚW.

Renkowski z KSZO do ekstraklasy

Artur Renkowski został nowym członkiem sztabu szkoleniowego Radomiaka Radom. 28-letni trener będzie asystentem Tomasza Kaczmarka. Młody szkoleniowiec, który ostatnio pracował jako pierwszy trener w KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, rozpoczął już pracę przy ekstraklasowym zespole. © © OI

Dużo zmian w Arce Pawłów



FOT. ARCHIWUM

Dawid Banaśkiewicz przyszedł do Arki Pawłów z 4ECO Astry Piekoszów, gdzie grał w okręgówce

Damian Wiśniewski
Pawłów

Arka Pawłów, klub Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej, ogłosił pierwsze zmiany kadrowe po zakończeniu sezonu 2025/2026. Kto przyszedł do klubu, a kto z niego odszedł?

Arka Pawłów z ogłosiła między innymi przybycie Jakuba Wódza, który dołączył do zespołu na zasadzie transferu definitywnego z Alitu Ożarów. W swojej dotychczasowej przygodzie z piłką reprezentował też barwy Wisły Sandomierz oraz UKS SMS Łódź

- Z przyjemnością informujemy, że do naszego klubu na zasadzie transferu definitywnego dołącza Jakub Wódz, który przenosi się do nas z Alitu Ożarów. Jakub jest 21-letnim, wszechstronnym zawodnikiem, mogącym występować zarówno na pozycji skrzydłowego, jak i po prawej oraz lewej stronie defensywy. (...) W barwach klubu z Sandomierza miał również okazję występować na poziomie III ligi, zdobywając cenne doświadczenie w rozgrywkach seniorskich - poinformował klub z Pawłowa na facebooku.

Dla Alitu w czwartej lidze strzelił pięć goli w 99 spotkaniach zagranich na czwartoligowych boiskach.

- Serdecznie witamy w Arce i życzymy samych udanych spotkań w żółto-niebieskich barwach!" - napisał także klub na facebooku.

Przyszedł do klubu również napastnik występujący ostatnio w 4ECO Astrze Piekoszów, Dawid Banaśkiewicz. W ostatnim sezonie był jej najlepszym strzelcem w Keeza Klasie Okręgowej, strzelił 21 goli.

- Miło nam poinformować, że nowym zawodnikiem Gminnego Klubu Sportowego

Arka Pawłów został Dawid Banaśkiewicz. 21-letni, rośli napastnik zasila szeregi Arkowców na zasadzie transferu definitywnego. Zawodnik związał się z naszym klubem roczną umową i w sezonie 2026/2027 będzie reprezentował żółto-niebieskie barwy na boiskach IV ligi. (...) Serdecznie witamy w Arce i życzymy samych udanych spotkań w żółto-niebieskich barwach! - napisał klub na facebooku.

Arka Pawłów ogłosiła, że czterech zawodników nie będzie już reprezentować jej barw w nadchodzącym sezonie 2026/2027. Kacper Matysek, Aliaksei Piatrenka, Andriy Artym i Kacper Migus opuścili klub.

- Kacper Matysek wystąpił łącznie w 27 spotkaniach w barwach naszego klubu i zdobył 3 bramki, zawodnik zdecydował się na wyjazd do Warszawy na studia. Aliaksei Piatrenka rozegrał dla naszego klubu łącznie 51 spotkań, spędził na murawie 4390 minut i zdobył 23 bramki. Kacper Migus w żółto-niebieskich barwach wystąpił w 27 spotkaniach i zdecydował się na transfer do naszego ligowego rywala GKS Rudki. Andriy Artym w bramce Arki wystąpił w 42 spotkania i spędził na murawie 3695 minut - napisał klub na facebooku.

Piatrenka po udanym sezonie w czwartej lidze trafił do trzecioligowych Czarnych Połaniec.

Przypomnijmy, że Arka ostatni sezon zakończyła na trzecim miejscu w tabeli z 65 punktami i dwoma oczkami straty do drugiej Moravii, która po barażach awansowała do trzeciej ligi. Klub z powiatu starachowickiego zagrał także w finale Chemaru Rurociagi Pucharu Polski, gdzie przegrał z Koroną II Kielce © ©

REKLAMA

0311531723



INFORMATOR POWIATU SKARŻYSKIEGO

Blisko ludzi – blisko spraw

AKTUALNOŚCI znajdziesz na stronie:



AUTOREKLAMA



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

REKLAMA 0011542785

Łączna, dnia 26.06.2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Łączna uprzejmie informuje, że w siedzibie tutejszego Urzędu (tablica ogłoszeń) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę – działka nr 235 o pow. 0,0600 ha, obręb Jęgrzna. Wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni, licząc od daty wywieszenia.



www.echodnia.eu

Nr 26/2026



WYDARZENIE

VARIUS MANX
WRAZ Z KASIĄ
STANKIEWICZ
I INNE GWIAZDY
W KONCERCIE
NA BORKACH
W RADOMIU

Strefa imprez

RADOM

Rekordowe zamówienie na broń dla Fabryki Broni „Łucznik” w Radomiu

Janusz Petz
Radom

Kontrakt wartości 600 milionów złotych na produkcję 46 tysięcy karabinków MSBS „GROT” w najnowszej wersji A3 podpisano we wtorek, 24 czerwca w Fabryce Broni w Radomiu.

Jak wyliczono z zamówień na broń produkowaną w Radomiu będzie żyło przez spory okres czasu ponad 10 tysięcy ludzi w Radomiu i regionie, bo tyle pracowników zatrudnionych jest w Fabryce Broni oraz firmach kooperujących z radomskim przedsiębiorstwem. Razem z aneksami do wcześniej zawartych umów fabryka ma wyprodukować ponad 110 tysięcy sztuk broni, a to jeszcze nie koniec zamówień, bo następne są już w drodze.

Przy podpisaniu śródownej umowy obecny był minister obrony narodowej Władysław Kosiniak - Kamysz. Kontrakt o wartości około 600 milionów złotych obejmuje dostawy realizowane w latach 2026-2027 i stanowi kolejny etap wyposażania polskich żołnierzy w nowoczesną broń opracowaną oraz produkowaną w kraju. Umowę, w siedzibie Spółki, zawarli Prezes Zarządu Fabryki Broni „Łucznik” - Radom Seweryn Figurski, członek zarządu Jakub Czułba oraz szef Agencji Uzbrojenia generał dywizji Artur Kuptel.

- Dzisiejszy dzień jest dowodem naszej wspólnej skuteczności - skuteczności tych, którzy produkują najlepszą broń w Polsce: Polskiej Grupy Zbrojeniowej, Fabryki Broni „Łucznik” w Radomiu oraz jej pracowników. GROT A3 uzyskał certyfikację Szefa Agencji Uzbrojenia, generała Artura Kuptela i stał się przedmiotem zamówienia rządu polskiego dla Sił Zbrojnych Pol-



Umowę podpisali Seweryn Figurski, prezes Fabryki Broni „Łucznik” i generał dywizji Artur Kuptel.

ski. To wielki dzień dla Radomia i dla naszego bezpieczeństwa - powiedział Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier i minister obrony narodowej, podczas uroczystego podpisania umowy w siedzibie Fabryki Broni.

Agnieszka Sobkowiak - Czarna, świeżo upieczona wiceminister obrony narodowej wyjaśniała jaki jest związek podpisywanej właśnie umowy pomiędzy wielkim projektem SAFE modernizacji polskiej armii za pożyczkę zaciągniętą w Unii Europejskiej. Otóż pierwotnie gigantyczne zamówienie

w radomskiej fabryce dotyczące nie tylko armii, ale także Straży Granicznej i policji miało być finansowane z tego źródła. Jednak veto prezydenta dotyczącego programu spowodowało, że w pierwszej kolejności z zamówień wypadł między innymi Radom. Zamówienia w ramach tego programu nie mogły być ulokowane w Radomiu. Jednak gigantyczne pieniądze, które na realizację programu SAFE wpłynęły do Polski na inne plany modernizacyjne pozwoliły „uwolnić” potrzebne kwoty w funduszach budżetowych

na zapłatę dla radomskiej fabryki. Stąd zamówienie dla armii, ale już nie dla Straży Granicznej i policji. Wicepremier Władysław Kosiniak Kamysz obiecał jednak, że znajdą się też pieniądze na zakup broni dla tych służb.

Zawarta umowa jest kolejnym etapem dostaw karabinków z rodziny MSBS „GROT” dla Sił Zbrojnych Polski. Do tej pory Wojsko Polskie otrzymało blisko 237 tysięcy sztuk tej broni, znajdującej się na wyposażeniu różnych rodzajów sił zbrojnych. Równolegle realizowana jest także wcześniejsza

umowa, w ramach której zaplanowane są dostawy do 2029 roku. Nowy kontrakt zapewni utrzymanie ciągłości zaopatrywania Sił Zbrojnych Polski w dodatkowe egzemplarze karabinków MSBS GROT w wersji A3.

MSBS „GROT” A3 jest najnowszą i najbardziej zaawansowaną wersją karabinka opracowanego przez Fabrykę Broni „Łucznik” - Radom we współpracy z Wojskową Akademią Techniczną. Rozwijany od lat Modułowy System Broni Strzeleckiej jest doskonalony we współpracy z użytkownikami wojskowymi, dzięki czemu kolejne wersje broni odpowiadają na zmieniające się wymagania współczesnego pola walki.

W konstrukcji uwzględniono doświadczenia wynikające z eksploatacji wcześniejszych wersji broni oraz uwagi zgłaszane przez żołnierzy podczas użytkowania. Wprowadzone rozwiązania zwiększają ergonomię, funkcjonalność i efektywność użytkowania broni, przy zachowaniu wysokiej niezawodności konstrukcji.

Zawarcie umowy jest również ważnym wydarzeniem dla Polskiej Grupy Zbrojeniowej, w ramach której Fabryka Broni „Łucznik”

- MSBS” GROT” to broń nie tylko zaprojektowana i produkowana w Polsce. Na każdym etapie jej rozwoju uważnie wsłuchiwalismy się bowiem w opinie jej użytkowników, przede wszystkim żołnierzy Wojska Polskiego. Najnowsza i najdoskonalsza wersja A3 to wspólny owoc pracy konstruktorów, żołnierzy, a dzisiejsza umowa umożliwiająca wprowadzenie GROT-ów A3 do Sił Zbrojnych Polski to efekt wspólnych wysiłków zarządów Fabryki Broni Radom i Polskiej Grupy Zbrojeniowej - powiedział Adam Leszkiewicz, prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej. ©

KRÓTKO

RADOM

Ewakuacja Galerii Słonecznej w Radomiu

W środę, 24 czerwca, osoby robiące zakupy w Galerii Słonecznej w Radomiu usłyszały komunikat o zagrożeniu pożarowym. Z głośników popłynął sygnał alarmowy, a wszyscy obecni zostali poproszeni o opuszczenie budynku. Na miejscu pojawiły się służby ratunkowe. W radomskiej Galerii Słonecznej przeprowadzono ewakuację całego budynku. Z rozmowy

z osobą z firmy sprzątającej wiemy, że to alarm przeciwpożarowy. Ewakuowano cały budynek około godziny 10:15. Na miejsce przyjechało parę zastępów straży pożarnej. Jak się okazuje, alarm był fałszywy. Okazało się, że czujka systemu monitoringu automatycznie wykryła zagrożenie i uruchomiła powiadomienie, ale nic się nie stało w budynku. Julia Sosnowska



FOT. JULIA SOSNOWSKA

RADOM

Nocna bójka na radomskim deptaku

W piątek, 19 czerwca, po godzinie 23, na ulicy Żeromskiego w Radomiu doszło do pobicia. Policjanci otrzymali zgłoszenie o bójce dwóch mężczyzn. - Otrzymaliśmy informację o dwóch mężczyznach, którzy mieli się bić na ulicy Żeromskiego. Na miejsce został skierowany patrol - przekazała Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Radomiu. Po przyjeździe funkcjonariuszy na miejsce okazało się, że jeden z uczestników zdarzenia doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala. Drugi oddalił się z miejsca przed przyjazdem policjantów. Po przeprowadzonych badaniach poszkodowany opuścił placówkę. Podczas rozmowy z policjantami oświadczył, że nie doszło do przestępstwa i nie chce składać zawiadomienia w tej sprawie. JS

RADOM

61-lątka zatrzymana z narkotykami

Policjanci z Radomia zatrzymali 61-letnią mieszkankę Radomia. Do zatrzymania doszło w poniedziałek, 15 czerwca. Podczas przeszukiwania mieszkania policjanci zabezpieczyli blisko 100 gramów narkotyków. Wśród nich była marihuana oraz mefedron. Jak się okazało, to nie jedne miejsca, w których ko-

bieta przechowywała nielegalne substancje. Część z nich ukryła na klatce schodowej, w skrzynce, do której miała klucz. 61-lątka usłyszała zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Dzień później sąd zdecydował o zastosowaniu wobec kobiety tymczasowego aresztu na dwa miesiące. JS

Jean-Michel Jarre zagrał z okazji 50. rocznicy Robotniczego Protestu 1976

Olha Ilkevych
Radom

W piątek, 19 czerwca, stadion Radomskiego Centrum Sportu stał się areną wyjątkowego widowiska. Przed tysiącami widzów wystąpił legendarny twórca muzyki elektronicznej Jean-Michel Jarre.

Koncert był jednym z głównych punktów obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca 76.

Wydarzenie przyciągnęło tysiące uczestników z całej Polski. Wieczór rozpoczął koncert Krzysztof Zalewski, który poprzedził główny występ francuskiego artysty.

Organizatorzy przygotowali widowisko o imponującej skali. Na stadionie stanęła scena o szerokości 40 metrów i wysokości 18 metrów. Jednym z najbardziej spektakularnych elementów oprawy jest system 48 laserów rozmieszczonych zarówno na scenie, jak i w różnych częściach obiektu. Efekty świetlne są widoczne z wielu kilometrów i już teraz robią ogromne wra-



FOT. OLHA ILKEVYCH

Jean-Michel Jarre podczas koncertu w Radomiu. Niesamowite widowisko na światowym poziomie!

żenie na uczestnikach wydarzenia.

Koncert Jeana-Michela Jarre'a przyciągnął nie tylko miłośników muzyki, ale także wiele znanych osobistości ze świata biznesu, sportu i polityki. Pojawili się między innymi: Radosław Witkowski, prezydent Radomia; znany wokalista, Sebastian Karpiel Bułucka; biskup radomski, Marek Solarczyk, czy inni znani artyści ze sceny: Krzysztof Za-

lewski i Jan Piwowarczyk. Koncert miał również wymiar symboliczny. Tegoroczne obchody przypominają o wydarzeniach Radomskiego Czerwca 76 i ludziach, którzy pół wieku temu upomnieli się o wolność i godność.

Co ciekawe, właśnie w 1976 roku ukazał się także legendarny album Oxygene, który przyniósł artyście światową sławę i na stałe wpisał się do historii muzyki elektronicznej. Za-

realizację całego przedsięwzięcia odpowiadało około 700 osób, w tym 86-osobowa ekipa Jean-Michela Jarre'a. Nad przebiegiem wydarzenia czuwali konstruktorzy, realizatorzy światła i dźwięku, operatorzy laserów oraz służby techniczne. Koncert rejestrowany był przez siedem kamer oraz drony, a z wydarzenia powstanie specjalny reportaż.

Występ był pierwszym przystankiem letniej trasy koncertowej Jean-Michela Jarre'a w 2026 roku. Radom na kilka godzin stał się centrum światowej muzyki elektronicznej i areną spektakularnego widowiska.

Przypomnijmy, że Jean-Michel Jarre do Polski we wtorek wieczorem. W Radomiu zamieszkał w hotelu Hilton Garden Inn. W środę, 17 czerwca o godzinie 22 na stadionie imienia Braci Czachorów rozpoczęła się aż czterogodzinna próba przed koncertem. Późnym popołudniem Jean-Michel Jarre był już na stadionie Radomskiego Centrum Sportu i przygotowywał się do próby. ©©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Najbardziej roztąńczony cykl wakacyjnych potańcówek powrócił! W czwartek, 18 czerwca, nad zalewem na Borkach zainaugurowano kolejny sezon radomskiego Tańca pod gwiazdami. Otworzyły go wiceprezydentki miasta Katarzyna Kalinowska i Marta Michalska - Wilk. Były prawdziwe tłumy. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Borki ponownie zamienił się w taneczne serce miasta, z muzyką na żywo, radosną atmosferą i parkietem pełnym energii. W pierwszym w tym sezonie Tańcu pod gwiazdami uczestniczyło mnóstwo osób, które od kilku miesięcy wyczekiwały kolejnej potańcówki. Julia Sosnowska

Radomski Czerwiec '76. Bunt robotników, marsz przez miasto, manifestacja, płonący komitet partii. Co działo się 50 lat temu?

Antoni Sokołowski
Radom

24 czerwca 1976 roku premier Piotr Jaroszewicz przedstawił w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej założenia drastycznej podwyżki cen wielu artykułów żywnościowych.

Na efekt nie trzeba było długo czekać: już nazajutrz, 25 czerwca Polskę ogarnęła fala protestów społecznych. Oto pamiętne wydarzenia w Radomiu godzina po godzinie, 25 czerwca 1976 roku.

Radom, 25 czerwca - godzina 6.30. Początek strajku w Zakładach Metalowych im. gen. Waltera. Ogółem strajkowało około 85 proc. robotników „Waltera”. Spośród 10870 prac porzuciło 9250 osób.

25 czerwca - 8.10-8.20. Liczący około 1000 osób tłum pracowników „Waltera” wychodzi na ul. 1905 roku.

25 czerwca - 9.15. Demonstranci wchodzą do hal fabrycznych „Radoskóru”. Część załogi wychodzi. 25 czerwca - 9.30-9.45. Robotnicy docierają



Dawna ulica 1 Maja. Walki uliczne na ulicach Radomia 25 czerwca 1976 roku.

do kolejnych zakładów. Strajk podejmują załogi innych przedsiębiorstw, m.in. Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Radomskich Zakładów Przemysłu Drzewnego.

9.45. Robotniczy pochód, liczący około 3 tys. demonstrantów, maszeruje ulicami: Domagalskiego, Słowackiego i 1 Maja

w kierunku Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Do manifestantów przyłącza się coraz więcej osób przypadkowych.

10.00. Pierwsi demonstranci docierają pod budynek KW PZPR. Pada żądanie rozmów z kierownictwem partyjnym.

10.15. Jednostki ZOMO z Warszawy, Lublina, Łodzi

i Kielc otrzymują ze sztabu MSW operacji „Lato-76” rozkaz wyruszenia do Radomia.

Około 10.20. Pochód demonstrantów z wózkami akumulatorowymi dociera ulicą Struga do Radomskiej Wytwórni Telefonów, a następnie do Wytwórni Części Zamiennych, Zakładów Mięsnych

i ZREMB-u przy ul. Wernera. 11.00. Tłum przed siedzibą KW PZPR w Radomiu liczy już około 4-5 tysięcy manifestantów.

25 czerwca - 12.30. Janusz Prokopiak, I sekretarz KW PZPR w Radomiu decyduje się na rozmowy z demonstrantami zgromadzonymi pod gmachem Komitetu. Obiecuje, że nawiąże kontakt z Komitetem Centralnym PZPR i w ciągu dwóch godzin da odpowiedź, czy podwyżki zostaną cofnięte.

25 czerwca - 12.30-13.00. Najbardziej spektakularna część demonstracji: pokojowy przemarsz kilkunastu tysięcy robotników ulicami Reja i Żeromskiego w stronę KW PZPR. Przed kościołem Św. Trójcy manifestantów spotyka ks. Roman Kotlarz z podradomskiej parafii Pelagów i błogosławi ich.

25 czerwca - 13.30. Do Radomia przybywają pierwsze warte siły milicji spoza miasta: trzy kompanie słuchaczy Wyższej Szkoły Oficerskiej MO ze Szczecyna przetransportowane samolotami na lotnisko w Sadkowie. W Radomiu zjawiają się także oddziały ZOMO z Kielc, Łodzi, Lublina i Warszawy.

25 czerwca - 14.10. Demonstranci opanowują gmach KW PZPR i po stwierdzeniu, że władze uciekły, zaczynają niszczyć budynek. Chcąc pokazać, w jakich luksusach żyją członkowie partii, wyrzucają na zewnątrz biurka, krzesła, dywany.

25 czerwca - 14.30. Budynek KW PZPR zostaje podpалony.

15.10. Oddziały V kompanii ZOMO docierają do centrum miasta i otrzymują rozkaz atakowania tłumu manifestantów. Na ulicach Żeromskiego, 1 Maja i Słowackiego rozpoczyna się dewastowanie sklepów.

15.30-17.30. Największe nasilenie walk ulicznych w mieście. Grupki demonstrantów szturmują budynek Urzędu Wojewódzkiego i Komendy Wojewódzkiej w Radomiu, gdzie podpalają Wydział Paszportów. Na ulicy 1 Maja pod kołami przyczepy ginie dwóch manifestantów: Tadeusz Ząbecki i Jan Łabęcki zostali przyniesieni przez przyczepę.

18.00. Opór manifestantów zaczyna słabnąć. Siły milicyjne liczą w Radomiu 1543 funkcjonariuszy. Rozpoczyna się akcja masowych zatrzymań. ©

Wypadek na Starokrakowskiej. Dzieci były uwięzione we wraku

Izabela Kozakiewicz
Radom

W niedzielę, 21 czerwca, na skrzyżowaniu ulic Starokrakowskiej i Gospodarczej w Radomiu zderzyły się dwa samochody, jeden z nich staranował betonowe ogrodzenie.

Do wypadku doszło około godziny 11.30. Kierujący citroenem wjechał na Starokrakowską wprost pod nadjeżdżające audi. Audi wypadło na chodnik po przeciwnej stronie ulicy, a później staranowało kilka prze-

seł ogrodzenia z kamiennymi słupami i podmurówką. Jak mówili świadkowie samochód jechał szybko. Potężny huk słychać było nawet kilkadziesiąt metrów dalej.

Jako pierwsi na miejsce dobiegli policjant po służbie i jego znajomy. Zrozbitego audi wysiadła młoda kobieta, krzyczała, że w środku są jej małe dzieci i mąż.

- Udało mi się dostać do tylnych drzwi, były zablokowane, ale udało mi się wyciągnąć dwumiesięczne dziecko w foteliku. Z drugiej strony ktoś dostał się do dwulatka i też go wyjął z samochodu. Sprawdziiliśmy, czy

dzieci nie mają widocznych obrażeń. Były przerażone, ale całe. Później już ktoś się nimi zajął. Próbowaliśmy też otworzyć drzwi kierowcy, ale one były zgniecione i unieruchomione wbitym stalowym elementem przeszła. W końcu pomogliśmy wyjść kierowcy drzwiami od strony pasażera - relacjonuje Oliwier Kołatowski, policjant z Radomia.

Na miejsce jako pierwsi przyjechali strażacy, najpierw ruszyli na pomoc uczestnikom wypadku. Po chwili dojechały karetki pogotowia. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. - To był nowy samochód z systemami bezpieczeństwa. Wystrzeliły poduszki powietrzne, kurtyny. Do tych dzieci trudno się było przez nie dostać, ale to uchroniło ludzi jadących tym samochodem - mówi pan Oliwier. Skrzyżowanie, na którym doszło do zderzenia jest fatalne. To kolejne tego typu zdarzenie w tym miejscu. Samochody jadące Starokrakowską w stronę Borek bardzo się tam rozpędzają. Mimo skrzyżowania i przejścia dla pieszych nie raz kierowcy podejmują manewr wyprzedzania. ©



Wypadek wydarzył się w niedzielę na skrzyżowaniu ulic Starokrakowskiej i Gospodarczej w Radomiu.

MATERIAL INFORMACYJNY MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

0211478827

Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu rozwija swoją działalność. Za nami konferencja informacyjna poświęcona strategicznemu projektowi

10 czerwca 2026 roku odbyła się konferencja informacyjna poświęcona realizacji projektu „Rozwój działalności Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu poprzez stworzenie dodatkowej przestrzeni kulturalnej wraz z wprowadzeniem nowej oferty kulturalno-edukacyjnej” realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FEnIKS), współfinansowanego z Funduszy Europejskich.

Wydarzenie było okazją do przedstawienia założeń inwestycji oraz jej znaczenia dla rozwoju muzeum i życia kulturalnego regionu. Podczas spotkania zaprezentowano projekt utworzenia nowej przestrzeni kulturalnej przy ul. Okulickiego 9. Inwestycja umożliwi rozwój działalności wystawienniczej i edukacyjnej muzeum oraz poszerzenie oferty skierowanej do mieszkańców Radomia i okolic.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele muzeum zaangażowani w realizację przedsięwzięcia. Leszek Ruszczyk, Dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu oraz Ilona Pulnar-Duszyk, Zastępca Dyrektora Muzeum, podkreślili znaczenie inwestycji dla przyszłości instytucji. Jak zaznaczyli, nowa infrastruktura pozwoli organizować więcej wystaw, wydarzeń edukacyjnych i inicjatyw społecznych, odpowiadając na potrzeby współczesnych odbiorców kultury.

O szczegółach projektu mówiła Marzena Barwicka, Główny Specjalista ds. Zamówień Publicznych i Inwestycji oraz koordynatorka przedsięwzięcia, przedstawiając zakres prac i harmonogram realizacji. Katarzyna Jendrejczyk, Kierowniczka Działu Sztuki Nieprofesjonalnej i Kultury Ludowej, zaprezentowała natomiast założenia nowej oferty kulturalno-edukacyjnej obejmującej warsztaty, działania integracyjne oraz inicjatywy promujące dziedzictwo kulturowe regionu.

Po wystąpieniach prelegentów odbyła się sesja pytań i odpowiedzi, podczas której uczestnicy mogli uzyskać dodatkowe informacje na temat projektu. Następnie goście wzięli udział w części networkingowej, sprzyjającej wymianie doświadczeń, rozmowom oraz

budowaniu relacji między przedstawicielami instytucji, organizacji i środowisk związanych z kulturą.

Projekt zakłada stworzenie nowoczesnych przestrzeni wystawowych, edukacyjnych i warsztatowych, a także zwiększenie dostępności muzeum dla osób ze szczególnymi potrzebami. Realizacja inwestycji otworzy przed instytucją nowe możliwości rozwoju i pozwoli jeszcze lepiej odpowiadać na oczekiwania mieszkańców.

Projekt „Rozwój działalności Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu poprzez stworzenie dodatkowej przestrzeni kulturalnej wraz z wprowadzeniem nowej oferty kulturalno-edukacyjnej” stanowi jedną z najważniejszych realizacji inwestycji kulturalnych realizowanych obecnie w Radomiu.



Akcja cukierników na rzecz schroniska



Maciej Baranowski i Mateusz Radzikowski (z prawej), cukiernicy z Warszawy, przyjaciele radomskich psów.

Janusz Petz
Radom

Właściciele wegańskiej Cukierni Kostki przy ulicy Małalińskiej w Warszawie - Maciej Baranowski i Mateusz Radzikowski - udowodnili, że biznes można łączyć z działalnością społeczną.

Dzięki zorganizowanej przez nich zbiórce na rzecz psów przebywających w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu udało się zebrać ponad 4100 złotych.

Pieniądze pochodziły zarówno ze zbiórki prowadzonej w cukierni, jak i z licytacji ceramicznych figurek wykonanych własnoręcznie przez właścicieli lokalu. Akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem klientów i miłośników zwierząt. Zgodnie z założeniami organizatorów, zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na wizyty psów u groomera, co pozwoli zadbać o ich higienę i komfort. Oficjalne przekazanie darowizny odbyło się w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu przy ulicy Witosa 96.

Darczyńcami są Maciej Baranowski oraz Mateusz Radzikowski, którzy prowadzą w Warszawie wegańską cukiernię i angażują się w różnego rodzaju inicjatywy społeczne.

- Z natury jesteśmy społecznikami. Lubimy pomagać innym, a zwierzęta zajmują szczególne miejsce w naszych sercach. Mamy też świadomość, że bardzo wielu warszawiaków chce wspierać zwierzęta i chętnie angażuje się w takie akcje. Cieszymy się, że wspólnie udało nam się zebrać środki, które poprawią warunki życia psów w schronisku w Radomiu - mówi Maciej Baranowski.

- Bardzo cieszy nas, że w pomoc bezdomnym zwierzętom angażują się osoby i firmy także

spoza Radomia. Psy potrzebują nie tylko jedzenia, spacerów i bezpiecznego schronienia. Równie ważna jest dbałość o ich sierść i skórę. Wizyty u groomera pomagają zapobiegać problemom dermatologicznym, usuwają skoŹtunioną sierść, ułatwiają utrzymanie higieny. To wszystko ma bezpośredni wpływ na zdrowie i samopoczucie zwierząt - podkreśla Maryla Rybińska, dyrektorka Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu.

- Bardzo dziękujemy Maciejowi Baranowskiemu i Mateuszowi Radzikowskiemu za zorganizowanie tej zbiórki. Dziękujemy również mieszkańcom Warszawy, którzy wsparli zbiórkę. Dzięki takim osobom możemy jeszcze lepiej zadbać o naszych podopiecznych - mówi Katarzyna Gromska kierowniczka Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu.

Radom staje się miastem, które coraz bardziej może być stawiany za wzór opieki nad bezdomnymi zwierzętami. W radomskim schronisku prowadzone są obecnie prace modernizacyjne, współfinansowane przez wojewódzki samorząd, które spowodują, że radomskie schronisko będzie można pokazywać jako wzorcowe w dziedzinie opieki nad zwierzętami zarówno pod względem bytowym jak i weterynaryjnym.

W Radomiu coraz więcej osób przychodzi w sobotę i niedzielę wyprowadzać psy na spacer. Nie inaczej było podczas ostatniego upalnego weekendu, gdzie wszystkie psy mogły pospacerować po trawie, a niektóre miały szczęście przechadzać się lub pobiegać kilka razy. W akcję pomocy bezdomnym zwierzętom włączają się szkoły, wolontariusze, motocykliści. kibice Radomiaka Radom, miłośnicy zwierząt i radomscy radni. ©©

KRÓTKO

GINA PIONKI

Otwarto nową świetlicę w Jaścach

W Jaścach w gminie Pionki odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy wiejskiej. Nowo powstały obiekt ma służyć mieszkańcom jako miejsce spotkań, integracji oraz realizacji inicjatyw społecznych. W wydarzeniu uczestniczyli mieszkańcy, przedstawiciele władz samorządowych, członkowie Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Zgrana Ekipa J&K” oraz zaproszeni goście. W wydarzeniu wzięli udział wójt gminy Pionki Katarzyna Konopska, zastępca wójta gminy Pionki Rafał Molenda oraz Marcin Cieżkowski, zastępca Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego. Istotnym elementem wydarzenia było poświęcenie obiektu, którego dokonał ksiądz Janusz Smerda. Julia Sosnowska

RADOM

Trzy ulice z nową nawierzchnią

Ulice Pogodna, Stadnickiej i sięgacz ulicy Idalińskiej zostały utwardzone. Inwestycje zostały zrealizowane w ramach programu „Miasto Przyjaznych Zmian”. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe INTERBUD z Radomia. Koszt całego zadania 542 tysiące złotych. Oprócz nowej nawierzchni asfaltowej, powstały zjazdy i pobocza, ustawiono także znaki drogowe. W ostatnich tygodniach prace związane z utwardzeniem zakończyły się na ulicach Lotnej i Otwartej. W poniedziałek, 22 czerwca wykonawca rozpoczyna prace związane z przebudową ulicy Sandomierskiej. To nie koniec - w ramach tegorocznej edycji „Miasta Przyjaznych Zmian” wkrótce rozpoczną się prace związane z przebudową ulicy Sadkowskiej. IK

RADOM

Zderzyły się dwa samochody

We wtorek, 23 czerwca na ulicy Zbrowskiego w Radomiu zderzyły się samochody seat i volkswagen. Według wstępnych ustaleń policjantów zawiiniła kierująca samochodem seat, która wymusiła pierwszeństwo przejazdu. Do szpitala na badania została odwieziona pasażerka volkswagena. JP



Zdzisław Dziadkiewicz był uczestnikiem wydarzeń w czerwcu 1976 roku

MNIEJ ZNANE FAKTY, ZDJĘCIA, CIEKAWOSTKI Z 1976 ROKU

Otwarta wystawa o tamtym czerwcu

Janusz Petz
Radom

Na placu Coraziego w Radomiu otwarto we wtorek, 23 czerwca, przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej wystawę „Polski protest 1976”.

Znalazły się na niej mniej znane informacje i zdjęcia na temat robotniczego buntu w czerwcu 1976 roku, nie tylko w Radomiu. W otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele różnych instytucji, w tym Karol Polejowski, wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej, oraz Bartosz Bednarczyk, wiceprezydent Radomia. Obecni byli także uczestnicy wydarzeń sprzed 50 lat.

Ekspozycja składa się z piętnastu plansz, na których zaprezentowano archiwalne fotografie, dokumenty oraz komentarze historyczne. Autorzy ukazali drogę od kryzysu gospodarczego i zapowiedzi podwyżek cen żywności, przez protesty i represje, aż po powstanie Komitetu Obrony Robotników oraz na-

rodziny środowisk, które kilka lat później stworzyły „Solidarność”.

Wystawa przypomina, że Czerwiec '76 był nie tylko buntiem przeciwko pogarszającym się warunkom życia, lecz także ważnym krokiem na drodze do odzyskania przez Polskę wolności. - Po 50 latach możemy śmiało powiedzieć, że jest to jedno z tych wydarzeń, które po 1944 roku powiedziało komunistycznej władzy stanowcze „nie”. Trudno sobie wyobrazić sierpień 1980 roku bez czerwca 1976 roku - powiedział Karol Polejowski.

Przekonywał, że w wydarzeniach z 1976 roku wyraźnie pobrzmiewa już sojusz pomiędzy robotnikami a innymi grupami społecznymi. - Okazało się, że polityka komuni-

To, co zapoczątkowano w 1976 roku w Radomiu, zaowocowało powstaniem ruchu Solidarności - mówił Karol Polejowski

stów, stawiająca sobie za cel atomizację polskiego społeczeństwa i budzenie niechęci pomiędzy poszczególnymi grupami, nie udało się - mówił wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Podczas spotkania obecni byli uczestnicy wydarzeń sprzed 50 lat. Każdy z nich przechowuje w pamięci swoją historię.

Były też nietypowe zdarzenia. Na przykład Zdzisław Dziadkiewicz, który był wtedy kierowcą ciężarówki, trafił swoim pojazdem na ulicę Waryńskiego. O mały włos nie został zlinczowany przez maszerujących tam robotników, którzy chcieli wyciągnąć go z kabiny i zarekwirować pojazd.

Obronili go znajomi, którzy byli wśród świadków. Bezpiecznie dowiózł ciężarówkę na bazę i już pod komitetem wojewódzkim partii dołączył do protestujących.

Uczestnikom spotkania z okazji otwarcia wystawy rozdawano pamiątkowe puzzle, książki i kalendarze.

Wystawa będzie czynna do 23 lipca. ©©

Strefa imprez

Playboys i Szymon
Wydra na 100 lat
Prochu Pionki
strona 4

www.echodnia.eu

Wielki koncert i plejada gwiazd na Borkach. Przez cały dzień piknik

Patryk Samborski
Radom

W sobotę, 27 czerwca, nad zalewem na Borkach w Radomiu odbędzie się wielki koncert w ramach ogólnopolskiej trasy „Lato z Radiem i Telewizją Polską”.

Na scenie pojawi się plejada gwiazd polskiej muzyki, a wszystko w ramach obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76. Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny, a koncert transmitowany będzie na żywo w Programie 2 Telewizji Polskiej. Koncert rozpocznie się o godzinie 20 na plaży Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji nad zalewem Borki.

Przez cały dzień mieszkańcy i goście będą mogli korzystać również z pikniku „Lato z Radiem”, podczas którego zaplanowano rodzinne atrakcje, strefy edukacyjne i animacje.



Natalia Kululska będzie jedną z gwiazd koncertu

Jedną z największych gwiazd wieczoru będzie Natalia Kululska, wokalistka obecna na polskiej scenie od lat. Obok niej wystąpi Viki Gabor, jedna z największych gwiazd młodego pokolenia. Na scenie po-



Ania Karwan zaśpiewa swoje hity

jawi się również Varius Manx wraz z Kasią Stankiewicz. W Radomiu wystąpi także Halina Mlynkova, kojarzona przede wszystkim z zespołem Brathanki. Miłośnicy mocnych wokali usłyszą również Kasię



Nasz Stasiek Kukulski zaśpiewa u siebie

Moś, reprezentantkę Polski podczas Konkursu Piosenki Eurowizji w 2017 roku, gdzie wykonała utwór „Flashlight”. Wśród gwiazd znajdzie się także Ania Karwan, która popularność zdobyła dzięki niezwy-



Drugą radomską gwiazdą będzie Jan Majewski

kle emocjonalnym utworom takim jak „Słucham Cię w radiu co tydzień”, „Czarny świt”, „Głupcy” czy „Aleja gwiazd”. W programie nie zabraknie także mocniejszych muzycznych akcentów. Na scenie wy-

stąpi KSU, jedna z najbardziej kultowych grup polskiego punk rocka. Rockową energię zapewni również Jary Oddział Zamknięty. Miłośnicy hip-hopu i muzyki rozrywkowej usłyszą także duet Liber i Do-niu.

Na scenie pojawi się również duet Kuba i Kuba, którzy reprezentują młodsze pokolenie artystów. Będzie też Stasiek Kukulski młody wokalista związany z regionem radomskim, mieszkający w gminie Zakrzew.

Program koncertu uzupełnią również Jan Majewski - wokalista z Radomia, który ogólnopolską rozpoznawalność zdobył dzięki udziałowi w polskich preselekcjach do Eurowizji 2023 z utworem „Champion”. Zdobył również nagrodę publiczności podczas koncertu Debiuty na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Wstęp wolny. ©©

Piknik przed koncertem i potańcówka z zespołem Lazy Swing Band

Patryk Samborski
Radom

W sobotę, 27 czerwca, nad zalewem Borki w Radomiu odbędzie się rodzinny piknik edukacyjny „Z życia wzięte”.

Wydarzenie będzie częścią obchodów 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76 oraz imprezą towarzyszącą wielkiemu koncertowi „Lato z Radiem i Telewizją Polską”, podczas którego na scenie pojawi się plejada gwiazd.

Piknik rozpocznie się o godzinie 12, a organizatorzy przygotowali bogaty program pełen aktywności edukacyjnych, sportowych i rozrywkowych.

Na uczestników czekać będzie między innymi multimedialna gra „Audionauci”, która zabierze graczy w wirtualną podróż przez galaktyczny labirynt archiwów Polskiego Radia. Miłośnicy zagadek będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w radiowym Escape Roomie „Studio Zagadek”, wcielając się w rolę detektywów rozwiązujących kolejne zadania i łami-

główki. Nie zabraknie również konkursów, gier zespołowych, sportowych wyzwań, atrakcji zręcznościowych oraz symulatora jazdy samochodem.

W strefie piknikowej znajdzie się wiele atrakcji wykorzystujących nowoczesne technologie. Organizatorzy przygotowują także tradycyjną fotobudkę, w której będzie można wykonać pamiątkowe zdjęcia z wykorzystaniem specjalnych gadżetów i rekwizytów. Obok pojawi się również nowoczesna fotobudka 360°, pozwalająca nagrywać efektowne filmy wrytm popularnej „Polki dziadek”.

Na najmłodszych uczestników czekać będzie Kącik Młodego Artysty sponsorowany przez Bambino, gdzie dzieci będą mogły tworzyć własne prace plastyczne i rozwijać kreatywność.

W programie znalazły się również aktywności ruchowe dla całych rodzin.

O godzinie 16 rozpocznie się międzypokoleniowa Potańcówka radiowej Jedynki. Za oprawę muzyczną odpowiadać będzie znany zespół Lazy Swing Band. Wstęp wolny. ©©



Lazy Swing Band zagra w Radomiu

KRÓTKO

PRZYTYK

Potańcowki Taniec pod gwiazdami

Wrócił popularny cykl potańcówek „Taniec pod gwiazdami” w Radomiu. Podobnie jak w poprzednich latach, w tym również wieczorki taneczne będą odbywać się regularnie w każdy czwartek i niedzielę. Od 18 czerwca do 16 sierpnia zabawy taneczne organizowane w godzinach od 17 do 21. Z kolei od 20 sierpnia do 27 września uczestnicy będą mogli bawić się od godziny 16 do 20. Czerwiec - niedziela, 28 czerwca. Lipiec - czwartek, 2 lipca; niedziela, 5 lipca; czwartek, 9 lipca; niedziela, 12 lipca; czwartek, 16 lipca; niedziela, 19 lipca; czwartek, 23 lipca; niedziela, 26 lipca; czwartek, 30 lipca; Sierpień - niedziela, 2 sierpnia; czwartek, 6 sierpnia; niedziela, 9 sierpnia; czwartek, 13 sierpnia; niedziela, 16 sierpnia; czwartek, 20 sierpnia; niedziela, 23 sierpnia; czwartek, 27 sierpnia; niedziela, 30 sierpnia. Wrzesień - czwartek, 3 września; niedziela, 6 września; czwartek, 10 września; niedziela, 13 września; czwartek, 17 września; niedziela, 20 września; czwartek, 24 września; niedziela, 27 września.

RADOM

Poeci zapraszają na jubileusz

W sobotę, 27 czerwca o godzinie 17 w Centrum Arka przy ulicy Kelles-Krauza w Radomiu odbędzie się jubileusz 18-lecia Warsztatów Literackich i Grupy Literackiej „Tygiel”. Wydarzenie zgromadzi obecnych i byłych uczestników zajęć, sympatyków poezji oraz przyjaciół grupy, która od lat skupia osoby rozwijające swoje literackie pasje. Spotkanie będzie miało dwie części. Pierwsza, otwarta dla wszystkich zainteresowanych, będzie miała charakter artystyczny. Uczestnicy warsztatów zaprezentują własną twórczość poetycką i prozatorską, a publiczność będzie mogła wysłuchać utworów powstałych na przestrzeni osiemnastu lat działalności grupy. Na jubileusz zaprasza pomysłodawca i opiekun „Tygla”, radomski poeta, nauczyciel i wydawca Adrian Szary. Gościem swój udział zapowiedział muzyk Rafał Błędowski. W jubileuszu uczestniczyć będą także przedstawiciele zaprzyjaźnionych grup literackich: Eliksir oraz Erato.

RADOM

Rodzinny Piknik przy Castoramie

Fundacja Castorama zaprasza mieszkańców Radomia i okolic na Rodzinny Piknik Pełen Atrakcji. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 27 czerwca na parkingu przed sklepem Castorama Radom. Piknik rozpocznie się o godzinie 10 i potrwa do 14. W tym czasie uczestnicy będą mogli korzystać z wielu stref aktywności, pokazów i warsztatów przygotowanych przez organizatorów oraz partnerów wydarzenia. W programie znalazły się między innymi warsztaty majsterkowania, które od lat są jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów działań Fundacji Castorama. Przygotowane zostały również warsztaty dla dorosłych. Jedną z atrakcji będzie strefa nowoczesnych technologii przygotowana przez TEB Edukacja w Radomiu. Uczestnicy będą mogli poznać rozwiązania technologiczne oraz skorzystać z przygotowanych prezentacji i aktywności edukacyjnych. Na uczestników czekać będzie również wystawa samochodów przygotowana przez partnerów wydarzenia. Nie zabraknie także możliwości oznakowania rowerów, co może pomóc w ich identyfikacji w przypadku kradzieży. W organizację wydarzenia zaangażowały się między innymi Komenda Wojewódzka Policji z siedzibą w Radomiu, Radomska Stacja Pogotowia Ratunkowego oraz lokalne firmy i instytucje. Dużą część programu przygotowano z myślą o dzieciach. Najmłodsi będą mogli korzystać z dmuchańców oraz strefy trampolin. Zaplanowane zostało również malowanie twarzy, malowanie kredą oraz przejażdżki buggy z kierowcą. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

GMINA GÓZD

Potańcówka w Kłonowie

W sobotę, 27 czerwca w Kłonowie w gminie Gózd odbędzie się potańcówka z Kapelą Aleksandra Wąsika. W programie znalazła się muzyka ludowa na żywo inspirowana tradycją regionu radomskiego. Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 18 przy bibliotece w Kłonowie, a udział jest bezpłatny. Organizatorami wydarzenia są Powiatowy Instytut Kultury, gmina Gózd, Koło Gospodyń Wiejskich „Mozaika” Kłonów, Kolonia oraz sołectwo Kłonów. Potańcówka odbędzie się pod hasłem „Dobre, bo polskie!”.

Trzy letnie koncerty. Cztery pory roku Vivaldiego, jazz i celtyckie brzmienia

Julia Sosnowska
Radom

Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza na kolejną edycję festiwalu „Lato z ROKiem w Malczewskim”.

W ramach cyklu na dziedzińcu Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu odbędą się trzy koncerty. Bilet normalny kosztuje 15 złotych, natomiast bilet ulgowy dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 18 lat - 10 złotych

Pierwszy koncert odbędzie się w niedzielę, 5 lipca o godzinie 17 na dziedzińcu Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu. Przed publicznością wystąpią Natalia Majewska, Satomi Yasutani, Marcin David Król i Lucjan Szaliński-Bałwas - wszyscy skrzypcy i Leszek Kołodziej - akordeon oraz Radomska Orkiestra Kameralna. W programie znalazły się między innymi słynne „Cztery pory roku” Antonia Vivaldiego - jedno z najbardziej rozpoznawalnych dzieł muzyki klasycznej.

Drugie spotkanie festiwalowe zaplanowane zostało



FOT. ARCHIWUM

Natalia Majewska szefowa Radomskiej Orkiestry Kameralnej wystąpi dwukrotnie

na niedzielę, 26 lipca, również o godzinie 17. Na scenie pojawi się wyjątkowe trio tworzone przez Małgorzatę Markiewicz - wokalistkę i flet, Michała Zaborzkiego - altówkę oraz Nikoła Kołodziejczyka - fortepian. Artyści zaprezentują autorski program oparty na materiałach z solowej płyty Małgorzaty Markiewicz „Bring the Light”, kompozycjach Michała Zaborzkiego, a także wybranych standardach

muzyki pop i jazzu w autorskich aranżacjach.

Finał festiwalu odbędzie się w niedzielę, 23 sierpnia o godzinie 17. Przed publicznością wystąpi zespół improCeltic w składzie: Natalia Majewska - skrzypce, Aleksander Brych - flety, w tym irlandzki flet poprzeczny, Leszek Kołodziej - akordeon oraz Maciej Czarniecki - perkusja. Artyści zaprezentują muzykę celtycką w autorskich

aranżacjach, łącząc tradycyjne melodie Irlandii i Szkocji z improwizacją oraz nowoczesnym podejściem do folkowych brzmień. W programie znalazły się między innymi znane z filmu „Titanic” reel „Drowsy Maggie”, jig „Swallowtail” oraz ballada „Innisheer”. Organizatorzy zapowiadają koncert pełen energii, muzycznej swobody i nieoczywistych interpretacji klasycznych celtyckich utworów. ©©

Festyn charytatywny „Gzowice w dechę”

Patryk Samborski
Gmina Jedlnia-Letnisko

W sobotę, 27 czerwca, na placu przy byłej szkole podstawowej w Gzowicach odbędzie się Festyn Charytatywny „Gzowice w dechę”.

W programie koncerty zespołów Fakt i Fuzja, występ DJ-a Martinez i Andre S, pokaz samochodów Radomskie Amcary, dmuchańce, piana party oraz licytacje na rzecz Wojtusia. Początek wydarzenia o godzinie 14.

Dochód z festynu zostanie przeznaczony na leczenie Wojtusia Dei, który zmagają się z autyzmem oraz autoimmunologicznym zapaleniem mózgu typu PANS. To rzadka choroba neurologiczna związana ze stanem zapalnym mózgu, która może powodować nagłe zmiany zachowania, problemy emocjonalne, trudności rozwojowe i zaburzenia funkcjonowania. Chłopiec wymaga specjalistycznej terapii, rehabilitacji i stałej opieki.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 14 na placu przy byłej

szkole podstawowej w Gzowicach w gminie Jedlnia-Letnisko. Na miejscu odprawiona zostanie msza święta polowa, po której uczestnicy będą mogli korzystać z przygotowanych atrakcji.

Na terenie festynu dostępne będą potrawy przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz grill. Pojawi się również bus z lodami, goframi, popcornem i watą cukrową. Dla dzieci będą przygotowane animacje, dmuchańce i pianę party. Jedną z atrakcji będzie także biały miś, który pojawi się podczas wyda-

żenia. Nie zabraknie także motorzacyjnych akcentów. Gościem specjalnym będą Radomskie Amcary, grupa pasjonatów amerykańskiej motoryzacji, prezentująca klasyczne i współczesne samochody rodem ze Stanów Zjednoczonych. Muzyczną część poprowadzą DJ Martinez i Andre S. O godzinie 17 na scenie pojawi się zespół Fuzja, który będzie gwiazdą wieczoru. Formacja od lat występuje na festynach, imprezach plenerowych i tanecznych, wykonując muzykę taneczną. O godzinie 18:20 wystąpi zespół Fakt. ©©

Yaga Kowalik zaśpiewa na Zamku w Iłży

Patryk Samborski
Iłża

W sobotę, 27 czerwca, na Zamku w Iłży odbędzie się koncert Yagi Kowalik zatytułowany „Wielcy Piosenki Francuskiej”.

Wydarzenie zaplanowano na godzinę 20 na dolnym dziedzińcu zamku. Organizatorzy zachęcają uczestników, by zabrali ze sobą koce lub leżaki i spędzili wieczór przy muzyce inspirowanej francuską kulturą.

Koncert odbędzie się na dolnym dziedzińcu Zamku w Iłży. Początek zaplanowany został na godzinę 20. Bilety kosztują 30 złotych. Organizatorzy zapraszają mieszkańców Iłży i regionu na muzyczny wieczór w otoczeniu gotycko-renesansowych ruin zamku. Publiczność będzie mogła wysłuchać repertuaru nawiązującego do największych tradycji francuskiej piosenki.

Yaga Kowalik jest absolwentką Akademii Muzycznej w Krakowie i laureatką licznych festiwali piosenki. W la-

tach 90. wyjechała na stypendium piosenkarskie do Paryża, gdzie kształciła się w prestiżowym Conservatoire Mobil prowadzonym przez Alice Donę.

Koncert „Wielcy Piosenki Francuskiej” ma być okazją do wysłuchania utworów inspirowanych francuską kulturą muzyczną w wyjątkowej scenarii Zamku w Iłży. Organizatorzy zachęcają, aby zabrać ze sobą koc lub leżak i spędzić sobotni wieczór przy muzyce na świeżym powietrzu.

©©



FOT. ARCHIWUM

Yaga Kowalik zaśpiewa na Zamku w Iłży

Niedziela na Rynku 2026 w Radomiu. Kolejka turystyczna, ścianka i teatr

Patryk Samborski
Radom

Kolejka turystyczna, ścianka wspinaczkowa i teatr. Tak rozpocznie się Niedziela na Rynku 2026 w Radomiu.

Resursa Obywatelska po raz piąty zaprasza mieszkańców Radomia na cykl letnich wydarzeń „Niedziela na Rynku”. Pierwsze spotkanie tegorocznej edycji odbędzie się w niedzielę, 5 lipca. Hasłem inauguracji będzie „Pociąg do wakacji”, a organizatorzy przygotowali szereg bezpłatnych atrakcji dla całych rodzin.

Resursa Obywatelska po raz piąty zaprasza mieszkańców Radomia na cykl letnich wydarzeń „Niedziela na Rynku”. Pierwsze spotkanie tegorocznej edycji odbędzie się w niedzielę, 5 lipca. Hasłem inauguracji będzie „Pociąg do wakacji”, a organizatorzy przygotowali szereg bezpłatnych atrakcji dla całych rodzin. Udział we wszystkich atrakcjach jest bezpłatny.

Podczas pierwszej odsłony cyklu nie zabraknie atrakcji związanych z koleją. Uczestnicy będą mogli wybrać się



Art-Fun Teatr i Animacje zaprezentuje w niedzielę 5 lipca „Zosia i Zebra na drodze”

w podróż kolejką turystyczną, a najmłodszy skorzysta z przygotowanego szynowego toru. Dla osób lubiących aktywność fizyczną przygotowano bezpieczną wspinaczkę na skrzynkach oraz ściankę wspinaczkową.

Jednym z głównych punktów programu będzie spektakl „Zosia i Zebra na drodze” w wykonaniu Teatru ArtFun. Przedstawienie rozpocznie się o godzinie 16.

Pierwsza odsłona cyklu „Niedziela na Rynku 2026” odbędzie się w godzinach 14-19 na radomskim Rynku. W programie wydarzenia znalazły się również warsztaty twórcze i stanowiska edukacyjne. Wydarzenie skierowane jest do wszystkich mieszkańców, którzy cenią wspólne odkrywanie nowych aktywności i rodzinne spędzanie wolnego czasu. W programie wydarzenia znalazły się również warsztaty

twórcze i stanowiska edukacyjne. Współorganizatorem tegorocznej edycji jest Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”, które przygotowało wiele aktywności związanych z tematyką podróżowania. Uczestnicy będą mogli wykonać własny artystyczny kartonik kolejowy, a także przygotować bilecik Edmondsona ozdoby autorskimi grafikami pociągów. ©

W niedzielę Radomski Festiwal Czekolady

Patryk Samborski
Radom

Radomski Festiwal Czekolady, który odbędzie się w niedzielę, 28 czerwca, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Radomski Festiwal Czekolady realizowany jest w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Radomia. Organizatorzy przygotowali wydarzenie skierowane przede wszystkim do rodzin z dziećmi oraz wszystkich miłośników słodkości. Tegoroczna edycja odbędzie się pod hasłem „W krainie czekoladowych fontann”. To właśnie fontanny czekoladowe będą jedną z największych atrakcji wydarzenia. Uczestnicy będą mogli skosztować różnych przysmaków zanych w płynnej czekoladzie i przekonać się, dlaczego ten punkt programu cieszy się największym zainteresowaniem.

Oficjalne otwarcie wydarzenia o godzinie 14. Na początek uczestnicy spróbują specjalnie przygotowanego Festiwalowego Tortu Czekoladowego, stworzonego wyłącznie na potrzeby tej imprezy.

W programie znalazły się również czekoladowe tańce i animacje, które mają zachęcić najmłodszych do aktywnej zabawy. Organizatorzy przygotowali także dmuchańce, trampoliny oraz liczne aktywności związane z motywem przewodnim festiwalu. Dzieci będą mogły między innymi zaplać czekoladowe warkocze oraz uczestniczyć w kakaowych warsztatach muzycznych.

Nie zabraknie także miejsca do odpoczynku. Będzie specjalna strefa chillout, gdzie będzie można zrelaksować się pomiędzy kolejnymi atrakcjami.

Organizatorzy przygotowali również lodowy rydwan z czekoladowymi przysmakami. To propozycja szczególnie atrakcyjna podczas ciepłego, wakacyjnego popołudnia.

Radomski Festiwal Czekolady odbędzie w godzinach 14-18 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu. ©

Organizatorzy przygotowali również lodowy rydwan z czekoladowymi przysmakami. To propozycja szczególnie atrakcyjna podczas ciepłego, wakacyjnego popołudnia.

Radomski Festiwal Czekolady odbędzie w godzinach 14-18 w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu. ©

Raper Ryda Warrior da popis w Lemonie

Dawid Owczarek
Radom

Jeden z najpopularniejszych reprezentantów nowej generacji ulicznego rapu, czyli Ryda Warrior będzie gwiazdą piątkowej imprezy w Lemonie.

W piątek, 26 czerwca, Lemon Sound Gallery zamieni się w miejsce pełne mocnych bitów i koncertowych emocji. Na scenie wystąpi jeden z najpopularniejszych reprezentantów nowej generacji ulicznego rapu, czyli

Ryda Warrior. Artysta może pochwalić się milionami odsłoniętych utworów i gronem wiernych fanów, którzy tłumnie pojawiają się na jego koncertach w całej Polsce.

Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 22. Wstęp na koncert przeznaczony jest dla osób od 16. roku życia. Bilety będzie można kupić w kasie klubu w cenie 50 złotych.

Po zakończeniu koncertu rozpocznie się after party połączone z imprezą klubową. Na głównej sali zagra Wojtass, natomiast za muzykę na Red Floor odpow

wiadać będzie Thomee D. Ceny wstępu na część klubową wynoszą 20 złotych dla pań i 30 złotych dla panów.

Dzień później, w sobotę 27 czerwca, klub zaprasza na kolejną muzyczną noc. Tym razem głównym wydarzeniem będzie oficjalne powitanie Persiego, który dołączy do grona DJ-ów związanych z Lemon Sound Gallery. Start imprezy zaplanowano na godzinę 22. Wydarzenie przeznaczone jest dla osób od 17. roku życia. Ceny wejściówek to 30 złotych panie i 40 złotych panowie. ©



Ryda Warrior wystąpi w piątek w Lemonie.

KRÓTKO

IŁŻA Kwartet Obsession i „Sztuki piękne”

W niedzielę, 28 czerwca pierwszy w tym roku koncert w „Malinowym Chruśniaku” w Iłży. Zagra Kwartet Obsession. Pełen piękna, wdzięku, humoru i najwyższej próby muzyki zespół tworzą absolwentki Uniwersytetu Muzycznego imienia Chopina w Warszawie: Kamila Szalińska-Bałwas, Aleksandra Jarońska, Aleksandra Świdzińska oraz Justyna Meliszek. Start o godzinie 18 w „Malinowym Chruśniaku” czyli w ogrodzie przy ulicy Podzamcze 38 w Iłży. Tytuł koncertu „Sztuki piękne”. Zaprasza Powiatowy Instytut Kultury w Radomiu. Kwartet z początku miał charakter klasyczny i powstał z miłości do muzyki, jednak szybko się okazało, że pomimo poważnego repertuaru każda próba odbywa się w atmosferze swobodnego żartu, zaś pierwsze wspólnie zagrane koncerty nadały kierunek w kontakcie z publicznością. Odtąd scenicznym powołaniem Kwartetu stało się zaskakiwanie odbiorców i tworzenie radosnej energii. Od czasu powstania w 2011 roku Kwartet koncertuje w kraju oraz za granicą, biorąc udział w programach telewizyjnych, festiwalach i rozmaitych kulturalnych wydarzeniach. Oczywiście, teraz nie posiada się z radości, że zagra w „Malinowym Chruśniaku”. Start koncertu o godzinie 18, wstęp wolny. SW

IŁŻA Otwarcie instalkacji „Łąka liter”

Przed koncertem Kwartetu Obsession w Iłży o godzinie 17.30 otwarcie instalkacji „Łąka liter”, parking przy ulicy Grabarskiej 3 - 5 w Iłży. „Łąka liter” to instalacja nawiązująca do twórczości poety Bolesława Leśmiana oraz współczesnej historii Iłży. Blaszane litery użyte do kompozycji instalkacji były kiedyś szyldem na froncie budynku Domu Handlowego. Odnawione przez Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica w Iłży, powróciły do przestrzeni miasta jako typohistoria oraz przestrzeń potencjalnej poezji. Pomysłodawcą instalkacji jest Łukasz Babula, który za pomoc w budowie „Łąki” dziękuje: Grzegorzowi Lichociemu, Leszkowi Giezmie, Anie i Mariuszowi Surusom, Pawłowi Czarnieckiemu, Andrzejowi Łatale i Mirosławowi Gutowi. SW

IŁŻA Cykl letnich koncertów

W niedzielę 28 czerwca Powiatowy Instytut Kultury inauguruje sezon letnim ogrodzie kultury czyli „Malinowym Chruśniaku” w Iłży. Start koncertu „Sztuki piękne” w wykonaniu Kwartet Obsession o godzinie 18 - więcej obok. Powiatowy Instytut Kultury podaje terminarz i repertuar kolejnych niedzielnych koncertów w „Malinowym”. -Ttak abyście Państwo mogli zarezerwować czas i nie nie uronić ze sztuk rozkoszy - informuje instytucja. Oto harmonogram niedzielnych koncertów. 5 lipca, godzina 18: „Józef Myszkowski na ja-zzowa” w wykonaniu kapeli Pięty Żywiół i ich gości; 27 lipca, godzina 18: „Za sen mój chodzę na czereśnie” Julia Sawicka z zespołem; 2 sierpnia, godzina 18: Nazar Trio i klezmerska muzyka; 23 sierpnia, godzina 18: spektakl teatru AmFiFi i „Hop Sa Sa i Siedem Trupów na Wiosnę”. Wstęp na koncerty wolny. PS

RADOM Strefa Komfortu w Elektrowni

Kino pod gwiazdami, muzyka, spotkania ze sztuką oraz medytacja - wraca wakacyjna Strefa Komfortu organizowana przez Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu. Przez najbliższe dwa miesiące instytucja zaprasza do udziału w licznych wydarzeniach kulturalnych dedykowanych dorosłym i dzieciom. Motywy tegorocznej oferty jest podróż. Pierwszy koncert w piątek 3 lipca, godzina 20:30 - Bled i muzyka do „Metropolis” - pokaz filmu i koncert. Bilety po 40 złotych dostępne w sprzedaży online i stacjonarnej. PS

PIONKI Stand-up Mama Na Obrotach

W sobotę 18 lipca w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach stand up Mama Na Obrotach. Początek o godzinie 18. Bilety na kupbilecik.pl. To stand-uperka, która na scenę wkroczyła w 2023 roku podbijając Internet śmiesznymi filmikami. Dziś Mama na Obrotach czyli Klaudia Klimczyk to jedna z najpopularniejszych polskich stand-uperek i gwiazd TikToka. Tym razem z programem „Nieżyły bazyl”.

KRÓTKO

RADOM

Lekarsko-Prawniczy Piknik Integracyjny

W sobotę, 27 czerwca, na bocznym boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Gabriela Narutowicza 9 w Radomiu odbędzie się Lekarsko-Prawniczy Piknik Integracyjny. Wydarzenie potrwa od godziny 12 do 18. Organizatorami wydarzenia są Delegatura Radomska Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, Izba Adwokacka w Radomiu oraz Okręgowa Izba Radców Prawnych w Kielcach. Na uczestników czekać będzie sześć godzin atrakcji przygotowanych zarówno dla dorosłych, jak i dla najmłodszych. W programie znalazły się zajęcia sportowe na świeżym powietrzu, gry i zabawy integracyjne oraz wspólna zabawa przy muzyce. Miłośnicy aktywnego wypoczynku będą mogli spróbować swoich sił między innymi w siatkówce, bulach, badmintonie czy ringo. Organizatorzy zapowiadają również inne aktywności sportowe prowadzone na terenie obiektu. Nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych uczestników. Dla dzieci przygotowano animacje oraz różnego rodzaju zabawy, które mają zachęcać do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Wstęp wolny. PS

SKARYSZEW

Regionalna wystawa koni

Skaryszew po raz kolejny zgromadzi hodowców i miłośników koni zimnokrwistych z całego regionu. W sobotę 27 czerwca wyjątkowe wydarzenie poświęcone hodowli koni ras zimnokrwistych. Na terenie Targowiska Miejskiego przy ulicy Krasickiego w Skaryszewie od godziny 10 odbędzie się Regionalna Wystawa Koni Hodowlanych czyli ocena i prezentacja klaczy oraz ogierów rocznych i dwuletnich. Zwierzęta zostaną zaprezentowane przed komisją oceniającą ich budowę, ruch oraz ogólną kondycję. Kulminacyjnym punktem wydarzenia będzie wręczenie nagród i pucharów dla najlepszych koni. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do obejrzenia najlepszych koni hodowlanych z regionu, wymiany doświadczeń oraz spędzenia czasu w gronie miłośników koni i tradycji hodowlanych. Początek o godzinie 10. SW

RADOM

Kino Elektrownia zaprasza

Kino Elektrownia w Radomiu. Repertuar od piątku, 26 czerwca, do czwartku, 2 lipca.

„Chłopiec na krańcu świata” Hiszpania/Polska/Turcja, do-zwolony od lat 7, dubbing, piątek, sobota, środa i czwartek - godzina 14.15, niedziela - godzina 13.45, poniedziałek i wtorek - godzina 11.45.

„Ojczyzna” Polska, dozwolony od lat 15, piątek - godzina 16, sobota, środa i czwartek - godzina 18.15, niedziela - godzina 19.45, poniedziałek - godzina 18, wtorek - godzina 15.45.

„Robin Hood: Koniec legendy” USA, dozwolony od lat 12, piątek - godzina 17.45, sobota i środa - godzina 16, poniedziałek - godzina 15.45, wtorek - godzina 20.30, czwartek - godzina 20.

„Prawo pożądania” Hiszpania, dozwolony od lat 18, piątek - godzina 20.

„Guru” Francja, dozwolony od lat 15, sobota i środa - godzina 20, niedziela - godzina 17.30, poniedziałek i wtorek - godzina 13.30, czwartek - godzina 16.

„Caravaggio. Arcydzieła niepokornego geniusza” Wielka Brytania, dozwolony od lat 15, niedziela - godzina 15.30.

„Zaproszenie” USA, dozwolony od lat 15, poniedziałek - godzina 19.45.

„O czym sobie nie mówimy” USA, dozwolony od lat 15, wtorek - godzina 17.30.

„Ścieżki życia” Wielka Brytania, dozwolony od lat 15, kino plenerowe, środa - godzina 21.30. SW

GMINA WIERZBICA

Festyn Rodzinny w Rudzie Wielkiej

W sobotę, 27 czerwca w Rudzie Wielkiej w gminie Wierzbica odbędzie się pierwszy Parafialno-Gminny Festyn Rodzinny. W programie znalazły się zawody rodzinne, turniej piłki nożnej, pokazy straży pożarnej i policji, konkursy z nagrodami, występy zespołów oraz atrakcje kulinarne i cukiernicze. Wydarzenie potrwa od godziny 12 do 18 przy parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego przy ulicy Sportowej 7. Organizatorzy przygotowali wydarzenie łączące sportową rywalizację, część edukacyjną i rodzinną integrację. Na miejscu organizatorzy zaplanowali również atrakcje kulinarne i cukiernicze.

W części pokazowej będzie można zobaczyć działania straży pożarnej i policji. Organizatorzy przewidzieli również pomiar poziomu cukru we krwi oraz ciśnienia, a także pokazy karate. PS

100 lat Prochu Pionki. Mecz z Legią, koncerty Szymona Wydry i Playboys

Olha Ilkevych
Pionki

Proch Pionki świętuje 100-lecie istnienia i zaprasza na wielką imprezę. Będzie mecz z Legią z Legią Warszawa, koncerty Szymona Wydry i zespołu Playboys, ale też atrakcje dla dzieci.

W sobotę, 27 czerwca, Pionki staną się miejscem wyjątkowego święta. Proch Pionki obchodzi 100-lecie działalności, a na uczestników czeka dzień pełen sportowych emocji, wspomnień i atrakcji.

Program obchodów obejmuje szereg wydarzeń sportowych, kulturalnych i rodzinnych. W sobotę 27 czerwca obchody rozpoczną się o 9.30 przemarszem orkiestry i pocztą sztandarową, o 10 msza w kościele Świętej Barbary.

Główną atrakcją będzie mecz oldbojów Prochu Pionki z zespołem Legii Warszawa - początek o 12. Wydarzeniu towarzyszyć będzie komentarz Dariusza Szpakowskiego, jednego z najbardziej rozpoznawalnych pol-



FOT.ARCHIWUM

Playboys będzie jedną z gwiazd jubileuszu 100-lecia Prochu Pionki

skich dziennikarzy sportowych.

Od 14.30 w ramach atrakcji przewidziano również spotkania i aktywności piłkarskie z udziałem znanego z programu Turbokozak Gabora, a także strefę rekreacyjną dla dzieci, w tym dmuchańce, malowanie twarzy oraz gry i zabawy.

Organizatorzy przygotowali także strefę gastronomiczną z grillem oraz poczęstunkiem dla uczestników wydarzenia.

W trakcie uroczystości odbędzie się oficjalne uhonorowanie zasłużonych zawodników i trenerów klubu, połączone z wręczeniem medali upamiętniających 100-lecie Prochu Pionki. Zaplanowano też wmurowanie tablicy upamiętniającej jubileusz i wręczenie medali 100-lecia.

Wieczorem część artystyczna obejmie koncerty zespołów Playboys oraz Szymona Wydry.

Zwieńczeniem obchodów o godzinie 21 będzie dyskoteka Pod Gwiazdami z udziałem DJ Lucasa, która zakończy dzień pełen wspomnień i wspólnego świętowania. Wstęp na imprezy wolny.

Organizatorzy zapraszają wszystkich sympatyków klubu, mieszkańców oraz gości do udziału w obchodach 100-lecia, które stanowią ważny moment w historii Prochu Pionki. ©©

Wieś radomska sprzed 50 lat ożyje w skansenie

Patryk Samborski
Radom

Wielka impreza w Muzeum Wsi Radomskiej w niedzielę 28 czerwca. Będą pokazy, Wyścig Pokoju, kino objazdowe i zabytkowe pojazdy.

Wydarzenie odbędzie się w godzinach 11-19. Udział w imprezie możliwy jest po zakupie biletu wstępu do muzeum zgodnie z obowiązującym cennikiem.

Na uczestników czeka nie- zwykła podróż w czasie. Dzięki inscenizacjom, pokazom i rekonstrukcjom historycznym przygotowanym z udziałem aktorów, narratorów, prelegentów, grup rekonstrukcyjnych, zespołów artystycznych i sportowych oraz wystawców będzie można przenieść się do rzeczywistości podradomskich wsi lat 70. XX wieku.

W programie wydarzenia znalazły się między innymi: dzień powszedni w gospodar-

stwie wiejskim - pranie, gotowanie, prace gospodarskie oraz pokazy prac polowych; „Między sacrum a profanum” - prezentacja religijności mieszkańców wsi w czasach realnego socjalizmu; szkoła wiejska i świat dziecięcych zabaw sprzed pół wieku; sport wiejski i rywalizacje Ludowych Zespołów Sportowych; zawody Ochotniczych Straży Pożarnych; kino objazdowe z projekcją kronik filmowych z epoki; rekonstrukcja „Wyścigu Pokoju 1973”, odda-

jąca atmosferę jednego z najważniejszych wydarzeń sportowych tamtych lat; salon motoryzacyjny i rowerowy prezentujący pojazdy z okresu PRL; warsztat mechanika pokazujący dawne metody naprawy pojazdów; przejazd historycznym „Pekaesem”.

Do udziału zaproszeni są mieszkańcy regionu, rodziny z dziećmi, pasjonaci historii oraz wszyscy zainteresowani kulturą i dziedzictwem dawnej wsi radomskiej. ©©

Nowa wystawa w Muzeum Malczewskiego

Julia Sosnowska
Radom

Wernisaż nowej wystawy zaplanowano na piątek, 26 czerwca o godzinie 17 w Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu.

Muzeum pokaże wystawę „W drodze. Malarstwo Georga Johanna Tribowskiego 1935-2002”. Ekspozycja poświęcona jest artyście urodzonemu w Gdyni w rodzinie niemieckiej. W młodości przeniósł się do Szczecina, gdzie kształcił się w Liceum Plastycznym. Ze

względem na swoje pochodzenie mógł jednak wówczas przystąpić do matury ani podjąć studiów. Dyplom artysty plastyka uzyskał dopiero w 1962 roku po egzaminie w Ministerstwie Kultury i Sztuki we Wrocławiu. W 1964 roku Tribowski wyemigrował wraz z rodziną do Niemiec. Jak podkreślano podczas konferencji, mimo tego przez całe życie wracał w swojej twórczości do doświadczeń związanych z Polską. W jego dorobku znajdują się zarówno prace figuratywne, jak i abstrakcyjne.

W konferencji prezentującej wystawę wzięli udział kuratorka

wystawy Paulina Szymalak Bugajska, kuratorka wystawy Magdalena Kołtunowicz oraz pomysłodawca projektu Tadeusz Deptuła. Na spotkaniu był również dyrektor muzeum Leszek Ruszczyk i zastępca dyrektora Ilona Pulnar-Duszak.

Wernisaż wystawy zaplanowano na piątek, 26 czerwca o godzinie 17. Wydarzenie odbędzie się w Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu, a wstęp będzie bezpłatny. Wieczór otwarcia uświetni koncert Jolanty Majchrzak Woźniak. ©©



FOT.ARCHIWUM

Jolanty Majchrzak Woźniak wystąpi na wernisażu

FINAL OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU W CENTRUM PRZY ULICY SASKIEJ

„Pstrąg z klasą” i młodzi adepci sztuki kulinarnej

Julia Sosnowska
Radom

Młodzi adepci sztuki kulinarnej z całej Polski wzięli udział w finale I edycji Konkursu Umiejętności Zawodowych w kategorii gotowanie „Pstrąg z klasą”, który odbył się w Radomiu.

Finał konkursu został przeprowadzony w poniedziałek, 22 czerwca, na terenie Branżowego Centrum Umiejętności w dziedzinie gastronomii i kelnerstwa przy ulicy Saskiej. Wydarzenie zgromadziło młodych pasjonatów gastronomii z całego kraju.

- To była pierwsza edycja konkursu kulinarnego w kategorii gotowanie pod nazwą „Pstrąg z klasą”. Wydarzenie skierowane było głównie do uczniów szkół o profilu gastronomicznym. Zainteresowanie było duże wysłaliśmy ponad 200 zaproszeń, a do finału wyłoniono najlepszych uczestników, z których ostatecznie wystartowała finałowa szóstka - mówił Paweł Salamon, organizator. Jak dodał, każdy z uczestników miał za zadanie przygotować autorskie danie z pstrąga, pracując na produktach wysokiej jako-



Uczestnicy konkursu - Mateusz Drewna i Jakub Jacolik. Finał konkursu „Pstrąg z klasą” odbył się w Radomiu.

ści i w bardzo dobrze wyposażonej pracowni.

- To pierwsza edycja konkursu, ale mamy nadzieję, że będzie on kontynuowany i wpisze się na stałe w kalendarz wydarzeń kulinarnych - podkreślił organizator.

Do zmagania stanęli uczniowie i młodzi adepci sztuki kulinarnej w wieku od 18 do 24 lat. - Wrażenia są pozytywne. Wszystko było dobrze zorganizowane, cieszę się też, że mogłem poznać pracownię. Staram się podchodzić do tego spokojnie, zobaczymy, jaki będzie wynik - powiedział Jakub Jacolik, jeden z uczestników

konkursu. - Jestem bardzo zadowolona i dumna z siebie. Myślę, że wszystko wyszło w porządku, a danie bardzo mi się podobało. Teraz czekam na wyniki i zobaczmy, jaki będzie werdykt jurorów - mówiła Klaudia Kuta, jedna z uczestniczek konkursu. - Przygotowałem danie w formie kompozy-

Celem konkursu było wyłonienie najzdolniejszych młodych talentów oraz promocja nowej fali polskiej gastronomii

cji na bazie pstrąga, z dodatkami dobranymi tak, by podkreślić jego smak - opowiadał uczestnik konkursu, Mateusz Drewna z Zespołu Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych w Gdyni.

Wyniki finału I edycji Konkursu Umiejętności Zawodowych w kategorii gotowanie „Pstrąg z klasą”: 1 miejsce zajął Jakub Jacolik, 2 miejsce zajęła Klaudia Kuta, 3 miejsce zajął Bartosz Vogt.

Głównym gospodarzem i organizatorem konkursu jest Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie Gastronomii i Kelnerstwa w Radomiu we współpracy z Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Kielcach oraz Izłą Gospodarczą Gastronomii Polskiej. Partnerem wydarzenia jest także Polskie Stowarzyszenie Grilla i BBQ. Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie gastronomii i kelnerstwa zostało otwarte w kwietniu 2026 roku. Na utworzenie tej instytucji przeznaczono 10 milionów złotych z Krajowego Planu Odbudowy. Znaczna część unijnych środków aż 4 miliony złotych, została przeznaczona na kompleksowy remont i zakup najnowocześniejszego sprzętu. ©©

Ruszył letni sezon na Stawie Górnym

Julia Sosnowska
Pionki

Od soboty 20 czerwca mieszkańcy i turyści mogą korzystać z kąpieliska nad Stawem Górnym w Pionkach. Sprawdziłmy godziny otwarcia, zasady korzystania oraz dostępne atrakcje.

Sezon letni nad Stawem Górnym w Pionkach rozpoczął się w sobotę, 20 czerwca. Mieszkańcy oraz odwiedzający mogą korzystać z kąpieliska strzeżonego, wodnych atrakcji oraz infrastruktury przygotowanej przez Pionkowski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Najważniejszym elementem jest kąpielisko strzeżone, które działa codziennie w godzinach od 10.00 do 18.00. W tym czasie nad bezpieczeństwem osób korzystających z akwenu czuwają

ratownicy. Na terenie obiektu funkcjonuje również splash park, wodny plac zabaw, który dostępny jest codziennie od godziny 10.00 do 19.00. Organizatorzy zaznaczają jednak, że w trakcie dnia mogą występować krótkie przerwy techniczne związane z obsługą urządzeń.

Miłośnicy surfingu na desce mogą skorzystać także z wake parku. Ta atrakcja działa codziennie w godzinach od 11.00 do 19.00. Do dyspozycji odwiedzających pozostaje również wypożyczalnia sprzętu wodnego. Jest ona czynna od 11.00 do 19.00, przy czym ostatnie wypożyczenie możliwe jest do godziny 17.45. Korzystanie z terenu rekreacyjnego wiąże się z przestrzeganiem podstawowych zasad bezpieczeństwa i regulaminu obiektu. Szczególną uwagę należy zwracać na wyznaczone strefy kąpielowe. ©©



Od 20 czerwca mieszkańcy i turyści mogą korzystać z kąpieliska nad Stawem Górnym w Pionkach.

5-letnia Zosia Garbacz z Radomia z nagrodą konkursu w Japonii

Aleksandra Majchrzak
Radom

Pięcioletnia Zofia Garbacz z Radomia zdobyła nagrodę w 56. Międzynarodowym Konkursie Plastycznym PENTEL w Japonii. Na konkurs napłynęło około 130 tysięcy prac z całego świata.

Zofia Garbacz, która rozwija swoje umiejętności w Młodzieżowej Pracowni Plastycznej „FORMAT” działającej przy Młodzieżowym Domu Kultury imienia Heleny Stadnickiej w Radomiu, została jedną z laureatek prestiżowego konkursu organizowanego w Japonii przez firmę Pentel we współpracy z japońskimi instytucjami kultury i edukacji. W tegorocznej edycji konkursu oceniono setki tysięcy prac



Praca pięcioletki przedstawia lecące bociany. To za nią Zosia Garbacz została nagrodzona w konkursie.

dzieci z różnych krajów, a z samej Polski zgłoszono sześć tysięcy rysunków. Praca pięcioletki przedstawiająca lecące bociany została zauważona przez jury i nagro-

dzona. Nauczycielka dziewczynki, Agata Chojnacka-Pyrgiel, podkreśla, że sukces jest efektem zarówno dziecięcej wyobraźni, jak i procesu edukacyjnego. ©©

REKLAMA

0011529799



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA



Kino studyjne działające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu, zaprasza na projekcję filmową w ramach cyklu **SZTUKA NA EKRANIE** w niedzielę, 28 czerwca.

CARAVAGGIO. ARCYDZIEŁA NIEPOKORNEGO GENIUSZA

dokumentalny, reż. David Bickerstaff, Phil Grabsky,
Wielka Brytania 2025, 102'

Realizacja tego bezprecedensowego filmu zajęła twórcom aż 5 lat. Kamery zabiorą widzów w podróż śladami malarza i jego arcydzieł: od Mediolanu i Rzymu, przez Neapol, aż po Maltę. W filmie zobaczymy niemal wszystkie dzieła mistrza w jakości pozwalającej dostrzec każde pociągnięcie pędzla, a fabularyzowane sceny pomogą zrozumieć osobiste zmagania tego kontrowersyjnego artysty.

Caravaggio był reformatorem malarstwa europejskiego przełomu XVI i XVII wieku. W swoich obrazach wyrzekł się piękna ludzkiego ciała, idealizowanego przez malarzy renesansowych. W celu ukazania realizmu wprowadził do swych dzieł ostry światłocień. Malowidła Caravaggia cechuje połączenie fizycznej formy i psychologicznej treści. Jego styl stał się wzorem dla malarzy epoki baroku.

Arcydzieła Caravaggia należą do najbardziej rozpoznawalnych na świecie dzięki mistrzowskiemu operowaniu światłem i niezwykłemu realizmowi. Ten film to jednak nie tylko opowieść o sztuce, ale też śledztwo w sprawie awanturniczego życia i tajemniczej śmierci artysty. Eksperci analizują wskazówki ukryte w jego płótnach, by odkryć prawdę o człowieku, którego talent dorównywał sile jego zmagania z własnymi demonami.

MCSW Elektrownia zastrzega sobie prawo zmian repertuaru

Pełny repertuar dostępny na www.mcswelektrownia.pl

Informacje pod nr.

48 383 60 77
48 386 16 60

Kameralne kino studyjne
z najlepszym w Polsce nagłośnieniem.

Odznaczenia oraz koncert Lombardu



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

W Radomiu Krzyżami Wolności i Solidarności zostali odznaczeni działacze opozycji antykomunistycznej.

Izabela Kozakiewicz
Radom

Korneliusz Marek Dubicki, Krzysztof Jezierski, Krzysztof Andrzej Sapuła oraz pośmiertnie Marian Grajewski zostali odznaczeni Krzyżami Wolności i Solidarności.

Uroczystość „Czerwiec ’76 - z buntu zrodziła się Solidarność” w Teatrze Powszechnym zorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej wpisuje się w obchody 50. rocznicy Wydarzeń Radomskiego Czerwca’76. Towarzyszyło jej także spotkanie Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności. Dla uczestników zagrał zespół Lombard.

Uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności odbyła się we wtorek, 23 czerwca w radomskim Teatrze Powszechnym w Radomiu. Wzięli w niej udział uczestnicy Wydarzeń Radomskiego Czerwca’76, stowarzyszeń i organizacji społecznych, działacze opozycji antykomunistycznej oraz przedstawiciele parlamentu, władz miasta, służb mundurowych oraz harcerze. Byli też Damy i Kawalerowie Krzyża Wolności i Solidarności. Patronat honorowy nad spotkaniem objął prezydent Polski Karol Nawrocki. List wystosowany przez głowę państwa odczytała Adrianna Garnik, doradca społeczny Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Podczas wydarzenia oddano hołd bohaterom Radomskiego Czerwca 1976 oraz wszystkim działaczom opozycji antykomunistycznej, którzy swoją postawą przyczynili się do odzyskania przez Polskę wolności.

W imieniu prezydenta aktu dekoracji dokonał Karol Polejowski, wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej. Krzyże Wolności i Solidarności w tym roku otrzymali byli działacze opozycji antykomunistycznej: Korneliusz Marek Dubicki, Krzysztof Andrzej Sapuła i Krzysztof Je-

zierski. Pośmiertnie prezydent odznaczył Mariana Grajewskiego. Odznaczenie odebrała jego córka.

Uczestnicy uroczystości wysłuchali także wykładu „Czerwiec ’76 - z buntu zrodziła się Solidarność”. Profesor Marek Wierzbicki przypomniał drogę, która od robotniczych protestów w Radomiu, Ursusie i Płocku, poprzez działalność Komitetu Obrony Robotników, doprowadziła do powstania Solidarności - największego ruchu społecznego w powojennej historii Polski. Na zakończenie odbył się koncert zespołu Lombard. Muzycy zaprezentowali program „W hołdzie Solidarności - Drogi do wolności”.

Odznaczeni Krzyżami Wolności i Solidarności to: Korneliusz Marek Dubicki. Działacz NSZZ „Solidarność” Politechniki Lubelskiej, członek Komisji Zakładowej i przedstawiciel uczelni w Komisji Porozumiewawczej Lubelskiego Ośrodka Naukowego.

Krzysztof Jezierski brał czynny udział w strajku mającym miejsce w Radomiu 25 czerwca 1976 roku. W związku z udziałem w demonstracji został zatrzymany.

Krzysztof Andrzej Sapuła w latach 1980-1981 był jednym z najaktywniejszych działaczy na rzecz tworzenia ogniw Solidarności Wiejskiej na Lubelszczyźnie, zwłaszcza w gminie Cyków.

Marian Grajewski jako radca prawny aktywnie działał w Międzyzakładowym Komitecie Robotniczego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Ziemia Radomska, udzielając porad prawnych członkom „Solidarności”. Był również inicjatorem utworzenia oraz doradcą w Tymczasowej Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Fabryce Łączników w Radomiu. ©©

KRÓTKO

RADOM

Będzie nowy węzeł przesiadkowy

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ogłosił przetarg na budowę węzła przesiadkowego na Placu Koltarza. Inwestycja ma usprawnić komunikację miejską i ułatwić pasażerom przesiadki między liniami. Zakres prac jest szeroki i obejmuje zarówno roboty drogowe, jak i przebudowę infrastruktury technicznej. W pierwszej kolejności wykonawca przeprowadzi prace rozbiórkowe, a następnie powstaną nowe nawierzchnie jezdni, ścieżki rowerowe, chodniki oraz zatoki autobusowe. Zaplanowano również budowę nowych zjazdów. JS

RADOM

Trwa przebudowa ulicy Idalińskiej

Nie maleje tempo prac na ulicy Idalińskiej w Radomiu. Roboty trwają niemal na całej jej długości, czyli od ulicy Źródłowej do Słowackiego. Budowana jest między innymi kanalizacja. Modernizacja ulicy na Idalińskiej jest jedną z największych inwestycji drogowych prowadzonych obecnie w Radomiu. Według planów, już jesienią cała ulica Idalińska będzie miała nową nawierzchnię i chodniki. Powstaje także zupełnie nowy fragment drogi łączącej ulicę Białą i Gałczyńskiego - tu roboty drogowe są obecnie najbardziej zaawansowane. Zostanie poza tym przebudowany odcinek Wyścigowej pomiędzy Białą a Idalińską. Projekt przewiduje wykonanie wyniesionych skrzyżowań z ulicami Rzeszowską, Wiertniczą i Źródłową. IK

POWIAT RADOMSKI

Znaleźli nielegalną krajankę tytoniową

Policjanci Wydziału do walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Miejskiej Policji w Radomiu na jednej z posesji na terenie powiatu radomskiego ujawnili tytoń bez polskich znaków akcyzy. Policjanci zabezpieczyli blisko 130 kilogramów krajanki. Straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku oszacowane zostały na kwotę ponad 210 tysięcy złotych. 61-letnikowi grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. JP



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Na budowie parku na Wacynie jest coraz bliżej finiszu. Będzie tu osiem stawów.

NA WACYNIE SADZĄ DRZEWA, JEST WODA W STAWACH

Najnowszy park ze stawami na finiszu

Imię i nazwisko
miejscowość

Trwają prace przy budowie nowego parku z ośmioma stawami na Wacynie w Radomiu.

Rozpoczęło się sadzenie drzew, trwają prace przy skarpach stawów, brakuje jeszcze pomostów i alejek. Ale widać postęp robót.

Na placu budowy nowego parku jest coraz bardziej zielono. Przybywa urządzonych kłombów z roślinami i krzewami. Zaczęło się sadzenie grabów przy alejkach spacerowych. Po ostatnich deszczach w stawach jest woda, która spływa z okolicy. Trwa jeszcze układanie i sianie trawy. Budowlancy pracują przy altanach. Nie ma pomostów nad wodą, nie ułożono też nawierzchni wszystkich alejek. Prace zostało jeszcze sporo, ale jest tam coraz ładniej. Zgodnie z ostatnimi ustaleniami prace na Wacynie powinny się zakończyć w czerwcu.

Nowy park zajmie bardzo rozległy teren. Jest rozciągnięty między ulicami Listopadową, Przytycką, Radiową i Uniwersy-

tecką. Poza stawami powstają tam alejki spacerowe, będzie plac z altanami, pomosty nad wodą. To będzie świetne miejsce do odpoczynku na świeżym powietrzu. Trzeba będzie poczekać aż wyrosną tam drzewa, które dadzą cień, ale i tak będzie zielono.

Nowy park ze stawami, jest ich osiem, jest budowany na zlecenie Wodociągów Miejskich we współpracy z firmą deweloperską Unidevelopment.

Tymczasem Unidevelopment rozpoczął właśnie sprzedaż mieszkań w etapie Aquarius. Projektanci etapu Aquarius zadbał, aby współgrał on z powstającym obok parkiem. Efektem dostosowania architektury do sąsiednich terenów rekreacyjnych jest między innymi powiększenie przestrzeni między budynkami.

Pracy jest sporo, a zgodnie z ostatnimi ustaleniami prace na Wacynie powinny się zakończyć już w czerwcu.

Na terenie inwestycji do relaksu zachęcać będą m.in. pergole i leżaki parkowe. Dla najmłodszych przewidziany jest atrakcyjny plac zabaw. Z wnętrza eleganckiego charakteru nowym budynkom doda elewacja z elementami dekoracyjnymi.

Detalem nadającym dodatkowego uroku częściom wspólnym wewnątrz będą z kolei dekoracyjne płyty przy wejściach, na portalach drzwiowych i windowych. Od strony praktycznej warto wymienić natomiast 186 miejsc postojowych, zarówno w garażu podziemnym, jak i naziemnych oraz 39 komórek i 33 boxy lokatorskie. Zaplanowano również stojaki rowerowe.

Eksperti przyznający certyfikat szczególnie wysoko ocenili aspekty związane z zagospodarowaniem wody. Na terenie inwestycji do relaksu zachęcać będą m.in. pergole i leżaki parkowe.

Dla najmłodszych przewidziany jest atrakcyjny plac zabaw. Z zewnątrz eleganckiego charakteru nowym budynkom doda elewacja z elementami dekoracyjnymi. ©©

Wójt Gminy Wolanów z jednogłośnym wotum zaufania i absolutorium za 2025 rok!

Podczas XXV Sesji Rady Gminy Wolanów, która odbyła się 22 czerwca 2026 roku, Wójt Gminy Wolanów Ewa Markowska-Bzducha otrzymała jednogłośnie wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok.

Głosowania poprzedziła prezentacja Raportu o stanie Gminy Wolanów, której dokonała Pani Wójt, twierdząc, że samo pisanie raportu pozwala jej analizować zjawiska i procesy w czasie i uświadamia ogrom wykonanej pracy. Wspomniała, że pisząc raport w pierwszych latach swojej kadencji nawet nie marzyła, że uda się dokonać tak wiele, a większość przedsięwzięć i inwestycji wydawała się zupełnie poza zasięgiem. Dlatego z ogromną satysfakcją prezentowała na sesji absolutoryjnej raport za 2025 rok, który znowu okazał się rokiem z rekordowym poziomem inwestycji o wartości 27,9 mln zł, sfinansowanych w 80% z bezzwrotnych dotacji inwestycyjnych, pozostałe 20% sfinansowaliśmy ze środków własnych, nie zaciągając przy tym ani 1 zł kredytu i pozostawiając do wykorzystania na kolejny rok 8 mln zł wolnych środków!

Pani Wójt przypomniała zebranym, że w 2025 r. wybudowaliśmy nową studnię dla gminnego ujęcia wody w Wawrzyszowie. Ukończyliśmy inwestycje w infrastrukt



ture sportową przy szkołach o łącznej wartości ponad 12 mln zł, wybudowaliśmy kolejne 2,6 km sieci kanalizacyjnej z dwoma przepompowniami, przebudowaliśmy 3,6 km dróg gminnych, wybudowaliśmy budynek żłobka gminnego i świetlicy w Sławnie, które odebrane zostały w maju br. Wybudowaliśmy dwa stawy wraz z pompownią wody w Wolanowie przy obiektach oświatowych, które rozwiązały problem wody zalewającej te okolice w czasie ulewnych opadów, wymieniliśmy 855 lamp oświetlenia drogowego na energooszczędne lampy LED. Kupiliśmy nowy autobus szkolny, pierwszy w taborze Gminy Wolanów. Wymieniliśmy źródło ciepła w budynku przedszkola w Wolanowie. Kontynuowaliśmy projektowanie kolejnych dróg gminnych oraz doposa-

żanie gminnych placów zabaw i terenów rekreacyjnych. W 2025 r. przez chwilę wydawało się, że wraz z końcem dużych dofinansowań będzie można taniej realizować gminne projekty inwestycyjne, ale obecnie wzrost cen



paliw znowu podniósł koszty realizacji zadań.

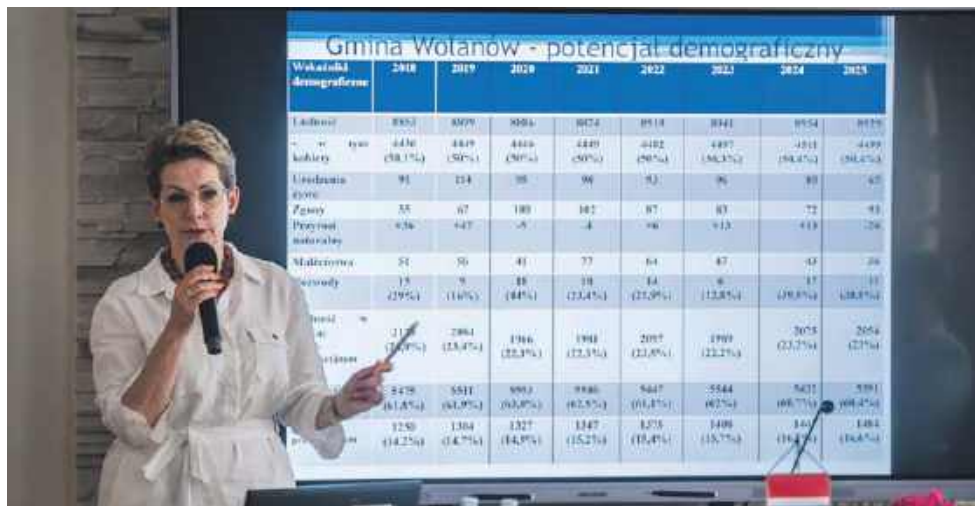
Pani Wójt podkreśliła, że na 23,3 mln zł pozyskanych środków 15,3 mln zł pochodziło jeszcze z wprowadzonego przez Rząd Zjednoczonej Prawicy Programu Inwestycji

Strategicznych Polski Ład, a 1 mln zł również z okresu działania tego rządu Programu Sportowa Polska Ministerstwa Sportu i Turystyki, pozostałe 7 mln pozyskaliśmy z bieżących naborów. W sumie od 2019 r. pozyska-

nych zostało **76 mln zł** bezzwrotnych dotacji z różnych programów, które stały się impulsem rozwojowym Gminy Wolanów. Do zrealizowanych w latach 2019-2024 sumy 66,1 mln zł inwestycji dołożyliśmy 27,9 mln zł, **czyli w ciągu 7 lat mojego urzędowania zrealizowaliśmy inwestycje na rzecz rozwoju Gminy Wolanów o wartości 94 mln zł.**

Po prezentacji raportu oraz przedstawieniu opinii z wykonania budżetu za rok 2025 Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę o udzieleniu wotum zaufania i absolutorium.

Wójt skierowała słowa podziękowania do radnych, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy, a także kierowników i pracowników jednostek organizacyjnych za wspólną pracę na rzecz rozwoju gminy.



Opieka żłobkowa w gminie Wolanów

W ramach Programu Maluch + w gminie Wolanów zrealizowane zostało zadanie pn. „Utworzenie żłobka gminnego w m. Sławno”. Żłobek powstał na tej samej nieruchomości, co istniejące przedszkole.

Zakończone zostały wszystkie prace budowlane i wykończeniowe przy

obiektach oraz przy placu zabaw. Kończy się również etap wyposażenia. Ze względów bezpieczeństwa obsługa komunikacyjna obu obiektów będzie odbywać się nie z drogi krajowej, przy której znajduje się budynek, ale z drogi gminnej biegnącej za budynkami. Tam też powstał parking i bezpieczne doj-

ście do placówki oraz plac zabaw. W miesiącu maju odbyła się rekrutacja dzieci do żłobka. W czerwcu podpisanych zostało 30 umów z rodzicami na świadczenie opieki, która rozpocznie się od 1 września 2026 roku. Na obecną chwilę są jeszcze wolne dwa miejsca. To nowo utworzone miejsce opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech będzie pierwszą publiczną placówką w Gminie Wolanów.

Tym samym zrealizowana została umowa wsparcia ze środków Unii Europejskiej z KPO, której wartość wynosi 2 202 802,08 zł. Program „MALUCH + 2022-2029”, z którego realizowana jest inwestycja, przewiduje również dofinansowanie do każdego miejsca w żłobku w okresie 36 miesięcy.



Urząd Gminy Wolanów

26-625 Wolanów, ul. Radomska 20

✉ gmina@wolanow.pl 🌐 www.wolanow.pl

☎ 48 618 60 51, fax: 48 618 79 41

Czarni Radom budują skład



Paweł Filipowicz z lewej i Adam Kornak z prawej zostają w Pierrot Czarnych Radom

Olha Ilkevych
Radom

Pierrot Czarni Radom kontynuują budowę składu na sezon 2026/2027 PLS 1. Ligi i regularnie informują o kolejnych kontraktach.

Nasz klub ogłosił już, że w drużynie pozostaje 11 siatkarzy grających w poprzednim sezonie. To następujący gracz.

Adam Miniak. Kapitan i lider zespołu i bardzo ważny zawodnik na boisku. W minionym sezonie rozegrał wszystkie 30 meczów i 114 setów. Zdobył łącznie 231 punktów.

Bartłomiej Kluth, który dołączył do zespołu w październiku sezonu 2025/2026, szybko stał się jednym z kluczowych zawodników ekipy z Radomia. Wystąpił w 25 meczach, rozgrywając łącznie 104 sety. W tym czasie zdobył 452 punkty.

Adam Kornak. Młody libero mierzący 189 centymetrów wzrostu nadal będzie grał w Czarnych. Ma za sobą debiutancki sezon w seniorskiej siatkówce, w którym pokazał duże zaangażowanie, ambicję oraz chęć dalszego rozwoju.

Paweł Filipowicz. Przyjmujący to wychowanek Czarnych Radom, mistrz Polski juniorów oraz zawodnik mający doświadczenie z gry w PlusLidze. W poprzednim sezonie wystąpił w Czarnych 30 spotkaniach, spędzając na boisku 114 setów.

Mikołaj Słotarski. Młody zawodnik należy do grona perspektywicznych polskich rozgrywających. W swoim dorobku ma już występy na parkietach PlusLigi, a także mistrzostwo Polski wywalczone z Bogdanką LUK Lublin w sezonie 2024/2025.

Kacper Gonciarz. Doświadczony rozgrywający ma za sobą występy w PlusLidze oraz sukcesy medalowe na krajowych parkietach. W sezonie 2025/2026 rozegrał w Czarnych 30 spotkań i 113 setów. Na swoim koncie za-

pisał 10 punktów zdobytych blokiem, cztery asy serwisowe oraz 185 obron.

Jakub Szczurowski, wychowanek Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla i srebrny medalista Mistrzostw Polski Juniorów. W minionych rozgrywkach młody przyjmujący wystąpił w 27 spotkaniach, spędzając na boisku 68 setów. Zdobył łącznie 79 punktów, w tym 68 atakiem.

Michał Wójcik foświadczony przyjmujący, który w swojej karierze występował między innymi: we Francji, Grecji, Włoszech, Chorwacji oraz Polsce, ma za sobą bardzo udany sezon w radomskich barwach. Rozegrał 30 meczów i 109 setów, zdobywając aż 375 punktów.

Michał Kowal wystąpił w 30 meczach, rozgrywając łącznie 111 setów. W tym czasie zdobył 357 punktów, z czego 292 atakiem, 47 blokiem oraz 17 bezpośrednio z zagrywki. 24-letni przyjmujący był jednym z kluczowych zawodników zespołu w minionym sezonie PLS 1. Ligi.

Szymon Rakowski. W swojej karierze sięgał po mistrzostwo PLS 1. Ligi, a także występował w młodzieżowych reprezentacjach Polski. W sezonie 2025/2026 Rakowski rozegrał 18 spotkań i wystąpił w 39 setach. W tym czasie zdobył dla drużyny 27 punktów.

Patryk Szymański. Środkowy ma za sobą bardzo udany sezon i był jednym z najbardziej wyróżniających się zawodników drużyny. W rozgrywkach 2025/2026 wystąpił w 28 meczach oraz 96 setach, zdobywając łącznie 151 punktów.

Czarni pożegnali też kilku graczy. Odeszli Konrad Formela, Jędrzej Ziółkowski, Maciej Jakubowski, Rafał Faryna i Jakub Urbanowicz.

Rozgrywki PLS 1. liga rozpoczynają się w tym sezonie na początku października.

©©

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA Broń Radom traci piłkarzy

Prawie 30 zawodników pojawiło się w poniedziałkowe popołudnie na test - meczu zorganizowanym przez spadkowiczą z trzeciej ligi - Broń Radom. Pojedynek oglądał z trybun Hubert Błaszczak, który teoretycznie dopiero od 1 lipca przejmie zespół. Broń spadła do czwartej ligi i kilku gracze z pewnością się pożegnają. Na pewno drużynę opuści Piotr Owczarek, który podpisał umowę z Żąbkową Żąbki. W Broni rozegrał 32 mecze, zdobył jedną bramkę. Wcześniej kontrakt z Wigrami Suwałki podpisał Patryk Jakubczyk. Na razie próżno mówić o nazwiskach nowych graczy, gdyż niektórzy z tych zawodników mają ważne umowy do końca miesiąca. Nie wiadomo też kto zostanie z obecnej kadry. Rozmowy trają i budowa drużyny potrwa kilka tygodni.

SSZ

PIŁKA NOŻNA Szczęście Jodły Jedlnia-Letnisko

Po historycznym awansie przyszedł czas na historyczne utrzymanie. Jodła Jedlnia-Letnisko pozostanie w Decathlon 5. Lidze bez konieczności gry w barażach. Pomógł w tym awans Mazovii Mińsk Mazowiecki do 3. ligi. Kluczowe znaczenie miały wyniki ostatnich spotkań. Jodła wcześniej wykonała swoje zadanie, pokonując Józefów 6:3. Bohaterem meczu był Łukasz Hebda, autor trzech bramek. Do siatki trafiali także Grzegorz Lipka, Bartosz Siczek i Bartłomiej Pluta. Dzięki efektownemu zwycięstwu nad jedną z czołowych drużyn ligi zespół zapewnił sobie miejsce w barażach o utrzymanie. Ostatecznie okazało się jednak, że dodatkowe mecze nie będą potrzebne. Mazovia wygrała ze Stomilem Olsztyn 1:0 i wywalczyła awans do 3. ligi. Ten wynik sprawił, że Jodła utrzymała się w 5. lidze bez konieczności gry w barażach. Dla klubu z Jedlni-Letniska to kolejny ważny moment w historii. Po ubiegłorocznym historycznym awansie do 5. ligi, drużyna z powodzeniem obroniła swój status na tym szczeblu rozgrywek. Z Decathlon 5. Ligi do ligi okręgowej spadły natomiast dwa nasze zespoły LKS Promna oraz KS Warka. OI



Fernand Gouré, nowy napastnik Radomiaka Radom

ZMIANY W RADOMIAKU RADOM

Nowi piłkarze, nowi trenerzy

Olha Ilkevych
Radom

Piłkarze Radomiaka Radom rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. We wtorek odbył się otwarty trening. Jest sporo zmian.

Duże zmiany nastąpiły w sztabie szkoleniowym. W poniedziałek, 22 czerwca, Radomiak Radom ogłosił nazwisko nowego trenera pierwszego zespołu. To Tomasz Kaczmarek, który podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2029 roku i rozpoczął już przygotowania drużyny do sezonu PKO Bank Polski Ekstraklasy.

Nowy trener Radomiaka urodził się 20 września 1984 roku we Wrocławiu, jednak od dziewiętego roku życia mieszkał w Niemczech. Jest absolwentem Deutsche Sporthochschule w Kolonii oraz Akademii imienia Hennesa Weisweilera, jednej z najbardziej cenionych szkół trenerskich w Europie. Wśród jej absolwentów znajdują się między innymi Hansi Flick, Thomas Tuchel, Julian Nagelsmann oraz Jürgen Klopp. W 2015 roku Kaczmarek

rozpoczął samodzielną pracę jako pierwszy trener. W Niemczech prowadził zespoły Viktoria Köln, Stuttgarter Kickers oraz Fortuna Köln. Na początku 2020 roku wrócił do Polski i dołączył do sztabu Kasty Runjaicia w Pogoni Szczecin. Później został pierwszym trenerem Lechii Gdańsk, ostatnio pracował jeszcze w Holandii.

Jest też nowy asystent, Artur Renkowski. 28-letni trener dał się poznać jako jeden z najmłodszych szkoleniowców w Polsce, pracując wcześniej w Podlasiu Biała Podlaska. Ostatnio prowadził KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

W kadrze Radomiaka Radom są nowi piłkarze. W pierwszym treningu uczestniczyli Fernand Gouré, Kacper Karasek oraz Bartłomiej Gradecki.

Pierwszym letnim nabytkiem Zielonych był Kacper Karasek. 24-letni pomocnik pod-

pisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2028 roku i dołączył do zespołu na zasadzie wolnego transferu.

Fernand Gouré to 24-letni zawodnik z Wybrzeża Kości Słoniowej w Afryce, ostatnio grał belgijskim KVC Westerlo - klubie tamtejszej ekstraklasy, jednak jego kontrakt wygasł wraz z końcem sezonu. Do Radomia Fernanda Gouré trafił więc na zasadzie wolnego transferu. Piłkarz podpisał z Radomiakiem kontrakt do 2029 roku.

Bartłomiej Gradecki to 26-letni bramkarz dołącza do Radomiaka na zasadzie wolnego transferu po wygaśnięciu kontraktu z Ruchem Chorzów. Z nowym klubem związał się umową obowiązującą do 30 czerwca 2028 roku.

Sztab szkoleniowy przygląda się zawodnikom z drużyny rezerw, Nikolasowi Dohojdzie, Oskarowi Markiewiczowi i Adamowi Żabickiemu. Dwaj ostatni włączeni do kadry pierwszego zespołu.

Z klubu odeszli trener Bruno Baltazar, asystent Emanuela Ribeiro, piłkarze Josh Wilson-Esbrand i João Pedro. ©©

Nowy trener Radomiaka ukończył tą samą szkołę co Hansi Flick, Thomas Tuchel, Julian Nagelsmann czy Jürgen Klopp

Wielkie święto,
obchody 80-lecia
Szydłowiecki -
strona 16

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 26/2026

POMOC

Kilometry nadziei dla Leona Słomki

Pięciu rowerzystów przejechało z Zakopanego do Białobrzegów, zbierali pieniądze dla Leona strona 3

Rajd odbywał się pod hasłem „350 kilometrów nadziei dla Leona Słomki”. Rowerzystami byli: Paweł Dobosz, Jacek Fercho, Marcin Golus, Rafał Zbić i Jakub Prasek w sobotę, 20 czerwca i niedzielę, 21 czerwca przejechali z Zakopanego do Białobrzegów.

Uczestnicy akcji w Zakopanem zameldowali się już w piątek, 19 czerwca. Już wtedy zaczęli kwestę i nagłaśnianie historii Leona Słomki z Białobrzegów oraz zbiórkę pieniędzy na jego leczenie i rehabilitację. - Byliśmy w najbardziej charakterystycz-

nych miejscach Zakopanego, poszliśmy na targ pod Gubałówką, rowerzyści także na Krupówkach, rozmawialiśmy z ludźmi, rozdawaliśmy ulotki i prowadziliśmy kwestę do puszek. Dościliśmy też gadżety do licytacji dla Leona. Turyści i miejscowi bardzo miło nas przyjmowali - opowiada Bartłomiej Kowalczyk, wicestarosta powiatu białobrzegskiego. Uczestnicy akcji spotkali się z burmistrzem Zakopanego Łukaszem Filipowiczem, który przekazał na licytację koszulkę kolarską lidera wyścigu Tour de France.

ŁUDZIE



Drużyna Medyczna z I LO w Kozienicach odebrała puchar dla trzeciej drużyny w Polsce.

Ogólnopolski sukces młodych ratowników

Oprac. Wojciech Szczepański
Kozienice

Podczas krajowego finału Mistrzostw Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu, drużyna Medyczna z I Liceum Ogólnokształcącego w Kozienicach zajęła trzecie miejsce.

Krajowy finał mistrzostw odbywał się w dniach 12-14 czerwca w Poznaniu. W rywalizacji wzięło udział 16 najlepszych zespołów z całego kraju - po jednej drużynie z każdego województwa.

Reprezentacja #Mazowsze, czyli Drużyna Ratowników z I Liceum Ogólnokształcącego w Kozienicach, spisała się fenomenalnie. Po niezwykle wyrównanej rywalizacji zajęła trzecie miejsce w Polsce, zdobywając dokładnie tyle samo punktów co drużyna

sklasyfikowana na drugim miejscu. O ostatecznej kolejności zdecydowały kryteria regulaminowe. Do zwycięstwa i tytułu Mistrza Polski zabrakło zaledwie czterech punktów.

Finał był prawdziwym sprawdzianem wiedzy, umiejętności praktycznych i odporności psychicznej. Zawodnicy musieli zmierzyć się z 16 stacjami symulacyjnymi przygotowanymi przez ekspertów z zakresu medycyny ratunkowej i ratownictwa cywilnego. Każda stacja przedstawiała inne, niezwykle wymagające zdarzenie - od wypadków masowych, przez zatrzymanie krążenia, amputacje, urazy wielonarządowe, aż po sytuacje z udziałem dzieci, seniorów i zwierząt.

Dodatkowym wyzwaniem były trudne warunki atmosferyczne. Przez część zawodów uczestnicy musieli wykonywać zadania w deszczu.

Uczestnicy musieli nie tylko udzielić profesjonalnej pomocy poszkodowanym, ale również wykazać się doskonałą organizacją pracy, logicznym myśleniem oraz opanowaniem w warunkach silnego stresu. Liczyły się zarówno precyzja, jak i szybkość działania - sędziowie oceniali każdy ruch, każdy komunikat i każde wykorzystane narzędzie.

Na ten sukces zapracował cały zespół - młodzi ludzie pełni pasji i oddania idei niesienia pomocy.

Oto brązowi medaliści Mistrzostw Polski: Lena Nakończy - kapitan drużyny, Jagoda Szczęk, Jakub Cichowlas, Piotr Banaszek, Stanisław Fila, Bartłomiej Skiba, Cezary Kustra. Opiekunem i mentorem dla drużyny jest Edyta Tarczyńska, która od wielu lat zaszczepta w młodzieży pasję do ratowania ludzkiego życia. ©©

POMOC

Na festynie w Janikowie koło Kozienic zebrali 52 tysiące złotych dla Lenki Krakowiak strona 5

WYDARZENIE

Jubileusz 60-lecia obchodził Zespół Szkół w Lipsku. Były piękne uroczystości strona 6

WYDARZENIE

Ksiądz Krzysztof Śliwak z Szydłówka świętował 50-lecie kapłaństwa strona 12

KRÓTKO

GMINA GRÓJEC

Pożar ciężarówek w Pabierowicach

W niedzielę, 21 czerwca, po godzinie 4, strażacy z Grójca i okolic gasili pożar samochodów ciężarowych w Pabierowicach. Paliły się samochody ciężarowe na terenie prywatnej firmy. Kiedy na miejsce dojechali strażacy wszystkie wozy były objęte ogniem. Obok siebie stało pięć ciężarówek, na naczepie jednej z nich stał kolejny ciągnik siodłowy. Nie było szans

na uratowanie samochodów. Ogień był ogromny, do tego, pod wpływem dużej temperatury strzelały zbiorniki, paliwo rozbryzgiwało się wokół. Wybuchły też opony. A w pobliżu stały naczepy i składowano opony. Na szczęście pożar nie rozprzestrzenił się. Nikomu też nic się nie stało, ale straty są potężne. Akcja strażaków trwała do godziny 6.25. IK



FOT. OSP KSRG GRÓJEC/FACEBOOK

GMINA MAGNUSZEW

Pożar lasu w Żelaznej Starej

Pożar objął około hektara ściółki leśnej w okolicy miejscowości Żelazna Stara. Akcja strażaków trwała około trzech godzin. Ratownicy walczyli z ogniem, musieli też radzić sobie z trudnym dojazdem do miejsca działań. Zgłoszenie o pożarze oficer dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej dostał w piątek, 19 czerwca, około godziny 15.40. Paliło się poszycie leśne, a ogień objął teren o powierzchni około hektara. W akcji gaśniczej uczestniczyło sześć zastępów strażaków. Na miejscu działali ratownicy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w Mniszewie, Anielinie, Roznieszewie i Magnuszewie. Działania zakończyły się po godzinie 18. IK

BIAŁOBRZEGI

Przebudują ulicę i parking przy cmentarzu

W Białobrzegach trwa przebudowa ulicy Jodłowej oraz parkingu przed cmentarzem komunalnym przy ulicy Mikowskiej. Na oba zadania gmina wyda ponad 900 tysięcy złotych. Jest już wykonawca obu zadań. W Urzędzie Miasta i Gminy Białobrzegi podpisana została umowa na przeprowadzenie prac, zaj-

mie się tym firma Marbruk Marcin Jakubczyk z Przysuchy. Prace na osiedlu Borki dotyczą przebudowy ulicy Jodłowej. Będzie układana nawierzchnia z kostki brukowej. Zadanie ma być wykonane do 31 lipca. Natomiast parking ma być gotowy do połowy października. IK

Alicja Węgorzewska zaśpiewała podczas koncertu „Msza o Pokój” w Brzózcie

Oprac. Wojciech Szczepański
Gmina Głowaczów

W kościele pod wezwaniem świętego Bartłomieja w Brzózcie odbył się koncert „Msza o Pokój”. Wystąpili wybitni artyści operowi między innymi Alicja Węgorzewska.

Jak informuje Gmina Głowaczów, w niedzielę, 14 czerwca, w kościele pod wezwaniem świętego Bartłomieja w Brzózcie odbył się wyjątkowy koncert „Msza o Pokój” autorstwa Jana Szopińskiego.

Wydarzenie zgromadziło licznie przybyłych mieszkańców oraz gości, którzy wspólnie uczestniczyli w niezwykłym spotkaniu muzyki, duchowości i refleksji nad wartością pokoju.

Monumentalne dzieło zostało wykonane przez wybitnych artystów scen operowych: Alicję Węgorzewską - mezzosopran, Joannę Nawrot-Maciejowską - sopran oraz Piotra Maciejowskiego - tenora.

Natomiast narrację podczas koncertu prowadził aktor te-



FOT. GMINA GŁOWACZÓW / FACEBOOK

Alicja Węgorzewska wystąpiła w koncercie „Msza o Pokój” w Brzózcie.

atralny i filmowy Krzysztof Kwiatkowski.

Publiczność miała okazję wysłuchać także znakomitej Amber Classic Chamber Orchestra pod batutą Juliana Gilewskiego. Partie solowe wykonali Dominik Wroniszewski (obój), Jakub Grzelachowski (wiolonczela) oraz Marta Misztal (fortepian).

W wydarzeniu uczestniczyły również chóry: Copernicus z IX Liceum Ogólnokształ-

cącego imienia Mikołaja Kopernika w Lublinie, Chór Axis Mundi pod kierownictwem Mileny Wnuk oraz połączone chóry „Szczygiełki” z Poniatowej prowadzone przez Annę Karwat i Joannę Garbacz.

„Msza o Pokój” to dzieło niosące przesłanie jedności, solidarności i nadziei. Jego wykonanie w Brzózcie stało się nie tylko wydarzeniem artystycznym najwyższej próby, ale również symbolicznym apelem

o pokój i wzajemny szacunek w czasach pełnych wyzwań i niepokojów.

„Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich artystów, organizatorów, partnerów oraz uczestników wydarzenia za wspólne stworzenie atmosfery pełnej wzruszeń i zadumy.” - napisano na stronie facebookowej Gminy Głowaczów.

Organizatorami przedsięwzięcia byli: burmistrz Miasta i Gminy Głowaczów Hubert Czuba, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Głowaczów Małgorzata Skierniewska, proboszcz parafii pod wezwaniem świętego Bartłomieja w Brzózcie ksiądz doktor Sławomir Molenowski, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Wojciecha Bartosza Głowackiego w Brzózcie Dariusz Pronobis i agencja Annapurna Art.

Koncert został zrealizowany dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach „Strategii Rozwoju Kultury w Województwie Mazowieckim na lata 2023-2027” pod hasłem „Mazowsze - serce Polski”. ©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. KRONIKA KOZIENICKA

Świetna zabawa na festynie w Janikowie koło Kozienic

Ponad 52 tysiące złotych udało się zebrać podczas Festynu Rodzinnego „Pomagamy Lence”, który odbył się w minioną niedzielę w Janikowie. Festyn odbywał się na boisku przy Publicznej Szkole Podstawowej w Janikowie. Od pierwszych godzin na uczestników czekały strefa gastronomiczna, konkursy, dmuchańce, piana party, przestrzeń Google VR, ścianka wspinaczkowa oraz wiele rodzinnych atrakcji. Więcej czytaj na stronie 5.

PAT

350 kilometrów nadziei dla Leona



FOT. POWIAT BIAŁOBRZESKI

W niedzielę pięciu rowerzystów zameldowało się w Białobrzegach, po dwudniowej jeździe z Zakopanego.

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Pięciu śmiałków na rowerach przejechali z Zakopanego do Białobrzegów, żeby zebrać pieniądze dla Leona Słomki. Zebrali ponad 66 tysięcy złotych!

Rajd odbywał się pod hasłem „350 kilometrów nadziei dla Leona Słomki”. Rowerzystami byli: Paweł Dobosz, Jacek Fercho, Marcin Golus, Rafał Zbiaciak i Jakub Prasek w sobotę, 20 czerwca i niedzielę, 21 czerwca przejechali z Zakopanego do Białobrzegów.

Uczestnicy akcji w Zakopanem zameldowali się już w piątek, 19 czerwca. Już wtedy zaczęli kwestę i nagłaśnianie historii Leona Słomki z Białobrzegów oraz zbiórkę pieniędzy na jego leczenie i rehabilitację.

- Byliśmy w najbardziej charakterystycznych miejscach Zakopanego, poszliśmy na targ pod Gubałówką, rowerzyści także na Krupówkach, rozmawialiśmy z ludźmi, rozdawaliśmy ulotki i prowadziliśmy kwestę do puszek. Dostaliśmy też gadżety do licytacji dla Leona. Turyści i miejscowi bardzo miło nas przyjmowali - opowiada Bartłomiej Kowalczyk, wicestarosta powiatu białobrzskiego i wolontariusz akcji dla Leona Słomki.

Uczestnicy akcji spotkali się z burmistrzem Zakopanego Łukaszem Filipowiczem, nagrali filmik, który też pomógł nagłośnić akcję. Burmistrz przekazał na licytację koszulkę kolarską lidera wyścigu Tour de France.

- Informacja o naszym rajdzie znalazła się, chyba dzięki burmistrzowi, na najważniejszych portalach i profilach dla turystów i tatomaniaków. To też pomaga nagłośnić akcję - dodaje Bartłomiej Kowalczyk.

W piątek, podczas kwesty na ulicach Zakopanego dla Leona zebrano 3 tysiące złotych!

W sobotę, 20 czerwca uczestnicy rajdu charytatywnego dla Leona wyruszyli w drogę z Zakopanego. Do Nowego Targu towarzyszyli im miejscowi rowerzyści. Pierwszego dnia przejechali 160 kilometrów. Po drodze towarzyszył im deszcz i burza, wiatr, ale też piękne słońca.

Rowerzyści zatrzymywali się w kolejnych miastach, wszędzie opowiadali o Leonie i zbiórce pieniędzy dla niego. Mieli megafony, ale też plakaty i specjalne koszulki. Było ich widać i słychać!

W sobotę zatrzymali się na nocleg w Miechowie - Charsznicy. Tam w ich akcję włączyło się miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Była też niespodzianka. Przyjechali do nich Leon i jego rodzice, żeby podziękować i wesprzeć śmiałków.

W niedzielę, 21 czerwca rowerzyści pokonali dystans 190 kilometrów, po drodze opowiadając o Leonie, jego walce z chorobą i zbiórce pieniędzy.

Po południu rowerzyści dotarli do Białobrzegów. Na terenach napilicznych witali ich przyjaciele, rodziny, znajomi i mieszkańcy Białobrzegów. Połał się szampan i popłynęły podziękowania i gratulacje.

Na założonej specjalnie na rajd skarbowce na siepomoga.pl licznik bił przez cały weekend. Kwota rosła i rosła, aż osiągnęła 66 tysięcy 617 złotych! Wszystko dla Leona Słomki z Białobrzegów.

Patronat nad rajdem objął starosta białobrzeski.

Leon Słomka to sześciolatek z Białobrzegów. Choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Jedynym ratunkiem jest terapia genowa w Stanach Zjednoczonych. To koszt 17 milionów złotych! Na koncie zbiórki dla Leona Słomki jest teraz 6 milionów złotych. Cały czas trwa zbiórka pieniędzy na stronie siepomoga.pl. ©©

KRÓTKO

GMINA STROMIEC

Festyn w szkole dla Dominika Hołuja

W niedzielę, 21 czerwca odbył się V Festyn Rodzinny w Dobieszynie w gminie Stromiec. Na festyn zaprosiła Publiczna Szkoła Podstawowa imienia księdza Kazimierza Kniedziłowskiego. Dominik Hołuj jest jej absolwentem i wraz z rodzicami mieszka w sąsiedniej miejscowości. 17-latek w lutym tego roku uległ poważnemu wypadkowi kolejowemu. Stracił obie nogi i palce prawej dłoni. Teraz jest już w trakcie rehabilitacji. W niedzielę razem z rodzicami przyjechał na festyn do Dobieszyna. Byli tam także koledzy z jego 3 klasy w I Liceum Ogólnokształcącym imienia Mikołaja Kopernika oraz ich wychowawczynie Beata Dutkowska - Żaczek. Organizatorzy festynu w Dobieszynie zadbał o atrakcję, była ich cała lista. Na dzieci czekała dmuchana zjeżdżalnia. Można było zapleść sobie kolorowe warkoczki. Odbyła się między innymi piana party, były pokazy straży pożarnej. Zorganizowano stoiska edukacyjne oraz strefę zdrowej żywności. O podniebienia uczestników zadbały członkowie Koła Gospodyń Wiejskich „Dobieszynianki” oraz przedstawiciele Rady Rodziców. Rozegrano też piłkarski turniej amatorski. Swoje stoisko miało też podczas pikniku Nadleśnictwo Dobieszyn. Organizatorami festynu byli: dyrekcja szkoły, nauczyciele, Rada Rodziców oraz uczniowie. IK

GMINA PROMNA

Sobótki w Pacewie z grupą Skaner

W sobotę, 20 czerwca mieszkańcy gminy Promna puszczał wianki i bawili się podczas rodzinnego festynu. Sobótki 2026 odbyły się na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Pacewie. Podczas festynu odbył się między innymi konkurs na najładniejszy wianek sobótkowy. A później uczestnicy zeszli korowodem nad Pilicę, aby puścić wianki na rzekę. Na dzieci czekały dmuchańce, były też zabawy i animacje dla dzieci. Wszyscy mogli zjeść kiełbasę z ogniska, poczęstunek przygotowały też Koła Gospodyń Wiejskich. Gwiazdą Sobótek w Pacewie był zespół Skaner grający muzykę disco polo. A na zakończenie były tańce. IK



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Fanki z transparentem dla Blanki. Artystka zaśpiewała swoje największe przeboje.

WYDARZENIE BYŁY TAŃCE I ŚWIETNY KONCERT BLANKI

Udany MAZO piknik w Białobrzegach

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Do zabawy podczas MAZO pikniku w Białobrzegach organizatorzy zaprosili w sobotę, 20 czerwca. Nad Pilicą na mieszkańców czekało mnóstwo atrakcji. Bawiły się dzieci i dorośli.

Podczas MAZO pikniku można było wziąć udział w różnych warsztatach, obejrzeć pokazy, spróbować pyszności. Dopisała też pogoda.

MAZO piknik w Białobrzegach zaczął się o godzinie 13. Na uczestników czekały między innymi ekologiczne warsztaty ogrodnicze. Był jarmark wyrobów ludowych i lokalne przysmaki.

Można było obejrzeć pokaz iluzjonisty, albo poćwiczyć z fizjoterapeutą. Był spektakl z bańkami mydlanymi, gra wielkoformatowa „Monopoly Mazowsze”. Nad Pilicą rozstały się dmuchańce, było malowanie buziek, plectenie warkoczków i tatuaże.

Na miejscu pojawiło się również miasteczko zdrowia,

gdzie można wykonać bezpłatne badania, między innymi poziomu cukru we krwi, ciśnienia, objętości płuc oraz poziomu dwutlenku węgla w wydychanym powietrzu.

MAZO piknik to część cyklu rodzinnych wydarzeń plenerowych organizowanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Pikniki odbywają się w różnych częściach regionu i promują miasta oraz lokalne atrakcje turystyczne w ramach kampanii „Odpocznij na Mazowszu”. Podobnie jak w innych miastach, w Białobrzegach organizatorzy przygotowali program skierowany zarówno do dzieci, jak i dorosłych.

Po popołudniu warsztaty taneczne ma poprowadzić Rafał Maserak, znany tancerz,

W Białobrzegach na Blankę czekał tłum fanów. Było energetycznie i głośno. Publiczność śpiewała i tańczyła razem z artystką.

choreograf, instruktor tańca i osobowość telewizyjna.

A wieczór z MAZO piknikiem zakończyły koncerty. O godzinie 19.15 wystąpiła Arleta Lemanska, a po niej gwiazda imprezy - Blanka.

Blanka weszła na scenę nad Pilicą w Białobrzegach przed godziną 21. Czekał na nią tłum fanów. Wokalistka oczywiście zaśpiewała swój hit „Solo”, ale też „Boys like toys”, „Rodeo” czy „Caramia”. Było energetycznie i głośno. Publiczność śpiewała i tańczyła razem z Blanką. Atmosfera była gorąca, tak jak pogoda.

Blanka to wokalistka i fotomodelka. Reprezentantka Polski w 67. Konkursie Piosenki Eurowizji, uczestniczka „Tańca z gwiazdami”. W 2026 została jurorką w 9. edycji programu The Voice Kids. W tym roku wydała też cztery single: „Memories”, „I’m Just a Human”, „Dance to This” i duet „Niewinna” ze Skolimem.

Występ Blanki był gorąco oklaskiwany i odbył się na zakończenie MAZO pikniku w Białobrzegach. ©©

Rekordowe zarobki szefa dwóch szpitali



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W GRÓJCU

Michał Burczy, szef szpitali w Grójcu i Nowym Mieście nad Pilicą zarobił w 2025 roku ponad 3 miliony złotych.

Janusz Petz
Grójec, Nowe Miasto nad Pilicą

Michał Burczy, 32-letni lekarz, kierujący szpitalami powiatowymi w Grójcu i Nowym Mieście nad Pilicą - zarobił w ubiegłym roku ponad 3 miliony złotych brutto.

Michał Burczy od 2 października 2025 jest prezesem Powiatowego Centrum Medycznego w Grójcu. Od połowy stycznia 2026 roku pełni też obowiązki dyrektora szpitala w Nowym Mieście nad Pilicą, więc jego przychody i dochody wykazane za 2025 rok dotyczą indywidualnej praktyki lekarskiej oraz trzymiesięcznej pracy w jednym, a nie dwóch szpitalach. A są one imponujące.

Z oświadczenia majątkowego Michała Burczego wynika, że z tytułu indywidualnej praktyki lekarskiej osiągnął w ubiegłym roku przychód w wysokości 2 milionów 824 tysięcy złotych i dochód w wysokości 2 milionów 431 tysięcy złotych. Z tytułu umowy o pracę wykazał dochód w wysokości około 161 tysięcy złotych. Miał też dochód w wysokości 58 tysięcy złotych z tytułu najmu nieruchomości. Wszystko to daje dochód w wysokości około 2,6 miliona złotych i przychód przekraczający 3 miliony!

Oto składniki majątku 32-letniego lekarza. Ma 930 tysięcy złotych oszczędności, ale też 60 tysięcy dolarów amerykańskich oraz 600 euro. Wykazał połowę udziałów w domu o powierzchni 144 metrów kwadratowych o wartości 900 tysięcy złotych, połowę udziałów w dwóch mieszkaniach wartej w sumie 2 miliony 400 tysięcy złotych - o powierzchni 82 i 38 metrów kwadratowych. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 21 metrów kwadratowych o wartości 350 tysięcy złotych.

Mniejsze wrażenie robi stan posiadania mienia ruchomego. Ma jacht żaglowy Tango 780 Family o wartości 13 tysięcy złotych, dwa samochody osobowe - 7-letnie Volvo XC90 wartości 100 tysięcy złotych i 20-letniego Saaba 9-5, którego jest współwłaścicielem, wartości 12 tysięcy złotych i przyczepę ciężarową Wokander wartości 15 tysięcy złotych. Wpisał też do oświadczenia majątkowego wart 20 tysięcy złotych zegarek Omega.

W rozmowie z dziennikarzami portalu Wp.pl wyjaśniał, jak udało mu się zarobić aż tak duże pieniądze.

- 2025 to był rekordowy rok i chyba już w życiu tego nie powtórzę. Byłem już porzydenturze, więc nie musiałem być na etacie w szpitalu. Miałem pełno wolnego czasu, więc ciągle siedziałem w robocie. Nie mam stawki godzinowej, więc pracuję tylko za to, co rzeczywiście zrobię. To było zapewne około kilku-nastu tysięcy wizyt pacjentów w poradniach ortopedycznych oraz setki zabiegów i operacji - wyliczał Michał Burczy.

Starosta grójecki Krzysztof Ambroziak w rozmowie z nami powiedział, że Michał Burczy poinformował go, że „po godzinach” będzie pracował w przychodni w Tarcynie, chyba dwa razy w tygodniu, a w soboty jeszcze w innym miejscu.

- Potrzebowaliśmy prezesa w szpitalu w Grójcu, odbyliśmy rozmowę z doktorem i wtedy nie pracował on w innych miejscach. Mamy drugi mały szpital w Nowym Mieście. Tam zrezygnowała dyrektorka, do czasu rozstrzygnięcia konkursu poprosiliśmy doktora o pełnienie tam funkcji dyrektora - powiedział Krzysztof Ambroziak.

W rozmowie z nami podkreśla, że jest zadowolony z dotychczasowej współpracy z młodym lekarzem i pozytywnie ocenia efekty zmian wprowadzanych przez niego w placówkach. ©©

KRÓTKO

NOWE MIASTO NAD PILICĄ

Dobra zabawa na MAZOpiłniku

W sobotę, 13 czerwca, Park Nadpiliczny w Nowym Mieście nad Pilicą wypełnił się mieszkańcami, którzy wzięli udział w MAZOpiłniku. Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 13 i przez cały dzień przyciągało całe rodziny. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ekologiczne warsztaty ogrodnicze, tworzenie „Zapachów Mazowsza” oraz malowanie kamieni w mazowieckie wzory. Najmłodszy chętnie brali udział w zabawach i animacjach, a publiczność oglądała również pokazy iluzjonisty. Nie zabrakło także propozycji dla miłośników dobrej kuchni. Podczas plenerowego gotowania serwowano regionalne potrawy przygotowywane pod okiem kucharza Łukasza Konika. Uczestnicy mogli spróbować lokalnych specjałów i poznać smaki regionu. Przez cały czas trwania wydarzenia działało również miasteczko zdrowia. Mieszkańcy mogli wykonać podstawowe badania profilaktyczne, między innymi sprawdzić poziom cukru we krwi, objętość płuc oraz stężenie dwutlenku węgla w wydychanym powietrzu. Jednym z najważniejszych punktów programu były warsztaty taneczne prowadzone przez Rafała Maseraka. Wieczorem przed publicznością wystąpiła Blanka Wokalistka, która reprezentowała Polskę podczas Konkursu Piosenki Eurowizji w 2023 roku, wykonała swoje największe przeboje. PAT

WARKA

Wianki i rowery nad Pilicą

W sobotę, 20 czerwca na wareskiej plaży nad Pilicą odbyły się „Wianki nad Pilicą”. Była rodzinna zabawa i start nowego projektu rowerowego „Rowerem na Szlaku Jabłkowym”, promującego turystykę w regionie. Podczas imprezy odbyły się między innymi warsztaty ekologiczne. Można było upleść swój wianek świętojański. Odbywały się animacje dla dzieci. A Koła Gospodyń Wiejskich zaprosiły do swoich stoisk z pysznościami i rękodziełem. Odbył się też korowód z puszczaniem wianków na Pilicę. Była też muzyka, o nią zadbała Kapela Szczupaki oraz zespół Dobry Łotr. IK



FOT. FB OSP KSRG CHYNÓW

Tak wygląda nowy plac zabaw w Chynowie.

INWESTYCJE OBIEKT KOSZTOWAŁ PONAD 300 TYSIĘCY

Otwarli plac zabaw w Chynowie

Aleksandra Majchrzak
Chynów

W Chynowie oddano do użytku nowy, ogólnodostępny plac zabaw przy ulicy Głównej. Inwestycja została zrealizowana przez Ochotniczą Straż Pożarną w Chynowie i partnerów.

Plac zabaw kosztował łącznie ponad 333 tysiące złotych i został w pełni dofinansowany ze środków unijnych w ramach programu LEADER.

Powstał nowoczesny plac zabaw

Zakończono realizację projektu budowy nowoczesnego placu zabaw w Chynowie, który ma służyć dzieciom, rodzinom oraz mieszkańcom jako przestrzeń rekreacji i integracji. Nowy obiekt został wyposażony w urządzenia zabawowe, elementy małej architektury oraz strefy wypoczynkowe.

- Dzięki realizacji projektu powstało nowoczesne i bezpieczne miejsce przeznaczone do zabawy, aktywnego wypo-

czynku oraz integracji mieszkańców. Na placu zabaw zamontowano nowe urządzenia zabawowe, elementy małej architektury oraz strefy odpoczynku, tworząc przestrzeń, z której już dziś mogą korzystać dzieci i ich rodziny - podkreśla jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej na swoim profilu.

Przedsięwzięcie za pieniądze z Unii Europejskiej

Inwestycja została sfinansowana w 100 procentach ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej 2023-2027, w programie LEADER, wdrażanym przez Lokalną Grupę Działania - Jabłkowa Kraina. Obszar jej działania obejmuje pięć gmin: Chynów, Goszczyn, Grójec, Jasieniec

Dzięki realizacji projektu powstało nowoczesne i bezpieczne miejsce przeznaczone do zabawy, aktywnego wypoczynku.

oraz Warkę, które wspólnie realizują działania na rzecz rozwoju lokalnego.

Wykonawcą inwestycji była firma WERAN, która odpowiadała za kompleksowe przygotowanie i montaż infrastruktury. Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła 333 330,00 złotych.

- Dziękujemy również Gminie Chynów za dobrą współpracę oraz życzliwość wobec inicjatyw realizowanych na rzecz mieszkańców. Wspólne działania różnych środowisk pozwalają skutecznie rozwijać naszą lokalną społeczność. W realizację projektu zaangażowanych było wiele osób i instytucji, którym składamy serdeczne podziękowania za wsparcie, zaangażowanie i działania na rzecz rozwoju naszej lokalnej społeczności - informuje jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej.

Na otwarciu obecni byli między innymi: wójt gminy Chynów Piotr Bernaciak, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego Leszek Przybytniak oraz starosta grójecki Krzysztof Ambroziak. ©©

Zebrali 52 tysiące złotych dla Lenki



FOT. KRONIKA KOZIENICKA

Festyn zorganizowany został, by wesprzeć leczenie Lenki Krakowiak. Na zdjęciu wraz z rodzicami.

Patryk Samborski
Gmina Kozenice

Ponad 52 tysiące złotych udało się zebrać podczas Festynu Rodzinnego „Pomagamy Lence”, który odbył się w niedzielę 21 czerwca w Janikowie.

Mieszkańcy licznie uczestniczyli w wydarzeniu, łącząc wspólną zabawę z pomocą dla Lenki Krakowiak, która po przeszczepie wątroby nadal wymaga leczenia i rehabilitacji.

Festyn rozpoczął się na boisku przy Publicznej Szkole Podstawowej w Janikowie. Od pierwszych godzin na uczestników czekały strefa gastronomiczna, konkursy, dmuchańce, piana party, przestrzeń Google VR, ścianka wspinaczkowa oraz wiele rodzinnych atrakcji.

Przez cały dzień mieszkańcy wspierali zbiórkę prowadzoną przez Fundację Kolbe. Efekt ich zaangażowania okazał się imponujący. Jeszcze przed rozpoczęciem internetowych licytacji organizatorzy poinformowali, że podczas festynu udało się zebrać 52 tysiące 243 złote i 81 groszy.

- Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy tak licznie wzięli udział w wydarzeniu i po raz kolejny pokazali, że gmina Kozenice potrafi jednocześnie się, gdy ktoś potrzebuje wsparcia. To był piękny przykład tego, że dobro wraca, a razem możemy naprawić wiele. Dziękuję za każdą obecność, każdy uśmiech i każde okazane serce - przekazuje Mariusz Prawda, burmistrz Kozenic.

Jednym z głównych punktów programu był koncert zespołu Disco Boys. Formacja należy do wykonawców nurtu disco polo i znana jest z utworów jak „Zarąbista blondi”, „Wakacje” czy „Złapię za rękę”.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się także spotkanie

z Kamilem Trelą, twórcą internetowym znanym między innymi z działalności w mediach społecznościowych oraz popularnej w sieci postaci gęsi Pipy.

Wieczorem na scenie pojawił się zespół Selekt, który zadbował o muzyczną oprawę dalszej części wydarzenia.

Podczas festynu uczestnicy mogli brać udział w konkursach, licytacjach i loterii fantowej. Dochód z wszystkich atrakcji organizatorzy przeznaczali na leczenie oraz rehabilitację Lenki Krakowiak. Finał wydarzenia przyniosła loteria fantowa z losowaniem nagród, która przyciągnęła wielu uczestników.

Lenka Krakowiak zmagą się z ciężką chorobą wątroby. Lekarze wykryli u niej także guz typu HCC, czyli raka wątrobowokomórkowego. W maju 2025 roku dziewczynka przeszła przeszczep wątroby. Dawczynią organu została jej mama Edyta Krakowiak.

Choć operacja zakończyła się powodzeniem, Lenka nadal wymaga specjalistycznego leczenia, regularnych kontroli oraz kosztownej rehabilitacji. Właśnie dlatego mieszkańcy Janikowa, gminy Kozenice i całego regionu po raz kolejny połączyli siły, by wesprzeć dziewczynkę i jej rodzinę.

Fundacja Kolbe rozpoczęła też internetowe licytacje, z których dochód również zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację dziewczynki. Na uczestników czekają między innymi voucher na usługi, zabiegi kosmetyczne, sesje fotograficzne oraz wiele innych przedmiotów i atrakcji przekazanych przez lokalnych przedsiębiorców, partnerów i darczyńców. Informacje i kolejne licytacje są na profilu Fundacja Kolbe. Organizatorzy zachęcają osoby i firmy, które chciałyby przekazać przedmioty lub usługi na licytację, do kontaktu z fundacją. ©©

KRÓTKO

KOZIENICE

Zarząd Powiatu z wotum zaufania

W poniedziałek 15 czerwca odbyła się XXVIII sesja Rady Powiatu Kozienskiego VII kadencji. Sesję rozpoczęto od przedstawienia Postanowienia Komisarzy Wyborczego w Radomiu II, z dnia 26 maja 2026 roku, w sprawie obywatelskiego mandatu Radnego Rady Powiatu Kozienskiego. Następnie radny Rafał Iwańczyk złożył ślubowanie, oficjalnie obejmując mandat i dołączając do grona radnych Rady Powiatu Kozienskiego. Powołanie nowego radnego nastąpiło wskutek wygaśnięcia mandatu zmarłego 8 maja Tomasza Śmietanki. Kolejnym ważnym punktem obrad było rozpatrzenie Raportu o stanie Powiatu Kozienskiego. Po debacie nad Raportem radni udzielili Zarządowi Powiatu wotum zaufania. Po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Powiatu Kozienskiego oraz sprawozdania finansowego za 2025 rok, a także dyskusji w sprawie jego wykonania, radni udzielili Zarządowi Powiatu Kozienskiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu.

KOZIENICE

Poszukiwany wpadł za granicą

28-letni Kozienszczanin był poszukiwany za rozbój oraz przestępstwa narkotykowe. Mężczyzna uciekł z Polski, ale został zatrzymany. Mężczyzna był poszukiwany od końca ubiegłego roku. Z obawy przed zatrzymaniem przez Policję, opuścił teren Polski i ukrywał się poza jej granicami. Przystał kontaktować się z rodziną. Za mężczyzną wszczęto poszukiwania Europejskim Nakazem Aresztowania. Był poszukiwany przez kozienską prokuraturę oraz sąd. Policjanci ustalili, że 28-letni Kozienszczanin ukrywał się w Belgii. Policjanci nawiązali kontakt z europejską siecią współpracy policyjnej, zajmującej się poszukiwaniami niebezpiecznych przestępców. Działania polskich i belgijskich funkcjonariuszy pozwoliły na ustalenie, że mężczyzna przebywa w Mouscron. Właśnie tam przy ulicy Slachthuisstraat został zatrzymany przez miejscowych policjantów, a następnie przewieziony do Polski i osadzony w jednym z aresztów.

SOK



FOT. KOZIENICKI DOM KULTURY / FB

W sobotę nad Jeziorem Kozienskim odbyła się kolejna edycja Nocy Świętojańskiej.

WYDARZENIE BYŁY WIANKI, KONCERT I POKAZ OGIA

Noc Świętojańska nad jeziorem

Oprac. Patryk Samborski
Kozenice

W sobotę, 20 czerwca, na brzeżu Jeziora Kozienskiego odbyła się kolejna edycja Nocy Świętojańskiej. Był koncert Kapeli Hanki Wójciak, pokaz teatru ognia i puszczanie wianków.

Noc Świętojańska rozpoczęła się o godzinie 20.00. Uczestników powitała instruktorka Kozienskiego Domu Kultury Katarzyna Fijołek, która prowadziła całe wydarzenie. Po rozpaleniu rytualnego ogniska przypomniła najważniejsze tradycje związane z Nocą Świętojańską i przedstawiła program wieczoru.

Najpierw było wspólne wyplatanie wianków. Uczestnicy, przy wsparciu instruktorek Kozienskiego Domu Kultury, tworzyli kompozycje z polnych kwiatów i ziół.

Organizatorzy przygotowali także propozycje dla najmłodszych uczestników. Dzieci mogły wykonać zmywalne tatuaże oraz malować na specjalnej folii. Dużym zainteresowaniem

cieszyły się również warsztaty „Splątane Czary - Makrama na Kupałę”, które przygotowała Grupa Twórcza „Vena” działająca przy Kozienskim Domu Kultury. Zajęcia poprowadzili Mirosław Stawinoga, Agnieszka Jankowska oraz Władysław Barbara Drachal.

Noc Świętojańska była także okazją do prezentacji Strefy Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności SOWA. Uczestnicy mogli sprawdzić swoje umiejętności, rozwiązując zagadki i korzystając z zestawów konstrukcyjnych dostępnych na co dzień w Kozienskim Domu Kultury.

Katarzyna Fijołek zaprosiła również publiczność do udziału w sobotkowym quizie. Uczestnicy odpowiadali na pytania związane z tradycjami i zwyczajami Nocy Świętojańskiej, a poprawne odpowiedzi

Mieszkańcy zgromadzili się przy brzegu Jeziora Kozienskiego, by obserwować tradycyjny rytuał puszczania wianków.

wiedzi nagradzano okolicznościowymi upominkami.

Nie zabrakło także okazji do wspólnej zabawy. Wolontariuszka Uniwersytetu Trzeciego Wieku Kozienskiego Domu Kultury Regina Kalbarczyk poprowadziła taniec „Belgijka”, do którego chętnie dołączyli uczestnicy wydarzenia.

Około godziny 21.00 przyszedł czas na jeden z najbardziej charakterystycznych elementów Nocy Świętojańskiej. Mieszkańcy zgromadzili się przy brzegu Jeziora Kozienskiego, by obserwować tradycyjny rytuał puszczania wianków. Po chwili taflę jeziora wypełniły kolorowe kompozycje wykonane z kwiatów i ziół.

Ważnym punktem programu był koncert Kapeli Hanki Wójciak. Zespół od lat łączy muzykę folkową, etniczną i autorską, tworząc charakterystyczne brzmienie inspirowane naturą oraz tradycją.

Finał wydarzenia należał do Teatru Ognia „Bohema”. Artysty przygotowali widowisko inspirowane staropolskimi legendami i dawnymi opowieściami. ©©

Zespół Szkół w Lipsku ma 60 lat



Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych imienia Jana Pawła II w Lipsku świętuje 60-lecie.

Patryk Samborski
Lipko

W piątek, 19 czerwca, społeczność Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych imienia Jana Pawła II w Lipsku świętowała jubileusz 60-lecia placówki.

Obchody rozpoczęła msza święta w kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy w Lipsku. Uczniowie, nauczyciele, absolwenci i zaproszeni goście wspólnie dziękowali za 60 lat działalności szkoły oraz za wszystkie osoby, które na przestrzeni lat tworzyły jej społeczność.

Po nabożeństwie uczestnicy jubileuszu przeszli ulicami miasta w uroczystym pochodzie. Na czele przemarszu niesiono sztandar szkoły, który podkreślał podniosły charakter wydarzenia i wieloletnie tradycje placówki.

Jubileusz zgromadził wielu gości związanych z życiem publicznym powiatu lipskiego. Starostwo Powiatowe reprezentowali starosta Jakub Ochynski, wicestarosta Paweł Jędraszek oraz przewodniczący Rady Powiatu Lipskiego Artur Dygas. W obchodach uczestniczył także burmistrz Lipska Jacek Wielorański.

Obok przedstawicieli samorządu w uroczystościach uczestniczyli dyrektorzy szkół i instytucji, nauczyciele, pracownicy oświaty, uczniowie oraz absolwenci, którzy przyjechali do Lipska z różnych części kraju, aby wspólnie świętować jubileusz swojej szkoły.

Kolejnym punktem programu był uroczysty apel jubileuszowy. Organizatorzy przypomnieli najważniejsze wydarzenia z 60-letniej historii placówki, jej rozwój oraz osiągnięcia kolejnych pokoleń uczniów i nauczycieli.

Uczestnicy mogli prześledzić drogę, jaką szkoła przeszła od momentu powstania do dziś.

Wspominano sukcesy edukacyjne, sportowe i zawodowe absolwentów oraz rolę, jaką szkoła odgrywa w życiu mieszkańców powiatu lipskiego.

Szczególne emocje towarzyszyły spotkaniu absolwentów i byłych nauczycieli. Wielu z nich po raz pierwszy od lat przekroczyło szkolne mury, aby ponownie spotkać koleżanki, kolegów oraz pedagogów.

Absolwenci dzielili się wspomnieniami z czasów nauki, opowiadali o swoich szkolnych przygodach i przypominali wydarzenia, które na trwałe zapisały się w historii placówki. Byli nauczyciele wracali pamięcią do kolejnych roczników uczniów, z którymi pracowali przez lata.

Rozmowy w szkolnych korytarzach często zamieniały się w sentymtalne podróże do przeszłości.

Historia szkolnictwa średniego w Lipsku sięga końca lat 40. XX wieku, jednak obecny Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych swoje początki wiąże z utworzeniem Technikum Ekonomicznego w 1965 roku.

W kolejnych dekadach placówka systematycznie poszerzała ofertę kształcenia. Powstały między innymi Liceum Ekonomiczne, Technikum Mechaniczne, Liceum Medyczne, Liceum Ogólnokształcące oraz liczne kierunki zawodowe odpowiadające potrzebom lokalnego rynku pracy.

Ważnymi momentami w historii szkoły były oddanie do użytku internatu w 1971 roku, nowego budynku dydaktycznego w 1974 roku oraz utworzenie Zespołu Szkół Zawodowych w 1977 roku. W 2002 roku placówka przyjęła nazwę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, a trzy lata później Rada Powiatu nadała jej imię Jana Pawła II. Uroczyste przekazanie sztandaru i aktu nadania imienia odbyło się w 2006 roku. ©©

KRÓTKO

GINA SIENNO

Jubileusz 100-lecia Straży w Osówce

W niedzielę, 21 czerwca, druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Osówce świętowali jubileusz 100-lecia działalności jednostki. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą połączoną z nabożeństwem w intencji zmarłych strażaków oraz dalszego rozwoju jednostki. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli do jubileuszowego apelu. Nie zabrakło melodii, podniesienia flagi państwowej oraz odegrania hymnu Polski. Przedstawiciele władz, goście i strażacy podkreślali znaczenie jednostki dla lokalnej społeczności oraz jej wkład w budowanie bezpieczeństwa mieszkańców przez ostatnie sto lat. Najważniejszym momentem jubileuszu było odznaczenie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Osówce Złotym Znakiem Związku OSP RP. To jedno z najwyższych wyróżnień, jakie otrzymują jednostki ochotniczych straży pożarnych za działalność i usługi dla ochrony przeciwpożarowej. Podczas uroczystości wręczone zostały również odznaczenia druhom, którzy przez wiele lat angażowali się w działalność jednostki oraz służbę na rzecz mieszkańców. Jubileusz był także okazją do prezentacji sprzętu ratowniczego wykorzystywanego podczas działań strażaków. Uczestnicy mogli obejrzeć wyposażenie jednostki. PAT

GINA LIPSKO

Policjanci rozbili bimbrownię

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku pracowali nad sprawą nielegalnego wyrobienia alkoholu. Ustalili, że u jednego z mieszkańców gminy Lipsko funkcjonuje produkcja nielegalnego alkoholu. - Po wejściu pod ustalony adres funkcjonariusze na posesji 50-letniego mężczyzny znaleźli nielegalnie wytwarzany alkohol etylowy oraz aparaturę służącą do jego wyrobu. Policjanci zabezpieczyli 70 litrów zacieru, 350 litrów gotowego bimbrowa oraz specjalistyczną aparaturę do jego produkcji - informuje młodsza aspirant Karolina Mendyk. Za nielegalne wyrobianie alkoholu mężczyźnie może grozić kara grzywny, pozbawienia wolności do 5 lat oraz przepadek nielegalnego towaru i urządzeń służących do jego wyrobu. IK



Noc Świętojańska zgromadziła mieszkańców nad zalewem w Chotczy-Józefowie.

WYDARZENIE WIANKI, LUDOWA MUZYKA I POKAZY

Chotecka Noc Świętojańska

Oprac. Patryk Samborski
Chotcza

W sobotę, 20 czerwca nad zalewem „Przerwa” w Chotczy-Józefów odbyła się Chotecka Noc Świętojańska. Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców gminy oraz licznych gości.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 16:00 od warsztatów wicia wianków przygotowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Chotecznej. Uczestnicy mogli własnoręcznie tworzyć tradycyjne świętojańskie wianki i poznać zwyczaje związane z jednym z najstarszych słowiańskich świąt.

Godzinę później wszystkich uczestników powitał wójt gminy Chotcza Janusz Witczak. Następnie głos zabrał starosta lipski Jakub Ochynski, który podziękował za zaproszenie oraz życzył mieszkańcom udanej zabawy.

Kolejnym punktem programu był pokaz ratownictwa technicznego przygotowany przez druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej w Chotczy oraz Ochotniczej Straży Pożarnej

w Tymienicy. Strażacy zaprezentowali działania ratownicze oraz sprzęt wykorzystywany podczas interwencji. Widowiskowy pokaz przyciągnął wielu widzów i spotkał się z dużym zainteresowaniem publiczności.

Na scenie wystąpiły następnie „Młode Tymienianki”, młodzież z Publicznej Szkoły Podstawowej w Chotczy oraz Rodzinna Kapela Szewczyków. Artyści zaprezentowali program słowno-muzyczny „Sobótka”, nawiązujący do tradycji świętojańskich i ludowych obrzędów.

W dalszej części wieczoru uczestników do wspólnej zabawy zachęcała kapela ludowa, która zadbała o muzyczną oprawę wydarzenia i stworzyła atmosferę prawdziwej świętojańskiej nocy.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się oczywiście stoiska

Urząd Gminy w Chotczy: - Dziękujemy wszystkim mieszkańcom i gościom za udział w Choteckiej Nocy Świętojańskiej.

gastronomiczne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z Tymienicy, Chotczy, Białobrzegów, Baranowa oraz Chotczy Dolnej. Na uczestników czekały regionalne potrawy i tradycyjne smaki.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Towarzystwo Edukacji, Kultury i Sportu przygotowało malowanie twarzy oraz wykonywanie tatuaży.

W organizację wydarzenia zaangażowały się również jednostki Ochotniczych Straży Pożarnej z Kijanki i Białobrzegów, których druhowie odpowiadali za obsługę grilla. W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych.

- Dziękujemy wszystkim mieszkańcom i gościom za udział w Choteckiej Nocy Świętojańskiej, wspólną zabawę, integrację oraz stworzenie wyjątkowej atmosfery tego wydarzenia. Cieszymy się, że wspólnie możemy pielegnować lokalne tradycje i budować więzi naszej społeczności - możemy przeczytać na stronie internetowej Urzędu Gminy w Chotczy. ©©

Oto powiatowi mistrzowie ortografii



FOT. FACEBOOK/ZIEMIA PRZYSUCHA

Wszyscy laureaci konkursu o tytuł Powiatowego Mistrza Ortografii 2026 w Przysusze.

Oprac. Antoni Sokołowski
Przysucha

W siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej w Przysusze 16 czerwca został rozstrzygnięty konkurs o tytuł Powiatowego Mistrza Ortografii 2026. Poznaliśmy mistrzów ortografii.

Wydarzenie rozpoczęła Anna Seta, dyrektorka Powiatowej Biblioteki w Przysusze, która powitała zaproszonych gości i przedstawiła przebieg tegorocznego dyktanda.

W konkursie wzięło udział łącznie 151 uczestników w tym młodzież szkolna i dorośli z podziałem na cztery grupy wiekowe.

Prace uczestników dyktanda oceniła komisja konkursowa w składzie: Katarzyna Gołyska-przewodnicząca, Anna Czechowska, Aneta Pielas-Kucharczyk, Marta Płuciennik.

Teksty dyktanda dla grup 1-3 przygotowali członkowie komisji, natomiast autorem dyktanda dla grupy 4 jest Danuta Ewa Skalska. Po sprawdzeniu poprawności tekstu i ocenie prac komisja wyłoniła laureatów w poszczególnych kategoriach.

Grupa I, klasy III - IV szkoły podstawowej. Powiatowym Mistrzem Ortografii zostali ex aequo: Dawid Żurowski oraz Hiacynta Krukowska oboje są z klasy 4 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wicemistrz - Jagoda Rejmer z klasy 4 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Janusza Łąckiego w Borkowicach. Trzecie miejsce zajęli ex aequo: Maria Korycka z klasy 3 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Armii Krajowej w Gielniowie, Łucja Gocel z klasy 3 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Potworowie, oraz Antoni Zajda z klasy 4. Publicznej Szkoły Podstawowej numer 2 w Przysusze

Grupa II, klasy V - VI. Powiatowym Mistrzem Ortografii została Wiktoria Kłak z klasy 6 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Skrzyńsku. Tytuł Wicemistrza zdobył Grzegorz Rejmer z klasy 5 Publicznej Szkoły Podstawowej numer 1 w Przysusze. Trzecie miejsce zajęli ex aequo: Oskar Dziakiewicz z klasy 5 Publicznej Szkoły Podstawowej numer 2 w Przysusze, Aleksandra Krzyszevska uczennica klasy 5 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Jana Pawła II w Odrzywole.

Grupa III, klasy VII - VIII. Powiatowym Mistrzem Ortografii została Paulina Podmanicka z klasy 8 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Jana Pawła II w Odrzywole. Tytuł Wicemistrza zdobyła Maja Gocel z klasy 8 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Potworowie. Trzecie miejsce zdobyły ex aequo: Lena Kapusta z klasy 7 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Armii Krajowej w Gielniowie, Maja Smolarska z klasy 8 Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Jana Kochanowskiego w Rusinowie, Laura Cendrowska z klasy 7 Publicznej Szkoły Podstawowej numer 2 w Przysusze.

Grupa IV - szkoły średnie, dorośli. Powiatowym Mistrzem Ortografii została Dorota Śledź z Zespołu Szkół numer 1 imienia Jana Pawła II w Przysusze. Tytuł Wicemistrza zdobyła Wanda Viehweiger uczennica Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych w Goździ-kowie. Trzecie miejsce zajęła Małgorzata Bętkowska uczennica Zespołu Szkół numer 1 imienia Jana Pawła II w Przysusze.

Słowa uznania dla uczestników skierował wicestarosta Marek Kilianek. Na zakończenie Teresa Sobolewska - Prezes Koła Literackiego Ozimina recytowała wiersze. ©©

KRÓTKO

PRZYSUCHA

Piknik Dworski i miłośnicy historii

W sobotę, 20 czerwca, w Muzeum imienia Oskara Kolberga w Przysusze odbył się Piknik Dworski. Wydarzenie rozpoczęło się od widowiskowego pokazu kultury sarmackiej przygotowanego przez formację „Sarmatia Radomiensis”, reprezentowaną przez Konrada Gałkę, Andrzeja Radkiewicza i Jacka Puchałę. Uczestnicy mieli okazję podziwiać historyczne stroje, poznać elementy dawnego uzbrojenia oraz wysłuchać ciekawych opowieści o życiu polskiej szlachty. Dużym zainteresowaniem cieszył się również wykład „Dress code 1800+”, który poprowadziła Aneta Szwaczek. Spotkanie było fascynującą podróżą przez świat mody, obyczajów i zasad obowiązujących w XIX wieku. Kulminacyjnym punktem wydarzenia był koncert smyczkowy „Trio Violinofonica”. Artyści - Agnieszka Marucha (skrzypce), Michał Wieczerek (altówka) oraz Bogdan Poliakov (skrzypce) - zabrali publiczność w muzyczną podróż pełną subtelnymi emocjami, harmonii i pięknych brzmień. PAT

PRZYSUCHA

Zakończyli sezon kulturalny

W sobotę, 20 czerwca, w sali widowiskowej Domu Kultury w Przysusze odbyło się uroczyste zakończenie roku kulturalnego 2025/2026. Spotkanie otworzył dyrektor Domu Kultury Mariusz Kułakowski, który podsumował minione miesiące działalności placówki. Podkreślił znaczenie pracy instruktorów, zaangażowania uczestników zajęć oraz wsparcia rodziców, dzięki którym możliwa jest realizacja licznych projektów i wydarzeń artystycznych. Podczas uroczystości na scenie wystąpili uczestnicy sekcji teatralnej, wokalne, instrumentalnej i tanecznej. Publiczność mogła obejrzeć prezentację młodych aktorów, gitarzystów, pianistów, wokalistów, zespołu Kukuleczki, Studia Muzyki Rozrywkowej, grupy Hip-Hop oraz Orkiestry Dętej. Głos zabrała Jadwiga Tomasiak, zastępca burmistrza Gminy i Miasta Przysucha, która pogratulowała młodym artystom talentu i odwagi scenicznej, dziękując jednocześnie rodzicom i instruktorom. AM



FOT. ZESPÓŁ SZKÓŁ NUMER 2 W PRZYSUSZE

Grupa uczniów Zespołu Szkół numer 2 w Przysusze biorących udział w programie.

EDUKACJA SUKCES W OGÓLNOPOLSKIM PROGRAMIE

Zespół Szkół wśród najlepszych

Antoni Sokołowski
Przysucha

Zespół Szkół numer 2 imienia Ludwika Skowyrzy w Przysusze znalazł się w gronie najbardziej aktywnych szkół w Polsce w ogólnopolskim programie „Dzień Przedsiębiorczości”.

Była to już 22. edycja programu „Dzień Przedsiębiorczości” 2026, organizowanego przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Zajmując III miejsce w kraju Zespół Szkół numer 2 imienia Ludwika Skowyrzy w Przysusze, potwierdził swoją silną pozycję wśród placówek aktywnie rozwijających przedsiębiorczość i praktyczne przygotowanie młodzieży do życia zawodowego.

Sukces ten nie jest dziełem przypadku. Zespół Szkół numer 2 w Przysusze od wielu lat uczestniczy w programie i regularnie zajmuje miejsca na ogólnopolskim podium. Coroczna obecność wśród najlepszych szkół w kraju świadczy o wysokim poziomie realizacji przedsięwzięcia oraz konse-

kwentnym budowaniu współpracy pomiędzy szkołą a środowiskiem gospodarczym.

Tegoroczna edycja programu miała wyjątkowo imponujący rozmach. Udział w niej wzięło aż 450 uczniów szkoły, którzy mogli poznać specyfikę wielu zawodów, obserwować codzienną pracę specjalistów oraz skonfrontować swoje wyobrażenia o przyszłej karierze z rzeczywistością rynku pracy. Dla wielu młodych ludzi było to pierwsze tak bezpośrednie spotkanie z pracodawcami i możliwość zdobycia cennych doświadczeń zawodowych.

Kluczową rolę w realizacji programu odegrali przedsiębiorcy oraz przedstawiciele instytucji z powiatu przysuskiego i powiatów ościennych. Liczne firmy i zakłady pracy otworzyły swoje drzwi dla uczniów,

umożliwiając im poznanie codziennych obowiązków pracowników, organizacji pracy oraz wymagań stawianych kandydatom na współczesnym rynku zatrudnienia. Dzięki ich zaangażowaniu młodzież mogła przekonać się, jak ważne są kompetencje zawodowe, odpowiedzialność i ciągły rozwój.

Koordynatorką programu w Zespole Szkół numer 2 była Barbara Gołabek, nauczycielka przedmiotów ekonomicznych. Organizacja przedsięwzięcia obejmująca 450 uczniów oraz współpracę z dziesiątkami przedsiębiorstw wymagała wielu miesięcy przygotowań, setek rozmów, uzgodnień i działań organizacyjnych. Efektem tej pracy było sprawne przeprowadzenie programu na dużą skalę oraz kolejny sukces szkoły w rankingu.

- Trzecie miejsce w Polsce jest powodem do dumy dla całej społeczności szkolnej, ale także dowodem na to, że współpraca edukacji z biznesem przynosi wymierne efekty - mówi Małgorzata Bednarska, dyrektorka Zespołu Szkół numer 2 w Przysusze. ©©

Małgorzata Bednarska: - Trzecie miejsce w Polsce jest (...) dowodem na to, że współpraca edukacji z biznesem przynosi (...) efekty.

Warka: w drodze po sukces

Warka coraz śmielej wychodzi poza schemat małego miasta, które opowiada o sobie wyłącznie przez pryzmat lokalnych inwestycji, ulic, chodników i bieżących spraw administracyjnych. Oczywiście codzienność mieszkańców pozostaje najważniejsza, bo to ona decyduje o jakości życia, ale w ostatnim czasie wokół Warki zaczyna powstawać znacznie szersza opowieść. To opowieść o mieście, które nie chce stać w miejscu, lecz podróżuje - dosłownie i symbolicznie. Raz prowadzi rowerzystów przez jabłkowe sady południowego Mazowsza, innym razem pojawia się przy stole rozmów w tureckim Tarsus, jeszcze innym buduje relacje z chińskim Zibo. W tej perspektywie Warka zaczyna przypominać Guliwera: z pozoru niewielka na mapie, ale ciekawa świata, odważna w kontaktach i coraz bardziej świadoma, że rozwój lokalny nie kończy się na granicy gminy.



Motyw Guliwera dobrze oddaje moment, w którym dziś znajduje się miasto. Warka nie próbuje udawać wielkiej metropolii. Jej siła leży gdzie indziej: w położeniu nad Pilicą, sadowniczym krajobrazie, lokalnej historii, jabłkowej tożsamości, aktywnych mieszkańców i umiejętności łączenia tradycji z nowoczesnym spojrzeniem na przyszłość. Przez lata te atuty były obecne, ale często funkcjonowały obok siebie. Dziś coraz wyraźniej widać próbę splecenia ich w jedną narra-

cję: Warka ma być miejscem, do którego się przyjeżdża, które się poznaje, które opowiada o sobie w atrakcyjny sposób i które potrafi rozciągać nie tylko z sąsiadami, ale również z partnerami z innych krajów i kultur.

Najbardziej naturalnym kierunkiem tej opowieści jest turystyka. Warka i okolice mają coś, czego nie da się wymyślić przy biurku: autentyczny krajobraz sadowniczy, rozpoznawalny symbol jabłka i przestrzeń, którą można

odkrywać powoli - rowerem, spacerem, rodzinnie, weekendowo. Rowerowy Szlak Jabłkowy jest tu znacznie czymś więcej niż zestawem tras. To zaproszenie do zobaczenia regionu w ruchu, z perspektywy dróg biegnących przez sady, miejscowości i zakątki, które dla mieszkańców są codziennością, a dla gości mogą stać się odkryciem. Jeśli turystyka ma być dziś skuteczna, nie może polegać wyłącznie na jednym zabytku czy jednej atrakcji. Musi tworzyć doświadcze-

nie. Warka zaczyna budować właśnie takie doświadczenie: jabłkowe, lokalne, aktywne i bliskie naturze.

W tym sensie nowe szlaki rowerowe są także opowieścią o zmianie myślenia. Miasto nie pokazuje się już tylko jako punkt na trasie, lecz jako początek podróży. Rowerzysta, który przyjedzie do Warki, nie dostaje jedynie mapy. Dostaje historię regionu, kontakt z krajobrazem, możliwość poznania sadownictwa, lokalnych produktów, Pilicy

i miejsc, które tworzą charakter południowego Mazowsza. To bardzo ważne, bo współczesny turysta coraz częściej szuka nie wielkich atrakcji, ale autentyczności. Chce zobaczyć coś prawdziwego, zrozumieć miejsce, poczuć jego rytm. Warka może mu to dać, jeśli konsekwentnie będzie rozwijać swoją turystyczną markę.

Jabłko jest tutaj punktem wyjścia, ale nie powinno być końcem. To symbol, który otwiera drzwi do szerszej rozmowy o gospodarce, edukacji, rekreacji, rodzinie, lokalnych przedsiębiorcach i promocji regionu. Jabłkowy Plac Zabaw, Szlak Jabłkowy, trasy rowerowe, wydarzenia rodzinne i działania wokół lokalnej tożsamości pokazują, że Warka zaczyna traktować swój sadowniczy charakter jako zasób strategiczny. Nie jako ozdobę do folderu promocyjnego, ale jako fundament, na którym można budować rozpoznawalność. Właśnie tu pojawia się ambicja większa niż sama tury-

styka. Chodzi o to, by Warka była kojarzona nie tylko z miejscem, przez które się przejeżdża, ale z miejscem, do którego warto przyjechać.

Jednocześnie podróż Warki nie kończy się na rowerowych trasach. W ostatnim czasie coraz ważniejszym elementem aktywności gminy stają się kontakty międzynarodowe. Wyjazd do tureckiego Tarsus, związany z rozpoczęciem realizacji projektu dotyczącego odporności na zmiany klimatu i wymiany doświadczeń w zakresie działań adaptacyjnych, pokazuje, że Warka potrafi uczestniczyć w rozmowach wykraczających daleko poza lokalne sprawy. To nie jest egzotyczna ciekawostka ani dyplomatyczny gest dla samego gestu. Współczesne miasta, również te mniejsze, muszą uczyć się od innych, szukać partnerstw, obserwować rozwiązania i przenosić dobre praktyki na własny grunt. Zmiany klimatu, gospodarowanie przestrzenią,



Urząd Miejski w Warce,
Pl. St. Czarnieckiego 1,
05-660 Warka
tel. +48 665-12-00,
fax. +48 665-12-25
woj. mazowieckie, pow. Grójec

Dotacje dla Klwowa na ważne zadania

Gmina Klwów pozyskała 216 000 złotych na realizację inwestycji

Gmina Klwów pozyskała kolejne środki zewnętrzne na realizację ważnych zadań służących mieszkańcom oraz ochronie środowiska.

Do Klwowa trafią pieniądze: 20 000 zł - na działania związane z zapobieganiem bezdomności zwierząt.

Następnie 100 000 zł - na przebudowę drogi gminnej Borowa Wola - Klwów, co przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa i komfortu podróżowania.

Oraz 96 000 zł - na poprawę efektywności energetycznej w Gminie Klwów, co pozwoli na wdrożenie rozwiązań sprzyjających oszczędności energii i ochronie środowiska.

Łącznie Gmina Klwów pozyskała 216 000 zł dofinansowania na realizację ważnych przedsięwzięć.



Wójt Klwowa Piotr Reguła (drugi z prawej) z symbolicznymi czekami.

- Dziękujemy Marszałkowi Województwa Mazowieckiego Adamowi Struzikowi i Wicemarszałkowi Rafa-

łowi Rajkowskiemu - napisał wójt Klwowa Piotr Reguła na profilu społecznościowym. **SOK**

Mieszkańcy Jamek w gminie Potworów mają ogrodzony plac



Dzięki funduszowi sołeckiemu udało się stworzyć ogrodzony plac wiejski, czyli spójną, estetyczną i bezpieczną przestrzeń publiczną.

W sołectwie Jamki, w gminie Potworów, została zakończona budowa ogrodzenia placu wiejskiego. Zadanie zostało sfinansowane ze środków funduszu sołeckiego.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 11 542 zł. Nowe ogrodzenie stanowi dopełnienie wcześniejszych działań

na rzecz zagospodarowania tej przestrzeni, w ramach których na placu posadowiona została altana ogrodowa.

Dzięki tym realizacjom udało się stworzyć spójną, estetyczną i bezpieczną przestrzeń publiczną. Plac wiejski w Jamkach będzie pełnił funkcję miejsca spotkań, integracji sąsiedkiej. **SOK**

Marcin Bednarek zgminy Potworów Mistrzem Województwa Mazowieckiego w kategorii Rolnik

Marcin Bednarek został Mistrzem Województwa Mazowieckiego w kategorii Rolnik w prestiżowym konkursie AgroLiga 2026. Tytuły wręczono podczas gali w czwartek 11 czerwca. Naszemu rolnikowi towarzyszyła rodzina oraz władze gminy Potworów na czele z wójt Martą Kaczor.

Od 2004 roku wspólnie z żoną i dziećmi pan Marcin prowadzi gospodarstwo w miejscowości Grabowa w gminie Potworów. Specjalizuje się w produkcji papryki, ma 4 hektary pod dachem. Marcin Bednarek łączy nowoczesne rozwiązania technologiczne z tradycyjną uprawą. Efektem jest papryka, która zbierana jest w tym gospodarstwie przez 8 miesięcy w roku.

Marcin Bednarek od dekady zajmuje się produkcją papryki w tunelach foliowych. w ogóle paprykę uprawia od ponad 20 lat. Od dekady prowadzi uprawę w nowoczesnych tunelach pompowanych, które zapewniają ro-



Na gali AgroLigi2026 pani Marcinowi i jego żonie gratulowała między innymi Marta Kaczor, Wójt Gminy Potworów (po prawej).

ślinom optymalne warunki do wzrostu - stabilną temperaturę i odpowiednią wentylację. Marcin Bednarek opowiedział podczas gali AgroLiga o swoich doświadczeniach i o tym skąd czerpał wzorce. Nowoczesne tunele,

w których prowadzona jest uprawa, to wysokie konstrukcje z pompowaną podwójną folią. Dzięki temu plantator z Grabowej może rozpoczynać zbiory już pod koniec kwietnia. **SOK**

Rowerami z Przysuchy, Skrzyńska, Wieniawy dotarli nad zalew

Uczniowie szkół podstawowych z Przysuchy, Skrzyńska i Wieniawy wzięli udział w XXI Złocie Rowerowym.

Kilkuset młodych rowerzystów, uczniów szkół podstawowych, z terenu sześciu gmin przyjechało wraz z opiekunami w piątek 12 czerwca na Gwiazdzysty Złot Rowerowy do Domaniowa w gminie Przytyk w powiecie radomskim.

Organizatorami rajdu rowerowego był Związek Gmin „Radomka” zrzeszający sześć gmin regionu radomskiego. To gminy Przysucha, Wieniawa, Wolanów, Przytyk, Zakrzew i Jedlińsk. Wydarzenie wsparł również Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Na złocie byli też samorządowcy, w tym Adam Pałgan, burmistrz Przysuchy, Krzysztof Sobczak, wójt Wieniawy, a także Cezary Nowek Prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki”.

Gminę i Miasto Przysucha reprezentowała dzielnie grupa 55 uczniów, którzy wyznaczonymi trasami rowerowymi dotarli z Przysuchy i Skrzyńska do zalewu w Domaniowie. Tam czekały na nich liczne atrakcje, jak wystawa „zakreślonych rowerów” oraz rowerowe show w formie widowiska artystycznego i wspólny piknik. Nie zabrakło również zdrowej rywalizacji sportowej i konkursów.

- To była fajna rowerowa przygoda, za którą wam bardzo dziękuję. Wielkie brawa dla wszystkich naszych rowerzystów. Podziękowania kieruję także do opiekunów uczniów, oraz gratuluję zwycięzcom konkursów - napisał Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta na swojej stronie społecznościowej.

Złot był okazją do przyznania nagród w dwóch konkursach. Pierwszy dotyczył wiedzy o Związku Gmin Radomka. Był też konkurs z wiedzy o powiecie radomskim. **SOK**

Już 23. majówka na Krakowej Górze

Mieszkańcy Borkowic świętowali na majówce na Krakowej Górze - był przemarsz, msza święta i festyn



Przy kaplicy króla Jana Sobieskiego, pod wezwaniem Matki Bożej i Przemienienia Pańskiego, wszystkich zebranych powitał wójt gminy Borkowice Robert Fidos.

Już dwudziesta trzecia Majówka na Krakowej Górze odbyła się w niedzielę 31 maja w Borkowicach. Mieszkańcy licznie wzięli udział w nabożeństwie, a potem bawili się na festynie.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Krzyża w Borkowicach, celebrowaną przez księdza kanonika Marka Lurzyńskiego oraz księdza wikariusza Łukasza Kuterę. Po nabożeństwie uczestnicy wyruszyli na Krakową Górę. W drodze towarzyszyły im modlitwy oraz śpiew pieśni religijnych, tworząc wyjątkową atmosferę skupienia i wspólnoty.

Przemarsz na szczyt

Po dotarciu na miejsce, przy Kaplicy Sobieskiego, która znajduje się na wzniesieniu, wszystkich zebranych powitał wójt gminy Borkowice Robert Fidos dziękując za tak liczną obecność oraz zaprosił uczestników do wspólnego świętowania i korzystania z przygotowanych atrakcji.

Część artystyczną rozpoczęła młodzież ze Szkoły Muzycznej imienia Oskara Kolberga w Ruskowicach pod kierunkiem Waldemara Cichawy, prezentując występy solowe, zespołu akordeonowego i zespołu grającego na instrumentach klawiszowych. Dzieci z Przedszkola „Antoninek” w Borkowicach, zaprezen-

wały pełen radości program artystyczny.

Następnie przed publicznością wystąpił zespół Borkowianki zachwycając słuchaczy swoimi umiejętnościami muzycznymi. Piękne wykonania pieśni i utworów zaprezentował również Chór Canto Borki pod kierunkiem Karola Sionka, którego występ został nagrodzony gromkimi brawami. Zwieńczeniem części artystycznej był koncert zespołu coverowego, który porwał publiczność do wspólnej zabawy.

Zabawy dla dzieci

Organizatorzy zadbali również o najmłodszych uczestników wydarzenia. Na dzieci czekało wesołe mia-



Część artystyczną na majówce rozpoczęła młodzież ze Szkoły Muzycznej imienia Oskara Kolberga w Ruskowicach pod kierunkiem Waldemara Cichawy.

steczko z dmuchańcami, a ogromną radość sprawiły im wielkie pluszowe misie, które chętnie pozowały do pamiątkowych zdjęć. Animatorzy przygotowali liczne gry, konkursy i zabawy ruchowe, dzięki którym najmłodszy mogli aktywnie i radośnie spędzić czas.

Nieodłącznym elementem majówki był także poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich z Radestowa, Borkowic i Ninkowa. Na stołach nie zabrakło tradycyjnych potraw, domowych wypieków, ciast oraz deserów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników. Tegoroczna Majówka na Krakowej Górze po raz kolejny pokazała, jak ważne są wspólne spotkania in-

tegrujące mieszkańców oraz pielęgnujące lokalne tradycje.

Legenda góry

Niespełna kilometr na południowy zachód od Borkowic znajduje się jedno ze wzgórz Garbu Gielniowskiego o wysokości 280 metrów nad poziomem morza - Krakowa Góra. To ciekawe miejsce widokowe, można zobaczyć nie tylko kościoły w Przysusze i Wieniawie, przedmieścia Radomia. Swoją nazwę wzgórze zawdzięcza legendzie związanej z pobytom króla Kazimierza Wielkiego, który wędrując, trafił na wzgórze, z którego widok przypominał mu wzgórze wawelskie. Wśród miejscowych przyjęła się nazwa podana przez króla:

Krakowa Góra. To miejsce, gdzie okoliczni mieszkańcy chronili się w czasie potopu szwedzkiego. Korzystali także z niego powstańcy styczniowi. W 1915 roku doszło tu do potyczki pomiędzy wojskami niemieckimi i rosyjskimi, a w czasie II wojny światowej tu odbywały się szkolenia żołnierzy AK i Batalionów Chłopskich. Ksiądz Jan Wiśniewski, krajoznawca i regionalista, w 1925 roku zorganizował na Krakowej Górze uroczystości. Na kopcu ustawiono krzyż z datą 1918-1925. W 1933 r. z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej zbudowano kaplicę Sobieskiego pod wezwaniem Matki Bożej i Przemienienia Pańskiego.

Antoni Sokołowski

Festyn rodzinny w Rdzuchowie podczas otwarcia altany; nowe miejsce spotkań

W Rdzuchowie, w gminie Potworów, 21 czerwca odbyło się oficjalne oddanie do użytku altany oraz mebli ogrodowych, które mieszkańcy Sądów i Rdzuchowa zaplanowali w ramach funduszu sołeckiego na 2025 rok.

Przy okazji festynu rodzinnego, na którym bawili się mieszkańcy tych właśnie sołectw, wykorzystane zostały również zakupy w ramach funduszu sołeckiego na 2026 rok (głośnik, palenisko z grillem, bilard).

Wspaniałe jest to, że to wspólne świętowanie w świetnej atmosferze było możliwe dzięki bardzo owocnej współpracy Sołtysów oraz Koła Gospodyń Wiejskich Babski Raj przy dodatkowym wsparciu ze strony Ochotniczej Straży Pożarnej Rdzuchów i Urzędu Gminy w Potworowie.

- To była czysta przyjemność tam być, patrzeć na to jak mieszkańcy zacieśniają więzi, jak integrują się w najlepszy możliwy sposób - skomentowała wójt Potworowa Marta Kaczor.

Tym większa, że przy okazji można było zjeść pyszności przygotowane przez cudne kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich Babski Raj i oczywiście potać przy skocznej muzyce. SOK



Mieszkańcy Rdzuchowa i Sądów w gminie Potworów mają altanę, jako miejsce spotkań, integracji.

Już 10 lat działa Ochotnicza Straż Pożarna w Janikowie, był świętowany jubileusz

Jedną z najmłodszych strażnic Ochotniczej Straży Pożarnej w regionie, w Janikowie w gminie Przysucha, świętowała jubileusz dziesięciolecia istnienia. Podczas obchodów został poświęcony sztandar i przekazany jednostce.

Na zaproszenie organizatorów w uroczystościach uczestniczyli między innymi: Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha, Rafał Molga, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, Magdalena Nowacka, radna województwa Mazowieckiego, Michał Wilk, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Przysucha, radni gminy, strażacy z sąsiednich jednostek.

Burmistrz Adam Pałgan, witając wszystkich uczestników uroczystości, skierował



Podczas świętowania jubileuszu Ochotniczej Straży Pożarnej w Janikowie został przekazany sztandar.

słowa uznania i podziękowania do druhów z OSP w Janikowie

- Działając razem, rozwijacie swoją miejscowość i z wielką troską dbacie o dobro wspólne. Gratulacje składam na ręce Naczelnika OSP w Jani-

kowie, Radnego Rady Gminy i Miasta Przysucha Witolda Bykowskiego. Gratuluję naszym Strażakom Ochotnikom Jubileuszu i pięknej uroczystości - dodał burmistrz Adam Pałgan. SOK

Folklor na Dniach Kolbergowskich

Ludowa muzyka, tańce regionalne potrawy, królowały na 66. Dniach Kolbergowskich w Przysusze



Zespoły ludowe prezentowały się od rana w parkowej muszli, w niedzielę 7 czerwca, podczas 66. Dni Kolbergowskich w Przysusze.

W niedzielę 7 czerwca do Przysuszy przyjechali wielbiciele rodzimej kultury. Odbły się już 66 Dni Kolbergowskie, czyli jedno z najważniejszych wydarzeń promujących kulturę ludową i dziedzictwo regionu.

Towarzystwo Kulturalne imienia Oskara Kolberga w Przysusze oraz Gmina i Miasto Przysucha zorganizowały w niedzielę 7 czerwca już po raz 66. „Dni Kolbergowskie”. To przegląd tradycyjnego folkloru, podczas którego przeprowadzone były jednocześnie eliminacje z regionu radomskiego na Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. Stały też kiermasze z rękodziełem.

Muzyka od rana

Już od wczesnych godzin porannych Przysucha rozbrzmiewała dźwiękami tradycyjnej muzyki. Obchody rozpoczęły przegląd kapel i śpiewaków ludowych, którzy prezentowali bogactwo regionalnych tradycji muzycznych. Następnie odbyło się uroczyste otwarcie 66. Dni Kolbergowskich.

Zgromadzonych gości powitał Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha Adam Pałgan. Kolejno głós zabrali: wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Rafał Rajkowski oraz dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej Ilona Jaroszek.

Po części oficjalnej kontynuowano przegląd kapel, śpiewaków oraz występy zespołów

wokalnych. Podczas wydarzenia swoje stoiska gastronomiczne prowadziły koła gospodyń wiejskich i lokalne stowarzyszenia z terenu Gminy Przysucha. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również stoisko prezentujące wyroby pszczelarskie, gdzie można było poznać tajniki pszczelarstwa.

W trakcie wydarzenia odbył się także wernisaz wystawy „Byśki, kozy i pajaki - czyli kultura ludowa w obiektywie Marty Ankiersztejn”, ukazującej piękno i różnorodność polskiego folkloru utrwalonego na fotografiach.

Choć pogoda na chwilę porzuciła plany, nie ostudziło to entuzjazmu zgromadzo-



Doroczny festiwal, stworzony z myślą o pielęgnowaniu tradycji ludowej, otworzył Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha.

nych. Po krótkiej przerwie wydarzenie powróciło do swojego rytmu, a muzyka, śpiew i taniec towarzyszyły uczestnikom aż do późnych godzin wieczornych.

Mazowsze pełne smaku

Festiwalowi w Przysusze towarzyszyły plenerowe wydarzenia „Mazowsze w pełnym smaku!” - rodzinny festyn łączący kulturę ludową, regionalne smaki i wspólną zabawę w wyjątkowej atmosferze. Niezwykle wydarzenie stworzone było z myślą o całych rodzinach, miłośnikach tradycji, folkloru oraz wszystkich tych, którzy chcieli poczuć prawdziwy klimat polskiej gościnności. Organizatorzy przygotowali

bogaty program pełen muzyki, smaków i atrakcji inspirowanych dziedzictwem Mazowsza. Wydarzenie odbywało się od rana w parku miejskim. Tam nie zabrakło prawdziwej uczty dla smakoszy. Koła gospodyń wiejskich przygotowały degustacje tradycyjnych potraw regionalnych, a na stoiskach można było spróbować lokalnych przysmaków, domowych wypieków i produktów inspirowanych dawną kuchnią Mazowsza. Organizatorzy przygotowali także prezentacje oraz warsztaty kulinarne, podczas których uczestnicy poznawali sekrety tradycyjnych receptur i regionalnych smaków.

Szczególne miejsce w programie zajęły warsztaty kuli-

narne dla dzieci i młodzieży. Był to cykl interaktywnych zajęć, podczas których najmłodsi samodzielnie przygotowywali regionalne potrawy i poznawali podstawy polskiej kuchni. Wspólne gotowanie stało się nie tylko świetną zabawą, ale również okazją do rozwijania kreatywności, cierpliwości i umiejętności współpracy w grupie.

Na uczestników czekały również animacje dla dzieci, konkursy z nagrodami. „Mazowsze w pełnym smaku!” - to nie tylko festyn i dobra zabawa, ale przede wszystkim wydarzenie promujące ochronę oraz popularyzację autentycznej kultury ludowej.

Antoni Sokołowski

Potworów wspiera budowę i modernizację przydomowych oczyszczalni

2 czerwca, Marta Kaczor, Wójt Gminy Potworów, podpisała w Warszawie umowę o dofinansowanie w kwocie 40 7745 złotych. Pieniądze trafią na wsparcie inwestycji - budowę przydomowych oczyszczalni ścieków.

Środki finansowe zostały przyznane samorządowi Potworowa w ramach interwencji I.10.10 „Infrastruktura na obszarach wiejskich oraz wdrożenie koncepcji inteligentnych wsi - obszar A Inwestycje w zakresie systemów indywidualnego oczyszczania ścieków”.

Pozyskana dotacja została przeznaczona na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków dla mieszkańców Gminy Potworów, którzy zgłosili się do udziału w projekcie - czy-

tamy w informacji wójt Marty Kaczor zamieszczonej na profilu społecznościowym.

Realizacja tego zadania bezpośrednio przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego w gminie Potwo-

rów, ochrony wód oraz podniesienia komfortu i jakości życia mieszkańców. Celem projektu jest poprawa gospodarki wodno-ściekowej na terenach o rozproszonej zabudowie. SOK



Marta Kaczor, Wójt Gminy Potworów (w środku) z symbolicznym czekiem na wsparcie inwestycji w gminie.

Jubileusz 90. urodzin Jana Kmity, znakomitego skrzypka, artysty z gminy Rusinów

W Przysławicach Małych w gminie Rusinów, w powiecie przysuskim, odbył się 23 maja jubileusz 90. urodzin Jana Kmity - skrzypka ludowego, zasłużonego dla kultury i popularizacji muzyki tradycyjnej regionu.

Wśród zaproszonych gości na jubileusz byli między innymi: dr Tomasz Neubauer Wójt Gminy Rusinów, Ilona Jaroszek Dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej oraz Barbara Pęzik Przewodnicząca Rady Gminy Rusinów. Uroczystość uświetniły kapele ludowe, nadając jej wyjątkową oprawę muzyczną.

Wyjątkowy charakter wydarzenia podkreśliła muzyka na żywo, wspólne śpiewy oraz rozmowy przywołujące bogaty dorobek artystyczny Jana Kmity. Uroczystość stała się pięknym świadectwem sz-



Jan Kmity urodził się w 1936 roku, mieszka w Przysławicach Małych, w gminie Rusinów. To wybitny skrzypek.

cunku i uznania dla jego wieloletniej działalności.

Przypomnijmy, że Jan Kmity, wybitny skrzypek, został niedawno jednym z laureatów prestiżowej XXV edycji Nagrody Marszałka Wojewód-

stwa Mazowieckiego. Jan Kmity jest postacią niezwykle zasłużoną dla muzyki tradycyjnej naszego regionu. Od ponad 70 lat związany jest z grą na skrzypkach. SOK



Gminne Obchody Dnia Strażaka były dniem pełnym wzruszeń, dumy i wdzięczności. Stały się pięknym świadectwem siły, jedności i zaangażowania strażackiej społeczności Gminy Rusinów.



Uroczystość oficjalnie otworzył Wójt Gminy Rusinów dr Tomasz Neubauer, witając zaproszonych gości oraz dziękując strażakom ochotnikom za ich służbę i zaangażowanie.

Gminne Obchody Dnia Strażaka w Nieznamierowicach w gminie Rusinów

7 czerwca w Nieznamierowicach odbyły się Gminne Obchody Dnia Strażaka Gminy Rusinów, połączone z nadaniem sztandaru dla jednostki OSP Wola Gałęcka. Uroczystość była okazją do poświęcenia nowych samochodów pożarniczych dla OSP Nieznamierowice oraz OSP Grabowa.

Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele w Nieznamierowicach. Liturgii przewodniczył ks. Czesław Śmiechowski, a oprawę muzyczną zapewniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą Patryka Chwalińskiego.

Po nabożeństwie uczestnicy przemarszerowali na plac uroczystości, gdzie odbył się uroczysty apel. Uroczystość oficjalnie otworzył Wójt Gminy Rusinów dr Tomasz Neubauer, witając zaproszonych gości

oraz dziękując strażakom ochotnikom za ich służbę i zaangażowanie. Podkreślił również wyjątkowy charakter wydarzenia, jakim było nadanie sztandaru jednostce OSP Wola Gałęcka po 112 latach działalności.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych, strażackich oraz instytucji współpracujących z jednostkami OSP, m.in. Leszek Przybytniak - Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Józef Włodarczyk z Zarządu Powiatu Przysuskiego, radny powiatu Andrzej Olak, Kamil Korycki - Burmistrz Odrzywołu, Marta Kaczor - Wójt Potworowa, Piotr Reguła - Wójt Kłwowa, Barbara Pęzik - Przewodnicząca Rady Gminy Rusinów wraz z radnymi i sołtysami, Zbigniew Gołąbek - Prezes Zarządu Oddziału Wo-

wódzkiego ZOSP RP Województwa Mazowieckiego, Paweł Wiktorowicz - Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze.

Następnie został nadany sztandar dla OSP Wola Gałęcka. Sztandar został ufundowany przez Wójta Gminy Rusinów. Po ceremonii wbicia gwoździ sztandar został przekazany na ręce Prezesa OSP Wola Gałęcka druha Marka Papisa.

Podczas obchodów wręczono również odznaczenia i wyróżnienia dla druhów Ochotniczych Straży Pożarnych za ich wieloletnią działalność, zaangażowanie i służbę. Kolejnym ważnym punktem programu było poświęcenie samochodów dla OSP Nieznamierowice i OSP Grabowa, którego dokonał ks. Czesław Śmiechowski.

Antoni Sokołowski



Po ceremonii wbicia pamiątkowych gwoździ przez wójta dra Tomasza Naubauera sztandar został uroczystie przekazany na ręce Prezesa OSP Wola Gałęcka druha Marka Papisa.



Ważnym punktem programu było poświęcenie samochodów dla OSP Nieznamierowice i OSP Grabowa, którego dokonał ksiądz Czesław Śmiechowski.



Mieszkańcy Nieznamierowic, gminy Rusinów, uczestniczyli z rodzinami w niedzielnych uroczystościach Gminnego Dnia Strażaka.



Całkowita wartość budowy hali sportowej w Kłudnie, wyniosła około 3, 7 miliona złotych. Dofinansowanie z programu Olimpij wyniosło ponad 2, 6 miliona złotych.



- Cieszy mnie fakt, że po wielu latach oczekiwań uczniowie Szkoły Podstawowej w Kłudnie doczekali się nowoczesnej hali sportowej - powiedział wójt Kłwowa Piotr Reguła.

W Kłudnie w gminie Kłwów przy szkole podstawowej jest nowa hala sportowa

Na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej, im. Marii Konopnickiej w Kłudnie oficjalnie zainaugurowano działalność nowej hali sportowej. Inwestycję zrealizował samorząd gminy Kłwów przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Środki finansowe na ten cel pochodziły z programu Olimpia. Wydarzeniu towarzyszył piknik rodzinny oraz wiele innych atrakcji.

Na zaproszenie organizatorów, w tym wójta Kłwowa Piotra Regułę, w uroczystościach uczestniczyli m.in.: podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Paulina Piechna-Więckiewicz, wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek oraz dyrektor radomskiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty w Warszawie

Anetta Tomczyk, były wójt Piotr Papis, a wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski skierował do uczestników uroczystości list gratulacyjny.

Symbolicznego przecięcia wstęgi, a tym samym oficjalnego otwarcia nowej hali sportowej dokonali zaproszeni goście, przedstawiciele samorządu i społeczności szkolnej oraz wykonawcy inwestycji. Całkowita wartość inwestycji to około 3, 7 mln zł. Dofinansowanie z programu Olimpij wyniosło ponad 2, 6 mln zł.

- Cieszy mnie fakt, że po wielu latach oczekiwań uczniowie Szkoły Podstawowej w Kłudnie doczekali się nowoczesnej hali sportowej. To inwestycja, która będzie służyć przez wiele kolejnych lat. Ogromne wrażenie zrobiły na mnie również występy naszych dzieci i młodzieży. Były

pełne radości, energii, talentu i zaangażowania - powiedział wójt Piotr Reguła.

Życzenia i gratulacje z okazji wykonania niezwykle ważnej inwestycji sportowej, złożył wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek. W nowej hali sportowej można uprawiać wiele dyscyplin sportowych, w tym grać w siatkówkę, koszykówkę, piłkę ręczną i tenisa ziemnego. Obiekt będzie służył także mieszkańcom jako hala widowiskowa i miejsce spotkań.

Bogaty i urozmaicony program wydarzenia zachęcił uczestników do aktywnego uczestnictwa w pikniku i udział w grach i zabawach na świeżym powietrzu. „Program Olimpia” powstał w 2023 roku na 100-lecie pierwszych występów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich.

Antoni Sokołowski



Na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Marii Konopnickiej w Kłudnie otwarciu hali sportowej towarzyszył piknik rodzinny oraz wiele innych atrakcji.



Symbolicznego przecięcia wstęgi, a tym samym oficjalnego otwarcia nowej hali sportowej dokonali zaproszeni goście, przedstawiciele samorządu i społeczności szkolnej oraz wykonawcy.



Dzięki dofinansowaniu ze środków rządowych uczniowie, zamiast na holu w szkole, wreszcie będą mogli ćwiczyć i rozwijać się w godnych warunkach.



Wprowadzenie relikwii papieża Polaka, do kościoła pod wezwaniem Świętego Szczepana w Skrzynnie, to istotne wydarzenie dla parafii.

Do kościoła w Skrzynnie w gminie Wieniawa, trafiły relikwie świętego Jana Pawła II

Relikwie świętego Jana Pawła II zostały wprowadzone do parafii pod wezwaniem Szczepana w Skrzynnie w obecności tłumy parafian i biskupa radomskiego Marka Solarczyka. Podczas kościelnych uroczystości, które odbyły się w czwartek 11 czerwca, biskup udzielił też sakramentu bierzmowania.

To była wyjątkowa chwila dla wszystkich wiernych z parafii pod wezwaniem świętego Szczepana w Skrzynnie. W czwartek 11 czerwca, odbyła się tam uroczysta msza święta, podczas której do kościoła wprowadzone zostały relikwie świętego Jana Pawła II. Nabożeństwu przewodniczył biskup Marek Solarczyk, ordynariusz Diecezji Radomskiej. Wcześniej biskupa powitał ksiądz proboszcz Andrzej Kuleta. W uro-

czystości uczestniczyli parafianie oraz zaproszeni goście, w tym między innymi: starosta przysuski Marian Niemirski, wójt gminy Wieniawa Krzysztof Sobczak, radny powiatowy i były burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasik, parafianie, młodzież przystępująca do sakramentu bierzmowania.

Wprowadzenie relikwii papieża Polaka, to istotne wydarzenie dla parafii. Relikwie świętych zajmują szczególne miejsce w tradycji Kościoła i są związane z kultem oraz pamięcią o ich życiu i nauczaniu. To także pielęgnowanie pamięci jednego z największych Polaków, duchowego przewodnika wielu pokoleń i patrona wartości, które pozostają aktualne również dziś.

Podczas nabożeństwa dziewięcioro młodych osób, uczniów klasy ósmej, przyjęła

sakrament Bierzmowania z rąk księdza biskupa Marka Solarczyka. Sakrament bierzmowania jest umocnieniem łaski chrztu świętego. Przyjęcie tego sakramentu jest konieczne jako dopełnienie łaski chrztu. Bierzmowani jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego. Sakrament ten uzdalnia nas do mężnego wyznawania wiary, życia według niej i obrony. Są udzielane dary Ducha Świętego:

Msza święta, która odbywała się w Skrzynnie w oktawę Bożego Ciała, była szczególną uroczystością. Nabożeństwo odprowadzane w ostatni dzień oktawy Bożego Ciała jest uroczystym zakończeniem oktawy i było połączone z nieszpornymi i procesją eucharystyczną wokół kościoła.

Antoni Sokółowski



Po wprowadzeniu relikwii Świętego Jana Pawła II do kościoła w Skrzynnie biskup Marek Solarczyk, Ordynariusz Diecezji Radomskiej, odprawił Mszę Świętą.



W uroczystości uczestniczyli parafianie, wierni w tym między innymi, od lewej: starosta przysuski Marian Niemirski, wójt Wieniawy Krzysztof Sobczak, radny powiatowy Tadeusz Tomasik.



W nabożeństwie wzięli udział także dzieci, które niedawno przyjęły sakrament Pierwszej Komunii Świętej.



Sakramentu bierzmowania udzielał biskup Marek Solarczyk. Sakrament przyjęło 9 osób - są to uczniowie ósmej klasy Publicznej Szkoły Podstawowej.



Tak wyglądały obchody Jubileuszu 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzucowie, w gminie Borkowice. Druhowie przemaszewali po mszy świętej na plac przed remizą strażacką.



Podziękowania dla strażaków przekazał Rober Fidos, wójt Borkowic. Skierował do wszystkich strażaków słowa szczególnego uznania, szacunku i wdzięczności za bezinteresowną służbę.

Strażacy z Rzucowa w gminie Borkowice świętowali stulecie swojej działalności

Strażacy z Rzucowa, oraz mieszkańcy tej miejscowości, całej gminy Borkowice, świętowali w sobotę 6 czerwca jubileusz 100-lecia powstania jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzucowie.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele w Rzucowie. Nabożeństwo odprawił ksiądz proboszcz Tadeusz Żak, przy asyście Orkiestry Dętej ze Szkoły Muzycznej I stopnia z Ruskowic.

Po mszy świętej uformował się korowód, który przemaszewował na plac pod remizą strażacką. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi: Wicewojewoda Mazowiecki Patryk Fajdek, Radna Sejmiku Magdalena Nowacka, zastępca dyrektora Centrum Sztuki Współczesnej w Radomiu Sylwester Rutka, wicepre-

zes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Mazowieckiego Zbigniew Gołąbek, sekretarz Powiatu Przysuskiego Marta Zbrowska, Radny Powiatowy Rafał Pawlikowski, Burmistrz Gielniowa Aneta Raczyńska, Burmistrz Odrzywołu Kamil Korycki, Wójt Potworowa Marta Kaczor, Wójt Kłwowa Piotr Reguła, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze brygadier Paweł Wiktorowicz, sekretarz Gminy Borkowice Sławomir Tamiola, prezes Banku Spółdzielczego w Przysusze Halina Wilk, a także radni, pracownicy samorządowi, dyrektorzy szkół i jednostek podległych, przedstawiciele organizacji społecznych i mieszkańcy.

Podczas uroczystości przypomniano historię jednostki OSP Rzuców, która od stu lat

nieprzerwanie służy mieszkańcom, niosąc pomoc podczas pożarów, klęsk żywiołowych, wypadków drogowych i innych zagrożeń. Przedstawiciele władz samorządowych Województwa Mazowieckiego wręczyli przyznany przez Marszałka Adama Struzika Medal Promazovia z okazji 100-lecia powstania jednostki.

Po części oficjalnej na uczestników czekał poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich, które zadbały o regionalne potrawy i serdeczną atmosferę. Wspólne świętowanie stało się okazją do integracji mieszkańców oraz wspomnień związanych z działalnością strażacką na przestrzeni minionego stulecia. Obchody w Rzucowie były świadectwem szacunku dla tradycji.

Antoni Sokołowski



Uroczystość uświetniła Orkiestra Dęta ze Szkoły Muzycznej I stopnia imienia Oskara Kolberga z Ruskowic.



Jednostka OSP Rzuców została odznaczona złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Odznaki Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej otrzymali także młodzi druhowie.



Kolejnym elementem wydarzenia było ślubowanie nowych członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, a także odsłonięcie pamiątkowej tablicy.



Na scenie zaprezentowali się lokalni artyści, zespoły i grupy działające przy Miejskim Domu Kultury. Publiczność świetnie bawiła się także podczas koncertów.

Mieszkańcy świętowali na 26.Dni Przysuchy. Playboys i Ania Wyszkonii dali czadu

Przysucha w sobotę 6 czerwca była miejscem dobrej muzyki i wspaniałej zabawy i wielu atrakcji. Były koncerty zaproszonych gwiazd polskiej sceny muzycznej, występy artystów - wszystko w ramach 26. Dni Przysuchy.

Wydarzenie na placu targowym przy ulicy Legionów Polskich rozpoczęło się występem rodzimego zespołu dziecięcego „Kukułeczki”. Następnie na estradzie zaśpiewali młodzi, utalentowani soliści: Lena Kędzierska, Kacper Chyliński, Nikola Stępień.

Zespoły z Domu Kultury

Znane i lubiane piosenki zaśpiewał Zespół Dziarskie Babki oraz Zespół „Męska Grupa pod znakiem zapytania”. Na scenie zaprezentował się również: Klub Gitarowy

i grupa taneczna Hip-Hop. Mogliśmy wysłuchać wiele pięknych utworów w wykonaniu Przysuskiej Orkiestry Dętej prowadzonej przez Waldemara Cichawę.

Królowie disco polo

Zespół Playboys zachwylił swoim energicznym występem i wspaniałym kontaktem z publicznością. Artyści z grupy Playboys wystąpili po godzinie 17.30. W mediach społecznościowych napisali: „Przysucha. Dziękujemy, Słonko dawało czadu co widać na zdjęciu. A my staraliśmy się mu nie dawać i was rozgrzać jeszcze bardziej. Dziękujemy za Super Frekwencję i Obecność”.

Wystąpił gościnnie również Zespół coverowy Orion Band, a wieczór należał do Ani Wyszkonii. Jedną z najpopular-

niejszych wokalistek zachwyliła i oczarowała przysuską publiczność. Prawie 2 godzinny koncert, barwna i energetyczna aranżacja sceniczna były kulminacją Dni Przysuchy, zapewniając uczestnikom imprezy niesamowite muzyczne doznania. Warto dodać, że wokalistka przyjechała do Przysuchy prosto z Opoli, obchodząc 30-lecie kariery artystycznej. Zabawa był znakomita.

- Podziękowania dla wszystkich występujących artystów i ogromne brawa dla przysuskiej publiczności, która bawiła się doskonale, tworząc niepowtarzalną atmosferę. Dziękuję wszystkim, którzy te wyjątkowe chwile spędzili z nami, świętując 26 Dni Przysuchy - napisał Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha na Facebooku.

Antoni Sokółowski



Ania Wyszkonii przyjechała na koncert w Przysusze prosto z festiwalu w Opolu. Za jej występ dziękował Adam Pałgan, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha.



Zespół Playboys zachwylił swoim energicznym występem i wspaniałym kontaktem z publicznością. Lider kapeli Kuba Urbański i jego koledzy, wystąpili na estradzie po godzinie 17.30.



Koncerty przyciągnęły tłumy przed scenę. A po wieczornych występach uczestnicy mogli podziwiać efektowny pokaz laserowy, a zwieńczeniem wydarzenia była dyskoteka pod gwiazdami.



Wydarzenie zostało współfinansowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego i odbyło się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika.

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĄD MIEJSKI W WARCE

0011534076

zieleń, woda, energia i bezpieczeństwo mieszkańców to tematy, które dotyczą zarówno wielkich aglomeracji, jak i małych gmin. Różnica polega na tym, kto potrafi dostrzec je odpowiednio wcześniej.

Tarsus jest w tej opowieści ważnym symbolem. To miasto o bogatej historii, położone w zupełnie innym obszarze kulturowym i klimatycznym, ale mierzące się z wyzwaniami, które w różnych formach dotyczą także samorządów w Polsce. Jeśli Warka uczestniczy w takim projekcie, to znaczy, że chce nie tylko korzystać z własnych doświadczeń, ale również uczyć się świata. Właśnie tak działa samorząd, który myśli przyszłościowo. Nie zamyka się w przekonaniu, że wszystkie odpowiedzi są na miejscu. Szuka inspiracji, partnerów i rozwiązań, które mogą w przyszłości pomóc mieszkańcom.

Podobny wymiar mają relacje z chińskim Zibo i dystryktem Boshan. Dla małej lub średniej gminy w Polsce partnerstwo z tak odległym miejscem może wydawać się czymś bardzo dużym, niemal symbolicznym. I właśnie dlatego dobrze pasuje do metafory Guliwera. Warka, choć lokalna, potrafi znaleźć się w rozmowie prowadzonej między kontynentami. Wizyta w Chinach, podpisanie deklaracji współpracy, kontakty z przedstawicielami strony chińskiej czy spotkania w przestrzeni dyplomatycznej pokazują, że miasto zaczyna funkcjonować szerzej niż tylko w najbliższym otoczeniu. Takie relacje mogą otwierać drogę do wymiany doświadczeń, promocji regionu, kontaktów gospodarczych, kulturalnych i edukacyjnych. Nie każda współpraca międzynarodowa od razu przynosi widoczne efekty, ale każda dobrze prowadzona relacja poszerza horyzonty i inspiruje do działania.

Ważne jest jednak, aby w tych podróżach nie zgubić mieszkańca. I właśnie tutaj Warka musi zachować równowagę. Międzynarodowe partnerstwa mają sens wtedy, gdy przekładają się na lokalny rozwój. Turystyka ma sens wtedy, gdy korzystają z niej nie tylko goście, ale również mieszkańcy. Promocja miasta ma sens wtedy, gdy wzmacnia lokalną dumę, przedsiębiorczość i poczucie, że Warka ma własne miejsce w większej układance. Dlatego najciekawsze w obecnym kierunku jest nie samo to, że przedstawiciele gminy pojawiają się w Turcji, Chinach



czy ambasadach, ale to, że te działania można połączyć z codzienną pracą na rzecz mieszkańców. Miasto, które podróżuje, powinno wracać bogatsze o doświadczenia, kontakty i pomysły.

W tym kontekście Warka jako Guliwer nie jest baśniową metaforą oderwaną od rzeczywistości. To obraz samorządu, który wyrusza poza własne granice po to, by lepiej zrozumieć siebie. Podróż Guliwera nie były przecież tylko przemieszczaniem się z miejsca na miejsce. Były konfrontacją z różnymi światami, sposobami myślenia i organizowania życia. Podobnie Warka, wchodząc w projekty międzynarodowe, rozwijając turystykę i budując markę miasta, mierzy się z pytaniem: jak opowiedzieć o sobie na obojętne? Jak pokazać, że lokalność nie jest ograniczeniem, lecz przewagą? Jak sprawić, by małe miasto było widoczne, atrakcyjne i dumne ze swojego dziedzictwa?

Odpowiedź zaczyna się od konsekwencji. Same szlaki rowerowe nie zbudują turystycznej marki, jeśli nie będą promowane, utrzymywane i łączone z ofertą lokalnych miejsc. Samo partnerstwo zagraniczne nie zmieni gminy, jeśli pozostanie tylko zdjęciem z podpisania dokumentu. Samo jabłko nie wystarczy, jeśli nie będzie wpisane w wydarzenia, edukację, gastronomię, lokalne produkty i opowieść o regionie. Siła Warki może polegać właśnie

na łączeniu tych elementów. Rowerowe trasy mogą prowadzić przez sady i miejscowości, jabłkowa marka może promować lokalnych przedsiębiorców, kontakty międzynarodowe mogą wzmacniać prestiż gminy, a doświadczenia zdobyte za granicą mogą inspirować tworzenie rozwiązań przydatnych mieszkańcom.

Widać tu również zmianę w sposobie myślenia o promocji. Dawniej promocja wielu samorządów polegała głównie na informowaniu o wydarzeniach. Dziś to za mało. Miasto musi mieć opowieść, która jest rozpoznawalna, spójna i atrakcyjna. Warka ma wszystkie składniki takiej opowieści: Pilicę, sady, jabłko, historię, lokalną energię, rowerowe trasy

i coraz śmielsze kontakty zewnętrzne. Jeśli dodać do tego konsekwentne inwestowanie w jakość życia mieszkańców, powstaje obraz miasta, które nie zamyka się w granicach własnej administracji. Przeciwnie - zaczyna traktować świat jako przestrzeń inspiracji, a własną lokalność jako coś, czym warto się dzielić.

To ważne zwłaszcza dla młodszych pokoleń. Miasto, które chce zatrzymać młodych ludzi, musi dawać im poczucie, że nie jest miejscem stojącym w miejscu. Musi pokazywać, że potrafi rozwijać ofertę, budować relacje, tworzyć przestrzeń do aktywności i mówić językiem współczesności. Rowerowy Szlak Jabłkowy, projekty międzynarodowe, kontakty

z partnerami z Turcji i Chin, działania turystyczne i cyfrowe nie są więc wyłącznie działaniami wizerunkowymi. Mogą stać się częścią większego komunikatu: Warka jest miastem, które patrzy w przyszłość, a nie tylko na najbliższy rok budżetowy.

Oczywiście każda taka ambicja wymaga ostrożności. Podróżowanie ma sens wtedy, gdy wiadomo, po co się wyrusza. Partnerstwa mają sens wtedy, gdy są rozwijane, a nie tylko ogłaszane. Turystyka ma sens wtedy, gdy staje się realną ofertą, a nie jednorazową akcją. Dlatego przed Warką stoi teraz najważniejsze zadanie: utrzymać kierunek i przekładać atrakcyjne idee na konkretne efekty. Jeśli szlaki rowerowe przyciąg-

ną turystów, jeśli jabłkowa marka będzie wspierać lokalną gospodarkę, jeśli kontakty z Tarsus i Zibo przyniosą inspiracje, wiedzę lub nowe możliwości współpracy, wtedy dzisiejsze działania okażą się czymś więcej niż serią ciekawych wydarzeń. Staną się elementami świadomego rozwoju.

Warka jako Guliwer to więc nie opowieść o mieście, które chce być większe, niż jest. To raczej opowieść o mieście, które zaczyna rozumieć, że nawet z lokalnej perspektywy można widzieć więcej i dalej. Można budować szlaki przez własne sady i jednocześnie rozmawiać z partnerami z innych kontynentów. Można promować jabłko i uczyć się od miast mierzących się ze zmianami klimatu. Można dbać o mieszkańców i równocześnie pokazywać Warkę na zewnątrz. Właśnie w takim połączeniu lokalności i otwartości kryje się największa szansa.

Dziś Warka jest w ciekawym momencie. Z jednej strony mocno trzyma się swoich korzeni: Pilicę, sadów, jabłek, historii i lokalnej wspólnoty. Z drugiej - coraz śmielej wychodzi w świat, szuka partnerów, inspiracji i nowych sposobów opowiadania o sobie. Jeśli ta podróż będzie prowadzona konsekwentnie, z myślą o mieszkańcach i ich przyszłości, może stać się jednym z najważniejszych elementów nowego rozdziału w historii gminy. Bo czasem właśnie małe miasta, jeśli wiedzą dokąd idą, potrafią robić kroki większe, niż wskazywałaby na to ich wielkość. Warka nie musi być wielka, by być widoczna. Musi być odważna, autentyczna i konsekwentna. I coraz więcej wskazuje na to, że właśnie taki wariant zaczyna wybierać na swojej drodze po sukces.



Policyjny festyn „Bezpieczna kąpiel”



FOT. FOT. KWP W RADOMIU

W czasie pokazów była symulacja pościgu z użyciem skutera i łodzi policyjnej

Oprac. Antoni Sokołowski
Szydłowiec

„Bezpieczna kąpiel” - pod takim hasłem nad zalewem w Szydłowcu, odbył się w środę 17 czerwca festyn oraz pokaz dla dzieci i młodzieży o bezpieczeństwie podczas wypoczynku.

Wydarzenie w Szydłowcu zostało zorganizowane przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. Współorganizatorami pokazów była Komenda Powiatowa Policji w Szydłowcu oraz Urząd Miejski w Szydłowcu. Pokazy zostały zorganizowane w ramach ogólnopolskiej akcji informacyjno-educacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo w lecie”.

- Za kilka dni początek wakacji, słoneczna pogoda i ciepłe dni będą zachęcać do wypoczynku nad wodą. Musimy jednak pamiętać, z czym wiąże się taki wypoczynek. Jest to nie tylko przyjemność i zabawa, niestety gdy wykażemy się lekkomyślnością może pojawić się zagrożenie mogące doprowadzić do tragedii. Najczęściej wypadki te powodowane są właśnie lekkomyślnością, niejednokrotnie połączoną u osób dorosłych z alkoholem. Groźne jest również korzystanie z nielegalnych i niestrzeżonych kąpielisk - przypominali mundurowi.

W czasie festynu organizatorzy starali się uświadomić i uczulić na wszystkie niebezpieczeństwa, aby wypoczynek nad wodą był tylko przyjemnością. Policjanci Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu oraz Komendy Powiatowej Policji w Szydłowcu opowiadali uczestnikom festynu, jak bezpiecznie wypoczywać nad wodą. Wręczyli też dzieciom mnóstwo materiałów profilaktycznych o tym, jak

uniknąć zagrożeń podczas wypoczynku.

Przygotowano atrakcyjne pokazy umiejętności służb ratownictwa wodnego. Każdy chętny mógł też nauczyć się, jak wyciągnąć z wody tonącego i jak udzielić pierwszej pomocy przedmedycznej. Zademonstrowano działania pościgowe policji wodnej, podczas których policjanci w łodzi motorowej pokazali, jak zatrzymuje się jednostki pływające stwarzające zagrożenie na akwenie.

Dużą atrakcją, zwłaszcza dla najmłodszych był pokaz taksy psów policyjnych. Policjanci przewodnicy wraz ze swoimi czworonogami pokazali, jak wygląda pościg i obywatelnie niebezpiecznego przestępcy.

W przygotowanie pokazów zaangażowana była także Państwowa Straż Pożarna, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Radomiu, Środowiskowo-Lekarskie WOPR w Radomiu, Nadleśnictwo Skarżysko-Kamienna, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne - Wody Polskie, czy też Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, która zaprezentowała akcję gaszenia pożaru poprzez zrzut wody z samolotu Dromader.

Przy okazji pokazów, na ręce młodszej aspirant Agnieszki Guzy, Naczelniczki Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu oraz młodsze inspektora Grzegorza Michorka, Komendanta Powiatowego Policji w Szydłowcu trafiły także plakaty z zasadami bezpiecznego spędzaniu czasu nad wodą. Zostały one przekazane przez Tomasza Osadnika, pełnomocnika Zarządu Województwa Mazowieckiego ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. ©

KRÓTKO

GINA SZYDŁOWIEC

Rozbudują świetlicę

W poniedziałek, 22 czerwca, podpisano umowę na realizację zadania pod nazwą „Rozbudowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Chustki gmina Szydłowiec”. Umowę z wykonawcą podpisał burmistrz Szydłowca, Artur Ludew. Inwestycję wykona firma PHU M-BUD Lucyna Marszałek ze Świerczka, której oferta została wyłoniona w postępowaniu przetargowym. Wartość podpisanej umowy wynosi 199 562,87 złotych. Wykonawca udzielił również 60-miesięcznej gwarancji na wykonane roboty. Projekt realizowany jest w ramach programu wsparcia „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych 2026”, finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Całkowita wartość inwestycji wynosi 250 tysięcy złotych. Z tego 200 tysięcy złotych stanowi dofinansowanie z budżetu województwa, natomiast wkład własny gminy Szydłowiec to 50 tysięcy złotych. Zakończenie prac planowane jest do 30 października. JS

OROŃSKO

Młodzież przyjęła bierzmowanie

W środę, 17 czerwca, w parafii odbyła się uroczystość udzielenia sakramentu bierzmowania w parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Orońsku. Młodzież należąca do wspólnoty parafialnej przyjęła ten sakrament z rąk biskupa Marka Solarczyka. Podczas uroczystej mszy świętej kandydaci do bierzmowania odnowili przyrzeczenia chrzcielne i przyjęli dary Ducha Świętego, które mają umacniać ich w dojrzałym życiu chrześcijańskim oraz pomagać w odważnym wyznawaniu wiary. Parafianie dziękowali biskupowi Markowi Solarczykowi za wspólną modlitwę, obecność oraz skierowane do młodzieży słowo pasterskie. Szczególne podziękowania popłynęły również do wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie kandydatów do przyjęcia sakramentu. Młodzież, która przyjęła bierzmowanie, została otoczona modlitwą całej wspólnoty parafialnej. Wierni prosili, aby łaska otrzymanego sakramentu przynosiła obfite owoce w ich życiu. PAT



FOT. PARAFIA SZYDŁÓWEK

Ksiądz Krzysztof Śliwak otrzymał upominki od parafian w Szydłowku.

WYDARZENIE DUŻA UROCZYSTOŚĆ W SZYDŁÓWKU

Jubileusz księdza Krzysztofa Śliwaka

Julia Sosnowska
Gmina Szydłowiec

W Szydłowku świętowano złoty jubileusz kapłaństwa księdza kanonika Krzysztofa Śliwaka. To postać, która nierozdzielnie zapisana jest w historii parafii i całego regionu.

W niedzielę, 7 czerwca, w kościele pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szydłowku odbyła się wyjątkowa uroczystość. Wierni, duchowieństwo oraz zaproszeni goście modlili się wspólnie podczas mszy świętej z okazji 50-lecia kapłaństwa księdza kanonika Krzysztofa Śliwaka.

Liturgii przewodniczył ksiądz Tadeusz Mazur, dziekan dekanatu szydłowieckiego i proboszcz parafii świętego Zygmunta w Szydłowcu.

W mszy uczestniczyli także kapłani związani z jubileatem i parafią, wśród nich ksiądz Stanisław Katryński, byli wikariusze: ksiądz Damian Drabikowski, ksiądz Adrian Jakubiak, ksiądz Robert Kowalski, a także

pochodzący z parafii ksiądz Krystian Korba oraz obecny wikariusz ksiądz Konrad Kapcia.

Ksiądz Krzysztof Śliwak to postać doskonale znana mieszkańcom Szydłowca i okolic. Jego życie kapłańskie i działalność duszpasterska na trwałe wpisały się w historię tej części miasta. Święcenia kapłańskie przyjął 5 czerwca 1976 roku. Dwa lata później rozpoczął posługę w parafii świętego Zygmunta w Szydłowcu, gdzie dał się poznać jako zaangażowany duszpasterz młodzieży i opiekun ruchu oazowego.

Na początku lat 80. wraz z rozwojem osiedli mieszkaniowych w tej części miasta pojawiła się potrzeba powołania nowej parafii. Zadanie jej organizacji powierzono właśnie księdzu Krzysztofowi Śliwakowi. Było to ogromne wyzwanie. Po

Wierni złożyli księdzu kanonikowi Krzysztofowi Śliwakowi życzenia zdrowia, siły oraz dalszych lat życia wśród życzliwych ludzi.

czątki nie były łatwe. W 1982 roku powstała drewniana kaplica, która przez wiele lat stanowiła centrum życia religijnego lokalnej społeczności. W 1985 roku poświęcono punkt katechetyczny oraz plebanię. Parafia pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny została erygowana 1 stycznia 1988 roku, a wkrótce potem rozpoczęła się budowa nowego kościoła.

Świątynia, która dziś jest jednym z charakterystycznych punktów Szydłowca, powstała przez lata dzięki determinacji, zaangażowaniu i pracy wielu ludzi, których jednym był ksiądz Krzysztof Śliwak. Jego zasługi wykraczają daleko poza budowę murów. Przez ponad cztery dekady tworzył żywą wspólnotę wiernych, otwartą szczególnie na młodych ludzi. Organizował oazy, wyjazdy i pielgrzymki, angażując kolejne pokolenia w życie Kościoła.

Na zakończenie uroczystości wierni złożyli księdzu kanonikowi Krzysztofowi Śliwakowi życzenia zdrowia, siły oraz dalszych lat życia wśród życzliwych ludzi. ©

47. Imieniny Pana Jana w Zwoleniu



FOT. DOM KULTURY W ZWOLENIU

Ania Wyszkoni była gwiazdą 47. Imienin Pana Jana w Zwoleniu.

Patryk Samborski
Zwolenie

Od piątku do niedzieli, 19 - 21 czerwca odbywały się 47. Imieniny Pana Jana w Zwoleniu. Było dużo ciekawych wydarzeń.

W piątek, 19 czerwca na placu Kochanowskiego odbył się XXII Wieczór Poezji „Janowi Kochanowskiemu - my współcześni”. Publiczność obejrzała spektakl „Treny” w wykonaniu aktorów Warszawskiego Centrum Pantomimy. Za ideę wydarzenia odpowiadał Ireneusz Domański, adaptację i reżyserię przygotował Bartłomiej Ostapczuk, a muzykę Jagoda Stanicka.

W sobotę uczestnicy mogli wziąć udział w spotkaniu z Urszulą Morgą i Bartoszem Mikołajczykiem oraz obejrzeć film „Znaki Pana Śliwki”. W programie znalazła się również wystawa poświęcona twórczości Karola Śliwki.

Wcześniejsze dni obchodów wypełniły także wydarzenia towarzyszące, między innymi XII Rajd Rowerowy Szlakiem Kochanowskich, spotkanie „Herbatka z Hrabinią”, wieczór poetycki oraz przedsięwzięcia artystyczne i literackie związane z postacią Jana Kochanowskiego.

Najważniejsze uroczystości odbyły się w niedzielę, 21 czerwca. W Domu Kultury w Zwoleniu otwarto wystawę, w tym ekspozycję „Polak, Węgier - dwa bratanki... Wspólne drogi” autorstwa Ewy Gołdzińskiej i Pétera Várszegiego oraz retrospektywną wystawę fotografii i malarstwa Tadeusza Ratuszyńskiego.

Tradycyjnie jednym z najważniejszych punktów programu był korowód imieninowy. Na jego czele szła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zwolenia. W przemarszu uczestniczyły także dziecięce

grupy folklorystyczne, mieszkańcy oraz osoby ubrane w stroje nawiązujące do epoki renesansu.

Uczestnicy korowodu złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Kochanowskiego oraz w krypcie Kochanowskich znajdującej się w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego.

Po części oficjalnej wydarzenia przeniosły się nad zwolenieński zalew przy ulicy Sportowej. Tam rozpoczął się wielogodzinny program artystyczny.

Na scenie wystąpiły dziecięca grupa folklorystyczna Rytmiczna, Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zwolenia, zespoły taneczne oraz soliści Domu Kultury w Zwoleniu. Organizatorzy wręczyli także nagrody laureatom konkursów literackich i historycznych związanych z Janem Kochanowskim.

Przez cały czas na najmłodszych czekało wesołe miasteczko oraz dodatkowe atrakcje przygotowane dla rodzin.

Wieczorna część wydarzenia należała do artystów muzycznych. Jako pierwszy wystąpił zespół Extazy. Formacja założona przez Kamila Chludzińskiego od lat należy do najpopularniejszych grup disco polo młodego pokolenia. Koncert przyciągnął pod scenę tłumy uczestników, którzy wspólnie śpiewali i bawili się przy hitach grupy.

Gwiazdą tegorocznych Imienin Pana Jana była Ania Wyszkoni. Wokalistka, znana zarówno z działalności w zespole Łzy, jak i z kariery solowej, zgromadziła przed sceną setki fanów. Występ artystki był jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu i spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności.

Finałowym koncertem tegorocznych Imienin Pana Jana był występ zespołu disco polo Classic. ©©

KRÓTKO

GMINA PRZYŁĘK

Mają nowe boisko do koszykówki

W Mszadli Dolnej zakończyła się budowa ogólnodostępnego boiska do koszykówki, które już oddano do użytku. Nowy obiekt oferuje boisko ze sztuczną nawierzchnią oraz profesjonalne kosze do gry. Wykonawca przygotował także utwardzone dojeżdżalnie i plac przy boisku, co ułatwia korzystanie z infrastruktury. Powierzchnia sportowa ma wymiary 9 na 14 metrów. W ramach inwestycji zamontowane zostały również piłkochwyty o wysokości czterech metrów. Koszt inwestycji to 144 620 złotych. Dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego pokryło 70 procent tej kwoty. PAT

POLICZNA

Festyn Rodzinny przyciągnął tłumy

Festyn Rodzinny odbył się w niedzielę, 14 czerwca na placu przy Publicznej Szkole Podstawowej w Policznym. Festyn rozpoczął się od występów artystycznych przygotowanych przez uczniów oraz przedszkolaków. Publiczność mogła wysłuchać wierszy recytowanych przez uczniów starszych klas, a także obejrzeć występy najmłodszych mieszkańców gminy. Na scenie zaprezentowały się grupy przedszkolne „Pszczółki”, „Tygryski”, „Sówki” i „Motylki”, które przygotowały piosenki oraz układy taneczne poświęcone rodzinie, mamom i tatom. Występy maluchów tradycyjnie wywołały najwięcej emocji wśród rodziców i dziadków, którzy z dumą obserwowali swoich małych artystów. Nie zabrakło także prezentacji uczniów klas I-III, którzy przygotowali muzyczny program. Był również występ zespołu wokalo-instrumentalnego działającego przy Centrum Integracji Społecznej w Policznym. Były pokazy taneczne i przedstawienie „Noc bajek” przygotowane przez szkolny teatrzyk. W programie znalazł się także występ uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz udzielania pierwszej pomocy. Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu był konkurs karaoke. Rywalizacja przebiegała w przyjaznej atmosferze i wszyscy uczestnicy otrzymali zasłużone brawa. PAT



FOT. URZĄD GMINY W POLICZNIE

Strażacy odebrali medale za zasługi dla pożarnictwa i odznaki „Strażak Wzorowy”.

WYDARZENIE BYŁA MSZA, ODZNACZENIA I FESTYN

70-lecie Straży w Czarnolesie

Patryk Samborski
Gmina Policzna

W sobotę, 13 czerwca, Ochotnicza Straż Pożarna w Czarnolesie obchodziła jubileusz 70-lecia swojego istnienia.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się mszą świętą w intencji strażaków i ich rodzin odprawioną w kaplicy pod wezwaniem Jana Chrzciciela Męczennika w Czarnolesie. Następnie pododdziały strażackie przemarszerowały na plac przy remizie, gdzie odbył się uroczysty apel.

W wydarzeniu uczestniczyli druhowie i druhnny z OSP Czarnolas oraz jednostek z terenu gminy Policzna i powiatu zwolenieńskiego. Nie zabrakło mieszkańców, sympatyków straży oraz zaproszonych gości.

Wszystkich powitał wójt gminy Policzna Tomasz Adamiec. - Jubileusz 70-lecia OSP Czarnolas to wyjątkowy moment i powód do dumy dla całej naszej gminy. Dziękuję wszystkim druhom i druhnkom za ich służbę, poświęcenie oraz gotowość do niesienia pomocy o każdej porze dnia i nocy. (...) Dzisiaj

szą uroczystość jest wyrazem wdzięczności za siedemdziesiąt lat pracy na rzecz drugiego człowieka. Życzę całej jednostce dalszego rozwoju, satysfakcji ze służby oraz bezpiecznych powrotów z każdej akcji - mówił wójt Tomasz Adamiec.

Podczas uroczystości przypomniano historię OSP Czarnolas. Jednostka została założona w 1956 roku z inicjatywy mieszkańców. Przez siedem dekad działalności strażacy nie tylko uczestniczyli w akcjach ratowniczo-gaśniczych, ale także aktywnie angażowali się w życie społeczne, kulturalne i patriotyczne regionu.

Dziś OSP Czarnolas należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dysponuje nowoczesnym sprzętem i aktywnie szkoli kolejne pokolenia druhów.

Tomasz Adamiec:
- Jubileusz 70-lecia OSP Czarnolas to wyjątkowy moment i powód do dumy dla całej naszej gminy.

Jednym z najważniejszych punktów jubileuszu było wręczenie odznaczeń i wyróżnień. Strażacy otrzymali Złoty, Srebrny i Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa, odznaki „Strażak Wzorowy”, odznaki „Za Wsługę Lat” oraz wyróżnienia dla członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Wyjątkowym momentem było także wręczenie medali pamiątkowych „Pro Masovia”, przyznawanych przez Marszałka Województwa Mazowieckiego za wkład w rozwój ochrony przeciwpożarowej oraz działalność społeczną. Otrzymali je: Jan Kuś, Roman Wołyński, Grzegorz Abramczuk, Włodzimierz Kalinowski, Kazimierz Kalinowski, Roman Kosik, Eugeniusz Marzec oraz Ryszard Szłobyn. Medalem pamiątkowym „Pro Masovia” uhonorowano również samą jednostkę OSP Czarnolas.

Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczął się strażacki festyn rodzinny. Na mieszkańców czekały liczne atrakcje, muzyka i poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Wygoda” w Zaczysku Kuszłowa. ©©

Intensywny czerwiec w gminie Przyłęk. Nowe inwestycje, kolejne miliony wsparcia i jednogłośnie absolutorium dla wójta



Jerzy Kamionka, Wójt Gminy Przyłęk

Czerwiec przyniósł gminie Przyłęk serię ważnych wydarzeń. Samorząd pozyskał ponad 572 tysiące złotych na nowe zadania, oddał do użytku nowoczesną bieżnię i boisko do koszykówki, a podczas sesji absolutoryjnej radni jednogłośnie udzielili wójtowi Jerzemu Kamionce zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok.

Wójt Gminy Przyłęk Jerzy Kamionka: – To był bardzo intensywny i jednocześnie satysfakcjonujący miesiąc dla naszej gminy. Podpisaliśmy umowy na kolejne dofinansowania, dzięki którym zrealizujemy nową inwestycję drogową, zamontujemy lampy solarne poprawiające bezpieczeństwo mieszkańców i uruchomimy program wsparcia dla właścicieli zwierząt.

Równocześnie oddaliśmy do użytku kolejne obiekty sportowe, które już służą mieszkańcom, a podczas sesji absolutoryjnej mogliśmy podsumować efekty całorocznej pracy samorządu.

Szczególnie cieszy mnie to, że za wieloma inwestycjami stoją skutecznie pozyskane środki zewnętrzne, dzięki którym możemy realizować ambitne zadania przy zachowaniu stabilnych finansów gminy. Zwieńczeniem tego okresu było jednogłośnie absolutorium i wotum zaufania.

Traktuję je przede wszystkim jako ocenę pracy całego zespołu ludzi zaangażowanych w rozwój gminy oraz potwierdzenie, że konsekwentne pozyskiwanie środków zewnętrznych i realizacja kolejnych przedsięwzięć przynoszą wymierne korzyści mieszkańcom. Nie zwalniamy tempa, bo przed nami kolejne zadania, które już dziś przygotowujemy do realizacji.

Miliony na inwestycje, skuteczne pozyskiwanie środków i jednomyślna ocena radnych – wójt Jerzy Kamionka z absolutorium za 2025 rok

Podczas sesji Rady Gminy Przyłęk, która odbyła się 23 czerwca, radni jednogłośnie udzielili wójtowi gminy Przyłęk Jerzemu Kamionce zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok. Decyzje te były potwierdzeniem pozytywnej oceny działań samorządu oraz skutecznej realizacji wielu ważnych inwestycji służących mieszkańcom.

Jednym z najważniejszych punktów sesji było przedstawienie Raportu o stanie Gminy Przyłęk za 2025 rok. Po przeprowadzonej debacie radni jednogłośnie udzielili wójtowi Jerzemu Kamionce wotum zaufania. Następnie zajęli się oceną wykonania budżetu za 2025 rok. Po zapoznaniu się ze sprawo-

zdaniem finansowym, sprawozdaniem z wykonania budżetu oraz pozytywnymi opiniami komisji rady i Regionalnej Izby Obrachunkowej, również jednogłośnie podjęli uchwałę o udzieleniu wójtowi absolutorium.

Rok dużych inwestycji i skutecznego pozyskiwania środków

Rok 2025 był dla gminy Przyłęk okresem realizacji wielu ważnych przedsięwzięć, które objęły zarówno infrastrukturę techniczną, jak i edukację, bezpieczeństwo oraz ochronę środowiska. Do największych inwestycji należała kompleksowa modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Lipinach o wartości przekraczającej 2,7 miliona złotych. Samorząd konsekwentnie inwe-

stował również w poprawę stanu dróg. Przebudowano odcinki dróg powiatowych w Grabowie nad Wisłą i Łaguszowie, wykonano modernizację dróg gminnych w Lipinach i Przyłęk, a także zrealizowano budowę drogi w Okrężnicy wraz z nową nawierzchnią, pobocznymi i odwodnieniem. Istotnym przedsięwzięciem była również modernizacja zaplecza gastronomicznego Publicznej Szkoły Podstawowej im. Heleny Długoszewskiej w Babinie. Dzięki inwestycji uczniowie korzystają dziś z nowoczesnej kuchni i stołówki wyposażonej w profesjonalny sprzęt.

Bezpieczeństwo, edukacja i zielona energia

W minionym roku gmina zakupiła także nowy au-



tobus szkolny przystosowany do przewozu dzieci z niepełnosprawnościami. Wsparcie otrzymali również strażacy ochotnicy. Do jednostki OSP w Zamościu trafił samochód wykorzystywany podczas działań operacyjnych, logistycznych i szkoleniowych. Szczególnym powodem do satysfakcji było zdobycie przez gminę Przyłęk tytułu Lidera Regionu w kategorii „Zielona energia”.

Wyróżnienie przyznano za działania związane z montażem instalacji fotowoltaicznych na dziewięciu budynkach użyteczności publicznej. Projekt o wartości blisko 800 tysięcy złotych został w 95 procentach sfinansowany ze środków zewnętrznych.



**URZĄD
GMINY
PRZYŁĘK**

26-704 Przyłęk
tel. +48 677 30 16, fax +48 677 30 01
e-mail: przylek@gminaprzylek.pl • www.gminaprzylek.pl

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY PRZYŁĘK

0011539911

Nowoczesna bieżnia już gotowa – uczniowie i mieszkańcy zyskali lepsze warunki do uprawiania sportu

Przy Publicznej Szkole Podstawowej w Przyłęku zakończyła się modernizacja bieżni lekkoatletycznej. W miejscu wyeksploatowanego obiektu powstała nowoczesna bieżnia z bezpieczną nawierzchnią syntetyczną, która będzie służyć uczniom, sportowcom oraz wszystkim mieszkańcom aktywnie spędzającym wolny czas.

W ramach zadania wykonano nowy obiekt wyposażony w nawierzchnię syntetyczną, wyznaczone tory biegowe oraz miejsca startu i mety. Dzięki przeprowadzonym pracom uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Przyłęku zyskali znacznie lepsze warunki do zajęć wychowania fizycznego, treningów oraz przygotowań do zawodów sportowych.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 460 tysięcy złotych. Znaczną część kosztów, bo aż 345 tysięcy złotych, pokryło

dofinansowanie pozyskane przez samorząd gminy Przyłek w ramach programu „Mazowsze dla sportu”.



Nowe boisko do koszykówki w Mszadli Dolnej już służy mieszkańcom

Mieszkańcy Mszadli Dolnej mogą już korzystać z nowego boiska do koszykówki. Inwestycja została zrealizowana dzięki wsparciu środków zewnętrznych i będzie świetnym miejscem dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych do aktywnego spędzania wolnego czasu.

Na terenie Mszadli Dolnej zakończyła się budowa ogólnodostępnego boiska do koszykówki ze sztuczną nawierzchnią. Obiekt został wyposażony w profesjonalne kosze do gry, a dla wygody użytkowników wykonano również utwardzone dojście oraz plac przy boisku.

Powierzchnia sportowa ma wymiary 9 na 14 metrów, natomiast cały obiekt wraz z niezbędną infrastrukturą zajmuje większy teren. Boisko zostało ogrodzone



piłkochwytyami o wysokości czterech metrów, które zapobiegają wydostawaniu się piłek poza teren gry. Koszt realizacji zadania wyniósł 144 619,99 zł. Na jego wykonanie gmina pozyskała dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego

w ramach interwencji I.13.1 LEADER – Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność. Wsparcie pokryło 70 procent wartości inwestycji. Nowe boisko już zostało oddane do użytku i jest dostępne dla wszystkich mieszkańców.

Ponad 344 tysiące złotych dla gminy Przyłek – będą nowe lampy, droga i program dla zwierząt

Gmina Przyłek pozyskała ponad 344 tysiące złotych dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego. Dzięki podpisanym 18 czerwca umowom samorząd zrealizuje trzy zadania związane z poprawą bezpieczeństwa, rozwojem infrastruktury drogowej oraz opieką nad zwierzętami.

Wójt gminy Przyłek Jerzy Kamionka wraz z wicemarszałkiem województwa mazowieckiego Rafałem Rajkowskim podpisali umowy na realizację trzech przedsięwzięć o łącznej wartości dofinansowania wynoszącej 344 372,54 zł.

Największe wsparcie, w wysokości 158 952,54 zł, zostanie przeznaczone na przebudowę 609-metrowego odcinka drogi gminnej w Babinie. Kolejne 165 420 zł samorząd pozyskał na zakup i montaż 62 autonomicznych lamp solarnych, które pojawią się we wszystkich sołectwach gminy, poprawiając bezpieczeństwo mieszkańców i ograniczając koszty energii.

Dofinansowanie otrzymał również program sterylizacji, kastracji i czipowania psów oraz kotów. Na ten cel gmina pozyskała 20 tysięcy złotych. Dzięki realizacji programu wykonanych zostanie około 138 zabiegów, a zwierzęta zostaną oznakowane i wpisane do odpowiednich baz danych.



**URZĄD
GMINY
PRZYŁĘK**

26-704 Przyłek
tel. +48 677 30 16, fax +48 677 30 01
e-mail: przylek@gminaprzylek.pl • www.gminaprzylek.pl

KRÓTKO

PRZYSUCHA

Świetny gitarzysta zagra w muzeum

„Romantyczne struny, europejskie echa” - pod takim tytułem 27 czerwca odbędzie się koncert kameralny w Muzeum Imienia Oskara Kolberga w Przysusze. Wystąpią: Mateusz Kowalski - gitara, oraz Wojciech Świętoński - fortepian. Koncert kameralny odbędzie się 27 czerwca, w sobotę, o godzinie 17.00. Program koncertu ukazuje różnorodność europejskiej muzyki XIX i XX wieku. Mateusz Kowalski, nominowany do nagrody Grammy, to jeden z najwybitniejszych współczesnych gitarzystów klasycznych. Według „Classical Guitar Magazine” jest muzykiem „spektakularnym”, który wykonuje rozległy repertuar - od renesansu po muzykę współczesną - z niezwykle wyciecznym stylem i kulturą muzyczną. Występował w najważniejszych salach koncertowych świata, w Musikverein w Wiedniu i Shanghai Grand Theatre, koncertując także w Nowym Jorku, Los Angeles, Paryżu i Londynie. Zasłynął pierwszym w historii wykonaniem na żywo Koncertu fortepianowego f-moll Fryderyka Chopina w aranżacji na gitarę i orkiestrę, podczas festiwalu „Chopin i Jego Europa” w 2023 roku. Wojciech Świętoński - pianista, pedagog i kameralista. Koncertował na Litwie, w Hiszpanii, Niemczech, Ukrainie, Wielkiej Brytanii, we Włoszech oraz w Stanach Zjednoczonych. Jest cenionym interpretatorem polskiej muzyki współczesnej i najnowszej. Wstęp wolny. SOK

BIAŁOBRZEGI

Kiermasz staroci na targowisku

Kiermasz staroci tradycyjnie odbędzie się na targowisku w Białobrzegach. W sobotę, 27 czerwca będzie można sprzedać, kupić, albo wymienić rzeczy używane. Kiermasze staroci w Białobrzegach odbywają się raz w miesiącu, już od ponad roku. Najbliższa edycja odbędzie się w sobotę, 27 czerwca w godzinach od 8 do 12, oczywiście na miejskim targowisku przy ulicy Kościelnej. Będzie można sprzedać, kupić lub wymienić używane przedmioty, ubrania, książki, zabawki, sprzęt do wyposażenia i dekorowania domów, zabawki, szkoła czy elektronikę. IK

NOWE MIASTO NAD PILICĄ

Noc Świętojańska w parku nad Pilicą

Tegoroczna Noc Świętojańska w Nowym Mieście nad Pilicą odbędzie się w sobotę, 27 czerwca w Parku Nadpilicznym. Start wydarzenia o godzinie 16.00. Przed publicznością wystąpi folkowy duet „Maja i Marcel”, który wykonuje utwory inspirowane muzyką tradycyjną i ludową. Na scenie pojawi się też grupa wokalna-kabaretowa „Ale Babki”. Publiczność zobaczy także występy: Młodzieżowej Grupy Folklorystycznej „Wsiolki” i Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego Nowopiliczan. Podczas wydarzenia wystąpi także Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Nowomiejskiej. W programie znalazł się również występ formacji „Aniolki Michaela”, a także koncert Ewy Chmiel z programem „Głos Duszy”. Będzie też konkurs kulinarny „Polska smakuje”. PAT

GRÓJEC

Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich

W sobotę, 27 czerwca w Grójcu odbędzie się Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Grójeckiego. Festiwal zaplanowano w godzinach od 16.00 do 23.00 przy ulicy Piotra Skargi 12 w Grójcu. Wydarzenie będzie okazją do spotkania z Kółami Gospodyń Wiejskich z całego powiatu grójeckiego. Na uczestników czekać będą stoiska wystawiennicze, regionalne potrawy, rękodzieło oraz liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych. Ważnym punktem programu będzie konkurs „TOP 10 wśród KGW Powiatu Grójeckiego z wyłonieniem KGW Roku 2026”. Festiwal rozpocznie się o godzinie 16.00 występem iluzjonisty. Pół godziny później na scenie pojawi się zespół HIT BOYS. O godzinie 17.15 ogłoszone zostaną wyniki konkursu kulinarnego. Oficjalne otwarcie Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Grójeckiego zaplanowano na godzinę 17.45. Następnie, o 18.00, wystąpi zespół MIG. Godzinę później odbędzie się konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich, a o 19.30 publiczność będzie mogła bawić się podczas koncertu zespołu TACY SAMI. O 21.10 odbędzie się pokaz fireshow inspirowany słowiańskimi tradycjami, a o 21.30 na scenie pojawi się Robert Rozmus. AM

Czarneleskie Spotkania Sobótkowe z zespołem Czerwone Gitary

Patryk Samborski
Gmina Policzna

W sobotę, 27 czerwca, w Czarnolesie odbędą się 35. edycja Czarnolesskich Spotkań Sobótkowych. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Czerwone Gitary.

Impreza rozpocznie się o godzinie 14.45 biegiem, którego start zaplanowany został przy ulicy Przeździeckich w Policznie. Rywalizacja potrwa do godziny 15.50. Następnie o godzinie 16.00 odbędzie się oficjalne powitanie gości przez wójta gminy Policzna Tomasza Adamca oraz wręczenie dyplomów uczestnikom biegu.

Część artystyczna rozpocznie się o godzinie 16.30 występem zespołu „Sobótka”. O godzinie 18.00 na scenie pojawi się zespół coverowy Spontan. Godzinę później publiczność ze sceny rozbawiać będzie Stan Tutaj. To znany parodysta i satyryk, który od lat wciela się w postacie ze świata polityki, sportu i estrady.

O godzinie 20.00 wystąpi zespół Cassino. Formacja disco



Zespół Czerwone Gitary będzie gwiazdą wieczoru Czarnolesskich Spotkań Sobótkowych,

polo zaprezentuje utwory z najnowszej płyty oraz swoje najbardziej znane przeboje.

Najważniejszym punktem programu będzie koncert zespołu Czerwone Gitary, który rozpocznie się o godzinie 21.10. Grupa działa od 1965 roku i ma na koncie dziesiątki przebojów, które na stałe zapisały się w historii polskiej muzyki. Publiczność zna ją między innymi z utworów „Historia jednej zna-

jomości”, „Nie zadzieraj nosa”, „Tak bardzo się starałem”, „Anna Maria” czy „Matura”.

Po koncercie uczestnicy będą mogli bawić się podczas dyskoteki pod gwiazdami. Zabawa rozpocznie się o godzinie 22.30 i potrwa do godziny 1:00, kiedy zaplanowano zakończenie wydarzenia.

Oto godzinowy program XXXV Czarnolesskich Spotkań Sobótkowych: 14.45-15.50 -

bieg (start: ulica Przeździeckich w Policznie), 16.00-16.30 - powitanie gości przez wójta i wręczenie dyplomów uczestnikom biegu, 16.30-17.50 - występ zespołu Spontan, 19.00 - występ parodysty Stana Tutaja, 20.00 - koncert zespołu Casino, 21.10 - koncert zespołu Czerwone Gitary, 22.30 - dyskoteka pod gwiazdami, 1.00 - zakończenie wydarzenia. ©©

Wianki 2026 na Zamku w Szydłowcu

Julia Sosnowska
Szydłowiec

W piątek, 26 czerwca, Szydłowiec stanie się gospodarzem jednego z najbardziej klimatycznych wydarzeń letnich „Wianków 2026”.

Impreza, która od lat wpisuje się w kalendarz kulturalny miasta, połączy tradycję Nocy Świętojańskiej ze sztuką i muzyką.

Tegoroczny program rozpocznie się o godzinie 18.30

w Parku Radziwiłłowskim warsztatami wicia wianków. Uczestnicy będą mogli własnoręcznie przygotować tradycyjne ozdoby, nawiązujące do dawnych obrzędów związanych z najkrótszą nocą w roku.

O godzinie 21.00 na scenie plenerowej zaprezentuje się młodzież z teatru „U Radziwiłła” wraz z przyjaciółmi. Widowisko wprowadzi publiczność w atmosferę świętojańskiej nocy i nawiąże do dawnych zwyczajów oraz symboliki Wianków.

Kolejnym punktem programu będzie teatr tańca z ogniem w wykonaniu grupy Febris Fire Show. Spektakl zaplanowano na godzinę 22.00. Widowisko światła, ognia i ruchu rozświetli przestrzeń wokół zamku i stworzy wyjątkowy, wieczorny klimat.

Zwieńczeniem wydarzenia będzie koncert z cyklu „Polish Soundscape - cztery spojrzenia”, część III pod tytułem „Impresje”. Muzyczne spotkanie rozpocznie się o godzinie 22.30 na dziedzińcu zamku. W na-

strojowej, oświetlonej świecami przestrzeni wystąpią Luka Mazur Quartet oraz Marcelina Bidzińska. Koncert będzie prezentacją projektu, w którym polska muzyka tradycyjna łączy się z jazzem i improwizacją. Wśród wykonawców znajdują się Michael Jones (skrzypce, altówka), Max Kowalski (kontrabas elektryczny), Kuba Mazur (perkusja), Łukasz Mazur (instrumenty klawiszowe) oraz Marcelina Bidzińska (wokal).

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny. ©©

Jerzy Kryszak wystąpi podczas festynu w Grójcu

Aleksandra Majchrzak
Grójec

W niedzielę, 28 czerwca w Grójcu odbędzie się charytatywny festyn „Podaruj Dziadkom Wakacje”. Festyn ma bogaty program artystyczny.

Festyn „Podaruj Dziadkom Wakacje” rozpocznie się o godzinie 15.00 przy ulicy Przedstawiczynej w Grójcu, w okolicach budynku Kolejki Wąskotorowej. Wstęp na wydarzenie będzie wolny, a organizatorzy za-

powiadają bogaty program artystyczny oraz liczne atrakcje.

Wydarzenie rozpocznie się występem Seniorów ze Stronia Śląskiego. Chwilę później publiczność usłyszy największe przeboje Krzysztofa Krawczyka w wykonaniu Trubadura Jacka Malanowskiego. O 16.00 na scenie pojawi się Lech Dyblik z recitalem „Kruszenie kamienno serca”, a następnie, o 17.00, ponownie zaprezentują się Seniorzy ze Stronia Śląskiego. Uczestnicy zobaczą „Podróż Dookoła Świata” w wykonaniu Muzycznej We-

randy Oli Maliszewskiej, a o 18.00 scenę przejmie zespół SEKTOR A. Godzinę później, o 19.00, wystąpi Grójcka Orkiestra Kameralna pod batutą Dariusza Borkowskiego-Thieu.

Gwiazdą wieczoru będzie Jerzy Kryszak, który zapewni publiczności sporą dawkę humoru o godzinie 20.00.

Oprócz części artystycznej uczestnicy będą mogli skorzystać z dodatkowych atrakcji, takich jak przejazdy drezyną kolejki wąskotorowej, grill oraz stoiska gastronomiczne i loteria fantowa. ©©



Jerzy Kryszak wystąpi na festynie w Grójcu.

Świętojanki nad zalewem w Jastrzębiu. Puszczanie wianków i koncert Playboys

Julia Sosnowska
Jastrząb

W sobotę, 27 czerwca, nad zalewem w Jastrzębiu odbędą się Świętojanki. W programie występy lokalnych artystów, koncert gwiazdy wieczoru i tradycyjne puszczanie wianków.

W sobotę, 27 czerwca, nad zalewem w Jastrzębiu odbędą się Świętojanki. To plenerowa impreza, która co roku przyciąga mieszkańców gminy i okolic. Organizatorzy przygotowali bogaty program artystyczny. Na zabawę zaprasza burmistrz Jastrzębia Andrzej Bracha.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 15.00 oficjalnym otwarciem i przemówieniami zaproszonych gości. Później na scenie zaprezentują się dzieci ze szkół podstawowych oraz przedszkoli z gminy. Od godziny 16.20 publiczność zobaczy występy grup tanecznych, takich jak „Flinstusie”, „La Rosa”, „Bravitos Jastrząb” oraz „Jastrzębskie Iskry”.

Zaplanowano także występ seniorów „Młodzi Duchem”



Zespół Playboys wystąpi na Świętojankach nad zalewem w Jastrzębiu.

oraz zespołu śpiewaczego Koła Gospodyń Wiejskich w Marcinkowie. Na scenie od godziny 17.20 pojawią się również zespoły ludowe z terenu gminy.

Jednym z ważniejszych punktów programu będzie tradycyjne puszczanie wianków, które zaplanowano na godzinę 18.00.

W dalszej części imprezy odbędą się koncerty. O godzinie 18.30 wystąpi zespół Zyletka.

O godzinie 19.30 zaśpiewają Guzowianki z Guzowa w gminie Orońsko. Grupa znana jest z repertuaru ludowego, opartego na lokalnych przekazach, a także z dbałości o tradycyjne stroje.

Gwiazdą wieczoru będzie popularna grupa Playboys, której koncert rozpocznie się o godzinie 21.00.

Zespół Playboys powstał w 2013 roku i należą do najbar-

dziej rozpoznawalnych grup disco polo. Formacja zdobyła w swojej karierze złote i platynowe płyty dzięki takim przebojom, jak „Lejde”, „Wyśmienicie”, „Nasza noc”, „Bahamy, Morze, Miami”, „Tylko Ty” czy „Zwariowałem”.

Na zakończenie zaplanowano efektowny pokaz laserowy, a następnie zabawę taneczną z DJ-em, która potrwa do godziny 1 w nocy. ©

Gwiazdy na Pomidzi Hit Festiwal w Szydłowcu

Julia Sosnowska
Szydłowiec

Tegoroczny Pomidzi Hit Festiwal odbędzie się w niedzielę, 12 lipca na stadionie Szydłowianki Szydłowiec. Start o godzinie 13.00.

Pomidzi Hit Festiwal to jedna z największych imprez muzycznych organizowanych nie tylko w powiecie szydłowieckim, ale i całym naszym regionie. W tym roku będzie już XIV edycja festiwalu.

Wydarzenie będzie podzielone na kilka stref muzycznych. Program wydarzenia: Strefa Folk od godziny 16.30 do 18.10 - Fox Folk, Baciary, Technofolk.

Strefa Dance od godziny 18.50 do 22.00 - Miara, Roteiro, Spontan, Dr Vodka, Brylant, Fun Factory.

Strefa Hip Hop Rap od godziny 22.20 do 00.50 - Picu&ŻAQ, Hubiasty, Malik Montana, Major SPZ.

Na festiwalu wystąpią znane zespoły. Zespół Fun Factory to niemiecka grupa, która

powstała w 1992 roku i bardzo szybko podbiła europejskie listy przebojów.

Malik Montana, a właściwie Mosa Ghawsi pojawił się w 2008 roku kiedy razem z Sentino zaczął tworzyć hip-hop. W polskim rapie zadebiutował w 2015 roku klipem „NaNaNa”.

Baciary to zespół, który powstał na Podhalu w 2002 roku, założyli go Andrzej i Janusz Body i natychmiast zyskał sławę, dzięki swojemu nowoczesnemu podejściu do grania zapomnianych melodii.

Dr Vodka to polski wykonawca muzyczny działający głównie w klimacie disco polo.

Spontan, czyli Damian Gwiazdowski i Kuba Kosewski, w czerwcu 2015 wydali pierwszy klip do utworu pod tytułem „Szalona Nastolatka”. Od tego czasu kariera zespołu ruszyła pełną parą.

Brylant to polski artysta łączący disco polo, pop i dance, znany z melodyjnych refrenów i rytmicznych aranżacji, autor tekstów i kompozytor własnych utworów. ©

KRÓTKO

GMINA MAGNUSZEW Piknik Militarny w Mniszewie

Burmistrz Magnuszewska zaprasza wszystkich miłośników historii, militariów i rodzinnego spędzania czasu na wyjątkowe wydarzenie organizowane z okazji 81. rocznicy zakończenia II wojny światowej. XI Piknik Militarny w Skansenie Bojowym w Mniszewie odbędzie się w sobotę 27 czerwca, w godzinach 11.00 - 17.00. W programie między innymi: prezentacje pojazdów opancerzonych MRAP i LPR Legwan, wystawy umundurowania i uzbrojenia z okresu II wojny światowej, pokazy strzeleckie i broni czarnoprochowej, wirtualna strzelnica, pokazy szermierki historycznej, prezentacje współczesnego uzbrojenia Wojska Polskiego, pokaz udzielania pierwszej pomocy, emisje filmów patriotycznych i historycznych, wystawa zabytkowych pojazdów militarnych, oraz Koncert Patriotyczny. WS

BIAŁOBRZEGI

Kulturalne wakacje na jubileusz

„Z nurtem kultury” to hasło, pod którym w Białobrzegach będziemy świętować 50-lecie ośrodka kultury. Z tej okazji będą się odbywały imprezy i wydarzenia. Jubileusze wydarzenia zainauguruje Kino Plenerowe w amfiteatrze w sobotę, 4 lipca. Kolejne seanse będą: 18 lipca oraz 8 i 22 sierpnia. Wstęp jest bezpłatny. W niedzielę, 5 lipca odbędzie się kolejna edycja Velo Family Białobrzegi, czyli Rodzinny rajd Rowerowy po ziemi białobrzesckiej. Kolejny blok wydarzeń stanowią koncerty. Wszystkie odbędą się w amfiteatrze nad Pilicą w Białobrzegach. One też będą się odbywały przez całe lato: sobota, 11 lipca - Trio Mariachi; niedziela, 26 lipca - „Akcja! I gra muzyka” - największe przeboje polskiego kina i seriali; niedziela, 2 sierpnia - „Melodie, które kocha świat” - koncert Jana Zarkewskiego i przyjaciół; sobota, 15 sierpnia - Guzowianki „Płynie pieśń nad Pilicą”; niedziela, 30 sierpnia - Ola Kalczyńska „Kalczyńska śpiewa Jantar”. W niedzielę, 30 sierpnia odbędzie się zaś kolejna edycja Białobrzesckich Regat Kajakowych nad Pilicą. Cykl jest współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. IK

Spektakl poświęcony księdzu Piotrowi Skardze

Aleksandra Majchrzak
Grójec

Wyjątkowy spektakl słowno-muzyczny „Piotr Skarga. Syn Ziemi Grójeckiej” odbędzie się 27 czerwca na placu przed kościołem świętego Mikołaja Biskupa w Grójcu.

W ramach obchodów Roku Księdza Piotra Skargi w Grójcu zaplanowano spektakl „Piotr Skarga. Syn Ziemi Grójeckiej”, przygotowany przez Krakowski Teatr Hagiograf imienia świętej Teresy z Lisieux.

Wydarzenie przybliży postać jednego z najważniejszych polskich kaznodziejów, księdza Piotra Skargi, którego korzenie są związane z ziemią grójecką. Spektakl łączyć będzie elementy słowa, muzyki oraz refleksji historycznej, tworząc artystyczną formę spotkania z historią i kulturą.

W przedstawieniu wystąpią: Izabela Drobotowicz-Orkisz (słowo i opracowanie całości), Leszek Zduń (interpretacja tekstu) oraz Marcin Malikowski (oprawa muzyczna - wiolonczela).

Spektakl odbędzie się 27 czerwca o godzinie 19.15 na placu przed kościołem świętego Mikołaja Biskupa w Grójcu. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Ksiądz Piotr Skarga urodził się 2 lutego 1536 roku na terenie dzisiejszej Gminy Grójec. Był jezuitą, nauczycielem, opiekunem ubogich, wybitnym kaznodzieją, a także autorem „Kazań Sejmowych” oraz „Żywotów świętych”. W 2026 roku przypada 490. rocznica urodzin księdza Piotra Skargi. ©



Spektakl poświęcony będzie Piotrowi Skardze.

GMINA POLICZNA

Festiwal Sztuki Carpe Diem

W dniach 17-19 lipca w Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie odbędzie się 4. Festiwal Sztuki Carpe Diem. W piątek 17 lipca o godzinie 18:00 rozpocznie się koncert Mai Kleszcz „Osiecka De Luxe”. O godzinie 19:30 na scenie pojawi się Aga Zaryan z jubileuszowym koncertem „25/50”. To jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich wokalistek jazzowych, mająca na koncie złote i platynowe płyty. Program koncertu przygotowano z okazji 25-lecia pracy artystycznej i 50. urodzin artystki. Na scenie towarzyszyć jej będą Michał Barański, Michał Tokaj i Łukasz Żyta. Sobota, 18 lipca, rozpocznie się o godzinie 12:00 od wydarzenia „Mikrofon otwarty na pozycję”, podczas którego uczestnicy będą mogli zaprezentować własne interpretacje i teksty. O godzinie 13:30 odbędzie się spotkanie „Tam nasz początek, na próżno się bronić...”, podczas którego Bronisław Maj opowie o „Strasznych Fraszkach Dodanych” Jana Kochanowskiego. Nowością tegorocznego festiwalu będzie cykl „Biografie. Non fiction”. Pierwsze spotkanie zaplanowane zostało na godzinę 15:00. Udział wezmą Justyna Sobolewska, Dorota Karaś, Cezary Łazarewicz i Marek Sterlingow. To autorzy i autorzy bestsellerowych książek. O godzinie 17:00 widzowie zobaczą spektakl „Ginczanka. Przepis na prostotę życia”. Na scenie wystąpi Agnieszka Przepiórska. Godzinę później odbędzie się spotkanie z Agnieszką Przepiórską i Justyną Sobolewską. Kulminacyjnym punktem soboty będzie solowy koncert Leszka Możdżera. Początek o godzinie 19:00. W niedzielę 19 lipca będzie rodzinne „Śniadania na trawie” od godziny 10:00 do 12:00. O godzinie 12:00 będzie spektakl „Lament na Placu Konstytucji”. Wystąpią Bogusław Schubert, Maria Seweryn i Małgorzata Zawadzka. O godzinie 13:30 odbędzie się spotkanie filozoficzne „Kwiatki Czarnoleskie” z udziałem dr Katarzyny Kasi i Grzegorza Markowskiego. O godzinie 15:30 będzie spotkanie „Biografie. Non fiction”, z pisarzem Andrzejem Franaszkiem. Finałem festiwalu będzie potańcówka z Orkiestrą Taneczną Melodia i Rytm pod kierunkiem Jana Emila Młynarskiego. Bilety i karnety na wydarzenie na KupBilecik oraz w kasie Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. PAT

Zmiany trenerów w naszych klubach



Bartosz Kobza został nowym trenerem Mazowsze Grójec.

Olha Ilkevych
Region

W naszych klubach występujących w noższych ligach w ostatnich dniach było sporo zmian trenerów.

Nowych trenerów zatrudniły Mazowsze Grójec z Ligi Okręgowej, Gminny Klub Sportowy Bels Duży z Klasy A i Gryfia Mirów z Klasy B.

Mazowsze Grójec

Mazowsze Grójec rozpoczyna nowy rozdział. Po zakończeniu sezonu 2025/26 Keeza Ligi Okręgowej z funkcją pierwszego trenera pożegnał się Mariusz Szewczyk. Jego następcą został Bartosz Kobza. W piątek, 19 czerwca, klub poinformował o zakończeniu współpracy z Mariuszem Szewczykiem, który po sezonie 2025/26 przestaje pełnić funkcję szkoleniowca zespołu. Pod jego wodzą grójcka drużyna zakończyła rozgrywki Keeza Ligi Okręgowej na siódmym miejscu w tabeli. Mazowsze zgromadziło 44 punkty, notując solidny sezon i utrzymując stabilną pozycję w ligowej stawce. Na ogłoszenie następcy nie trzeba było długo czekać. Już dzień później, w sobotę, klub przedstawił nowego szkoleniowca. W sezonie 2026/27 zespół seniorów Mazowsza Grójec poprowadzi Bartosz Kobza. Nowy trener jest dobrze znany w piłkarskim środowisku regionu. Przez wiele lat związany był z MKS Piaseczno, najpierw jako zawodnik, a następnie trener drużyn młodzieżowych oraz pierwszego i drugiego zespołu. W swojej karierze prowadził także seniorskie drużyny w innych klubach. Ostatnio pracował w Orle Baniocha.

Belsk Duży

W sobotę, 20 czerwca, GKS Belsk Duży poinformował o zmianie trenera. Po awansie do Klasy A drużynę poprowa-

dzi 23-letni Krzysztof Cybulski, który będzie pełnił rolę grającego szkoleniowca. Zmiana na stanowisku trenera nastąpiła po bardzo udanym sezonie dla zespołu z Belska Dużego. Pod wodzą Stanisława Bilskiego drużyna wywalczyła trzeci w historii klubu awans do Klasy A, kończąc rozgrywki na pierwszym miejscu. Dotychczasowy szkoleniowiec zrezygnował z pełnionej funkcji z powodów zdrowotnych. Spędził w Belsku Dużym ostatnie dwa lata, podczas których udało się stworzyć zespół walczący o najwyższe cele. Klub podziękował trenerowi za zaangażowanie i wkład w osiągnięte sukcesy, życząc mu szybkiego powrotu do zdrowia. Krzysztof Cybulski, nowy trener GK to młody i ambitny szkoleniowiec, który doskonale zna realia lokalnej piłki. Kibice mogą kojarzyć go również z występów w lidze okręgowej, gdzie reprezentował barwy Zodiaka Sucha.

Gryfia Mirów

Gryfia Mirów ma nowego trenera pierwszej drużyny. Po 11 latach pracę z zespołem seniorskim zakończył Marcin Sasal, a jego miejsce zajął Łukasz Wiśnios, były zawodnik klubu, dobrze znający jego środowisko i specyfikę. Przed zespołem nowy sezon w klasie B. Nowy trener jest dobrze znany w klubowym środowisku. Przez lata był związany z Gryfią Mirów jako zawodnik pierwszej drużyny, wielokrotnie reprezentując barwy klubu w rozgrywkach ligowych. Zarząd podkreśla, że jego znajomość zespołu, zawodników oraz specyfiki pracy w klubie może być ważnym elementem w dalszym rozwoju drużyny. Marcin Sasal nadal pozostanie częścią Gryfii Mirów jako prezes. W dalszym ciągu będzie również działał przy szkoleniu młodych zawodników, kontynuując pracę z drużyną z rocznika 2013. ©

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Oskar Przysucha na nowy sezon

Oskar Przysucha nasz 4-ligowiec szykuje się już do kolejnego sezonu. Klub poinformował już, że Maksymilian Vogtman zostaje w Przysusze. 29-letni wychowanek Drukarza Warszawa, Król Strzelców minionego sezonu 4. ligi mazowieckiej, mimo dużego zainteresowania innych klubów, zostaje w Oskarze na sezon 2026/27. Maks występuje w Orle od sezonu 2024/25. Przez dwa sezony zdobył dla Oskara łącznie 47 bramek - 42 w czwartej lidze i 5 w Pucharze Polski. Na sezon 2026/27 w barwach Oskara Przysucha zostają też Dominik Cheba, Maciej Knap, Kacper Pankowski, Aleksander Bojanowicz, Paweł Stanek, Michał Janik, Damian Machajek i Tomasz Głogowski. Po dwóch wspólnych latach z klubem żegna się Piotr Buda. SW

PIŁKA NOŻNA

Szczęście Jodły Jedlnia-Letnisko

Po historycznym awansie przyszedł czas na historyczne utrzymanie. Jodła Jedlnia-Letnisko pozostanie w Decathlon 5. Lidze bez konieczności gry w barażach. Pomógł w tym awans Mazovii Mińsk Mazowiecki do 3. ligi. Kluczowe znaczenie miały wyniki ostatnich spotkań. Jodła wcześniej wykonała swoje zadanie, pokonując Józefów 6:3. Bohaterem meczu był Łukasz Hebda, autor trzech bramek. Do siatki trafiali także Grzegorz Lipka, Bartosz Sićzek i Bartłomiej Pluta. Dzięki efektownemu zwycięstwu nad jedną z czołowych drużyn ligi zespół zapewnił sobie miejsce w barażach o utrzymanie. Ostatecznie okazało się jednak, że dodatkowe mecze nie będą potrzebne. Mazovia wygrała ze Stomilem Olsztyn 1:0 i wywalczyła awans do 3. ligi. Ten wynik sprawił, że Jodła utrzymała się w 5. lidze bez konieczności gry w barażach. Dla klubu z Jedlni-Letniska to kolejny ważny moment w historii. Po ubiegłorocznym, historycznym awansie do 5. ligi, drużyna z powodzeniem obroniła swój status na tym szczeblu rozgrywek. Z Decathlon 5. Ligi do ligi okręgowej spadły natomiast dwa nasze zespoły LKS Promna oraz KS Warka. Ol



Gabriel Piątek będzie grał w Szydłowiance w sezonie 2026/2027

GABRIEL PIĄTEK PIERWSZYM WZMOCNIENIEM

Wielkie święto Szydłowianki

Olha Ilkevych
Szydłowianka

W sobotę, 27 czerwca, odbędą się obchody 80-lecia Szydłowianki Szydłowiec. Klub rozpoczął też budowę drużyny na nowy sezon.

W sobotę, 27 czerwca, odbędą się obchody 80-lecia Szydłowianki Szydłowiec. W programie znalazł się jubileuszowy mecz Oldbojów Szydłowianki z Reprezentacją Artystów Polskich oraz koncerty z udziałem SwaWola, Marioo i MTZ.

Miejski Klub Sportowy Szydłowianka Szydłowiec zaprasza mieszkańców, kibiców, sympatyków sportu oraz wszystkich gości na wyjątkowe obchody 80-lecia istnienia klubu. Jubileuszowe wydarzenie odbędzie się w sobotę, 27 czerwca i będzie okazją do wspólnego świętowania wieloletniej historii, tradycji oraz sukcesów Szydłowianki

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 15:15. W programie przewidziano oficjalne przemówienia, wspomnienia związane z działalnością klubu,

a także wręczenie odznaczeń i podziękowań dla osób, które przez lata wspierały klub.

Jednym z najważniejszych punktów obchodów będzie jubileuszowy mecz, który rozpocznie się o godzinie 17. Na boisku zmierzą się Reprezentacja Artystów Polskich oraz drużyna Oldbojów Szydłowianki.

Na uczestników wydarzenia czekać będą również konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, które odbędą się w przerwie meczu. Organizatorzy przygotowali także wiele atrakcji dla całych rodzin, między innymi food trucki, dmuchańce oraz wesołe miasteczko.

Wieczorem, od godziny 19, rozpocznie się część muzyczna wydarzenia. Na scenie wystąpią artyści: SwaWola, Marioo oraz MTZ. Całość zakończy zabawa z DJ-em.

W sobotę, 27 czerwca, odbędą się obchody 80-lecia Szydłowianki Szydłowiec. Będzie mecz i koncerty gwiazd

Szydłowianka Szydłowiec rozpoczęła przygotowania do sezonu 2026/2027 i poinformowała o pierwszym wzmocnieniu kadry seniorów. Nowym zawodnikiem zespołu został Gabriel Piątek, który zasili formację defensywną drużyny występującej w Lidze Okręgowej.

Gabriel Piątek jest mieszkańcem Szydłowca i posiada doświadczenie zdobyte na wyższym poziomie rozgrywkowym. W swojej dotychczasowej karierze reprezentował barwy czwartoligowych klubów: Granatu Skarżysko-Kamienna oraz Orłat Kielce. Działacze Szydłowianki liczą, że jego umiejętności i boiskowe doświadczenie będą ważnym wsparciem dla zespołu w nadchodzącym sezonie.

Nowy nabytek klubu będzie pełnił również rolę szkoleniową. Oprócz występów w drużynie seniorów Gabriel Piątek dołączy do kadry trenerskiej grup młodzieżowych, gdzie będzie dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem z najmłodszymi zawodnikami.

©